033480/1984/5

WŁOCŁAWSKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE

blioteka
ówna
MK Toruń
033480/1984/5

ZAPISKI KUJAWSKO-DOBRZYŃSKIE

Seria E Kształtowanie Środowiska

[T. 5]

WŁOCŁAWEK

1985

Zapiski
Kujawsko-Dobrzyńskie

WŁOCŁAWSKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE

Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie

Seria E Kształtowanie Środowiska

Włocławek 1985

KOLEGIUM REDAKCYJNE

Eugeniusz Andrzejewski, Marian Arszyński, Leszek S. Bagdziński, Janusz Bieniak, Kazimierz Drgas, Kazimierz Jasiński, Ryszard Kozłowski, Marian Pawlak, Stefan Skrzynecki, Mieczysław Słomski, Zbigniew Stankiewicz, Mieczysław Wojciechowski

KOMITET REDAKCYJNY

Marian Kallas (redaktor), Marianna Gruszczyńska (zastępca redaktora), Marek Zapędowski (sekretarz)

Okładkę projektował

Zygfryd Gardzielewski

Redaktor wydawniczy

Urszula Makowska

Korektorki

Ewa Droma, Urszula Makowska

Adres Redakcji: 87-100 Toruń, ul. Fosa Staromiejska 1a, p. 49
Adres Administracji: Włocławskie Towarzystwo Naukowe, 87-800 Włocławek, ul. Okrzei 54

033480

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA w TORUNIU

Printed in Poland

WYDANO Z POMOCĄ FINANSOWĄ URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO WE WŁOCŁAWKU

ISSN 0209—0430

E.2401/85

SPIS TREŚCI

Od Redakcji (*Marian Kallas*) 7
Janusz Gilas, Ochrona środowiska w stosunkach międzynarodowych Polski z państwami sąsiednimi 17
Ryszard Paczuski, Główne założenia i podstawowe zasady ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska 31
Wiesław Banasiak, Prawnokarna ochrona środowiska naturalnego . . 43
Kazimierz Biały, Ochrona rezerwatowa w województwie włocławskim . 57
Ryszard Zaręba, Projektowane i istniejące rezerwaty leśne i jeziorowe Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego i Lasów Włocławsko-Gostynińskich 77
Kazimierz Biały, Tomasz Załuski, Rozpoznanie rynny wikaryjskiej jako wstępny etap badań przyrodniczych Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego 93
Jan Stachowski, Przestrzenne zróżnicowanie warunków bytowych ludności województw: bydgoskiego, toruńskiego i włocławskiego . . 111
Jan Falkowski, strefa żywicielska Włocławka jako element środowiska miejskiego 125

Materiały i dyskusje

Romana Guldon, Zenon Guldon, Materiały do osadnictwa powiatu brzesko-kujawskiego w XVII—XVIII wieku 143
Andrzej Mietz, Problematyka inskrypcji w budownictwie wiejskim na Kujawach w XVIII wieku 173
Marian Kallas, Opis Brdowa z 1820 roku 189
Ryszard Kabaciński, Opis Nieszawy z 1820 roku 201
Ryszard Kabaciński, Opis Służewa z 1820 roku 211
Ryszard Kabaciński, Opis Osięcin z 1824 roku 219
Marianna Gruszczyńska, Materiały do dziejów uzdrowiska Ciechocinek w zasobie aktowym Archiwum Państwowego we Włocławku . . 225

Sprawozdania, przeglądy, komunikaty

Jan Powierski, Stan i potrzeby badań nad dziejami wschodnich Kujaw i ziemi dobrzyńskiej we wcześniejszym średniowieczu (IX—XII w.), część IV 237
Jan Święch, Kilka uwag o środowisku kulturowym wsi kujawskiej i dobrzyńskiej 260
Olga Nikonowicz, Współtwórcy polskiego przemysłu papierniczego . . 264
Wiktor Frąckowiak, *Pedagogiczne aspekty polskiego czasopiśmiennictwa dla dzieci i młodzieży na Pomorzu Nadwiślańskim i Kujawach Zachodnich w okresie rządów Bismarcka (1862—1890)*,

Bydgoszcz 1979, ss. 255, (*Teresa Wróblewska*) 268
Wiktor Frąckowiak, *Pedagogiczne tendencje pomorskiej i kujawskiej prasy polskiej dla dzieci i młodzieży w latach 1891—1920*, Bydgoszcz 1981, ss. 272, (*Teresa Wróblewska*) 272
Marian Pawlak, Sprawozdanie z uroczystości odsłonięcia tablic pamiątkowych w Liceum Ziemi Kujawskiej we Włocławku w dniu 1 września 1981 r. 275

Bibliografia

Bibliografia Kujaw i ziemi dobrzyńskiej za lata 1980—1981 (opracował *Adam Makowiecki*) 277

Calendarium

Calendarium województwa włocławskiego za rok 1981 (zestawił *Marek Zapędowski*) 307

OD REDAKCJI

Z jednorocznym opóźnieniem wynikającym głównie z faktu wprowadzenia stanu wojennego dociera do rąk Czytelnika ostatnia publikacja z pięciotomowego cyklu tematycznego serii wydawniczej „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie". Artykuły i częściowo inne teksty autorów różnych specjalności z kilku ośrodków dotyczą niektórych kwestii związanych z niezwykle złożoną i zarazem doniosłą problematyką kształtowania środowiska naturalnego w Polsce. Od pewnego czasu coraz szersze kręgi społeczeństwa uświadamiały sobie potrzebę ochrony środowiska naturalnego ze względu na gwałtownie narastające różnorodne zagrożenia stwarzające wręcz dramatyczną sytuację w tej sferze.

Stopniowo rozszerzający się zakres prawnej ochrony środowiska przyrody ma w Polsce kilkudziesięcioletnią tradycję, dla której istotne znaczenie miała ustawa o ochronie przyrody z 1934 r. Szereg przepisów prawnych, jak i koncepcji z okresu Polski Niepodległej przejęła ustawa o ochronie przyrody z 1949 r. W dalszych latach istnienia Polski Ludowej ustawowa regulacja obejmowała coraz to nowe dziedziny, w tym m.in. ochronę powietrza (1966 r.) oraz gruntów rolnych i leśnych (1971 r.). Doniosłym wydarzeniem mającym także wpływ na sytuację w Polsce miało ogłoszenie słynnego raportu Sekretarza Generalnego ONZ U Thanta z 26 V 1968 r. Przystąpiono do kompleksowego ujęcia zagadnienia ochrony środowiska. Formalnym wyrazem tego stało się wprowadzenie w 1976 r. do Konstytucji PRL postanowień, iż: „Polska Rzeczpospolita Ludowa zapewnia ochronę i racjonalne kształtowanie środowiska naturalnego stanowiącego dobro ogólnonarodo-

we" (art. 12) i że „Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do korzystania z wartości środowiska naturalnego oraz obowiązek jego ochrony" (art. 71). Uznano zarazem potrzebę stworzenia systemu źródeł prawa ochrony środowiska. W intencji ustawodawcy rolę tę miała spełniać przede wszystkim ustawa z 31 I 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (obowiązująca od 1 września tegoż roku). Zbiór przepisów dotyczących ochrony środowiska naturalnego stanowi prawo ochrony środowiska. Zawiera ono prawną regulację następujących dziedzin ochrony środowiska: powierzchni ziemi i kopalin; wód i środowiska morskiego; powietrza atmosferycznego; walorów krajobrazowych i wypoczynkowych; zieleni w miastach i osiedlach; świata roślinnego i zwierzęcego; ochrona przed hałasem i wibracjami; przed opadami i innymi zanieczyszczeniami; przed promieniowaniem oraz nadzwyczajne zagrożenia środowiska. Nadto ustawa z 31 I 1980 r. określa zasady prawne dotyczące ochrony środowiska, tj.: legalności, kompleksowości, równowagi przyrodniczej, planowości, gospodarności oraz integracji funkcjonalnej. Charakterystyczne, że w obowiązujących przepisach dotyczących ochrony środowiska przewiduje się przede wszystkim stosowanie środków administracyjno-prawnych, a w ograniczonym zakresie środków cywilnoprawnych, karnoprawnych i finansowoprawnych. Pozytywne skutki wynikające ze stosowania przepisów ustawy z 31 I 1980 r., jak i innych aktów, w tym m.in. umów międzynarodowych z sąsiednimi państwami (często niepublikowanych), wymagały upływu pewnego czasu. Zasadniczą kwestią jest jednak to, czy obowiązująca regulacja prawna doprowadza do zahamowania procesu określanego jako „klęska przyrody polskiej".

W obecnym tomie „Zapisek Kujawsko-Dobrzyńskich" podjęto próbę ukazania stopnia realizacji obowiązujących przepisów prawnych oraz faktycznego stanu ochrony niektórych elementów środowiska naturalnego na Kujawach i w ziemi dobrzyńskiej. Rozpoczęto od rozważań na temat skuteczności środków ochrony środowiska w stosunkach międzynarodowych PRL z państwami sąsiednimi. Następnie dokonano analizy założeń i zasad ustawy z 31 I 1980 r., uzupełnionej charakterystyką prawnokarnej ochrony środowiska naturalnego. Nadto interesującym byłoby zaprezentowanie treści lokalnych przepisów prawa o ochronie środo-

wiska. Niestety opracowanie na ten temat nie doszło do skutku. Stan ochrony niektórych dziedzin środowiska naturalnego przedstawiono na przykładzie sytuacji rezerwatów położonych w Gostynińsko-Włocławskim Parku Narodowym oraz w Lasach Włocławsko-Gostynińskich. Zajęto się także problematyką zróżnicowania warunków bytowych ludności w województwach: bydgoskim, toruńskim i włocławskim, a osobno scharakteryzowano strefę żywicielską Włocławka. Jednocześnie należy żałować, iż ostatecznie nie doszło do opracowania „Refleksji prawnych i »ochroniarskich« na tle raportu o stanie środowiska naturalnego w województwie włocławskim". Autorowi tego artykułu uniemożliwiono [— — — —] [Ustawa z dn. 31 VII 1981, O kontroli publikacji i widowisk, art. 2, pkt. 5 (Dz. U. nr 20, poz. 99)] zapoznanie się z pełnym tekstem tego raportu — opracowanego przez Wojewódzki Ośrodek Badań i Kontroli Środowiska we Włocławku w lipcu 1981 r. Raport ujawnia m.in. dane o ogromnym zanieczyszczeniu wywołanym przez „zrzuty" z Zakładów Azotowych w uzdrowiskach, nie wyłączając Ciechocinka. Wskazywano zarazem, iż uruchomienie w przyszłości elektrowni atomowej na terenie województwa włocławskiego spowodowałoby bardzo poważne naruszenie biosfery Wisły, wyrażające się m.in. obniżeniem poziomu wód przygruntowych i znacznym ociepleniem wody największej polskiej rzeki.

Dopiero w ostatnich latach do szerszej opinii publicznej dotarły informacje o tym, że doszło do „katastrofy ekologicznej" w niektórych regionach kraju, to dotyczy m.in. Zatoki Gdańskiej, Górnego Śląska czy Zagłębia Legnicko-Głogowskiego. Sytuacja zbliżona występuje, obok np. Suwalszczyzny, w niektórych uzdrowiskach, w tym w Ciechocinku. Od niedawna, a w szczególności od 1980 r. wzrosła świadomość ekologiczna społeczeństwa domagającego się realizacji słusznych postulatów ochrony środowiska [— — — —] [Ustawa z dn. 31 VII 1981, O kontroli publikacji i widowisk, art. 2, pkt. 2 (Dz. U. nr 20, poz. 99)]. Równocześnie koniecznością stało się przekazywanie ogromnych środków, których racjonalne zastosowanie stwarzało szansę zahamowania procesu postępującej „katastrofy ekologicznej" będącej rezultatem wieloletnich zaniedbań oraz różnych innych przyczyn. Sytuacja ta wymaga stałego wzrostu nakładów na ochronę środowiska na-

turalnego. [— — — —] [Ustawa z dn. 31 VII 1981, O kontroli publikacji i widowisk, art. 2, pkt. 5 (Dz. U. nr 20, poz. 99)]. Niemniej ochrona środowiska pozostaje jednym z najważniejszych problemów do rozwiązania przez władze państwowe.

W dziale „Materiały i dyskusje" kontynuuje się publikacje materiałów do osadnictwa w poszczególnych powiatach Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. W obecnym tomie ogłoszono materiały dotyczące powiatu brzesko-kujawskiego w XVII—XVIII w. Kolejna pozycja dotyczy inskrypcji wiejskich na Kujawach w XVIII w. Ukazują się dalsze „opisy" miast kujawskich z lat 1820—1824. Charakterystycznym uzupełnieniem problematyki obecnego tomu jest opracowanie dotyczące materiałów do dziejów Uzdrowiska w Ciechocinku znajdujących się w zasobie aktowym Archiwum Państwowego we Włocławku.

Wśród różnorodnych pozycji zamieszczonych w dziale „Sprawozdania, przeglądy, komunikaty" znajduje się dokończenie obszernego studium na temat stanu i potrzeb badań nad dziejami wschodnich Kujaw i ziemi dobrzyńskiej we wczesnym średniowieczu.

W związku z opóźnieniem w wydaniu obecnego tomu „Zapisek Kujawsko-Dobrzyńskich" bibliografia Kujaw i ziemi dobrzyńskiej obejmuje łącznie lata 1980—1981. Ostatnią pozycję tomu stanowi „Calendarium województwa włocławskiego za rok 1981".

*
* *

Tom o problematyce kształtowania środowiska kończy cykl tematyczny serii wydawniczej. Kolejna publikacja tej serii poświęcona będzie znowu zagadnieniom historycznym, które otwierały kilkutomowy cykl tematyczny. Skłania to do przypomnienia okoliczności towarzyszących ukazaniu się w 1978 r. pierwszej pozycji nowej wówczas serii wydawniczej.

Zamysł wydawania we Włocławku regionalnego czasopisma zdawał się bardziej realny po utworzeniu w 1975 r. województwa włocławskiego. Stanowiło to zarazem inspirację dla toruńskiego środowiska naukowego, gdzie podjęto próbę konkretyzacji tego zamiaru. Ostatecznie, po intensywnych zabiegach i rozmowach w ciągu pierwszych miesięcy 1976 r. inicjatorzy zamysłu Andrzej

Mietz i Jan Pakulski określili projekt zasad wydawania oraz konspekt nowego czasopisma. Podczas spotkania w dniu 29 V 1976 r. przedstawiono projekt serii wydawniczej, dla której przyjęto ostatecznie nazwę „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie" (ZKD). Podtytuł zaś miał określić tematykę poszczególnych tomów (zeszytów) serii. Uznano za celowe, aby kolejne tomy były poświęcone: problematyce historycznej (1); stosunkom społeczno-politycznym (2); kulturze i szkolnictwu regionu (3) oraz życiu gospodarczemu (4).
Uznano za niezbędne ogłaszanie kroniki obejmującej ważniejsze wydarzenia z terenu Kujaw i ziemi dobrzyńskiej (Calendarium), jak i bibliografii. Zamierzano też przedstawiać sylwetki osób zasłużonych oraz oceny prac dotyczących regionu. Przewidywano nadto ozdobienie okładki pisma herbem województwa brzesko-kujawskiego. Zaczęto zastanawiać się nad składem Komitetu Redakcyjnego.

Uznano, iż przed planowanymi rozmowami we Włocławku należy opracować w miarę pełną i rozwiniętą propozycję określającą charakter i zawartość nowego pisma. Do decydującego spotkania doszło 15 XI 1976 r. we Włocławku, gdzie Marian Kallas, A. Mietz i J. Pakulski przedstawili koncepcję nowego wydawnictwa wobec reprezentatywnych wówczas przedstawicieli władz w osobach: J. Hypszera, kierownika Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR, T. Kielocha, dyrektora Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego, K. Drgasa, dyrektora Wydziału Organizacyjno-Prawnego Urzędu Wojewódzkiego, M. Słomskiego, prezesa Oddziału PTH we Włocławku, M. Zapędowskiego, kierownika Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk we Włocławku. Poinformowano wówczas o zgodzie KW PZPR na powstanie pisma w kształcie odpowiadającym zgłoszonej propozycji. Określono częściowo skład personalny Kolegium Redakcyjnego i ustalono skład Komitetu Redakcyjnego, obejmującego redaktora (M. Kallas), zastępcę redaktora (J. Pakulski), sekretarza redakcji (A. Mietz) i sekretarza technicznego (M. Zapędowski). Wydawcą pisma stało się Kujawsko-Dobrzyńskie Towarzystwo Kulturalne. W rezultacie tego spotkania, po uzgodnieniu zasad współdziałania pomiędzy Kolegium a Komitetem Redakcyjnym, można było przystąpić do prac przygotowawczych do wydania drukiem pierwszego tomu ZKD. Istotnym elementem tych czynności była ożywiona i obszerna kores-

pondencja z Naczelnym Zarządem Wydawnictw w celu każdorazowego uzyskania zgody na druk i określenie objętości poszczególnych tomów (zeszytów) ZKD. Zaczęły się odbywać posiedzenia Komitetu Redakcyjnego w Toruniu, a także we Włocławku. Wiele czasu zajmowało rozstrzyganie różnorodnych spraw organizacyjnych i administracyjnych.

Podczas posiedzenia Komitetu Redakcyjnego we Włocławku w dniu 14 I 1977 r. zaprezentowano wstępnie zawartość pierwszego tomu ZKD w celu uzyskania wymaganej akceptacji ze strony władz polityczno-administracyjnych we Włocławku. Wkrótce potem, 20 I 1977 r., podpisano umowę pomiędzy Dobrzyńsko-Kujawskim Towarzystwem Kulturalnym a Komitetem Redakcyjnym ZKD określającą szczegółowy zakres jego czynności. Wtedy już nastąpiła pierwsza zmiana w składzie Komitetu Redakcyjnego, z którego usunął się J. Pakulski. Pod koniec 1977 r. zakończono czynności związane z opracowywaniem tekstów maszynopisów, co umożliwiło odbycie we Włocławku w dniu 20 XII 1977 r. pierwszego posiedzenia Kolegium Redakcyjnego. W wyniku dyskusji dokonano pewnej modyfikacji zawartości tomu ZKD. Następnie zaakceptowano koncepcję tematyczną drugiego tomu poświęconego stosunkom politycznym i społecznym XX w. ze szczególnym uwzględnieniem 60 rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. We wrześniu 1978 r. Drukarnia ZW CZSR w Inowrocławiu ukończyła druk pierwszego tomu ZKD (Seria A — Historia) w nakładzie 500 egzemplarzy. Ogólne informacje o treści poszczególnych tomów (zeszytów) serii wydawniczej formułowano w zwięzłym tekście „Od Redakcji". Wydając pierwszy tom ZKD wskazywano na pewne odmienności w zawartości poszczególnych tomów nowego czasopisma. Wyrażały się one w określeniu cyklu tematycznego obejmującego cztery tomy poświęcone kolejno zagadnieniom: historycznym, stosunkom społecznym i politycznym, kultury i oświaty oraz stosunkom gospodarczym. W 1981 r. zdecydowano się dodać piąty tom obejmujący problematykę kształtowania środowiska. Zasadniczą część poszczególnych tomów stanowiły artykuły (choć formalnie nie wyróżniano tego działu) obejmujące problematykę określoną w podtytule. Na tyle, na ile okazało się możliwe również w innych działach poszczególnych tomów starano się uwzględnić tematykę określoną w podtytule. Od początku

przywiązywano dużą wagę do publikacji i charakterystyki różnorodnych źródeł, szczególnie archiwalnych. Oczywistym zdawało się określenie, iż publikacje ogłaszane w ZKD dotyczą terenu całych Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. Komitet Redakcyjny nadal uważa, że ukazujące się we Włocławku „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie" umożliwiają bardziej wszechstronną charakterystykę różnorodnych wydarzeń z przeszłości i współczesności obok wydawanego już wcześniej w Inowrocławiu periodyku pt. „Ziemia Kujawska".

Tekst „Od Redakcji" zamieszczony na początku każdego tomu ZKD pozwala osądzić Czytelnikowi, w jakim stopniu Komitet i Kolegium Redakcyjne zdołały zrealizować założenia sformułowane przy wydaniu pierwszego tomu tej serii wydawniczej. Zarazem należy dodać, że względy formalne przeszkodziły we wprowadzeniu ciągłej numeracji tomów i określeniu wprost ZKD jako regionalnego czasopisma naukowego. Ponadto dosyć nieoczekiwanie w końcu 1978 r., po ukazaniu się pierwszego tomu, Komitet Redakcyjny został zobowiązany podczas spotkania w Wydziale Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR we Włocławku do ograniczenia tematyki kolejnych tomów jedynie do terytorium województwa włocławskiego.

Z inicjatywy Komitetu Redakcyjnego powołano stałego recenzenta naukowego ZKD, którym został Jan Wąsicki, profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, związany bezpośrednio z Włocławkiem. Wnikliwe opinie recenzenta pozwalały na udoskonalenie treści poszczególnych tomów. Przed ukazaniem się w 1979 r. drugiego tomu ZKD (Seria B — Stosunki polityczne i społeczne w XX w.) utworzono Włocławskie Towarzystwo Naukowe (16 VI 1979 r.). Począwszy od trzeciego tomu (Seria C — Oświata i kultura) wydanego w 1980 r. ZKD stały się organem Włocławskiego Towarzystwa Naukowego. Po opublikowaniu czwartego tomu (Seria D — Gospodarka) Zarząd Włocławskiego Towarzystwa Naukowego uznał za zbędne istnienie recenzenta naukowego tomu w ZKD. Zamierzeniem Komitetu Redakcyjnego było wydawanie corocznie jednego tomu ZKD. Propozycje uczynienia z ZKD półrocznika czy też kwartalnika należy uznać na razie za przedwczesne. Ukazanie się piątego tomu następuje z opóźnieniem wynikającym przede wszystkim z internowania redaktora po wprowadzeniu stanu wojennego w PRL.

Na kolejnym posiedzeniu Kolegium Redakcyjnego wysuwano wiele istotnych i cennych propozycji, zmierzających do udoskonalenia szaty zewnętrznej i treści ZKD. Nie wszystkie z postulatów uznanych za słuszne doczekały się realizacji. Dotyczy to m.in. okładki, która winna bardziej przyciągać uwagę Czytelnika. Można liczyć na to, że wraz z rozpoczęciem wydawania kolejnego cyklu tematycznego zmiana taka dojdzie do skutku. Na realizację zasługuje także propozycja prezentowania w każdym tomie ZKD sylwetek osób zasłużonych z terenu Kujaw i ziemi dobrzyńskiej.

Od początku ukazywania się ZKD następowały zmiany w składzie personalnym Komitetu i Kolegium Redakcyjnego. W przebiegu tych zmian zwraca uwagę fakt, iż z końcem 1979 r. w wyniku stanowiska ówczesnego kierownictwa Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR we Włocławku poza składem Kolegium i Komitetu Redakcyjnego znaleźli się m.in. A. Mietz i J. Pakulski, odgrywający aktywną rolę w pracach nad pierwszym i drugim tomem ZKD.

Należy wreszcie wskazać, z jakim przyjęciem ze strony Czytelników, prasy miejscowej oraz krytyki naukowej spotkała się nowa seria wydawnicza. Dotyczy to w szczególności pierwszego tomu ZKD. Jeszcze przed ukazaniem się tego tomu jego zawartość została scharakteryzowana na łamach „Kujaw" (nr 25 z 21 VI 1978 r.). O wydaniu pierwszego tomu ZKD najpierw doniosły toruńskie „Nowości" (nr 243 z 27 X 1978 r.) w notce pt. „Ukazały się »Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie«". Bardziej szczegółowego omówienia zawartości tego tomu dokonał Mirosław R. Krajewski — najpierw na łamach „Echa" (nr 51/52 z 30 XII 1978 r.), a potem w „Gazecie Pomorskiej" (nr 14 z 19—21 I 1979 r.). Ze zrozumiałych względów dopiero po pewnym czasie zaczęły ukazywać się recenzje pierwszego tomu ZKD w czasopismach naukowych. Pierwszą była ocena Józefa Judzińskiego ogłoszona w „Komunikatach Mazursko-Warmińskich" wychodzących w Olsztynie (nr 4 z 1979 r., s. 503). Kolejną opinię przedstawiła Małgorzata Piechota w „Archeionie" (tom LXX, Warszawa—Łódź 1980, s. 290—292). Pierwszy tom „Zapisek Kujawsko-Dobrzyńskich" doczekał się także recenzji Mariana Biskupa, redaktora „Ziemi Kujawskiej" ogłoszonej w toruńskich „Zapiskach Historycznych" (t. 46 z 1981 r., s. 84—86). Treść tych recenzji przekonuje o przychylnym przyjęciu

nowego czasopisma przez krytykę naukową, co zobowiązuje w szczególności Komitet Redakcyjny do utrzymania wysokiego poziomu w kolejnych tomach ZKD. Ponadto należy dodać, że w miejscowej prasie odnotowano ukazywanie się dalszych tomów ZKD. Wydawany obecnie tom, kończący pierwszy cykl tematyczny, z pewnością stanie się okazją do bardziej wszechstronnej oceny publikacji zawartych na łamach ZKD w latach 1978—1983.

Jednocześnie można stwierdzić, że ciągle jeszcze — zwłaszcza po utworzeniu Włocławskiego Towarzystwa Naukowego — istnieje szansa rozwinięcia ożywionej działalności organizacyjnej i badawczej na rzecz środowiska kulturalnego i naukowego Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. Istotną rolę w tym procesie mogą odgrywać „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie" przy zachowaniu ich dotychczasowego charakteru.

Marian Kallas

Toruń, październik 1982 r.

ZAPISKI KUJAWSKO-DOBRZYŃSKIE
Seria E KSZTAŁTOWANIE ŚRODOWISKA 1984

Janusz Gilas (Toruń)

OCHRONA ŚRODOWISKA W STOSUNKACH MIĘDZYNARODOWYCH POLSKI Z PAŃSTWAMI SĄSIEDNIMI

Zagadnienie ochrony środowiska naturalnego zostało wyeksponowane wskutek działań organizacji międzynarodowych, które zintensyfikował słynny raport Sekretarza Generalnego ONZ U Thanta z 26 V 1969 r. W konsekwencji, by podołać wymogom zawartym w konwencjach międzynarodowych, konieczne stało się wzmożenie środków ochrony wewnątrzpaństwowej. Fakt podjęcia tego tematu we włocławskim czasopiśmie naukowym spowodowały informacje o stanie zanieczyszczenia Wisły i jej dopływów, które świadczą o stopniu realizacji konwencji bałtyckich. W. Bieroń, informując o stanie zanieczyszczenia wód województwa włocławskiego, wskazywał, że na 230 km objętych badaniami cieków wodnych nie ma ani jednego kilometra I klasy czystości, 22,6% jest klasy II czystości, 36,5% III klasy, a 40,9% to wody poza klasyfikacją. Do tej ostatniej kategorii należy cały odcinek włocławski Wisły, która jest szczególnie zanieczyszczona fenolami, a w dolnym odcinku skażona bakteriologicznie [1]. Stąd na odcinku Wisły od Warszawy do ujścia konieczne byłoby zbudowanie aż 106 oczyszczalni [2].

Wprawdzie zasady ochrony środowiska naturalnego nie można byłoby uznać za zasadę ius cogens, a także za zasadę ogólną prawa pojmowaną w charakterze zasady wspólnej systemom prawnym wszystkich państw świata, lecz z całą pewnością stanowi ona zasadę informacyjną, a więc regułę przewodnią, charakteryzującą zespoły norm prawa międzynarodowego i norm prawa wewnętrznego rozmaitych państw świata zawarte w rozmaitej rangi źródłach prawnych. W obrębie prawa międzynarodowego zespoły norm w przedmiocie ochrony środowiska naturalnego zawierają

[1] W. Bieroń, *Niedaleko od ujścia Wisły, Gospodarka wodno-ściekowa w województwie włocławskim*, Aura 1980, nr 6, s. 28—30.

[2] H. Blezel, *Ochrona wód Wisły i jej dopływów przed zanieczyszczeniem*, Aura 1990, nr 1, s. 21—23.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA W TORUNIU

przede wszystkim traktaty międzynarodowe i uchwały organów organizacji międzynarodowych, w pewnym stopniu przydatne dla tej ochrony są również zwyczaje międzynarodowe. W stosunkach międzynarodowych PRL podstawowe znaczenie mają traktaty regionalne i dwustronne[3]. Ze względu na nie w pełni rozwinięty i rozbudowany porządek prawnomiędzynarodowy płaszczyzny ochrony środowiska naturalnego nie mogą być przyporządkowane indywidualnym gałęziom porządku, lecz najczęściej środki zawarte w źródle prawnym o znaczeniu międzynarodowym noszą charakter wielopłaszczyznowy. Dla przykładu w jednej umowie międzynarodowej wyodrębić można publicznoprawną płaszczyznę ochrony, płaszczyznę cywilnoprawną ochrony, płaszczyznę prawnokarną ochrony i płaszczyznę administracyjnoprawną ochrony. Każdej z tych płaszczyzn mogą być przypisane określone środki ochrony, które można więc określić jako publicznoprawne środki ochrony środowiska, cywilnoprawne środki ochrony środowiska, karnistyczne środki ochrony środowiska lub prawnoadministracyjne środki ochrony środowiska. Używając zaś określenia „formy prawne ochrony środowiska naturalnego" w istocie rzeczy można mieć na myśli środki prawne ochrony środowiska, a więc wyszczególnienie ich rodzajów i opisanie ich istoty oraz przeprowadzenie ich klasyfikacji, przy związaniu środka z płaszczyzną ochrony i zaznaczeniu specyfiki prawnej danej płaszczyzny ochrony. Powyższe uwagi systematyzacyjne wskazują zatem, że określenia — płaszczyzna prawnomiędzynarodowa ochrony lub prawnomiędzynarodowe środki ochrony akcentują znaczenie źródeł prawnych, w obrębie których zostały stworzone. Z punktu widzenia systematyki prawa, środki lub płaszczyzny ochrony — chociaż pochodzenia prawnomiędzynarodowego — stanowią w zasadzie składnik bądź cywilistyki, bądź prawa karnego, bądź prawa administracyjnego.

Zarysowuje się pewna konkurencyjność między środkami administracyjnymi i karnymi w zakresie ochrony środowiska na-

---

[3] Następujące konwencje stanowią bazę tego artykułu: 1) Porozumienie między rządem ZSRR a rządem PRL o gospodarce wodnej na wodach granicznych z 17 lipca 1964 r. [w: *Umowy graniczne PRL (wybór tekstów)*, oprac. F. Jarzyna, Warszawa 1974, s. 433—438], 2) Umowa między rządem PRL a rządem Republiki Czechosłowackiej o gospodarce wodnej na wodach granicznych z 21 marca 1958 r. (ibid., s. 439—445), 3) Umowa między rządem PRL a rządem NRD o współpracy w dziedzinie gospodarki wodnej na wodach granicznych z 11 marca 1965 r. (ibid., s. 446—452), 4) Umowa między rządem PRL a rządem CSRS o ochronie powietrza atmosferycznego przed zanieczyszczeniem z 24 września 1974 r. (nie publikowana), 5) Umowa między rządem PRL a rządem NRD w sprawie współpracy w dziedzinie kształtowania i ochrony środowiska z 4 lipca 1973 r. (nie publikowana), 6) Konwencja o rybołówstwie i ochronie żywych zasobów w Morzu Bałtyckim i Bełtach z 13 września 1973 r. (Dz. U. 1974, nr 32, poz. 188), 7) Konwencja o ochronie środowiska morskiego obszaru Morza Bałtyckiego (*Convention on the Protection of the Marine Environment of the Baltic Sea Area*, Helsinki 18 to 22 March 1974, Annex A).

turalnego a środkami cywilistycznymi, przy czym wbrew rozpowszechnieniu środków administracyjnych i karnych sądzi się, że równą co najmniej przydatnością wykazują się środki cywilistyczne. Dyskusje w obrębie doktryny prawa w zakresie oceny stopnia przydatności środków prawa karnego, administracyjnego i publicznego, a także środków cywilistycznych, znajdują przedłużenie w doktrynie prawa międzynarodowego, w której mimo rozpowszechniania środków administracyjnych i karnych sądzi się, że środki prawnocywilne wykazują się wysoką przydatnością. Niemniej jednak fakt szczególnego upowszechnienia środków administracyjnych stanowi nie tyle szczególną cechę regulacji prawnomiędzynarodowej ochrony środowiska, ile wskazuje w obrębie szczególnego wycinka stosunków międzynarodowych, że całokształt prawa międzynarodowego podlega współcześnie oddziaływaniu nie prawa cywilnego, jak było w klasycznym prawie międzynarodowym, lecz szczególnym motywom i analogiom prawa administracyjnego. Jest to efektem rozrostu biurokracji państwowych i międzynarodowych, które rozpowszechniły w prawie międzynarodowym analogiczne instrumenty prawne jak te, którymi posługują się w ramach wewnątrzpaństwowej działalności administracyjnej. Stąd w prawie międzynarodowym reglamentacja nowych dziedzin stosunków, a niekiedy nawet zastępowanie norm klasycznych prawa międzynarodowego nowymi normami następuje przy wydatnym odwoływaniu się do umów resortowych, uchwał organów organizacji międzynarodowych. Pierwsze nie podlegają bowiem kontroli organów przedstawicielskich, nie są ratyfikowane, a w praktyce polskiej najczęściej także nie podlegają publikacji, drugie zaś, z istoty swej będąc zaleceniem, najczęściej mogą być traktowane jako ogólne programy i dyrektywy, które pozostawiają znaczną swobodę biurokracji w wykonaniu funkcji administracyjnej ochrony środowiska. W tym kontekście znamienne jest, że podstawowe dla ochroy środowiska naturalnego w stosunkach między PRL a państwami sąsiednimi umowy międzynarodowe, jak umowa między rządem PRL i rządem CSRS o ochronie powietrza atmosferycznego przed zanieczyszczeniem z 24 września 1974 r. i umowa między rządem PRL a rządem NRD w sprawie współpracy w dziedzinie kształtowania i ochrony środowiska z 4 lipca 1973 r., nie zostały opublikowane [4].

Środki ochrony środowiska naturalnego można porządkować następująco: a) w zależności od charakteru środowiska, wyróżniając środki ochrony środowiska morskiego, środki ochrony wód śródlądowych, środki ochrony powietrza; b) w zależności od płaszczyzny prawnej ochrony, wyróżniając środki publicznoprawne, środki karne, środki administracyjne i środki cywilnoprawne. W obrębie

[4] *Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Stosunki dyplomatyczne Polski 1944—1977. Informator*, t. I, Warszawa 1979, s. 168. Umowa z NRD weszła w życie z dniem podpisania (ibid., s. 92). Umowa z CSRS weszła w życie dnia 2 marca 1975 r.

środków publicznoprawnych wyróżniać można środki prawotwórcze i środki implementacji. Wśród środków prawotwórstwa międzynarodowego wyróżniać można jako jego metody konwencje międzynarodowe, zwyczaje międzynarodowe, zasady ogólne prawa, uchwały organów organizacji międzynarodowych, uchwały organów wspólnych. Wśród środków implementacji wyróżniać można środki koordynacji międzynarodowej, środki nadzoru międzynarodowego, środki kontroli międzynarodowej, środki rozstrzygania sporów międzynarodowych oraz środki sankcyjne. Nadto wyróżniać można środki instytucjonalizacji ochrony środowiska naturalnego, do których można zaliczyć organy państwowe występujące w podwójnej funkcji, organy wspólne, organizacje międzynarodowe.

Prawo międzynarodowe obowiązujące w stosunkach międzynarodowych PRL z państwami sąsiednimi jest w wysokim stopniu prawem partykularnym, a więc odrębne umowy regulują zagadnienia ochrony atmosfery, wód śródlądowych i wód morskich. Wprawdzie niektóre z tych umów regulują także problemy ochrony innego środowiska, jak na przykład konwencja helsińska pośrednio problemy środowiska wód śródlądowych, lecz fakt ten nie zmienia ich jednopłaszczyznowości.

Z punktu widzenia prawnego charakteru środków stosowanych dla ochrony środowiska naturalnego w stosunkach między PRL a państwami sąsiednimi zwraca uwagę stosunkowo rzadkie korzystanie ze środków karnych. Nie ma w tym jednak nic specyficznego dla umów międzynarodowych PRL, gdyż w skali światowej podobne umowy również rzadko odwołują się do środków prawa karnego w charakterze środków ochrony środowiska [5].

W umowach międzynarodowych obowiązujących między PRL a państwami sąsiednimi w nikłym stopniu znajdują również zastosowanie środki cywilnoprawne ochrony środowiska naturalnego, do których należałoby zaliczyć odpowiedzialność cywilnoprawną egzekwowaną na drodze sądowej oraz ubezpieczenia. Na przykład w podstawowym opracowaniu J. Kolasy o prawnomiędzynarodowych aspektach ochrony wód Odry przed zanieczyszczeniem wywodzi się, że stan umów międzynarodowych w tym zakresie wymaga „konkretyzacji w porozumieniach wykonawczych i nie są one zabezpieczone żadną sankcją, choćby w formie odpowiedzialności materialnej w płaszczyźnie cywilno-prawnej" [6].

Wobec bezradności strony polskiej w zakresie zanieczyszczania wód Odry przez Czechosłowację powstawać może pytanie, czy na tle obowiązujących umów międzynarodowych nie mogłaby być

[5] K. Wolfka, *Międzynarodowe prawo środowiska (Tworzenie i egzekwowanie)*, Wrocław 1979, s. 132—138.

[6] J. Kolasa, *Prawnomiędzynarodowe aspekty ochrony wód Odry przed zanieczyszczeniem*, Przegląd Stosunków Międzynarodowych 1979, nr 2(80), s. 41.

wyegzekwowana odpowiedzialność strony czechosłowackiej [7]. Zwrócić można bowiem uwagę, że w stosunkach między PRL a Czechosłowacją obowiązuje umowa o uregulowaniu obrotu prawnego w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych z 4 lipca 1961 r., która w art. 36 przewiduje: „Dla zobowiązań powstałych z czynów niedozwolonych lub innych zdarzeń powodujących obowiązek wynagrodzenia szkody właściwe jest prawo Umawiającej się Strony, na której obszarze nastąpił czyn lub zdarzenie. Właściwy jest sąd tejże Umawiającej się Strony. Poszkodowany może wnieść powództwo również do sądu Umawiającej się Strony, na której obszarze ma miejsce zamieszkania pozwany, lub do sądu Umawiającej się Strony, na której obszarze znajduje się majątek pozwanego" [8]. Na podstawie powyższego artykułu osoby fizyczne i prawne posiadające polskie obywatelstwo lub polską przynależność państwową, które poniosły szkodę wskutek zanieczyszczenia wód Odry po stronie czechosłowackiej mogłyby wystąpić z roszczeniem. Redakcja przepisu wskazuje, że prawem właściwym w ramach rozumienia łącznika lex loci delicti commissi mogłoby być prawo polskie, a także, że sprawy takie podlegałyby jurysdykcji sądów polskich. Merytorycznie odpowiedzialność taką reguluje w polskim prawie cywilnym art. 435 § 1 k.c.[9]

Inną instytucją prawa cywilnego, znajdującą zastosowanie w umowach międzynarodowych, jest instytucja funduszów specjalnych dla finansowania działalności mającej na celu ochronę środowiska naturalnego człowieka. Z funduszów takich można finansować działalność zapobiegawczą bądź wykorzystywać je dla kompensowania wyrządzonych szkód środowisku naturalnemu. Utworzenie takiego funduszu przewidziała na przykład konwencja IMCO z 1971 r., w związku z zanieczyszczeniami olejowymi oraz tzw. Cristal Plan, tymczasowa umowa umożliwiająca realizację odpowiedzialności ar-

---

[7] H. Mańczak, *Warunki tlenowe przygranicznego odcinka rzeki Odry (poniżej granicy CSRS—PRL)*, [w:] *V Narada Gospodarzy i Aktywu Odrzańskiego pt. Aktualne problemy wykorzystania rzeki Odry*, Szczecin 1978 r., s. 51—61. Z pracy tej wynika, że średnie minimalne zawartości tlenu wynosiły 3,9 mg O_2/dcm^3, średnie roczne 6,8, a średnia maksymalna 11,4 mg O_2/dcm^3. Zawartości tlenu mniejsze od średniej rocznej wystąpiły w miesiącach od maja do listopada włącznie. Na tej podstawie prof. Mańczak dochodzi do wniosku, że brakujący ładunek tlenu w rzecze Odrze w 1976 r. wynosił 702,603 kg, co przy przyjęciu zasady odszkodowania w wysokości 5 zł za 1 kg ustalonej w rozporządzeniu Rady Ministrów z 29 stycznia 1975 r. umożliwia występowanie do Czechosłowacji o wypłacenie w związku z zanieczyszczeniem Odry w 1976 r. 3 513 018,5 zł.

[8] Dz. U. 1962, nr 23, poz. 103. Lex loci delicti commissi rozumie jako miejsce działania W. Ludwiczak, *Prawo międzynarodowe prywatne*, Warszawa 1979, s. 217.

[9] Szerzej użyteczność prawa międzynarodowego prywatnego dla ochrony środowiska naturalnego w stosunkach PRL z państwami sąsiednimi: J. Gilas, *Ujednolicenie europejskiego prawa rzecznego z perspektywy odrzańskiej*, Zeszyty Odrzańskie. Seria Nowa , nr 9, Opole 1980, s. 11—18.

matorów za zanieczyszczenia olejowe [10]. Także ta koncepcja, chociaż mogłaby mieć znaczenie na przykład dla ochrony wód granicznych lub wód morskich Bałtyku w stosunkach międzynarodowych PRL z państwami sąsiednimi, nie znalazła zastosowania. Wyobrazić sobie można, że fundusze takie miałyby do spełnienia zarówno funkcje prewencyjne, jak i kompensacyjne. Byłyby osobami prawnymi w obrębie państw członkowskich. Powstawałyby w oparciu o wkłady wnoszone przez osoby fizyczne i prawne prowadzące działalność w pasie wód śródlądowych lub pasie nadmorskim, wymagającą odprowadzania ścieków lub usuwania odpadów [11].

Wobec niekorzystania z konstrukcji cywilnoprawnych w zakresie ochrony środowiska naturalnego w stosunkach między PRL a państwami sąsiednimi (odpowiedzialność deliktowa) i nieutworzenia funduszów specjalnych ochrony środowiska naturalnego w tych stosunkach wymaga rozważenia zagadnienie publicznoprawnej odpowiedzialności państw. Wprawdzie zasada odpowiedzialności za szkody może być wywiedziona jako norma zwyczajowa poparta precedensami sądowymi i rozwijana w uchwałach organizacji międzynarodowych, jednak o niedoskonałości obowiązujących umów międzynarodowych stanowi brak klauzuli traktatowej odnośnie do zasady odpowiedzialności międzynarodowej za szkody oraz form odpowiedzialności i struktur rozstrzygania sporów powstających na tle jej egzekwowania. Niemniej wobec braku zwyczaju dochodzenia roszczeń przez osoby fizyczne i prawne innego państwa sąsiedzkiego w trybie sądowym czy to przed organami własnego państwa, czy państwa sąsiedzkiego właściwe okazuje się ogólne prawo międzynarodowe z jego normami w przedmiocie odpowiedzialności międzynarodowej i pokojowego rozstrzygania sporów międzynarodowych. Formami odpowiedzialności publicznomiędzynarodowej, które mogłyby znaleźć zastosowanie, są restytucje i reparacje, przy czym z natury rzeczy istotniejsze będą reparacje. Gdyby zasada odpowiedzialności, formy odpowiedzialności czy wysokość szkody lub wysokość odszkodowania nastręczały problemy, ich ustalenie winno następować, z braku specjalnych klauzul traktowanych, ad causum na podstawie ogólnych norm prawnomiędzynarodowych umożliwiających stronom w sporze rokowania, badania, dobre usłu-

[10] J. Łopuski, *Rola ubezpieczenia w ochronie środowiska człowieka przed zanieczyszczeniem*, Państwo i Prawo 1977, s. 38—41 (nadbitka), J. Łopuski, *The role of insurance in the protection of human environment with special regard to the problem of marine pollution*, [w:] *The Veszprém Committee of th Hungarian Academy of Sciences, The Law in the Protection of the Environment*, Veszprém 1977, s. 265n. Autor podaje również, że prewencyjny fundusz ochrony środowiska projektowała rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ nr 2997 (XXVII).

[11] Koncepcja funduszu ochrony środowiska w stosunkach wewnętrznych Polski: J. Łopuski, Rola instrumentów cywilnoprawnych i publicznoprawnych w dziedzinie kompensacji szkód spowodowanych w środowisku naturalnym (powielony referat udostępniony przez autora).

gi i mediację, koncyliację, arbitraż międzynarodowy lub sądownictwo międzynarodowe.

Ze względu na niezbyt określony przedmiot ochrony w przypadku środowiska, występującą czasem po dłuższym okresie dostrzegalność zmian oraz zarysowujący się dopiero charakter prawa międzynarodowego ochrony środowiska naturalnego w umowach międzynarodowych tej ochrony dotyczących, współcześnie najważniejszą rolę spełniają środki administracyjne: zakazy, ograniczenia, środki bezpieczeństwa i przedłużające je środki instytucjonalne i implementacyjne, przystosowane do stosunków międzynarodowych. W tym więc kontekście stan prawa międzynarodowego nie różni się od stanu prawa ochrony środowiska w ogóle, w którym najważniejszą rolę spełniają środki administracyjne i związane z nimi środki karne [12].

W prawie ochrony wód granicznych ważną rolę spełniają środki instytucjonalne. W umowie z Czechosłowacją każda ze stron zobowiązała się powołać pełnomocnika i jego zastępcę (art. 9 § 1), w umowie z ZSRR pełnomocnika i zastępców (art. 12), a w umowie z NRD pełnomocnika (art. 11). Umowy wyposażyły ich w prawo do zawierania szczegółowych porozumień dla wykonywania umów. Porozumienia te miały obowiązywać w stosunkach między Polską a Czechosłowacją i Polską a ZSRR po ich zatwierdzeniu przez strony w trybie określonym przez ustawodawstwo wewnętrzne każdej ze stron, a w stosunkach między Polską a NRD pozostawiono uznaniu pełnomocnika czy porozumienie dla nabrania mocy wiążącej będzie wymagało zatwierdzenia przez organy krajowe [13]. Nadto umowy przewidywały bezpośrednie porozumiewanie się organów krajowych odpowiedzialnych za realizację celów i zadań współpracy w zakresie wód granicznych. Podobne rozwiązania przyjęto również w umowach z NRD w sprawie współpracy w dziedzinie kształtowania i ochrony środowiska z 1973 r. oraz z Czechosłowacją z 1974 r. o ochronie powietrza atmosferycznego, które to umowy tworzą pełnomocników rządów wyznaczonych do wykonywania zadań wynikających z realizacji umów. Zostali oni upoważnieni do zawierania porozumień. Nadto umowa z NRD z 1973 r. traktowała o popieraniu współpracy terenowych organów na obszarach granicznych [14].

Wyobrażenie o funkcjonowaniu systemu pełnomocników rządów w sprawach rzecznych daje wgląd w praktykę rzecznych stosunków polsko-czechosłowackich. Już na I posiedzeniu pełnomocników w 1959 r. pełnomocnik polski domagał się od Czechosłowacji podjęcia skutecznych kroków w celu zapobiegania zanieczyszczaniu wód granicznych przez Czechosłowację. W ramach

[12] J. Łopuski, *The role of insurance...* op. cit., s. 260.
[13] J. Kolasa, op. cit., s. 44.
[14] K. Wolfke, op. cit., s. 86.

II rokowań z 1960 r. pełnomocnik polski składał protest przeciwko powiększeniu się zanieczyszczeń. Dopiero podczas V rokowań pełnomocników w 1963 r. zdecydowano się na wprowadzenie do praktyki dwustronnej wspólnych pomiarów uzgodnionych przez II Naradę Kierowników Organów Gospodarki Wodnej Krajów Członkowskich RWPG. Praktycznie dopiero podczas X rokowań w 1968 r. odnotowano pewne sukcesy w walce z zanieczyszczeniami, ponieważ nastąpiła likwidacja zakładów celulozowych w Czechosłowacji, zanieczyszczających Bystrzycę Głuchołaską oraz Złoty Potok. Polska natomiast podjęła budowę oczyszczalni w 5 kopalniach odprowadzających wody do Szotowki. W czasie XIV rokowań w 1972 r. nie osiągnięto pełnego porozumienia w sprawie oceny jakości wód granicznych Odry oraz wykorzystania automatycznej stacji dla pomiarów zanieczyszczeń w Chałupkach. Pełnomocnicy ustalili wówczas, że badania mogłyby być wykonywane dwoma metodami: 1) wynikającą z wyliczenia przeciętnej wartości z najniekorzystniejszych wyników; 2) wynikającą z zależności między przepływem a stężeniami zanieczyszczeń. Jednakże wówczas pełnomocnik CSRS ponownie nie wyraził zgody na przyjęcie wyników stacji automatycznej w Chałupkach. Wspólnych pomiarów nie zaakceptowano do dziś, mimo że w 1977 r. stwierdzono, iż zrzuty fenoli do Odry przekraczają 400-krotnie wartości normatywne [15].

Instytucjonalizm administracyjny charakteryzuje także prawo ochrony środowiska naturalnego Bałtyku. Zarówno konwencja gdańska, jak również konwencja helsińska powołały dla zabezpieczenia wykonywania ochrony komisje międzynarodowe, co zmieniło nieco charakterystykę prawną Bałtyku. Wprawdzie żadna z konwencji nie powoduje, że można określić Bałtyk jako res communis, lecz konstrukcja res usus publici została istotnie zawężona poprzez stworzenie wspólnego prawa w dziedzinie zapobiegania zanieczyszczeniu. Konwencja gdańska powołała Międzynarodową Bałtycką Komisję Rybołówstwa, do której każde zainteresowane państwo deleguje 2 przedstawicieli, odwołujących się do pomocy ekspertów i doradców. Komisja ta stanowi organ o charakterze koordynacyjnym, gdyż do jej zadań należy czuwanie nad stanem zasobów żywych i ryb obszaru konwencyjnego poprzez zbieranie, zestawianie, analizowanie i rozpowszechnianie danych statystycznych dotyczących na przykład połowów i nakładu połowowego, a także innych informacji, opracowywanie propozycji koordynacji badań naukowych na obszarze obowiązywania konwencji oraz opracowywanie i przedkładanie do rozpatrzenia stronom konwencji za-

[15] S. Wajda, Prawnomiędzynarodowa problematyka ochrony wód Odry i jej dopływów przed zanieczyszczeniami, Opole 1980, s. 40 (praca wykonana dla Biura Pełnomocnika Rządu d/s Wisły — konsultant naukowy prof. dr hab. J. Gilas).

leceń opartych na badaniach naukowych dotyczących środków ochrony [16]. Przegląd środków, które mają stanowić przedmiot zaleceń komisji wskazuje, że stanowi ona organ administracji międzynarodowej, gdyż zalecenia te wiążą państwa w terminie nie wcześniejszym od terminu przewidzianego dla zgłoszenia sprzeciwu, chyba że zgłoszą one sprzeciw w ciągu 90 dni (system contracting out). Wskazuje to, że pozycja prawna zaleceń komisji bałtyckiej jest słabsza niż zaleceń prawotwórczych organizacji wyspecjalizowanych systemu ONZ, chociaż nie uniemożliwia ona charakteryzowania Międzynarodowej Komisji Rybołówstwa Morza Bałtyckiego jako organu administracji międzynarodowej [17]. Organ ten proponuje środki regulacji dotyczące narzędzi, urządzeń i metod połowowych, środki regulujące wymiary ryb, które mogą być wyładowywane, wystawiane lub oferowane na sprzedaż, środki ustanawiające okresy ochronne i obszary ochronne, środki zwiększania żywych zasobów morskich, z środkami sztucznego rozmnażania włącznie, wsiedlania ryb, środki dotyczące podziału masy połowowej lub wielkości nakładu połowowego w odniesieniu do przedmiotów, rodzajów, rejonów i okresów połowowych itp. [18]

Nie można natomiast charakteryzować jako organu administracji międzynarodowej w ścisłym znaczeniu Komisji Ochrony Środowiska Morskiego Bałtyku przewidywanej w konwencji helsińskiej. Składa się ona z przedstawicieli państw będących stronę umowy, z których każdy posiada jeden głos. Wszelkie jej uchwały zapadają jednogłośnie. W tym stanie rzeczy komisję można charakteryzować jako typowy organ o funkcjach koordynacyjnych i nie wyposażony w uprawnienia prawotwórcze. Nie znaczy to jednak, że komisja jest w ogóle pozbawiona znaczenia, gdyż do jej obowiązków należy obserwacja wykonywania konwencji, czuwanie nad treścią konwencji, określanie kryteriów kontroli zanieczyszczeń, popieranie współpracy odpowiednich organów rządowych itd. [19]

Wśród środków prawotwórstwa prawnomiędzynarodowego w zakresie ochrony środowiska naturalnego człowieka szczególnie eksponowane miejsce winno przypadać prawu wspólnemu. Kategoria ta może obejmować normy zawarte w tradycyjnych źródłach, jak traktaty i zwyczaje międzynarodowe, lecz do kreowania tego systemu praw przyczyniać się mogą uchwały organów wspólnych i organów organizacji międzynarodowych. Nasilenie prawa wspólnego obok organów administracji międzynarodowej sensu stricto

[16] Art. IX.

[17] J. Gilas, *Legal problems of the protection of the Baltic environment*, Polish Western Affairs 1977, nr 2, s. 332.

[18] Art. X. Przegląd środków proponowanych w zaleceniach komisji: Z. Lampasiak, W. Popiela, *Prawo rybołowstwa morskiego*, Gdańsk 1976, s. 81—82.

[19] Art. 13.

byłoby jeszcze jednym dowodem na rzecz traktowania środowiska naturalnego jako wspólnego dziedzictwa ludzkości, stanowiącego przesłankę dla wywodzenia prawa człowieka do nieskażonego środowiska naturalnego. Prawo wspólne ukształtowało się w stosunkach między Polską a NRD w zakresie ochrony wód granicznych, które uzgodniono na pierwszych rokowaniach pełnomocników w Warszawie w 1966 r. w ramach tzw. zasad współpracy w zakresie ochrony wód przed zanieczyszczeniem. W stosunkach między Polską a Czechosłowacją w zakresie ochrony wód granicznych przed zanieczyszczeniem wprawdzie w 1973 r. w Jabłonnie zawarto stosowne porozumienie, nakreślające wspólne prawo w przedmiocie normatywów czystości wód, lecz nie zostało ono zatwierdzone przez właściwe strony. W tych stosunkach nie ukształtowało się zatem wspólne prawo [20]. W ramach pozostałych trzech umów bilateralnych wiążących Polskę z państwami sąsiednimi przewidywano również kształtowanie się prawa wspólnego na podstawie porozumienia pełnomocników. W trybie zatem wspólnego prawa kształtują się standardy środowiskowe [21].

Specyficznie ważną rolę spełnia prawo wspólne w przedmiocie ochrony środowiska morskiego Bałtyku. Nie można uznać za prawo wspólne konwencji gdańskiej, która jako taka nie zawiera standardów środowiskowych, lecz jedynie tworzy strukturę instytucjonalną, w obrębie której miało się ukształtować prawo wspólne. Zarys takiego prawa nakreśliła ona w ramach deklaracji zamiarów stron, zawartej w art. 1, i w ramach określenia kompetencji powoływanej komisji. Inny charakter ma natomiast konwencja helsińska, którą należy już uznać za przykład prawa wspólnego. Jeśli jednak wziąć pod uwagę, że konwencja gdańska zaczęła obowiązywać bezzwłocznie, a konwencja helsińska dopiero uzyskała wymagane ratyfikacje w 1980 r., to należy dojść do wniosku, że łatwiej państwom jest zaakceptować wspólny organ niż wspólne prawo, tj. międzynarodowe ujednolicone administracyjne prawo środowiskowe. W ramach konwencji helsińskiej prawo wspólne zawierają zarówno jej postanowienia, jak załączone aneksy. W jego ramach strony zobowiązały się przeciwdziałać wprowadzaniu do Bałtyku i Bełtów trujących substancji wymienionych w załączniku I (DDT i dwufenyl chloru PCB). Załącznik II z kolei ustanowił ograniczenia dla 15 innych szkodliwych substancji, jak kadm, rtęć, ołów, arszenik, chrom, miedź, nikiel itd. Ich zatopienie może następować tylko w wyjątkowych sytuacjach na podstawie spe-

[20] J. Kolasa, op. cit., s. 46K-47.

[21] W świetle ogólnego międzynarodowego prawa środowiskowego wyróżnia się standardy ochrony, standardy zanieczyszczania, standardy techniczne i całkowite zakazy. W praktyce stosunków PRL z państwami sąsiednimi przyjmuje się najczęściej standardy zanieczyszczenia. D. Serwer, *International Co-operation for Pollution Control*, w: *Law, Institutions, and the Global Environment*, Leiden 1972, s. 181—192.

cjalnych pozwoleń krajowych, które winny być komunikowane komisji międzynarodowej. Z kolei w załączniku IV określono zasady zapobiegania zanieczyszczaniu olejami ze statków morskich [22].

W ramach środków implementacyjnych umów o ochronie środowiska naturalnego zawartych przez PRL z państwami sąsiednimi szczególnie rozbudowano środki koordynacji międzynarodowej. Przewiduje się wymianę informacji, współdziałanie i współpracę instytucjonalną, nakazy stosowania zaleceń po zatwierdzeniu, środki interpretacji zaleceń lub ich mocy wiążącej, systemy pozwoleń i licencji, wskazuje się na właściwość krajowych środków implementacyjnych. W jakimś stopniu przewidywano także kontrolę — na ogół w trybie występowania w podwójnej funkcji organów krajowych, a w przypadku komisji przewidywanej przez konwencję helsińską komisję międzynarodową — zbierania informacji [23]. Kontrola związana jest zazwyczaj ze środkami odpowiedzialności międzynarodowej, środkami rozstrzygania sporów międzynarodowych oraz środkami sankcyjnymi. Niestety te trzy instytucje nie zostały szerzej rozwinięte. W tym kontekście najpełniej uregulowano zagadnienie w konwencji helsińskiej, która zawiera specjalne postanowienie w przedmiocie odpowiedzialności za szkody i w przedmiocie rozstrzygania sporów międzynarodowych. Jeśli przepis w przedmiocie odpowiedzialności zapowiada określenie prawa wspólnego w przyszłości, to przepis o rozstrzyganiu sporów tworzy normy merytoryczne. Spory winny być rozstrzygane zasadniczo w trybie rokowań, a gdyby nie dały wyniku — w trybie dobrych usług i mediacji strony trzeciej, organizacji lub osoby posiadającej stosowne kwalifikacje. W dalszej kolejności właściwy miał być trybunał rozjemczy ad hoc, Stały Trybunał Rozjemczy lub Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości [24].

Przegląd środków implementacyjnych w umowach międzynarodowych PRL z państwami sąsiednimi wskazuje, że tylko nieliczne instytucje implementacyjne znalazły zastosowanie, a nawet naj-

---

[22] L. Gelberg, *Problemy prawne współpracy państw bałtyckich*, Warszawa, Wrocław 1976, s. 89—90, J. Gilas, op. cit., s. 333—334.

[23] Art. 10 umowy między PRL a ZSRR o gospodarce wodnej na wodach granicznych z 17 lipca 1964 r. stwierdza, że strony będą prowadziły „wspólne pomiary kontrolne dotyczące zanieczyszczenia wód granicznych i będą opracowywać wspólne kryteria i normatywy czystości wód oraz ustalać w miarę potrzeby środki likwidacji zanieczyszczenia". Najszerzej uregulowano zagadnienie kontroli w systemie ochrony Bałtyku. Określono odpowiedzialność za kontrolę według rejonów, na przykład za monitoring właściwego Bałtyku odpowiedzialność spoczywa na Finlandii, NRD, Polsce, Szwecji i ZSRR. Kontrola jest wykonywana w 7 stacjach, a nadto próby z bentosu pobiera się w 9 innych stacjach. *Materiały Sesji Naukowej. Bałtyk i jego wody dopływowe, Szczecin, 2 grudnia 1977*, Szczecińskie Towarzystwo Naukowe Warszawa, Poznań 1979, s. 63—70 (wystąpienie S. Pilip, Monitoring Bałtyku jako jeden z podstawowych elementów realizacji konwencji helsińskiej).

[24] Art. 18.

bardziej rozbudowana konwencja helsińska nie rozwinęła całej struktury implementacyjnej. Nie jest to jednak specyfika ani tych umów, ani w ogóle umów o ochronie środowiska, ponieważ brak rozbudowanych przepisów implementacyjnych stanowi słabość umów międzynarodowych w ogóle.

*

Podsumowując, międzynarodowe prawo ochrony środowiska naturalnego w stosunkach PRL z państwami sąsiedzkimi nie stanowi zespołu norm nasączonych jednolitym podejściem filozoficzno-prawnym. Personalistyczna koncepcja prawa człowieka do nieskażonego środowiska naturalnego, wysunięta przez René Cassina, nie znajduje w nim odbicia ani, poza konwencjami bałtyckimi, nie charakteryzuje go kolektywistyczne założenie narodów biednych o traktowaniu środowiska naturalnego człowieka jako wspólnego dziedzictwa ludzkości. W konwencjach bałtyckich ślady koncepcji wspólnego dziedzictwa ludzkości można znaleźć jedynie w fakcie powstania wspólnego prawa na podstawie konwencji helsińskiej oraz w uprawnieniach prawotwórczych komisji rybołówstwa, stworzonej na podstawie konwencji gdańskiej. W międzynarodowym prawie ochrony środowiska naturalnego w stosunkach PRL z państwami sąsiednimi nie znajduje również żywszego wyrazu koncepcja zasad internacjonalizmu socjalistycznego, dla którego przede wszystkim charakterystyczne są zasady braterskiej pomocy i wzajemnych korzyści.

W sensie prawniczym umowy międzynarodowe PRL z państwami sąsiednimi nie są również na tyle interesujące, by utrzymywać, że przy ich opracowywaniu została wykorzystana podstawowa wiedza prawnicza. Nie znajdują w nich wyrazu konstrukcje cywilistyczne i prawnomiędzynarodowoprywatne jako przydatne dla ochrony środowiska naturalnego człowieka w stosunkach międzynarodowych. Z punktu widzenia prawa międzynarodowego publicznego wiele narzędzi implementacyjnych w ogóle nie zostało zastosowanych, jak np. narzędzia odpowiedzialności państwa, systemy rozstrzygania sporów międzynarodowych czy sankcji międzynarodowych. Dowodzi to, że umowy powyższe powstawały bez współdziałania przygotowanych do doradztwa środowisk prawniczych, a w procesie ich implementacji w ramach środków instytucjonalnych zabrakło miejsca dla prawników.

W umowach międzynarodowych PRL z państwami sąsiednimi w przedmiocie ochrony środowiska naturalnego człowieka nie jest dostatecznie określony przedmiot ochrony, co z kolei wskazuje, że środowisko przedstawicieli nauk przyrodniczych również nie uczestniczyło żywiej w kształtowaniu zawartości tych umów (wyjątek stanowi umowa helsińska).

Stwierdzić zatem można, że umowy międzynarodowe PRL z państwami sąsiednimi stanowią prawo stworzone przez administrację, której ulubione instrumenty koordynacji — dyrektywy i programy oraz struktury instytucjonalne — znalazły swój wyraz. Jest to prawo niedookreślone, w pewnym stopniu prawo znane tylko administracji ze względu na nieopublikowanie wielu umów międzynarodowych i adresowanie zaleceń organów wspólnych i międzynarodowych jedynie do administracji, bez możliwości rozciągnięcia kontroli nad tym niedookreślonym prawem przez opinię publiczną. Dlatego w stosowaniu tego prawa nie ma miejsca ani dla środowisk prawniczych, ani przedstawicieli nauk przyrodniczych. Pamiętać jednak należy równocześnie, że jest to prawo, które ukształtowało się w pewnej części jeszcze przed raportem U Thanta, a więc w okresie prehistorii międzynarodowej ochrony środowiska naturalnego i jako takie nie mogło być oparte o dobre wzorce. Być może jest to przyczyna tak krytycznej oceny tego prawa, lecz zarazem wypływa stąd nakaz zastąpienia go nowym, które uwzględniłoby postęp w prawie ochrony środowiska i w sozologii, jaki od tamtego czasu nastąpił.

Zwrócić należy natomiast uwagę, że w stosunkach międzynarodowych PRL z państwami sąsiednimi praktyka polityczna rozstrzygnęła podnoszony w literaturze i w ramach struktur międzynarodowych problem, w jakim stopniu współpraca regionalna może, mimo uniwersalizmu w kształtowaniu norm w przedmiocie ochrony środowiska naturalnego, przyczynić się do skutecznego rozwiązania problemu. Praktyka polska opowiedziała się za regionalizmem; jego przykładem są konwencje gdańska i helsińska. Nie dostrzeżono jednak, iż równie przydatne mogą się okazać regulacje subregionalne. Tymczasem właśnie na tle problemów odrzańskich wydaje się, że znacznie bardziej wartościowe byłoby uregulowanie problemów ochrony środowiska w ramach trójstronnej polsko-czechosłowacko-enerdowskiej umowy o ochronie środowiska, niż rozwiązywanie tych problemów w skali stosunków bilateralnych [25].

[25] Ogólnie o regionalizmie w stosunkach międzynarodowych: *Regionalizm w stosunkach międzynarodowych*, praca zbiorowa pod red. J. Gilasa, PISM. Oddział w Toruniu, Warszawa 1978. O regionalizmie w zakresie ochrony środowiska naturalnego: P. Gormley, *Human Rights and Environment: The Need for International Co-operation*, Leyden 1976, s. 57—64, A. Ch. Kiss, *Międzynarodowa ochrona środowiska w Europie Zachodniej*, Sprawy Międzynarodowe 1974, nr 3, s. 81—88, K. Kocot, *Prawnomiędzynarodowe zasady sozologii*, Warszawa 1977, s. 171—181, R. E. Stein, *The Potential of Regional Organizations in Managing Man's Environment*, [w:] *Law, Institutions, and the Global Environment*, op. cit., s. 253—293.

ZAPISKI KUJAWSKO-DOBRZYŃSKIE
Seria E KSZTAŁTOWANIE ŚRODOWISKA 1984

Ryszard Paczuski (Toruń)

GŁÓWNE ZAŁOŻENIA I PODSTAWOWE ZASADY USTAWY O OCHRONIE I KSZTAŁTOWANIU ŚRODOWISKA

Charakterystyczną cechą ochrony prawnej środowiska, mającej w naszym kraju dawne tradycje, jest rozwój tej ochrony według pewnych komponentów środowiska naturalnego, stanowiących kolejno przedmiot regulacji prawnej. W miarę wyłaniania się coraz to nowych problemów związanych z eksploatację zasobów przyrody przygotowywane i uchwalane były odpowiednie ustawy, poddające regulacji prawnej dysponowanie tymi zasobami. I tak np. najpierw w pierwszych latach uzyskania niepodległości państwa polskiego urosły do rangi problemu sprawy gospodarowania wodą i w związku z tym uchwalona została w 1922 r. — bardzo postępowa, bo obowiązująca przez okres ponad 40 lat — ustawa wodna. W 1925 r. uchwalona została ustawa łowiecka, w 1932 r. ustawa o rybołówstwie (do dziś obowiązująca), w 1934 r. ustawa o ochronie przyrody (której postanowienia w znacznej części recypowała ustawa o ochronie przyrody z 1949 r.). W ten sposób poszczególne ustawy wyznaczały niejako etapy i kierunki rozwoju ochrony środowiska.

Po wyzwoleniu, poczynając od lat pięćdziesiątych, doszły nowe, nie znane dawniej problemy, dając o sobie znać z coraz większą gwałtownością. Były to: problem racjonalnej gospodarki złożami torfowymi (ustawa z 1966 r. o gospodarowaniu terenami torfowymi), problem ochrony gruntów rolnych i leśnych (ustawa z 1971 r.) i wiele innych. Wreszcie pod koniec lat sześćdziesiątych zarysował się pogląd — zarówno w Polsce, jak i zagranicą, że problemów tych nie można rozpatrywać oddzielnie i zachodzi konieczność kompleksowego ich ujmowania i rozwiązywania. Doniosłe znaczenie dla upowszechnienia się tych poglądów na całym świecie miały dokumenty ONZ, a zwłaszcza znany już dziś powszechnie Raport Sekretarza Generalnego U Thanta z 1969 r. w sprawie ochrony środowiska oraz deklaracja uchwalona w tej sprawie w 1972 r. na konferencji sztokholmskiej.

Prawnym wyrazem tego nowoczesnego kierunku ujmowania zadań ochrony środowiska są u nas przede wszystkim nowe postanowienia Konstytucji PRL — art. 12 ust. 2 i art. 71[1], podnoszące ochronę środowiska do rangi zasady ustrojowej. Ich pełna realizacja wymagała jednak oparcia całego systemu źródeł prawa, których przedmiotem są różnorodne aspekty ochrony środowiska, na nowych założeniach. Powstała potrzeba przygotowania i uchwalenia ustawy, która całemu systemowi źródeł prawa ochrony środowiska nadawałaby charakter większej niż dotychczas spoistości wewnętrznej. Tym właśnie celom służyć ma, jak wynika z preambuły, uchwalonej przez Sejm PRL 31 I 1980 r. ustawa o ochronie i kształtowaniu środowiska, która weszła w życie 1 IX 1980 r.[2]

Ustawa przygotowana została jako u s t a w a g e n e r a l n a[3], kompleksowo określająca zasady wspólne dla środowiska jako całości (art. 1—12) oraz podstawowe wymagania dotyczące poszczególnych elementów przyrodniczych środowiska (art. 13—48) i przeciwdziałania uciążliwościom szkodliwym dla środowiska (art. 49—63, 68—79, 104—105). W stosunku do ustaw szczegółowych ma ona charakter wiodący, obejmuje bowiem ustalenia kierunkowe, wskazujące na postulowane rozwiązania prawne w zakresie problematyki przewidzianej do regulacji odrębnymi ustawami, np. w zakresie gospodarowania złożami kopalin (art 17 ust. 3), ochrony wód i środowiska morskiego (art. 24), ochrony przed promieniowaniem (art. 63 ust. 2).

W razie jednakże zbiegu przepisów ustawy generalnej i innych przepisów o ochronie środowiska obowiązuje wykładnia autentyczna, oparta na art. 111 ustawy generalnej, w myśl której należy w takich przypadkach stosować przepisy tej ustawy. Wykładnia ta nie ma jednak zastosowania do odpowiedzialności za wykroczenia i do odpowiedzialności karnej, przewidzianej w art. 106—109 ustawy generalnej.

Ogół przepisów prawnych regulujących sprawy ochrony środowiska lub jego elementów przyrodniczych możemy dziś nazwać prawem ochrony środowiska[4], chociaż nie jest to zbiór przepisów

---

[1] Po nowelizacji z 10 lutego 1976; jedn. tekst — Dz. U. nr 7, poz. 36.

[2] Dz. U. nr 3, poz. 6.

[3] Bliżej na temat prac nad projektem ustawy i ścierających się poglądów w sprawie koncepcji legislacyjnej: L. Ł u s t a c z: *Kompleksowa ochrona środowiska (w świetle ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska)*, Państwo i Prawo 1980, nr 3, s. 31—46.

[4] Tak ustalony zakres pojęcia nie jest równoznaczny z koncepcją prawa ochrony środowiska jako odrębną gałęzią prawa, wysuniętą przez L. Jastrzębskiego na krajowej sesji naukowej nt. „Ustawa o ochronie i kształtowaniu środowiska w systemie prawa PRL", odbytej 26 i 27 maja 1980 r. Zob. L. J a s t r z e b s k i: Ustawa z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska i jej wpływ na system prawa administracyjnego, Materiały Krajowej Sesji Naukowej (maszynopis powielony) ,Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1980. Koncepcja prawa ochrony śro-

usystematyzowanych w jednym akcie prawnym, jak to ma miejsce np. w przypadku prawa lokalowego, prawa górniczego lub w innej wyodrębnionej dziedzinie prawa administracyjnego. Za celowością posługiwania się nazwą „prawo ochrony środowiska" w tak ustalonym znaczeniu przemawiają zarówno względy dydaktyczne — konieczność uwzględnienia tej problematyki w programach nauczania [5], jak i konkretne potrzeby naukowo-badawcze [6]. Ponadto, wychodząc z zasady kompleksowości, trzeba przyjąć założenie, że poszczególne zespoły norm dotyczących ochrony środowiska, choć rozproszone są w różnych aktach prawnych, nie stanowią — podobnie jak komponenty środowiska naturalnego będące przedmiotem prawnej regulacji (woda, powietrze, gleba, fauna, flora) — mozaiki dowolnie zestawionych elementów, lecz składają się na logicznie powiązaną całość. Tworzą one pewien system. Wprowadzenie do ustawodawstwa terminu „ochrona środowiska", o ściśle określonej treści, zobowiązuje bowiem do podejścia systemowego, polegającego na dostrzeganiu w całokształcie norm regulujących sprawy ochrony środowiska cech organiczności w sensie współzależności części i racjonalnego ich powiązania. Zakładając takie podejście, możemy przyjąć, że w systemie prawnym, podobnie jak w przyrodzie, każdy element ma swój sens tylko w powiązaniu z całością i może być oceniany ze względu na jego stosunek do całości.

Struktura źródeł prawa jest w dziedzinie ochrony środowiska bardzo złożona. Graficzną ilustracją tej struktury jest zamieszczony schemat. Jej elementami składowymi są: normy konstytucyjne, do których nawiązuje preambuła ustawy generalnej, normy ustawy generalnej, normy ustaw szczegółowych (np. prawa wodnego, prawa górniczego, prawa geologicznego) oraz normy pra-

dowiska jako odrębnej gałęzi prawa jest w doktrynie polskiej kwestią sporną; por. np. W. Radecki: *Prawno-karna ochrona środowiska naturalnego w PRL*, Wrocław 1981, s. 72—80.

[5] Na potrzebę kształcenia, a także na potrzebę podnoszenia świadomości prawnej w dziedzinie ochrony środowiska, zwracano u nas uwagę od dawna. Wypowiadał się na ten temat przed pięćdziesięciu laty J. G. Pawlikowski, stwierdzając m.in., że idea ochrony przyrody jest niejako „solą, która wszystkie działy ustawodawstwa i całą administrację zaprawić powinna". Zob. J. G. Pawlikowski: *Prawo ochrony przyrody*, Kraków 1927, s. 5 i n. Obowiązek uwzględniania problematyki ochrony środowiska w działalności dydaktyczno-wychowawczej w programach szkół wszystkich stopni określony został jednoznacznie w art. 11 ustawy generalnej.

[6] Odczuwa się brak kompleksowych opracowań, będących wyrazem pogłębionych studiów i badań na temat ochrony prawnej zarówno środowiska jako pewnej całości, jak i poszczególnych jego komponentów. Literatura z tej dziedziny jest bardzo uboga. Nieliczne działy (prawo górnicze, prawo wodne, prawo geologiczne) doczekały się komentarzy z usystematyzowanymi zbiorami tekstów prawnych. Niedostatek literatury utrudnia prowadzenie na odpowiednim poziomie działalności dydaktyczno-wychowawczej (o której mowa w art. 11 ustawy generalnej), szczególnie w sytuacjach, gdy uczestnikami zajęć dotyczących ochrony środowiska są osoby nie posiadające wykształcenia prawniczego.

wa międzynarodowego (np. umowy i porozumienia międzynarodowe dotyczące ochrony wód granicznych albo ochrony środowiska morskiego). Prócz środków administracyjnych (odgrywających w regulacji prawnej dominującą rolę) przewidziane są — zarówno w ustawie generalnej, jak i w ustawach szczegółowych — środki cywilnoprawne, karnoprawne i finansowoprawne, których stosowanie wymaga odpowiedniej harmonizacji w kontekście całokształtu obowiązujących zasad prawa administracyjnego, cywilnego, karnego i finansowego. Są również jednoznacznie określone w poszczególnych ustawach konkretne obowiązki pracownicze z zakresu ochrony środowiska (por. np. art. 67 ustawy generalnej), do których mogą mieć zastosowanie środki dyscyplinarne przewidziane prawem pracy [7].

Znaczenie norm konstytucyjnych jest oczywiste; nadają one ochronie środowiska rangę zasady ustrojowej, a ponadto, ze względu na miejsce, jakie zajmuje ustawa konstytucyjna w systemie źródeł prawa, stanowią one najwyższe i zarazem najbardziej miarodajne źródło wykładni. Nasuwa się natomiast pytanie: jakie znaczenie dla całego systemu źródeł prawa ochrony środowiska ma wspomniana już ustawa o ochronie i kształtowaniu środowiska z 1980 r., nazwana ustawą generalną? Niżej próba rozwiniętej odpowiedzi na to pytanie.

1. Ustawa generalna wprowadza do systemu norm prawnych ochrony środowiska pewne podstawowe, wspólne dla całego systemu dyrektywy postępowania, będące wyrazem obranego przez PRL kierunku polityki środowiskowej, w celu zapewnienia współczesnemu społeczeństwu i przyszłym pokoleniom korzystnych warunków życia oraz realizacji prawa do korzystania z zasobów środowiska i zachowania jego wartości (por. art. 1). Te dyrektywy (zasady ogólne) kształtują normatywną koncepcję prawa ochrony środowiska, nadając całemu systemowi źródeł prawa charakter większej niż dotychczas spoistości wewnętrznej. Pozwalają one również zorientować się, według jakich zasad cały system prawa ochrony środowiska jest zbudowany i jakie podstawowe obowiązki ciążą na organach państwowych i innych państwowych jednostkach organizacyjnych, na organizacjach społecznych czy wreszcie na poszczególnych obywatelach.

2. Ustawa w sformułowaniach o charakterze opisowym wyjaśnia znaczenie podstawowych pojęć, zapobiegając przez to, przynajmniej na gruncie stosowania prawa, sporom czysto werbalnym, np. w kwestii wyodrębnienia przyrody od środowiska naturalnego. Według art. 1 ust. 2 ustawy generalnej środowiskiem, stanowiącym przedmiot prawnej regulacji, jest „ogół elementów przyrodniczych,

[7] Zob. W. Radecki: *Ochrona środowiska naturalnego w aspekcie obowiązków pracowniczych*, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 1978, nr 5.

w szczególności powierzchnia ziemi łącznie z glebą, kopaliny, wody, powietrze atmosferyczne, świat roślinny i zwierzęcy, a także krajobraz, znajdujących się zarówno w stanie naturalnym, jak też przekształconych w wyniku działalności człowieka". Tak ustalony zakres pojęcia środowisko nawiązuje do ustaleń konferencji zorganizowanej w Warszawie 15 marca 1971 r. przez Komitet Nauk Prawnych, Komitet PAN „Człowiek i środowisko" oraz Komitet Ochrony Przyrody i Jej Zasobów[8] i pokrywa się z oceną wybitnych sozologów, np. W. Michajłowa, który zwracał uwagę, że istnieją niezbyt ostre przedziały terminologiczne i trudno oddzielić pojęcie „przyroda" od pojęcia „środowisko".

3. Ustawa powołuje do życia kilka nowych instytucji prawnych, których cechą jest dążenie do kompleksowego podejmowania i rozwiązywania problemów ochrony środowiska, są to: Państwowa Rada Ochrony Środowiska (art. 97), Państwowa Inspekcja Ochrony Środowiska (art. 94—96), wprowadzenie opłat za korzystanie ze środowiska (art. 86) albo utworzenie Funduszu Ochrony Środowiska (art. 87—88).

4. Reguluje wiele dziedzin, nie będących dotychczas przedmiotem rozwiązań prawnych, jak np. ochrona środowiska przed hałasem i wibracjami (art. 49—52), ochrona środowiska przed skutkami gromadzonych odpadów (art. 53—58), ochrona środowiska przed promieniowaniem (art. 59—63), obowiązki konstruktorów, projektantów i producentów maszyn i urządzeń technicznych (art. 74—79).

5. Ustawa generalna wprowadza także pewną systematyzację w strukturze prawa ochrony środowiska. W szczególności Dział II — Podstawowe kierunki ochrony środowiska (art. 13—63) oraz rozdziały 2 i 4 Działu III — Wykonywanie ochrony środowiska (art. 68—70 i 74—79) nie ograniczają się do przepisów ramowych, wytyczających podstawowe kierunki działania w dziedzinie ochrony środowiska, jak można by było wnioskować z użytego przez ustawodawcę określenia w tytule Działu II. Poszczególne rozdziały oznaczają dziedziny ochrony środowiska prawnie regulowane, jak np. ochrona wód oraz środowiska morskiego (art. 18—24), ochrona powietrza atmosferycznego (art. 25—32), ochrona świata roślinnego i zwierzęcego (art. 33—36), ochrona środowiska w działalności inwestycyjnej (art. 68—70), ochrona środowiska w działalności produkcyjnej, handlowej, w komunikacji i transporcie (art. 76—79). Są to wyodrębnione części większej całości albo inaczej (operując terminologią teorii ogólnej systemów) podsystemy sy-

[8] Propozycja takiego ujęcia zgłoszona została przez W. Brzezińskiego. Por. W. Brzeziński: *Podstawowe zagadnienia prawne i organizacyjne ochrony środowiska człowieka*, [w:] *Prawo a ochrona środowiska*. pod red. L. Łustacza, Wrocław 1975, s. 126.

stemu prawnego ochrony środowiska w PRL. Dokonana przez ustawodawcę klasyfikacja, korespondująca zresztą z podziałem przyjętym od dawna w naukach przyrodniczych, wprowadza zatem większą niż dotychczas przejrzystość w strukturze całokształtu norm prawnych, regulujących sprawy ochrony środowiska lub jego elementów przyrodniczych.

Wypada jednak zaznaczyć, że prawo ochrony środowiska należy do bardzo trudnych dziedzin prawa, szczególnie gdy chodzi o praktyczną stronę jego stosowania. Wymaga ono od osób związanych z realizacją zadań ochrony środowiska (zwłaszcza gdy chodzi o pracowników administracji państwowej) dużo rozwagi, dogłębnej znajomości przepisów i bardzo dobrego przygotowania zawodowego. Nie wystarczy ogólna znajomość prawa i pobieżne zapoznanie się z tekstem ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska. Niezbędne jest tu dobre opanowanie całokształtu przepisów obowiązujących w dziedzinie ochrony środowiska oraz ogólna znajomość nowoczesnych osiągnięć i poglądów z zakresu nauk przyrodniczych, by orientować się w techniczno-przyrodniczych możliwościach rozwiązywania skomplikowanych problemów sozologicznych.

Ustawa generalna w niewielkim stopniu przyczyniła się do uproszczenia ustawodawstwa obowiązującego w dziedzinie ochrony środowiska. Z dziedzin ochrony środowiska, objętych już wcześniej regulacjami prawnymi, ustawa generalna unormowała w pełni tylko dziedzinę ochrony powietrza, uchylając ustawę o ochronie powietrza atmosferycznego z 1966 r. W dziedzinie gospodarki wodnej obowiązuje w dalszym ciągu ustawa — prawo wodne z 1974 r., a w dziedzinie ochrony gruntów rolnych i leśnych ustawa z 1971 r. Liczne ustawy obowiązują w dziedzinie ochrony świata zwierzęcego, w tym kilka aktów uchwalonych przed pięćdziesięciu laty (jak np. ustawa o ochronie rybołówstwa z 1932 r. albo rozporządzenie Prezydenta RP o ochronie zwierząt z 1928 r.).

Zdaniem autora znacznie przejrzystszym w konstrukcji i skuteczniejszym w stosowaniu byłoby rozwiązanie, gdyby co najmniej dziedziny dotyczące trzech podstawowych komponentów środowiska naturalnego, tj. ochrony wód, powietrza i gleby (łącznie z ochroną terenów torfowych), objęte były regulacją jednego aktu prawnego, tj. ustawą generalną.

Z przepisów ustawy generalnej wynikają w szczególności następujące z a s a d y p r a w a, dotyczące ochrony środowiska [9]:

[9] Opisane tu zasady nawiązują do poglądów autora szerzej rozwiniętych w referacie wygłoszonym na Krajowej sesji naukowej, zorganizowanej w Warszawie 26 i 27 maja 1980 r. Zob. R. P a c z u s k i: Zasady polityki środowiskowej wynikające z obowiązującego ustawodawstwa. Materiały krajowej sesji naukowej nt. „Ustawa o ochronie i kształtowaniu środowiska..." (maszynopis powielony), Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1980 r.

1. Zasada legalności

Zasada ta, wyrażona w art. 4, a także art. art. 7, 8, w powiązaniu z art. 111 ustawy, jest w swej istocie podstawą ładu i porządku prawnego w dziedzinie ochrony środowiska. W myśl tej zasady eksploatacja zasobów naturalnych (np. pobór wody, odprowadzanie ścieków, eksploatacja kopalin), jak również wytwarzanie określonych produktów lub wykonywanie określonych działań (np. wykonywanie obiektów budowlanych i transport substancji toksycznych) dozwolone są tylko w granicach określonych przepisami prawa o ochronie środowiska i przy dopełnieniu warunków przez te przepisy przewidzianych lub na ich podstawie ustalonych. Realizacji tej zasady służy obszerny katalog różnorodnych środków prawnych, określonych przepisami ustawy generalnej lub ustaw szczególnych. I tak np. w przypadku dopuszczenia do produkcji maszyn i innych urządzeń, mogących zagrażać środowisku, środkiem prawnym będzie wymóg z art. 75 ust. 3 pkt. 2 ustawy generalnej uzyskania przez producenta świadectwa stwierdzającego spełnienie ustalonych wymagań ochrony środowiska. Według zaś art. 7 decyzje administracyjne naruszające wymagania ochrony środowiska, a w szczególności ustalenia planów zagospodarowania przestrzennego dotyczące ochrony środowiska, podlegają uchyleniu jako nieważne.

2. Zasada planowości

Zasada ta, sformułowana zwięźle w art. 5 ustawy generalnej, odnosi się do organizacji i funkcjonowania całego mechanizmu państwowego. Znajduje ona wyraz przede wszystkim w rozwiniętym zespole norm prawnych zwanych normami planowymi. Normy te wyznaczają rolę i zadania poszczególnym jednostkom gospodarki uspołecznionej, określając jednocześnie cele i środki niezbędne do ich realizacji, dotyczące rozwoju społeczno-gospodarczego, a w tym także ochrony i kształtowania środowiska. Od wielu lat w planach społeczno-gospodarczych [10] wyodrębniane są zadania i środki dotyczące ochrony środowiska, a zwłaszcza ochrony wód, powietrza, gleby i wykorzystania odpadów. Ponadto w przepisach regulujących poszczególne dziedziny ochrony środowiska znajdujemy szereg instytucji prawnych, które również są instrumentami gospodarki planowej, jak np. klasyfikacja prawna wód z punktu widze-

[10] Od 1 lipca 1982 r. prawną podstawę dla organizacji prac dotyczących planowania społeczno-gospodarczego stanowią postanowienia ustawy z 28 lutego 1982 r. o planowaniu społeczno-gospodarczym (DzU nr 7, poz. 51). Art. 17 tej ustawy upoważnia Radę Ministrów do nakładania obowiązków z zakresu ochrony środowiska jednostkom opracowującym plany.

nia ich gospodarczego przeznaczenia (instytucja prawa wodnego), programy ochrony terenów górniczych (prawo górnicze) lub służą bezpośrednio celom racjonalnej gospodarki przestrzennej, jak np. decyzje lokalizacyjne, wydawane w oparciu o plany zagospodarowania przestrzennego. Zagadnienia ochrony środowiska objęte są także ustawowo określonym zakresem badań statystycznych [11].

3. Zasada kompleksowości

Zasada kompleksowości wyrażona w art. 1 i 2 ustawy generalnej wskazuje, że przedmiotem ochrony prawnej jest środowisko jako pewna złożona całość, tj. ogół elementów przyrodniczych wzajemnie powiązanych — powierzchnia ziemi łącznie z glebą, kopaliny, wody, powietrze, świat roślinny i zwierzęcy. W związku z tym, dla celów ochrony i racjonalnego kształtowania środowiska, należy szukać takich rozwiązań (szczególnie techniczno-konstrukcyjnych lub technologicznych) i podejmować takie rozstrzygnięcia problemów środowiskowych, aby ochrona jednego z elementów przyrodniczych nie dokonywana była kosztem degradacji lub zubożenia elementów pozostałych. I tak np. chroniąc wodę albo powietrze przed zanieczyszczeniami, nie można dopuszczać do zanieczyszczenia gleby przez niekontrolowane składowanie osadów wywożonych z oczyszczalni ścieków lub pyłów, pochodzących z elektrofiltrów (służących ochronie powietrza). To samo dotyczy np. stosowania chemicznych środków ochrony roślin uprawnych. Zasada kompleksowości oznacza również, że chroniąc środowisko należy mieć na uwadze wieloaspektowy charakter tej ochrony tzn., że te same zasoby naturalne muszą służyć różnym celom. Stąd np. wymóg ustawowy, odnośnie do racjonalnego wykorzystania powierzchni ziemi, by plany zagospodarowania przestrzennego zawierały w swej treści programy racjonalnego wykorzystania powierzchni ziemi oraz zapewniały kompleksowe rozwiązywanie problemów zabudowy miast i wsi (por. art. 6 ust. 4 pkt pkt 1 i 2). Warto tu dodać, że zasada kompleksowości znajdowała swój wyraz również we wcześniej wydanych aktach prawnych, m.in. w prawie wodnym z 1974 r., które np. w art. 78 ust. 3 wyraziło zasadę, że regulacja wód nie powinna naruszać piękna krajobrazu oraz biologicznych stosunków środowiska naturalnego. Zasięg przedmiotowy tego rodzaju rozwiązań był jednak bardzo ograniczony, gdyż odnosił się tylko do niektórych elementów środowiska naturalnego i niektórych aspektów jego ochrony.

---

[11] Por. art. 3 ust. 1 pkt 14 ustawy z 26 lutego 1982 r. o statystyce państwowej (DzU nr 7, poz. 58).

4. Zasada zachowania równowagi przyrodniczej

Zasada ta, będąca szczegółowym rozwinięciem zasady kompleksowości, wyrażona w szeregu postanowień ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska, a zwłaszcza w art. 2 i art. 3 pkt 1—3 i 7 tej ustawy, nakazuje, by wprowadzanie zmian w istniejącym układzie środowiska naturalnego (kształtowanie środowiska) dokonywane było na podstawie gruntownej znajomości praw rządzących przyrodą i z całą świadomością skutków, jakie te zmiany spowodują. Przestrzeganie tej zasady wymaga ustalenia praktycznych wskazań gospodarowania całością zasobów naturalnych na podstawie naukowego rozpoznania łańcuchów zależności ekologicznych i konsekwentne stosowanie tych wskazań w praktyce. Nauki przyrodnicze zwracają uwagę, że klimat, stosunki wodne oraz zespół warunków roślinnych i zwierzęcych tak są wzajemnie w swoich wpływach i działaniu uwarunkowane, że każda sztuczna zmiana jednego elementu pociąga za sobą zmianę pozostałych i to przeważnie w przypadku dyletanckiego podejścia — zmianę dla człowieka niekorzystną.

Wprowadzenie do ustawodawstwa pojęcia kształtowanie środowiska o ściśle określonej treści (art. 3 pkt 3) oznacza, że przyroda nie może być traktowana jako obiekt w stanie nienaruszalnym. Człowiek, będąc w pewnym sensie cząstką przyrody, musi nadal eksploatować jej zasoby bądź przekształcać niektóre jej elementy dla zaspokojenia swoich potrzeb. Nie może jednak już tego czynić lekkomyślnie.

5. Zasada gospodarności

Zasada ta, sformułowana w art. 2 ustawy, oznacza przede wszystkim ekonomizację działań w szerokim prakseologicznym tego słowa znaczeniu, gdy chodzi o gospodarowanie zasobami przyrodniczymi środowiska. Na treść tego pojęcia, w najbardziej ogólnym ujęciu, składają się dwa podstawowe kryteria: kryterium oszczędności i kryterium wydajności w eksploatowaniu zasobów przyrody, oczywiście przy danym poziomie wiedzy i doświadczeniu.

Kryterium oszczędności oznacza przede wszystkim likwidację wszelkiego marnotrawstwa, jak np. niszczenie roślinności służącej wiązaniu gleby albo niszczenie roślin i zwierząt przyczyniających się do oczyszczania środowiska (art. 37), a ponadto ograniczenie eksploatacji zasobów do niezbędnego minimum, tj. do zakresu uzasadnionego interesem społecznym. Przy ocenie interesu społecznego należy uwzględniać obok wskazań długookresowego kom-

pleksowego rachunku ekonomicznego również inne — nie zawsze wymierne w skwantyfikowanych wartościach — znaczenie tych zasobów, np. dla życia i zdrowia ludzi, dla zachowania równowagi przyrodniczej. Z punktu widzenia kryterium oszczędności, przy realizowaniu zasady gospodarności, należy zapewnić pierwszeństwo tym rozwiązaniom konstrukcyjnym, technologicznym lub innym, które umożliwiają oszczędne wykorzystanie zasobów, jak np. powtórne lub wielokrotne ich wykorzystanie w procesach gospodarczych (art. 2 ust. 2 pkt 2).

Kryterium wydajności oznacza natomiast efektywne wykorzystanie eksploatowanych zasobów lub urządzeń służących ochronie środowiska, jak np. budowa tzw. grupowej oczyszczalni ścieków, wspólnego dla kilku zakładów ujęcia wodnego i należyte wykorzystanie tych urządzeń. Za nieprzestrzeganie zasady gospodarności przewidziane są w poszczególnych, konkretnie określonych przypadkach — sankcje karne (por. np. art. 106 pkt 4 albo art. 109 ust. 1) oraz obowiązek uiszczenia odpowiednich opłat (art. 86 ustawy).

6. Zasada integracji funkcjonalnej

Zasada integracji funkcjonalnej oznacza, że ochrona i racjonalne kształtowanie środowiska jest obowiązkiem wszystkich państwowych jednostek organizacyjnych, jednostek gospodarki uspołecznionej, organizacji społecznych, jak również każdego obywatela.

Prawnym wyrazem uwzględnienia tych przesłanek i przyjęcia zasady integracji funkcjonalnej są liczne normy organizacyjne, zawarte w przepisach ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska (w szczególności wynikające z przepisów art.: 10—12, art. 53—57, art. 64—67, art. 68, art. 74, art. 75, art. 82, art. 89—95, art. 97, art. 99—102, art. 104, art. 105, art. 114). W myśl tej zasady do realizacji zadań ochrony środowiska obowiązani są włączyć się pracownicy centralnych i terenowych organów władzy i administracji państwowej, szkoły wszystkich stopni (uwzględnienie problematyki ochrony środowiska w działalności dydaktyczno-wychowawczej), środki masowego przekazu (prasa, radio, telewizja — kształtowanie właściwego stosunku społeczeństwa do środowiska i popularyzowanie zasad ochrony w publikacjach i audycjach), inwestorzy, projektanci i wykonawcy robót budowlanych, konstruktorzy, projektanci i producenci maszyn i urządzeń technicznych, a także samorządy mieszkańców, samorządy robotnicze, związki zawodowe oraz inne organizacje społeczne.

Ochrona środowiska z uwagi na swój wieloaspektowy charakter oraz przestrzenny rozkład zagrożeń (w miejscach pracy, wypo-

czynku, czy w ogóle pobytu człowieka) stała się nowym jakościowo obowiązkiem obywatelskim, pracowniczym i społecznym.

Przedstawione wyżej zasady, oparte na postanowieniach ustawy generalnej, mają znaczenie podstawowe dla ochrony i racjonalnego kształtowania środowiska w ujęciu kompleksowym. W odniesieniu natomiast do ochrony poszczególnych komponentów środowiska mają oprócz tego zastosowanie zasady wynikające z postanowień ustaw szczegółowych, jak np. zasada utrzymania minimalnego przepływu, wynikająca z prawa wodnego, albo zasada humanitarnej ochrony zwierząt, wynikająca z postanowień ustawy o ochronie zwierząt. Ich przedstawienie, wymagające specjalnej analizy źródeł prawa, przekracza jednak ramy zakreślonego tematu.

ZAPISKI KUJAWSKO-DOBRZYŃSKIE
Seria E KSZTAŁTOWANIE ŚRODOWISKA 1984

Wiesław Banasiak (Włocławek)

PRAWNA OCHRONA ŚRODOWISKA NATURALNEGO

W Polsce dość wcześnie dostrzeżono potrzebę zapewnienia środowisku naturalnemu człowieka ochrony prawnej. Wydano w związku z tym szereg przepisów zmierzających do zahamowania procesu zagrożenia tego środowiska i w dalszej konsekwencji do jego odbudowy. Trzeba jednak od razu przyznać, że w problematyce ochrony prawnej główną rolę odgrywają przepisy prawa administracyjnego, chociaż w niektórych okolicznościach trudno byłoby obejść się bez przepisów prawa karnego, które dzięki swoim właściwościom prewencyjnym mogą stać się skutecznym instrumentem tej ochrony [1].

Problematyka ochrony prawnokarnej cechuje się bogactwem wielu kwestii szczegółowych, nierzadko trudnych i skomplikowanych. Niektóre z nich, z konieczności, trzeba będzie pominąć, gdyż ramy tego opracowania są zbyt wąskie, aby objąć całość tematu. Przedmiotem rozważać będzie więc tylko przedstawienie możliwości stosowania w praktyce przepisów karnych przewidzianych w ustawie z 31 I 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (DzU nr 3 poz. 6) oraz przepisów, które zawiera kodeks karny.

Przed przystąpieniem do omówienia tego zagadnienia warto jednak kilka słów poświęcić ewolucji prawnokarnej ochrony środowiska w prawie polskim.

Po odzyskaniu niepodległości ukoronowaniem wielu wysiłków, podejmowanych na rzecz ochrony przyrody, było wydanie 10 III 1934 r. ustawy o ochronie przyrody (DzU nr 31, poz. 274) [2]. Ustawa zawierała przepisy karne (art. 23—28 ustawy). W Polsce Lu-

[1] W. Radecki, *Rola i miejsce prawa karnego w ochronie środowiska*, Patologia społeczna — zapobieganie, 1976, nr 3, s. 14 n.

[2] L. Jastrzębski, *Ochrona przyrody i środowiska w PRL*, Warszawa 1964, s. 14, 15; A. Leńkowa, *Ochrona i kształtowanie środowiska przyrodniczego*, t. I, Warszawa—Kraków 1978, s. 163.

dowej przepisy karne zostały wprowadzone po raz pierwszy ustawą z 31 I 1961 r. o ochronie wód przed zanieczyszczeniem (DzU nr 5 poz. 33), która przewidywała cztery kategorie przestępstw:

— zanieczyszczenie wód (art. 20 ust. 1);

— niszczenie urządzeń zabezpieczających wody przed zanieczyszczeniem (art. 20 ust. 1);

— niewykorzystywanie urządzeń zabezpieczających wody (art. 20 ust. 2);

— dopuszczenie do zanieczyszczenia tych urządzeń lub do zanieczyszczenia wód (art. 20 ust. 2).

Każde z przestępstw mogło być popełnione w formie winy umyślnej i nieumyślnej.

Podobne rozwiązanie prawne zostało przyjęte przez ustawę z 30 V 1962 r. — Prawo wodne (DzU nr 34, poz. 158). Ustawa ta skonstruowała dwa podstawowe typy przestępstw — szkodliwe zanieczyszczenie wód i niewykorzystywanie urządzeń zabezpieczających wody przed zanieczyszczeniem.

Do casu uchwalenia obowiązującego kodeksu karnego, inne wartości środowiska nie były chronione przepisami karnymi. W kodeksie karnym przewidziano odpowiedzialność karną za niebezpieczne zanieczyszczenie wody, powietrza lub ziemi o charakterze powszechnym (art. 140 § 1 pkt. 2 k.k.), z możliwością pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej także w wypadku nieumyślnego działania (art. 140 § 2 k.k.). Przewidziano również odpowiedzialność karną za zanieczyszczenie olejami powierzchni morza w strefie zakazanej (art. X § 2 prz. wpr. k.k.). Przepis ten jest rezultatem zobowiązania międzynarodowego Polski, wynikającego z konwencji londyńskiej z 12 V 1954 r., o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza olejami (DzU nr 27, poz. 212 z 1969 r.) [3].

Kolejna ustawa z 24 X 1974 r. — Prawo wodne (DzU nr 38, poz. 230) przyjęła dotychczasowe przepisy o przestępstwie szkodliwego zanieczyszczenia wód i niewykorzystywania urządzeń zabezpieczających oraz rozszerzyła je o nieutrzymywanie takich urządzeń (art. 122 ust. 1, 2 i 3).

Dodajmy, że ustawa dopuściła we wszystkich wypadkach odpowiedzialność z winy nieumyślnej.

Stan prawny ukonstytuowany przez kodeks karny nasuwa wiele zastrzeżeń i kontrowersji. Przyznać jednak trzeba, że pozytywną cechą przepisu art. 140 k.k. jest jego szerokość i elastyczność, która umożliwia stosowanie represji karnej w stosunku do wielu trudnych nawet do przewidzenia okoliczności faktycznych. Przepis ten bowiem w punktach 1—4 wylicza przykładowo czyny zakazane, zaś w punkcie 5 stosuje ogólną klauzulę zabraniającą jakich-

[3] Por. J. Śmietanka, *Przepisy wprowadzające nowy k.k.*, Nasze Prawo 1968, nr 12, s. 1780.

kolwiek innych działań, przedsiębranych w sytuacjach, które mogą sprowadzić niebezpieczeństwo powszechne. Znaczenie tego przepisu wynika również z tego, że wprowadza on zakaz zanieczyszczenia ziemi. Przypomnieć w związku z tym trzeba, że w prawie wodnym przewidziano wprawdzie ochronę ziemi przed zanieczyszczeniem, ale tylko w sytuacji, gdy mogłoby to stać się przyczyną zanieczyszczenia wody (art. 82 pkt. 4 prawa wodnego).

Niezależnie od tych walorów pozytywnych zarzucano, że przepis art. 140 k.k. jest nieprecyzyjny, a zwłaszcza, że nie obejmuje on stanu niebezpieczeństwa powszechnego skumulowanego z różnych źródeł [4]. Chodzi mianowicie o sytuację, gdy na określonym terenie pracuje kilka zakładów przemysłowych, z których każdy zanieczyszcza otoczenie, lecz dopiero zsumowanie ich szkodliwych działań stwarza wysoce prawdopodobne zagrożenie dla życia, zdrowia ludzkiego lub mienia w znacznych rozmiarach. Będzie wówczas istniał stan zagrażający powszechnemu bezpieczeństwu, ale nie można będzie osobie z konkretnego zakładu przedstawić zarzutu naruszenia dyspozycji przepisu art. 140 k.k. Trudno przecież w takiej sytuacji dowieść sprawcy nawet działania w formie niedbalstwa, chyba że był on w stanie oraz powinien przewidzieć działanie innych osób, skierowane przeciwko temu samemu dobru, chronionemu przez prawo.

Efektem tych trudności były nawet propozycje stworzenia zwartego i jednolitego kodeksu ochrony środowiska [5]. Prace legislacyjne poszły jednak w kierunku opracowania ustawy ramowo określającej ochronę środowiska.

W czasie tych prac niezmiernie interesujący pogląd, zwłaszcza z pragmatycznego punktu widzenia, wyraził Sąd Najwyższy, w wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawach o przestępstwa niegospodarności, marnostrawstwa oraz spowodowania niedoboru w mieniu społecznym [6]. W wytycznych tych Sąd Najwyższy definiując szkodę w gospodarce uspołecznionej w rozumieniu art. 217 k.k., jako stratę materialną, obejmującą zarówno szkodę w mieniu istniejącym, jak i utratę spodziewanej korzyści, opowiedział się za stosowaniem art. 217 k.k. w sprawach o zanie-

---

[4] J. Dobosz, *Ochrona naturalnego środowiska człowieka w świetle przepisów prawa karnego*, Państwo i Prawo 1972, nr 7, s. 77; T. Cyprian, *Niezawinione sprowadzenie stanu powszechnego niebezpieczeństwa*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, 1969, nr 1, s. 6—8; tegoż, *Wpływ rewolucji naukowo-technicznej na ukształtowanie się norm prawa karnego*, Zeszyty Nauk. ASW, 1973, nr 1, s. 27; W. Radecki, *Prawnokarna ochrona czystości wody, powietrza i ziemi*, NP, 1976, nr 3, s. 370, 371; tegoż, *Przestępstwa z ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska*, NP, 1980, nr 7—8, s. 13, 14.

[5] T. Cyprian, *Kodeks ochrony środowiska, Czy i kiedy?*, Prawo i Życie, 1974, nr 44.

[6] Uchwała połączonych Izb Karnej i Wojskowej z 2 II 1976 r. — OSN VI KZP 10/75, wyd. Prok. Gen. 5/1976, poz. 42.

czyszczenia środowiska stwierdzając, że „Przepis art. 217 k.k. ma na uwadze szkodę ocenioną z punktu widzenia całokształtu interesów gospodarki narodowej, nie zaś wyłącznie szkodę wyrządzoną tej jednostce gospodarki uspołecznionej, w której pełni funkcje gospodarcze sprawca szkody. Tak więc np. poważna szkoda wyrządzona interesom środowiska naturalnego człowieka, wbrew potrzebie ochrony i właściwego kształtowania tego środowiska, może stanowić skutek przestępny, o którym mowa w art. 217 § 1 kk, chociażby działalność sprawcy przyniosła korzyść jednostce gospodarki uspołecznionej, w której sprawca był zatrudniony".

Teza ta ma podwójnie ważne znaczenie. Z jednej strony przyznaje priorytet interesom środowiska naturalnego w ewentualnym konflikcie z interesami gospodarczymi określonej jednostki gospodarczej, z drugiej zaś ujawnia słabość koncepcji prawnokarnej ochrony środowiska przyjętej w kodeksie karnym. Przestępstwo niegospodarności zostało sformułowane przecież nie w tym celu, aby ścigać sprawców zanieczyszczenia środowiska, gdyż miał temu służyć przepis art. 140 § 1 pkt. 2 k.k. Jeśli więc Sąd Najwyższy sięgnął do tej normy, to tylko dlatego, aby wypełnić wskazaną już lukę prawną uniemożliwiającą ściganie sprawców w warunkach sumujących się zanieczyszczeń, z których każde rozpatrywane indywidualnie nie wypełnia warunku niebezpieczeństwa powszechnego [7].

W formie konkretnego aktu prawnego luka ta została wypełniona przepisami ustawy z 31 I 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz U nr 3, poz. 6). Ustawa w art. 106 regulujee wykroczenia, w art. 107 przestępstwo zanieczyszczenia wody śródlądowej, powietrza atmosferycznego lub powierzchni ziemi, w art. 108 przestępstwo niewyposażenia zakładów w urządzenia chroniące środowisko, nieutrzymywanie ich we właściwym stanie lub nieeksploatowania ich, w art. 109 przestępstwo naruszenia obowiązków ochrony gruntów rolnych i leśnych i w art. 110 administracyjne kary pieniężne wymierzane jednostkom organizacyjym.

Wobec tego, że przedstawienie całości nowych rozwiązań karnych nie byłoby możliwe, zmuszony jestem pominąć w dalszej analizie problematykę przepisów art. 106 i 110 tej ustawy, gdyż nie leżą one, jak pozostałe, w ścisłych granicach podjętego w tym artykule tematu.

Jeśli chodzi o art. 107 trzeba na wstępie stwierdzić, że konstruuje on trzy postacie przestępcze: umyślne naruszenie obowiązku ochrony środowiska, powodujące zawinione umyślnie lub nieumyślnie zanieczyszczenie wody śródlądowej, powietrza, lub powierzchni ziemi, które może narazić na niebezpieczeństwo życie lub

[7] W. Radecki, *Prawnokarna ochrona czystości wody*, op. cit., s. 370, 371.

zdrowie ludzkie, bądź spowodować znaczne zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym albo poważną szkodę gospodarczą (ust. 1); nieumyślne popełnienie tego przestępstwa tzn. kiedy samo naruszenie obowiązku ochrony środowiska zostało zawinione nieumyślnie (ust. 2); oraz przestępstwo kwalifikowane przez następstwo, kiedy skutkiem opisanego umyślnego czynu jest śmierć, ciężkie uszkodzenie ciała lub ciężki rozstrój zdrowia człowieka (ust. 3).

Redakcja przestępstwa sformułowanego w art. 107 ustawy została oparta na konstrukcji, nazwanej w polskiej literaturze przez W. Radeckiego, zagrożeniem abstrakcyjno-konkretnym [8]. Polega ono zdaniem powołanego autora na tym, że stan niebezpieczeństwa nie zostaje wprowadzony do znamion przestępstwa jako skutek zachowania się sprawcy, lecz w znamionach następuje jedynie wskazanie na możliwość niebezpieczeństwa. Ocena zaś tej możliwości opiera się na konkretnej sytuacji w formie zgeneralizowanej. Inaczej mówiąc nie jest to więc czyste zagrożenie abstrakcyjne, gdyż nie wystarcza samo przekroczenie ustalonych norm zanieczyszczeń, lecz musi ono osiągnąć taki stopień, aby mogło spowodować opisany w tym przepisie stan faktyczny (konkretność zagrożenia). W praktyce kwestia ta będzie się sprowadzać do pytania, czy rodzaj i ilość substancji skażających wodę, powietrze lub ziemię w sytuacji ogólnej, w której sprawca działał, mogła narazić na niebezpieczeństwo życie lub zdrowie ludzkie, spowodować zniszczenie w przyrodzie lub poważną szkodę gospodarczą.

Konstrukcja tego przestępstwa pozwala uniknąć opisanych już trudności przy przestępstwach zagrożenia konkretnego, jakie formułuje przepis art. 140 § 1 pkt. 2 k.k. Do przedstawionych już zastrzeżeń warto dorzucić tę jeszcze uwagę, że przestępstwa takie wymagają ścisłego ustalenia związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem sprawcy a zaistniałym skutkiem. W warunkach zaś sukcesywnych i nakładających się zanieczyszczeeń z różnych źródeł jest to praktycznie niemożliwe. Trudności tych natomiast nie ma przy konstrukcji zagrożenia abstrakcyjno-konkretnego, gdzie zamiast badania związku przyczynowego wystarczy ustalić, że stopień zanieczyszczenia mógł pociągnąć następstwa określone w przepisie art. 107 ustawy, niezależnie od tego, czy faktyczne następstwa były skutkiem tego właśnie zanieczyszczenia. Dodajmy więc, że art. 107 ustawy należy stosować także wtedy, gdy wprawdzie doszło do szkody gospodarczej bądź niebezpieczeństwa powszechnego, ale z różnych względów nie zostaną wyczerpane wszystkie znamiona przestępstw z art. 217 k.k. lub 140 § 1 pkt. 3 k.k. Nie oznacza to jednak, że przepis ten cokolwiek zmienia w treści art. 217

[8] W. Radecki, *Problematyka typizacji przestępstw zanieczyszczenia wody, powietrza i ziemi*, PiP, 1979, nr 7, s. 94—105; tegoż, *Przestępne zanieczyszczenie środowiska*, Probl. Praw., 1981, nr 1, s. 5 n.

k.k. lub 140 § 1 pkt. 2 k.k., bądź że jest według nich przepisem specjalnym. Jeżeli zatem wszystkie znamiona tych przepisów zostaną wyczerpane, należy zakwalifikować zachowanie się sprawcy z jednego z tych przepisów, gdyż art. 107 ustawy dopełnia przepisy kodeksu karnego i dlatego w tym sensie nie może ich wyręczać.

W przepisie art. 107 ust. 3 ustawy przewidziany jest wypadek kwalifikowany przez następstwo, jakim jest śmierć, ciężkie uszkodzenie ciała lub ciężki rozstrój zdrowia pokrzywdzonego (w rozmiarze ustalonym przez art. 155 § 1 k. k.). Warunkiem odpowiedzialności karnej jest w tym wypadku obowiązek ustalenia związku przyczynowego między zachowaniem sprawcy, a zaistniałym skutkiem.

Budowa strony podmiotowej przestępstwa z art. 107 ust. 1 ustawy wymaga, aby naruszenie obowiązku ochrony środowiska było umyślne, a zatem żeby sprawca co najmniej przewidywał i godził się, że taki obowiązek narusza. Zanieczyszczenie może być natomiast zawinione nieumyślnie, co pozwala ustalić tylko, że sprawca co najmniej mógł i powinien był przewidzieć, że jego postępowanie spowoduje zanieczyszczenie w takich rozmiarach, jakie zostały określone w tym przepisie. Inną konstrukcję podmiotową ma przepis art. 197 ust. 2, w którym także naruszenie obowiązku ochrony środowiska jest zawinione nieumyślnie. Przepis art. 107 ust. 3 ustawy jest natomiast oparty na winie kombinowanej (culpa dolo exorta — art. 8 k. k.), która w tym wypadku wymaga, aby naruszenie obowiązku ochrony środowiska było umyślne, a skutek (śmierć, ciężkie uszkodzenie ciała lub ciężki rozstrój zdrowia człowieka) nieumyślny. W sytuacji takiej z kolei, gdy sprawca nieumyślnie narusza obowiązek ochrony środowiska, w następstwie czego następuje śmierć, ciężkie uszkodzenie ciała lub ciężki rozstrój zdrowia człowieka, które powinien on i mógł przewidzieć, należy jego zachowanie zakwalifikować jako przestępstwo z art. 107 ust. 2 ustawy, ponieważ ustawa nie przewiduje typu kwalifikowanego przez następstwa nieumyślnego naruszenia obowiązku ochrony środowiska.

Podmiotem przestępstwa z art. 107 ustawy, teoretycznie rzecz biorąc, może być każdy, gdyż zgodnie z art. 71 Konstytucji i art. 64—67 omawianej ustawy, obowiązek ochrony środowiska obciąża wszystkich obywateli. Praktycznie jednak popełnić je może kierownik zakładu lub osoba [9], której powierzono obowiązki w zakresie

[9] Por. H. Popławski, *Odpowiedzialność karna podwładnego za czyn bezprawny w wykonaniu polecenia służbowego*. PUG, 1963, nr 2, s. 46; tegoż, *Odpowiedzialność przełożonego (dyrektora przedsiębiorstwa) za decyzje wymagające wiadomości specjalnych*, PUG, 1964, nr 8—9, s. 218 n; tegoż, *Odpowiedzialność karna kierownika za działalność przedsiębiorstwa*, Warszawa 1968, s. 140, 148 n.; W. Radecki, *Odpowiedzialność karna dyrektora przedsiębiorstwa za dopuszczenie do zanieczyszczenia środowiska naturalnego*, PUG, 1976, nr 5, s. 126.

ochrony środowiska lub wreszcie inny pracownik, który z własnej winy doprowadził do zanieczyszczenia wody, powietrza bądź ziemi.

Okolicznością zwalniającą od odpowiedzialności karnej z tego przepisu będzie utrzymywanie zanieczyszczenia w granicach norm dopuszczalnych zanieczyszczeń i prawnie ustalonych od nich wyjątków. W sytuacjach wyjątkowych może dojść jednak do odpowiedzialności karnej pomimo postępowania sprawcy mieszczącego się w tych granicach, jeżeli w postępowaniu karnym zostanie ustalone, że zdawał on sobie sprawę z tego, iż nawet zachowanie tych norm nie zapobiegnie zanieczyszczeniom przewidzianym w przepisie art. 107. Podkreślić przy tym trzeba, że w danym wypadku nie exculpuje sprawcy postępowanie zmierzające do wykonania zadań planowych, oszczędności energii lub tp.[10] Chociaż bowiem ochrona środowiska wynika z pewnego kompromisu z interesem rozwoju gospodarczego, to jednak nie może on przekroczyć ustalonych norm dopuszczalnego zanieczyszczenia.

Jeśli chodzi o przestępstwo z art. 108 ustawy, trzeba na wstępie stwierdzić, że zostało ono skonstruowane w dwóch zasadniczych typach. Pierwszy przewiduje odpowiedzialność karną za nieutrzymywanie we właściwym stanie lub nieeksploatowanie urządzeń zabezpieczających wody, powietrze atmosferyczne lub ziemię przed zanieczyszczeniem (art. 108 ust. 1) oraz urządzeń zabezpieczających przed szkodliwymi uciążliwościami dla środowiska w postaci hałasu, wibracji lub promieniowania albo służących do unieszkodliwienia odpadów (art. 108 ust. 2 zdanie pierwsze). Drugi zaś przewiduje odpowiedzialność karną za dopuszczenie do oddania do eksploatacji obiektu budowlanego lub zespołu obiektów bez jednoczesnego uruchomienia wymaganych urządzeń chroniących środowisko (art. 108 ust. 2 zdanie drugie). Przez urządzenia należy oczywiście rozumieć zarówno te, które chronią przed zanieczyszczeniami, jak i te, które chronią przed hałasem, wibracjami, promieniowaniem lub unieszkodliwiają odpady.

Wszystkie te przestępstwa mają charakter formalny i mogą być popełnione z zaniechania. Ustawa nie wymaga dla ich bytu zaistnienia jakiegokolwiek skutku. Jeśli następstwem opisanego w tym przepisie zachowania byłoby zanieczyszczenie środowiska naturalnego w stopniu określonym w przepisie art. 107 ustawy lub zanieczyszczenie o charakterze powszechnie niebezpiecznym w rozumieniu art. 140 § 1 pkt. 2 k.k., wówczas sprawca powinien odpowiadać z jednego z tych przepisów. Przestępstwo z art. 108 ustawy należałoby wtedy traktować jako czyn uprzedni współukarany.

[10] W. Brzeziński, *Ochrona prawna biologicznego środowiska człowieka*, Warszawa 1971, s. 197, 228; W. Radecki, *Stan wyższej konieczności na tle aktualnych potrzeb praktyki*, Zeszyty Naukowe ASW 1978, nr 22, s. 129 n.

Przystąpmy obecnie do próby bliższego wyjaśnienia części dyspozytywnej przepisu art. 108 ustawy. Wydaje się, iż przez nieutrzymywanie we właściwym stanie urządzeń służących do realizacji celu wskazanego w tym przepisie należy rozumieć taki stan faktyczny, w którym nie są one zdolne do ochrony środowiska naturalnego. Może to być skutkiem wielu okoliczności (np. brak remontu, konserwacji, wadliwej eksploatacji, obsługi itp.). Trzeba jednak podkreślić, że ich znaczenie wynika tylko z następstw, które powodują, bez tego nie odgrywają żadnej roli w przedmiocie subsumpcji określonego stanu faktycznego pod przepis art. 108 ustawy. W praktyce zatem przestępstwo to może być popełnione w każdym zakładzie przemysłowym lub usługowym, w którym nie utrzymuje się we właściwym stanie sprawności tych urządzeń.

Z wykładni gramatycznej określenia „nie eksploatuje" wynika z kolei, że chodzi o całkowite lub długie czasowo zaniechanie ich eksploatacji. Z istoty eksploatacji wynika bowiem ciągłość pracy tych urządzeń. Nie można jednak w praktyce wykluczyć wypadków jakiegokolwiek ich wyłączenia. Czasem może się to okazać konieczne nawet dla zapewnienia ich sprawności. Jeżeli więc zaistnieje taka sytuacja (wyłącznie uzasadniona technicznie), nie można mówić o przestępstwie.

Przestępstwo określone w art. 108 ustawy może być popełnione z winy umyślnej w zamiarze bezpośrednim i ewentualnym. Sprawcą może być osoba, na której ciąży obowiązek utrzymywania i eksploatacji urządzeń chroniących środowisko. Trzeba w związku z tym dodać, że obowiązek ten wynika z przepisu art. 64 ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska, a w odniesieniu do oczyszczalni ścieków, także z art. 63 ust. 1 prawa wodnego. Do zapewnienia eksploatacji urządzeń chroniących środowisko zobligowany jest na podstawie art. 67 ust. 2 pkt. 2 kierownik zakładu, który jednak w oparciu o przepis art. 67 ust. 2 pkt. 4 tej ustawy może powierzyć te funkcje innej osobie posiadającej odpowiednie przygotowanie zawodowe. Podmiotem przestępstwa z art. 108 ustawy może być zatem kierownik bądź osoba w ten sposób przez niego wyznaczona.

Jeśli chodzi o przestępstwo dopuszczenia do oddania do eksploatacji obiektu budowlanego lub zespołu obiektów bez jednoczesnego uruchomienia wymaganych urządzeń chroniących środowisko (art. 108 ust. 2 zdanie drugie), trzeba na wstępie wyjaśnić, że obowiązek wykonania tych urządzeń i zakaz oddania bez nich do użytku obiektów budowlanych wynika z art. 68 ust. 4 ustawy. W rozstrzygnięciu kwestii, kto może być podmiotem tego przestępstwa, trzeba dodatkowo uwzględnić przepisy prawa budowlanego oraz rozporządzenia Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z 20 II 1975 roku w sprawie nadzoru urbanistyczno-budowlanego

(DzU nr 8, poz. 48 ze zmianami DzU z 1976 r. nr 1, poz. 9). Warunki oddania obiektów budowlanych do użytku regulują art. 41 i 42 prawa budowlanego oraz § 32 i 33 rozporządzenia. Według tych przepisów o oddaniu obiektu decyduje inwestor, który zobowiązany jest zawiadomić terenowo właściwy organ administracji państwowej, że wykonano i znajdują się w gotowości eksploatacyjnej urządzenia niezbędne do ochrony środowiska. Zgodnie z tymi przepisami, podmiotem przestępstwa z art. 108 ust. 2, będzie więc kierownik jednostki będącej inwestorem. Jeżeli jednak w obiekcie budowlanym takich urządzeń nie ma, a organ administracji wydał zezwolenie na użytkowanie, wówczas dodatkowo sprawcą przestępstwa będzie kierownik tego organu administracji [11].

Omawiane przestępstwo może być popełnione tylko z winy umyślnej w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym. Gdyby natomiast sprawcy działali nieumyślnie, wtedy w rachubę wchodziłaby tylko odpowiedzialność za wykroczenie z art. 59 ust. 1 pkt. 3 prawa budowlanego.

Ostatni przepis ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska, który zamierzaliśmy omówić (art. 109) typizuje cztery zachowania przestępne: naruszenie przepisów o obowiązku ochrony gruntów rolnych wysokiej jakości i gruntów leśnych (art. 109 ust. 1 zdanie pierwsze); niedołożenie należytej staranności w zapewnieniu oszczędnego wykorzystywania gruntów rolnych i leśnych na cele nierolnicze lub nieleśne (art. 109 ust. 1 zdanie drugie); niedokonywanie wymaganej rekultywacji takich gruntów (art. 109 ust. 1 zdanie trzecie); oraz przyjęcie gruntu rolnego lub leśnego na cele nierolnicze lub nieleśne bez zgody właściwego organu (art. 109 ust. 2).

Wobec tego, że ustawa o ochronie i kształtowaniu środowiska określa tylko ogólne zasady gospodarowania zasobami gleby i ochrony jej wartości produkcyjnej (art. 13 ust. 3 i 4), trzeba dla właściwej interpretacji przepisu art. 109, odwołać się do innych aktów prawnych. Wśród nich podstawowe znaczenie ma ustawa z 26 X 1971 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych oraz rekultywacji gruntów (DzU nr 27, poz. 249, ze zmianami DzU z 1974 r. nr 38, poz. 230), oraz: rozporządzenie Rady Ministrów z 9 IX 1977 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych oraz rekultywacji gruntów (DzU nr 33 poz. 145); rozporządzenie Rady Ministrów z 20 X 72 r. w sprawie szczegółowych zasad rekultywacji i zagospodarowywania gruntów (DzU nr 48, poz. 303) i rozporządzenie Ministrów Rolnictwa oraz Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z 26 X 1972 r. w sprawie

[11] Por. W. Radecki, *Ochrona środowiska w przepisach karnych prawa budowlanego*, Probl. Praw., 1980, nr 3, s. 33.

sposobu określania gruntów rolnych i leśnych zagrożonych erozją oraz zasad i typu przeciwdziałania erozji (DzU nr 48, poz. 305).

Opierając się na tych aktach prawnych, wydaje się, iż w zakresie pierwszego z zachowań przestępnych, chodzi o grunty rolne I, II i III klasy, które na podstawie § 3 ust. 1 rozporządzenia z 9 IX 1977 r. nie mogą być przeznaczone na cele nierolnicze.

Zakres tego przestępstwa jest bardzo szeroki, gdyż obejmuje zapobieganie zmniejszaniu powierzchni zasobów rolniczych, przeciwdziałanie spadkowi jakości gleby, żyzności gruntów itp. Nie może jednak obejmować działań związanych z hodowlą roślin, ochroną przed szkodnikami, nawożenia, melioracji itp.[12] Przestępstwo to może popełnić zatem rolnik indywidualny, dyrektor państwowego gospodarstwa rolnego, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej, bądź w ogóle każda osoba zobowiązana do ochrony gruntów rolnych lub leśnych.

Druga forma zachowania przestępnego wynika z obowiązku dołożenia należytej staranności w oszczędnym wykorzystywaniu gruntów rolnych i leśnych na inne cele. Obowiązek ten sformułowano w art. 4 ust. 1 ustawy o ochronie gruntów. Obciąża on inwestorów, którzy postępują wbrew oszczędnemu wykorzystywaniu gruntów rolnych i leśnych na inne cele (na tej samej zasadzie planistów, projektantów) oraz organy administracji, które decydują o wykorzystywaniu niezgodnie z ich przeznaczeniem tych gruntów.

Trzecia postać przestępstwa polega na niewykonaniu obowiązku rekultywacji. Na podstawie art. 19 ust. 1 ustawy o ochronie gruntów, zobowiązana jest do tego osoba fizyczna i prawna, której działalność spowodowała utratę wartości użytkowej tych gruntów. Zgodnie z § 3 rozporządzenia z 20 X 1972 r. w sprawie szczegółowych zasad rekultywacji i zagospodarowania gruntów (DzU nr 48, poz. 303), rekultywację należy prowadzić, gdy grunt staje się zbędny do prowadzenia działalności przemysłowej. W tym stanie przestępstwem z art. 109 ust. 1 ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska będzie całkowite zaniechanie rekultywacji lub zaprzestanie czynności rekultywacyjnych. Inne zaś naruszenie tych obowiązków pozwala jedynie zastosować środki egzekucji administracyjnej (art. 21 ust. 2 ustawy o ochronie gruntów). Przestępstwo to może być popełnione w formie winy umyślnej przez kierownika zakładu zobowiązanego do rekultywacji lub wyznaczonego do tych czynności pracownika.

Ostatnia postać zachowania przestępnego określona w art. 109 ust. 2 ustawy polega na przejęciu gruntu rolnego lub leśnego na cele nierolnicze lub nieleśne bez zgody organu wymienionego w § 4 rozporządzenia z 9 IX 1977 r. Podstawa przejęcia gruntu nie ma

[12] M. Błażejczyk, *Założenia prawnego unormowania ochrony gruntów rolnych*, PiP, 1966, nr 7—8, s. 74.

tu znaczenia (wywłaszczenie, umowa cywilnoprawna). Trzeba jednak dodać, że na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy z 22 X 1973 r. o zagospodarowaniu lasów nie stanowiących własności Państwa (DzU nr 48, poz. 283), przepisów o obowiązku uzyskania zezwolenia nie stosuje się do właścicieli lasów i gruntów leśnych niepaństwowych. Podmiotem przestępstwa z art. 109 ust. 2 ustawy może być zwłaszcza kierownik jednostki, która jest inwestorem. Warto w tym miejscu zasygnalizować jeszcze jedną kwestię, a mianowicie odpowiedzialności karnej osób prawnych za czyny zagrażające środowisku naturalnemu. Chodzi mianowicie o to, czy kary pieniężne nakładane na zakłady pracy mają charakter administracyjny, czy prawnokarny? Problem nie jest nowy, bo już w okresie międzywojennym zarysował się on na tle tzw. prawa kartelowego i do chwili obecnej budzi ożywioną polemikę w literaturze przedmiotu [13]. Dyskusja skupia się głównie wokół koncepcji obarczenia osób prawnych ciężarem odpowiedzialności za czyny zagrażające środowisku naturalnemu i zasygnalizowanej już kwestii charakteru tej odpowiedzialności.

W anglosaskich systemach przyjmuje się odpowiedzialność karną osób prawnych. W krajach zaś opartych na romańskim systemie prawnym odrzuca się tę koncepcję [14], chociaż nie wyklucza się w ogóle odpowiedzialności osób prawnych. Podnosi się bowiem, że w wielu wypadkach odpowiedzialność karna osób fizycznych jest mało skuteczna, a czasem niesprawiedliwa [15].

W literaturze polskiej do idei odpowiedzialności karnej osób prawnych zdaje się skłaniać L. Tyszkiewicz [16] i de lege ferenda G. Rejman [17]. Odmienne zaś stanowiska reprezentują A. Marek [18] i W. Radecki [19].

W dyskusji tej na podkreślenie zasługuje zwłaszcza pogląd A. Marka, że „zasada odpowiedzialności indywidualnej opartej na winie, współcześnie nie może być podważona. Nie stanowią wyjątku od tej zasady przewidziane w przepisach prawa administracyjnego kary pieniężne nakładane na kierowników przedsiębiorstw za zanieczyszczenie wód oraz za nieprawidłową gospodarkę paliwowo-

[13] A. Marek, *Polskie prawo wykroczeń*, Warszawa 1981, s. 76.

[14] W. Radecki, *Prawnokarna ochrona środowiska naturalnego w PRL*, s. 209, 210.

[15] Por. wypowiedzi na ten temat przytoczone w opracowaniu W. Radeckiego, *Prawnokarna ochrona środowiska*, op. cit., s. 210, 211.

[16] I. Tyszkiewicz, *Problem odpowiedzialności karnej osób prawnych (zakładów pracy) w polskim prawie karnym*, PN USL, nr 54, Katowice 1974, s. 166—167, cyt. za W. Radecki, *Prawnokarna ochrona środowiska*, op. cit., s. 211.

[17] G. Rejman, *Ochrona środowiska naturalnego w prawie karnym*, Warszawa 1977, s. 13.

[18] A. Marek, *Polskie prawo wykroczeń*, op. cit., s. 76.

[19] W. Radecki, *Prawnokarna ochrona środowiska*, op. cit., s. 215.

-energetyczną, gdyż nie chodzi tu o odpowiedzialność za wykroczenia, ale o kary porządkowe nakładane w trybie administracyjnym (środek przymusu administracyjnego)" [20]. Dodajmy, że „osoba prawna" jest pojęciem z dziedziny prawa cywilnego i przeniesienie jej na grunt prawa karnego nie zawsze jest właściwe, a w każdym razie nie w takim zakresie, aby nadawać jej atrybuty osoby fizycznej posiadającej wolę i świadomość, i zdolnej tym samym do zawinienia określonego zachowania. Brak zaś tych elementów uniemożliwia przyjęcie odpowiedzialności prawnokarnej zakładów pracy. Oczywiście stwierdzenie to nie prowadzi do koncepcji wyłączenia w ogóle jakiejkolwiek odpowiedzialności osób prawnych, gdyż mogłoby to doprowadzić do niekorzystnych następstw w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego. Chodzi jedynie o to, że niemożliwe wydaje się przyjęcie zasad ich prawnokarnej odpowiedzialności.

Na zakończenie tych uwag nasuwa się pewna ogólna refleksja, dotycząca stosowania w praktyce przepisów karnych ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska i przepisów zawartych w innych aktach prawnych. Są one dobrze pomyślanym instrumentem w walce ze skażeniami, zanieczyszczeniami, marnowaniem gleby itp. Niestety, są jednak częściej przedmiotem analiz teoretycznych niż praktycznego wykorzystania. Sytuacja wygląda nieco paradoksalnie. Z jednej strony podnosi się szeroko potrzebę ochrony środowiska, wskazuje na szerzące się skażenia i zatrucia, a z drugiej — niewiele się robi w tym kierunku, aby je ograniczyć i restytuować walory środowiska naturalnego. Wszczęcie sprawy karnej o tego typu przestępstwo należy do rzadkości, a jeszcze rzadsze są wyroki skazujące. Składa się na to wiele przyczyn. Najważniejsza wynika chyba z pewnej hermetyczności tych zachowań. Chodzi mianowicie o to, że odpowiedzialność karna za naruszenie ochrony środowiska grozi zazwyczaj dyrektorowi przedsiębiorstwa, który nie ma przecież interesu w tym, aby donosić na siebie prokuraturze czy milicji. Nie czynią również tego jego przełożeni na zasadzie błędnie pojętej solidarności, czasem z powodu współwiny, innym zaś razem ze zwykłego niedbalstwa i lekceważenia konsekwencji takiego postępowania. Organy ścigania mają natomiast niewielkie szanse w inny sposób uzyskać informacje o tym przestępstwie. Wyjątkowe są bowiem wypadki, gdy skutek jest powszechnie widoczny (np. zatrucie ryb). Nie zawsze jednak i wtedy łatwo rozstrzygnąć kwestię odpowiedzialności karnej, gdyż w panującej obecnie strukturze organizacyjnej przedsiębiorstw jest niezmiernie trudno ustalić osobę sprawcy. Do tego dochodzą inne jeszcze trudności wynikające z faktu eksploatowania przestarzałych urządzeń, braku

[20] A. Marek, *Polskie prawo wykroczeń*, op. cit., s. 76. Por. także, W. Świda, *Prawo karne*, Warszawa 1978, s. 125.

środków finansowych na ich naprawę, zakup nowych itd. Zdarza się nawet, że z tych powodów pociągnięcie dyrektora do odpowiedzialności karnej raziłoby społeczne poczucie sprawiedliwości.

Nie oznacza to oczywiście, że należy pozostać w bezruchu i bezradności. Wręcz przeciwnie, konieczne jest wzmożenie aktywności wszystkich instytucji, które mają jakąkolwiek możliwość ochrony środowiska. Obowiązek ten muszą uświadomić sobie zwłaszcza zakłady pracy, dla których efekty w dziedzinie ochrony środowiska powinny być równorzędne z efektami ekonomicznymi. Zresztą w ostatecznym rachunku tak naprawdę jest i inaczej być nie może. Z kolei Prokuratura i Milicja Obywatelska powinny samodzielnie, nie czekając na zawiadomienie o przestępstwie, poprzez różnego rodzaju kontrole osobiste lub inspirowane, dążyć do ujawnienia przestępstwa i ukarania sprawcy. W przeciwnym wypadku, po pewnym czasie, będzie można powiedzieć tylko tyle, że mamy dobrą ustawę o ochronie i kształtowaniu środowiska.

ZAPISKI KUJAWSKO-DOBRZYŃSKIE
Seria E KSZTAŁTOWANIE ŚRODOWISKA 1984

Kazimierz Biały (Toruń)

OCHRONA REZERWATOWA W WOJEWÓDZTWIE WŁOCŁAWSKIM

1. WSTĘP

Województwo włocławskie jest obszarem niejednolitym fizjograficznie. Dominują w nim wysoczyzny morenowe oraz dolina Wisły zwana w najszerszej partii Kotliną Włocławską. Część północną, urozmaiconą wałami moreny czołowej i licznymi w obniżeniach jeziorami oraz torfowiskami, stanowi Wysoczyzna Dobrzyńska, część południową natomiast tworzy równinna morena denna zwana Wysoczyzną Kujawską. Wykształciły się tu żyzne gleby brunatnoziemne, a w lokalnych zastoiskach moreny dennej Kujaw także czarne ziemie. Są to tereny od dawna użytkowane rolniczo, z reguły pozbawione zbiorowisk leśnych.

Inny charakter ma dolina Wisły przechodząca przez środek województwa. Zbudowana jest z piasków terasowych, na znacznej części powierzchni zwydmionych. Porastają ją najczęściej lasy, głównie bory sosnowe, które w skali województwa zajmują zaledwie 15,3% obszaru. Z uwagi na małą przydatność rolniczą gleb, środowisko przyrodnicze doliny Wisły uległo mniejszemu przekształceniu aniżeli na wysoczyznach. Na trudno dostępnych zboczach prawobrzeżnej Wisły zachowały się stanowiska roślinności kserotermicznej, w dolinie fragmenty lasów liściastych, a w miejscach występowania wysadów cechsztyńskiej soli kamiennej roślinność słonolubna. Rzadkie zbiorowiska roślinne i zwierzęce podlegają ochronie częściowej w sześciu rezerwatach przyrody, położonych głównie w obrębie obszarów doliny Wisły (rys. 1). Są to rezerwaty leśne (Olszyny Rakutowskie, Okalewo), roślinności słonolubnej (Ciechocinek), faunistyczny (Czapliniec Jazy) i wodny (Jezioro Rakutowskie). Większość z nich posiada już szczegółowe opracowania florystyczno-fitosocjologiczne. Dane zawarte są w różnych specjalistycznych czasopismach naukowych, co w znacznym stopniu

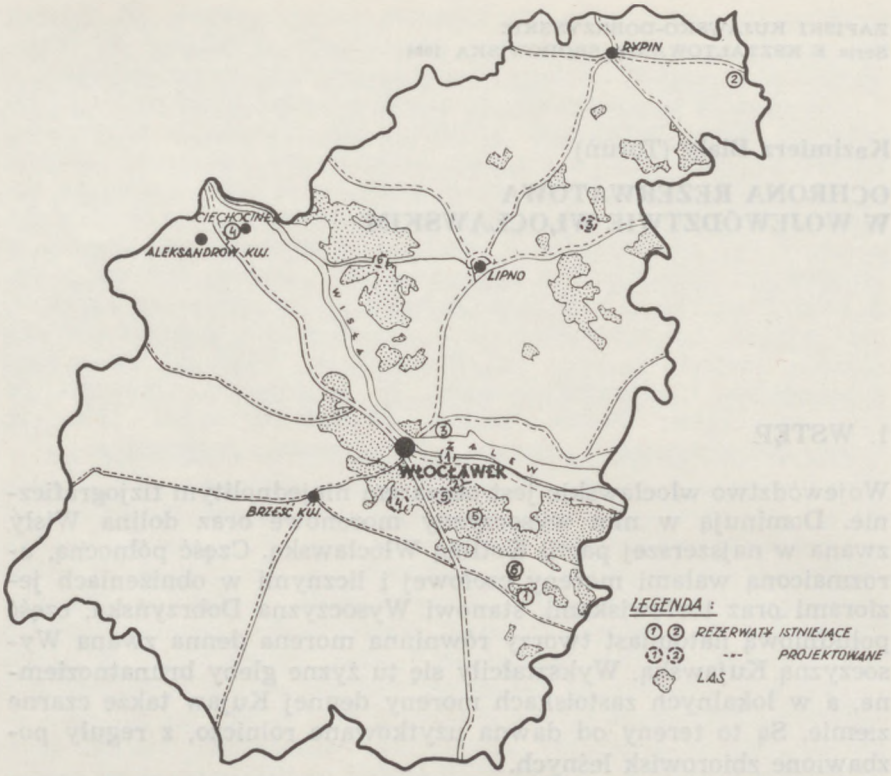

Rys. 1. Mapa rozmieszczenia rezerwatów na terenie województwa włocławskiego

Rezerwaty istniejące: 1) „Olszyny Rakutowskie", 2) „Okalewo", 3) „Kulin", 4) „Ciechocinek", 5) „Jazy", 6) „Jezioro Rakutowskie"
Rezerwaty projektowane: 1) „Czaplinieć w Wistce", 2) „Jezioro Radyszyńskie Małe", 3) „Torfowisko w Skępem", 4) „Dąbrowa świetlista koło Kruszyna", 5) „Grąd nad jeziorem Wójtowskim Dużym", 6) „Przełom Mieni koło Żuchowa"

utrudnia kompleksową ocenę stanu rezerwatów przyrody w tym województwie.

Z dotychczasowego rozpoznania flory i fauny województwa włocławskiego wynika również, że niektóre charakterystyczne dla regionu Kujaw i ziemi dobrzyńskiej stanowiska rzadkich roślin lub zwierząt nie są objęte ochroną. Z uwagi na ciągle postępującą dewastację środowiska przyrodniczego obiekty te powinny być jak najszybciej zabezpieczone.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie aktualnie istniejących potrzeb w zakresie ochrony oraz zaproponowanie kilku nowych obiektów przyrodniczych godnych ochrony rezerwatowej.

2. REZERWATY ISTNIEJĄCE

2.1. Rezerwat leśny „Olszyny Rakutowskie"

Jest to największy na terenie województwa włocławskiego rezerwat leśny, położony w miejscowości Rakutowo, w odległości około siedmiu kilometrów na południowy wschód od Kowala (rys. 2). Obejmuje fragment drzewostanów olszowych i olszowo-jesionowych, jedynego już na Kujawach większego kompleksu lasów liściastych, porastających część zatorfionej niecki Kotliny Włocławskiej. Zachowane tu lasy są świadectwem rozpowszechnionych niegdyś na tym terenie zespołów leśnych rozwijających się na glebach wilgotnych, stopniowo zamienianych na użytki rolne. Na po-

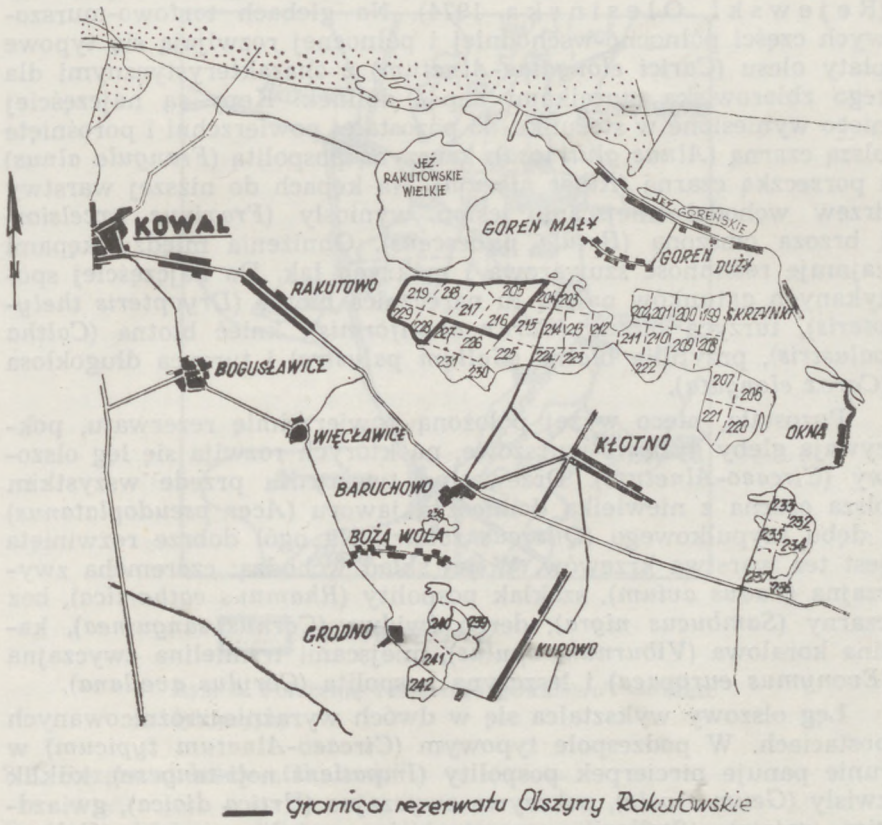

Rys. 2. Położenie rezerwatów „Olszyny Rakutowskie" i „Jezioro Rakutowskie" — szkic sytuacyjny

trzebę ich ochrony zwrócono uwagę po raz pierwszy na początku lat siedemdziesiątych. Po szczegółowym rozpoznaniu florystycznym terenu zaproponowano ochronę rezerwatową dla powierzchni leśnej położonej w sąsiedztwie Jeziora Rakutowskiego (Rejewski, Olesińska 1974). Obiekt został zatwierdzony jako rezerwat przyrody zarządzeniem Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z 11 X 1978 r. W jego skład weszło siedem oddziałów leśnych (nr 205, 216—219, 228 cz., 229) z obszaru Leśnictwa Kurowo, Nadleśnictwa Włocławek, o łącznej powierzchni 174,62 ha (Biały 1977).

Na mało zróżnicowanej hipsometrycznie powierzchni rezerwatu wykształciły się gleby pobagienne różnych stadiów rozwojowych. Porastają ją płaty olesu i rzadko już dzisiaj spotykanego w tej części kraju łęgu olszowego o swoistym składzie gatunkowym runa (Rejewski, Olesińska 1974). Na glebach torfowo-murszowych części północno-wschodniej i północnej rozwijają się typowe płaty olesu (*Carici elongatae-Alnetum*) z charakterystycznymi dla tego zbiorowiska mozaikami kęp i dolinek. Kępy są najczęściej nieco wyniesione w stosunku do pozostałej powierzchni i porośnięte olszą czarną (*Alnus glutinosa*), kruszyną pospolitą (*Frangula alnus*) i porzeczką czarną (*Ribes nigrum*). Na kępach do niższej warstwy drzew wchodzi miejscami jesion wyniosły (*Fraxinus excelsior*) i brzoza omszona (*Betula pubescens*). Obniżenia między kępami zajmuje roślinność szuwarowa i mokrych łąk. Do najczęściej spotykanych gatunków należą tu narecznica błotna (*Dryopteris thelypteris*), turzyca błotna (*Carex acutiformis*), knieć błotna (*Caltha palustris*), przytulia błotna (*Galium palustre*) i turzyca długokłosa (*Carex elongata*).

Pozostałą, nieco wyżej położoną powierzchnię rezerwatu, pokrywają gleby gytiowo-murszowe, na których rozwija się łęg olszowy (*Circaeo-Alnetum*). Drzewostan tworzy tu przede wszystkim olsza czarna z niewielką domieszką jaworu (*Acer pseudoplatanus*) i dębu szypułkowego (*Quercus robur*). Na ogół dobrze rozwinięta jest też warstwa krzewów. W jej skład wchodzą: czeremcha zwyczajna (*Padus avium*), szakłak pospolity (*Rhamnus cathartica*), bez czarny (*Sambucus nigra*), dereń świdwa (*Cornus sanguinea*), kalina koralowa (*Viburnum opulus*), miejscami trzmielina zwyczajna (*Evonymus europaea*) i leszczyna pospolita (*Corylus avellana*).

Łęg olszowy wykształca się w dwóch wyraźnie zróżnicowanych postaciach. W podzespole typowym (*Circaeo-Alnetum typicum*) w runie panuje niecierpek pospolity (*Impatiens noli-tangere*), kuklik zwisły (*Geum rivale*), pokrzywa zwyczajna (*Urtica dioica*), gwiazdnica gajowa (*Stellaria nemorum*) i przytulia czepna (*Galium aparine*). Nieco inny skład gatunkowy wykazują płaty łęgu olszowego z masowym udziałem szczyru trwałego (*Circaeo-Alnetum mer-*

curialetosum). Porasta on około 50% powierzchni rezerwatu. W runie dominuje zdecydowanie szczyr trwały (*Mercurialis perennis*), któremu towarzyszą gajowiec żółty (*Galeobdolon luteum*) i czartwa pospolita (*Circaea lutetiana*), gatunki nie występujące w podzespole typowym.

Dla rezerwatu leśnego „Olszyny Rakutowskie" niezmiernie ważne są stosunki wodne, a zwłaszcza odpowiednio kształtujący się poziom wód gruntowych. Rzutują one na właściwy przebieg procesów glebotwórczych oraz warunkują rozwój charakterystycznych dla tego obiektu zbiorowisk roślinnych. Z tego też względu niedopuszczalne jest prowadzenie jakichkolwiek prac melioracyjnych w kompleksie leśnym Kłótno, na terenie którego położony jest rezerwat, ani też w jego sąsiedztwie.

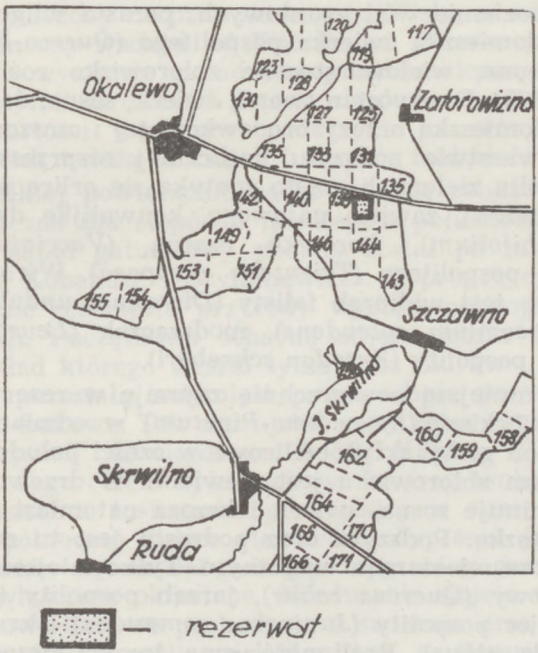

Rys. 3. Położenie rezerwatu „Okalewo" — szkic sytuacyjny

2.2. Rezerwat leśny „Okalewo"

Drugim obiektem leśnym podlegającym ochronie częściowej jest rezerwat „Okalewo" położony w pobliżu miejscowości Okalewo, tuż przy szosie prowadzącej z Rypina do Żuromina (rys. 3). Obejmuje

obszar o powierzchni 6,76 ha, w skład którego wchodzą dwa pododdziały leśne — 137 g, h z terenu Leśnictwa Okalewo, Nadleśnictwa Skrwilno. Utworzony został na podstawie zarządzenia Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z 3 V 1965 r. Przedmiotem ochrony jest naturalne stanowisko wyspowe świerka pospolitego (*Picea excelsa*), który wystąpuje tu poza granicą swego zasięgu, w tzw. środkowopolskiej strefie bezświerkowej.

Rezerwat leży w obrębie Równiny Skrwilneńskiej pokrytej piaskami sandrowymi. Na powierzchni objętej ochroną występują piaski luźne, różnoziarniste, zalegające niewielką warstwą na słabo przepuszczalnym podłożu gliniastym. Z piasków tych powstały gleby murszaste i glejowo-bielicowe, a na niewielkim fragmencie w części południowej gleby skrytobielicowe (Prusinkiewicz, Biały 1976). Dominujące w rezerwacie gleby semihydromorficzne, o wysokim poziomie wód gruntowych, porasta wilgotny bór mieszany z dużą domieszką świerka pospolitego (*Querco-Piceetum*). Jest to wysokopienne, wielowarstwowe zbiorowisko roślinne (Kępczyński 1965). Drzewostan tworzą świerk, sosna, dąb szypułkowy z niewielką domieszką brzozy brodawkowatej i omszonej oraz olszy czarnej. W warstwie podszytu najliczniej rozprzestrzeniony jest świerk. Z roślin zielonych często spotyka się orlicę pospolitą (*Pteridium aquilinum*), zawilca gajowego, konwalijkę dwulistną (*Majanthemum bifolium*), borówkę czarną (*Vaccinium myrtillus*) i siódmaczka pospolitego (*Trientalis europaea*). Wśród mchów natomiast liczny jest widłozęb falisty (*Dicranum undulatum*), gajnik lśniący (*Hylocomium splendens*), modrzaczek (*Leucobryum glaucum*) i rokiet pospolity (*Entodon schreberi*).

Znacznie mniejszą powierzchnię zajmuje w rezerwacie bór sosnowy ze świerkiem (*Peucedano-Pinetum*) w odmianie subborealnej. Porasta on gleby skrytobielicowe w części południowej. Udział świerka w tym zbiorowisku jest niewielki. W drzewostanie zdecydowanie dominuje sosna, świerk i brzoza natomiast stanowią niewielką domieszkę. Podszytu oraz podrostu jest tu znacznie mniej aniżeli w borze mieszanym wilgotnym. Tylko miejscami występują dąb szypułkowy (*Quercus robur*), jarząb pospolity (*Sorbus aucuparia*), jałowiec pospolity (*Juniperus communis*) i kruszyna pospolita (*Frangula alnus*). Roślinność runa tworzą przede wszystkim mchy, wśród których najliczniej występują rokiet pospolity i gajnik lśniący. Spotyka się także borówkę czarną, borówkę brusznicę (*Vaccinium vitis-idaea*), trzcinnik leśny (*Calamagrostis arundinacea*) i szczawik zajęczy (*Oxalis acetosella*).

Dla zbiorowisk roślinnych rezerwatu, a zwłaszcza dla licznie występującego tu świerka, dużym zagrożeniem są melioracje, powodujące obniżenie poziomu wód gruntowych, oraz masowo występujący w lasach na niżu Polski szkodnik drzew iglastych brud-

nica mniszka (*Lymantria monacha*). Niedopuszczalne jest tu prowadzenie jakichkolwiek prac, które mogłyby zmienić układ stosunków wodnych w rezerwacie i jego sąsiedztwie. Innym zagrożeniem dla świerka jest pozyskiwanie stroiszu na groby i wycinanie drzewek na choinki. W okresie poprzedzającym święta powinien być zwiększony nadzór nad ochroną rezerwatu przed kradzieżami.

2.3. Rezerwat stepowy „Kulin"

Spośród kilkunastu stanowisk roślinności kserotermicznej, występującej na obszarze dolnej Wisły, do najciekawszych należą niewątpliwie zbiorowiska z jedynym już na niżu Polski dużym skupiskiem dyptamu jesionolistnego (*Dictamnus albus*) koło Szpetala Górnego. Porastają one fragment malowniczego zbocza krawędzi wysoczyzny, położony na prawym brzegu Wisły, w odległości około 5 km na północny-wschód od Włocławka. Stromo nachylona powierzchnia, o wystawie południowej, urozmaicona jest kilkoma głęboko wciętymi parowami. Zbocza zbudowane są z glin lekkich o dużej zawartości węglanów, podatnych na erozję wodną. Do częstych zjawisk należą tu zsuwy i obrywy materiału morenowego.

Na niewielkiej powierzchni zachowała się reliktowa roślinność charakterystyczna dla stepów i lasostepów południowo-wschodniej Europy. Jej skład gatunkowy podany został po raz pierwszy w 1918 r. przez Kobendzę i Szymkiewicza. Z propozycją utworzenia na tym terenie rezerwatu przyrody wystąpiono dopiero w latach pięćdziesiątych. Początkowo ochroną objęto obszar o powierzchni 42,5 ha, w skład którego weszło tylko 5 ha muraw i zarośli kserotermicznych, pozostałą natomiast powierzchnię porastały drzewostany dębowo-bukowe. Tak zaprojektowany rezerwat leśno-stepowy o nazwie „Szpetal" zatwierdzono 25 VIII 1956 r. (Zarządzenie nr 339 MLiPD). Jego celem było zachowanie fragmentu lasu mieszanego z elementami roślinności pontyjskiej w runie leśnym oraz jedynego w północnej Polsce stanowiska dyptamu jesionolistnego. Wkrótce okazało się, że cel ochrony i przebieg granic rezerwatu nie zostały właściwie określone. Niesłusznie objęto ochroną drzewostany dębowo-bukowe pochodzące z sadzenia oraz nie uwzględniono dużych płatów roślinności stepowej, występującej na gruntach prywatnych w bezpośrednim sąsiedztwie utworzonego rezerwatu. Na wniosek Państwowej Rady Ochrony Przyrody rezerwat został zniesiony zarządzeniem Ministra Leśnictwa nr 157 z 5 IX 1962 r. Po załatwieniu spraw własnościowych wyznaczono nowe granice rezerwatu, którymi objęto tylko zbiorowiska roślin kserotermicznych opisane przez G o s t y ń s k ą (1959b). Wytyczony na nowo teren uznany został za rezerwat przyrody pod nazwą „Kulin" zarządzeniem nr 171 Ministra Leśnictwa z 23 XI 1967 r. Obejmuje

on obszar o powierzchni 15,46 ha, położony na terenie Leśnictwa Szpetal, Nadleśnictwa Włocławek. Tym razem rezerwat utworzono w celu zachowania największego w Polsce stanowiska dyptamu jesionolistnego z bogatym zespołem roślinności pontyjskiej.

Kępczyński i Ceynowa (maszynopis) wyróżnili na tym terenie pięć zespołów roślinnych. Największą powierzchnę zajmują wielowarstwowe zarośla kserotermiczne z bujnie rozwiniętym runem roślinności zielnej. Porastają one zbocza o wystawie południowej, południowo-zachodniej i południowo-wschodniej. Od innych zespołów występujących na terenie rezerwatu odróżnia je obecność mało zwartej warstwy drzew, osiągających kilkumetrową wysokość. W jej skład wchodzą pojedyncze egzemplarze dębu szypułkowego, dębu bezszypułkowego (*Quercus sessilis*), gruszy pospolitej (*Pirus communis*) i wiązu polnego odm. korkowej (*Ulmus campestris f. suberosa*). Nieco lepiej rozwinięta jest warstwa krzewów pokrywająca od 40 do 75% powierzchni. Tworzą ją szakłak pospolity (*Rhamnus cathartica*), śliwa tarnina (*Prunus spinosa*), leszczyna pospolita, róża dzika (*Rosa canina*), róża rdzawa (*Rosa rubiginosa*) i miejscami głóg jednoszyjkowy (*Crataegus monogyna*). Między drzewami i krzewami bujnie rozwija się roślinność zielna. Najliczniej występują: pajęcznica gałęzista (*Anthericum ramosum*), kłosownica pierzasta (*Brachypodium pinnatum*), kostrzewa szczeciniasta (*Festuca duriuscula*), stokłosa bezostna (*Bromus inermis*), pięciornik piaskowy (*Potentilla arenaria*).

Niewielkie partie środkowych zboczy porastają kserotermiczne zbiorowiska murawowe, wśród których Kępczyński i Ceynowa wyróżnili zespół o cechach zbiorowiska łąkowego (*Adonido-Brachypodietum pinnati*) oraz skrajnie kserotermiczne murawy (*Potentillo-Stipetum*), przypominające swym składem florystycznym dalekie, południowo-wschodnie stepy ostnicowe Europy. Zespoły o cechach zbiorowisk łąkowych zajmują z reguły miejsca o mniejszym kącie nachylenia lub odbiegające od południowej ekspozycji. Tworzą murawę osiągającą 30—40 cm wysokości, w skład której wchodzą rutewka mniejsza (*Thalictrum minus*), szałwia łąkowa (*Salvia pratensis*), ożota zwyczajna (*Linosyris vulgaris*), ostnica Jana (*Stipa Joannis*), pięciornik piaskowy (*Potentilla arenaria*), lucerna sierpowata (*Medicago falcata*) i kostrzewa szczeciniasta (*Festuca duriuscula*). Najcieplejsze i zarazem najsuchsze miejsca w górnych partiach zboczy porasta, fragmentarycznie wykształcona, reliktowa murawa kserotermiczna z charakterystyczną i budującą ten zespół ostnicą Jana. Między kępami ostnicy Jana dość bujnie rozwijają się lucerna sierpowata, marzanka barwierska (*Asperula tinetona*), kłosownica pierzasta, wężymord stepowy (*Scorzonera purpurea*).

Osobliwością florystyczną rezerwatu jest dyptam jesionolistny odnaleziony w Kulinie przez Kobendzę w 1913 r. (Gostyńska

1958). Liczne egzemplarze tego gatunku zajmują niewielką powierzchnię na granicy między płatami zespołów murawowych i zarośli kserotermicznych. Stanowisko dyptamu pod Włocławkiem narażone jest na dewastację. Do coraz częściej powtarzających się przypadków należy zbiór nasion tego gatunku w okresie ich dojrzewania. Mieszkańcy Włocławka bądź okolicznych miejscowości zakładają na poszczególne egzemplarze dyptamu woreczki foliowe. Zebrane nasiona wysiewają w przydomowych ogródkach. Takie postępowanie może doprowadzić do ograniczenia rozwoju tego gatunku, konieczny jest więc większy nadzór straży leśnej i straży ochrony przyrody. Wstęp na teren rezerwatu powinien być możliwy tylko za zgodą Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody. Należy również zaniechać corocznego reklamowania stanowiska dyptamu jesionolistnego w lokalnej prasie. Informacje podane w formie ciekawostek przyrodniczych są niewątpliwie przyczyną licznych wycieczek i dewastacji.

2.4. Rezerwat halofitów „Ciechocinek"

W bezleśnym obszarze Wysoczyzny Kujawskiej na szczególną uwagę zasługują, nieliczne już, śródlądowe zbiorowiska reliktowej flory słonolubnej. Jej występowanie związane jest z obecnością wysadów cechsztyńskiej soli kamiennej i słonych źródeł, zwanych popularnie solankami. Z terenu Kujaw najbardziej znane jest stanowisko słonorośli w Ciechocinku. Miały one tu od dawna korzystne warunki wzrostu, zasiedlając miejsca w pobliżu samoczynnie bijących źródeł oraz na zasolonych ściekami łąkach. Rozwój halofitów uwarunkowany był eksploatacją solanek, którą na większą skalę rozpoczęto na początku ubiegłego stulecia. Z inicjatywy Stanisława Staszica wykonano w Ciechocinku nowe wiercenia solanek oraz przystąpiono do budowy tężni (1824 r.), a w dwa lata później warzelni soli. Budowę kolejnych dwóch tężni kontynuowano w latach następnych. Od 1900 r. następuje intensywna rozbudowa Ciechocinka jako uzdrowiska. Powstają sanatoria i łaźnie bazujące na lokalnych solankach. Wykorzystane słone wody odprowadzane są ściekami otwartymi na leżące w pobliżu tężni łąki. Zasolone środowisko glebowe korzystnie oddziaływało na rozwój i rozprzestrzenianie się słonorośli. Według Wilkoń-Michalskiej (1963) stan ten nie trwał jednak długo. Rozpoczęte w r. 1929 melioracje zasolonych łąk oraz porządkowanie terenów miejskich w poważnym stopniu uszczupliło stanowisko słonorośli. Szczególny wpływ miało tu uporządkowanie ścieków, które od tego czasu odprowadzano jednym kolektorem do Wisły.

W wyniku wysładzania gleby obszar występowania halofitów zmniejszył się do tego stopnia, że działacze ówczesnego Towarzy-

stwa Ochrony Przyrody w Ciechocinku zasygnalizowali potrzebę ich ochrony. Mimo licznych apeli, projekt utworzenia rezerwatu na tym terenie powstał dopiero w 1953 r. Szczegółowe opracowanie florystyczno-ekologiczne oraz zmiany florystyczne zachodzące na terenie rezerwatu przedstawiła Wilkoń-Michalska (1970). W granicach istniejących obecnie rezerwat zatwierdzony został 26 IV 1963 r. zarządzeniem nr 75 Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego.

Ochroną częściową objęto fragment łąki o powierzchni 1,88 ha, położonej w pobliżu tężni trzeciej (rys. 4). Przez teren rezerwatu przebiega rów, którym odprowadzane są okresowo zasolone wody z basenu kąpielowego. Warunkują one rozwój halofitów na tej powierzchni. Rozpoznanie florystyczno-fitosocjologiczne (Wilkoń-

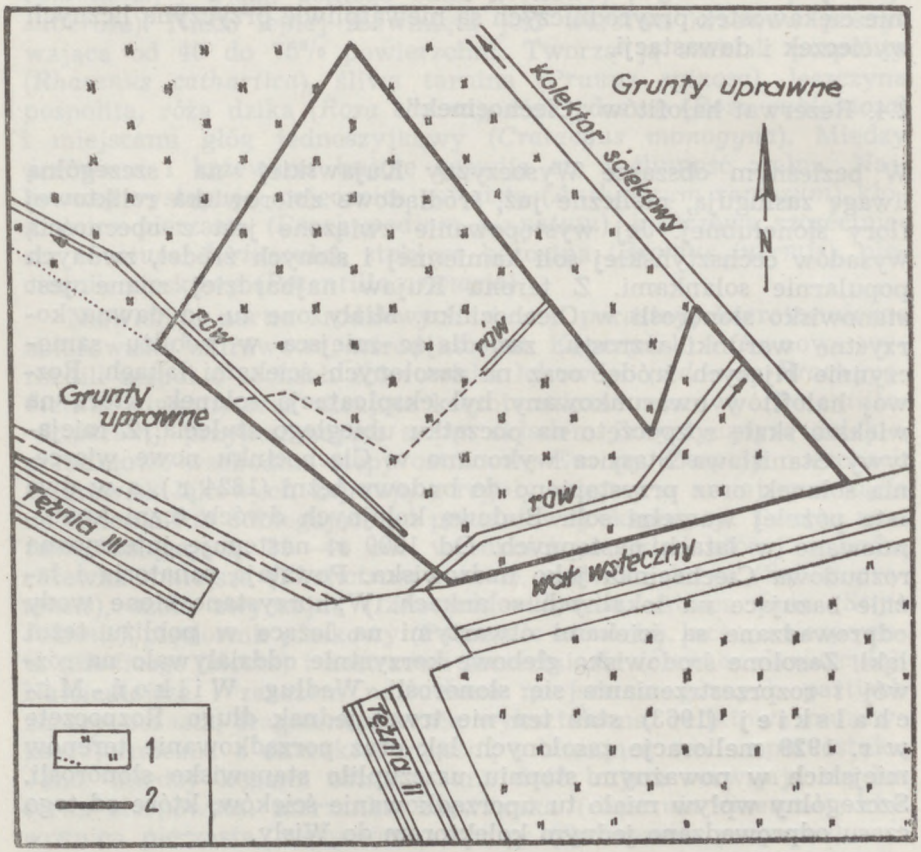

Rys. 4. Położenie rezerwatu „Ciechocinek" — szkic sytuacyjny
1 — łąki, *2* — granica rezerwatu

Michalska 1963) wykazało tu obecność pięciu zbiorowisk roślinnych: *Salicornietum patulae, Pucinellio-Spergularietum salinae, Triglochino-Glaucetum, Arrhenatheretum elatioris lotetosum tenuifolii* oraz *Scirpetum maritimi*. Z gatunków najliczniej występowały w rezerwacie: aster solny (*Aster tripolium*), trzcina pospolita (*Phragmites communis*), mannica odstająca (*Puccinellia distans*), świbka morska (*Triglochin maritimum*), soliród zielny (*Salicornia herbacea*) muchotrzew solniskowy (*Spergularia salina*).

Od 1960 r. obserwuje się stopniowe ustępowanie niektórych gatunków, wyraźne zmniejszenie ich żywotności i stopnia pokrycia. Przyczyną tego była bezmyślna dewastacja, polegająca na rozdeptywaniu rezerwatu, rozjeżdżaniu ciągnikami i zaprzęgami konnymi oraz częstym pogłębianiu rowu odprowadzającego zasoloną wodę. Dla utrzymania określonego stopnia zasolenia gleb założono zastawkę na rowie, której celem było spiętrzenie odprowadzanej wody. Aktualnie halofity koncentrują się wzdłuż rowu, wśród nich nie występuje jednak soliród zielny. Z informacji ustnej uzyskanej od J. Wilkoń-Michalskiej wynika, że wydane władzom lokalnym polecenia odnośnie do ochrony rezerwatu, a zwłaszcza naprawa zastawki i okresowe zalewanie solanką, powinny doprowadzić w stosunkowo krótkim okresie do odbudowy słonorośli na tym terenie. Na powierzchni chronionej dopuszczalny jest umiarkowany wypas oraz jednorazowe koszenie trzciny jesienią.

2.5. Rezerwat ornitologiczny „Jazy"

Jedyne do niedawna na obszarze województwa włocławskiego stanowisko lęgowe czapli siwej (*Ardea cinerea*) podlega ochronie częściowej w rezerwacie „Jazy", położonym na terenie Leśnictwa Goreń (pododdział 137b), Nadleśnictwa Włocławek. Obejmuje on niewielki, bo liczący zaledwie 2,25 ha powierzchni, fragment starodrzewia sosnowego w wieku 170 lat. Zasiedlony przez czaplę siwą na początku lat pięćdziesiątych uznany został za rezerwat przyrody przez Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego zarządzeniem nr 106 z 27 V 1963 r.

Zbiorowiskiem dominującym w rezerwacie jest typowy dla obszaru wydmowego Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego bór sosnowy z jednogatunkowym drzewostanem sosnowym o zwarciu luźnym. W lukach, na około 20% powierzchni rozwija się sosna z samosiewu drugiej klasy wieku, w runie zdecydowanie dominują natomiast jednogatunkowe łany trzcinnika leśnego (*Calamagrostis arundinacea*). W okresie pełnego zasiedlenia drzewostanu przez czaplę siwą na terenie rezerwatu było ponad sto gniazd. Bazę pokarmową dla ptaków stanowiły pobliskie jeziora, zasobne w różne gatunki ryb. Sytuacja uległa zmianie z chwilą pobudowa-

nia stopnia wodnego na Wiśle pod Włocławkiem. Gniazdujące w rezerwacie czaple zaczęły się przenosić i zakładać gniazda w drzewostanie sosnowym, w miejscowości Wistka, tuż przy sztucznym zbiorniku wodnym. Proces ten trwał kilka lat. Aktualnie na terenie rezerwatu pozostało tylko 10 gniazd, z których żadne nie jest zasiedlone. W związku z tym bezcelowa wydaje się dalsza ochrona tego fragmentu lasu, zwłaszcza jeżeli weźmie się pod uwagę dużą ilość uschniętych drzew i wiek drzewostanu.

2.6. Rezerwat wodny „Jezioro Rakutowskie"

Największy na pojezierzu gostynińskim zbiornik wodny, zajmujący część centralną zatorfionej niecki tzw. „błot rakutowskich i kłocieńskich" objęty został ochroną rezerwatową na mocy zarządzenia Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z 26 III 1982 r. W skład rezerwatu wchodzi Jezioro Rakutowskie wraz z przybrzeżnym pasem okresowo zalewanych łąk turzycowych o łącznej powierzchni 414 ha (Biały 1981). Jest to największy na terenie województwa włocławskiego obiekt chroniony, położony na południowy-wschód od miejscowości Kowal (rys. 2). Celem rezerwatu jest zachowanie największego na terenie Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego jeziora oraz terenów przyległych, z charakterystycznymi zbiorowiskami roślinnymi, oraz miejsca bytowania rzadkich gatunków ptaków.

Jezioro Rakutowskie wraz z otaczającymi mokradłami i łąkami tworzy naturalny basen retencyjny, do którego spływają wody z obszaru wynoszącego kilkaset kilometrów kwadratowych. Jest to jeden z nielicznych zbiorników czystej wody o dużej przeźroczystości, mimo niewielkiej 2,5-metrowej głębokości. Jezioro graniczy z rezerwatem leśnym „Olszyny Rakutowskie", stanowiąc z nim naturalny, ekologicznie powiązany fragment krajobrazu Kujaw, mało zmieniony działalnością człowieka. Płytka misa jeziorna oraz płaskie brzegi są przyczyną zmian powierzchniowych lustra wody dochodzących w ciągu roku do 60—70 ha, przy stosunkowo nieznacznych wahaniach pionowych (Rejewski, Olesińska 1974). Trudno dostępne, zatorfione brzegi jeziora porasta roślinność wodna, tworząc pas szerokości 100—150 m. Najliczniej reprezentowane są tu pałka wodna (*Typha latifolia*), trzcina pospolita i oczeret bagienny (*Schoenoplectus lacustris*).

Rozległe trzcinowiska oraz graniczące z jeziorem łąki stanowią bardzo atrakcyjne miejsce bytowania ptaków. Rozpoznanie ornitologiczne (Andrzejewski, Przystalski 1978) wykazało tu obecność 98 gatunków, w tym 49 bytujących na otwartej przestrzeni jeziora, w szuwarach i pasie roślinności przybrzeżnej. Cennym walorem rezerwatu „Jezioro Rakutowskie" jest fakt, że stanowi on

jeden z etapów wędrówek wiosennych i jesiennych ptaków wodnych, dostarczając im obfitego pożywienia. Odgrywa też ważną rolę w okresie pierzenia się ptaków, zwłaszcza kaczek, które po utracie lotek mają tu doskonałe schronienie. Na łąkach przylegających do jeziora od strony południowej gniazdują: kulik wielki, rycyk, remiz, kszyk, a więc gatunki zaliczane obecnie do nielicznych już na niżu Polski gatunków lęgowych.

3. REZERWATY PROJEKTOWANE

Mimo antropogenicznych zmian, jakie zaszły w środowisku przyrodniczym Kujaw i ziemi dobrzyńskiej, zachowało się tu jeszcze wiele naturalnych stanowisk zbiorowisk roślinnych i rzadkich gatunków roślin i zwierząt godnych ochrony. Ich zabezpieczenie przed niszczącą działalnością człowieka jest nakazem chwili. Spośród wielu propozycji zgłoszonych przez florystów i zoologów, w pierwszej kolejności należałoby objąć częściową ochroną rezerwatową sześć

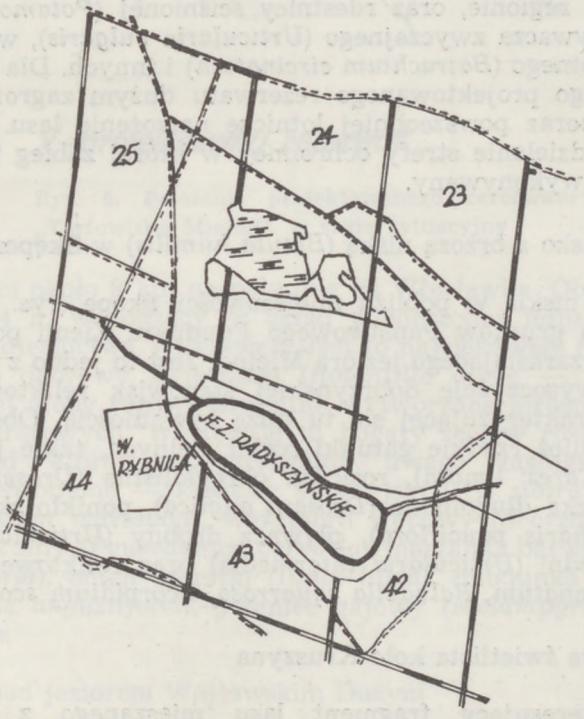

Rys. 5. Położenie projektowanego rezerwatu „Jezioro Radyszyńskie" — szkic sytuacyjny

obiektów przyrodniczych zgłoszonych przez Wojewódzki Komitet Ochrony Przyrody we Włocławku. Są to interesujące i charakterystyczne dla tego obszaru fragmenty fito- i zoocenoz, szczegółowo rozpoznane bądź będące w trakcie rozpoznania przyrodniczego. Ogólną charakterystykę oraz cel ochrony projektowanych rezerwatów przedstawiono poniżej.

3.1. Jezioro Radyszyńskie Małe

Charakterystyczne dla obszaru Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego jezioro rynnowe z torfowiskiem niskim na obrzeżu. Położone wśród jednogatunkowych borów sosnowych Leśnictwa Rybnica, Nadleśnictwa Włocławek (rys. 5). Jezioro oraz torfowisko porastają zbiorowiska roślinne o cechach naturalnych. W wąskim pasie szuwarów, obok pałki wodnej i trzciny pospolitej, licznie występuje rzadki już na terenie Polski gatunek subatlantycki — kłoć wiechowata (*Cladium mariscus*). W wodzie natomiast zwraca uwagę obecność jezierzy morskiej (*Najas marina*), osobliwości przyrodniczej w tym regionie, oraz rdestnicy ściśnionej (*Potamogeton compressus*), pływacza zwyczajnego (*Urticularia vulgaris*), włosienicznika krążkolistnego (*Batrachium circinatum*) i innych. Dla tego zbiornika wodnego projektowanego rezerwatu dużym zagrożeniem jest stosowane coraz powszechniej lotnicze nawożenie lasu. Konieczne jest już wydzielenie strefy ochronnej, w której zabieg ten nie powinien być wykonywany.

3.2. Torfowisko z brzozą niską (*Betula humilis*) w Skępem

Torfowisko niskie w pobliżu miejscowości Skępe (rys. 6) zajmuje około 20 ha gruntów Państwowego Funduszu Ziemi po południowej stronie zarastającego jeziora Mielno. Jest to jedno z najliczniejszych na wysoczyźnie dobrzyńskiej stanowisk reliktowej brzozy niskiej, charakteryzującej się tu dużą żywotnością. Obok niej rosną tu również rzadkie gatunki roślin zielnych, takie jak turzyca bagienna (*Carex limosa*), rosiczka okrągłolistna (*Drosera rotundifolia*), rosiczka długolistna (*Drosera anglica*), ponikło skąpokwiatowe (*Heleocharis pauciflora*), pływacz drobny (*Urticularia minor*), pływacz średni (*Urticularia intermedia*) oraz reliktowe mszaki — *Thuidium lanatum, Paludella squarrosa, Scorpidium scorpioides.*

3.3. Dąbrowa świetlista koło Kruszyna

Bardzo interesujący fragment lasu mieszanego z panującym w drzewostanie dębem szypułkowym (*Quercus robur*) trzeciej-czwartej klasy wieku zachował się po prawej stronie rzeki Rakutówki

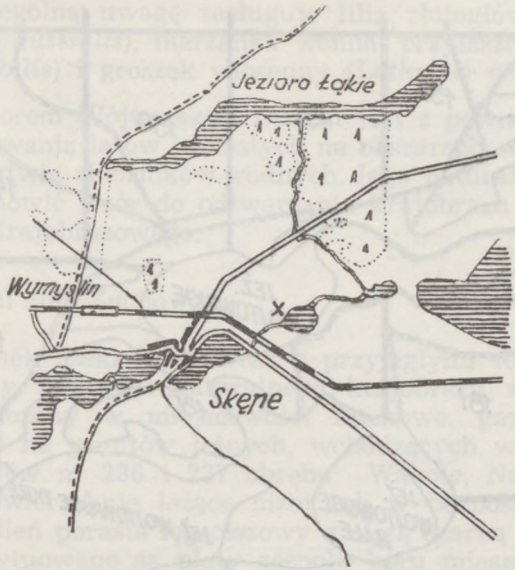

Rys. 6. Położenie projektowanego rezerwatu „Torfowisko Mielno" — szkic sytuacyjny

w odległości około 8 km na południe od Włocławka. Obejmuje pododdział 334 k, wchodzący w skład powierzchni leśnej Leśnictwa Dębice, Nadleśnictwa Włocławek. Jest to najciekawsze na Kujawach stanowisko dąbrowy świetlistej (*Potentillo albae — Quercetum*), porastającej gleby rdzawo-brunatne wytworzone z różnoziarnistych piasków terasowych. Występuje tu bogaty zestaw roślinności zielnej, wśród której na szczególną uwagę zasługują gatunki rzadkie i chronione — kosaciec syberyjski (*Iris sibirica*), lilia złotogłów (*Lilium martagon*), wężymord stepowy (*Scorzonera purpurea*), gorysz siny (*Peucedanum cervaria*), marzanka barwierska (*Asperula tinctoria*), oman szorstki (*Inula hirta*), miodunka wąskolistna (*Pulmonaria angustifolia*), pszeniec gajowy (*Melampyrum nemorosum*) i inne.

3.4. Grąd nad jeziorem Wójtowskim Dużym

Nad jeziorem Wójtowskim Dużym zachował się niewielki fragment zbiorowiska grądowego porastającego zbocze śródlądowej wy-

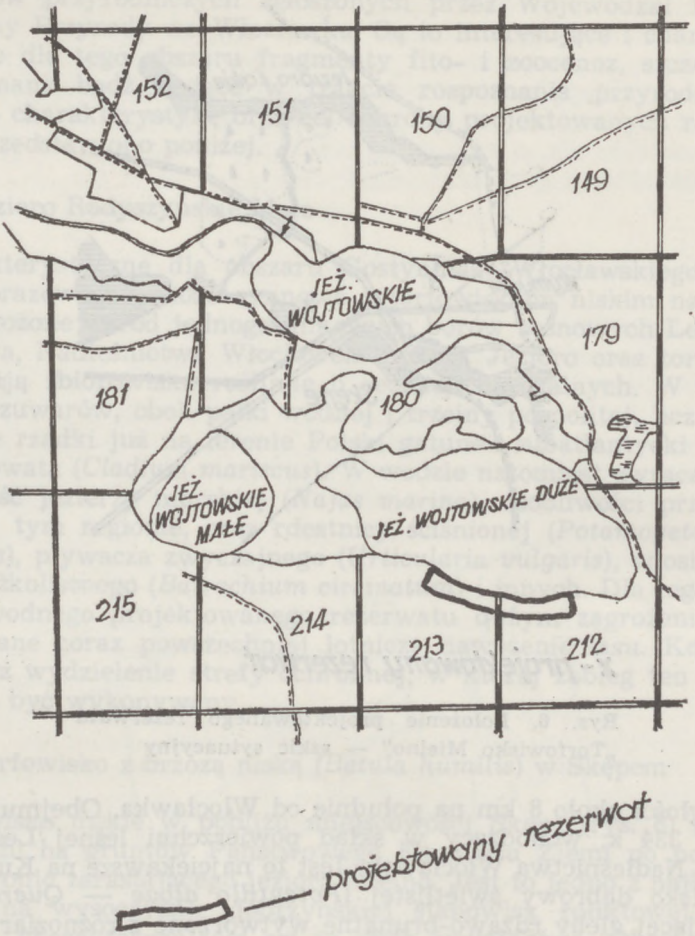

Rys. 7. Położenie projektowanego rezerwatu „Wójtowski grąd" — szkic sytuacyjny

dmy przylegającej do jeziora od strony południowej (rys. 7). Jest to z pewnością jeden z nielicznych już przykładów zróżnicowania siedliskowego i florystycznego wydm leżących w bezpośrednim sąsiedztwie zbiorników wodnych na obszarze Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego. Zajmuje około 3 ha powierzchni leśnej z oddziałów 212, 213 Leśnictwa Wikaryjskiego, Nadleśnictwa Włocławek. W grądzie drzewostan tworzy wyłącznie lipa drobnolistna (*Tilia cordata*), natomiast w borze mieszanym sosna pospolita. W warstwie krzewiastej dominuje leszczyna pospolita. Z roślin

zielnych na szczególną uwagę zasługuje lilia złotogłów, turówka leśna (*Hierochloë australis*), marzanka wonna, przylaszczka pospolita (*Hepatica nobilis*) i groszek wiosenny (*Lathyrus vernus*).

Grąd nad jeziorem Wójtowskim Dużym jest z pewnością świadectwem występowania lasów liściastych na obszarach wydmowych leżących w sąsiedztwie zbiorników wodnych. Jego naturalny charakter powinien stanowić wzór do odtwarzania krajobrazu rynien jeziornych Parku Krajobrazowego.

3.5. Przełom Mieni koło Żuchowa

Malowniczy odcinek rzeki Mień wraz z przyległymi terenami leśnymi, stanowiący fragment naturalnego krajobrazu wysoczyzny dobrzyńskiej, położony w miejscowości Żuchowo, gmina Skępe, obejmuje około 4 ha gruntów leśnych, wchodzących w skład powierzchni oddziałów nr 236 i 237 obrębu Wąkole, Nadleśnictwa Dobrzejewice. Powierzchnie leżące niżej lub w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki Mień porasta łęg olszowy z olszą czarną w drzewostanie. Wyżej usytuowane są płaty zespołu boru mieszanego oraz niewielkie fragmenty grądu wysokiego. W obu zespołach zasadniczą rolę odgrywa sosna pospolita.

3.6. Czapliniec w Wistce

Obiektem godnym ochrony jest także nowe stanowisko lęgowe czapli siwej (*Ardea cinerea*) w miejscowości Wistka, w odległości kilku kilometrów na wschód od Włocławka. Duża kolonia czapli założyła gniazda w 90-letnim drzewostanie sosnowym o powierzchni 4,59 ha, tuż przy zalewie wiślanym. Czapliniec zajmuje cały poddział 1c wchodzący w skład kompleksu leśnego Leśnictwa Rybnica, Nadleśnictwa Włocławek (rys. 8). Ptaki przeniosły tu się prawdopodobnie z rezerwatu „Jazy". Inwentaryzacja w 1981 r. wykazała istnienie 103 gniazd rozmieszczonych na 73 drzewach. Z tej liczby około 60 gniazd było czynnych.

4. PODSUMOWANIE

Z przedstawionej charakterystyki rezerwatów istniejących i projektowanych wynika, że mimo rolniczego charakteru województwa włocławskiego, na jego obszarze zachowały się liczne stanowiska roślinności naturalnej świadczące o bogactwie florystycznym tego regionu. Szczególnie cenne są tu obiekty chroniące unikalne, nawet w skali kraju, gatunki kserotermiczne i słonolubne. Aktualna

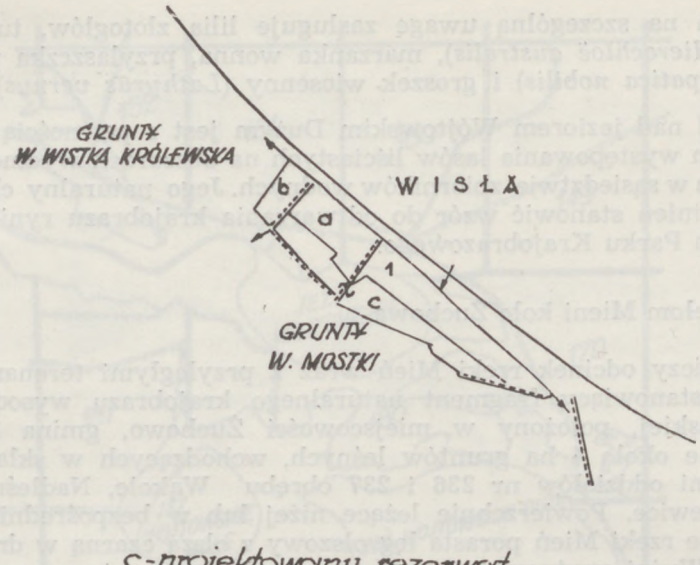

Rys. 8 Położenie projektowanego rezerwatu „Czapliniec w Wistce" — szkic sytuacyjny

sieć rezerwatów przyrody nie zaspokaja w pełni potrzeb ochrony na tym terenie. Sporo bowiem powierzchni z typową dla Kujaw i ziemi dobrzyńskiej roślinnością dotychczas nie zabezpieczono. Dotyczy to zwłaszcza torfowisk i zbiorników wodnych wysoczyzny dobrzyńskiej i rozległej Kotliny Włocławskiej. Zaproponowana w tej pracy lista nowych rezerwatów nie wyczerpuje z pewnością całości spraw dotyczących ochrony rezerwatowej województwa włocławskiego. Należy sądzić, że będzie się ona powiększać w miarę przybywania informacji o szacie roślinnej tego regionu.

Przyjęta w przeszłości bierna forma ochrony okazała się dla niektórych obiektów niewystarczająca. Przykładem może tu być rezerwat „Ciechocinek", gdzie wieloletnie obserwacje wykazały (Wilkoń-Michalska 1970), że tylko ochrona czynna, dopuszczająca określone potrzebami rezerwatu zabiegi, pozwala na prawidłowy rozwój chronionej biocenozy. Należy także dążyć do połączenia rezerwatu „Olszyny Rakutowskie" z „Jeziorem Rakutowskim" w jeden duży obiekt chroniony, obejmujący zarówno ekosystem wodny, jak i lądowy. Tworzą one genetycznie i ekologicznie powiązany obszar z dobrze zachowaną roślinnością naturalną. Wydaje się, że tylko takie podejście daje gwarancję trwałego zabezpieczenia unikalnego jak na warunki środkowopolskie obszaru o dużych walorach przyrodniczych i krajobrazowych.

Innym niezmiernie ważnym zagadnieniem jest ochrona istniejących i projektowanych rezerwatów przyrody przed różnego rodzaju dewastacją. Z informacji, jakie uzyskano wynika, że na wielu powierzchniach chronionych roślinność jest rozdeptywana bądź rozjeżdżana przez ciągniki i wozy konne. Do coraz częściej powtarzających się zjawisk należy także zbiór nasion gatunków roślin chronionych (np. dyptamu jesionolistnego) oraz pozyskiwanie całych drzewek lub ich pędów (świerk w Okalewie). Przeciwdziałanie tym zjawiskom stanowi ważne zadanie dla administracji leśnej i organów władzy odpowiedzialnych za ochronę przyrody na terenie województwa włocławskiego.

Ważną rolę w ochronie środowiska przyrodniczego doliny Wisły powinien też odegrać niedawno utworzony Gostynińsko-Włocławski Park Krajobrazowy. Obejmuje on jedyny już na Kujawach i Mazowszu Płockim zwarty kompleks lasów między Włocławkiem, Płockiem i Gostyninem. Zachowały się tu interesujące krajobrazy leśno-pojeziorne, stosunkowo słabo rozpoznane przyrodniczo.

LITERATURA

Andrzejewski H., Przystalski A. (1978): Występowanie ptaków na terenie projektowanego rezerwatu ornitologicznego „Jezioro Rakutowskie", maszynopis dla Woj. Konserwatora Przyrody.

Biały K. (1977): Dokumentacja dla projektowanego rezerwatu przyrody „Olszyny Rakutowskie", maszynopis dla Woj. Konserwatora Przyrody.

Biały K. (1981): Dokumentacja dla projektowanego rezerwatu przyrody „Jezioro Rakutowskie", maszynopis dla Woj. Konserwatora Przyrody.

Gostyńska M. (1958): Projektowany rezerwat stepowy w Kulinie nad Wisłą koło Włocławka, Chrońmy Przyrodę Ojczystą, nr 1: 14—19, Kraków.

Gostyńska M. (1959b): Reliktowa roślinność zboczy Kulina pod Włocławkiem, Zeszyty Naukowe UAM, Biologia 2: 3—26, Poznań.

Kępczyński K. (1965): Szata roślinna Wysoczyzny Dobrzyńskiej, Wydawnictwa UMK, Toruń.

Kępczyński K., Ceynowa M. (1966): Roślinność rezerwatu stepowego „Kulin" (maszynopis).

Kępczyński K., Załuski T. (maszynopis): Szata roślinna województwa włocławskiego.

Kobendza R., Szymkiewicz D. (1918): Spis roślin okolic Szpetala Górnego, Pam. Fizjogr., t. 25.

Kobendza R. (1937): Roślinność bliższych i dalszych okolic Włocławka. Ziemia 27: 12—23.

Prusinkiewicz Z., Biały K. (1976): Gleby wybranych rezerwatów leśnych województwa bydgoskiego, toruńskiego i włocławskiego. Studia Societatis Scientiarum Torunensis, Toruń-Polonia, Vol. VIII, nr 3, Sectio C (Geopraphia et Geologia), PWN Warszawa—Poznań—Toruń.

Wilkoń-Michalska (1962): Rezerwat halofitów w Ciechocinku i jego znaczenie. Chrońmy Przyrodę Ojczystą, R. XIIII: 6—17.

Wilkoń-Michalska J. (1963): Halofity Kujaw. Studia Societatis Scientiarum Torunensis, Vol. VII, nr 1, Sectio D (Botanica), Toruń-Polonia.

Wilkoń-Michalska J. (1970): Zmiany sukcesyjne w rezerwacie halitów Ciechocinek w latach 1954—1965. Ochrona Przyrody, R. 35: 25—51, Kraków.

Wilkoń-Michalska J. (1971): Szata roślinna Kujaw. Przewodnik florystyczny. TNT Toruń.

ZAPISKI KUJAWSKO-DOBRZYŃSKIE
Seria E KSZTAŁTOWANIE ŚRODOWISKA 1984

Ryszard Zaręba (Warszawa)

PROJEKTOWANE I ISTNIEJĄCE REZERWATY LEŚNE I JEZIOROWE GOSTYNIŃSKO-WŁOCŁAWSKIEGO PARKU KRAJOBRAZOWEGO I LASÓW WŁOCŁAWSKO-GOSTYNIŃSKICH *

Nazwa Lasów Włocławsko-Gostynińskich została zaproponowana przez Zarębę (1977, 1981). Jest to dość zwarty kompleks leśny długości 65 km i szerokości 10—20 km, zajmujący powierzchnię około 40 000 ha. Lasy Włocławsko-Gostynińskie położone są wzdłuż lewej strony Wisły między Włocławkiem a Gostyninem, tylko w nielicznych miejscach dochodzą do samej pradoliny Wisły.

Lasy Włocławsko-Gostynińskie rozciągają się w dwu krainach przyrodniczo-leśnych. Część północna lasów położona na Pojezierzu Kujawskim (historycznie jest to Ziemia Kujawska) należy do Krainy Wielkopolsko-Pomorskiej, lasy w części południowej na Pojezierzu Gąbińsko-Gostynińskim i Mazowszu włączone są do Krainy Mazowiecko-Podlaskiej. Geobotanicznie omawiane lasy są położone poza naturalnym zasięgiem buka, jodły i świerka. Z gatunków uznawanych za górskie spotyka się jawor występujący w grądach i łęgach jarzmiankowych. Z racji najniższych opadów w kraju spotyka się często kserotermiczne zbiorowiska stepowe (rezerwat stepowy Kulin na prawym zboczu pradoliny Wisły, grądy zboczowe, świetlista dąbrowa, kserotermiczne zarośla z leszczyną). Zbiorowiska te stanowią niezwykle ciekawe relikty florystyczne tej krainy (Kobendza i Kołodziejczyk 1918, Zaręba 1981).

Cały obszar Lasów Włocławsko-Gostynińskich jest niezwykle urozmaicony geologicznie tworząc wspaniałe unikalne formy krajobrazowe — jeziorne, wydmowe, ozowe, szczególnie wielorakie w części moreny czołowej lodowca. Była to faza leszczyńskiego zlodowacenia bałtyckiego.

* Artykuł R. Zaręby dotyczy tak istotnego zagadnienia jak sposoby zabezpieczenia przed niszczącą działalnością człowieka, m.in. w związku z uprawianiem rekreacji i turystyki, krajobrazów chronionych na niżu polskim. Opracowanie Autora, jak można sądzić, wywoła dyskusję nad określeniem najwłaściwszych metod ochrony krajobrazu. W szczególności dotyczy to celowości tworzenia rezerwatów krajobrazowych w parkach krajobrazowych, czym Autor zajmuje się na przykładzie Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego. (Red.).

Piękno krajobrazu, liczne jeziora i walory otaczającego ich lasu od dawna poznali nie tylko mieszkańcy Włocławka, Płocka, ale także przyjeżdżający z województwa łódzkiego i warszawskiego. Na obszarach tych utworzyły się „dzikie" formy zagospodarowania turystycznego jezior, z reguły wiążące się z dewastacją naturalnego środowiska. Aby zapobiec takiej formie uprawiania rekreacji i turystyki oraz chronić resztki naturalnej roślinności, awifauny i ichtiofauny, szczególnie występującej na jeziorach o bagnistych brzegach nieprzydatnych dla rekreantów, a także naturalny krajobraz wydm, ozów, kemów — utworzono niedawno Gostynińsko-Włocławski Park Krajobrazowy.

Zasadniczą ideą utworzenia parku krajobrazowego, oprócz prób uregulowania spraw rekreacyjno-turystycznych, jest ochrona naturalnych utworów krajobrazowych i występujących ekosystemów roślinnych, zwierzęcych i gleb.

Praktycznie, zmiana gospodarki leśnej po utworzeniu parku krajobrazowego polega na rewizji dotychczasowych form tej gospodarki. W najbardziej naturalnych drzewostanach, szczególnie na obrzeżach jezior, utworach wydmowych, ozowych, należy tworzyć lasy ochronne grupy I, które mają wyższą kolej rębu niż drzewostany gospodarcze grupy II, zajmujące resztę panujących drzewostanów parku. Cięcia odnowieniowe winny być prowadzone według wskazówek instrukcji hodowli lasu w zależności od siedliskowych typów lasu.

Etat cięć nie powinien przekraczać wyliczonego dla nadleśnictwa (aktualnie wycina się już 80-letnie drzewostany sosnowe zamiast 100—120-letnich, rokrocznie przekraczając wyznaczony etat).

Utworzenie Zalewu Włocławskiego spowodowało wielkie zmiany hydrograficzne w zbiorowiskach jeziorowych, bagiennych, olsach i łęgach na skutek podniesienia się poziomu wody od kilku do kilkudziesięciu centymetrów. Nagły, skokowy wzrost poziomu wód przyczynił w dolinach tych zbiorowisk do zaburzeń powodujących zamieranie całych drzewostanów. Najmniej odporna na zmianę stosunków wodnych jest brzoza o płaskim systemie korzeniowym, wiele więc brzeźniaków wyschło.

W celu ochrony przyrody w jej najbardziej naturalnych środowiskach, w parkach krajobrazowych powinny być tworzone rezerwaty przyrody, co jest zresztą potwierdzone rozporządzeniami dotyczącymi parków krajobrazowych. Z tych względów procentowy udział rezerwatów częściowych w powołanych parkach jest znacznie większy niż w lasach gospodarczych.

Nie powinno być natomiast zastrzeżeń władz leśnych co do uznania nowych rezerwatów z powodu ograniczeń w ich użytkowaniu. Pozyskanie drewna (o co tak walczą OZLP) z uwagi na konieczność jak najwcześniejszej przebudowy części rezerwatów w kie-

runku ich unaturalnienia będzie i tak znaczne. Chodzi o to, aby gospodarze terenu parku prowadzili w rezerwatach bardziej finezyjną gospodarkę, szczególnie w stosowanych zabiegach pielęgnacyjnych i rębniach odnowieniowych. Zabiegi te nie mogą absolutnie polegać tylko na usuwaniu posuszu.

Rezerwat krajobrazowy to nie to samo co park krajobrazowy, nawet jeśli jest on położony w lasach grupy I. Rezerwat taki jest bowiem zagospodarowany tak jak rezerwaty ścisłe lub częściowe, a więc jest ich odmianą, gdzie walory krajobrazowe są wyeksponowane bardziej niż przyrodnicze. Tworzy się je, aby chronić park przed nie zawsze właściwą ingerencją władz leśnych, rekreantów czy turystów.

Projektowane nazwy rezerwatów starano się ujmować skrótowo, podając najczęściej lokalizację rezerwatu, nie wdając się w określenia, jakie zbiorowiska i drzewostany są chronione. Uważam, że w przyszłości konieczne będzie wydanie przewodnika po rezerwatach parku, bliżej objaśniającego cel ich utworzenia oraz strukturę drzewostanów, florę i warunki geologiczno-glebowe.

Po utworzeniu parku rozpoczęto w 1982 r. wstępną inwentaryzację przyrodniczą rezerwatów leśnych i bagienno-jeziorowych w Lasach Włocławsko-Gostynińskich. Z uwagi na to, że lasy te miały dotychczas jedynie rezerwaty „Kulin", „Jazy", „Jezioro Rakutowskie" i „Olszyny Rakutowskie" należało przy tworzeniu nowych objąć tereny pozaparkowe. Obejmują one zbiorowiska rzadko spotykane, często reliktowe lub o unikalnych walorach krajobrazowo-drzewostanowych. Omawiany kompleks leśny należy do trzech nadleśnictw: Włocławek, Gostynin, Łąck.

W nadl. Włocławek cały obręb Włocławek położony jest poza parkiem. Ze względu na emisje Zakładów Azotowych zaliczony jest do I grupy zagrożeń i dlatego objęty I grupą lasów ochronnych. Pozostałe obręby — Jedwabne i Czarna leżą prawie w całości w granicach parku. Zachodnia część obr. Jedwabne jest włączona do I grupy lasów z uwagi na emisje Włocławskich Zakładów Azotowych i innych zakładów przemysłowych miasta. W obrębie Włocławek planuje się utworzenie Rezerwatu krajobrazowego Szpetal, obejmującego kilka oddziałów (137, 138, 159—161, 183—185). Jest to pięknie położony, na wysokiej skarpie prawobrzeżnej Wisły obszar starych (80—110-letnich) drzewostanów sosnowych, dębowych, a nawet wprowadzonego i dobrze rosnącego buka. Lasy szpetalskie od dawna były praktycznie chronione, stąd przylegające do rezerwatu kserotermicznego „Kulin" uroczysko ma nazwę „Rezerwat", choć nie posiada ono oficjalnego statusu prawnego.

Z uwagi na to, że uroczyska Szpetal i „Rezerwat" od dawna były uważane przez Włocławian za miejsce rekreacji, są one licznie

odwiedzane przez cały rok; w ich zasięgu znajdują się też zabytki historyczne w postaci śladów ruin zamku.

Występują tu zbiorowiska grądów — *Tilio-Carpinetum*, borów mieszanych sosnowo-dębowych — *Pino-Quercetum* oraz rzadko spotykanych grądów zboczowych — *Tilio-Carpinetum campanuletosum Sok.*, przypominających świetlistą dąbrowę z domieszką wiązu korkowego i ciekawą florę kserofitową. Znajduje się wśród nich fragment naturalnego płatu z przewagą gruszy pospolitej — *Pirus communis*. Jest to unikalny drzewostan nie tylko w skali kraju, ale i Europy.

W rezerwacie tym, w miejscu bezpośredniego styku brzegów skarpy z zalewem Włocławskim, należy zabezpieczyć je przed abrazją. Rezerwat „Kulin" jest zniszczony już na znacznej powierzchni na skutek podmywania stromych ścian skarpy przez wody zalewu.

Rezerwat dąbrowy świetlistej Brzezie w nadl. Włocławek oddz. 109 (część) i 110. Stepowienie Kujaw przejawia się także utrzymaniem się do dziś reliktowych dąbrów świetlistych *Potentillo albae-Quercetum*, mimo niesprzyjających im warunków zagospodarowania lasów. Drzewostany już od przynajmniej dwóch kolejnych wieków niszczono sadząc lite sośniny. Spotyka się tu znaczną ilość gatunków roślinności zielnej: *Peucedanum cervaria, Pulmonaria angustifolia, Potentilla alba, Inula hirta, Ranunculus polyanthemos, Carex montana, Vicia cracca*, a z chronionych *Lilium martagon* i wiele innych. Nagromadzenie tak dużej ilości gatunków kserofitowych jest rzadkie w kraju.

Rezerwat dąbrowy świetlistej i grądów Lipiny w nadl. Włocławek obejmuje część oddz. 137, 138, 159, 183, 184, 185 i całe oddz. 160, 161. Świetlista dąbrowa *Potentillo albae-Quercetum* występuje w brzeźniakach z naturalnego odnowienia z podobną florą co uprzednio. Spotyka się tu naturalne stanowiska ligustra pospolitego — *Ligustrum vulgare*. Także interesujące geobotanicznie jest wikaryjne występowanie lipy drobnolistnej — *Tilia cordata* zamiast graba — *Carpinus betulus*, w grądach — *Tilio-Carpinetum*. Przypuszczalnie jest to związane ze stepowieniem Kujaw i najniższymi opadami w kraju (Ciechocinek 450 mm rocznie). Miejscowa toponomastyka utrwala liczne występowanie w tych grądach lipy nazwą uroczyska i leśnictwa Lipiny.

W obrębie Czarna poza WGPK znajduje się na obszarze moreny czołowej o prawie podgórskim charakterze hypsometrycznym — uroczysko Grodno. Stare lasy otaczające jezioro i ślady prasłowiańskiego gródka o tejże samej nazwie, pośród bezleśnej okolicy o żyznych gliniastych glebach, powinny być objęte ochroną jako unikalny, przeuroczy zakątek.

Rezerwat krajobrazowy Grodno w nadl. Włocławek jest niezwykle cennym obiektem ze względu na potrzebę ochrony unikalnych form krajobrazowych, florystycznych, jeziorowych, archeologicznych, skupionych na niewielkim obszarze trzech oddziałów: 239, 240, 241. Poziom jeziora Grodno o wodach turkusowej barwy, z ciekawą ichtio- i avifauną, otoczonego pasem szuwarów — jest kilkadziesiąt metrów poniżej stromo opadających brzegów misy prajeziornej, na których od północy występuje grąd z przewagą jawora. Grąd z jaworem stanowi unikalną naturalną sukcesję drzewostanową z czosnkiem niedźwiedzim — *Allium ursinum*, na brzegach jeziora z jarzmianką większą — *Astrantia maior*. Brzeg południowy jest grądem zboczowym — *Tilio-Carpinetum campanalutosum* z rzadką roślinnością kserofitową i wprowadzonym (bardzo słusznie!) modrzewiem, podkreślającym i uwypuklającym uroki krajobrazowe tego przepięknego zakątka, a jednocześnie nie niszczącego unikalnej flory.

W pozostałej części, w rynnie biegnącej przez środek uroczyska, znajduje się — unikalny dla tego terenu — łęg jarzmiankowy — *Astrantio-Fraxinetum* z naturalnym drzewostanem z jesionem, wiązem szypułkowym — *Ulmus laevis*. W rynnie panuje jarzmianka większa — *Astrantia maior* — gatunek podgórski. W oczeretach spotyka się rzadki gatunek — pływacz zwyczajny — *Utricularia vulgaris*, występujący na brzegach czystych jezior. W całym pozostałym drzewostanie panują sosna i dąb bezszypułkowy — *Quercus sessilis*. Spotyka się znaczną domieszkę modrzewia, brzozy, świerka, sporadycznie sosny czarnej — *Pinus nigra*, paklonu — *Acer campestre*, które zwiększają walory estetyczno-dendrologiczne rezerwatu. Rezerwat jest ostoją zwierzyny łownej ze znaczną ilością saren i dzików. Te wszystkie wartości przyrodnicze, geologiczno-glebowe i krajobrazowe czynią niezwykle ciekawym obiekt, który powinien być włączony wraz z sąsiadującym uroczyskiem Kurowo do GWPK.

REZERWATY GOSTYNIŃSKO-WŁOCŁAWSKIEGO PARKU KRAJOBRAZOWEGO

Rezerwat „Jazy", oddz. 137b obr. Czarna, utworzony dla ochrony kolonii czapli. Obecnie czaple przeniosły się do oddz. 1 obr. Czarne położonego nad Zalewem Włocławskim. Fakt, że 170-letnie drzewostany sosnowe są wspaniałej jakości i osiągają niespotykane dla lasów GWPK wymiary, świadczy o jedynym chyba pewnym miejscowym ekotypie sosny pospolitej — *Pinus silvestris*. Rezerwatu nie należałoby likwidować w związku z opuszczeniem go przez gniazdujące tu kiedyś czaple, ponieważ wartość dla miejscowych

leśników tego niewielkiego fragmentu drzewostanu jest niewymierna. Z zebranych tu nasion powinny być założone w każdym obrębie nowe drzewostany nasienne.

Siew po zranieniu gleby z nasion zebranych na obszarze rezerwatu (z późniejszą pielęgnacją siewek i zapustów) powinien ułatwić miejscowe odnowienie stopniowo wydzielającego się już na skutek osiągnięcia wieku dojrzałości naturalnej starego drzewostanu sosnowego. Rezerwat powinien stanowić wzorzec dla miejscowych leśników, którzy obowiązkowo powinni się z nim zapoznać, aby sprawdzić możliwości wzrostowe sosny miejscowego pochodzenia.

Rezerwaty Jezioro Rakutowskie i Olszyny Rakutowskie zostały niedawno zatwierdzone. Obejmują duże, „dzikie" jeszcze jezioro, otoczone nieprzebytymi w sezonie wegetacyjnym błotami i lasami łęgowymi, grądami niskimi ze znaczną domieszką w drzewostanach olszowych — jesiona i brzozy. Drzewostany jesionowe powinny stanowić bazę nasienną, służącą do przebudowy produktywnych olszyn. Lite olszyny tworzą ciemne, smutne na ogół krajobrazowo zbiorowiska leśne. Jesion i jego drewno jest bardzo cenne, a jak twierdzą radiesteci ma on w przeciwieństwie do olszy działania minusowe — pożądane dla ludzi przebywających w pobliżu tego drzewa. Teren ten jest ostoją łosia.

Rezerwat Jeziorowo-leśny Gościąż w GWPN. Rezerwat obejmuje jeziora Gościąż (Jazy), Jazy (małe), Wierzchoń i Mielec (część oddziałów 65—71, 86—90). Są to jeziora nie zniszczone jeszcze przez użytkowanie rekreacyjno-turystyczne, a jedynie przez wędkarzy. Jeziora z bogatymi, zróżnicowanymi zbiorowiskami wodnymi, otoczone są pasami szuwarów i błot niedostępnych dla turystów. Dlatego mają one jeszcze zachowaną naturalną faunę ryb, ptactwa i ssaków. Do rezerwatu jeziornego dołączone są stare drzewostany sosnowe z domieszką brzozy, dębu, grądów i borów mieszanych, oraz olsy i łęgi na torfowiskach przy jeziorach. Oddz. 50 (cały) włączono w celu objęcia ochroną także zbiorowisk borów suchych (Bs) — *Cladonio-Pinetum*, powstałych z lasów chłopskich zniszczonych rabunkową gospodarką ludzką.

Rezerwat Gościąż ma unikalne walory rezerwatu jeziornego, florystycznego i krajobrazowego, stanowiąc podstawową jednostkę ochrony naturalnych zespołów, rzadkich gatunków roślin GWPN.

Rezerwat jeziorowo-leśny Święte w GWPN. Obejmuje grupę jezior, ze względu na niedostępność zabagnionych brzegów, nie zniszczonych jeszcze turystyką i rekreacją. W jej skład wchodzą jeziora: Święte, Łąckie i Chrapka (Oddz. 74—76 (część), 94—98, 115—117). Analogicznie do poprzedniego rezerwatu i ten obejmuje

otaczające jeziora stosunkowo naturalne, stare drzewostany z panującą sosną lub olszą. Na uwagę zasługuje włączenie do rezerwatu części rębnych drzewostanów boru świeżego (Bśw) — *Leucobryo-Pinetum*. W kraju zespół ten ma, z uwagi na pospolite występowanie, mały udział w rezerwatach przyrody wybieranych przez botaników zafascynowanych występowaniem gatunków rzadkich i chronionych. Bory świeże są typowe i panujące dla GWPK, dlatego powinny być reprezentowane w rezerwatach parku w celu objęcia ochroną wszystkich zbiorowisk roślinnych.

Rezerwat Jezioro Jedwabne w GWPK. Jest to niewielki rezerwat (część oddz. 130 i 131) oligotroficznego jeziora otoczonego zewsząd płem, na którym utworzyło się na znacznej części zbiorowisko z panującymi torfowcami — *Sphagnum medium. Sphagnum pl. sp., Oxycoccus quadripetalus, Eriophorum vaginatum, Drosera rotundifolia* i in., oraz krzewiastej formy sosny. Otaczają jezioro zbiorowiska szuwarowe, olsy i bory mieszane wilgotne. Jest to unikalne w GWPK zbiorowisko, które należy otoczyć należytą opieką.

Rezerwat jeziora Radyszyńskie w GWPK. Rezerwat obejmuje dwa jeziora Radyszyńskie i staw, z których mniejsze jezioro na mapach nieleśnych nazywane jest także jez. Łąkiem. Jeziora te nale-

Ryc. 1. Oligotroficzne jeziorko zwane Jedwabna lub Kaczawka otacza płoz z często spotykaną rosiczką okrągłolistną (*Drosera rotundifolia*). Fot. R. Zaręba

żą do większych na Pojezierzu Kujawskim i powinny być otoczone ochroną rezerwatową, niedopuszczającą do zniszczenia ichtio- i avifauny na skutek połowów ryb siecią, nadmiernie rozwiniętej rekreacji, nie mającej najprymitywniejszych urządzeń i budynków, bez dozoru, parkingów itp.

Jeziora te leżą najbliżej Włocławka, a więc zwiedzanie rezerwatu będzie ułatwione dla mieszkańców miasta. Zachowując naturalne ekosystemy wodne, szuwarowe i leśne, można łatwo rozpropagować ideę ochrony przyrody wśród młodzieży szkolnej. Do jezior stanowiących własność prywatną — podobnie jak w innych podobnego typu rezerwatach — zostały włączone powierzchnie leśne GWPK obejmujące część oddziałów: 23, 24, 39, 41—43, 68.

Leśny obszar rezerwatu obejmuje zbiorowiska olsowe, łęgi, grądy i bory mieszane, o zróżnicowanym wieku i zbiorowiskach w urozmaiconych warunkach krajobrazowych.

Rezerwat krajobrazowy Krucze Góry w GWPK. Rezerwat obejmuje szczytowe partie wzniesień wydmowych, zwanych Kruczymi Górami, porośniętych borem sosnowym w oddz. 152. Panującym zespołem jest *Leucobryo-Pinetum* — bór świeży. Jest on wieku 95 lat, z piękną, dobrej jakości III bonitacji sosną z domieszką brzozy. Sosna jest miejscowego pochodzenia, a Krucze Góry robią wrażenie faktycznych gór, tworząc różnice wzniesień sięgające kilkudziesięciu metrów wysokości względnej. Przez szczytowe partie wzniesień powinien być przeprowadzony szlak krajoznawczy, aby udostępnić poznanie tego wspaniałego zakątka lasu szerszej rzeszy turystów. Z rzadszych gatunków spotykanych w runie znajduje się taraganek piaskowy — *Astragalus arenarius*.

W lasach Włocławsko-Gostynińskich jest znaczna ilość takich gór, które na obszarze parku krajobrazowego powinny być zaliczone do grupy I lasów ochronnych — krajobrazowych.

REZERWATY NADL. GOSTYNIN Z OBRĘBAMI GOSTYNIN I DUNINÓW

Rezerwat Kresy w GWPK. Rezerwat ten obejmuje oligotroficzne zbiorowiska borów świeżych bagiennych i suchych, położonych na urozmaiconym terenie ze zwydmieniami i torfowiskami wysokimi w części oddziałów 97—98, 101—103, 129, 153, 154.

Największą powierzchnię zajmują bory świeże — *Leucobryo-Pinetum* z drzewostanami V klasy wieku, dobrej jakości, sprawiające wrażenie, że są miejscowego pochodzenia, z podszytem jałowcowym, reprezentujące typowe zbiorowiska dla obrębu Duninów. Najwyższe wzniesienie zajęte jest przez bór suchy — *Cladonio-Pinetum*. U podnóża wydmy występuje okrągłe wytopisko lodowe zajęte przez bór bagienny (Bb) — *Ledo-Pinetum* z panującymi tor-

Ryc. 2. Jałowcowy płat boru suchego w rezerwacie „Kresy". Fot. R. Zaręba

fowcami i wełnianką pochwową — *Eriophorum vaginatum*. Nazwa uroczyska „Kresy" pochodzi stąd, że była to granica pomiędzy Mazowszem a Kujawami.

Rezerwat krajobrazowy Komory, nad jez. Lucieniem w GWPK. Jest to niewielki rezerwat nad południowo-wschodnią częścią jeziora Lucień w oddz. 63, 72. Bezpośrednio na granicy jeziora znajduje się szeroki pas oczeretów przechodzący w ols i łęg, zajęte przez stare, 90-letnie drzewostany olszowe. Zbocza misy jeziora rynnowego, jakim jest jezioro Lucień porastają grądy ze 120-letnim drzewostanem z dębu szypułkowego, ze znacznym udziałem jawora, małą ilością klona zwyczajnego oraz brzozy. Na obszarze tarasu wysokiego znajdują się bory mieszane — *Pino-Quercetum* i grądy — *Tilio-Carpinetum* zajęte przez 115-letnie drzewostany dębu bezszypułkowego z sosną. Granica rezerwatu sięga po bezprawnie zajęte obszary leśne pod ośrodki wypoczynkowe. Wierzymy, że utworzenie rezerwatu na tej niewielkiej części wybrzeża jeziora Lucień ochroni go przed dalszą penetracją „dzikiej" rekreacji, a w wodach jeziora nie zaginą ryby i ptactwo wodne.

Rezerwat grądowy Drzewce w GWPK. Jest to niewielki obszar grądów obejmujących obszar między rzeką Skrwą, a linią kolejo-

wą Kutno—Płock. Częściowo w grądach niskich przechodzi rezerwat poza teren drogi żelaznej w oddz. 165, 166, 168, 169, w obrębie Gostynin.

Rzekę Skrwę płynącą w głębokiej pradolinie otaczają olsy i łęgi. Stromo opadające ku zachodowi stoki doliny sięgają kilkudziesięciu metrów i są porośnięte starym 90-letnim drzewostanem sosnowym z domieszką dębu bezszypułkowego, lipy drobnolistnej z dolną zwartą warstwą grabu, a z gatunków chronionych występuje tu bluszcz — *Hedera helix*.

Poza obszarem pradoliny teren silnie podmókł na skutek spiętrzenia wód Zalewu Włocławskiego, spotyka się tu grądy niskie. Rezerwat bardzo interesujący, reprezentujący bogate siedliska na morenie dennej.

Rezerwat krajobrazowy rzeki Osetnicy w nadl. Gostynin. Piękny krajobrazowo i florystycznie rezerwat na przełomie czystej rzeki Osetnicy, obejmujący części oddziałów 193, 194, 204 ze starymi drzewostanami sosnowymi i olszowymi z domieszką dębu, brzozy, grabu. Zbiorowiska począwszy od rzeki: *Circaeo-Alnetum*, *Tilio-Carpinetum* i *Pino-Quercetum*. W zagłębieniu bór bagienny — *Ledo-Pinetum*. Obszar pełen uroku, o różnorodnych siedliskach i roślinności. Ostoja zwierzyny (sarna, dzik, lis, borsuk).

Rezerwat krajobrazowy rzeki Skrwy Lewej w nadl. Gostynin. Niezwykle uroczy, o unikalnym krajobrazie przełomu rzeki Skrwy Lewej i jej dopływu bez nazwy, z licznymi wymokliskami, bagnami, oczeretami, olsami, łęgami i grądami. Rezerwat obejmuje oddz. 280-285, 289, 290 oraz uroczysko Piekiełko, do których nie dołączono jeszcze terenów przekazanych z Funduszu Ziemi. Obszar między pradolinami obu cieków porośnięty jest drzewostanami dębowo-sosnowymi z dolną warstwą grabu w zbiorowiskach grądowych.

Unikalny rezerwat krajobrazowy można by powiększyć o obszary prywatnych lasów od północy, uznając je za lasy krajobrazowe grupy I, należałoby jednak podnieść wiek rębności. Znajdują się tu przepiękne krajobrazowo brzeziny z domieszką niezwykle ciekawie rosnących — po kilka na raz — odroślowych lip.

Rezerwat krajobrazowy Jastrząbek w GWPK. Jeden z największych rezerwatów GWPK obejmuje obszar naturalnych lasów dębowych, sosnowych, modrzewiowych na dużym, wysokim ozie oraz towarzyszące mu oligotroficzne jeziora z pływającym płem. Jest to unikalny w kraju krajobraz o naturalnych cechach, znacznie zbliżonych do pierwotnych, wybitnie reprezentatywnych dla GWPK.

Największy obszar siedlisk na ozie zajmowany jest przez bory mieszane świeże — *Pino Quercetum* z panującymi 80—90-letnimi

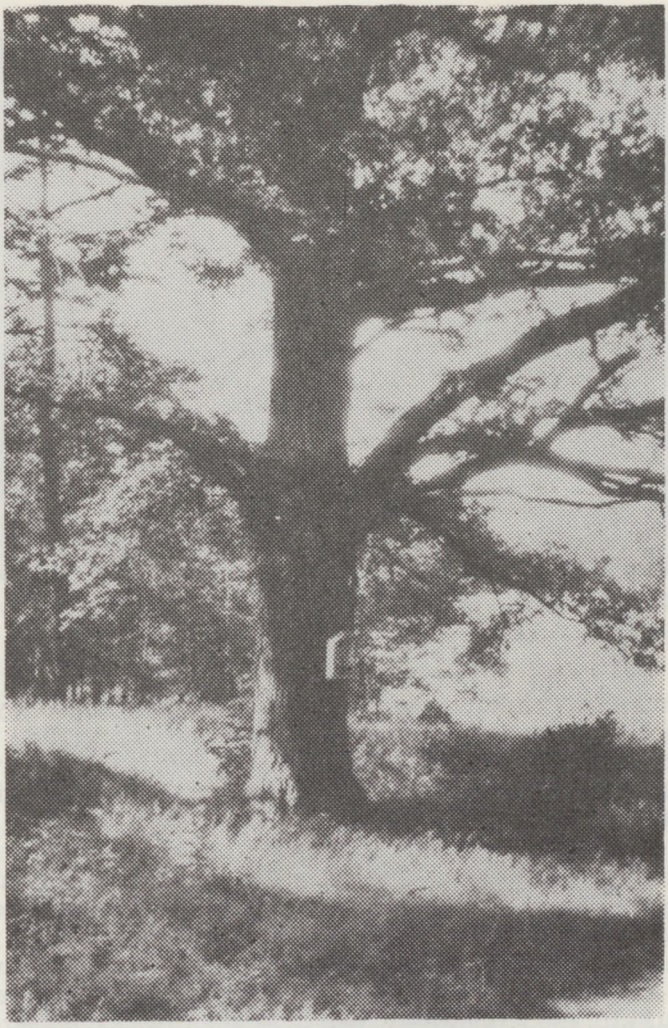

Ryc. 3. Pomnikowy dąb szypułkowy w rezerwacie „Jastrząbek". Fot. R. Zaręba

dąbrowami z dębem bezszypułkowym — *Quercus sessilis*, sośninami z dolną warstwą dębową oraz modrzewiną 90-letnią o potężnych wymiarach. Część drzewostanów stanowią grądy *Tilio-Carpinetum* charakteryzujące się w dolnej warstwie liczniejszym udziałem grabu. Młodsze drzewostany rezerwatu odnowione są modrzewiem, który ma tu optimum warunków wegetacyjnych.

Włączone do rezerwatu jeziora Sendeń i Jeziórko mają mnó-

Ryc. 4. Niezwykle urocza droga w młodszych brzeźniakach rezerwatu „Jastrząbek". Fot. R. Zaręba

stwo rzadkich gatunków roślin torfowiskowych, które występują na „kożuchu" pływającego pła jeziornego (między innymi rosiczki — *Drosera rotundifolia, D. intermedia).* Ciekawa jest awifauna i ichtiofauna w jeziorach otoczonych szuwarami oraz zbiorowiskach grążeli na płytkich wodach.

Rezerwat jezioro Lubaty w GWPK obejmuje w połowie zarośnięte oligotroficzne, trudno dostępne jezioro — dzięki czemu zachowało prawie pierwotny stan przyrody. Jest ono bogate w różne gatunki ptaków i ryb. Otaczają jezioro olsy, łęgi i bory wilgotne w oddz. 39 i 40. Pierwotnie projektowano znacznie większą powierzchnię rezerwatu, który obejmowałby wilgotne zbiorowiska połączone kanałem z jez. Lubaty.

Niestety, zostały one zalane przez podwyższenie wód w Zalewie Włocławskim. Spowodowało to wyschnięcie brzozowych drzewostanów, a na dawnych łęgach gnieżdżą się obecnie kaczki, łyski i inne ptactwo wodne.

Rezerwat krajobrazowy Lucień w GWPK znajduje się na wschodnim brzegu jeziora Lucień w obrębie Duninów, obejmując oddz. 37—39. Czyste i duże jezioro od strony zachodniej jest intensywnie użytkowane rekreacyjnie, niedostępny, zajęty przez szuwary

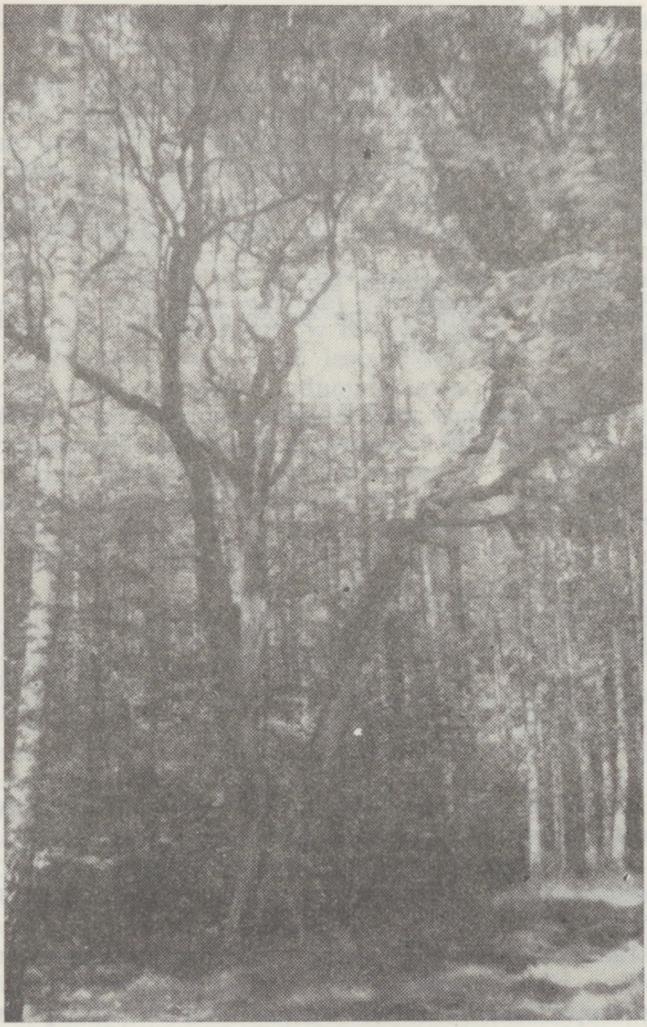

Ryc. 5. Pomnikowy egzemplarz gruszy pospolitej (*Pirus communis*) w rezerwacie „Jastrząbek". Fot. R. Zaręba

brzeg wschodni ma trzy przylegające do niego oddziały starych drzewostanów sosnowych w wieku 90—100 lat, wspaniałej jakości, na borze mieszanym w zespole *Pino-Quercetum serratuletosum* o bogatej roślinności kserotermicznej i borowej nawiązującej do świetlistych dąbrów z takimi gatunkami, jak: turzyca pagórkowata — *Carex montana*, jaskier wielokwiatowy — *Ranunculus poly-*

anthemos, a z gatunków chronionych lilia złotogłów — *Lilium martagon*, skrzyp leśny — *Lycopodium annotinum*.

Interesujący jest mały drzewostan z sosny czarnej — *Pinus nigra* o dobrej jakości, świadczący, że w tym zespole nie ustępuje ona naszej sośnie pospolitej. Na samej granicy między olsem (*Carici elongatae-Alnetum*) a borami mieszanymi, na spadzistej ścianie pradoliny brzegu jeziora występują zbiorowiska grądowe — *Tilio-Carpinetum* z domieszką lipy, grabu i świerka. Tereny te mają liczne kopane rowy — umocnienia z okresu II wojny światowej, których ślady utrzymują się do tej chwili.

Przez rezerwat powinny być przeprowadzone po liniach oddziałowych szlaki turystyczne.

Rezerwat grądowy Łąck w nadl. Łąck — reprezentuje resztkę eutroficznych grądów niskich i typowych w oddz. 119 (cały), 118 o,n. Rezerwat tworzy się w celu ochrony wspaniałych dębów szypułkowych — *Quercus robur*, które mimo stosunkowo młodego wieku (85—95 lat) są za wcześnie użytkowane, ponieważ wiek dojrzałości rębnej wynosi dla nich 140 lat. Dzieje się to wbrew regułom prawidłowo prowadzonej gospodarki leśnej.

Rezerwat może być terenem świadczącym o możliwościach wzrostowych tego bogatego zbiorowiska. Z rzadko spotykanych gatunków zielnych występują tu: jarzmianka większa — *Astrantia maior*, jaskier kosmaty — *Ranunculus lanuginosus*, wawrzynek wilczełyko — *Daphne mezereum*.

Rezerwat Rzepki w nadl. Łąck im. prof. Romana Kobendzy. Rezerwat ten jest w dawnym obrębie Iłów, który znajduje się już poza obszarem lasów Włocławsko-Gostynińskich. Reprezentuje on lasy w postaci rozproszonych uroczysk pomiędzy wspaniałym kompleksem a Puszczą Kampinoską.

Już w 1931 r. próbował utworzyć tu rezerwat prof. Roman Kobendza. Mimo później ponawianych prób nie udało się ochronić w obrębie Rzepki choćby niewielkiego rezerwatu. Stary około 150-letni drzewostan został wycięty, obecnie proponuje się wzięcie pod ochronę dwu niewielkich oddziałów (55 i 62) z drzewostanami sosnowymi w wieku 97 lat z domieszką brzozy, obu gatunków dębu (*Quercus robur*, *Q. sessilis*), grabu. Jest tu mozaikowy układ siedlisk, między borem świeżym a lasem mieszanym, z zespołami *Pino-Quercetum* i *Tilio-Carpinetum*.

Sosna jest dobrej jakości, nie ma jednak silnego zwarcia z powodu występujących wykrotów. Runo silnie rozwinięte, reprezentuje borowe i lasowe zbiorowiska.

Rezerwat byłby łącznikiem między Puszczą Kampinoską a la-

sami Włocławsko-Gostynińskimi, stanowiąc ważny element geobotaniczny w siatce rezerwatowej kraju *.

Jak widać z przytoczonych projektów wydzielenie rezerwatów w Lasach Włocławsko-Gostynińskich było: 1) ochroną rzadko spotykanych, unikalnych, najbardziej naturalnych zbiorowisk jezior i lasów, 2) ochroną wszystkich naturalnych ekosystemów leśnych występujących na tym obszarze, 3) ochroną unikalnych elementów krajobrazowych (jezior, bagien, ozów, wydm) **.

Wszystkie rezerwaty są rezerwatami częściowymi i wymagają prowadzenia w nich odpowiedniej gospodarki polegającej na reintrodukcji miejscowych ekotypów drzew, które zostały wyparte na skutek niewłaściwej gospodarki leśnej. Powinny być wykonywane stałe zabiegi pielęgnacyjne i odnowieniowe, prowadzące do utrzymania właściwej fazy sukcesji leśnej, zapewniające utrzymanie jak najbogatszego składu gatunkowego drzewostanów.

LITERATURA

1. Akta z 7 IX 1931 r. do Zakładu Doświadczalnego Lasów Państwowych nadleśniczego z Kampinosu St. Richtera w sprawie wydzielenia przez prof. R. Kobendzę rezerwatu Rzepki.
2. Akta z 1974 r. Instytutu Botaniki UW do konserwatora przyrody w Płocku w sprawie utworzenia rezerwatu jezior „Sendeń" i „Jeziórko".
3. Dziubałtowski S. (1934): Kilka uwag o występowaniu i pochodzeniu roślinności stepowej nad doliną Wisły. Roczn. Nauk Roln. i Leśn. 3.3, Poznań.
4. Kobendza R. i Kołodziejczyk J. (1918): Spis roślin okolic Szpetala Dolnego. Pamiętnik Fizjograficzny, 25, Warszawa.
5. Lencewicz S. (1929): Jeziora Gostynińskie. Przegląd Geogr., 9, Warszawa.
6. Mapy przeglądowe urządzania lasu obrębów: Włocławek, Jedwabna i Czarne z 1970 r.; Gostynin, Łąck, Iłów z 1979 r.
7. Rojewski M., Olesińska M. (1974): Zasługujące na ochronę olsy i łęgi nad jeziorem Rekutowskim na Kujawach. Ochrona Przyrody 39, Kraków.
8. Tyszkiewicz S. (1930): Lasy Szpetalskie pod Włocławkiem. Las Polski 1, Warszawa.
9. Urbaniak U. (1967): Wydmy Kotliny Płockiej. Prace Geograficzne Nr 61, Wydawnictwo Geologiczne, Warszawa.

* Obszar ten zwano w XVI w. „Puszczą Młodzieską".

** Cykl wydawniczy jest aktualnie (niestety!) tak długi, że w ciągu tego okresu dodatkowo zaprojektowano maleńki rezerwat stanowiący pomnik przyrody „Bluszcz" i duży rezerwat krajobrazowy „Dąbrowy Łąckie".

10. Zaręba R. (1977): Nazwy uroczysk, puszcz, borów i lasów w Polsce. Czasopismo Geograficzne 48, 1, Wrocław.
11. Zaręba R., Zielony R. (1980): Opracowanie kierunków przebudowy drzewostanów nadleśnictwa Włocławek będących w zasięgu ujemnego oddziaływania przemysłu. SGGW-AR, Warszawa.
12. Zaręba R. (1981): Puszcze, bory i lasy Polski. PWRiL, Warszawa.

ZAPISKI KUJAWSKO-DOBRZYŃSKIE
Seria E KSZTAŁTOWANIE ŚRODOWISKA 1984

Kazimierz Biały, Tomasz Załuski (Toruń)

ROZPOZNANIE RYNNY WIKARYJSKIEJ JAKO WSTĘPNY ETAP BADAŃ PRZYRODNICZYCH GOSTYNIŃSKO-WŁOCŁAWSKIEGO PARKU KRAJOBRAZOWEGO

1. Wstęp

W zaprojektowanej i częściowo już zrealizowanej sieci krajobrazów chronionych Polski ważną rolę odgrywają tereny leśno-jeziorne Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego, położone w dolinie Wisły między Włocławkiem, Płockiem i Gostyninem. Objęcie ochroną krajobrazową tych obszarów miało na celu zachowanie jedynego już na Kujawach i Mazowszu Płockim rozległego kompleksu lasów i malowniczo wkomponowanych w nie jezior, a tym samym stworzenie warunków do przywrócenia zachwianej równowagi biologicznej w rejonie intensywnie rozwijających się miast (Włocławek, Płock) oraz zapewnienie społeczeństwu miejsc do wypoczynku i turystyki. O walorach przyrodniczych i rekreacyjnych parku decyduje urozmaicona rzeźba terenu, liczne zbiorniki wodne oraz interesująca szata roślinna.

Naturalna struktura leśna terenów objętych ochroną krajobrazową uległa jednak dość znacznemu zniekształceniu. Jej aktualny stan jest wynikiem wielowiekowej uprawy monokultur sosnowych, a w ostatnim stuleciu nie bez znaczenia są również intensywne metody gospodarowania — nawożenie mineralne, głębokie orki, zabiegi melioracyjne, chemiczne zwalczanie szkodliwych owadów itp. Mimo niekorzystnych przeobrażeń tereny leśno-jeziorne Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego są ciekawym pod względem przyrodniczym zakątkiem naszego kraju, a także atrakcyjnym miejscem wypoczynku dla wielotysięcznych aglomeracji Płocka i Włocławka. Masowy i niekontrolowany rozwój różnych form turystyki i rekreacji stanowi jednak poważne zagrożenie dla środowiska przyrodniczego parku. Szczególnie niekorzystnie oddziaływują ośrodki wypoczynkowe usytuowane na powierzchniach leśnych w bezpośrednim sąsiedztwie jezior. Nie zawsze trafne w przeszłości decyzje o ich lokalizacji są przyczyną czę-

stych zniszczeń szaty roślinnej i pokrywy glebowej. Dewastacja środowiska przyrodniczego parku krajobrazowego będzie z pewnością postępować dalej, jeżeli nie nastąpi zmiana dotychczasowej polityki w zakresie gospodarki leśnej i rekreacji na tym terenie. Prowadzenie działalności gospodarczej i turystyczno-wypoczynkowej, nie powodującej degradacji krajobrazów parku, utrudnia stosunkowo słabe rozpoznanie biocenoz lądowych i wodnych.

Na omawianym obszarze prace badawcze dotyczące środowiska przyrodniczego prowadzono dotychczas na niewielką skalę (Lencewicz 1929, Jaczynowski 1929, Kobendza 1937, Borówko-Dłużakowa 1961, Skompski 1961, Urbaniak 1962, 1967, Wilkoń-Michalska 1971 b, Rejewski, Olesińska 1974, Kępczyński, Załuski 1976, 1978, 1982, Tomaszewicz 1977). Wymienione opracowania nie zaspokajają jednak potrzeb w rozpoznaniu elementów przyrody parku. Niezmiernie ważne jest więc tu jak najszybsze wykonanie pełnej dokumentacji, zwłaszcza inwentaryzacji przyrodniczo-leśnej. Bez danych charakteryzujących środowisko parku niemożliwe jest opracowanie odpowiednich wytycznych w zakresie ochrony i racjonalnego użytkowania krajobrazów leśno-jeziornych.

Prace badawcze o takim właśnie charakterze zapoczątkowano w roku 1981 podczas jednomiesięcznej praktyki wakacyjnej studentów Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Kierował nimi kilkuosobowy zespół specjalistów, pracowników Instytutu Biologii tego wydziału. Sprawozdanie z badań przekazano Wojewódzkiemu Konserwatorowi Przyrody we Włocławku (Biały, Przystalski, Załuski 1982). Zasadniczym celem wstępnej penetracji terenowej była ocena stanu środowiska przyrodniczego wybranego fragmentu parku i na podstawie uzyskanych danych wypracowanie odpowiedniej koncepcji prowadzenia inwentaryzacji przyrodniczej, która w stosunkowo krótkim czasie pozwoliłaby na rozpoznanie zarówno walorów przyrodniczych tego obiektu, jak i zmian spowodowanych gospodarką leśną i rekreacją. Niniejsze opracowanie zawiera zatem rezultaty wstępnego rozpoznania gleb, szaty roślinnej oraz zmian dokonanych użytkowaniem turystyczno-wypoczynkowym wybranego obszaru parku.

2. Założenia do badań terenowych

Objęcie rozpoznaniem przyrodniczym całego obszaru Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego byłoby z pewnością przedsięwzięciem trudnym do zrealizowania w ciągu najbliższych kilku lat z uwagi na jego rozległą powierzchnię oraz niewystarczające środki do prowadzenia badań na tak dużą skalę. W tej sytuacji

bardziej słuszne wydaje się przeprowadzenie inwentaryzacji przyrodniczej etapami z zachowaniem odpowiedniej kolejności badań dla poszczególnych obszarów parku. Nasuwa się jednak pytanie, które z nich powinny być rozpoznane jako pierwsze.

Z sytuacji geomorfologicznej wynika, że zasadniczymi formami powierzchni parku są terasy dolinne, pola wydmowe i rynny jeziorne. W obrębie tych ostatnich grupuje się większość eutroficznych zbiorników wodnych intensywnie penetrowanych przez turystów i wczasowiczów w okresie letnim. Zlokalizowano tu prawie wszystkie stałe ośrodki wypoczynkowe, bardzo uciążliwe dla terenów leśno-jeziornych parku. Jak wynika z drzewostanowych i siedliskowych map gospodarczych, opracowanych dla nadleśnictw położonych na terenie parku, są to zarazem powierzchnie najbardziej zróżnicowane siedliskowo i florystycznie. Biorąc więc pod uwagę walory przyrodnicze i zagrożenie wynikające z użytkowania turystycznego ustalono, że zagłębienia rynnowe powinny być rozpoznane w pierwszej kolejności. Takie właśnie założenie przyjęto przystępując do wyboru obszaru badań.

3. Położenie i sytuacja geomorfologiczna terenu badań

Wstępnym rozpoznaniem przyrodniczym objęto część rynny wikaryjskiej, położonej w partii zachodniej parku, w odległości około 6 km od Włocławka. Przedmiotem badań było jezioro Wikaryjskie o powierzchni około 66 ha oraz jego otulina leśna (ok. 300 ha), wchodząca w skład lasów Nadleśnictwa Włocławek, obręb Jedwabna (oddz. 126—131, 153—157 i 184—186). Jezioro Wikaryjskie jest największym i zarazem najgłębszym (14 m) zbiornikiem wodnym położonym w pobliżu Włocławka i wraz z otaczającym lasem miejscem letniego wypoczynku dla jego mieszkańców.

Rynna wikaryjska jest podłużnym zagłębieniem terenowym o długości 7 km i szerokości wahającej się od 0,5 do 1,0 km, przebiegającym z południowego-wschodu na północny-zachód. Znajduje się tu pięć jezior: Wikaryjskie, Widoń, Wójtowskie, Wójtowskie Duże i Wójtowskie Małe. Między zbiornikami wodnymi, na osi podłużnej rynny, występują bezodpływowe zagłębienia wypełnione torfem. Do zbiorników wodnych przylegają od strony północno-wschodniej obszary terasowe, natomiast od strony południowo-zachodniej — pola wydmowe. Wydmy dochodzą bezpośrednio do jezior, tworząc strome brzegi o wysokości od kilku do kilkunastu metrów. Całą powierzchnię obszaru rynnowego pokrywają piaski luźne średnioziarniste, w części południowo-zachodniej zwydmione.

4. Charakterystyka gleb

Charakterystykę gleb wykonano w oparciu o obowiązujące aktualnie kryteria ujęte w *Klasyfikacji gleb leśnych* (1973). Z terasowych i wydmowych piasków luźnych wykształciły się gleby bielicowe, rdzawe zbielicowane i rdzawo-brunatne, a w obniżeniach terenowych — gleby torfowe, murszowo-torfowe, murszowo-mineralne, murszaste i glejowo-bielicowe. Szczegółowe rozmieszczenie wyróżnionych jednostek typologicznych przedstawiono na mapie (ryc. 1).

Najliczniej reprezentowane są gleby rdzawe zbielicowane z następującym układem poziomów genetycznych: AoL — AoF — AheB — B — B/C — C. Próchnicę nadkładową typu moder tworzą dwa podpoziomy: ściółka i detrytus, zbudowane z igieł, kory

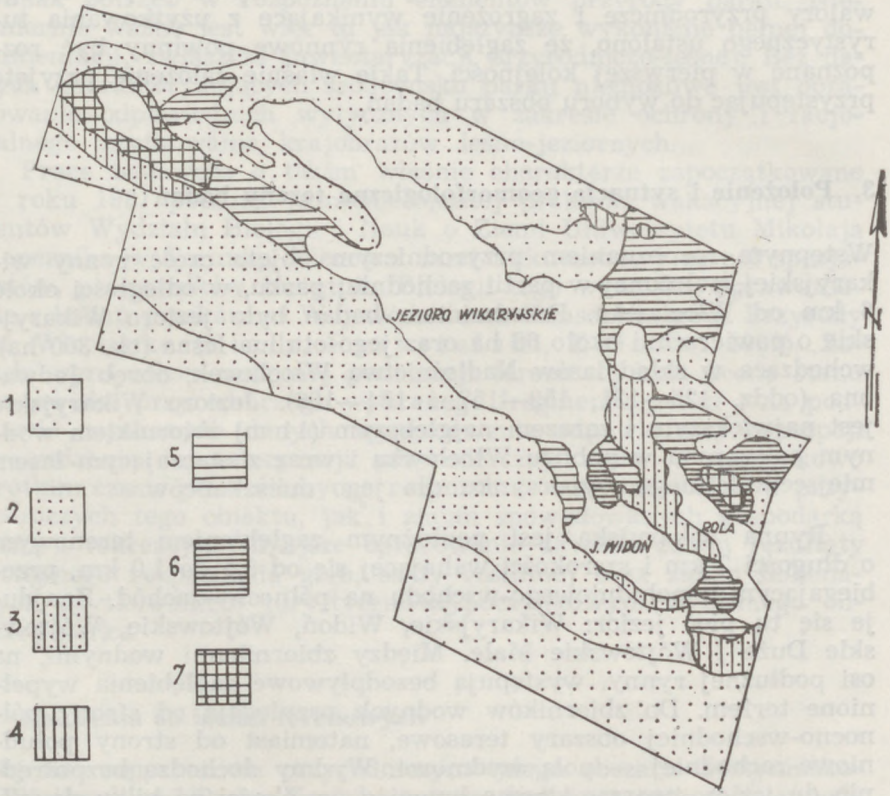

Ryc. 1. Mapa gleb

1 — gleby bielicowe, *2* — gleby rdzawe zbielicowane, *3* — gleby rdzawo-brunatne, *4* — gleby glejowo-bielicowe, *5* — gleby murszowo-mineralne i murszaste, *6* — gleby murszowo-torfowe, *7* — gleby torfowe

i gałązek sosny oraz obumarłych korzeni roślin. Materiał organiczny jest luźno złożony i często poprzerastany grzybnią. Pod nim występuje poziom akumulacyjno-próchniczny barwy szaro-brunatnej z wybielonymi ziarnami kwarcu świadczącymi o aktualnym bielicowaniu tych gleb. Przechodzi on stopniowo w poziom B, a następnie w skałę macierzystą, którą tworzą piaski luźne średnioziarniste, miejscami z domieszką żwiru i kamieni. Gleby rdzawe zbielicowane występują najczęściej w obrębie teras dolinnych i tworzą siedlisko boru mieszanego świeżego.

Nieco mniejszą powierzchnię zajmują gleby bielicowe z poziomami AoL — AoF — AoFH — Ahe — B — B/C — C. Związane są w większym stopniu z obszarami wydmowymi położonymi w części południowo-zachodniej badanej otuliny. Próchnica nadkładowa typu moder-mor zróżnicowana jest na trzy podpoziomy — ściółka, butwina i miejscami epihumus. Substratem organicznym jest opad sosny (głównie igły) oraz obumarłe korzenie roślin. Poziom eluwialno-próchniczny obejmuje kilkucentymetrową warstwę i jest wyraźnie odcięty od leżącego niżej iluwium. Gleby bielicowe, podobnie jak wcześniej omówione gleby rdzawe zbielicowane, charakteryzują się przemywnym typem gospodarki wodnej. Tworzą siedlisko boru sosnowego świeżego.

Wśród wyróżnionych na tym obszarze gleb automorficznych najmniejszą powierzchnię zajmują gleby rdzawo-brunatne z następującymi poziomami genetycznymi: AoL — AoF — Ah(B) — — (B) — (B) C — C. Występują w bogatszej florystycznie części wschodniej otuliny oraz na zboczu wyniesienia wydmowego nad jeziorem Widoń. Gleby rdzawo-brunatne porośnięte drzewostanami sosnowymi posiadają próchnicę typu moder, natomiast niewielkie fragmenty z lasem liściastym — typu mull. Wprowadzenie sosny doprowadziło do pewnego uwstecznienia omawianych gleb, świadczy o tym najlepiej wykształcenie próchnicy typu moder z podpoziomem ściółki i kilkucentymetrowej butwiny. Poziom akumulacyjno-próchniczny przechodzi stopniowo w poziom brunatnienia, granica między nimi jest bardzo niewyraźna. Skałą macierzystą są piaski terasowe lub wydmowe. Gleby rdzawo-brunatne tworzą siedlisko lasów liściastych i są świadectwem występowania w przeszłości na tym terenie zbiorowisk grądowych.

Na znacznie mniejszej powierzchni występują gleby hydromorficzne. Zajmują terenowe obniżenia z wysokim poziomem wód gruntowych. W tej grupie gleby torfowe, murszowo-torfowe, murszowo-mineralne i murszaste tworzą mozaikę siedlisk właściwych dla olsów i łęgów olszowych. Gleby murszowo-torfowe z poziomami AoL — AhMT — MT występują zazwyczaj w strefie okrajkowej torfowisk. Charakteryzują się próchnicą typu hydromull. Opad roślinny, głównie liście drzew, ulega tu szybkiemu rozkładowi. Po-

ziom próchniczno-murszowy (AhMT) barwy czarnej i miąższości około 30 cm poprzerastany jest korzeniami drzew i krzewów. Pod nim zalega częściowo zmurszały torf barwy czarno-brunatnej, o strukturze włóknistej, z dobrze zachowanymi szczątkami roślin. W profilach gleb murszowo-torfowych woda gruntowa występuje najczęściej na głębokości około 50 cm.

Nieco wyżej położone są gleby murszowo-mineralne z poziomami AoL — AhTM — DG. W odróżnieniu od gleb murszowo-torfowych warstwa zmurszałego torfu zalega tu płytko (ok. 20 cm) na oglejonym podłożu piaszczystym. Wytworzył się z niej poziom próchniczno-murszowy barwy czarnej, intensywnie poprzerastany korzeniami drzew i krzewów. Odcina się on wyraźnie od sino-zielonego piasku luźnego. W miejscu kontaktu z mineralnym podłożem materiał organiczny zawiera domieszkę piasku.

W wyróżnionej grupie gleb najliczniej reprezentowane są gleby murszaste z następującym układem poziomów genetycznych: AoL — AhM — AhM/C — CG. Występują głównie w części północno-wschodniej i wschodniej badanej otuliny (oddz. 126 i 153). Charakteryzują się próchnicą typu higromull. Opad roślinny ulega tu rozkładowi w ciągu kilku miesięcy. Gleby murszaste mają 20—40 cm poziom akumulacyjno-próchniczny, w którym substancja organiczna nie tworzy z częścią mineralną kompleksów organiczno-mineralnych. Pod nim występuje kilkucentymetrowa strefa przejściowa barwy szaro-brunatnej, z licznymi zaciekami próchnicznymi. Oglejoną skałę macierzystą (CG) tworzą piaski luźne średnioziarniste barwy sinej. Wodę gruntową (lipiec 1981 r.) stwierdzano na głębokości od 80 do 110 cm.

Na badanym obszarze występują również gleby torfowe torfowisk niskich i przejściowych. Związane są głównie z torfowiskiem położonym w obrębie oddziału 131, a także z innymi, stale podtopionymi powierzchniami zajętymi przez olsy lub zbiorowiska turzycowe. Powstający w warunkach anaerobowych torf jest zbudowany w głównej mierze z mchów torfowców (gleby torfowe torfowisk przejściowych) lub różnych gatunków turzyc (gleby torfowe torfowisk niskich).

W otulinie jeziora Wikaryjskiego (oddz. 127) wyróżniono także kilkuhektarowy płat gleb glejowo-bielicowych z następującymi poziomami genetycznymi: AoL — AoF — AoH — Ahe — Ae — — Bh — B_{Fe} — CG. Próchnica nadkładowa typu mor zbudowana jest z trzech podpoziomów: ściółki, butwiny i epihumusu. Pod nią występuje poziom akumulacyjno-próchniczny z wybielonymi ziarnami kwarcu. Odcina się on wyraźnie od leżącego niżej, jasnopopielatego poziomu eluwialnego. Na głębokości około 25 cm występuje bardzo zbity poziom iluwialno-humusowy barwy brunatno-czarnej, pod nim poziom iluwialno-żelazisty barwy brunatno-

-rdzawej. Skałą macierzystą są piaski terasowe z wyraźnymi śladami oglejenia gruntowego. Gleby glejowo-bielicowe tworzą siedliska boru mieszanego wilgotnego.

5. Szata roślinna

Różnorodność warunków siedliskowych na terenach leżących w bezpośrednim sąsiedztwie jezior Wikaryjskiego i Widoń przyczyniła się do stosunkowo dużego zróżnicowania szaty roślinnej. Wstępne badania i obserwacje florystyczne oraz fitosocjologiczne wykazały szereg interesujących i rzadkich gatunków roślin, a także wiele rozmaitych zbiorowisk roślinnych.

Zróżnicowania roślinności na powierzchniach leśnych nie potwierdza jednak gospodarcza mapa drzewostanowa (ryc. 2). Na glebach automorficznych analizowanej otuliny zdecydowanie dominują bowiem lite drzewostany sosnowe, zaś w obniżeniach terenowych na glebach hydromorficznych — drzewostany olchowe. Większość zbiorowisk leśnych tego obszaru jest zatem przekształcona antropogenicznie; miejsce borów mieszanych i lasów liściastych (grądów, dąbrów świetlistych) porastają monokultury sosnowe.

Celem udokumentowania istniejącej różnorodności szaty roślinnej sporządzono na podkładzie w skali 1:5000 mapę potencjalnej roślinności naturalnej, tzn. takiej, która rozwinęłaby się samorzutnie, bez ingerencji człowieka, zgodnie z naturalnymi właściwościami obecnie istniejących siedlisk. Jednostki potencjalnej roślinności naturalnej wydzielono w oparciu o zasady stosowane przy sporządzaniu analogicznych map obszaru Polski (Matuszkiewicz 1981, Matuszkiewicz, Kozłowska 1981). Brano przy tym pod uwagę głównie kryteria florystyczne (obecność gatunków wskaźnikowych dla poszczególnych jednostek) oraz zasadnicze cechy siedliska (warunki topograficzne, typ gleby, poziom wody gruntowej itp.). Należy nadmienić, że potencjalna roślinność naturalna stanowi w pewnym sensie obraz hipotetyczny i nie powinna być całkowicie utożsamiana ani z przeszłym, ani z docelowym stanem roślinności.

Rozmieszczenie jednostek potencjalnej roślinności naturalnej badanego terenu przedstawiono na załączonej mapie (ryc. 3). Wydzielone zostały następujące jednostki: ols (*Carici elongatae-Alnetum*), łęg olszowy (*Circaeo-Alnetum*), grąd (*Tilio-Carpinetum*), dąbrowa świetlista (*Potentillo albae-Quercetum*), bór mieszany (*Pino-Quercetum*), bór sosnowy (*Peucedano-Pinetum*) i torfowisko wysokie (*Sphagnetum medio-rubelli*). Z opracowanej mapy wynika, że najczęściej reprezentowane są tutaj siedliska boru mieszanego i sosnowego, a najrzadziej — dąbrowy świetlistej, torfowiska wysokiego i grądu. Zbadane powierzchnie są przeważnie zajęte

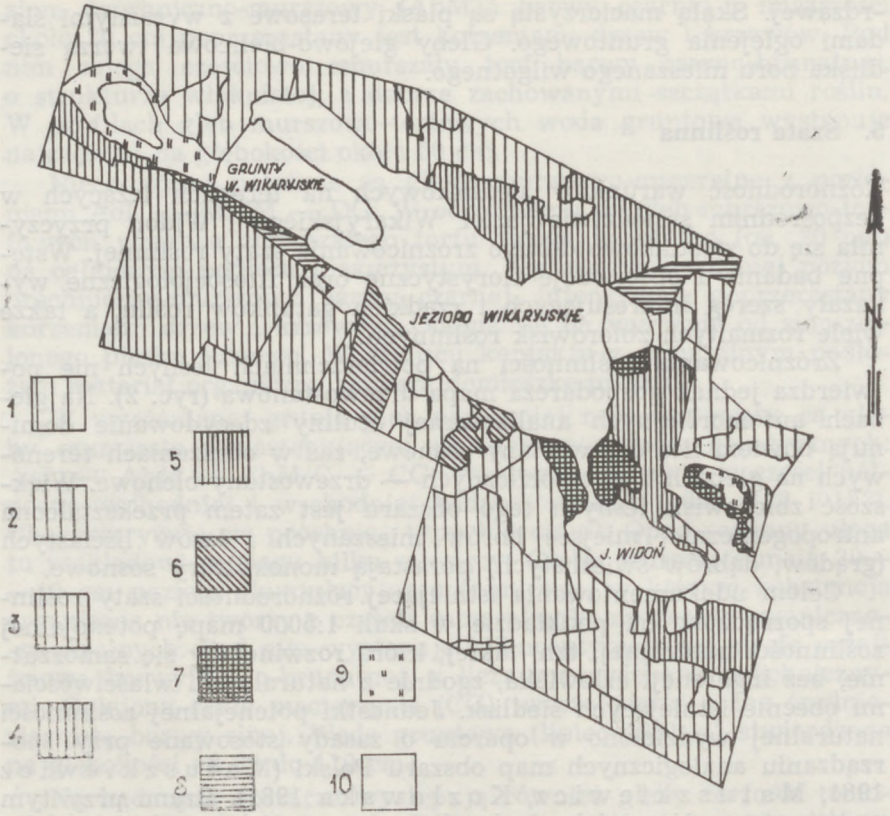

Ryc. 2. Szkic rozmieszczenia drzewostanów (gatunek panujący i klasa wieku) *1* — sosna pospolita I klasy wieku, *2* — sosna pospolita II klasy wieku, *3* — sosna pospolita III klasy wieku, *4* — sosna pospolita IV klasy wieku, *5* — sosna pospolita V klasy wieku. *6* — sosna pospolita VIII klasy wieku, *7* — olsza czarna II—III klasy wieku, *8* — brzoza brodawkowata II klasy wieku, *9* — torfowiska, *10* — powierzchnie nieleśne

przez leśne, rzadziej nieleśne zbiorowiska zastępcze, posiadające zwykle charakter antropogeniczny.

Miejsca najbardziej obniżone, ze stale podtopionymi glebami torfowymi są siedliskiem olsu. Zajmują je mniej lub bardziej naturalne płaty tego zespołu oraz skupienia zarośli łozowych *(Salicetum pentandro-cinereae)* lub zespoły torfowiskowe z klas *Phragmitetea* i *Scheuchzerio-Caricetea fuscae* — *Caricetum rostratae, C. acutiformis, C. lasiocarpae* i inne. Roślinność siedlisk olsu uznać należy za słabo przekształconą przez gospodarkę człowieka i najmniej narażoną na bezpośrednie wpływy antropogeniczne.

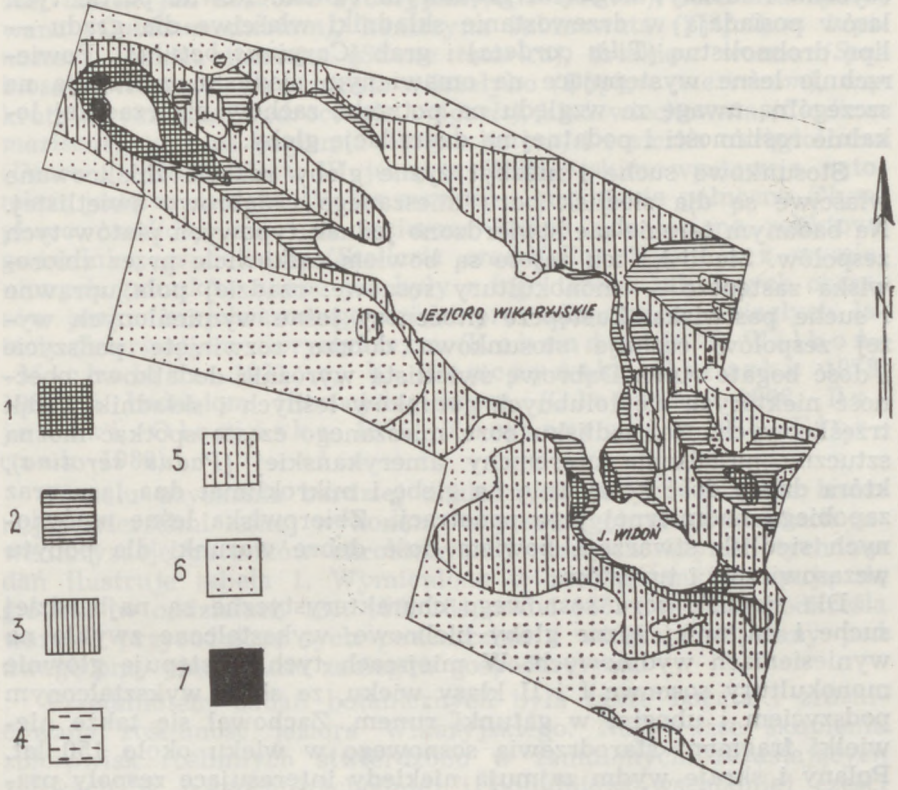

Ryc. 3. Potencjalna roślinność naturalna
1 — ols, *2* — łęg olszowy, *3* — grąd, *4* — dąbrowa świetlista, *5* — bór mieszany, *6* — bór sosnowy, *7* — torfowisko wysokie

Dla siedlisk łęgu olszowego typowe są przeważnie wilgotne gleby murszowo-torfowe, murszowo-mineralne i murszaste, z poziomem wody zalegającym poniżej powierzchni gruntu. Porastają je przeważnie płaty łęgu olszowego lub różnych zastępczych zespołów łąkowych z rzędu *Molinietalia*. W niektórych miejscach (np. w oddz. 126) występują również drzewostany brzozowe, a nawet sosnowe i świerkowe [!], sztucznie wprowadzone na omawiane siedlisko. Przykład ostatni wyraźnie świadczy o niewłaściwej gospodarce leśnej.

W kilku miejscach, przeważnie na zboczach obniżeń terenowych, na umiarkowanie wilgotnych glebach rdzawo-brunatnych znajdują się siedliska grądu. Zajęte są one głównie przez lasy ze sztucznie wprowadzonym drzewostanem sosnowym, bujnym pod-

szyciem i niezbyt bogatym grądowym runem. Pewne partie tych lasów posiadają w drzewostanie składniki właściwe dla grądu — lipę drobnolistną *(Tilia cordata)* i grab *(Carpinus betulus)*. Powierzchnie leśne występujące na omawianym siedlisku zasługują na szczególną uwagę ze względu na potrzebę zachowania rzadkiej lokalnie roślinności i podatnej na degradację gleby.

Stosunkowo suche i niezbyt żyzne gleby rdzawe zbielicowane właściwe są dla siedlisk boru mieszanego i dąbrowy świetlistej. Na badanym terenie nie stwierdzono jednak typowych płatów tych zespołów. Siedliska ich zajęte są bowiem całkowicie przez zbiorowiska zastępcze — monokultury sosnowe, rzadziej pola uprawne i suche pastwiska. Zastępcze fitocenozy leśne wymienionych wyżej zespołów cechuje stosunkowo dobrze rozwinięte podszycie i dość bogate runo. Dąbrowę świetlistą wyróżnia dodatkowo obecność niektórych ciepłolubnych gatunków leśnych i składników łąk trzęślicowych. Na siedlisku boru mieszanego często spotkać można sztuczne nasadzenia czeremchy amerykańskiej *(Padus serotina)*, która działa dość korzystnie na glebę i mikroklimat dna lasu oraz zapobiega nadmiernej jego penetracji. Zbiorowiska leśne omówionych siedlisk stwarzają bowiem dość dobre warunki dla pobytu wczasowiczów i turystów.

Dla siedlisk boru sosnowego charakterystyczne są najbardziej suche i najmniej żyzne gleby bielicowe, wykształcone zwykle na wyniesieniach wydmowych. W miejscach tych występują głównie monokultury sosnowe I i II klasy wieku, ze słabo wykształconym podszyciem i ubogim w gatunki runem. Zachował się także niewielki fragment starodrzewia sosnowego w wieku około 150 lat. Polany i skraje wydm zajmują niekiedy interesujące zespoły psammofilne, np. *Festuco-Koelerietum glaucae*. Bory sosnowe są również penetrowane przez człowieka, przy czym znacznym uszkodzeniom mechanicznym może ulegać warstwa runa i mchów (np. w południowej partii oddz. 127).

W oddziale 131, nad małym zbiornikiem wodnym, występują powierzchnie zbliżone do potencjalnych siedlisk torfowiska wysokiego. Zajmują je zbiorowiska roślinne z klas *Oxycocco-Sphagnetea* i *Scheuchzerio-Caricetea fuscae*, cechujące się dużym udziałem ilościowym żurawiny (*Oxycoccus quadripetalus*) i rosiczki *(Drosera rotundifolia)*. Wymienione torfowisko stanowi jeden z bardziej interesujących obiektów przyrodniczych zbadanego fragmentu rynny.

Mimo niekorzystnych przeobrażeń i intensywnej penetracji turystycznej zachowała się w obrębie lasów i zabagnień badanego obszaru znaczna liczba gatunków roślin chronionych bądź rzadkich, świadcząca o dużych walorach florystycznych tego terenu. Na szczególną uwagę zasługują stanowiska roślin rzadkich w Pol-

sce, takich jak kosaciec syberyjski (*Iris sibirica*), selernica żyłkowana (*Cnidium dubium*), koniczyna łubinowata (*Trifolium lupinaster*), lepnica tatarska (*Silene tatarica*), driakiew wonna (*Scabiosa canescens*), wawrzynek wilczełyko (*Daphne mezereum*), wąkrota zwyczajna (*Hydrocotyle vulgaris*), kłoć wiechowata (*Cladium mariscus*), turzyca bagienna (*Carex limosa*) i rosiczka okrągłolistna (*Drosera rotundifolia*). W jeziorze Wikaryjskim występuje natomiast jezierza morska (*Najas marina*) i grzybienie północne (*Nymphaea candida*), zaś nad jeziorem Widoń odnaleziono reliktową gwiazdnicę grubolistną (*Stellaria crassifolia*). Niektóre z wymienionych gatunków znane już były z tego terenu lub innych obszarów parku krajobrazowego dzięki prowadzonym w ubiegłych latach obserwacjom florystycznym (Kobendza 1937, Wilkoń-Michalska 1971 a, b, Kępczyński, Załuski 1978, 1982) i badaniom fitosocjologicznym (Głośniak 1968, Rejewski, Olesińska 1974, Tomaszewicz 1977, Florczak 1980).

W celu uzyskania bardziej dokładnych danych o florze badanej powierzchni leśnej wykonano w poszczególnych oddziałach inwentaryzację gatunków chronionych i rzadkich. Wyniki tych badań ilustruje tabela 1. Wymienione w niej gatunki grupują się głównie w oddziałach 131, 153, 184, 185 i 186. Fakt ten podkreśla wartość przyrodniczą tych powierzchni i winien być brany pod uwagę przy planowaniu zabiegów gospodarczych.

Przedmiotem badań botanicznych była także bogata i zróżnicowana roślinność jeziora Wikaryjskiego. Największe skupienia zbiorowisk roślinnych stwierdzono w zamulonych, zarastających zatokach w północno-zachodniej i południowo-wschodniej części jeziora, gdzie tworzą specyficzny, pasowy układ w zależności od głębokości wody i miąższości mułu. W miejscach o stosunkowo dużej głębokości (1—3 m) występują rozległe skupienia różnych gatunków ramienic (*Chara sp.*), następnie — w kierunku brzegu — małe płaty naczyniowych roślin wodnych całkowicie zanurzonych (*Myriophyllum spicatum, Batrachium circinatum, Elodea canadensis, Potamogeton mucronatus* i innych), dalej fitocenozy utworzone przez gatunki o liściach pływających na powierzchni wody (*Stratiotes aloides*, rzadziej *Potamogeton natans* i *Nymphaea candida*), zaś przy brzegach liczne skupienia roślinności szuwarowej i turzycowej (np. *Thelypteridi-Phragmitetum, Cicuto-Caricetum pseudocyperi, Caricetum acutiformis, C. paniculatae, Typhetum angustifoliae* i *Phragmitetum*) oraz zarośla łozowe (*Salicetum pentandro-cinereae*) i olsy (*Carici elongatae-Alnetum*).

Bardziej ubogie w roślinność są natomiast piaszczyste brzegi zbiornika od strony północno-wschodniej i południowo-zachodniej, gdzie zlokalizowano kilka kąpielisk. Spotyka się tam jedynie sku-

pienia ramienic, następnie pasy wspomnianej już roślinności naczyniowej całkowicie zanurzonej, przy brzegach zaś małe, oddzielone często od siebie płaty szuwarów (przeważnie *Typhetum angustifoliae, Phragmitetum* i *Caricetum acutiformis)* oraz fragmenty zarośli łozowych lub olsu.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że szeroki pas roślinności przybrzeżnej w zatokach jest miejscem bytowania ptactwa wodnego i szuwarowego (Biały, Przystalski, Załuski 1982). Stwierdzono tu bowiem obecność jedenastu gatunków, w tym pięciu lęgowych — łyski (*Fulica atra*), perkoza dwuczubego (*Podiceps cristatus*), trzciniaka (*Acrocephalus arundinaceus*), trzcinniczka (*A. scirpaceus*) i głowienki (*Nyroca ferina*). Powyższy fakt wskazuje na potrzebę zabezpieczania i ochrony biocenoz wodnych, zwłaszcza miejsc bogatych w roślinność wodną i przybrzeżną.

6. Wpływ gospodarki leśnej i turystyki na otulinę jeziora wikaryjskiego

Lasy otaczające jezioro Wikaryjskie ukształtowane zostały w głównej mierze działalnością gospodarczą człowieka. W wyniku zabiegów hodowlanych znacznemu przeobrażeniu uległa szata roślinna. Szczególne piętno wywarło użytkowanie zrębami zupełnymi i odnawianie powierzchni pozrębowych sosną pospolitą. W zróżnicowanej siedliskowo rynnie wikaryjskiej postępowanie takie doprowadziło do ujednolicenia składu gatunkowego drzewostanów. Udział gatunków liściastych (z wyjątkiem lasów olchowych) jest znikomy, mimo iż mogłyby one występować na około 50% całej powierzchni badanych lasów.

O potencjalnym udziale drzew liściastych w leśnej szacie roślinnej tego terenu najlepiej informuje mapa potencjalnej roślinności naturalnej (ryc. 3) oraz mapa gleb (ryc. 2). Wnioskować z nich można zarówno o występowaniu wielogatunkowych forma-

---

\+ — gatunki nowe dla flory badanej części parku
liczba stwierdzonych okazów:
I — 1— 10 okazów
II — 10— 50 okazów
III — 50— 100 okazów
IV — 100—1000 okazów
V — ponad 1000 okazów

Tabela 1

Gatunki chronione i rzadkie we florze badanych oddziałów leśnych

Gatunki	Nr oddziału												
	126	127	128	129	130	131	153	154	155	156	184	185	186
Gatunki objęte ochroną zupełną:													
+ *Daphne mezereum*	.	.	.	.	.	.	II	I	.	.	I	I	.
Lilium martagon	.	I	.	.	.	.	I	.	.	.	II	.	.
Pulsatilla pratensis	.	.	.	.	.	.	.	I	.	.	.	II	II
Pulsatilla patens	.	.	.	.	.	.	.	I	.	.	.	I	.
Drosera rotundifolia	.	.	.	.	.	IV	.	.	.	.	.	.	.
Lycopodium clavatum	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	III	.	.
+ *Iris sibirica*	.	.	.	.	.	.	I	.	.	.	.	.	.
Gatunki objęte ochroną częściową:													
Convallaria maialis	IV	V	V	III	III	IV	V	III	V	IV	V	IV	IV
Polypodium vulgare	.	.	.	.	.	.	.	.	.	I	II	I	.
+ *Arctostaphylos uva-ursi*	.	.	.	.	III	.	.	.	.	.	.	.	.
Ribes nigrum	I	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Gatunki rzadko występujące w Polsce lub badanym regionie:													
Dianthus arenarius	.	II	.	.	.	.	.	.	I	II	.	II	.
Koeleria glauca	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	II	II	IV
Vincetoxicum officinale	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	II	II	II
Scabiosa canescens	.	.	.	.	.	.	.	I	.	.	.	II	II
+ *Cnidium dubium*	I	.	.	.	II	.	II	.	.	.	.	.	.
+ *Silene tatarica*	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	III	III
Hydrocotyle vulgaris	.	.	.	.	.	III	II	.	.	.	.	.	.
Dianthus superbus	.	.	I	.	.	.	II	.	.	.	.	.	.
+ *Vaccinium uliginosum*	.	.	.	.	I	.	.	.	.	II	.	.	
Gypsophila fastigiata	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	II	I
Trifolium lupinaster	I	.	.	.	.	.	.	.	.	.	I	.	.
+ *Mercurialis perennis*	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	IV	.	.
Carex limosa	.	.	.	.	.	III	.	.	.	.	.	.	.
Astragalus arenarius	.	II	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Cytisus ratisbonensis	.	.	.	II	.	.	.	.	.	.	.	.	.
+ *Agrimonia odorata*	.	.	.	.	.	II	.	.	.	.	.	.	.
+ *Alectorolophus minor*	.	.	.	.	.	.	II	.	.	.	.	.	.
+ *Thalictrum flavum*	.	.	.	.	.	.	II	.	.	.	.	.	.
Filipendula hexapetala	.	I	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Cladium mariscus	.	.	.	.	.	I	.	.	.	.	.	.	.
+ *Viscum laxum*	.	.	.	.	.	.	.	I	.	.	.	.	.

cji drzewiastych w przeszłości, jak i o możliwości wprowadzania gatunków liściastych na właściwe im siedliska. Zbiorowiskami leśnymi panującymi na glebach rdzawych zbielicowanych powinny być zatem bory mieszane z sosną *(Pinus silvestris)* i dębem szypułkowym *(Quercus robur)*, na żyźniejszych i bardziej wilgotnych glebach rdzawo-brunatnych — grądy, czyli lasy liściaste z lipą drobnolistną *(Tilia cordata)*, grabem *(Carpinus betulus)* i dębami (*Quercus robur* i *Q. sessilis*), natomiast na wilgotnych glebach murszowo-torfowych, murszowo-mineralnych i murszastych — łęgi olszowe z olszą czarną (*Alnus glutinosa*) i jesionem (*Fraxinus excelsior)* w drzewostanie.

O stopniu zniekształcenia drzewostanów badanych lasów wnioskować można na podstawie porównania drzewostanowej mapy gospodarczej (ryc. 1) i obu wymienionych wyżej map (ryc. 2 i 3). Przede wszystkim zwraca uwagę występowanie monokultur sosnowych na dużych powierzchniach będących siedliskiem borów mieszanych (np. w oddz. 127 i 128). Przykładem wyjątkowo niewłaściwego odnawiania lasu mogą być uprawy sosny i świerka na glebach murszastych (oddz. 126), typowych dla umiarkowanie wilgotnych postaci łęgu olszowego. Należy podkreślić, że w wyniku tak prowadzonej hodowli lasu otrzymuje się zdegenerowane zbiorowiska leśne o charakterze monokultur, niewłaściwie funkcjonujące jako ekosystem, niekorzystnie oddziaływujące na glebę (hamowanie procesu rozkładu ściółki) i mało odporne na gradacje szkodliwych owadów.

Tereny leśne wokół jeziora Wikaryjskiego spełniały do niedawna wyłącznie funkcje gospodarcze, od kilkunastu natomiast lat w coraz większym stopniu wykorzystywane są dla celów rekreacyjnych. Zbiornik wodny wraz z otuliną stanowi atrakcyjne miejsce letniego wypoczynku dla mieszkańców Włocławka. Przez teren ten przewija się co roku wielotysięczna rzesza turystów i wczasowiczów, powodując zniszczenia pokrywy glebowej i roślin runa.

W obrębie otuliny najbardziej dewastowane są obszary wydmowe przylegające do jeziora od strony południowo-zachodniej (oddz. 155, 156), gdzie na 1,8 ha powierzchni pozbawionej zupełnie roślinności leśnej zlokalizowano duży ośrodek wczasowy. Na pobliskiej wydmie, porośniętej starodrzewiem sosnowym, rozmieszczono natomiast kilka domków campingowych i pole biwakowe, w wyniku czego wydma jest intensywnie penetrowana i niszczona. Rozdeptywana jest zwłaszcza jej część odwietrzna, stanowiąca stromy brzeg jeziora. Odsłonięciu uległy tu systemy korzeniowe sosny, a na około 30% powierzchni zniszczona została pokrywa glebowa i roślinność runa. Na obszarze wydmowym organizowane są także biwaki i wczasy pod namiotami. Znaczne zniszczenia wyrządzają pojazdy właścicieli prywatnych oraz częste pożary, po-

wodowane rozpalaniem ognisk. Inną nieprawidłowością jest wyznaczenie szlaku turystycznego od strony południowo-wschodniej jeziora Wikaryjskiego i Widoń (oddz. 154, 155, 185, 186), właśnie przez obszar wydmowy najbardziej zagrożony pożarem. Na omówionym terenie powinien obowiązywać zakaz wjazdu wszelkimi pojazdami mechanicznymi oraz zakaz biwakowania.

Podobny charakter mają zniszczenia od strony północno-wschodniej jeziora, głównie w strefie brzeżnej oddziałów 127 i 128. Sprawą niezmiernie ważną dla tej części otuliny jest zabezpieczenie miejsc postojowych dla pojazdów samochodowych. Należy jak najszybciej wyznaczyć dodatkowe parkingi i bezwzględnie przestrzegać właściwego parkowania samochodów osobowych.

Należy w tym miejscu wspomnieć także o niekorzystnym wpływie turystyki i rekreacji na szatę roślinną jeziora Wikaryjskiego. Zbiornik ten bowiem znajduje się wyraźnie pod wpływem oddziaływań antropogenicznych. Charakterystycznym rysem są powierzchnie o zniekształconym układzie fitocenoz, a nawet miejsca pozbawione zupełnie roślinności, towarzyszące dzikim plażom oraz większym kąpieliskom i przystaniom. Wymienione skutki mechanicznego niszczenia roślin stwierdzono zarówno w centralnych partiach linii brzegowej, jak i w zarastających zatokach. Największa powierzchnia ze zniszczoną całkowicie roślinnością jeziorną przylega do południowo-zachodniej części oddziału 127. Z myślą wykazywania dalszych zmian w rozmieszczeniu fitocenoz wodnych i przybrzeżnych pod wpływem działalności człowieka opracowana została mapa roślinności jeziora Wikaryjskiego (Biały, Przystalski, Załuski 1982).

7. Podsumowanie

Gostynińsko-Włocławski Park Krajobrazowy utworzony został głównie z myślą o zachowaniu i ochronie przed degradacją interesującego kompleksu lasów i jezior oraz o zapewnieniu społeczeństwu bazy turystyczno-wypoczynkowej. Zrealizowanie tych zamierzeń możliwe będzie tylko w przypadku racjonalnego użytkowania i ochrony terenów leśnych oraz położonych wśród nich zbiorników wodnych. Prowadzenie działalności gospodarczej i rekreacyjnej na terenie parku winno być jednak oparte na wyczerpującym rozpoznaniu jego biocenoz lądowych i wodnych.

Wyniki uzyskane z niniejszej pracy nie są więc bez znaczenia dla celów praktycznych, zwłaszcza dla ukierunkowania gospodarki leśnej i eksploatacji turystycznej. Mapa gleb badanej otuliny jeziora (ryc. 2) wskazuję na zróżnicowanie siedlisk oraz możliwości wzbogacenia lasów o gatunki drzew liściastych. Analogiczne dane

wynikają również z mapy potencjalnej roślinności naturalnej (ryc. 3). Wymienione opracowania powinny więc stanowić podstawę w projektowaniu przebudowy drzewostanów. Z obu wymienionych map wynika, że w badanej otulinie około 50% monokultur sosnowych może być zastąpionych drzewostanami z udziałem składników liściastych.

W ostatnich latach monokultury sosnowe zostały w dość dużym stopniu uszkodzone przez owady, głównie brudnicę mniszkę (*Lymantria monacha*). Nastąpiła więc konieczność ponownego zagospodarowania terenów zniszczonych. Istnieje zatem możliwość dokonania przebudowy drzewostanów w kierunku odnowy fitocenoz właściwych dla poszczególnych siedlisk, co podniosłoby walory przyrodnicze i krajobrazowe badanej części parku oraz znacznie zabezpieczyło lasy przed gradacjami szkodliwych owadów. Szczególnie ważna jest przebudowa drzewostanów w sąsiedztwie zbiorników wodnych i ośrodków wypoczynkowych, gdzie do walki z owadami nie mogą być stosowane środki chemiczne.

Istotne są również dane dotyczące roślin chronionych i rzadkich. Zinwentaryzowane stanowiska tych gatunków można nanieść na specjalnie wykonaną mapę ochrony przyrody parku, jak również na mapy ochrony lasów poszczególnych nadleśnictw, opracowywane przez Biura Urządzania Lasu. Dla wyłączeń, w obrębie których występują gatunki szczególnie cenne, należy zaprojektować odpowiednie zabiegi pielęgnacyjne i hodowlane, uwzględniające wymagania ekologiczne tych roślin. Z taką sytuacją mamy do czynienia np. w oddziale 153, gdzie obok przebudowy drzewostanów istnieje również problem zabezpieczenia roślin objętych ochroną gatunkową.

Z przeprowadzonych dotychczas badań i obserwacji wynika kilka zadań odnośnie potrzeb i kierunku realizacji dalszych prac przyrodniczych na tym terenie. Przede wszystkim wydaje się konieczne uzupełnienie danych botanicznych o dokumentację fitosocjologiczną dla ważniejszych biocenoz parku. Wskazane byłoby również kartograficzne opracowanie istniejących obecnie zbiorowisk leśnych, co w zestawieniu z mapą potencjalnej roślinności naturalnej oraz mapą gleb dałoby pełny obraz zniekształceń szaty roślinnej i jej ekologicznych uwarunkowań. Celowe byłoby także sporządzenie map z zaznaczeniem zmian spowodowanych działalnością gospodarczą i turystyczną oraz szkód wyrządzonych przez owady. Wydaje się ponadto wskazane, aby wnioski odnośnie ochrony niektórych biocenoz parku krajobrazowego podbudowane były odpowiednią dokumentacją faunistyczną.

Wstępne badania terenowe wykazały również, że podstawowe znaczenie dla ochrony krajobrazów leśno-jeziornych parku oraz właściwego ukierunkowania gospodarki leśnej i rekreacji ma rozpoznanie przyrodnicze obszarów rynnowych. Zagłębienia rynnowe

powinny być opracowane w pierwszej kolejności i w miarę możliwości jak najszybciej. Są to z pewnością powierzchnie o dużych walorach przyrodniczych, gdzie proces degradacji jest zjawiskiem postępującym i coraz bardziej niepokojącym.

LITERATURA

Biały K., Przystalski A., Załuski T. (1982): Wstępne rozpoznanie środowiska przyrodniczego wybranego fragmentu rynny wikaryjskiej na terenie Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego. Maszynopis dla Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody we Włocławku.

Borowko-Dłużakowa Z. (1961): Badania palynologiczne torfowisk na lewym brzegu Wisły między Gąbinem, Gostyninem i Włocławkiem. Inst. Geol., Biuletyn 169, Z badań czwartorzędu w Polsce 10: 107—130.

Florczak D. (1980): Roślinność jezior Gościąż i Przytomno k. Gostynina. Praca magisterska, Zakład Botaniki Ogólnej UMK, Toruń.

Głośniak U. (1968): Zespoły roślinne jezior Wójtowskich i Widonia. Praca magisterska, Zakład Systematyki i Geografii Roślin UMK, Toruń.

Jaczynowski J. (1929): Morfometria jezior Gostyńskich. Przegl. Geogr. 9: 45—66.

Kępczyński K., Załuski T. (1976): Mapa potencjalnej roślinności naturalnej w skali 1:100 000, arkusz Włocławek. Materiały nie publikowane.

Kępczyński K., Załuski T. (1978): Rośliny rzadziej spotykane w okolicach Włocławka. Część I. Acta Univ. Nic. Copernici, Biologia 22: 119—131.

Kępczyński K., Załuski T. (1982): Rośliny rzadziej spotykane w okolicach Włocławka. Część II. Acta Univ. Nic. Copernici, Biologia 24: 39—53.

Klasyfikacja gleb leśnych (1973) (praca zbiorowa). Polskie Towarzystwo Gleboznawcze, Zespół Gleb Leśnych, Warszawa.

Kobendza R. (1937): Roślinność bliższych i dalszych okolic Włocławka. Ziemia 27: 12—23.

Lencewicz St. (1929): Jeziora Gostyńskie. Przegl. Geogr. 9: 87—140.

Matuszkiewicz J. M. (1981): Potencjalne zbiorowiska roślinne i potencjalne fitokompleksy krajobrazowe północnego Mazowsza. Monogr. Bot. 62: 1—78.

Matuszkiewicz J. M., Kozłowska A. B. (1981): Założenia teoretyczne, metody i technika wykonywania przeglądowej mapy potencjalnej roślinności naturalnej (na przykładzie badań fitosocjologiczno-kartograficznych na Wysoczyźnie Siedleckiej). Fragm. Flor. et Geobot. 27, 1—2: 171—211.

Rejewski M., Olesińska H. (1974): Zasługujące na ochronę olesy i łęgi nad Jeziorem Rakutowskim na Kujawach. Ochr. Przyr. 39: 173—199.

Skompski S. (1961): Sytuacja geologiczna niektórych torfowisk na lewym brzegu Wisły między Gąbinem, Gostyninem i Włocławkiem. Inst. Geol., Biuletyn 169. Z badań czwartorzędu w Polsce 10: 91—105.

Tomaszewicz H. (1977): Roślinność wodno-bagienna w akwenach zlewni Skrwy i Ciechomickiej na Pojezierzu Gostynińskim. Monogr. Bot. 52: 1—142.

Urbaniak U. (1962): Struktura wydmy w Goreniu Dużym. Przegl. Geogr. 34, 4: 749—758.

Urbaniak U. (1967): Wydmy Kotliny Płockiej. Prace Geograficzne Inst. Geogr. PAN 61: 1—79.

Wilkoń-Michalska J. (1971 a): Szata roślinna Kujaw. Przewodnik florystyczny. Toruń.

Wilkoń-Michalska J. (1971 b): Nowe stanowiska niektórych rzadziej spotykanych roślin naczyniowych na Kujawach. Fragm. Flor. et Geobot. 17, 2: 211—214.

ZAPISKI KUJAWSKO-DOBRZYŃSKIE
Seria E KSZTAŁTOWANIE ŚRODOWISKA 1984

Stachowski Jan (Toruń)

PRZESTRZENNE ZRÓŻNICOWANIE WARUNKÓW BYTOWYCH LUDNOŚCI WOJEWÓDZTW: BYDGOSKIEGO, TORUŃSKIEGO I WŁOCŁAWSKIEGO

Rozpoznanie problematyki regionalnej zróżnicowania warunków bytowych ludności naszego kraju zdaje się być raczej skromne, o czym świadczą nieliczne prace z zakresu gospodarki przestrzennej, geografii społecznej, socjologii regionalnej czy statystyki społecznej. Jest to o tyle ciekawe, że dorobek studiów struktury regionalnej naszego kraju jest ogromny. Należy w tym miejscu jednak zauważyć, że odnosi się on głównie do problematyki regionalnego zróżnicowania ogólnego poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego bądź też poszczególnych jego komponentów, rzadko natomiast do problematyki podjętej w niniejszym opracowaniu.

Prezentowana praca stanowi próbę poznania regionalnego zróżnicowania warunków bytowych ludności trzech województw: bydgoskiego, toruńskiego i włocławskiego. Studia nad powyższą problematyką na wymienionym obszarze nie były dotąd podejmowane. Przeprowadzone badanie miało na celu ogólne rozpoznanie zmienności przestrzennej warunków bytowych ludności wymienionych województw i poprzedza planowane badania szczegółowe *.

W literaturze polskiej termin warunki bytowe ludności używany jest obok takich jemu pokrewnych, jak poziom życia, poziom zamożności czy jakość życia ludności. Stosunkowo najbardziej znanym jest określenie „poziom życia ludności". Do jego szerokiego upowszechnienia przyczyniły się studia porównawcze rozwoju społecznego i gospodarczego krajów, prowadzone przez agendy ONZ, w szczególności przez Instytut Badań Rozwoju Społecznego w Genewie. Wypracowana przez ten instytut metodologia i metodyka badań poziomu życia ludności w skali międzynarodowej, została później przyjęta bądź zaadaptowana przez pol-

* Opracowanie prezentuje wyniki wstępnego etapu badań tematu „Przestrzenne zróżnicowanie warunków bytowych ludności regionu dolnej Wisły", realizowanego w ramach badań ujętych programem rządowym — PR 7.09.

skie organizacje i instytucje, zajmujące się problematyką rozwoju społecznego.

Poziom życia ludności (ang. level of living), podobnie jak jemu bliskie określenie poziomu zamożności (ang. level of welfare), odnoszą się do potrzeb ludzkich zaspokajanych w drodze spożycia dóbr materialnych i usług niematerialnych, pochodzących z bieżącej produkcji dóbr i usług oraz świadczeń infrastruktury ekonomicznej i społecznej (Gorzelak, 1980).

Termin jakość życia ludności pojawił się stosunkowo niedawno, wypłynął na tle poszukiwań nowych rozwiązań metodycznych pomiaru poziomu życia ludności (badań z użyciem tzw. wskaźników społecznych) oraz z poszerzenia zakresu znaczenia terminów wyżej omówionych. Poza wymienionymi już elementami, określającymi poziom życia ludności, wprowadzono dodatkowo czas wolny ludności oraz jakość środowiska naturalnego, rozszerzając zakres tego pojęcia do terminu „jakość życia".

Używany w niniejszym opracowaniu termin warunki bytowe ludności ma najwęższe znaczenie w stosunku do omówionych wyżej. Jest on na ogół stosowany w tych przypadkach, kiedy z różnych względów nie istnieje możliwość wykonania badania uwzględniającego przynajmniej standardowy zestaw mierników poziomu życia, za jaki uważa się zestaw tzw. metody genewskiej bądź jej polskiej wersji, opracowanej przez Instytut Gospodarstwa Społecznego. Badania warunków bytowych ludności opierają się z reguły na skromniejszej informacji niż ta, której wymagają chociażby standardowe badania poziomu życia ludności.

Stosowane metody pomiaru poziomu życia — warunków bytowych ludności można podzielić na:

— metody wartościowe, operujące miernikami pieniężnymi,

— metody ilościowe, operujące miernikami o jednostkach naturalnych.

Metody wartościowe w sposób mniej lub bardziej bezpośredni dają pomiar nakładów ponoszonych przez ludność, a także przez państwo, na osiągnięcie danego poziomu życia. W międzynarodowych porównaniach rozwoju społeczno-gospodarczego stosowany był i jest powszechnie miernik wielkości produktu krajowego na mieszkańca. Mimo ułomności tego miernika, który nie jest ani wystarczająco dobry dla oceny poziomu rozwoju gospodarczego kraju, ani tym bardziej poziomu życia ludności, jest on nadal podstawowym miernikiem w analizach międzynarodowych. W badaniach polskich, wykonywanych przede wszystkim przez GUS, jako mierniki wartościowe brano: koszty utrzymania, syntetyczny miernik spożycia towarów i usług oraz budżety rodzinne.

Metody ilościowe zmierzają do konstrukcji syntetycznego wskaźnika efektów ponoszonych kosztów na osiągnięcie danego pozio-

mu życia. Metodą, która jest najbardziej reprezentatywna dla tej grupy badań jest wspomniana wyżej metoda genewska (Luszniewicz, 1969, 1971). Zasadniczym jej założeniem jest przyjęcie dwóch rodzajów obserwacji statystycznej:

— obserwacji pełnej wszystkich składników potrzeb niższego i wyższego rzędu, tzn. potrzeb w zakresie: wyżywienia, mieszkania, zdrowia, wykształcenia, rekreacji, zabezpieczenia społecznego i zagospodarowania materialnego,

— obserwacji częściowej niektórych, wybranych celowo, mierników reprezentantów.

Ogółem metoda genewska stosuje zbiór 19 mierników. Istotną jej cechą jest wprowadzenie tzw. wskaźników progowych, mianowicie wskaźnika progowego minimum — próg przeżycia biologicznego i ignorancji kulturalnej, oraz wskaźnika progowego maksimum. Kryteriami wyznaczania wielkości wskaźników progowych mogą być kryteria statystyczne, planistyczne bądź porównawcze. Zastosowanie kompletnej metody genewskiej dla warunków polskich jest bardzo utrudnione ze względu na niedostosowanie naszej statystyki społecznej do jej wymogów. Stąd w Instytucie Gospodarstwa Społecznego opracowano polską wersję tej metody, w której zmieniono skład „koszyka" mierników, został on m.in. częściowo zmieniony i powiększony. Poza wskazanymi wyżej metodami ilościowymi, opracowanymi specjalnie dla badań poziomu życia ludności, wielce użyteczne dla takich badań mogą być wszelkie metody analizy wielozmiennej, jak np.: analiza wielorakiej korelacji i regresji, analiza czynnikowa (GUS, 1971), analiza składowych głównych (Gorzelak, 1980) i inne.

W niniejszym opracowaniu, którego celem było poznanie przestrzennej zmienności warunków bytowych ludności zamieszkującej obszar trzech województw, użyto bardzo prostej metody konstrukcji wskaźnika syntetycznego w postaci funkcji porządkującej Perkala. Obliczana dla każdego obiektu charakteryzowanego m-cechami wartość funkcji porządkującej — wskaźnika syntetycznego — jest sumą standaryzowanych wartości cech obiektu. W procedurze standaryzacji zanika pierwotne miano cechy, a jej wartość wyjściowa zostaje wyrażona w postaci ilości odchyleń standardowych od średniej artymetycznej tej cechy.

Cechami w przeprowadzonym badaniu było 8 mierników opisujących stan warunków bytowych ludności. Skonstruowano je jako mierniki „obciążenia", tzn. liczbę ludności przypadającą na jednostkowy obiekt pełniący określone funkcje lub osobę świadczącą określone usługi. Jako mierniki warunków bytowania przyjęto:

1. liczbę osób na jedną izbę mieszkalną jako miernik warunków mieszkaniowych;
2. liczbę osób na jednego lekarza oraz

3. liczbę osób na jednego lekarza stomatologa — jako mierniki opieki zdrowotnej;

4. liczbę uczniów szkół podstawowych na jednego nauczyciela oraz

5. liczbę uczniów na jedną izbę lekcyjną w szkolnictwie podstawowym — jako mierniki warunków powszechnej edukacji;

6. liczbę osób na jedną placówkę biblioteczną ogólnie dostępną — jako miernik warunków rozwoju kulturalnego;

7. liczbę osób na jeden punkt sprzedaży detalicznej oraz

8. liczbę osób na jednego zatrudnionego w usługach bytowych — jako mierniki warunków zaopatrzenia i obsługi ludności.

Przy takiej konstrukcji mierników, wysoka wartość liczbowa danego miernika wskazuje warunki trudne (duże obciążenie jednostki, obiektu), jego niska wartość natomiast warunki relatywnie lepsze. Mierniki, które ilustrują dobre warunki, tzn. odznaczają się niskimi wartościami z pomiaru (poniżej średniej) po standaryzacji oznaczone są jako ujemne i odwrotnie. Jeżeli zatem wskaźnik syntetyczny warunków bytowych jest wyraźnie mniejszy od zera, to warunki bytowe ludności opisywane przez zespół mierników są dobre, względnie lepsze od warunków średnich, dla których wskaźnik ten jest bliski, równy zeru. Gdy wskaźnik syntetyczny jest wyraźnie większy od zera, to można przyjąć, że warunki bytowe ludności są trudniejsze niż średnie dla badanych obszarów.

Wartości liczbowe mierników warunków bytowych ludności zaczerpnięto z roczników statystycznych badanych województw. Poza miernikiem — liczba osób na jedną izbę mieszkalną, którego wartości pochodzą z Narodowego Spisu Powszechnego z 1978 r., pozostałe ilustrują stan na końcu roku 1979 lub 1980.

Przedmiotem badania były jednostki gminne województw: bydgoskiego, toruńskiego i włocławskiego (n=126). Miasta badanego obszaru stanowią w większości główne ośrodki centralne gmin. Stąd, mając na uwadze wpływ osiedli miejskich na warunki bytowania ludności wiejskiej gmin je otaczających, wartości mierników dla takich gmin obliczano jako przeciętne dla miasta i gminy łącznie. Badaniem nie objęto ludności miast: Bydgoszczy, Torunia i Włocławka, które oddziaływują na całą ludność województwa, oraz Ciechocinka z racji jego szczególnych funkcji, zainwestowania i kadrowego wyposażenia.

Informację statystyczną, na podstawie której wykonano opracowanie, zawarto w tabeli 1.

Przestrzenna zmienność syntetycznego wskaźnika warunków bytowych ludności na obszarze badanych województw jest wyraźna (ryc. 1). Wynika ona bezpośrednio z różnego poziomu zainwestowania, stanu odpowiednich kadr oraz zaludnienia gmin, a po-

Tabela 1

Wybrane mierniki warunków bytowych ludności województw bydgoskiego, toruńskiego i włocławskiego

Gminy	Liczba osób na 1 izbę mieszkalną	Liczba osób na 1 lekarza	Liczba osób na 1 stomatologa	Liczba uczniów na 1 nauczyciela	Liczba uczniów na 1 izbę lekcyjną	Liczba osób na 1 punkt biblioteczny	Liczba osób na 1 punkt sprzedaży detalicznej	Liczba osób na 1 zatrudnionego w usługach bytowych	Wartość wskaźnika syntetycznego
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
bydgoskie:									
Barcin *	1,28	2434	4848	21	31	631	170	140	2,69
Białe Błota	1,14	3713	7427	23	42	926	239	65	7,28
Brusy	1,14	3881	5822	24	27	612	176	105	2,14
Bukowiec	1,22	2929	4394	19	27	491	180	147	0,34
Cekcyn	1,06	6172	6172	21	25	442	140	116	—0,88
Chojnice *	1,21	922	3764	20	27	424	150	74	—3,10
Czersk *	1,06	3741	4676	16	34	589	172	74	—2,33
Dąbrowa	1,15	4732	—	18	22	395	125	139	—3,00
Dąbrowa Biskup.	1,26	5989	5989	19	19	425	119	115	—0,52
Dąbrowa Chełm.	1,19	3196	6392	20	27	533	188	177	2,31
Dobrcz	1,18	8735	4367	20	26	725	181	165	4,49
Dragacz	1,10	7196	7196	17	29	596	298	100	4,95
Drzycim	1,19	1668	2502	22	28	385	152	294	0,48
Gąsawa	1,18	2701	5402	20	25	284	126	132	—2,77
Gniewkowo *	1,23	2876	3595	20	25	452	148	89	—1,88
Gostycyn	1,13	2614	5229	20	28	655	175	163	0,97
Inowrocław *	1,22	612	3505	21	23	707	169	74	—1,01
Janikowo *	1,24	2475	4125	19	22	440	225	269	2,63
Janowiec Wielkopolski *	1,23	2379	3172	16	20	361	134	60	—5,71
Jeziora Wielkie	1,20	5319	5319	18	22	379	111	266	—0,14
Jeżewo	1,18	2366	3549	19	29	706	177	254	2,28
Kamień Kraj.*	1,19	3167	6334	16	19	602	122	141	—2,09
Kcynia *	1,22	2931	7328	19	20	375	128	80	—2,22
Kęsowo	1,19	4300	4300	22	28	430	153	116	0,08
Koronowo *	1,14	2605	2978	23	28	413	154	96	—2,02
Kruszwica *	1,25	3382	4058	20	25	669	155	134	1,07
Lniano	1,17	—	4106	19	28	457	147	178	—0,84

Ciąg dalszy tab. 1

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Lubiewo	1,06	5669	2834	24	37	435	145	145	0,25
Łabiszyn *	1,10	8277	8277	18	21	406	162	129	0,67
Mogilno *	1,15	1297	2919	19	24	470	131	58	—5,03
Mrocza *	1,29	4056	4056	24	49	375	150	76	3,12
Nakło n/Notecią*	1,22	1207	3218	21	28	858	165	63	0,29
Nowa Wieś Wlk.	1,16	5728	5728	22	65	817	185	66	7,61
Nowe *	1,24	5431	2715	18	19	700	145	103	—0,69
Osie	1,03	2466	4933	21	27	496	94	78	—5,71
Osielsko	1,18	5226	5226	18	23	741	186	66	0,95
Pakość *	1,24	3281	4921	24	24	490	131	121	0,63
Pruszcz	1,11	3172	4758	20	27	476	183	112	—1,04
Rogowo	1,14	3469	3469	19	25	408	116	110	—4,07
Rojewo	1,25	—	4960	19	19	385	147	124	—1,67
Sadki	1,21	7186	7186	20	31	551	171	232	5,74
Sępólno Kraj.*	1,15	1945	6808	25	29	408	123	60	—1,07
Sicienko	1,24	7238	7238	19	32	452	201	142	4,80
Solec Kuj.*	1,19	1470	3309	22	45	237	182	81	—0,44
Sośno	1,20	5319	—	22	31	333	124	253	1,71
Strzelno *	1,18	728	6195	18	23	363	113	95	—4,79
Szubin *	1,22	1074	2148	22	25	455	133	110	—2,91
Śliwice	1,02	5082	5082	19	24	364	127	102	—4,33
Świecie *	1,16	313	2238	19	23	432	163	71	—5,15
Trzemeszno *	1,20	1713	3426	16	22	477	156	140	—3,48
Tuchola *	1,19	760	2390	22	29	430	129	57	—4,00
Warlubie	1,15	6881	6881	22	29	861	138	103	4,05
Więcbork *	1,20	822	3291	20	24	503	134	91	—3,10
Złotniki Kuj.	1,20	8990	8990	19	26	749	154	103	5,12
Żnin *	1,19	866	3610	19	20	322	134	69	—5,74
toruńskie:									
Biskupiec Pom.	1,15	—	4974	19	22	432	129	89	—3,43
Bobrowo	1,19	3428	6856	17	25	342	176	146	—0,64
Brodnica *	1,20	840	2366	22	41	563	133	52	—1,66
Brzozie	1,25	—	—	19	30	369	185	452	5,33
Chełmno *	1,24	932	3462	25	50	432	150	58	1,26
Chełmża *	1,29	1051	3602	23	41	319	151	96	0,28
Ciechocin	1,27	4117	4117	18	24	686	152	72	—0,52
Dębowa Łąka	1,15	3821	—	17	24	211	142	201	—3,24
Golub-Dobrzyń *	1,22	714	2856	22	35	476	124	48	—2,77
Górzno*	1,15	3991	3991	20	24	409	153	65	—2,82
Grążawy	1,30	4722	—	18	25	472	148	98	—0,21

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Grodziczno	1,23	6696	3348	18	21	446	163	149	—0,03
Grudziądz *	1,15	920	3330	25	46	658	170	65	1,66
Gruta	1,29	7396	7396	19	32	568	168	123	5,05
Jabłonowo Pom.*	1,14	3262	4893	20	37	454	138	60	—1,69
Kijewo Król.	1,28	—	4410	18	22	490	184	184	1,09
Kowalewo Pom.*	1,22	2302	5754	22	25	771	149	81	1,31
Książki	1,15	4534	—	18	22	1133	189	216	4,50
Kurzętnik	1,15	3805	3805	17	27	447	141	107	—3,21
Lisewo	1,31	2828	—	19	37	471	126	120	0,41
Lubicz	1,23	1825	3650	18	39	684	211	110	2,07
Łasin *	1,23	1767	8835	23	28	423	148	76	1,10
Łubianka	1,28	2614	5228	15	28	402	163	97	—0,36
Łysomice	1,30	3661	7322	16	23	406	179	166	1,35
Nowe Miasto *	1,13	607	2733	22	36	630	131	49	—2,76
Obrowo	1,29	1822	3644	17	39	485	221	146	2,15
Osiek	1,26	4417	4471	16	18	406	166	118	—1,84
Papowo Biskup.	1,36	4458	4458	17	27	342	139	234	1,42
Płużnica	1,20	2692	5385	17	25	384	135	199	—1,66
Radomin	1,37	4821	4821	20	67	602	201	100	8,33
Radzyń Chełm.*	1,26	5166	5266	17	43	941	120	72	3,13
Rogóźno	1,23	5009	5009	17	23	455	186	143	0,47
Stolno	1,30	5454	5454	18	28	340	160	170	1,67
Świecie nad Osą	1,41	4907	4907	18	23	490	144	377	5,73
Świedziebnia	1,32	2689	5378	17	24	672	244	125	3,60
Unisław	1,22	6641	6641	20	33	553	133	68	1,91
Wąbrzeźno *	1,17	1012	3544	21	30	553	140	63	—2,70
Wąpielsk	1,42	4955	4955	19	26	550	184	138	4,40
Wlk. Nieszawka	1,21	—	—	20	33	563	256	141	3,95
Zbiczno	1,17	2324	—	16	20	357	141	179	—3,93
Zła Wieś	1,21	2715	2715	17	20	452	233	173	—0,44
włocławskie:									
Aleksandrów Kuj	1,24	740	2304	20	22	400	170	80	—3,50
Bądkowo	1,19	3341	6682	20	19	451	165	99	—0,72
Brześć Kuj.*	1,28	598	2990	18	16	588	155	118	—2,80
Brzuze	1,28	3006	3006	18	21	608	179	152	0,24
Choceń	1,29	2883	4325	20	20	737	177	210	3,19
Chodecz *	1,30	3939	7879	20	19	602	165	127	2,92
Czernikowo	1,28	7549	—	21	22	489	167	87	2,12
Dobre	1,23	7900	7900	23	22	615	145	114	4,53

Ciąg dalszy tab. 1

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Dobrzyń nad Wisłą *	1,30	4250	8500	22	20	368	151	93	1,79
Izbica Kuj.*	1,20	4357	4357	26	23	266	130	80	—1,11
Kikół	1,32	4923	4923	20	19	721	171	120	3,03
Koneck	1,24	6130	6130	20	21	325	147	95	—0,19
Kowal *	1,33	3956	5935	20	18	367	198	122	1,77
Lipno *	1,31	975	2795	22	21	502	151	71	—1,75
Lubień Kuj.*	1,29	3070	3070	24	16	424	171	73	—0,55
Lubraniec *	1,31	3612	4816	21	20	734	171	108	2,59
Nieszawa *	1,23	2546	3394	21	21	633	175	129	0,29
Osięciny	1,24	4909	9818	21	21	444	163	64	2,05
Piotrków Kuj.	1,26	2122	3184	24	21	641	136	97	—0,11
Radziejów *	1,22	348	2610	19	15	437	114	53	—6,76
Rogowo	1,38	6688	6688	22	18	376	169	199	5,12
Rypin *	1,31	789	2565	18	12	572	114	86	—6,25
Skępe	1,17	3825	3825	20	18	719	172	85	—0,94
Skrwilno	1,33	3300	3300	22	24	306	157	72	—0,82
Szpetal	1,36	3304	4955	21	24	1004	257	228	9,66
Tłuchowo	1,36	2361	4722	24	40	431	158	118	3,81
Topólka	1,29	5471	—	20	16	625	225	152	3,75
Wielgie	1,40	3399	3399	22	24	495	267	136	5,60
Włocławek	1,18	3066	4600	21	21	836	230	91	2,67
Zbójno	1,30	2448	4896	20	18	644	172	139	1,33

* wartość miernika dla miasta i gminy razem

Źródło: Roczniki statystyczne województw: bydgoskiego — 1980, toruńskiego — 1979 i 1981 oraz włocławskiego — 1979 i 1981. Informacje bezpośrednio z Wojewódzkich Urzędów Statystycznych w Bydgoszczy, Toruniu i Włocławku. Wartości mierników w kolumnach: 3, 4, 5, 6 i 9 oraz wierszach oznaczonych przez * obliczone przez autora na podstawie danych surowych zawartych w materiałach źródłowych.

średnio odzwierciedla regionalne zróżnicowanie osadnictwa, powstałe na tle zmienności środowiska przyrodniczego i historycznego procesu kształtowania stosunków społeczno-politycznych i gospodarczych badanych obszarów. Obraz przestrzennego zróżnicowania warunków bytowych ludności odzwierciedla także stopień trwałości struktur przestrzenno-organizacyjnych administracji państwowej, instytucji obsługujących ludność oraz przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych obsługujących rolnictwo.

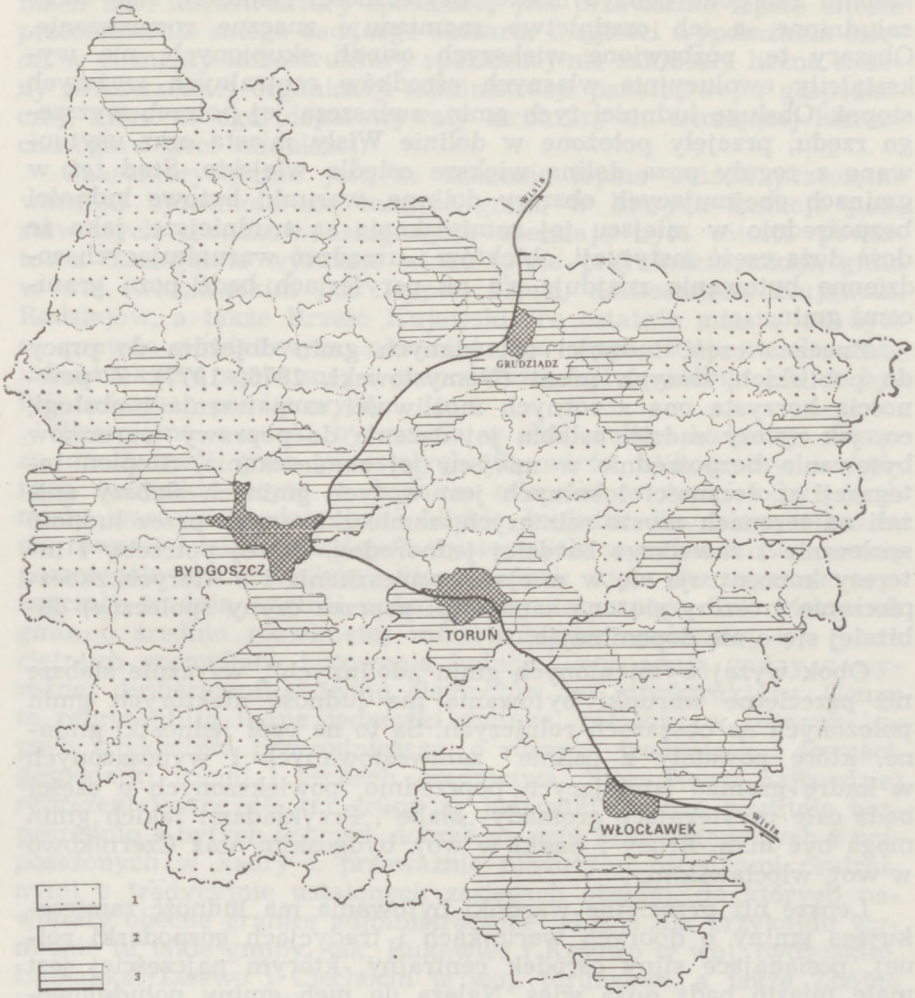

Ryc. 1. Przestrzenne zróżnicowanie warunków bytowych ludności w układzie gmin na obszarze województw bydgoskiego, toruńskiego i włocławskiego *1* — lepsze niż przeciętne, *2* — przeciętne w skali całego obszaru, *3* — gorsze niż przeciętne

W trudniejszych niż przeciętne warunkach bytowych żyje ludność gmin znajdujących się na bezpośrednim zapleczu dużych miast: Bydgoszczy, Torunia, Włocławka i Grudziądza. Obszary otaczające wymienione miasta w przeważającej części znajdują się w obrębie szerokiej doliny Wisły. Są to tereny w znacznym

stopniu zalesione bądź o niskiej użyteczności rolniczej, stąd słabo zaludnione, a ich osadnictwo znamionuje znaczne rozproszenie. Obszary te, pozbawione większych osiedli skupionych, nie wykształciły ewolucyjnie własnych ośrodków centralnych wyższych stopni. Obsługę ludności tych gmin, zwłaszcza jej potrzeb wyższego rzędu, przejęły położone w dolinie Wisły miasta oraz usytuowane z reguły poza doliną większe osiedla wiejskie. Stąd też w gminach obejmujących obszary dolinne, warunki bytowe ludności bezpośrednio w miejscu jej zamieszkania są trudniejsze, jako że dość duża część instytucji, obiektów i urządzeń warunkujących codzienne bytowanie znajduje się na peryferiach bądź poza granicami gmin.

Znaczna część ludności omawianych gmin dojeżdża do pracy do pobliskich, dużych miast (Namysłowski, 1976, 1977). Z pewnością korzysta ona z różnych możliwości zaopatrzenia i obsługi, co, jak należy sądzić, osłabia jej dążenia do poprawy warunków bytowania bezpośrednio w miejscu jej zamieszkania. Stopień integracji społeczności lokalnych jest w tych gminach słabszy aniżeli na terenach czysto rolniczych, zamieszkiwanych przez ludność społecznie i zawodowo bardziej jednorodną, której potrzeby i interesy koncentrują się w miejscu zamieszkania i o których zabezpieczenie troszczy się ona sama (np. poprzez czyny społeczne) dobitniej się o nie dopominając.

Obok wyżej wymienionych gmin „dolinnych", wyraźnie słabsze niż przeciętne warunki bytowania ma ludność niektórych gmin położonych na obszarach rolniczych. Są to na ogół jednostki gminne, które powstały z „silnie" zainwestowanych i wyposażonych w kadrę gromad istniejących poprzednio, powiększonych o części bądź całe przylegające gromady „słabe". Przykładami takich gmin mogą być m.in. Brusy i Sadki w woj. bydgoskim oraz Czernikowo w woj. włocławskim.

Lepsze niż przeciętne warunki bytowania ma ludność zamieszkująca gminy o dobrych warunkach i tradycjach gospodarki rolnej, posiadające silny ośrodek centralny, którym najczęściej jest małe miasto bądź duża wieś. Należą do nich gminy południowo-zachodniej części woj. bydgoskiego i północno-wschodniej części woj. toruńskiego. Są to obszary z przewagą osiedli wiejskich skupionych, z dużą ilością miast (woj. bydgoskie), o historycznie wykształconej i utrwalonej hierarchii sieci osadniczej. Wyraźna hierarchia sieci osadniczej tych obszarów narzucała z góry osiedlom poszczególne funkcje, a tym samym wskazywała lokalizację instytucji, obiektów i urządzeń służących ludności. W ciągu dziesięcioleci doprowadziło to do względnie prawidłowej z punktu widzenia rozmieszczenia ludności ich lokalizacji i zagospodarowania osiedli. Stąd też ich obecne wyposażenie i nasycenie kadrami w ra-

mach tzw. infrastruktury społecznej jest przeważnie lepsze aniżeli przeciętne dla całego badanego obszaru. Ciągłości wyposażania osiedli w elementy infrastruktury społecznej nie zakłócały liczne zmiany przestrzennej organizacji administracji państwowej i gospodarczej, które na ogół dopasowywały struktury do istniejącej hierarchii ogniw sieci osadniczej.

Charakterystyczne jest, że znacznie lepsze aniżeli przeciętne warunki bytowania ma ludność gmin, w których funkcje podstawowych ośrodków usługowych spełniają byłe miasta powiatowe. Szczególnie wyraźnie widać to na przykładzie takich gmin w woj. włocławskim jak: Rypin, Lipno, Aleksandrów Kujawski, Radziejów, a także Brześć Kujawski. To ostatnie miasto nie było co prawda powiatowym, niemniej jego wyposażenie w elementy infrastruktury społecznej i gospodarczej było podobne jak w byłych miastach powiatowych.

Przeciętne warunki bytowania w skali całego badanego obszaru ma ludność gmin pozostałych. Są wśród nich gminy, w których wszystkie użyte w badaniu mierniki warunków bytowych miały wartości średnie bądź bliskie średnim dla całego obszaru, ale również i takie, w których występowało wyraźne zróżnicowanie poszczególnych mierników, które jednak ujęte sumarycznie wyznaczały średnią wartość wskaźnika syntetycznego. Tak więc obok gmin o średnio rozwiniętej infrastrukturze społecznej i o przeciętnych warunkach bytowania ludności, występują gminy o wyraźnej dysharmonii rozwoju elementów tej infrastruktury. Grupę tę reprezentują liczne jednostki gminne, położone w różnych typach środowiska przyrodniczego, o różnych tradycjach i formach gospodarki rolnej i cechach osadnictwa. Stosunkowo najbardziej reprezentatywne dla tej grupy są jednostki gminne powstałe bezpośrednio z byłych gromad, dobrze na ogół zainwestowanych i wyposażonych w kadry z przeważnie niedużymi ośrodkami centralnymi o tradycyjnie ustalonych zasięgach obsługi, do których nawiązały obecne granice administracyjne. Można dla przykładu wymienić tu takie gminy, jak: Bukowiec i Kęsowo w woj. bydgoskim, Łubianka, Lisewo i Ciechocin w woj. toruńskim, a także Zbójno i Skrwilno w woj. włocławskim.

Obraz przestrzennego zróżnicowania warunków bytowych ludności badanych obszarów wyraźnie odzwierciedla ich podziały regionalne, mające miejsce w przeszłości. Szczególnie znamiennie zaznacza się dawny podział ziem pomiędzy byłe Królestwo Polskie a byłe państwo pruskie (1815—1918). Obecne województwo włocławskie niemalże w całości znajdowało się w obrębie Królestwa, pozostałe dwa natomiast w granicach państwa pruskiego. W państwie pruskim znacznie wcześniej aniżeli w Królestwie miały miejsce reformy społeczno-agrarne (uwłaszczenie chłopów, regulacja gruntów połączona z komasacją i separacją oraz inne),

wcześniej zostały zapoczątkowane zmiany w sferze gospodarki rolnej, które poszły w kierunku wzrostu intensywności produkcji, wzrostu jej towarowości i przemysłowego przetwórstwa płodów rolnych przez ich producentów. Wcześniej zapoczątkowany i dłużej trwający rozwój kapitalizmu na wsi w państwie pruskim spowodował nie tylko zmiany w stosunkach społecznych i sytuacji ekonomicznej wsi, ale wpłynął również na stan osadnictwa, które nie uległo zbytniemu rozproszeniu. Natomiast w znacznym stopniu teren ten został wyposażony nie tylko w podstawowe elementy infrastruktury społecznej i gospodarczej w osiedlach, ale również w obiekty i urządzenia komunikacyjne łączące osiedla w dobrze powiązaną sieć osadniczą. W Królestwie Polskim proces kapitalistycznej przebudowy wsi zapoczątkowany później przebiegał trochę inaczej i nie zaznaczył się znaczniejszym postępem w stanie zagospodarowania obszaru, przynajmniej w tej jego części, którą obecnie zajmuje województwo włocławskie. Dysproporcje w stanie zagospodarowania po obu stronach byłej granicy są nadal widoczne, mimo usilnych działań podejmowanych w okresie Polski Ludowej dla ich zniwelowania. Potwierdzają je ogólnie trudniejsze warunki bytowania ludności gmin województwa włocławskiego.

W podjętych badaniach czynniki wyjaśniające regionalne zróżnicowanie warunków bytowych ludności odnaleziono przede wszystkim w ogólnych cechach środowiska przyrodniczego, osadnictwie, gospodarce i historycznym rozwoju stosunków społeczno-politycznych obszaru. Na ogólnym charakterze przedstawionego wyjaśnienia zaważył przede wszystkim przyjęty poziom przestrzennej dezagregacji danych wyjściowych, tj. jednostek gminnych. Dokładniejsze poznanie i wyjaśnienie zasygnalizowanego wyżej zróżnicowania przestrzennego warunków bytowych ludności badanych województw wymagałoby posiadania znacznie szerszej informacji wyjściowej, odnoszącej się do znacznie mniejszych jednostek przestrzennych i użycia bardziej precyzyjnych metod badawczych.

LITERATURA

Ciechocińska M., *Dynamika zmian w przestrzennym zróżnicowaniu warunków bytowych ludności*, Biuletyn KPZK PAN, nr 87, Warszawa 1975, s. 185—224.

Gorzelak G., *Przestrzenne zróżnicowanie poziomu życia ludności*, [w:] *Problemy gospodarki przestrzennej*, pod red. A. Kuklińskiego, Warszawa 1980, s. 223—250.

Kwiatkowska E., *Ośrodki gminne województw: bydgoskiego, toruńskiego i włocławskiego*, Acta Univ. N. Copernici, Geografia XII, Toruń 1976, s. 3—26.

Luszniewicz A., *Koncepcja wskaźnika poziomu życia ludności*, Wiadomości Statystyczne, z. 3, 1969, s. 15—19.

Luszniewicz A., *Teoria i praktyka mierników poziomu życia ludności*, Gospodarka Planowa, z. 5, 1971, s. 257—263.

Namysłowski J., *Aglomeracja bydgosko-toruńska na tle codziennej mobilności ludności*, Acta Univ. N. Copernici, Geografia XII, Toruń 1976, s. 29—49.

Namysłowski J., *Ośrodki codziennych dojazdów do pracy na przykładzie aglomeracji dolnej Wisły*, Miasto, z. 6, 1977, s. 14—18.

Przestrzenne zróżnicowanie warunków bytu ludności, próba badania dynamicznego metodą analizy czynnikowej, GUS, Warszawa 1971.

ZAPISKI KUJAWSKO-DOBRZYŃSKIE
Seria E KSZTAŁTOWANIE ŚRODOWISKA 1984

Jan Falkowski (Toruń)

STREFA ŻYWICIELSKA WŁOCŁAWKA JAKO ELEMENT ŚRODOWISKA MIEJSKIEGO

Uwagi wstępne

Strefa żywicielska jest to obszar rolnych terenów podmiejskich, leżących na zapleczu zespołu miejskiego, poza terenami zwartej zabudowy, intensywnie rolniczo wykorzystany, głównie do produkcji szybko psujących się produktów pochodzenia roślinnego i zwierzęcego, które nie znoszą długiego transportu. Obszar ten jest funkcjonalnie ściśle związany z zespołem miejskim i stanowi część składową strefy podmiejskiej.

Problematyka strefy żywicielskiej z wielu powodów zasługuje na szczególną uwagę i kompleksową ocenę. Podkreślana przez wielu autorów rola funkcji żywicielskiej w mieście i na terenach podmiejskich, jest nie zawsze dostatecznie doceniana i eksponowana. Istnieje uzasadniona obawa, że wzorcowe opracowanie z tego zakresu, systematycznie wykonywane przez pracownie urbanistyczne, w obecnym stadium przemian organizacyjno-merytorycznych zostały zdominowane przez inne — nie mniej ważne — problemy planistyczne. Tymczasem strefa żywicielska wymaga czynnego zainteresowania nie tylko jednostek zajmujących się planowaniem gospodarczym, a zwłaszcza przestrzennym, ale także organów decydujących o realizacji odpowiedniej polityki rozwoju miast i ich stref podmiejskich. O randze problemu świadczą następujące fakty.

Strefa żywicielska przede wszystkim produkuje artykuły żywnościowe łatwo psujące się i nie znoszące dalekiego transportu oraz wiele surowców dla przemysłu rolno-spożywczego. Spełnia więc rolę największego dostarczyciela świeżych, o wysokiej jakości dóbr konsumpcyjnych dla mieszkańców miasta i jego strefy podmiejskiej. Rola ta jest coraz poważniejsza wobec faktu wzrastającego zapotrzebowania na żywność. Według S. Około-Kułaka (1974), zapotrzebowanie na żywność w nowo powstałych aglome-

racjach wzrasta w postępie geometrycznym w stosunku do przyrostu liczby ludności.

Strefa żywicielska jest ważnym rynkiem pracy dla malejącej co prawda grupy ludności rolniczej, ale niezwykle cennym przede wszystkim dla kategorii ludności dwuzawodowej. Jest też miejscem pracy w szeroko rozumianych usługach na rzecz rolnictwa podmiejskiego i ludności rolniczej. Zbyt duży odpływ siły roboczej z tego rolnictwa, jak i znaczny udział właścicieli gospodarstw w wieku poprodukcyjnym, może stać się przyczyną poważnego regresu efektów produkcyjnych rolnictwa, a tym samym podaży artykułów żywnościowych.

Strefa żywicielska jest terenem niezwykle dynamicznych przemian w zakresie cech społeczno-własnościowych i organizacyjno-technicznych rolnictwa. Zatem w zakresie tych cech jak i cech produkcyjnych wymaga stałej, właściwej pomocy i odpowiedniego ukierunkowania na potrzeby związane z zaopatrzeniem miasta i przetwórstwa rolniczego.

Strefa żywicielska wykazuje rosnące zapotrzebowanie na ziemię przez inwestycje pozarolnicze, a także znaczną dewastację zasobów środowiska przyrodniczego przez przemysł, gospodarkę komunalną itp. Powoduje to stałe uszczuplanie tzw. areału żywieniowego (J. Liczkowski, 1969). Dlatego też problem ten wymaga z jednej strony bezwzględnej ochrony prawnoadministracyjnej terenów żywicielskich, z drugiej zaś wzrostu czynników intensyfikacji na każdy hektar użytków rolnych.

Powyższe przesłanki wymagają bardzo wnikliwej, rzetelnej i fachowej oceny obecnego stanu i poziomu rolnictwa zarówno miejskiego, jak i podmiejskiego. Należy też dążyć do wytyczenia najbardziej właściwych kierunków produkcji oraz określenia optymalnych struktur organizacyjno-przestrzennych strefy żywicielskiej na okres perspektywiczny.

Charakterystyka strefy żywicielskiej Włocławka

Przyjmując założenie, że strefa żywicielska powinna być 15—20-krotnie większa od obszaru miejskiego (T. Jankowski, 1968, J. Falkowski, 1978), uznano za celowe włączenie do obszaru badań wstępnych obok m. Włocławka o powierzchni 42 km^2, 5 gmin położonych w jego sąsiedztwie, cechujących się największym stopniem ciążenia do tego miasta (gm. Włocławek, Brześć Kuj., Choceń, Dobrzyń nad Wisłą, Szpetal Górny *), co daje łączną powierzchnię 878 km^2. Zakładając, że użytki rolne stanowią na tym obszarze około 70% powierzchni ogólnej, a więc 615 km^2, daje to prawie 15-krotnie większy obszar niż posiada m. Włocławek.

* Od 1981 r. gmina ta nosi nazwę Fabianki.

miesznowiło
odmiejerenów
(tylko
adności
następ— 300

warunyrodniłaszcza
tu piaem sosżyrytka
tki zieły rozsi Bóg-

tereny
względach adsię dla
owo-pazne nie
uprawie

obrzyńsię dla
bardzo
Jedynie
eważają
oglinia-

ównina
e i płoleby te
go i doki wy-
użytki

nowych,
powoduejskiego.
dywidu-
% użyt-

	Kompleks rolniczej przydatności gleb	Klasa bonitacyjna	Typy gleb	Warunki wodne	Rzeźba terenu	Główne kierunki upraw
			GRUNTY ORNE			
	1, 2, 3	I, II, IIIa, IIIb	czarne ziemie, brunatne, płowe	optymalne	płaska i falista	warzywa, sady, wszystkie uprawy roślinne
	5	IVa, IVb	brunatne, czarne ziemie, mady lekkie	okresowy niedobór wilgoci	płaska i falista	uprawy żytnio–ziemniaczane
	8	IVa, IVb /IIIb/	czarne ziemie, bielicoziemne	okresowo podmokłe	płaskie zagłębienia bezodpływowe	pszenica, koniczyna, buraki cukrowe, warzywa
	6,7	IVb, V, VI	bielicoziemne, brunatne	okresowo za suche	płaska, pagórkowata	uprawy żytnio–ziemniaczane
	9	IVb, V, VI	bielicoziemne, czarne ziemie	okresowo podmokłe	płaska, zagłębienia bezodpływowe	uprawy żytnio–ziemniaczane, pastewne
			TRWAŁE UŻYTKI ZIELONE			
	2z	III, IV	murszowo–torfowe, mady	okresowo zmienne	dna dolin i zagłębień terenowych	łąki i pastwiska średniej jakości
	3z	V, VI	bagienne, murszowe	okresowo podmokłe		łąki i pastwiska niskiej jakości
			NIEUŻYTKI			
	RN	VI, VI RN	bielicoziemne	stałe przesunięcia	pagórki i wzgórza /np. wydmy/	zalesianie

racjach w
rostu liczb
Strefa
co prawda
wszystkim
pracy w s
skiego i h
rolnictwa,
poprodukc
efektów p
łów żywn
Strefa
mian w z
-techniczn
produkcyj
ukierunko
i przetwór
Strefa
mię przez
sobów śro
munalną
niowego
z jednej
terenów ż
kacji na k
Powyż
i fachowe
miejskieg
najbardzi
malnych
skiej na c

Charakter

Przyjmuj
-krotnie v
kowski, 1
pnych ob
nych w
ciążenia c
brzyń na
878 km².
około 70⁰
15-krotnie

* Od 198

Ludność m. Włocławka w 1980 r. liczyła ponad 105 tys. mieszkańców, natomiast w strefie podmiejskiej 55 tys., co stanowiło łącznie 160 tys. osób. Średnia gęstość zaludnienia strefy podmiejskiej Włocławka była zbliżona do gęstości zaludnienia dla terenów wiejskich woj. włocławskiego, gdyż wynosiła 57 osób/km^2 (tylko gm. Choceń miała 89 osób/km^2). Największym napływem ludności cechował się Włocławek (rocznie średnio 1,5—2 tys. osób), następnie gm. Włocławek — około 500 osób, gm. Szpetal Górny — 300 osób i pozostałe gminy 150—170 osób.

Strefa żywicielska Włocławka ma bardzo zróżnicowane warunki przyrodnicze. Mało korzystne i niekorzystne warunki przyrodnicze dla rozwoju rolnictwa występują w dolinie Wisły (zwłaszcza w Kotlinie Włocławskiej). Dominującym gatunkiem gleb są tu piaski luźne (najczęściej zwydmione), porośnięte zwartym lasem sosnowym. W rejonie wsi Wistka Królewska — Mostki — Przyrytka występują gleby murszaste, wykorzystane jako trwałe użytki zielone średniej i słabej jakości. Na najniższych terasach Wisły rozwinęły się mady, głównie piaszczyste, jedynie w okolicy wsi Bógpomóż Stary mady lekkie i średnie.

W dolinie Wisły znajduje się też Włocławek, którego tereny zabudowane rozpościerają się głównie na piaskach luźnych, względnie słabogliniastych. Dominującym typem gleb w granicach administracyjnych miasta są gleby bielicoziemne, nadające się dla kompleksu żytniego słabego, żytnio-łubinowego oraz zbożowo-pastewnego słabego. Rzeźba terenu oraz warunki klimatyczne nie stwarzają szczególnych niedogodności w mechanicznej uprawie gruntów ornych w całej dolinie Wisły.

Do doliny Wisły od północy przylega Wysoczyzna Dobrzyńska, zbudowana głównie z gleb brunatnych, nadających się dla kompleksu pszennego bardzo dobrego i dobrego, żytniego bardzo dobrego, a także pod uprawy warzywniczo-sadownicze. Jedynie w zachodniej części (okolice wsi Rachcin — Gnojno) przeważają gleby bielicoziemne, zbudowane z piasków luźnych i słabogliniastych (ryc. 1).

Od południowego zachodu do doliny Wisły przylega Równina Kujawska, na której dominują czarne ziemie, gleby brunatne i płowe, powstałe z glin lub piasków gliniastych mocnych. Gleby te nadają się głównie dla kompleksu pszennego bardzo dobrego i dobrego oraz żytniego bardzo dobrego. W dolinie Zgłowiączki występują gleby mułowo-torfowe, wykorzystane przez trwałe użytki zielone.

Mało urozmaicona rzeźba obydwu wysoczyzn morenowych, z dobrymi warunkami wodno-klimatycznymi i glebowymi, powoduje korzystne uwarunkowania dla rozwoju rolnictwa podmiejskiego.

W strukturze własności ziemi dominuje gospodarka indywidualna, zajmując w strefie podmiejskiej Włocławka blisko 90% użyt-

ków rolnych. Gospodarstwa indywidualne są znacznie rozdrobnione, w gm. Włocławek i Szpetal Górny np. udział gospodarstw 0,5—2,0 ha stanowi ponad 30—40% ogółu gospodarstw (J. Liczkowski, E. Skawińska, 1973). Wśród gospodarstw uspołecznionych należy wyróżnić dynamicznie rozwijające się Państwowe Przedsiębiorstwo Gospodarstw Ogrodniczych w Nasiegniewie o areale 1314 ha, specjalizując się w hodowli bydła, trzody chlewnej i produkcji warzywniczej oraz rolnicze spółdzielnie produkcyjne w Leniach Wielkich, Bachorzewie i Rybitwach, z hodowlą trzody chlewnej, bydła i drobiu, a także Stacje Hodowli Roślin Ogrodniczych w Kazaniu i Świętosławiu, których grunty leżą częściowo na obszarze strefy podmiejskiej Włocławka.

Włocławek i jego strefa podmiejska cechują się znacznym udziałem zakładów przemysłu rolno-spożywczego. Przemysły mleczarski, mięsny, cukrowniczy, młynarski, przetwórstwa owocowo-warzywnego oraz koncentratów spożywczych, mają nie tylko długoletnią tradycję, dobrą bazę surowcową, ale także dalsze perspektywy rozwoju w ramach omawianej strefy żywicielskiej.

Bilans żywnościowy miasta i strefy podmiejskiej Włocławka

Na podstawie badań Instytutu Żywności i Żywienia PAN w Warszawie (A. Szczygieł, J. Siczkówna, L. Nowicka, 1970) oraz specjalistycznych opracowań geograficzno-ekonomicznych i planistycznych (N. Krusze, 1954, W. Czarnecki, 1965, S. Około-Kułak, 1974, J. Falkowski, 1977, 1978) ocenia się, że stopień zaspokojenia potrzeb żywnościowych w przypadku miast średniej wielkości (100—500 tys. mieszkańców) powinien ze strefy żywicielskiej wynosić szacunkowo: 100% nowalijek, 100% kwiatów, 100% wczesnych ziemniaków jadalnych, 100% jaj świeżych, 80—100% mleka, 50—70% warzyw i owoców miękkich oraz drobiu świeżego, a także 40—50% owoców pozostałych. Stopień zaspokojenia potrzeb na wybrane artykuły konsumpcyjne dla miasta i strefy podmiejskiej Włocławka prezentuje tabela 2 na s. 130.

Bilans zapotrzebowania na żywność i stopień jego pokrycia ze strefy żywicielskiej powinien obejmować przede wszystkim podstawowe produkty żywnościowe jak: 1. warzywa, 2. owoce, 3. mleko z przetworami, 4. ziemniaki jadalne, 5. mięso i przetwory, 6. jaja, 7. cukier oraz 8. mąkę i przetwory. Bilans ten powinien wykazać dotychczasowe tendencje, aktualną sytuację oraz dalsze perspektywy rozwoju. W skład poszczególnych elementów bilansu żywnościowego wchodzą następujące zagadnienia:

1. Zapotrzebowanie na poszczególne produkty żywnościowe

przez mieszkańców miasta i jego strefy podmiejskiej wg struktury wiekowej i zawodowej,

2. Wielkość produkcji poszczególnych kultur roślinnych i artykułów pochodzenia zwierzęcego w strefie żywicielskiej,

3. Skup produkcji roślinnej i zwierzęcej ze strefy żywicielskiej,

4. Sprzedaż produktów żywnościowych: a) — ze strefy żywicielskiej, b) — z pozostałych terenów,

5. Stopień pokrycia zapotrzebowania na żywność przez strefę żywicielską,

6. Wielkość pokrycia zapotrzebowania na żywność z pozostałych terenów,

7. Saldo bilansu żywnościowego — dodatnie lub ujemne.

Wielkość spożycia podstawowych artykułów konsumpcyjnych pochodzenia rolniczego dla m. Włocławka i jego strefy podmiejskiej w latach 1978—1979 przedstawia tab. 1, a w okresie perspektywicznym, w 1990 r. i 2000 r. (z uwzględnieniem optymalnej normy docelowej D) tab. 2. Analizując strukturę spożycia żywności przez mieszkańców Włocławka należy podkreślić, że: a) poziom zbliżony do średniego w kraju występuje tu w zakresie spożycia: mleka, jaj i cukru, b) poziom wyższy od średniego w kraju w zakresie spożycia: warzyw, ziemniaków, mąki i jej przetworów, c) poziom niższy od średniego w kraju w zakresie spożycia: owoców, mięsa i przetworów oraz tłuszczów roślinnych i zwierzęcych.

Tabela 1

Spożycie wybranych artykułów konsumpcyjnych na 1 mieszkańca — dla miasta i strefy podmiejskiej Włocławka oraz Polski w 1978—1979 r.

Wyszczególnienie	M. Włocławek	Strefa podmiejska	Polska	Norma docelowa D
warzywa w kg	76,2	102,0	67,4	180—200
owoce w kg	38,1	50,0	47,2	55—60
mleko i przetwory w l	238,1	300,0	265,0	450—500
ziemniaki w kg	128,6	150,0	112,0	150
mięso i przetwory w kg	51,4	50,0	68,0	55—60
jaja w szt.	190,4	220,0	205,0	350—400
cukier w kg	20,3	20,0	25,0	20—25
mąka i przetwory w kg	123,8	150,0	108,5	100—120

Źródło: Opracowanie własne. Norma docelowa D wg Instytutu Żywności i Żywienia PAN w Warszawie.

Tabela 2

Zapotrzebowanie na wybrane artykuły konsumpcyjne w latach 1978—1979 (rzeczywiste i wg normy D), 1990 i 2000 (wg normy D)

Wyszczególnienie		1978—1979		1990*	2000**
warzywa w t.	a	8 000	21 000	28 000	34 000
	b	5 600	11 000	10 000	9 000
	c/d	100,0/42,5		100,0	100,0
owoce w t.	a	4 000	6 300	8 400	10 200
	b	2 700	3 300	3 000	2 700
	c/d	50,0/70,0		50,0	50,0
mleko w tys. l.	a	25 000	42 000	56 000	68 000
	b	16 500	27 500	25 000	22 500
	c/d	60,0/60,0		70,0	70,0
ziemniaki w t.	a	13 500	12 600	16 800	20 400
	b	8 200	8 200	7 500	6 700
	c/d	100,0/104,3		100,0	100,0
mięso i przetwory w t.	a	5 400	6 300	8 400	10 200
	b	2 700	3 300	3 000	2 700
	c/d	80,0/85,7		80,0	90,0
jaja w tys. szt.	a	20 000	36 000	49 000	60 000
	b	12 000	22 000	20 000	18 000
	c/d	70,0/55,2		80,0	80,0
cukier w t.	a	2 100	2 100	2 800	3 400
	b	1 100	1 100	1 000	900
	c/d	100,0/100,0		100,0	100,0
mąka i przetwory w t.	a	13 000	10 500	14 000	17 000
	b	8 000	5 500	5 000	4 500
	c/d	100,0/131,3		100,0	100,0

Objaśnienie: a — dla m. Włocławka, b — dla strefy podmiejskiej,
c — stopień zaspokojenia potrzeb z obszaru miasta i strefy żywicielskiej,
d — stopień pokrycia zapotrzebowania optymalnego wg normy D.
* — Włocławek — 140 tys. mk., strefa — 50 tys. mk.
** — Włocławek — 170 tys. mk., strefa — 45 tys. mk.

Źródło: Opracowanie własne. Dane wyjściowe dla okresu 1978—1979 wg Wydziału Rolnictwa UW we Włocławku oraz jednostek zajmujących się skupem i sprzedażą artykułów konsumpcyjnych pochodzenia rolniczego.

Najbardziej zbliżone do pożądanego (tzw. norma D) spożycie na 1 mieszkańca występuje obecnie we Włocławku w zakresie: ziemniaków, cukru i mięsa z przetworami, a w przypadku mąki i jej przetworów przekracza o 30% ten poziom. Najniższy poziom spożycia w stosunku do optymalnego występuje w zakresie warzyw (zaledwie 42,5% pożądanego), jaj 55,2%, mleka 60,0% i owoców 70,0% (por. tab. 2).

Zachowując normę docelową D w spożyciu na 1 mieszkańca, w okresie perspektywicznym do 1990 r. wielkość globalna spożywanych warzyw dla m. Włocławka powinna wzrosnąć 3-krotnie (w stosunku do lat 1978—1979), jaj — 2,5-krotnie, owoców i mleka 2-krotnie i w nieznacznym stopniu także mięsa i cukru. Przyjmując jednak dzisiejszą amerykańską normę spożycia mięsa i przetworów (100 kg na osobę/rok) wówczas przyrost globalnej masy mięsa powinien nastąpić o 100% w stosunku do planowanego. Do 2000 r. największy przyrost globalnej ilości spożywanych artykułów żywnościowych musi nastąpić w zakresie warzyw, mleka, owoców, jaj i drobiu.

Wielkość obszaru żywicielskiego dla danego miasta jest uzależniona od liczby mieszkańców miasta i jego strefy podmiejskiej, norm docelowych spożycia oraz lokalnych uwarunkowań w zakresie struktury spożycia (w przypadku Włocławka nieco większe spożycie ziemniaków, mąki i jej przetworów). Przyjęta do badań wstępnych wielkość strefy żywicielskiej Włocławka wynosi ponad 60 tys. ha użytków rolnych. Produkcja artykułów żywnościowych z tej strefy umożliwia obecnie zaspokojenie w 100% (a nawet z nadwyżkami) w zakresie ziemniaków, zbóż, buraków cukrowych oraz warzyw. Z kolei strefa ta nie zaspokaja w pełni potrzeb w zakresie owoców (tylko w 50%), mleka — 60%, oraz produkcji jajczarsko-drobiarskiej — w około 70%. Utrzymanie tych wskaźników w okresie perspektywicznym wymagać będzie wielu zabiegów intensyfikacyjnych oraz polepszenia organizacji produkcji i zbytu płodów rolnych. Bezwzględnego przestrzegania wymagać będzie zachowanie wyznaczonego obszaru żywicielskiego tylko na potrzeby żywnościowe m. Włocławka i jego strefy podmiejskiej.

Przemiany w strukturze przestrzennej strefy żywicielskiej Włocławka

Przedstawienie zasadniczych przemian w strukturze przestrzennej strefy żywicielskiej Włocławka dotyczy ostatnich 20 lat: 1960—1980 r. Analiza przemian w strukturze przestrzennej strefy żywicielskiej dotyczy następujących zagadnień:

1 — produkcji, skupu i sprzedaży artykułów żywnościowych

pochodzenia rolniczego, typowych dla strefy żywicielskiej, jak warzywa, owoce, mleko, wczesne ziemniaki jadalne, produkcja jajczarsko-drobiarska,

2 — struktury zatrudnienia ludności rolniczej oraz problemu ludności dwuzawodowej,

3 — struktury własności ziemi i wielkości gospodarstw indywidualnych,

4 — areału żywieniowego.

W analizowanym okresie 1960—1980 nastąpiło w strefie żywicielskiej Włocławka bardzo dynamiczny przyrost uprawy warzyw gruntowych i pod osłonami, szczególnie w gm. Szpetal Górny (w 1980 r. 6,3% powierzchni zasiewów — w skrócie PZ, 11 500 m^2 szklarni i 50 tys. m^2 inspektów), Choceń (odpowiednio 5,2% PZ, 360 m^2+22 600 m^2), Dobrzyń nad Wisłą (4,8% PZ, 1300 m^2+1685 m^2) oraz w m. Włocławek (20,3% PZ, 22,9 tys. m^2+21,4 tys. m^2). W stosunku do stanu z 1960 r. był to przyrost kilkakrotny. Również w powierzchni sadowniczej nastąpił największy przyrost w wyżej wymienionych 3 gminach (w 1980 r. łączny areał sadów wynosił 1500 ha) oraz w gminach położonych na północ od strefy żywicielskiej, jak np. w gm. Lipno, Skępe, Czernikowo, Kikół, Wielgie i Nieszawa. Rozmieszczenie przestrzenne uprawy warzyw i sadów przedstawia ryc. 2 i 3.

Produkcja mleczarska skoncentrowana jest głównie w gm. Brześć Kuj., Choceń i w półn. części gm. Dobrzyń nad Wisłą. Znaczna część strefy żywicielskiej nie ma dogodnych warunków dla rozwoju hodowli bydła mlecznego, dlatego nawet w okresie perspektywicznym nie przewiduje się większego niż w 70% pokrycia zapotrzebowania na mleko.

Również produkcja jajczarsko-drobiarska wykazuje znaczny przyrost. Najwięcej ferm drobiarskich indywidualnych i uspołecznionych powstało w gm. Włocławek, Szpetal Górny oraz Choceń. Znaczny przyrost produkcji jajczarsko-drobiarskiej odnotowano też w gm. Lipno, z przeznaczeniem głównie dla Zakładów Jajczarsko-Drobiarskich w Toruniu.

Należy podkreślić, że w latach 1960—1980 nastąpił znaczny odpływ ludności rolniczej, głównie z terenu m. i gm. Włocławek oraz gm. Szpetal Górny, do 50% jej stanu z 1960 r. W pozostałych gminach strefy podmiejskiej liczba ludności rolniczej zmniejszyła się o około 20%. W liczbach bezwzględnych odpływ z całej strefy podmiejskiej Włocławka wynosił ponad 10 tys. osób. Z kolei sukcesywnie następował przyrost liczby ludności dwuzawodowej w rolnictwie, w niektórych wsiach pod Włocławkiem 3,5-krotny.

W strefie żywicielskiej Włocławka wystąpił też znaczny przy-

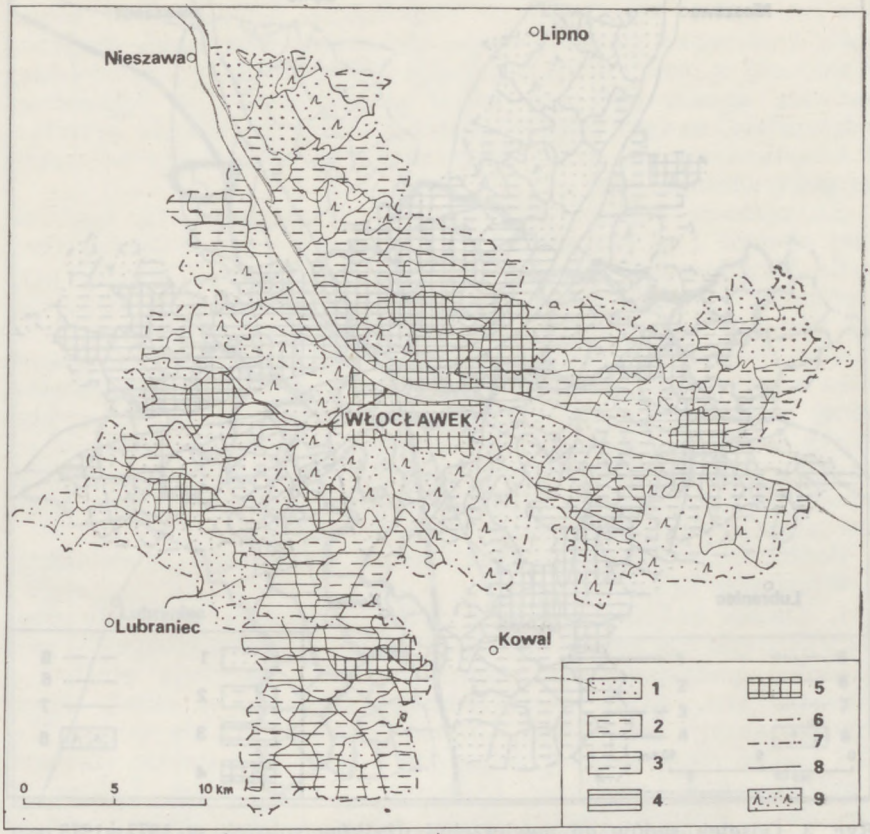

Ryc. 2. Odsetek warzyw od powierzchni zasiewów w 1977—1979 r.
1 —>1%, *2* — 1—3%, *3* — 3—5%, *4* — 5—10%, *5* —>10%, *6* — granica strefy podmiejskiej Włocławka, *7* — granica m. Włocławka, *8* — granice gmin, *9* — lasy

rost gruntów PFZ (głównie w gm. Włocławek i Szpetal Górny). Grunty te, znacznie rozproszone i położone na obszarze o stosunkowo niskim wskaźniku uspołecznienia rolnictwa, były nie zawsze w pełni i właściwie zagospodarowane.

Oddziaływanie Włocławka na uspołecznione rolnictwo podmiejskie wyraża się co najmniej w 3 formach: 1 — przyroście areału z gruntów PFZ, 2 — dojazdach do pracy części kadry technicznej i kierowniczej, ale także ich większej fluktuacji, oraz 3 — w nastawieniu produkcji na potrzeby żywnościowe mieszkańców Włocławka.

W gospodarce indywidualnej z kolei zachodzi zjawisko znacznego rozdrabniania gospodarstw, zwłaszcza w gm. Włocławek,

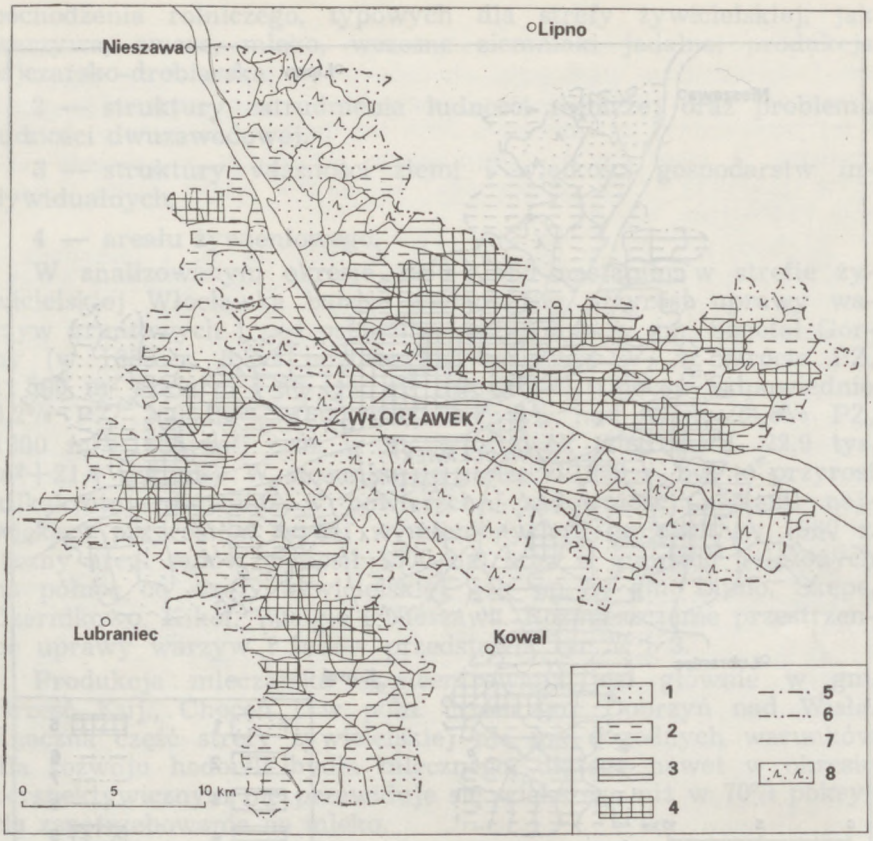

Ryc. 3. Odsetek sadów od powierzchni użytków rolnych w 1977—1979 r.
1 — <1%, *2* — 1—3%, *3* — 3—5%, *4* — >5%, *5* — granica strefy podmiejskiej Włocławka, *6* — granica m. Włocławka, *7* — granice gmin, *8* — lasy

Szpetal Górny i w półn. części gm. Brześć Kuj. Problem polega na tym, że znaczna część tych gospodarstw jest prowadzona przez ludność dwuzawodową, o zaledwie subsystencyjnym charakterze produkcji rolniczej.

Rozwój społeczno-gospodarczy analizowanego obszaru powoduje coraz większe wchłanianie terenów dotychczas użytkowanych rolniczo na cele pozarolnicze (tutaj głównie związane z rozwojem przestrzennym Włocławka, budową zapory wodnej na Wiśle pod Włocławkiem, budową Zakładów Azotowych itp.). W wyniku tego nastąpiło zmniejszenie obszaru użytków rolnych o kilka tysięcy ha oraz tzw. areału żywieniowego w strefie podmiejskiej do 1 ha na osobę.

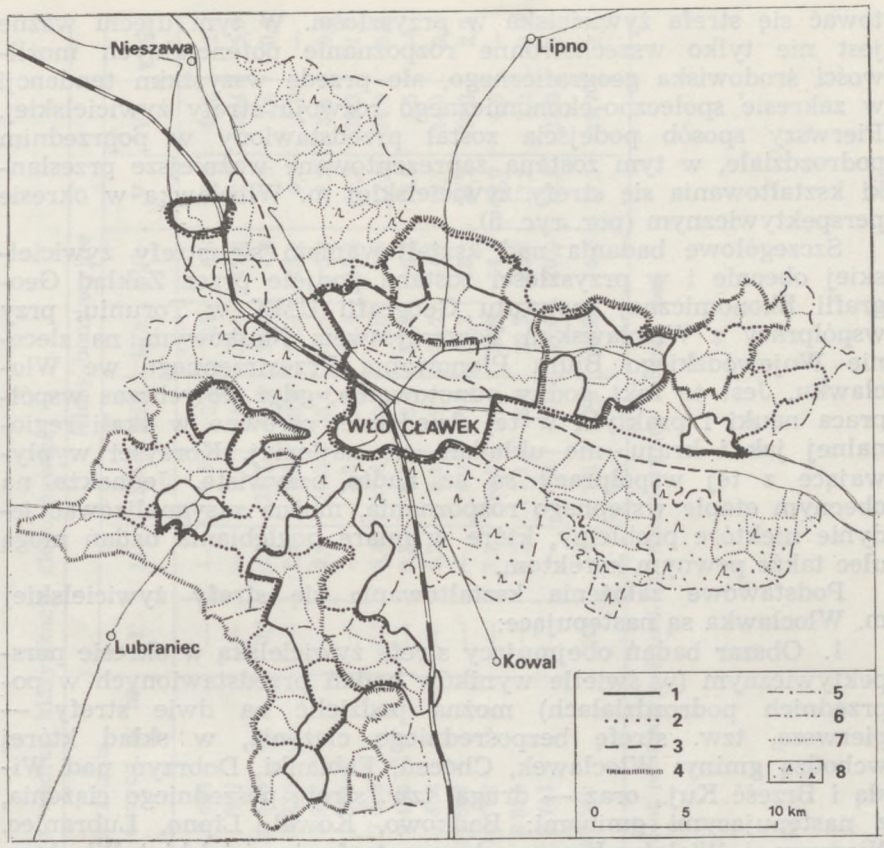

Ryc. 4. Rozmieszczenie głównych rejonów produkcji rolniczej
1 — rejon uprawy warzyw gruntowych i pod osłonami, *2* — rejon sadowniczy, *3* — rejon uprawy ziemniaków jadalnych, *4* — rejon produkcji mleka, *5* — granica strefy podmiejskiej Włocławka, *6* — granica m. Włocławka, *7* — granice gmin, *8* — lasy

Kształtowanie się strefy żywicielskiej Włocławka w okresie perspektywicznym

Problem kształtowania się strefy żywicielskiej danego miasta można rozpatrywać w dwojaki sposób. Może to być przedstawienie dotychczasowego kształtowania się strefy żywicielskiej — na drodze retrospekcji. Ważnym elementem takiego podejścia jest wykazanie dotychczasowych tendencji, trendów i kierunków rozwojowych. Z drugiej strony można rozpatrywać to zagadnienie perspektywicznie, a więc odpowiadając na pytanie — jak powinna kształ-

tować się strefa żywicielska w przyszłości. W tym ujęciu ważne jest nie tylko wszechstronne rozpoznanie potencjalnych możliwości środowiska geograficznego, ale przede wszystkim tendencji w zakresie społeczno-ekonomicznego rozwoju strefy żywicielskiej. Pierwszy sposób podejścia został przedstawiony w poprzednim podrozdziale, w tym zostaną zaprezentowane ważniejsze przesłanki kształtowania się strefy żywicielskiej m. Włocławka w okresie perspektywicznym (por. ryc. 5).

Szczegółowe badania nad kształtowaniem się strefy żywicielskiej obecnie i w przyszłości zostaną podjęte przez Zakład Geografii Ekonomicznej Instytutu Geografii UMK w Toruniu, przy współpracy z Włocławskim Towarzystwem Naukowym, na zlecenie Wojewódzkiego Biura Planowania Przestrzennego we Włocławku. Jest to fakt godny odnotowania, gdyż dotychczas współpraca nauki i praktyki w tej dziedzinie, zarówno w skali regionalnej jak i kraju, nie układała się najlepiej. Korzyści wypływające z tej współpracy są aż nadto oczywiste. Jednakże na obecnym etapie wstępnego rozpoznania, można zasygnalizować jedynie niektóre problemy, które w miarę pogłębiania badań mogą ulec także pewnym korektom.

Podstawowe założenia kształtowania się strefy żywicielskiej m. Włocławka są następujące:

1. Obszar badań obejmujący strefę żywicielską w okresie perspektywicznym (w świetle wyników badań przedstawionych w poprzednich podrozdziałach) można podzielić na dwie strefy — pierwszą, tzw. strefę bezpośredniego ciążenia, w skład której wchodzą gminy: Włocławek, Choceń, Fabianki, Dobrzyń nad Wisłą i Brześć Kuj., oraz — drugą, tzw. strefę pośredniego ciążenia, z następującymi gminami: Bądkowo, Kowal, Lipno, Lubraniec, Nieszawa i Wielgie. Łączny obszar strefy żywicielskiej Włocławka na okres perspektywiczny wynosi około 1900 km^2, czyli ponad 40% obszaru woj. włocławskiego (w tym strefa bezpośredniego ciążenia ca 880 km^2).

2. Kierunki rozwoju przestrzennego strefy żywicielskiej powinny nawiązywać do: a) warunków środowiska geograficznego, będących ważnym elementem rozwoju przede wszystkim produkcji roślinnej, b) kierunków dotychczasowego rozwoju społeczno-ekonomicznego, c) potrzeb i tendencji, jakie narzuca przyszłościowy rozwój m. Włocławka (w tym także przestrzenny).

3. Biorąc pod uwagę mapy glebowo-rolnicze oraz waloryzację rolniczej przestrzeni produkcyjnej (tab. 3 i 4), nasuwa się wniosek o bezwzględnym zachowaniu dla rolnictwa nastawionego na potrzeby żywicielskie m. Włocławka terenów o najkorzystniejszych walorach środowiska geograficznego, a więc głównie w następujących gminach: Bądkowo (gdzie gleby gruntów ornych I—

Tabela 3

Udział procentowy gleb gruntów ornych według klasyfikacji gleboznawczej

Miasto lub gmina	Powierzchnia gruntów ornych w ha	Klasy bonitacyjne								
		I	II	IIIa	IIIb	IVa	IVb	V	VI	VIRz
m. Włocławek	8 648	—	—	8,6	3,2	6,7	6,8	18,6	43,3	12,8
m. Lipno	829	—	—	0,7	5,8	23,8	11,0	22,7	30,4	5,6
gm. Brześć Kuj.	10 613	0,1	4,3	21,2	29,4	26,0	8,4	6,5	3,6	0,5
gm. Choceń	8 236	—	2,1	14,5	28,5	31,4	12,2	9,3	2,0	—
gm. Dobrzyń n. Wisłą	8 992	—	0,4	10,5	35,6	33,4	9,8	7,2	3,0	0,1
gm. Fabianki	7 834	—	—	3,2	9,7	20,4	13,4	22,3	29,3	1,7
gm. Włocławek	7 608	0,2	5,8	17,4	19,4	9,6	4,8	12,5	24,0	6,3
gm. Bądkowo	9 450	—	0,2	9,7	32,4	37,4	10,2	8,6	1,5	—
gm. Kowal	11 458	—	0,2	5,1	13,1	26,7	14,9	14,7	24,9	0,4
gm. Lipno	12 866	—	—	0,9	7,9	27,3	18,2	26,2	17,3	2,2
gm. Lubraniec	16 798	—	3,7	13,8	21,6	29,9	14,4	12,0	4,6	—
gm. Nieszawa	8 824	—	0,2	7,1	26,6	29,3	15,9	13,2	7,0	0,7
gm. Wielgie	8 744	—	—	1,3	6,9	31,0	20,0	22,8	23,0	5,0
Razem województwo	287 540	0,1	1,7	7,8	17,3	28,2	14,2	15,5	13,7	1,5

Źródło: Waloryzacja rolniczej przestrzeni produkcyjnej (red. T. Witek) JUNG Puławy, 1980.

Tabela 4

Waloryzacja rolniczej przestrzeni produkcyjnej w punktach

Miasto lub gmina	Wskaźnik bonitacji				Ogólny wskaźnik jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej
	gleb	agroklimatu	rzeźby terenu	warunków wodnych	
m. Włocławek	34,3	9,4	4,8	2,3	50,8
m. Lipno	34,3	9,6	2,7	1,6	48,2
gm. Brześć Kuj.	62,6	9,2	4,8	4,1	80,7
gm. Choceń	59,5	9,8	4,7	3,9	77,9
gm. Dobrzyń n. Wisłą	59,9	9,6	4,6	3,9	78,0
gm. Fabianki	38,5	9,4	4,1	2,5	54,5
gm. Włocławek	46,1	9,6	4,9	3,2	63,8
gm. Bądkowo	60,1	9,0	5,0	4,0	78,1
gm. Kowal	43,6	9,8	4,4	3,1	60,9
gm. Lipno	41,3	9,6	3,6	2,6	57,1
gm. Lubraniec	56,1	9,6	4,0	3,3	73,0
gm. Nieszawa	53,5	9,2	4,4	3,6	70,7
gm. Wielgie	38,3	9,4	4,2	2,4	54,3
Razem województwo	49,4	9,5	4,3	3,5	66,7

Źródło: Waloryzacja rolniczej przestrzeni produkcyjnej (red. T. Witek), JUNG Puławy, 1980.

—IV klasy bonitacyjnej zajmują 89,9%). Dobrzyń nad Wisłą

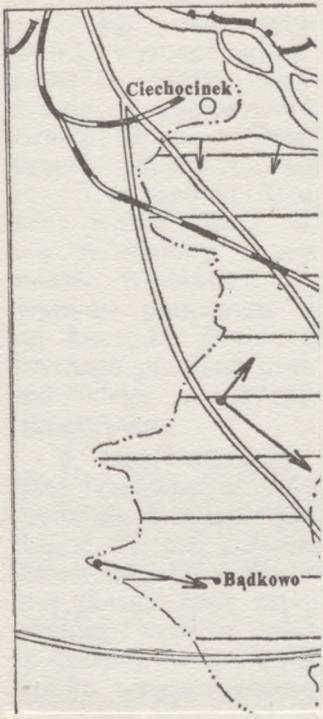

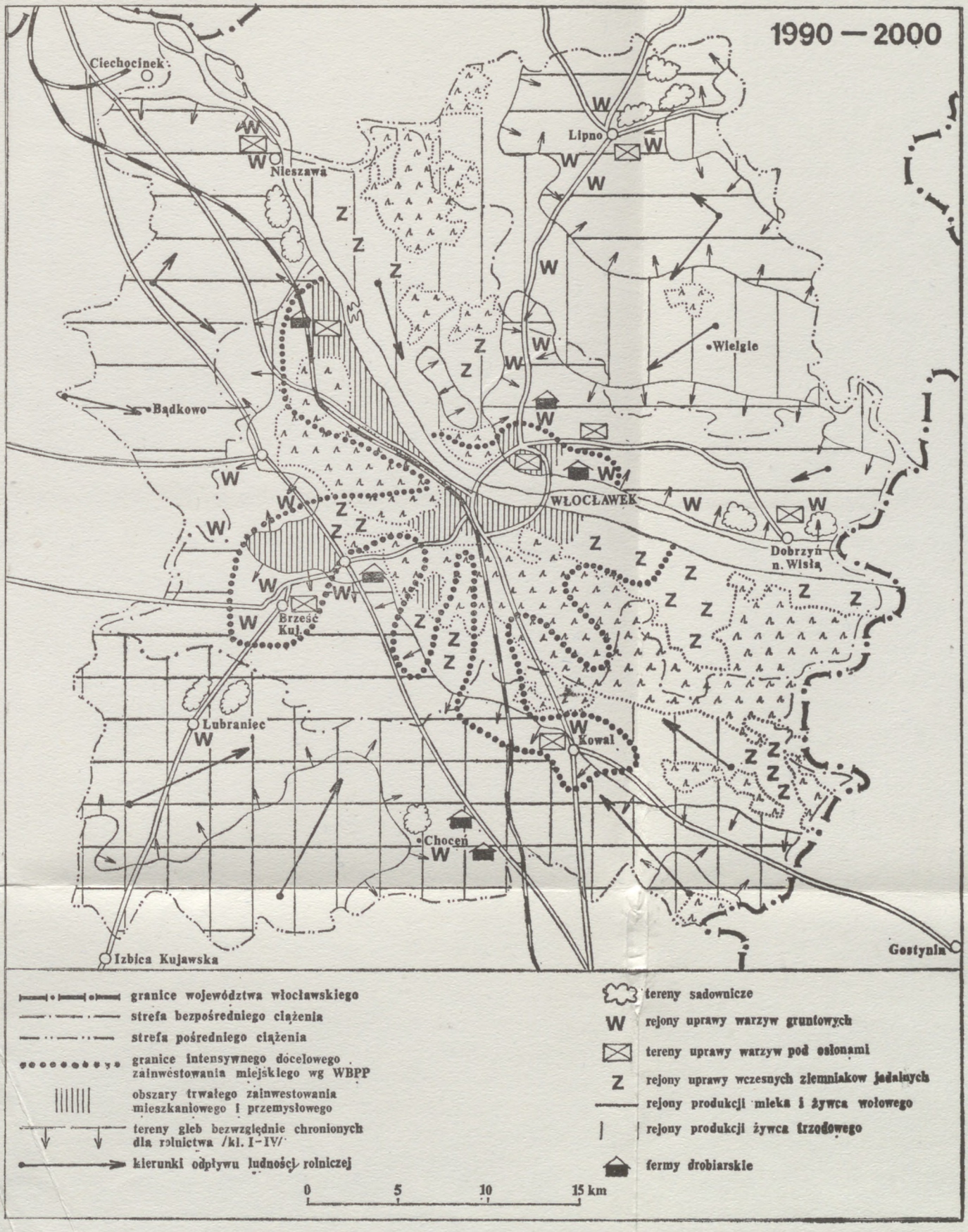
1990 — 2000
Ciechocinek
Nieszawa
Lipno
Wielgie
Bądkowo
WŁOCŁAWEK
Dobrzyń n. Wisłą
Brześć Kuj.
Lubraniec
Kowal
Choceń
Izbica Kujawska
Gostynin
granice województwa włocławskiego
strefa bezpośredniego ciążenia
strefa pośredniego ciążenia
granice intensywnego docelowego zainwestowania miejskiego wg WBPP
obszary trwałego zainwestowania mieszkaniowego i przemysłowego
tereny gleb bezwzględnie chronionych dla rolnictwa /kl. I-IV/
kierunki odpływu ludności rolniczej
tereny sadownicze
W rejony uprawy warzyw gruntowych
tereny uprawy warzyw pod osłonami
Z rejony uprawy wczesnych ziemniaków jadalnych
rejony produkcji mleka i żywca wołowego
rejony produkcji żywca trzodowego
fermy drobiarskie
0 5 10 15 km

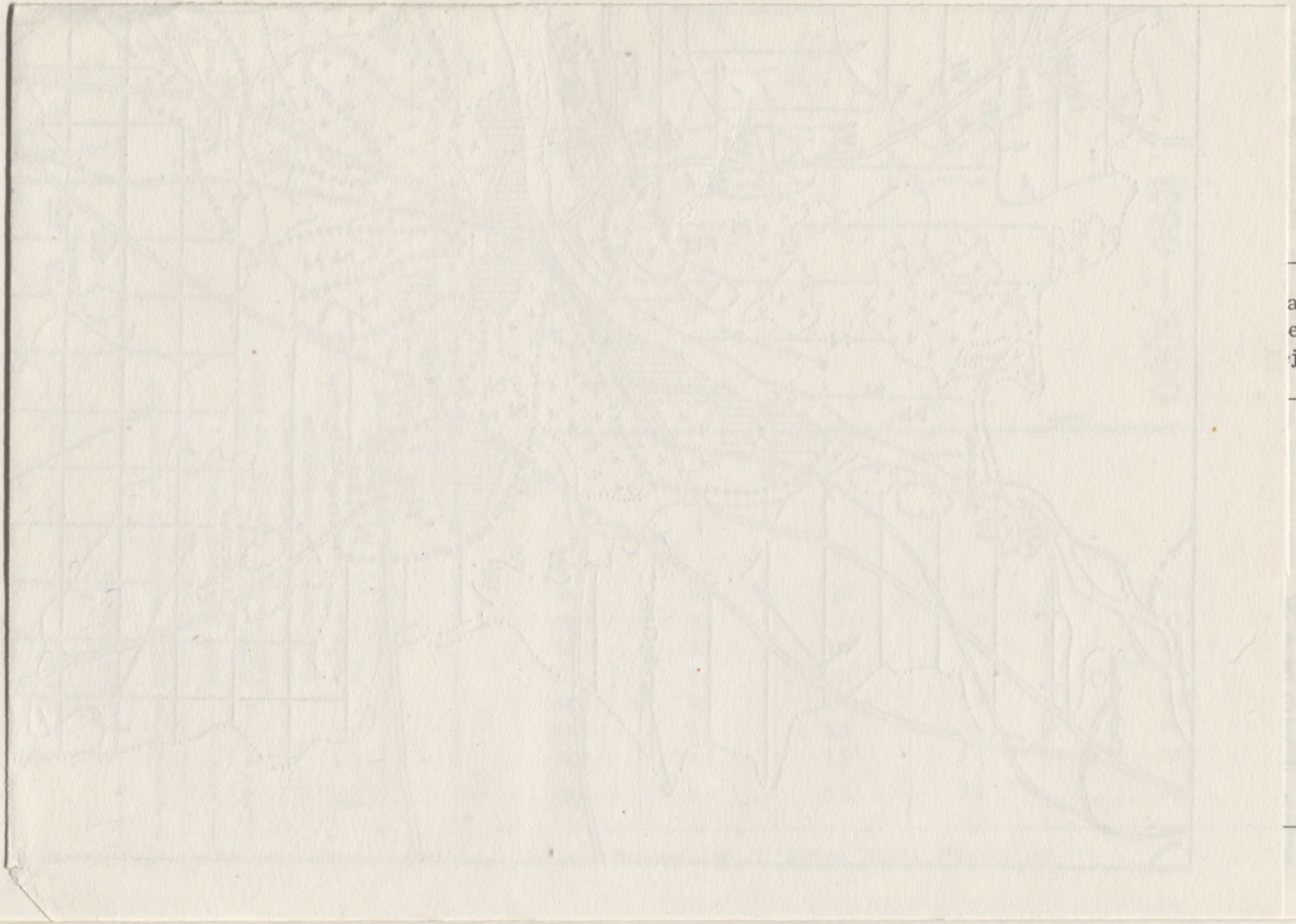

—IV klasy bonitacyjnej zajmują 89,9%), Dobrzyń nad Wisłą (89,7%), Brześć Kuj. (89,4%), Choceń (88,7%) i Lubraniec (83,4%). Bardziej szczegółowe rozmieszczenie tych terenów przedstawia ryc. 5.

Z tego punktu widzenia rozwój terenów z intensywnymi uprawami, wymagającymi najbardziej korzystnych warunków naturalnych, należy przewidywać w trzech kierunkach: 1 — na południe od miejscowości Brześć Kuj. — Kowal, 2 — wzdłuż szosy Szpetal Górny — Nasiegniewo — Dobrzyń nad Wisłą, 3 — na terenach położonych koło wsi Bądkowo w kierunku na Nieszawę oraz Ciechocinek. Uzupełniającą rolę mogą spełniać tereny położone wokół Lipna. W trzech wyżej przedstawionych kierunkach nie należałoby przewidywać szerszego rozwoju przestrzennego miasta Włocławka. Z tego względu bardzo wnikliwego zbadania wymaga planowany rozwój przestrzenny Włocławka, szczególnie na kierunku Brześć Kuj. i Kowal. Bezwzględnego skorygowania wymaga przebieg granic intensywnego docelowego zainwestowania miejskiego w obrębie Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego.

4. Dotychczasowy rozwój produkcji sadowniczej i warzywniczej (zarówno w uprawie polowej, jak i pod osłonami), koncentruje się w rejonie gmin: Fabianki, Dobrzyń nad Wisłą, Lubraniec, Lipno, Choceń i Nieszawa. Uwarunkowania przyrodnicze i społeczno-ekonomiczne dla obydwu rodzajów produkcji rolniczej z jednej strony oraz zapotrzebowanie na owoce i warzywa m. Włocławka wraz z zakładami przetwórstwa owocowo-warzywnego z drugiej, wskazują na ich rozwój przestrzenny głównie w kierunku terenów położonych na północ i północny-wschód od Włocławka oraz w rejonie Nieszawy, Brześcia Kuj., Lubrańca i Chocenia.

5. Produkcję zwierzęcą, ze względu na łatwiejszy transport mięsa, mleka i jaj oraz większą lokalną bazę paszową, przewiduje się rozwijać szerzej w strefie pośredniego ciążenia, zwłaszcza w gminach: Bądkowo, Brześć Kuj., Choceń, Lubraniec, Nieszawa — hodowla bydła mlecznego i Lubraniec, Choceń, Kowal, Wielgie, Lipno — hodowla trzody chlewnej. Produkcja drobiarska powinna koncentrować się bliżej m. Włocławka, a więc w rejonie Szpetala Górnego, Nasiegniewa i Zarzeczewa, w rejonie Modzerowa i Wistki Królewskiej oraz w rejonie Chocenia ze względu na bazę przetwórstwa mięsnego w Czerniewicach. Fermy drobiarskie powinny być zlokalizowane w pobliżu dogodnych połączeń komunikacyjnych.

6. Uzasadniony będzie dalszy odpływ ludności rolniczej do zawodów pozarolniczych, ale także przejście części ludności rolniczej — pracującej bezpośrednio w produkcji — do usług, świad-

czonych na rzecz ludności wiejskiej i rolnictwa. Największe nadwyżki ludności rolniczej występują w gminach: Lubraniec, Kowal, Wielgie i Lipno (por. ryc. 5). Proces odpływu ludności z rolnictwa należy ograniczać szczególnie w gminach położonych w strefie bezpośredniego ciążenia, ale o bardzo korzystnych walorach dla intensywnego rolnictwa podmiejskiego, jak np. w gm. Brześć Kuj. i Dobrzyń nad Wisłą.

Ludność zawodowo czynna w rolnictwie podmiejskim, ze względu na znaczne rozdrobnienie gospodarstw oraz zwiększony udział intensywnych i pracochłonnych kierunków produkcji, powinna wynosić około 30—40 osób/100 ha użytków rolnych. Udział ludności utrzymującej się z rolnictwa powinien w strefie bezpośredniego ciążenia zmniejszyć się do około 20%, natomiast w strefie pośredniego ciążenia do około 50% ogółu ludności.

7. W strukturze agrarnej strefy żywicielskiej Włocławka należy przewidywać co najmniej dwie tendencje. Wzrastająca liczba ludności dwuzawodowej w rolnictwie przyczyni się do dalszego rozdrabniania gospodarstw indywidualnych. Jednocześnie ze względu na przyrost gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, wystąpi komasacja gruntów poprzez uzupełnianie własności indywidualnej oraz przyrost gruntów w sektorze uspołecznionym (głównie w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych). Obie formy własności należy w znacznie większym stopniu niż dotychczas ukierunkować na potrzeby żywicielskie Włocławka.

8. Strefa żywicielska powinna wyróżniać się silnie rozwiniętą społeczną i techniczną obsługą rolnictwa. Dotyczy to zwłaszcza sfery zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji oraz dystrybucji płodów rolnych, przeznaczonych na chłonny rynek miejski i do zakładów przetwórstwa rolniczego. W okresie perspektywicznym należy przewidywać w strefie żywicielskiej Włocławka bardzo znaczny rozwój bazy magazynowej, składowej, przetwórczej oraz transportowej, w celu przyspieszenia podaży świeżych, o dobrej jakości produktów konsumpcyjnych i tym samym skrócenia drogi od producenta do konsumenta. Dalsze szczegółowe badania i prace projektowe, powinny doprowadzić do określenia lokalizacji nowych obiektów obsługi rolnictwa podmiejskiego oraz modernizacji i budowy nowych zakładów przemysłu rolno-spożywczego, zwłaszcza pod kątem poprawienia wartości odżywczych przetworów (Cz. Kos, 1975).

Należy także rozpatrzyć możliwość lepszego i szerszego wykorzystania ścieków komunalnych m. Włocławka i miast przyległych dla celów nawożenia terenów żywicielskich, energii cieplnej gospodarki komunalnej do ogrzewania szklarni, a także deszczowania upraw z sieci wodociągów miejskich i wiejskich (L. Skibniewski, 1954, S. Około-Kułak, 1980).

Wnioski końcowe

W świetle przeprowadzonej analizy wybranych zagadnień strefy żywicielskiej m. Włocławka, można przedstawić następujące uwagi i wnioski:

1. Należy zmierzać do poprawienia stanu istniejącej informacji statystycznej, głównie w zakresie skupu i sprzedaży poszczególnych płodów rolnych, zarówno w ujęciu administracyjnym jak i przestrzennym. Poważne braki informacji powodują, że znaczna część istotnych danych dla bilansu żywnościowego ma charakter szacunkowy, a zatem nie w pełni obiektywny.

2. Podkreślenia wymaga wielofunkcyjny charakter strefy żywicielskiej jako producenta nie znoszących dalekiego transportu płodów rolnych, ważnego miejsca pracy dla ludności rolniczej, istotnych przemian w strukturze agrarnej składających się na typ rolnictwa podmiejskiego oraz specyficznych urządzeń i obiektów związanych z obsługą tego wysoko towarowego rolnictwa. Jest to obszar wymagający konstruktywnego programu zagospodarowania przestrzennego.

3. Podstawą programu zagospodarowania przestrzennego strefy żywicielskiej Włocławka powinna być szczegółowa rejonizacja produkcji oraz obiektów towarzyszących, związanych z usługami produkcyjnymi oraz infrastrukturą społeczną i techniczną. Program ten powinien wskazać tereny gleb bezwzględnie chronionych dla rolnictwa (kl. I—IV), zwłaszcza na Równinie Kujawskiej i Wysoczyźnie Dobrzyńskiej.

4. Wyniki badań z zakresu spożycia artykułów żywnościowych przez mieszkańców m. Włocławka wykazują, że uwzględniając tzw. normę D, należy dążyć do zwiększenia produkcji sadowniczej, warzywniczej, mleczarskiej oraz jajczarsko-drobiarskiej, m.in. przez ukierunkowanie specjalizacyjne znacznej części gospodarstw o wielokierunkowym profilu produkcji rolniczej.

5. Dystrybucja płodów rolnych powinna zmierzać w kierunku optymalnego zaspokojenia lokalnych potrzeb chłonnego rynku miejskiego Włocławka, a dopiero nadwyżki żywnościowe powinny być przekazywane do innych ośrodków zbytu, jak np. Warszawy, Łodzi itp.

6. Uporządkowanie gospodarki żywnościowej (aktualne i perspektywiczne) w strefie żywicielskiej Włocławka musi być ściśle związane ze szczegółowymi planami zagospodarowania przestrzennego Włocławka i gmin go otaczających. Powinno stanowić także ważną część programu gospodarki żywnościowej województwa włocławskiego.

7. W celu opracowania koncepcji zagospodarowania przestrzennego strefy żywicielskiej Włocławka, zgodnie z możliwościami środowiska przyrodniczo-ekonomicznego i potrzebami żywnościowy-

mi środowiska miejskiego Włocławka, oraz czuwaniem nad jej realizacją, należy powołać specjalistyczny zespół do spraw gospodarki żywnościowej. Ze względu na konieczność wszechstronnego, problemowego ujęcia programu, zespół ten powinien działać przy Wojewódzkim Biurze Planowania Przestrzennego we Włocławku, współpracując ściśle z Wydziałem Gospodarki Żywnościowej UW, Wojewódzkim Ośrodkiem Postępu Rolniczego itp.

LITERATURA

Czarnecki W., (1964) Planowanie miast i osiedli, PWN Warszawa — — Poznań, t. VI, 523 s.

Falkowski J., (1977) Struktura przestrzenna miasta i strefy podmiejskiej Torunia, PWN Warszawa — Poznań — Toruń, 153 s.

— 1978, Wybrane problemy planowania strefy żywicielskiej aglomeracji dolnej Wisły, Miasto, z. 11, s. 13—18.

Jankowski T., (1968) Wyznaczanie strefy żywicielskiej miasta na przykładzie Wrocławia, PWN Warszawa, 160 s.

Kos Cz., (1975) Rozwój przemysłu rolno-spożywczego i jego wpływ na rolnictwo i wyżywienie, [w:] Osiągnięcia i problemy rozwojowe polskiego rolnictwa, pod red. A. Wosia, PWRiL Warszawa, s. 181—202.

Liczkowski J., (1969) Rolnictwo regionu poznańsko-bydgoskiego, PWRiL Warszawa, 228 s.

Liczkowski J., Skawińska E., (1973) Analiza struktury agrarnej subregionu włocławskiego, AUNC, Ekonomia 2, z. 54, s. 21—37.

Około-Kułak S., (1974) Rolnicza przyszłość stref wielkiej aglomeracji miejskich, Gosp. Plan., z. 4, s. 13—15.

— (1980) Organizacja przestrzenna gospodarki żywnościowej, [w:] Problemy gospodarki przestrzennej, pod red. A. Kuklińskiego, KiW Warszawa, s. 311—327.

Skibniewski L., (1954) Rolnicze wykorzystanie ścieków miejskich, Miasto, z. 3, s. 17—19.

Szczygieł A., Siczkówna J., Nowicka L., (1970) Normy wyżywienia dla 18 grup ludności, PWN Warszawa, 144 s.

ZAPISKI KUJAWSKO-DOBRZYŃSKIE
Seria E KSZTAŁTOWANIE ŚRODOWISKA 1984

MATERIAŁY I DYSKUSJE

Romana Guldon, Zenon Guldon (Kielce)

MATERIAŁY DO OSADNICTWA POWIATU BRZESKO-KUJAWSKIEGO w XVII—XVIII WIEKU

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie materiałów obrazujących stan i strukturę osadnictwa powiatu brzesko-kujawskiego w latach 1634—1674 i 1775—1789. Zakres chronologiczny artykułu wyznacza zachowana podstawa źródłowa. Artykuł niniejszy stanowi kontynuację wcześniej opublikowanych artykułów dotyczących osadnictwa powiatów kowalskiego [1], przedeckiego [2] i radziejowskiego [3] województwa brzesko-kujawskiego oraz powiatu podgórskiego województwa inowrocławskiego [4]. Opracowywane słowniki historyczno-geograficzne poszczególnych powiatów mają stanowić w przyszłości podstawę syntetycznego, opisowego i kartograficznego przedstawienia osadnictwa Kujaw w schyłkowym okresie istnienia szlacheckiej Rzeczypospolitej. Załączona do tego opracowania mapa Kujaw umożliwi pełniejszą analizę rozmieszczenia i zagęszczenia osadnictwa w interesującym nas okresie.

Powiat brzesko-kujawski o powierzchni 1133,32 km² był największym powiatem województwa brzesko-kujawskiego, które do I rozbioru zajmowało obszar o powierzchni 3346,28 km². W wyniku I rozbioru za kordonem pruskim znalazło się 9 osad powiatu brzesko-kujawskiego, a mianowicie: Chlewiska, Chróstowo, Gęzewo, Stare Grabie, Kawęczyn, Opoki, Ośniszczewo, Wilkostowo i Zduny. We wsiach tych w 1789 r. znajdowało się 113 dymów.

Zasadniczą podstawę źródłową niniejszego artykułu stanowią spisy dymów z lat 1634, 1662 i 1775, rejestr pogłównego z 1674 r., wizytacja diecezji włocławskiej z lat 1779—1781, wykaz miejsco-

[1] R. Guldon, Z. Guldon, *Materiały do osadnictwa powiatu kowalskiego w XVII—XVIII w.*, Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie, Seria C, 1980, s. 275—290.

[2] R. Guldon, Z. Guldon, *Materiały do osadnictwa powiatu przedeckiego w XVII—XVIII w.*, Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie, Seria B, 1979, s. 165—185.

[3] Z. Guldon, *Osadnictwo powiatu radziejowskiego w XVII—XVIII wieku*, Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie, Seria A, 1978, s. 221—253.

[4] R. Guldon, Z. Guldon, *Osadnictwo województwa inowrocławskiego w latach 1775—1789*, Ziemia Kujawska, t. VI. 1981, s. 98—112.

wości sporządzony w latach 1783—1785 przez F. Czajkowskiego, oparty na protokołach ofiary dziesiątego grosza, wykaz osad i ich właścicieli z 1789 r. opublikowany przez M. Boruckiego, szkice parafii K. Pertheesa z 1790 r. oraz mapy Pertheesa i D. Gilly'ego [5]. Dokładniejszej charakterystyki wiarygodności i przydatności badawczej wykorzystanych źródeł dokonano we wcześniej opublikowanych artykułach dotyczących osadnictwa innych powiatów kujawskich [6].

Prześledzenie zmian w sieci osadniczej umożliwia załączony wykaz osad [7], uwzględniający obiekty osadnicze zarówno istniejące, jak i zaginione. Za podstawę do stwierdzenia istnienia osady i ustalenia aktualnej jej nazwy przyjęto wykazy urzędowych nazw miejscowości powiatów aleksandrowskiego, inowrocławskiego, radziejowskiego i włocławskiego, opracowane przez Komisję Ustalania Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych przy Radzie Ministrów i opublikowane w latach 1971—1972 [8].

Lokalizację osad umożliwia wcześniej opublikowana mapa Kujaw w II połowie XVI w.[9] oraz reedycja Topograficznej Karty Królestwa Polskiego opracowanej w latach 1822—1843 [10]. Dla ułatwienia określenia położenia osady w wykazie osad podawano ich przynależność parafialną [11].

W II połowie XVI w. na terenie powiatu brzesko-kujawskiego stwierdzono istnienie 267 osad [12]. Liczbę osad w XVII—XVIII w. przedstawia tabela. Pamiętać jednak trzeba, że chronologia rejestracji źródłowej nie zawsze stanowi odbicie rzeczywistej chronologii rozwoju osadnictwa. Ponad 2/3 ogólnej liczby osad zarejestrowanych jest we wszystkich źródłach z lat 1634—1789. Jedynie 22 osady, występujące w źródłach z lat 1634—1674, to osady zanikłe, nie uwzględniane już w źródłach z końca XVIII w. W materiałach źródłowych z lat 1775—1789 pojawiają się po raz pierwszy 63 osady — są to w większości osady karczemne, olęderskie (określane na mapie Gilly'ego jako „Hollandii") i budy („Buden"

[5] Dane bibliograficzne zawiera załączony wykaz skrótów.

[6] Zob. wyżej, przyp. 1—4.

[7] Niepełny, oparty głównie na literaturze przedmiotu wykaz miejscowości „ziemi włocławskiej" podaje ostatnio W. Maas, *Siedlungen an Obra, Bartsch, Prosna und Oberer Warthe, im Leslauer und Tschenstochauer Lande, sowie in den Kreisen Bromberg und Wirsitz*. Historische und sozialgeographische Studien, t. II, Marburg/Lahr 1978, s. 763—798.

[8] Zob. także *Spis miejscowości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1967 oraz *Wykaz urzędowych nazw miejscowości w Polsce*, t. I-II, Warszawa 1980—1981.

[9] Z. Guldon, *Rozmieszczenie własności ziemskiej na Kujawach w II połowie XVI w.*, Toruń 1964.

[10] *Topograficzna Karta Królestwa Polskiego*, Warszawa 1978.

[11] Por. także S. Litak, *Struktura terytorialna Kościoła łacińskiego w Polsce w 1772 roku*, Lublin 1980, gdzie przedstawiono podziały kościelne w tym okresie.

[12] Z. Guldon, *Rozmieszczenie...*, tab. 2.

Liczba osad w źródłach z lat 1634—1789

Czas występowania w źródłach	Ilość osad
1634	4
1634—1662/1674	15
1634—1775/1789	207
1662/1674	3
1662/1674—1775/1789	6
1775/1789	63
Razem	298

u Gilly'ego). Najwięcej nowych osad powstało na terenach mało urodzajnych, zwłaszcza nad Wisłą.

W latach 1775—1789 na terenie powiatu brzesko-kujawskiego stwierdzono istnienie 277 osad, w tym 9 poza granicami Rzeczypospolitej. Ogólna liczba osad w XVI—XVIII w. nie ulegała więc większym zmianom. W końcu XVIII w. jedna osada przypadała na 4,1 km^2. Od XVI w. sieć osadnicza powiatu brzesko-kujawskiego była najgęstsza w całym województwie. Powstanie licznych nowych osad wpłynęło na bardziej równomierne zagęszczenie osadnictwa na całym badanym terytorium. W omawianym okresie nie uległa zmianom sieć miejska (Brześć Kujawski, Lubraniec i Włocławek). Podjęta w 1748 r. próba lokacji miasta na terenie wsi Zakrzewo zakończyła się niepowodzeniem.

W końcu XVIII w. największą rolę odgrywała nadal własność szlachecka, obejmująca 178,5 osady, a więc prawie 70% ogółu osad. Znacznie mniejszą rolę odgrywała własność kościelna (67 osad), królewska (18,5 osady) i miejska (4 osady). Dane te nie obejmują osad położonych poza granicami Rzeczypospolitej.

Dla ustalenia liczby ludności bardziej przydatnym od liczby dymów punktem wyjścia może być rejestr pogłównego z 1674 r. oraz dane demograficzne wizytacji z lat 1779—1781. W 1674 r. pogłówne opłaciły 7 442 osoby. Biorąc jednak pod uwagę nadużycia podatników oraz fakt, że od pogłównego zwolnione były niektóre kategorie ludności (dzieci do lat 10[13] oraz starcy i żebracy), dla uzyskania pełnej liczby ludności do niedawna stosowano mnożnik 1,66. Ostatnio I. Gieysztorowa proponuje mnożnik ten podnieść co najmniej do 2[14]. Tak więc liczbę ludności po-

[13] Według demografów czeskich dzieci do 10 lat stanowiły 28% ogółu ludności; zob. O. Placht, *Lidnatost a společenská skladba Ceskeho státu v 16 — 18. století*, Praha 1957, s. 308. Por. też E. Maur, *Problemy demograficke struktury Čech v polovine 17. stol.*, Československy Časopis Historický, R. XIX, 1971, nr 6, s. 844—845.

[14] I. Gieysztorowa, *Wstęp do demografii staropolskiej*, Warszawa 1976, s. 196.

wiatu brzesko-kujawskiego w II połowie XVII w. szacować można na 14 880 osób. W końcu natomiast XVIII w. na terenie tym zamieszkiwało 18 783 osoby, co daje przyrost ludności o prawie 27% w stosunku do 1674 r. W końcu XVIII w. przypadało 16,6 osób na km^2. Jest to zapewne szacunek minimalny, być może znacznie nawet niższy od rzeczywistości. Z przeprowadzonej na innym miejscu analizy wynika, że wykorzystanie zarówno spisów państwowych, jak i kościelnych pozwala na ustalenie jedynie minimalnego stanu zaludnienia Kujaw w końcu XVIII w. Różna z kolei przydatność badawcza źródeł podatkowych powoduje, że wątpliwości budzić mogą nie tylko bezwzględne liczby ludności w poszczególnych okresach, lecz nawet trendy rozwojowe w XVII—XVIII w. Wskazuje to na konieczność ostrożnego traktowania wyników dotychczasowych badań nad zaludnieniem ziem polskich w tym okresie i potrzebę dalszych badań źródłoznawczych [15].

WYKAZ SKRÓTÓW

a) Skróty bibliograficzne

B. — A. F. Büsching, *Magazin für die neue Historie und Geographie*, t. XXII, Halle 1788.

Bor. — M. Borucki, *Ziemia kujawska pod względem historycznym, jeograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym*, Włocławek 1882.

G. — J. F. Goldbeck, *Volständige Topographie des Königreiche Preussen*, t. II, Marienwerder 1789.

Gilly — D. Gilly, *Special Karte von Südpreussen*, Berlin 1802—1803.

IBWł. — *Inwentarze dóbr stołowych biskupstwa włocławskiego z XVII w.*, wyd. L. Żytkowicz, Toruń 1957.

LWp — *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1628—1632*, cz. III, wyd. Z. Guldon, Bydgoszcz 1967.

LWK — *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1789*, cz. III, wyd. A. Tomczak przy współpracy Z. Kędzierskiej, Warszawa — Poznań — Toruń 1977.

Liczba — *Liczba głów żydowskich w Koronie z taryf r. 1765*, wyd. J. Kleczyński i F. Kluczycki, Archiwum Komisji Historycznej, t. VIII, Kraków 1893.

[15] Zob. szerzej Z. Guldon, *Zaludnienie Kujaw w końcu XVIII wieku*, Przeszłość Demograficzna Polski, t. XIV, 1983.

Opisy — *Opisy miast polskich z lat 1793—1794*, cz. I, wyd. J. Wąsicki, Poznań 1962.

Pod. — *Rejestr podymnego województwa brzesko-kujawskiego z 1634 roku*, wyd. R. i Z. Guldonowie, Prace Komisji Historii Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego, t. IX, 1973.

Pog. — *Rejestr pogłównego województwa brzesko-kujawskiego z 1674 roku*, wyd. R. i Z. Guldonowie, Prace Komisji Historii BTN, t. XII, 1976.

UNA — *Urzędowe nazwy miejscowości i obiektów fizjograficznych*, z. 172: *Powiat aleksandrowski*, Warszawa 1971.

UNI — *Urzędowe nazwy miejscowości i obiektów fizjograficznych*, z. 179: *Powiat inowrocławski i powiat miejski Inowrocław*, Warszawa 1972.

UNR — *Urzędowe nazwy miejscowości i obiektów fizjograficznych*, z. 182: *Powiat radziejowski*, Warszawa 1971.

UNW — *Urzędowe nazwy miejscowości i obiektów fizjograficznych*, z. 191: *Powiat włocławski i powiat miejski Włocławek*, Warszawa 1972.

b) Skróty archiwalne

Cz. — F. Czajkowski, Regestr diecezjów z lat 1783—1785; Archiwum Kapitulne w Łowiczu, bez sygn.

IBW — Inwentarz dóbr biskupstwa włocławskiego z 1760 r.; Archiwum Diecezjalne we Włocławku, sygn. 161.

IKW — Inwentarze dóbr kapituły włocławskiej z 1780 r.; Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Poznaniu, Włocławek — kapituła katedralna B. 1.

P. — Rejestr podymnego województwa brzesko-kujawskiego z 1662 r.; Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, ASK I 65, f. 277—298.

Perth. — K. de Perthées, Mapa szczególna województw brzeskiego kujawskiego i inowrocławskiego z 1785 r.; AGAD, Oddział Kartograficzny, sygn. Zb. S. S. 4.

Perth. Opis. — K. de Perthées, Statystyczno-geograficzne opisanie parafiów Królestwa Polskiego z 1790 r.; Biblioteka AN USRR w Kijowie, rkps I 5975.

VBR — Visitatio generalis ecclesiarum decanatuum Brestensis et Radziejoviensis... a. 1779; Archiwum Diecezjalne we Włocławku, sygn. 89.

VKI — Visitatio generalis ecclesiarum decanatuum Kovalensis et Izbicensis... a. 1779; Archiwum Diecezjalne we Włocławku, sygn. 88.

VSN — Visitatio generalis ecclesiarum decanatuum Sluzeviensis et Nieschoviensis... a. 1779; Archiwum Diecezjalne we Włocławku, sygn. 89.

WAK — Wizytacja archidiakonatu kruszwickiego z lat 1779—1781; Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, sygn. E 19.

c) Skróty rzeczowe

bpstwo	— biskupstwo	pl.	— ludność plebejska
brz.	- brzeski	pow.	— powiat
cz.	— część	sta	— starosta
d.	— dom, dym	stwo	— starostwo
król.	— królewski	szl.	— szlachcic
kruszw.	— kruszwicki	szlach.	— szlachecki
l.	— ludność (osób)	własn.	— własność
m.	— miasto	włocł.	— włocławski
ob.	— obecnie	woj.	— województwo
opust.	— opustoszała	zag.	— zaginiona
par.	— parafia	zagrod.	— zagrodowa

WYKAZ OSAD POWIATU BRZESKO-KUJAWSKIEGO W XVII—XVIII W.

1. Arciszewo, pustkowie, par. Boniewo (UNW 5)

1634 — 3 d. szl. zagrod. (Pod. 223); 1662 — 2 działy w pow. brzeskim i przedeckim, 2 d. szl. zagrod. (P. 284v, 290v); 1674 — a) opust. dział szlach. w pow. brzeskim, b) dział w pow. przedeckim, 2 szl. zagrod., 5 pl. (Pog. 144, 153); 1779 — deserta, własn. Felicjana Witowskiego, dane z Wólką Paruszewską (VBR 5a).

2. Arciszewo Rozdziałowe, wieś zag. wcielona zapewne do Arciszewa, par. Boniewo (Perth.)

1634 — 4 d. szl. zagrod. (Pod. 223); 1662 — 2 opust. działy szl. zagrod. w pow. brzeskim i przedeckim (P. 284v, 290v); 1674 — a) dział w pow. brzeskim 4 szl. zagrod., 7 pl., b) opust. dział szl. zagrod. w pow. przedeckim (Pog. 144, 154); 1775 — 6 d. (B. 139); 1779 — własn. Kajetana Umińskiego, 24 l. (VBR 5a).

3. Bachórka (1634 Swarowo, 1674 Swarowo i Bachorka, 1785—1786 Bachorka seu Swarowo), wieś, par. Bądkowo (UNA 5)

1634 wieś S. z młynem Rak, 4 d. (Pod. 217); 1662 — 4 d. (P. 280v); 1674 we wsi S. 8 pl. i młyn opust., w B. 2 szl. i 11 pl. (Pog. 136, 137); 1775—10 d. (B. 139); 1779 — własn. Morzyckiego, 51 l. (VSN 24a).

4. Bartłomiejowice, wieś, par. Kościelna Wieś (UNR 10)

1634 — 8 d. (Pod. 222); 1662 — 6 d. (Pod. 283v); 1674 — 2 szl., 14 pl. (Pog. 143); 1775 — 8 d. (B. 139); 1779 — własn. Kazimierza Rudnickiego, 30 l. (VBR 66a).

5. Bądkowo, wieś par., dekanat służewski (UNA 5)

1634 — 49 d. (Pod. 217); 1662 — 14 d. (P. 280v); 1674 — a) 2 szl., 147 pl., b) probostwo: proboszcz i 6 czeladzi rolnej (Pog. 136, 173); 1775 — 43 d. (B. 141); 1779 — własn. kapituły włocł., 302 l. (VSN 24a); 1780 — a) folwark — wysiew w ćwiertniach/wiertlach tor.: 405 żyta, 84 pszenicy, 140/2 jęczmienia, 165 owsa, 22 grochu, 7 tatarki, 3 prosa, 1/2 rzepiku i 3/3 konopii; wiatrak, kuźnia i karczma, b) wieś — 3 kmieci czynszowych, 14

kmieci zaciężnych, 15 komorników, 9 półwłóczków leżących odłogiem (IKW 70—84).

6. Bełszewo, wieś, par. Osięciny (UNR 19)
1634 — 5 d. (Pod. 221); 1662 — 7 d. (P. 283); 1674 — wieś zwolniona od pogłównego z powodu pożaru (Pog. 142); 1775 — 7 d. (B. 139); 1779 — własn. Franciszka Kanigowskiego, 39 l. (VBR 58a).

7. Bezie, młyn zag., par. Zgłowiączka
1779 — własn. Jakuba Wodzyńskiego, dane z Grabianowem (VSN 219a).

8. Biernatki, wieś, par. Lubraniec (UNW 43a)
1634 — 1 d. (Pod. 221); 1662—1674 — wieś opust. (P. 283, Pog. 142); 1775 — wieś z rumunkiem, 5 d. (B. 139); 1779 — własn. Pawła Dąbrowskiego, 11 l. (VBR 31a).

9. Bilno, wieś, par. Kościelna Wieś (UNR 10)
1634 — 9 d. (Pod. 222); 1662 — 7 d. (P. 283v); 1674 — 4 szl., 15 pl. (Pog. 143); 1775 — 10 d. (B. 139); 1779 — własn. Hiacynta Lubowieckiego, 52 l. (VBR 66a).

10. Bodzanowo, wieś, par. Choceń (UNW 9)
1634 — 12 d. (Pod. 219); 1662 — 2 d. (P. 281v); 1674 — 4 szl., 16 pl. (Pog. 138); 1775 — 6 d. (B. 139); 1779 — własn. Stefana Moszczyńskiego, 53 l. (VKI 120a).

11. Bodzanowo, wieś, par. Świerczyn (UNR 13)
1634 — 9 d. (Pod. 221); 1662 — własn. Boruckiego, 6 d. (P. 282v); 1674 — 3 szl., 28 pl. (Pog. 141); 1775 — 9 d. (B. 139); 1779 — własn. Brygity Wittanowej, 43 l. (VKI 184a).

12. Bodzanówek, wieś, par. Choceń (UNW 10)
1634 — 7 d. (Pod. 219); 1662 — 1 d. (P. 281v); 1674 — 2 szl., 26 pl. (Pog. 138); 1775 — 9 d. (B. 139); 1779 — własn. wojskiego kruszw. Brzeskiego, 72 l. (VKI 120a); 1793 — Hollandii (Gilly).

13. Bodzanówek, wieś, par. Kościelna Wieś (UNR 11)
1634 — działy Kościelskiego i Zakrzewskiego, 13 d. (Pod. 222); 1662 — 8 d. (P. 283v); 1674 — 39 pl. (Pog. 143); 1775 — 10 d. (B. 139); 1779 — własn. Jana Wolskiego, 39 l. (VBR 66a).

14. Boniewo, wieś par., dekanat brzeski (UNW 5)
1634 — 7 d. (Pod. 220); 1662 — 5 d. (P. 282); 1674 — 11 szl., 48 pl. (Pog. 140); 1775 — 9 d. (B. 139); 1779 — 44 l. (VBR 23a); 1789 — własn. Urbana Glińskiego (Bor. 145).

15. Borek, wieś, par. Zgłowiączka (UNW 66)
1674 — 3 szl., 16 pl. (Pog. 139); 1775 — 7 d. (B. 141); 1779 — własn. prepozyta lubranieckiego, 64 l. (VBR 44a).

16. Borucin, wieś, par. Dąbie (UNR 19)
1634 — 25 d. (Pod. 222); 1662 — 9 d. (P. 283); 1674 — 3 szl., 52 pl. (Pog. 169); 1775 — 19 d. (B. 139); 1779 — własn. Michała Sokołowskiego, 126 l. (VBR 49a).

17. Borucinek, wieś, par. Osięciny (UNR 19)
1634 — 23 d. (Pod. 222); 1662 — 9 d. (P. 283); 1674 — 5 szl., 43 pl. (Pog. 142); 1775 — 18 d. (B. 140); 1779 — własn. Michała Sokołowskiego, 96 l. (VBR 58a).

18. Borzygniewek, wieś zag., par. Zgłowiączka
1634—1662 — 1 d. szl. zagrod. (Pod. 222, P. 284); 1674 — 2 szl. zagrod. (Pog. 170).

19. Borzymie, wieś, par. Choceń (UNW 10)
1634 — 4 d. (Pod. 219); 1662 — 3 d. (P. 281v); 1674 — z Zadusznikami 34 pl. (Pog. 139); 1775 — 16 d. (B. 139); 1779 — własn. Józefa Krajewskiego, 79 l. (VKI 120a).

20. Borzymowice, wieś, par. Choceń (UNW 10)
1634 — wieś z młynem, 6 d. (Pod. 219); 1662 — 8 d. (P. 281v); 1674 — 30 pl. (Pog. 138); 1775 — 18 d. (B. 139); 1779 — własn. Ludwika Madalińskiego, 81 l. (VKI 120a).

21. Brześć Kujawski, miasto par. dekanat brzeski
1634 — miasto opłaciło podymnego złp 358/15 czyli z 239 dymów, w tym 24 żydowskich, młyn brzeski z 1 d. (Pod. 214, 239); 1662 — 12 d., młyn opust. (P. 279, 297v); 1674 — 183 mieszczan, 32 Żydów, prepozyt, wikary i 2 czeladzi, z młyna zamkowego 5 pl. (Pog. 133, 164, 167, 173); 1765 — 164 Żydów w kahale (Liczba 394); 1775 — 65 d. (B. 142); 1779 — 521 l., w tym 144 Żydów i 1 akatolik (VBR 131a); 1793 — 86 d. w mieście i 5 na przedmieściu, 337 l., w tym 111 Żydów (Opisy 40—41).

22. Brzezie, wieś, par. Wieniec (UNW 59)
1634 — 22 d. (Pod. 215); 1662 — 12 d. (P. 279v); 1674 — 9 szl., 56 pl. (Pog. 168); 1775 — 22 d. (B. 139); 1779 — własn. Barbary Dąbskiej, 149 l. (VBR 77a).

23. Brzęczka, karczma zag., par. Grabie
1779 — własn. Stanisława Dąbskiego, dane z Kuchnią (VSN 34a).

24. Budy Czamańskie, wieś zag., par. Chalno (Perth.)
1779 — własn. Camkońskiego, 17 l. (VKI 194a); 1793 — Hollandii (Gilly).

25. Bugaj, karczma zag., par. Chalno (Perth.)
1775 — 10 d. (B. 142); 1783 — karczma, własn. Stanisławskiego (Cz.).

26. Chaliński, młyn zag., par. Chalno (Perth.)
1779 — własn. Józefa Rudnickiego, dane z Chalnem (VKI 194a).

27. Chalno, wieś par., dekanat izbicki (UNR 35)
1634 — wieś z młynem, 5 d. (Pod. 220); 1662 — 5 d. (P. 282); 1674 — wieś z młynem, 3 szl., 16 pl. (Pog. 140); 1775 — 17 d. (B. 139); 1779 — wieś i młyny, własn. Józefa Rudnickiego, 102 l. (VKI 194a).

28. Chlewiska, wieś par., dekanat gniewkowski, do 1772 pow. brzeski (UNI 8)
1634 — 5 d. (Pod. 216); 1662 — 4 d. (P. 280); 1674 — a) 12 pl., b) sołectwo — 1 szl., 6 pl., c) probostwo — pleban, 3 czeladzi rolnej i 6 komorników (Pog. 136, 173); 1760 — wieś do klucza parchańskiego bpstwa włocł. (IBW); 1779 — 23 l. (WAK 154); 1789 — 6 d. (G. 36).

29. Chocenek, wieś, par. Choceń, ob. cz. wsi Marysin (UNW 11)
1634 — 1 d. (Pod. 219); 1662 — 2 d. (P. 281v); 1674 — 2 szl., 11 pl. (Pog. 138); 1775 — 10 d. (B. 139); 1779 — własn. Barbary Dąbskiej, 41 l. (VKI 120a).

30. Choceń, wieś, par., dekanat kowalski (UNW 10)
1634 — 11 d. (Pod. 219); 1662 — 2 d. (P. 281v); 1674 — a) 1 szl., 38 pl., b) probostwo: pleban, 2 czeladzi rolnej (Pog. 138); 1775 — 16 d. (B. 139); 1779 — własn. wojskiego kruszw. Brzeskiego, 127 l., w tym 11 Żydów (VKI 120a).

31. Chromowola, wieś, par. Koneck (UNA 8)
1634 — własn. Grabskiego, 3 d. (Pod. 216); 1662—1674 — wieś opust. (P. 280, Pog. 135); 1775 — 3 d. (B. 140); 1779 — własn. Stanisława Dąbskiego, 34 l., (VSN 43a); 1793 — Buden (Gilly).

32. Chróstowo, wieś, par. Chlewiska, do 1772 pow. brzeski (UNI 8)
1634 — własn. Żychlińskiego, 23 d. (Pod. 216); 1662 — 11 d. (P. 280); 1674 — 5 szl., 56 pl. (Pog. 136); 1779 — własn. podkomorzego brz. Wincentego Modlińskiego, 121 l. (WAK 554); 1789 — 22 d. (G. 36).

33. Czamanin, wieś, par. Chalno (UNR 35)
1634 — 24 d. (Pod. 220); 1662 — 8 d. (P. 282v); 1674 — a) dział Stefana Grochowickiego: 4 szl., 47 pl., b) dział Aleksandra: 2 szl. zagrod., 3 pl. c) dział Jana: 3 szl. zagrod. (Pog. 120, 169); 1775 — 27 d. (B. 139); 1779 — własn. Camkońskiego, 128 l., w tym 13 akatolików i 8 Żydów (VKI 194a).

34. Czartoleniec, karczma zag., par. Osięciny (Perth.)
1783 — własn. Stanisława Jaranowskiego (Cz.).

35. Czołpinek, wieś, zag. włączona do Kruszynka i Poddębic, par. Kruszyn
1634 — 3 d. (Pod. 218); 1662 — 1 d. (P. 281); 1674 — 2 szl. zagrod., 16 pl. (Pog. 137); 1775 — 5 d. (B. 139); 1779 — Extabat intra parochiam (Kruszyn) villa Czołpinek sed haec per magnificum Radoszewski, vexiliferem et iudicem Covaliensem, eius haeredem, sublata et agri eiusdem villae sunt annexi villis Krusinek et Poddembice (VBR 87a).

36. Dąbek, wieś zag., par. Dąbie
1634 — 2 d. (Pod. 221); 1775 — 4 d. (B. 139); 1779 — własn. Ignacego Zagajewskiego, 25 l. (VBR 49a).

37. Dąbie, wieś par., dekanat brzeski (UNW 44)
1634 — 2 działy szlach. i plebania, 17 d. (Pod. 221); 1662 — 12 d. (P. 282v); 1674 — a) 2 działy szlach.: 6 szl., 64 pl., b) probostwo: komendarz, 3 czeladzi rolnej, komornik z żoną (Pog. 141, 174); 1775 — 19 d. (B. 139); 1779 — własn. Ignacego Zagajewskiego, 118 l. (VBR 49 a).

38. Dąbrówka, wieś, par. Bądkowo (UNA 7)
1674 — 14 pl. (Pog. 136).

39. Dębice, wieś, par. Kruszyn (UNW 35)
1634 — 11 d. (Pod. 218); 1662 — 3 d. (P. 281); 1674 — 5 szl., 39 pl. (Pog. 137); 1775 — 17 d. (B. 139); 1779 — własn. Stefana Radoszewskiego, 108 l. (VBR 87a).

40. Dębina Grójecka, wieś zag., par. Zgłowiączka (Perth.)
1783 — własn. Teofila Sikorskiego (Cz.).

41. Diabełek, młyn, par. Kruszyn, ob. cz. wsi Nakonowa (UNW 19)
1628 — młyn o 3 kołach do stwa kowalskiego (LWp 111); 1634 — 2 d. (Pod. 223); 1662 — 1 d. (P. 287); 1674 — dane z Łagiewnikami (Pog. 138); 1779 — młyn do stwa kowalskiego, 14 l. (VBR 87a).

42. Dobierzyn, wieś, par. Lubraniec (UNW 44)
1634 — 5 d. (Pod. 221); 1662 — 4 d. (P. 283); 1674 — 15 pl. (Pod. 142); 1775 — 8 d. (B. 139); 1779 — własn. Pawła Dąbskiego, 40 l. (VBR 31a).

43. Dolny (1634 Szych, 1674 Nadolny alias Szych, 1779 Dolny), młyn zag., par. Lubraniec (Perth.)
1634 — młyn, 1 d. (Pod. 221); 1662 — młyn opust. (P. 283); 1674 — młyn, dane z Górnym (Pog. 142); 1779 — młyn, własn. Pawła Dąbskiego, dane z Górnym (VBR 31a).

44. Dubielewo, wieś, par. Wieniec, ob. cz. wsi Aleksandrowo (UNW 59)
1775 — 1 d. szlach. (B. 139).

45. Dunaj, wieś, zag., par. Kościelna Wieś (Gilly)
1634 — 7 d. (Pod. 222); 1662 — 3 d. (P. 283v); 1674 — 10 pl. (Pog. 169); 1779 — deserta, własn. Teresy Umińskiej, 6 l. (VBR 66a).

46. Dymiec, wieś, par. Nieszawa (UNA 14)
1779 — 21 l., w tym 6 akatolików (VSN 127b); 1783 — własn. m. Nieszawy (Cz.).

47. Dziebelski, rumunek, wieś zag., par. Wieniec.
1779 — własn. Barbary Dąbskiej, 6 l. (VBR 77a).

48. Dziewiczy Raj, karczma, par. Boniewo, ob. pole we wsi Arciszewo (UNW 5)
1783 — własn. cześnika kowalskiego Kajetana Umińskiego (Cz.).

49. Falborek, wieś, par. Brześć Kujawski (UNW 53)
1628 — folwark do stwa brz. (LWp 81); 1775 — 6 d., 1 d. wójtostwa (B. 142); 1779 — wieś z młynem do stwa brz., 58 l. (VBR 131a).

50. Falborz, wieś, par. Brześć Kuj. (UNW 53)
1628 — wieś i folwark do stwa brz. (LWp 76, 81); 1634 — a) dział Mielżyńskiego: 2 d., b) dział mieszczan: 4 d., c) dział Chrząszczewskiego: 2 d. (Pod. 214); 1662 — dział Mielżyńskiego: 5 d. (P. 279); 1674 — a) dział stwa brz.: 6 szl. i 16 pl., b) dział Chrząszczewskiego seu civium: 2 szl. i 6 pl. (Pog. 132, 168); 1775 — 18 d. (B. 139); 1779 — wieś z młynem, własn. stwa brz. i Przyłubskich, 129 l. (VBR 131a).

51. Gaj, wieś zag., par. Straszewo
1789 — własn. Stanisława Dąbskiego (Bor. 142).

52. Gawrony, wieś, par. Łowiczek, ob. cz. wsi Kalinowiec (UNA 6)
1634 — 2 działy szlach., 10 d. (Pod. 217); 1662 — 2 d. (P. 280v); 1674 — wieś opust. (Pog. 136); 1783 — własn. Jaroszewskiego i plebana z Łowiczka (Cz.); 1790 — deserta (Perth. Opis. IX 28).

53. Gąbinek, wieś, par. Lubanie (UNA 10)
1634 — wieś z młynami Kucerz i Kawka, 19 d. (Pod. 215); 1662 — 2 d. (P. 279v); 1674 — 20 pl. (Pog. 134); 1775 — 9 d. (B. 141); 1779 — 93 l. (VSN 219a); 1780 — wieś i folwark do kapituły włocł. (IKW 30—32).

54. Gęsieniec, wieś zag., par. Kościelna Wieś
1789 — własn. Teresy Umińskiej (Bor. 143).

55. Gęsin, wieś, par. Koneck (UNA 21)
1634 — 18 d. (Pod. 217); 1662 — 3 d. (P. 280v); 1674 — 5 szl., 29 pl. (Pog. 136); 1775 — 16 d. (B. 141); 1779 — własn. karmelitów zakrzewskich, 95 l. (VSN 43a).

56. Gęsiniec, wieś, par. Nieszawa, ob. cz. Nieszawy (UNA 14)
1789 — własn. m. Nieszawy (Bor. 143).

57. Gęzewo, wieś, par. Branno, do 1772 pow. brzeski (UNI 23)
1634 — 4 d. szl. zagrod. (Pod. 222); 1662 — 1 d. szl. zagrod. (P. 283v); 1674 — 2 szl. zagrod., 12 pl. (Pog. 170); 1789 — własn. Franciszka Przeworskiego, 8 d. (G. 69).

58. Głuszynek, wieś, par. Chalno (UNR 36)
1634 — 9 d. (Pod. 220); 1662 — 1 d. (P. 282v); 1674 — 28 pl. (Pog. 141); 1775 — 10 d. (B. 139); 1779 — własn. Kazimierza Ostrowskiego, 79 l. (VKI 194a).

59. Głuszynek Zgniły, wieś, par. Chalno (UNR 38)
1674 — wieś opust. (Pog. 141); 1775 — 1 d. (B. 140); 1783 — własn. Dąbrowskiego (Cz.).

60. Golonki, wieś, par. Świerczyn (UNR 36)
1634 — 8 d. (Pod. 221); 1662 — 5 d. (P. 282v); 1674 — 3 szl., 23 pl. (Pog. 141); 1775 — 5 d. (B. 140); 1779 — własn. Trzebuchowskich, 43 l. (VKI 184a).

61. Gołębin, wieś, par. Kłobia (UNW 44)
1628 — folwark do stwa brz. (LWp 79, 81); 1634 — 3 d. (Pod. 219); 1662—1674 — wieś opust. (P. 281v, Pog. 139); 1775 — 6 d. (B. 142); 1779 — folwark do stwa brz., 18 l. (VBR 5a).

62. Gosławice, wieś, par. Siniarzewo (UNA 21)
1634 — 9 d. (Pod. 217); 1662 — 6 d. (P. 280v); 1674 — 2 szl., 23 pl. (Pog. 168); 1775 — 16 d. (B. 139); 1779 — własn. Józefa Zakrzewskiego (VSN 66a).

63. Górki, wieś, par. Kruszyn, ob. cz. wsi Łagiewniki (UNW 36)
1779 — własn. chorążyny kruszw. Sokołowskiej, dane z Smólskiem (VBR 87a).

64. Górny, młyn zag., par. Lubraniec, może Górniak, ob. cz. wsi Lubraniec — Parcele (UNW 46)
1674 — młyn, 11 pl. z młynem Dolnym (Pog. 142); 1779 — własn. Pawła Dąbskiego, 17 l. z młynem Dolnym (VBR 31a).

65. Grabianowo, wieś, par. Lubanie (UNA 10)
1634 — wieś z młynem, własn. Grabskiego, 6 d. (Pod. 215); 1662 — 5 d. (P. 279v); 1674 — 12 pl. (Pog. 134); 1775 — 5 d. (B. 141); 1779 — własn. Jakuba Wodzyńskiego, 53 l. (VSN 219a).

66. Grabianówek, młyn zag., par. Lubanie (Perth.)
1783 — młyn, własn. Jakuba Wodzyńskiego (Cz.).

67. Grabie, wieś par., dekanat służewski (UNA 14)
1634 — 3 działy szlach., 32 d. (Pod. 216); 1662 — 24 d. (P. 280); 1674 — 9 szl., 110 pl., komendarz (Pog. 135, 173); 1775 — 44 d. (B. 140); 1779 — własn. Stanisława Dąbskiego, 250 l., w tym 2 akatolików i 8 Żydów (VSN 34a).

68. Grabie Stare, wieś, par. Grabie, do 1772 pow. brzeski (UNI 24)
1634 — 2 działy szlach., 9 d. (Pod. 216); 1662 — dział Boruckiego opust., na dziale Brańskiego 2 d. (P. 280); 1674 — 2 działy, 27 pl. (Pog. 135); 1779 — własn. Stanisława Dąbskiego, 74 l., (VSN 34a); 1789 — 10 d. (G. 72).

69. Grabina, wieś zag. pod Korzeszynkiem (Perth.)
1785 — wieś, zapewne do par. Lubraniec (Perth.).

70. Grodziec Cholewin, wieś zag., par. Zgłowiączka
1634 — 8 d. (Pod. 220); 1662 — 7 d. (P. 282); 1674 — 4 szl., 9 pl. (Pog. 140, 144).

71. Gróbce, wieś, par. Kruszyn (UNW 36)
1634 — 9 d. (Pod. 218); 1662—1674 — wieś opust. (P. 281, Pog. 138); 1775 — 10 d. (B. 139); 1779 — własność chorążyny kruszw. Sokołowskiej, 50 l. (VBR 87a).

72. Grójczyk, wieś, par. Zgłowiączka (UNW 6)
1634 — 4 d. szl. zagrod. (Pod. 223); 1662 — 2 d. szl. zagrod. (P. 284v); 1674 — 3 szl. zagrod., 9 pl. (Pog 144); 1775 — 7 d. (B. 139); 1779 — własn. Teofila Sikorskiego, 50 akatolików (VBR 44a); 1793 — Hollandii (Gilly).

73. Grójec, wieś, par. Zgłowiączka (UNW 6)
1634 — 3 d. szl. zagrod. (Pod. 223); 1662 — 10 d. szl. zagrod. (P. 284v); 1674 — opust. wieś szl. zagrod. (Pog. 144); 1775 — 16 d. (B. 139); 1779 — własn. Teofila Sikorskiego, 101 l. (VBR 44a).

74. Gustorzyn, wieś, par. Wieniec (UNW 60)
1789—1793 — rumunek, własn. bpstwa włocł. (Bor. 140, Gilly).

75. Guźlin, wieś, par. Brześć Kujawski (UNW 53)
1775 — 4 d. (B. 142); 1779 — własn. miasta Brześcia Kujawskiego, 21 l. (VBR 131a).

76. Humlin, wieś, par. Kruszyn, ob. cz. wsi Koszanowo (UNW 36)
1634 — 5 d. (Pod. 218); 1662 — 2 d. (P. 281); 1674 — wraz z Koszanowem 2 szl. i 63 pl. (Pog. 137); 1775 — 6 d. (B. 141); 1779 — 44 l. (VBR 87a); 1780 — własn. kapituły włocł. (IKW 5—6).

77. Iłowo, wieś, par. Świerczyn (UNR 36)
1634 — 6 d. (Pod. 221); 1662 — 4 d. (P. 282v); 1674 — 4 szl., 17 pl. (Pog. 141); 1775 — 8 d. (B. 139); 1779 — własn. Jana Pogonowskiego, 56 l. (VKI 184a).

78. Janiszewek, wieś, par. Zgłowiączka (UNW 67)
1674 — 2 szl. zagrod., 6 pl. (Pog. 139); 1775 — 3 d. (B. 140); 1779 — własn. Pawła Dąbskiego, 23 l. (VBR 44a).

79. Janiszewo, wieś, par. Zgłowiączka (UNW 67)
1634 — wieś z młynem, 8 d. (Pod. 219—220); 1662 — wieś z młynem, 2 d. (P. 282); 1674 — wieś z młynem, 5 szl., 14 pl. (Pog. 139); 1775 — 6 d. (B. 140); 1779 — wieś z młynem, własn. Adama Słubickiego, 21 l. (VBR 44a).

80. Janowice, wieś, par. Lubanie i Łowiczek (UNA 10)
1634 — własn. Tulibowskiej, 9 d. (Pod. 215); 1662 — 1 d. (P. 279v); 1674 — 4 pl. (Pog. 134); 1775 — 13 d. (B. 139); 1779 — własn. Bratoszewskich, dane z Stawcem (VSN 219a).

81. Jaranówek, wieś, par. Wieniec (UNW 60)
1634 — 1 d. (Pod. 215); 1674 — 2 szl., 10 pl. (Pog. 134); 1775 — 6 d. (B. 139); 1779 — własn. Barbary Dąbskiej, 59 l., w tym 5 Żydów (VBR 77a).

82. Jaranówek Stary, wieś, par. Wieniec, ob. cz. wsi Jaranówek (UNW 60)
1634 — 5 działów szlach., 32 d. (Pod. 214—215); 1662 — 3 d. (P. 279); 1674 — 7 szl., 46 pl. (Pog. 134, 168); 1775 — 30 d. (B. 139); 1779 — własn. Stefana Przyłubskiego, 177 l. (VBR 77a).

83. Jarantowice, wieś, par. Choceń (UNW 10)
1634 — 4 d. (Pod. 219); 1779 — własn. Barbary Dąbskiej. 11 l. (VKI 120a).

84. Jarantowice, wieś, par. Osięciny (UNR 20)
1634 — 13 d. (Pod. 222); 1662 — 12 d. (P. 233); 1674 — z Jarantowiczkami 8 szl. i 54 pl. (Pog. 142); 1775 — 16 d. (B. 139); 1779 — własn. Teodora Sokołowskiego, z Jarantowiczkami 198 l., w tym 9 Żydów (VBR 58a).

85. Jarantowiczki, wieś, par. Osięciny, ob. pole we wsi Jarantowice (UNR 20)
1634 — 2 d. (Pod. 222); 1662 — 4 d. (P. 283); 1674 — dane z Jarantowicami (Pog. 142); 1775 — 4 d. (B. 139); 1779 — własn. Teodora Sokołowskiego, dane z Jarantowicami (VBR 58a).

86. Jaskułtowice, wieś zag., par. Choceń
1634—1674 — wieś opust. (Pod. 223, P. 284, Pog. 138, 144).

87. Jądrowice, wieś, par. Brześć Kujawski (UNW 53)
1634 — 7 d. (Pod. 214); 1662 — 3 d. (P. 279); 1674 — 2 szl., 13 pl. (Pog. 133); 1775 — 10 d. (B. 140); 1779 — własn. Pawła Dąbskiego, 68 l. (VBR 131a).

88. Jerzmanowo, wieś, par. Kłobia (UNW 45)
1634 — 2 d. szl. zagrod. (Pod. 223); 1662 — 3 d. szl. zagrod. (P. 284); 1674 — 4 szl. zagrod., 29 pl. (Pog. 143); 1775 — 9 d. (B. 139); 1779 — własn. Stefana Dunina, 42 l. (VBR 5a).

89. Józefowo, wieś zag., par. Włocławek (Gilly)
1789 — własn. bpstwa włocł. (Bor. 147); 1793 — Hollandii (Gilly).

90. Kalinowiec, wieś, par. Łowiczek (UNA 6)
1634 — 3 d. (Pod. 217); 1674 — a) 3 szl., 11 pl., b) cz. król. bez poddanych (Pog. 137, 167); 1775 — 4 d. (B. 142); 1779 — własn. król., 72 l. (VSN 24a).

91. Kałęczyn, wieś, par. Bądkowo (UNA 6)
1634 — 6 d. (Pod. 217); 1662 — 4 d. (P. 280v); 1674 — 6 pl. (Pog. 168); 1775 — 5 d. (B. 139); 1779 — własn. Chrząszczewskiego, 43 l. (VSN 24a).

92. Kałęczynek, wieś, par. Lubanie (UNA 11)
1634 — 3 d. (Pod. 215); 1662 — wieś opust. (P. 279v); 1674 — 2 pl. (Pog. 168); 1775 — 5 d. (B. 139); 1779 — własn. sty nieszawskiego Sokołowskiego, 33 l. (VSN 219a); 1793 — Hollandii (Gilly)

93. Kamieniec, wieś, par. Chalno (UNR 36)
1634 — 4 d. (Pod. 220); 1662 — 6 d. (P. 282v); 1674 — 4 szl., 20 pl. (Pog. 140); 1775 — 12 d. (B. 140); 1779 — własn. Stanisławskiego, 92 l. (VKI 194a).

94. Kamieniec, wieś, par. Koneck (UNA 8)
1634 — 13 d. (Pod. 216); 1662—1674 — wieś opust. (P. 280, Pog. 135); 1775 — 15 d. (B. 139); 1779 — własn. Józefa Kanigowskiego, 49 l., w tym 28 akatolików i 6 Żydów (VSN 43a); 1793 — Hollandii (Gilly).

95. Kamieńczyk, wieś, par. Chalno (UNR 36)
1634 — własn. Krajewskiego, 2 d. (Pod. 220).

96. Kamionki, wieś, par. Chalno, ob. cz. wsi Czamanin Kolonia (UNR 35).
1793 — Hollandii (Gilly).

97. Kaniewo, wieś, par. Kłobia (UNW 45)
1634 — a) młyn: 1 d., b) szl. zagrod. Siewierski: 1 d., c) dział Kaniewskiego: 1 d. (Pod. 219, 222); 1662 — 1 d. szl. zagrod., młyn opust. (P. 281v, 283v); 1674 — a) młyn opust., b) dział szl. zagrod.: 7 pl. (Pog. 139, 143); 1775 — 11 d. (B. 139); 1779 — własn. Stefana Dunina, 89 pl. (VBR 5a).

98. Kapitułka, młyn zag., par. Włocławek (Perth.)
1779 — własn. bpstwa włocł., 9 l. (VBR 98a).

99. Kawęczyn, wieś, par. Grabie, do 1772 pow. brzeski (UNI 23)
1634 — 16 d. (Pod. 216); 1662 — 10 d. (P. 280); 1674 — 57 pl. (Pog. 135); 1779 — własn. Stanisława Dąbskiego, 80 l. (VSN 34a); 1789 — wieś i folwark, 10 d. (G. 107).

100. Kawka, młyn, par. Lubanie (UNA 11)
1634 — młyn, dane z Gąbinkiem (Pod. 215); 1662 — młyn, 1 d. (P. 279v); 1674 — młyn, 4 pl. (Pog. 134); 1779 — własn. kapituły włocł., dane z Gąbinkiem (VSN 219a).

101. Kazanie, wieś, par. Lubraniec (UNW 45)
1634 5 d. (Pod. 221); 1662 — 1 d. (P. 283); 1674 — 2 szl., 11 pl. (Pog. 142); 1775 — 10 d. (B. 139); 1779 — własn. Pawła Dąbskiego, 55 l. (VBR 31a).

102. Kąkowa Wola, wieś, par. Dąbie (UNW 53)
1628 — wieś król. w posesji Szczęsnego Mosińskiego (LWp 83); 1634 — 15 d. (Pod. 221); 1662 — 7 d. (P. 283); 1674 — 1 szl., 81 pl. (Pog. 141); 1775 — 18 d. (B. 142); 1779 — wieś król. w posesji F. Radolińskiego, 109 l. (VBR 49a).

103. K ą t y, wieś, par. Wieniec (UNW 60)
1775 — 4 d. (B. 141); 1779 — własn. kościoła par. w Brześciu Kujawskim, 38 l. (VBR 77a).

104. K ł o b i a, wieś par., dekanat brzeski (UNW 45)
1628 — wieś z młynem, sołectwem i wójtostwem do stwa brz. (LWp 78—79); 1634 — wieś z młynem, 13 d. (Pod. 219); 1662 — wieś z młynem, 11 d. (P. 281v); 1674 — a) młyn: 9 pl., b) 3 szl., 28 pl., c) probostwo: proboszcz, 2 czeladzi rolnej (Pog. 139, 169, 174); 1775 — 15 d., 11 d. wójtostwa (B. 142); 1779 — wieś z młynem do stwa brz., 188 l., w tym 2 Żydów (VBR 5a).

105. K o n a r y, wieś, par. Kościelna Wieś (UNR 20)
1634 — 5 d. (Pod. 222); 1662 — 3 d. (P. 283v); 1674 — 22 pl. (Pog. 143); 1775 — 4 d. (B. 139); 1779 — własn. Karola Bieganowskiego, 13 l. (VBR 66a).

106. K o n e c k, wieś par., dekanat służewski (UNA 8)
1634 — 64 d. (Pod. 216); 1662 — 26 d. (P. 280); 1674 — a) 10 szl., 140 pl., b) probostwo: proboszcz, 11 czeladzi rolnej (Pog. 168, 173); 1775 — 42 d. (B. 140); 1779 — wieś z olędrami, własn. Stanisława Dąbskiego, 604 l., w tym 98 akatolików i 30 Żydów (VSN 43a).

107. K o n i e c, wieś, par. Zgłowiączka (UNW 45)
1634 — 3 d. (Pod. 220); 166 — 1 d. (P. 282); 1674 — 10 pl. (Pog. 140); 1775 — 8 d. (B. 139); 1779 — własn. Pawła Dąbskiego, 47 l., w tym 8 Żydów (VBR 44a).

108. K o r a b n i k i, wieś, par. Włocławek (UNW 52)
1634 — 6 d. (Pod. 222); 1662 — wieś opust. (P. 283v); 1674 — 17 pl. (Pog. 143); 1760 — a) we wsiach K. i Zazamcze 17 rolników, b) wieś Holendrów Korabskich, z 8 włók po 50 tynfów czynszu (IBW); 1779 — K. seu Holendry, własn. bpstwa włocł., 146 l., w tym 2 akatolików (VBR 98a).

109. K o r z e s z y n e k, wieś, par. Lubraniec (UNW 45)
1634—1662 — 3 d. (Pod. 221, P. 283); 1674 — 18 pl. (Pog. 142); 1775 — 7 d. (B. 141); 1779 — 39 l. (VBR 31a); 1780 — wieś i folwark kapituły włocł. (IKW 34—36).

110. K o s z a n o w o, wieś, par. Kruszyn (UNW 36)
1634 — 10 d. (Pod. 218); 1662 — 3 d. (P. 281); 1674 — dane z Humlinem (Pog. 137); 1775 — 17 d. (B. 141); 1779 — 123 l. (VBR 87a); 1780 — wieś i folwark kapituły włocł. (IKW 2—7).

111. K o ś c i e l n a W i e ś, wieś par., dekanat brzeski (UNR 11)
1634 — 33 d. (Pod. 222); 1662 — 25 d. (P. 283v); 1674 — a) 8 szl., 67 pl., b) dział szl. zagrod. Wojciecha: 1 szl., 4 pl., c) probostwo: proboszcz, 2 czeladzi rolnej (Pog. 143, 174); 1775 — 27 d. (B. 139); 1779 — własn. Franciszka K. Kanigowskiego, 167 l., (VBR 66a).

112. K o z j a t y, wieś, par. Chalno (UNR 36)
1634—1662 — 7 d. (Pod. 220, P. 282v); 1674 — 20 pl. (Pog. 141); 1775 — 11 d. (B. 139); 1779 — własn. Wincentego Wysockiego, 60 l. (VKI 194a).

113. K r a j e w i c e, wieś zag., par. Siniarzewo
1634 — 4 d. szl. zagrod. (Pod. 223); 1662 — 2 d. szl. zagrod. (P. 284); 1674 — 4 szl. zagrod., 6 pl. (Pog. 144); 1779 — własn. podkomorzego brz. Wincentego Modlińskiego (VSN 66a).

114. Krotoszyn, wieś, par. Kościelna Wieś (UNR 11)
1634 — 7 d. (Pod. 222); 1662 — 5 d. (P. 283v); 1674 — 24 pl. (Pog. 169); 1775 — 10 d. (B. 140); 1779 — własn. Teresy Umińskiej, 65 l. (VBR 66a).

115. Krowice, wieś, par. Lubraniec (UNW 45)
1634 — 2 d. (Pod. 221); 1662 — 6 d. (P. 283); 1674 — 3 szl., 22 pl. (Pog. 142); 1775 — 10 d. (B. 139); 1779 — własn. Ignacego Borowskiego, 47 l. (VBR 31a).

116. Krukowo, wieś, par. Choceń (UNW 10)
1628 — wieś król. w posesji Andrzeja Kretkowskiego (LWp 120); 1634 — 4 d. (Pod. 218); 1662 — wieś opust. (P. 281); 1775 — 6 d. (B. 142); 1779 — wieś król. w posesji Barbary Dąbskiej, 46 l. (VKI 120a).

117. Kruszyn, wieś par., dekanat brzeski (UNW 36)
1634 — 11 d., 3 d. plebana (Pod. 218); 1662 — a) dział stwa brz. opust., b) dział plebana: 2 d. (P. 281); 1674 — a) dział stwa brz.: 2 szl., 28 pl., b) dział plebana: 3 szl., 18 pl., c) probostwo: proboszcz, wikary, 2 czeladzi kościelnej i 2 czeladzi rolnej (Pog. 137, 169, 173); 1775 — 19 d. (B. 142); 1779 — własn. król. w posesji S. Radoszewskiego, 109 l. (VBR 87a).

118. Kruszynek, wieś, par. Kruszyn (UNW 36)
1634 — 9 d. (Pod. 218); 1662 — 1 d. (P. 281); 1674 — 2 szl., 14 pl. (Pog. 169); 1775 — 18 d. (B. 139); 1779 — własn. Stefana Radoszewskiego, 89 l. (VBR 87a).

119. Krzykoz, wieś zag., par. Choceń
1634 — 7 d. (Pod. 219); 1662 — 1 d. (P. 281v); 1674 — wieś opust. (Pog. 138).

120. Krzywe Błota, wieś, par. Włocławek, ob. cz. Włocławka (UNW 73)
1793 — Hollandii, własn. zapewne bpstwa włocł. (Gilly).

121. Kucerz, wieś, par. Lubanie (UNA 11)
1634 — dane z Gąbinkiem (Pod. 215); 1662 — wieś opust. (P. 279v); 1674 — 13 pl. (Pog. 134); 1775 — 4 d. (B. 141); 1779 — folwark, dane z Gąbinkiem (VSN 219a); 1780 — folwark kapituły włocł. (IKW 29—30).

122. Kuchnia, karczma zag., par. Grabie
1779 — własn. Stanisława Dąbskiego, w karczmach Brzęczka, K., Pieczonka i Wodki 35 l. (VSN 34a).

123. Kuczyna, wieś, par. Brześć Kujawski (UNW 54)
1634 — 4 d. (Pod. 214); 1662 — 3 d. (P. 279); 1674 — 3 szl., 22 pl. (Pog. 133); 1775 — 14 d. (B. 141); 1779 — własn. prepozyta brz., 94 l. (VBR 131a).

124. Kuźnice, wieś, par. Śmiłowice (UNW 58)
1634 — 21 d. (Pod. 218); 1662 — 3 d. (P. 281); 1674 — 5 szl., 30 pl. (Pog. 169); 1775 — 13 d. (B. 139); 1779 — własn. Barbary Dąbskiej, 105 l. (VKI 40a).

125. Kwilno, wieś, par. Zgłowiączka, ob. cz. wsi Koniec (UNW 45)
1634 — 5 d. (Pod. 219); 1662 — 4 d. (P. 282); 1674 — 18 pl. (Pog. 139); 1775 — 8 d. (B. 139); 1779 — własn. Pawła Dąbskiego, 46 l. (VBR 44a).

126. Lekarzewice, wieś, par. Kościelna Wieś (UNR 20)
1628 — wieś do stwa brz. (LWp 80); 1634 — wieś z wójtostwem, 9 d. (Pod. 222); 1662 — 3 d. (P. 283v); 1674 — 4 szl. zagrod., 29 pl. (Pog. 143, 166); 1775 — 8 d. (B. 142); 1779 — wieś król., 50 l. (VBR 66a).

127. Lewin, wieś, par. Koneck (UNA 25)
1739 — własn. bpstwa włocł. (Bor. 141).

128. Lijewo, wieś, par. Kruszyn, ob. cz. wsi Stare Nakonowo (UNW 20)
1634 — 2 d. szl. zagrod. (Pod. 223); 1662 — 1 d. szl. zagrod. (P. 284—284v); 1674 — 4 szl. zagrod., 3 pl. (Pog. 144); 1775 — 4 d. (B. 139); 1779 — własn. Jurskiego, 6 l. (VBR 87a).

129. Lisek, młyn, par. Włocławek, ob. cz. Włocławka (UNW 73)
1634—1662 młyn, 1 d. (Pod. 222, P. 283v); 1674 — 3 pl. (Pog. 143); 1760 — znak po młynie L. albo Żur. stanowiącym własn. bpstwa włocł. (IBW).

130. Lubanie, wieś par., dekanat nieszawski (UNA 11)
1634 — wieś z sołectwem, 38 d. (Pod. 215); 1662 — 25 d. (P. 279v); 1674 — a) 2 szl., 142 pl., b) probostwo: proboszcz, 2 czeladzi kościelnej, 8 czeladzi rolnej (Pog. 134, 173); 1775 — 47 d. (B. 141); 1779 — 305 l. (VSN 219a); 1780 — wieś i folwark kapituły włocł. (IKW 125—143).

131. Lubomin, wieś par., dekanat brzeski (UNW 6)
1634 — 11 d. (Pod. 220); 1662 — 4 d. (P. 282); 1674 — a) 47 pl., b) probostwo: proboszcz i 1 czeladzi rolnej (Pog. 140, 174); 1775 — 19 d. (B. 141); 1779 — 99 l., w tym 6 akatolików (VBR 16); 1780 — własn. sufraganii włocł. (IKW 50—54).

132. Lubraniec, miasto par., dekanat brzeski (UNW 43)
1634 — a) miasto opłaciło podymnego złp 90, a więc z 60 d., b) młyn: 1 d. (Pod. 221); 1662 — a) miasto: 15 d., b) młyn: 1 d. (P. 283, 297v); 1674 — a) zamek: 3 szl., 6 pl., b) miasto: 97 mieszczan, c) klasztor: 8 l. (Pog. 164, 169, 177); 1765 — 249 Żydów (Liczba 394); 1775 — 95 d. (B. 139); 1779 — własn. Pawła Dąbskiego, 1014 l., w tym 15 akatolików i 700 Żydów (VBR 31a); 1793 — 125 d., 919 l., w tym 69 akatolików i 458 Żydów (Opisy 212—213).

133. Lubrańczyk, wieś, par. Lubraniec (UNW 46)
1634 — 8 d. (Pod. 221); 1662 — 4 d. (P. 283); 1674 — 17 pl. (Pog. 142); 1775 — 9 d. (B. 139); 1779 — własn. Pawła Dąbskiego, 49 l. (VBR 31a).

134. Łagiewniki, wieś, par. Kruszyn (UNW 36)
1628 — wieś do stwa kowalskiego (LWp 110—111); 1634 — 7 d. (Pod. 218); 1662 — 3 d. (P. 281); 1674 — wieś z młynem, 40 pl. (Pog. 138); 1775 — 30 d. (B. 143); 1779 — wieś do stwa kowalskiego, 101 l. (VBR 87a).

135. Łasice, wieś zag., par. Włocławek
1779 — własn. bpstwa włocł., 12 l. (VBR 98a).

136. Łąkie Żołdek, wieś zag., par. Boniewo
1634—1674 — wieś opust. (Pod. 220, P. 282, Pog. 140).

137. Łąki Markowe, wieś, par. Choceń (UNW 7)
1634 — 3 d. (Pod. 219); 1662 — wieś opust. (P. 281v); 1674 — 4 szl. zagrod., 4 pl. (Pog. 139); 1775 — 3 d. (B. 140); 1779 — własn. Ludwika Madalińskiego, 35 l. (VKI 120a).

138. Łąki Wielkie, wieś, par. Boniewo (UNW 7)
1634 — a) Łąkie Maior — 3 d., b) Łąkie Valentini — 3 d. (Pod. 220); 1662 — 2 d. (P. 282); 1674 — a) dział Kretkowskiego: 3 szl. i 9 pl., b) dział Piotrowskiego: 4 szl. zagrod. i 8 pl. (Pog. 140); 1775 — 8 d. (B. 140); 1779 — własn. Felicjany Miecznikowskiej, 27 l. (VBR 23a).

139. Łąki Zwiastowe, wieś, par. Boniewo (UNW 7)
1634 — 1 d. (Pod. 220); 1674 — szl. zagrod., 2 pl. (Pog. 140); 1775 — 9 d. (B. 140); 1779 — własn. Tomasza Jarnowskiego, 45 l. (VBR 23a).

140. Łęg, wieś, par. Włocławek (UNW 63)
1634 — 19 d. (Pod. 222); 1662 — 4 d. (P. 283v); 1674 — 2 szl., 33 pl. (Pog. 143); 1760 — wieś, folwark i młyn do klucza włocł. bpstwa włocł. (IBW); 1775 — 25 d. (B. 141); 1779 — wieś z budami, 162 l. (VBR 98a).

141. Łęskie Budy, wieś zag., par. Włocławek (Perth.)
1779 — własn. bpstwa włocł., dane z Łęgiem (VBR 98a).

142. Łopatki, wieś, par. Kruszyn, ob. cz. wsi Stare Nakonowo (UNW 20)
1634 — 1 d. (Pod. 218); 1662 — 2 d. (P. 281v); 1674 — 12 pl. (Pog. 138); 1775 — dane z Szatkami (B. 141); 1779 — 27 l. (VBR 87a); 1780 — wieś kapituły włocł. (IKW 25—26)

143. Łowiczek, wieś par., dekanat służewski (UNA 13)
1634 — działy Łowickiego i Grabskiego, 34 d. (Pod. 218); 1662, 21 d. (P. 281); 1674 — 2 szl., 120 pl., komendarz (Pog. 137, 173); 1775 — 34 d. (B. 140); 1779 — własn. Józefa Kanigowskiego, 158 l. (VSN 103a).

144. Łówkowice, wieś, par. Łowiczek (UNA 13)
1634 — 15 d. (Pod. 218); 1662 — 4 d. (P. 281); 1674 — 1 szl., 55 pl. (Pog. 137); 1775 — 22 d. (B. 140); 1779 — własn. Józefy Wesslowej, 116 l. (VSN 103a).

145. Łuba, młyn zag., par. Włocławek
1779 — własn. bpstwa włocł., dane z Świechem (VBR 98a).

146. Maciejewo, wieś zag., par. Grabie (Perth.)
1775 — 10 d. (B. 140); 1779 — własn. Stanisława Dąbskiego, 72 l., w tym 2 akatolików (VSN 34a); 1785 — wieś w woj. inowrocławskim (Perth.).

147. Mazury, wieś, par. Wieniec, ob. cz. wsi Marianki i Ruda (UNW 60).
1779 — własn. bpstwa włocł., 18 l. (VBR 77a).

148. Miechowice, wieś, par. Brześć Kujawski (UNW 54)
1628 — wieś i folwark do stwa brz. (LWp 79—80); 1634 — 7 d., 1 d. sołectwa (Pod. 214); 1662 — 5 d. (P. 279); 1674 — 2 szl., 25 pl. (Pog. 133); 1775 — 12 d. (B. 142); 1779 — wieś do stwa brz., 95 l. (VBR 131a).

149. Mikanowo, wieś, par. Lubanie (UNA 11)
1634 — 12 d. (Pod. 215); 1662 — 6 d. (P. 279v); 1674 — 50 pl. (Pog. 134); 1775 — 20 d. (B. 141); 1779 — własn. kapituły włocław., z młynem Ośla 192 l., w tym 9 akatolików (VSN 219a).

150. Mikołajki, wieś, par. Kłobia (UNW 8)
1634—1662 — 2 d. szl. zagrod. (Pod. 222, P. 284); 1674 — 3 szl. zagrod., 10 pl. (Pog. 144); 1775 — 7 d. (B. 140); 1779 — własn. Chrząszczewskich, 45 l., w tym 6 Żydów.

151. Milżyn, wieś, par. Zgłowiączka (UNW 67)
1634 — 4 d. (Pod. 139); 1662 — 6 d. (P. 282); 1674 — 3 szl., 18 pl. (Pog. 139); 1775 — 14 d. (B. 140); 1779 — własn. Adama Słubickiego, 76 l. (VBR 44a).

152. Miłachówek, wieś, par. Chalno (UNR 37)
1634 — 6 d. (Pod. 220); 1662 — 2 d. (P. 282v); 1674 — 6 szl. zagrod., 2 pl. (Pog. 141); 1775 — 2 d. (B. 140); 1779 — własn. Walentego Dąbrowskiego, dane z Opielanką (VKI 194a).

153. Modzerowo, wieś, par. Włocławek (UNW 63)
1607 — własn. bpstwa włocł. (IBWł. 88); 1634 — 6 d. (Pod. 222); 1662 — wieś opust. (P. 283v); 1674 — 2 mieszczan, 10 pl. (Pog. 143); 1775 — 5 d. (B. 141); 1779 — własn. mansjonarzy włocł., 30 l. (VBR 98a).

154. Nagórki, wieś, par. Byczyna (UNR 11)
1634 — własn. Bogusławskiego, 9 d. (Pod. 222); 1662 — 6 d. (P. 283v); 1674 — 7 szl., 44 pl. (Pog. 143); 1775 — 8 d. (B. 140); 1779 — własn. Józefa Kossowskiego, 74 l. (VBR 169a).

155. Nakonowo Stare, wieś, par. Kruszyn (UNW 20)
1628 — wieś król. w posesji Andrzeja Kretkowskiego (LWp 120); 1634 — wieś z młynem, 15 d. (Pod. 218); 1662 — wieś z młynem, 4 d. (P. 281); 1775 — 21 d. (B. 142); 1779 — 93 l. (VBR 87a).

156. Niemojewo, wieś, par. Choceń (UNW 10)
1634 — 2 działy szlach., 9 d. (Pod. 219); 1662 — 2 d. (P. 281v); 1674 — a) dział Skotnickiego: 4 szl. i 13 pl., b) opust. dział Kretkowskiego (Pog. 138); 1775 — 9 d. (B. 140); 1779 — własn. Śliwickiego, 41 l. (VKI 120a).

157. Niszczewy, wieś, par. Zbrachlin (UNA 25)
1634 — 2 działy szlach., 9 d. (Pod. 216); 1662 — 2 d. (P. 280); 1674 — a) dział Jana: 3 szl., 14 pl., b) dział wdowy: 2 szl. zagrod., c) dział Jakuba: 2 szl. zzagrod., 11 pl. (Pog. 135); 1775 — 15 d. (B. 141); 1779 — 60 l. (VSN 229a); 1789 — własn. Wojciecha Rudnickiego (Bor. 141).

158. Nowa Wieś, wieś, par, Kruszyn (UNW 48)
1634 — własn. Dąbskiego, 4 d. (Pod. 218); 1662 — ze Smólskiem 15 d. (P. 281); 1674 — dane ze Smólskiem (Pog. 169); 1775 — 9 d. (B. 140); 1779 — własn. chorążyny kruszw. Sokołowskiej, 89 l. (VBR 87a).

159. Nowy, młyn, par. Wieniec (UNW 54)
1779 — własn. klasztoru dominikanów brz., 9 l. (VBR 77a).

160. Odległy, młyn zag.
1775 — młyn szlach., 2 d. (B. 139).

161. Olganowo, wieś, par. Śmiłowice (UNW 58).
1634 — 4 d. (Pod. 218); 1662 — 2 d. (P. 281v); 1674 — 3 szl., 16 pl. (Pog. 138); 1775 — 12 d. (B. 140); 1779 — własn. Michała Mierzyńskiego, 69 l. (VKI 40a).

162. Olszak, młyn, par. Chalno, ob. cz. wsi Sinki (UNR 38)
1634—1662 — młyn, 1 d. (Pod. 220, P. 282v); 1674 — młyn, 12 pl. (Pog. 141); 1783 — własn. Stanisławskiego (Cz.).

163. Opielanka (Zapielnica), wieś, par. Chalno (UNR 37)
1634 — 4 d. (Pod. 220); 1662 — 2 d. (P. 282v); 1674 — 4 szl., 10 pl. (Pog. 141); 1775 — 11 d. (B. 140); 1779 — własn. Walentego Dąbrowskiego, z Miłachówkiem 44 l. (VKI 194a).

164. Opoki, wieś, par. Grabie, do 1772 powiat brzeski (UNA 14)
1634 — 19 d. (Pod. 216); 1662 — 8 d. (P. 280); 1674 — 2 szl., 64 pl. (Pog. 135); 1779 — własn. kapituły płockiej, 156 l., w tym 6 akatolików (VSN 34a); 1789 — 22 d. (G. 161).

165. Osiek, karczma zag., par. Chalno (Perth.)
1783 — własn. Stanisławskiego (Cz.).

166. Osięciny, wieś par., dekanat brzeski (UNR 20)
1634 — 2 działy szlach., 23 d. (Pod. 221); 1662 — 18 d. (P. 283); 1674 — a) 6 szl., 63 pl. b) probostwo: proboszcz, 3 czeladzi rolnej (Pog. 142, 174); 1775 — 29 d. (B. 140); 1779 — własn. Leona Gąsiorowskiego, 187 l. (VBR 58a).

167. Osłonki, wieś, par. Kościelna Wieś (UNR 20)
1634 — 5 d. (Pod. 222); 1662 — 6 d. (P. 283v); 1674 — 2 szl., 48 pl. (Pog. 143); 1775 — 13 d. (B. 141); 1779 — własn. kapituły włocł., 52 l. (VBR 66a).

168. Osowo, wieś, par. Lubraniec (UNW 46)
1634 — 8 d. szl. zagrod. (Pod. 223); 1662 — 4 d. szl. zagrod. (P. 284); 1674 — 4 szl. zagrod., 11 pl. (Pog. 144); 1775 — 8 d. (B. 140); 1779 — własn. Morzyckiego, 35 l. (VBR 31a).

169. Oszczywilk, wieś, par. Włocławek, ob. cz. wsi Rybnica (UNW 64)
1783 — rumunek do bpstwa włocł. (Cz.).

170. Ośla, młyn, par. Lubanie, ob. cz. wsi Kawka (UNA 11)
1634—1662 — młyn: 1 d. (Pod. 215, P. 279v); 1674 — młyn: 5 pl. (Pog. 134); 1779 — młyn do kapituły włocł., dane z Mikanowem (VSN 219a).

171. Ośniszczewo, wieś, par. Grabie, do 1772 powiat brzeski (UNI 9)
1634 — 11 d. (Pod. 216); 1662 — 4 d. (P. 280); 1674 — 1 szl., 27 pl. (Pog. 135); 1779 — własn. Podczaskich, 86 l. (VSN 34a); 1789 — wieś i folwark, 10 d. (G. 161).

172. Otmianowo, wieś, par. Kłobia (UNW 8)
1634 — 7 d. (Pod. 219); 1662 — 1 d. (P. 281v); 1674 — 2 szl., 20 pl. (Pog. 139); 1775 — 20 d. (B. 140); 1779 — własn. Glińskiej, 136 l. (VBR 5a).

173. Otmianowo Małe, wieś zag., par. Kłobia
1634 — 1 d. (Pod. 219); 1662—1674 — wieś opust. (P. 281v, Pog. 139).

174. Paniewek, wieś, par. Świerczyn (UNR 37)
1634 — własn. Zebrzydowskiego, 8 d. (Pod. 221); 1662 — 12 d. (P. 282v); 1674 — 2 szl., 50 pl. (Pog. 141); 1775 — 14 d. (B. 140); 1779 — własn. Jadwigi Dzięcielskiej, 87 l. (VKI 184a).

175. Paniewo, wieś, par. Świerczyn (UNR 37)
1634 — 2 działy szlach., 10 d. (Pod. 220); 1662 — 5 d. (P. 282v); 1674 — 6 szl., 33 pl. (Pog. 141); 1775 — 9 d. (B. 140); 1779 — własn. Jadwigi Dzięcielskiej, 56 l. (VKI 184a).

176. Papieżka, wieś, par. Włocławek, ob. cz. Włocławka (UNW 73)
1760 — wójtostwo nadane na prawie dziedzicznym Łaszczyńskiemu przez bpa Czartoryskiego: „Miastu Włocławkowi ten grunt od sukcesora Łaszczyńskiego kupił mieszczanin włocławski przed lat 8, siedzi bez konsensu JWJMci ks. biskupa jako pana gruntu, że zaś z familii jednej, której był ten grunt nadany, przeniósł się do innej, przeto ważność tego nabycia jeszcze niezdecydowana" (IBW); 1779 — pustkowie do bpstwa włocł., 14 l. (VBR 98a).

177. Paruchowo, wieś, par. Koneck, ob. cz. wsi Łówkowice (UNA 13)
1634 — wieś z sołectwem, 8 d. (Pod. 216); 1662 — wieś opust. (P. 280); 1674 — 23 pl. (Pog. 135); 1775 — 11 d. (B. 141); 1779 — własn. kościoła par. w Konecku, 39 l. (VSN 43a).

178. Paruszewice, wieś, par. Kłobia (UNW 8)
1634 — 4 d. szl. zagrod. (Pod. 223); 1662 — wieś opust. (P. 284); 1674 — 2 szl. zagrod., 7 pl. (Pog. 144); 1779 — deserta, własn. Chrząszczewskich, 12 l. (VBR 5a).

179. Pągowo, wieś zag., par. Zgłowiączka
1634 — własn. Grodzkiego, 2 d. (Pod. 220).

180. Piaski, młyn, par. Brześć Kujawski, ob. cz. wsi Pikutkowo (UNW 54)
1628 — młyn do stwa brz. (LWp 75); 1634 — młyn: 1 d. (Pod. 214); 1662 — młyn: 2 d. (P. 279); 1674 — młyn do stwa brz., 2 szl., 13 pl. (Pog. 133, 166). Zapewne to późniejszy młyn Stary.

181. Piaski, wieś, par. Lubanie, ob. cz. wsi Kawka (UNA 11)
1783 — własn. kapituły włocł. (Cz.); 1790 — nowa kolonia (Perth. Opis. IX 37); 1793 — Hollandii (Gilly).

182. Piaski, wieś, par. Lubraniec (UNW 46)
1789 — folwark, własn. Ksawerego Dąbskiego (Bor. 148).

183. Pieczonka, karczma zag., par. Grabie (Gilly)
1779 — własn. Stanisława Dąbskiego, dane z Kuchnią (VSN 34a); 1793 — Hollandii (Gilly).

184. Piekut, młyn, par. Lubanie, ob. cz. wsi Kawka (UNA 11)
1789 — własn. kapituły włocł. (Bor. 141).

185. Pikutkowo, wieś, par. Brześć Kujawski (UNW 54)
1674 — a) dział mieszczan brz.: 22 pl., b) dział Strzemesznego: 2 szl. zagrod. i 10 pl. (Pog. 133); 1775 — 23 d. (B. 142); 1779 — własn. Brześcia Kujawskiego, 115 l. (VBR 131a).

186. Plebanka, wieś, par. Nieszawa (UNA 25)
1779 — folwark, własn. prepozyta nieszawskiego, 12 l. (VSN 127b).

187. Pocierzyn, wieś, par. Kościelna Wieś (UNR 12)
1634 — dział Kościelskiego, 4 d. (Pod. 222); 1662 — 5 d. (P. 283v); 1674 — a) 5 szl., 33 pl., b) dział Trzebuchowskiego: 3 pl. (Pog. 143, 169); 1775 — 6 d. (B. 140); 1779 — własn. Teresy Umińskiej, 41 l. (VBR 66a).

188. Poczałkowo, wieś, par. Straszewo (UNA 19)
1634 — 13 d. (Pod. 216); 1662 — 5 d. (P. 279v); 1674 — 1 szl., 40 pl. (Pog. 168); 1775 — 19 d. (B. 140); 1779 — własn. Ludwiki Wesslowej, 122 l., w tym 6 akatolików (VSN 76a).

189. Poddębice, wieś, par. Kruszyn (UNW 37)
1634 — 2 działy szlach., 12 d. (Pod. 218); 1662 — 5 d. (P. 281); 1674 — 2 działy szlach., 3 szl., 27 pl. (Pog. 138, 169); 1775 — 8 d. (B. 140); 1779 — własn. Stefana Radoszewskiego, 56 l. (VBR 87a).

190. Polowy Gościniec, karczma zag., par. Wieniec (Perth.)
1779 — własn. bpstwa włocł., 8 l. (VBR 77a).

191. Pomiotłko, młyn zag., par. Brześć Kujawski
1662—1674 — młyn opust. (P. 279, Pog. 133).

192. Popowiczki, wieś, par. Brześć Kujawski, ob. cz. wsi Guźlin i Pikutkowo (UNW 53, 54)
1634 — 3 d. (Pod. 214); 1662 — wieś opust. (P. 279); 1674 — 2 szl., 10 pl. (Pog. 133); 1775 — 11 d. (B. 141); 1779 — 41 l. (VBR 131a); 1780 — wieś i folwark do kapituły włocł. (IKW 18—21).

193. Poraza, młyn, par. Włocławek, ob. cz. wsi Ruda (UNW 60)
1634—1662 — młyn: 1 d. (Pod. 222, P. 283v); 1674 — młyn, 3 pl. (Pog. 143); 1760 — znak po młynie P., stanowiącym własn. bpstwa włocł. (IBW).

194. Przybranówek, wieś, par. Straszewo (UNA 20)
1634 — 16 d. (Pod. 216); 1662 — wieś opust. (P. 280); 1674 — 29 pl. (Pog. 168); 1775 — 14 d. (B. 140); 1779 — własn. Ludwiki Wesslowej, 86 l., w tym 3 akatolików (VSN 76a).

195. Przywieczerzyn, wieś, par. Lubanie (UNA 12)
1634 — 2 działy szlach., 14 d. (Pod. 215); 1662 — 5 d. (P. 279v); 1674 — 5 szl., 33 pl. (Pog. 134); 1775 — 11 d. (B. 142); 1775 — w drodze zamiany za Bodzanowo w pow. radziejowskim P. przechodzi na własn. król. (LWK 233); 1779 — 63 l. (VSN 219a); 1789 — wieś i folwark do dzierżawy bytońskiej (LWK 233).

196. Przywiecierzynek, wieś, par. Lubanie, ob. cz. wsi Przywieczerzyn (UNA 12)
1634 — własn. Grabskiego, 6 d. (Pod. 215); 1662—1674 — wieś opust. (P. 279v, Pog. 134); 1775 — 3 d. (B. 141); 1779 — własn. Bratoszewskich, 21 l. (VSN 219a).

197. Rak, młyn zag., par. Bądkowo
1634 — młyn do wsi Swarowo, ob. Bachórka (Pod. 217); 1662 — młyn opust. (P. 280v).

198. Redecz Kalny, wieś, par. Lubraniec (UNW 46)
1634 — 2 działy szlach., 5 d. (Pod. 221); 1662 — 4 d. (P. 283); 1674 — 26 pl. (Pog. 142); 1775 — 12 d. (B. 139); 1779 — własn. Pawła Dąbskiego, 95 l. (VBR 31a).

199. Redecz Krukowy, wieś, par. Dąbie (UNW 55)
1634 — 15 d. (Pod. 221); 1662 — 12 d. (P. 282v); 1674 — 2 szl., 56 pl. (Pog. 141); 1775 — 15 d. (B. 140); 1779 — własn. Ignacego Zagajewskiego, 66 l. (VBR 49a).

200. Redecz Wielki, wieś, par. Lubraniec (UNW 46)
1634 — 19 d. (Pod. 221); 1662 — 18 d. (P. 283); 1674 — 7 szl., 72 pl. (Pog. 142); 1775 — 16 d. (B. 139); 1779 — własn. Pawła Dąbskiego, 111 l. (VBR 31a).

201. Rogalki, wieś pod Chalnem (UNR 37)
1793 — Hollandii (Gilly).

202. Ruda, młyn, par. Włocławek, ob. cz. Włocławka (UNW 60)
1634 — młyn: 1 d. (Pod. 222); 1662—1674 — młyn opust. (P. 283v, Pog. 143); 1760 — „Oprócz tych młynów było przedtem więcej pod Włocławkiem, których tylko teraz znaki", m.in. R. Z gruntu R. oleder Tomasz Przybył płacił 60 tynfów czynszu (IBW); 1779 — młyn do bpstwa włocł., dane ze Świechem (VBR 98a).

203. Ruszki, wieś, par. Kościelna Wieś (UNA 12)
1634 — 9 d. (Pod. 222); 1662 — 3 d. (P. 283v); 1674 — 7 szl., 31 pl. (Pog. 169); 1775 — 20 d. (B. 140); 1779 — własn. Teresy Umińskiej, 110 l. (VBR 66a).

204. Rzadka Wola, wieś, par. Brześć Kujawski (UNW 55)
1628 — wieś do stwa brz. (LWp 77—78); 1634 — a) dział stwa brz.: 6 d., b) dział Bilińskiego: 1 d. (Pod. 214); 1662 — wieś opust. (P. 279); 1674 — 29 pl. (Pog. 133); 1775 — 18 d. (B. 141); 1779 — własn. klasztoru dominikanów brz., 108 l. (VBR 131a).

205. Sarnówka, wieś, par. Lubanie (UNA 12)
1793 — Hollandii (Gilly).

206. Seroczki, wieś, par. Straszewo (UNA 22)
1634 — własn. Grabskiego, 19 d. (Pod. 216); 1662 — 15 d. (P. 280); 1674 — 2 szl., 85 pl. (Pog. 168); 1775 — 33 d. (B. 140); 1779 — własn. Adama Lasockiego, 216 l., w tym 12 Żydów (VSN 76a).

207. Siarczyce, wieś, par. Lubraniec (UNW 47)
1634—1662 — 2 d. szl. zagrod. (Pod. 223, P. 284); 1674 — 1 szl. zagrod., 8 pl. (Pog. 144); 1775 — 4 d. (B. 139); 1779 — własn. Pawła Dąbskiego, 15 l. (VBR 31a).

208. Siarczyce Małe, wieś zag., par. Lubraniec
1634 — 1 d. szl. zagrod. (Pod. 223).

209. Siedlimin, wieś, par. Wieniec, ob. cz. wsi Machnacz (UNW 60)
1634 — własn. kapituły włocł., 11 d. (Pod. 215); 1662 — 2 d. (P. 279v); 1674 — wieś z młynem Zawada, 2 szl., 25 pl. (Pog. 134); 1775 — 17 d. (B. 140); 1779 — wieś z młynem Zawada i rumunkiem, 90 l. (VBR 77a); 1780 — wieś i folwark do kapituły włocł. (IKW 145—152).

210. Siedliminko, wieś zag., par. Wieniec (Perth.)
1790 — własn. kapituły włocł. (Perth. Opis. IX 50).

211. Siemnowo, wieś, par. Zgłowiączka (UNW 68)
1634 — 2 d. (Pod. 219); 1662 — 1 d. (P. 281v); 1674 — 2 szl., 12 pl. (Pog. 139); 1775 — 4 d. (B. 140); 1779 — własn. Mikołaja Wodzyńskiego, 21 l. (VBR 44a).

212. Siemnówek, wieś, par. Zgłowiączka (UNW 68)
1634 — 6 d. (Pod. 219); 1662 — 4 d. (P. 282); 1674 — 2 szl., 22 pl. (Pog. 139); 1775 — 11 d. (B. 140); 1779 — własn. Pawła Dąbskiego, 68 l. (VBR 44a).

213. Sieroszewo, wieś, par. Choceń (UNW 9)
1634 — 7 d. (Pod. 219); 1662 — 2 d. (P. 281v); 1674 — 3 pl. (Pog. 138); 1775 — 4 d. (B. 140); 1779 — własn. Polichnowskiego, 29 l. (VKI 120a).

214. Siewiersk, wieś, par. Choceń (UNW 11)
1634 — 8 d. (Pod. 219); 1662 — 6 d. (P. 281v); 1674 — 27 pl. (Pog. 138); 1775 — 13 d. (B. 140); 1779 — własn. Polichnowskiego, 61 l. (VKI 120a).

215. Siniarzewo, wieś par., dekanat służewski (UNA 23)
1634—1662 — 9 d. (Pod. 217, P. 280v); 1674 — 6 szl., 44 pl. (Pog. 136); 1775 — 18 d. (B. 140); 1779 — własn. Józefa Rudnickiego (VSN 66a).

216. Sinki, wieś, par. Siniarzewo (UNA 23)
1634 — 3 działy szlach., 14 d. (Pod. 217); 1662—1674 — wieś opust. (P. 280v, Pog. 136); 1775 — 14 d. (B. 140); 1779 — wieś z olendrami, własn. Józefa Kanigowskiego (VSN 66a).

217. Siutkowo, wieś, par. Stary Zbrachlin (UNA 25)
1634 — 11 d. (Pod. 217); 1662 — 2 d. (P. 280v); 1674 — 15 pl. (Pog. 137); 1775 — 8 d. (B. 141); 1779 — 34 l. (VSN 229a); 1780 — wieś i folwark kapituły włocł. (IKW 122—125).

218. Skibice, wieś, par. Śmiłowice (UNW 58)
1634 — 2 działy szlach., 5 d. (Pod. 219); 1662 — wieś opust. (P. 281v); 1674 — 3 szl. zagrod., 8 pl. (Pog. 138); 1775 — 9 d. (B. 140); 1779 — własn. Ignacego Zagajewskiego, 59 l. (VKI 40a).

219. Skowronkowo, wieś zag., par. Zgłowiączka (Perth.)
1634—1662 — 4 d. (Pod. 220, P. 282); 1674 — 1 szl., 17 pl. (Pog. 140); 1779 — własn. prepozyta lubranieckiego, 12 l. (VBR) 44a).

220. Słodowo, młyn, par. Włocławek, ob. cz. Włocławka (UNW 74)
1634—1662 — młyn: 1 d. (Pod. 222, P. 283v); 1674 — młyn: 7 pl. (Pog. 143); 1779 — własn. bpstwa włocł., 20 l. (VBR 98a).

221. Słupy Duże, wieś, par. Bądkowo (UNA 6)
1634 — 18 d. (Pod. 217); 1662 — 5 d. (P. 280v); 1674 — 2 szl., 67 pl. (Pog. 136); 1775 — 18 d. (B. 141); 1779 — 140 l. (VSN 24a); 1780 — wieś kapituły włocł. (IKW 85—89).

222. Smogorzewo, wieś, par. Zgłowiączka (UNW 47)
1634 — 7 d. (Pod. 220); 1662 — wieś opust. (P. 282); 1674 — 9 pl. (Pog. 140); 1775 — 13 d. (B. 141); 1779 — własn. kapituły gnieźnieńskiej, 79 l. (VBR 44a).

223. Smólsk, wieś, par. Kruszyn (UNW 48)
1634 — własn. Dąbskiego, 7 d. (Pod. 218); 1662 — dane z Nową Wsią (P. 281); 1674 — z Nową Wsią 5 szl. i 35 pl. (Pog. 169); 1775 — 20 d. (B. 140); 1779 — własn. chorążyny kruszw. Sokołowskiej, ze wsią Górki 106 l. (VBR 87a).

224. Smólsk Mały, wieś zag., par. Kruszyn
1634 — własn. Dąbskiego, 4 d. (Pod. 218).

225. Sokołowo, wieś, par. Kruszyn (UNW 55)
1628 — wieś i folwark król. w posesji Samuela Grabskiego (LWp 77, 82); 1634 — wieś z działem klasztoru brz. św. Ducha i młynem, 12 d. (Pod. 218); 1662 — opust. działy stwa brz. i Święckiego, 1 d. młyński (P. 281); 1674 — wieś z młynem, 2 szl., 34 pl. (Pog. 137, 166); 1775 — 22 d. (B. 142); 1779 — 98 l. (VBR 87a); 1793 — wieś z budami (Gilly).

226. Spoczynek, wieś, par. Koneck (UNA 10)
1789 — folwark do bpstwa włocł. (Bor. 141).

227. Stary, młyn zag., par. Brześć Kujawski (Perth.)
1790 — własn. klasztoru dominikanów brz. (Perth. Opis. IX 21); zob. Piaski.

228. Stary Brześć, wieś, par. Brześć Kujawski (UNW 55)
1628 — wieś i folwark do stwa brz. (LWp 75—76, 81); 1634 — a) dział stwa brz.: 9 d., b) dział podskarbiego: 9 d., c) młyn Staromiejski dominikanów brz.: 1 d. (Pod. 214); 1662 — a) opust. dział stwa brz., b) dział Pstrokońskich: 2 d., c) młyn Staromiejski: 1 d. (P. 279); 1674 — a) 3 szl., 23 pl., b) dział stwa brz.: 2 szl. i 18 pl. (Pog. 133, 166, 168); 1775 — 11 d. (B. 142); 1779 — własn. stwa brz., wieś z młynem, 100 l. (VBR 131a).

229. Stawiec, wieś, par. Lubanie, ob. cz. wsi Zosin (UNA 12)
1634 — 7 d. (Pod. 218); 1662 — 5 d. (P. 281); 1674 — 9 szl., 45 pl. (Pog. 137); 1779 — własn. Bratoszewskich, z Janowicami 75 l. (VSN 219a).

230. Stok, wieś, par. Dąbie (UNW 47)
1634 — 4 d. (Pod. 221); 1662 — 2 d. (P. 283); 1674 — 4 szl. zagrod., 2 pl. (Pog. 141); 1775 — 6 d. (B. 140); 1779 — własn. Jana Brzezińskiego, 36 l. (VBR 49a).

231. Straszewo, wieś par., dekanat służewski (UNA 9)
1607 — wieś i folwark do bpstwa włocł. (IBWł. 14—15); 1634 — 15 d. (Pod. 216); 1662 — 5 d. (P. 179v); 1674 — a) 2 szl. i 62 pl., b) probostwo: proboszcz i 3 czeladzi rolnej (Pog. 135, 173); 1775 — 38 d. (B. 141); 1779 — 235 l. (VSN 76a); 1780 — wieś i folwark do kapituły włocł. (IKW 89—113).

232. Sułkowo, wieś, par. Zgłowiączka (UNW 68)
1634 — 15 d. (Pod. 219); 1662 — 11 d. (P. 282); 1674 — 4 szl., 51 pl. (Pog. 139); 1775 — 16 d. (B. 140); 1779 — własn. Mikołaja Wodzyńskiego, 95 l. (VBR 44a).

233. Sułkówek, wieś, par. Zgłowiączka (UNW 9)
1634 — 4 d. (Pod. 220); 1662 — wieś opust. (P. 282); 1674 — 7 szl. zagrod., 6 pl. (Pog. 169); 1775 — 8 d. (B. 140); 1779 — własn. Teofila Sikorskiego, 30 l. (VBR 44a).

234. Syberia, wieś zag., par. Włocławek
1783 — folwark, własn. Skotnickiego (Cz.).

235. Sykuła, wieś, par. Kruszyn, ob. cz. wsi Markowo (UNW 37)
1634 — 3 d. (Pod. 218); 1775 — 6 d. (B. 141); 1779 — własn. kościoła par. w Kruszynie, 30 l. (VBR 87a).

236. Szatki, wieś, par. Śmiłowice (UNW 59)
1634 — 5 d. (Pod. 218); 1662—1674 — wieś opust. (P. 281, Pog. 138); 1775 — z Łopatkami 10 d. (B. 141); 1779 — 35 l. (VKI 40a); 1780 — wieś i folwark kapituły włocł. (IKW 23—25).

237. Szczytno, wieś, par. Choceń (UNW 11)
1634 — wieś z młynem, 6 d. (Pod. 219); 1662 — 4 d. (P. 281v); 1674 — 4 szl., 18 pl. (Pog. 138); 1775 — 8 d. (B. 140); 1779 — własn. Stanisława Jaranowskiego, 73 l. (VKI 120a).

238. Śmiłowice, wieś par., dekanat kowalski (UNW 58)
1628 — wieś król. w posesji Andrzeja Kretkowskiego (LWp 120); 1634 — wieś z młynem, 38 d. (Pod. 218); 1662 — 4 d., młyn odprzysiężony (P. 281); 1674 — a) 3 szl., 92 pl., b) młyn: 3 pl., c) sołectwo: 2 szl. zagrod., 1 pl., d) probostwo: proboszcz, 2 czeladzi rolnej (Pog. 138, 166, 173); 1775 — 38 d. (B. 142); 1779 — wieś król. w posesji Barbary Dąbskiej, 203 l. (VKI 40a).

239. Świątniki, wieś zag., par. Choceń
1775 — 11 d. (B. 141); 1779 — własn. Złockiego, 49 l. (VKI 120a).

240. Świątniki, wieś, par. Kłobia (UNW 47)
1634—1662 — 7 d. (Pod. 219, P. 281v); 1674 — 45 pl. (Pog. 138); 1779 — własn. kapituły włocł., 14 l. (VBR 5a)

241. Świech, młyn zag., par. Włocławek (Perth.)
1607 — młyn o 2 kołach do bpstwa włocł. (IBWł. 86); 1634 — młyn, 1 d. (Pod. 222); 1662 — młyn odprzysiężony (P. 283v); 1674 — młyn, 3 pl. (Pog. 169); 1779 — młyn do bpstwa włocł., 34 l. z Lubą i Rudą (VBR 98a)

242. Świerczyn, wieś par., dekanat izbicki (UNR 38)
1634 — 2 działy szlach., 15 d. (Pod. 220); 1662 — 12 d. (P. 282v); 1674 — a) 8 szl. i 68 pl., b) probostwo: proboszcz, 2 czeladzi kościelnej i 3 czeladzi rolnej (Pog. 141, 173); 1775 — 22 d. (B. 140); 1779 — własn. Trzebuchowskich, 106 l. (VKI 184a).

243. Świerczynek, wieś, par. Świerczyn (UNR 38)
1634 — własn. Ostrowskiego, 12 d. (Pod. 220); 1662 — 5 d. (P. 282v); 1674 — 2 działy szlach., 5 szl. zagrod. i 13 pl. (Pog. 141, 169); 1775 — 10 d. (B. 140); 1779 — własn. Katarzyny Moszczeńskiej, 55 l. (VKI 184a).

244. Święte, wieś, par. Koneck (UNA 10)
1634 — 4 działy szlach., 32 d. (Pod. 216); 1662 — 13 d. (P. 280); 1674 — 5 szl., 86 pl. (Pog. 135); 1775 — 21 d. (B. 141); 1779 — własn. Glińskiego, 168 l. (VSN 43a); 1793 — Buden (Gilly).

245. Świętosław, wieś, par. Kruszyn (UNW 37)
1634 — 9 d. (Pod. 218); 1662 — 10 d. (P. 281); 1674 — 2 działy szlach., 5 szl., 37 pl. (Pog. 138); 1775 — 12 d. (B. 140); 1779 — własn. Pinińskiego, 54 l., w tym 5 Żydów (VBR 87a).

246. Tążyna, wieś zag., par. Grabie
1634—1662 — młyn, 1 d. (Pod. 216, P. 280); 1674 — młyn, 5 pl. (Pog. 135).

247. Toporzyszczewo, wieś, par. Bądkowo (UNA 7)
1634 — 9 d. (Pod. 217); 1662 — 8 d. (P. 280v); 1674 — 6 szl., 51 pl. (Pog. 136); 1775 — 10 d. (B. 141); 1779 — własn. Lubowieckich, 85 l. (VSN 24a).

248. Turowo, wieś, par. Lubraniec (UNW 47)
1634 — 3 d. (Pod. 221); 1662—1674 — wieś opust. (P. 283, Pog. 142); 1779 — własn. Pawła Dąbskiego, 10 l. (VBR 31a).

249. Ujma Duża, wieś, par. Siniarzewo, ob. cz. wsi Sinki (UNA 23)
1634 — 18 d. (Pod. 217); 1662 — 11 d. (P. 280v); 1674 — 69 pl. (Pog. 136); 1775 — 17 d. (B. 141); 1779 — własn. kapituły gnieźnieńskiej (VSN 66a).

250. Ujma Mała, wieś, par. Kościelna Wieś (UNR 12)
1634 — 7 d. (Pod. 222); 1662 — 5 d. (P. 283v); 1674 — 34 pl. (Pog .143); 1775 — 7 d. (B. 141); 1779 — własn. kapituły gnieźnieńskiej, 68 l. (VBR 66a).

251. Uklej Folwarczna, wieś, par. Straszewo (UNA 16)
1789 — pustkowie, własn. Franciszka Mniewskiego (Bor. 142).

252. Ustronie, wieś, par. Lubanie (UNA 12)
1634 — 27 d. (Pod. 215); 1662 — 8 d. (P. 279v); 1674 — 3 szl., 42 pl. (Pog. 134); 1775 — 13 d. (B. 141); 1779 — własn. Barbary Dąbskiej, 64 l. (VSN 219a).

253. Utrata, zag. młyn i karczma, par. Kruszyn (Perth.)
1779 — własn. chorążyny kruszw. Sokołowskiej, 12 l. (VBR 87a).

254. Waganiec, wieś, par. Stary Zbrachlin (UNA 26)
1634 — 4 działy szlach., 17 d. (Pod. 217); 1662 — 5 d. (P. 280v); 1674 — 8 szl., 49 pl. (Pog. 137); 1775 — 15 d. (B. 141); 1779 — własn. Gostomskiego, 104 l., w tym 16 akatolików i 14 Żydów (VSN 229a); 1793 — Hollandii (Gilly).

255. Węgierki, wieś zag., par. Kościelna Wieś
1789 — własn. Kazimierza Rybińskiego (Bor. 143).

256. Wichrowice, wieś, par. Śmiłowice (UNW 59)
1634 — 2 działy szlach., 9 d. (Pod. 218); 1662 — 10 d. (P. 281v); 1674 — 39 pl. (Pog. 138); 1775 — 16 d. (B. 141); 1779 — własn. Ignacego Zagajewskiego, 88 l. (VKI 40a).

257. Wieniec, wieś par., dekanat brzeski (UNW 61)
1607 — wieś i folwark do bpstwa włocł. (IBWł. 88—91); 1634 — 35 d., 1 d. młyński (Pod. 214); 1662 — 11 d. (P. 279); 1674 — wieś z młynem: 2 szl. i 95 pl., probostwo: komendarz i 1 czeladzi rolnej (Pog. 133, 173); 1775 — 40 d. (B. 141); 1779 — własn. bpstwa włocł., 267 l. (VBR 77a).

258. Wiktorowo, wieś, par. Zgłowiączka (UNW 68)
1793 — Hollandii (Gilly).

259. Wilczegardło, młyn zag., par. Brześć Kujawski
1634—1674 — młyn opust. (Pod. 214, P. 279, Pog. 133).

260. Wilkostowo, wieś, par. Grabie, do 1772 powiat brzeski
1634—1662 — 12 d. (Pod. 216, P. 280); 1674 — 5 szl., 34 pl. (Pog. 135); 1779 — własn. chorążego Niewieścińskiego, 90 l., w tym 40 akatolików (VSN 34a); 1789 — wieś i folwark, 21 d. (G. 258).

261. Włocławek, miasto par., dekanat brzeski
1607 — miasto do bpstwa włocł., 110 placów osiadłych (IBWł. 85); 1634 — miasto opłaciło podymnego złp 390 a więc z 260 d. (Pod. 239); 1662 — 31 d. (P. 297v); 1674 — a) miasto: 408 mieszczan, b) probostwo: 4 l., c) katedra: 107 l. (Pog. 164, 174, 176); 1775 — 293 d. (B. 141); 1779 — 1223 l. (VBR 98a); 1793 — 133 d. w mieście i 68 d. na przedmieściu, 949 l., w tym 34 akatolików (Opisy 530—531).

262. Włoszyca Lubańska, wieś, par. Lubanie (UNA 12)
1634 — własn. Grabskiego, 22 d. (Pod. 215); 1662 — 12 d. (P. 279v); 1674 — 13 szl., 59 pl. (Pog. 134); 1779 — własn. Jakuba Wodzyńskiego, 135 l. (VSN 219a).

263. Wodki, karczma zag., par. Grabie
1779 — własn. Stanisława Dąbskiego, dane z Kuchnią (VSN 34a).

264. Wola Bachorna, wieś, par. Sędzin (UNA 23)
1634 — 17 d. (Pod. 217); 1662 — 8 d. (P. 280v); 1674 — 2 działy szlach., 6 szl. i 24 pl. (Pog. 136, 168); 1775 — 11 d. (B. 141); 1779 — własn. podkomorzego brz. Wincentego Modlińskiego, 99 l. (VSN 55a).

265. Wola Jurkowa, wieś, par. Chalno (UNR 38)
1634 — 9 d. (Pod. 220); 1662 — 6 d. (P. 282); 1674 — 2 szl., 20 pl. (Pog. 140); 1775 — 4 d. (B. 141); 1779 — własn. podkomorzego brz. Łąckiego, 29 l. (VKI 194a).

266. Wola Skarbkowa, wieś, par. Osięciny (UNR 21)
1607 — wieś i folwark do bpstwa włocł. (IBWł. 94); 1634 — 10 d. (Pod. 221); 1662 — 5 d. (P. 283); 1674 — 4 szl., 38 pl. (Pog. 142); 1775 — 12 d. (B. 141); 1779 — własn. sufragana włocł., 89 l. (VBR 58a); 1780 — wieś i folwark sufragana włocł. (IKW 40—43).

267. Wola Sosnowa, wieś, par. Zgłowiączka (UNW 68)
1634 — 2 działy szlach., 6 d. (Pod. 220); 1662 — 4 d. (P. 282); 1674 — 5 szl., 24 pl. (Pog. 140); 1775 — 13 d. (B. 140); 1779 — własn. Ludmiły Ostrowskiej, 57 l. (VBR 44a); 1793 — Hollandii (Gilly).

268. Wolica, wieś, par. Wieniec (UNW 61)
1607 — wieś bpstwa włocł. (IBWł. 91); 1662 — wieś opust. (P. 279v); 1674 — 2 szl. zagrod., 3 pl. (Pog. 134); 1775 — 7 d. (B. 141); 1779 — własn. bpstwa włocł., 31 l. (VBR 77a).

269. Wólka, wieś, par. Chalno, ob. cz. wsi Wola Jurkowa (UNR 38)
1674 — 6 szl. zagrod. i 2 pl. (Pog. 140); 1775 — 6 d. (B. 139); 1779 — własn. Stanisławskiego, 25 l. (VKI 194a).

270. Wólka Paruszewska, wieś, par. Boniewo (UNW 9)
1634 — 3 d. szl. zagrod. (Pod. 230); 1662 — 1 d. szl. zagrod. (P. 290); 1674 — wieś opust. (Pog. 153); 1775 — 9 d. (B. 141); 1779 — wieś z desertą Arciszewo Rozdziałowe, własn. Felicjana Witowskiego, 61 l. (VBR 5a).

271. Wolne, wieś, par. Nieszawa (UNA 26)
1634 — wieś z młynem, 10 d. (Pod. 215); 1662 — 3 d. (P. 279v); 1674 — wieś z młynem, 30 pl. (Pog. 134); 1775 — 15 d. (B. 141); 1779 — własn Józefa Dąbrowskiego, 70 l. (VSN 127b).

272. Wrzosowo, wieś zag., par. Zgłowiączka
1634 — 2 d. (Pod. 219); 1662 — 4 d. (P. 282); 1674 — 10 pl. (Pog. 139).

273. Wulsk, młyn zag., par. Brześć Kujawski
1628 — młyn klasztoru dominikanów brz. (LWp 76); 1634—1662 — młyn: 1 d. (Pod. 214, P. 279); 1674 — młyn opust. (Pog. 133).

274. Wygoda, karczma zag., par. Straszewo (Perth.)
1785 — karczma (Perth.).

275. Wymysłowo, wieś zag., par. Boniewo
1775 — 2 d. (B. 141); 1779 — własn. kasztelana chełmińskiego Konstantego Bnińskiego, ze wsią Osiecz Wielki w pow. przedeckim 86 l. (VBR 5a).

276. Wysocin, wieś, par. Bądkowo (UNA 7)
1634 — 2 działy szlach., 7 d. (Pod. 217); 1662 — wieś opust. (P. 280v); 1674 — 2 szl., 12 pl. (Pog. 136); 1775 — 11 d. (B. 141); 1779 — własn. Umińskich, 62 l. (VSN 24a).

277. Wysocinek, wieś, par. Bądkowo (UNA 7)
1634 — 7 d. (Pod. 217); 1662 — 6 d. (P. 280v); 1674 — 3 szl., 20 pl. (Pog. 136); 1775 — 9 d. (B. 141); 1779 — własn. Umińskich, 82 l. (VSN 24a).

278. Zaborowo, wieś, par. Zgłowiączka, ob. cz. wsi Wiktorowo (UNW 68)
1783 — własn. Słubickiego (Cz.); 1793 — Hollandii (Gilly).

279. Zaduszniki, wieś zag., par. Choceń
1634 — 3 d. (Pod. 219); 1674 — dane z Borzymiem (Pog. 139).

280. Zagajewice, wieś, par. Kościelna Wieś (UNR 21)
1634 — 8 d. (Pod. 221); 1662 — 12 d. (P. 283); 1674 — 6 szl. i 72 pl. (Pog. 142); 1775 — 13 d. (B. 141); 1779 — własn. Michała Kiełczewskiego, 106 l. (VBR 66a).

281. Zakrzewo, wieś, par. Chlewiska (UNW 24)
1634 — 18 d. (Pod. 217); 1662 — 7 d. (P. 280); 1674 — 7 szl., 35 pl. (Pog. 136); 1748 — zezwolenie na lokację miasta (AGAD, Sigillata 25, 192v); 1775 — wieś, 43 d. (B. 141); 1779 — własn. podkomorzego brz. Wincentego Modlińskiego, 176 l., w tym 6 Żydów (WAK 554).

282. Załuskowo, wieś zag., par. Siniarzewo
1634 — 2 d. (Pod. 217); 1662 — 1 d. (P. 280v); 1674 — 2 szl. zagrod., 8 pl. (Pog. 136); 1779 — deserta, własn. Józefa Zakrzewskiego (VSN 66a).

283. Zamara, karczma zag., par. Straszewo (Perth.)
1780—1783 — własn. kapituły włocł. (IKW 99—100, Cz.).

284. Zamara, karczma zag., par. Straszewo
1783 — własn. Wesslowej (Cz.).

285. Zapustek, wieś zag., może Zapust pod Choceniem (UNW 11)
1775 — 1 d. (B. 140).

236. Zawada, młyn zag., par. Wieniec (Perth.)
1634—1662 młyn kapituły włocł., 1 d. (Pod. 215, P. 279v); 1674 — młyn, dane z Siedliminem (Pog. 134); 1775 — młyn, 4 d. (B. 141); 1779 — młyn kapituły włocł., dane z Siedliminem (VBR 77a).

287. Zazamcze, wieś, par. Włocławek, ob. cz. Włocławka (UNW 74)
1775 — 29 d. i 14 d. Holendrów (B. 141); 1779 — własn. bpstwa włocł., 209 l. (VBR 98a).

288. Ząbin, wieś, par. Choceń (UNW 12)
1634 — 10 d. szl. zagrod. (Pod. 223); 1662 — 2 d. szl. zagrod. (P. 284); 1674 — 6 szl. zagrod., 6 pl. (Pog. 144); 1775 — 10 d. (B. 141); 1779 — własn. Wojciecha Kaczkowskiego, 79 l., w tym akatolik i 4 Żydów (VKI 120a).

289. Ząbinek, wieś, par. Choceń, ob. cz. wsi Ząbin (UNW 12)
1662—1674 — wieś opust. (P. 284v, Pog. 144); 1775 — 2 d. (B. 141); 1779 — własn. Wojciecha Kaczkowskiego, 3 l. (VKI 120a); 1783 — deserta (Cz.).

290. Zbląg, wieś, par. Osięciny, ob. cz. wsi Lekarzewice (UNR 20)
1607 — wieś bpstwa włocł. (IBWł. 95); 1634 — 2 d. (Pod. 222); 1662 — 3 d. (P. 283); 1674 — 17 pl. (Pog. 142); 1775 — 3 d. (B. 141); 1779 — własn. seminarium diecezjalnego we Włocławku, 36 l. (VBR 58a).

291. Zbrachlin Stary, wieś par., dekanat nieszawski (UNA 25)
1634 — 7 d. (Pod. 217); 1662 — 3 d. (P. 280v); 1674 — 5 szl., 13 pl. (Pog. 137); 1775 — 15 d. (B. 141); 1779 — własn. kapituły włocł., 60 l. (VSN 229a).

292. Zduny, wieś, par. Chlewiska, do 1772 pow. brzeski (UNA 15)
1634 — własn. Grabskiego, 3 d. (Pod. 216); 1662 — 6 d. (P. 280); 1674 — 5 szl., 33 pl. (Pog. 135); 1779 — własn. Podczaskiego, 10 l. (WAK 554); 1789 — folwark, 4 d. (G. 268).

293. Zgłowiączka, wieś par., dekanat brzeski (UNW 68)
1674 — probostwo: wikary, 1 czeladzi kościelnej i 4 czeladzi rolnej (Pog. 174); 1775 — 3 d. (B. 141); 1779 — własn. prepozyta lubranieckiego, 18 l. (VBR 44a).

294. Żakowice, wieś, par. Kościelna Wieś (UNR 21)
1634 — 9 d. (Pod. 222); 1662 — 2 d. (P. 283); 1674 — 5 pl. (Pog. 142); 1775 — 3 d. (B. 142); 1779 — wieś król., 18 l. (VBR 66a)

295. Żochel, młyn, par. Świerczyn, ob. cz. wsi Dębianki (UNR 35)
1634—1662 — młyn: 1 d. (Pod. 220, P. 282); 1674 — młyn, 3 pl (Pog. 140); 1779 — młyn, 6 l. (VKI 184a).

296. Żołnowo, wieś, par. Koneck (UNA 10)
1789 — kolonia, własn. bpstwa włocł. (Bor. 141).

297. Żydowo, wieś, par. Zgłowiączka (UNW 69)
1634 — 6 d. (Pod. 219); 1662 — 3 d. (P. 282); 1674 — 2 szl., 13 pl. (Pog. 139); 1775 — 12 d. (B. 139); 1779 — własn. Pawła Dąbskiego, 50 l. (VBR 44a).

298. Żydówek, wieś, par. Zgłowiączka (UNW 69)
1634 — 3 d. (Pod. 219); 1662 — 2 d. (P. 282); 1674 — 2 szl., 14 pl. (Pog. 139); 1775 — 3 d. (B. 141); 1779 — własn. Pawła Dąbskiego, 16 l. (VBR 44a).

ZAPISKI KUJAWSKO-DOBRZYŃSKIE
Seria E KSZTAŁTOWANIE ŚRODOWISKA 1984

Andrzej Mietz (Toruń)

PROBLEMATYKA INSKRYPCJI W BUDOWNICTWIE WIEJSKIM NA KUJAWACH W XVIII WIEKU

W procesie poznawania kultury ludowej istotnym zagadnieniem jest również epigrafika „chłopska". Inskrypcje powstałe w środowisku wiejskim wyodrębniają się spośród pozostałych. Można je uznać w kulturze wsi, z wielu względów, za zjawisko specyficzne, nie tyle z uwagi na treść, co na sam motyw. W odniesieniu do terytorium Kujaw z problematyką tą zetknięto się, w stopniu znacznie szerszym niż dotąd, podczas inwentaryzacji inskrypcji prowadzonych w ramach badań nad Corpus inscriptionum Poloniae [1]. W toku inwentaryzacji objęto badaniami m.in. całą zachowaną wytwórczość kultury ludowej pochodzącą sprzed 1800 r. W jej obrębie znalazły się zarówno narzędzia gospodarcze, sprzęty domowe, meble, jak i zabudowania (stodoły, budynki gospodarcze i mieszkalne oraz inne zabudowania wiejskie). Do tej grupy zabytków wliczono również budynki mieszkalne w miasteczkach i osadach kujawskich posiadających charakter wybitnie rolniczy [2].

Przygotowywana obecnie edycja pierwszego zeszytu CIP (T. VI) obejmuje inskrypcje pochodzące z obszaru byłego województwa brzesko-kujawskiego [3]. Podczas opracowywania inskrypcji nasunęło się wiele spostrzeżeń i refleksji. Z uwagi na inne cele stawiane przez wydawców CIP, a także z racji ograniczonych możliwości wydawniczych we wstępie do pierwszego zeszytu nie wyczerpano dostatecznie wszystkich zagadnień, w tym również dotyczących epigrafiki „chłopskiej".

Stan zachowania zabytków kultury materialnej XVIII w. związanych ze środowiskiem wiejskim Kujaw nie jest zbyt pokaźny [4].

[1] Corpus inscriptionum Poloniae, t. VI, z. 1, Kujawy brzeskie, wstęp (dalej: CIP) — w druku.

[2] M. Fryczowa, *Tradycyjne budownictwo ludowe Kujaw*, Toruń, 1961, s. 17.

[3] W ramach szóstego tomu CIP proponuje się wydać jeszcze 3 zeszyty: ziemię dobrzyńską, muzea i obiekty zamknięte (sakralne) z obszaru woj. włocławskiego oraz suplement.

[4] Zob.: *Katalogi zabytków sztuki w Polsce*, t. V, 1960, z. 8; t. XI, 1968, z. 11 1969, z. 1; 1974, z. 8; *Zabytki architektury województwa bydgoskiego*, Bydgoszcz 1974.

Złożyło się na to wiele czynników, stanowiących zagadnienie samo w sobie, którym nie sposób w tym miejscu poświęcić specjalną uwagę. Tym niemniej można już teraz stwierdzić, że na Kujawach nie było w zwyczaju umieszczanie inskrypcji na sprzętach domowego użytku, z wyjątkiem haftowanych makatek kuchennych. Natomiast szczególne upodobanie znajdowano w ozdabianiu naczyń i sprzętów domowych malowanym motywem roślinnym. Dowodzi tego zwłaszcza tradycyjna ceramika, a także stolarstwo ludowe [5].

Osiemnastowieczna epigrafika „chłopska" na Kujawach to przede wszystkim epigrafika monumentalna. Inskrypcje umieszczane były głównie wewnątrz, rzadziej na zewnątrz, budynków mieszkalnych, stodół, wiatraków i młynów. Po przebadaniu w sposób kompleksowy obiektów budownictwa wiejskiego można stwierdzić, że występowanie inskrypcji w stosunku do liczby zachowanych zabytków jest bardzo rzadkie [6]. Czy jest to zjawisko wyłącznie kujawskie? Jak dotąd brak materiału porównawczego uniemożliwia udzielenie autorytatywnej odpowiedzi. Wiadomo, że podobnie przedstawia się stan zachowania inskrypcji w epigrafice „chłopskiej" na Kielecczyźnie [7]. Należy się spodziewać, że najwięcej ilościowo inskrypcji znajduje się we wsiach podgórskich, których mieszkańcy przywiązywali znacznie większą wagę do wszelkich detali zdobniczych, a więc i napisów poświadczających datę budowy [8].

Specyfiką epigrafiki „chłopskiej", prawdopodobnie nie tylko kujawskiej, było umieszczanie inskrypcji, o ile decydowano się na nie, na obiektach wznoszonych z drewna. Wobec deficytu materiału drzewnego, który na Kujawach odczuwalny był już znacznie wcześniej niż w XVIII w., jako budulca (nie obejmuje to stodół) używano gliny mieszanej z sieczką, tzw. pecy lub bitki [9]. W XVIII w. lasy i bagna zajmowały na Kujawach 37,7% obszaru [10]. Proces kurczenia się obszarów leśnych Kujaw ukazują mapy tego terenu Ka-

[5] J. Łukasiewicz, *Siwaki z Lubienia Kujawskiego*, [w:] *Rocznik Muzeum Etnograficznego w Toruniu*, Toruń 1978, s. 127—152; Z. Gloger, *Budownictwo drzewne i wyroby z drzew w dawnej Polsce*, t. I, 1907, t. II, 1909; R. Reinfuss, *Ludowe skrzynie malowane*, Warszawa 1954; E. Fryś, *Ludowe kufry okuwane*, Polska Sztuka Ludowa, R. 13, 1959, nr 1—2, s. 46—53; M. Polakiewicz, *Tradycyjne wiejskie naczynia i sprzęty do przygotowywania i przechowywania pokarmów z obszaru Polski północnej w zbiorach Muzeum Etnograficznego w Toruniu. Katalog*, Toruń 1980.

[6] *Katalogi...*, t. XI, z. 1, s. 24, 30, 34; t. XI, z. 8, s. 2; CIP, t. VI, z. 1 (w druku).

[7] Por.: CIP, t. I, z. 1—3; B. Trelińska, *Funkcje dokumentacyjne epigrafiki polskiej*, [w:] *Powstawanie-przepływ-gromadzenie informacji*, Toruń 1978, s. 122.

[8] Por.: Wisła. Miesięcznik Geograficzny i Etnograficzny, (hasło: „Chata" w dziale Przyczynki); M. Prokopek, *Budownictwo ludowe w Polsce*, Warszawa 1976, s. 115, s. 186, ryc. 19.

[9] M. Fryczowa, op. cit., s. 43—47; M. Prokopek, op. cit., s. 97 i n.

[10] M. Fryczowa, op. cit., s. 33.

rola Perthèesa z 1785 r. i Dawida Gilly'ego z 1805 r.[11] Na mapie z 1805 r. dość wyraźnie ukazano nowe osady powstałe głównie kosztem obszarów zalesionych. Statystyka departamentu bydgoskiego z 1812 r. odnotowuje na obszarze Kujaw zwarte kompleksy leśne jedynie w powiecie kowalskim[12], w radziejowskim zaś zachowały się rewiry leśne tylko w stanie szczątkowym[13].

Przy rozpatrywaniu procesu kurczenia się obszarów leśnych należy mieć na uwadze nie tylko rozwój sieci osadniczej i budownictwa drewnianego, lecz przede wszystkim wykorzystywanie drewna do tak zyskownej w owych czasach produkcji smoły, węgla drzewnego i potażu[14]. Pomimo trudności w pozyskiwaniu drewna jako materiału konstrukcyjnego, budownictwo drewniane na wsi kujawskiej w XVIII stuleciu było jeszcze dość znaczne[15]. Zanik budownictwa drewnianego obserwuje się dopiero po 1864 r.[16]

Na Kujawach przetrwało do naszych czasów zaledwie sześć osiemnastowiecznych inskrypcji zlokalizowanych na drewnianych obiektach budownictwa wiejskiego[17]. Należy sądzić, że w przeszłości nie było ich zbyt dużo. Oskar Kolberg podczas swoich podróży po Kujawach odnotował wprawdzie inskrypcję datacyjną *1611 r.*, poświadczającą budowę drewnianej chaty w Bogusławicach koło Kowala, lecz jak należy przypuszczać nie był to zwyczaj bardzo rozpowszechniony na tym terenie[18]. Przeniknął on do środowiska chłopskiego prawdopodobnie wraz z niektórymi elementami drewnianej konstrukcji budownictwa dworskiego, gdzie istniały tego typu tradycje. Jak informuje J. Sas-Zubrzycki, opierając się na wspomnieniach podstolego Ignacego Krasickiego, w starym dworze przodków podstolego widniał na sosrębie napis *moribus antiquis*, który został przeniesiony do nowego dworu[19].

Wiadomo skądinąd, iż we wcześniejszym budownictwie mieszk-

[11] K. Pertées, Mapa szczególna województwa brzeskiego, kujawskiego i inowrocławskiego zarządzona..., 1785, AGAD, Oddz. kartogr., sygn. SA. 4; D. Gilly, *Special Karte von Südpreussen...*, Berlin 1802—1805.

[12] *Statystyka departamentu bydgoskiego ułożona w miesiącu kwietniu 1812 roku*, wyd. M. Kallas, J. Wojciak, Warszawa—Poznań 1972, s. 66, tab. 30e.

[13] Ibid.: rewiry leśne w obrębie Orla, Boguszewa, Lubomina (z wyłączeniem Dybowa).

[14] Por.: M. Szczepaniak, *Przemysł i rzemiosło wiejskie w Wielkopolsce w drugiej połowie XVIII wieku*, Poznań 1971.

[15] O. Kolberg, *Kujawy*, cz. 1, [w:] *Dzieła wszystkie*, t. 3, s. 75—83; H. Grisebach, *Das polnische Bauernhaus*. Veröffentlichungen der Landeskundlichen Kommission beim Kaiserl. Deutschen Generalgouvernement Warschau, Berlin (1917); S. B. Wojewódzki, *Architektura drewniana i snycerstwo na Kujawach*, Piast, R. 8, 1939, nr 9; A. Pinkowska, *Chata kujawska*, Orli Lot, t. 14, 1933, s. 36—39; J. Sas Zubrzycki, *Cieślictwo polskie*, Lwów 1930.

[16] M. Fryczowa, op. cit., s. 41; R. Hankowska, *Muzeum Kujawskie*, Włocławek 1963, s. 20.

[17] CIP, t. VI, z. 1 (w druku).

[18] O. Kolberg, op. cit., s. 78.

[19] J. Sas Zubrzycki, *Styl polski styl narodowy*, Lwów 1922, s. 3.

kalnym na wsi, pułap w izbie podtrzymywany belkami poprzecznymi wzmacniała belka wzdłużna umieszczana po środku, tzw. tram, trager lub sosręb [20]. Na Kujawach nazywano ją częściej podciągiem [21]. Z uwagi na rozmiary izb chłopskich była ona zbędna, natomiast w budownictwie dworskim stanowiła istotny element konstrukcji [22].

Na sosrębie najczęściej umieszczano datę budowy, różne sentencje oraz zdobnicze ornamenty geometryczo-roślinne [23]. Późniejszy zanik sosrębu w konstrukcji pułapu chaty wiejskiej spowodował umieszczanie inskrypcji na środkowej belce izby bądź na zewnątrz budynku, nad wejściem. Zwyczaj lokowania inskrypcji na nadprożach bardziej jednak odnosi się do takich budowli jak stodoły, wiatraki, młyny.

Należy zaznaczyć, że wzorowanie się chłopstwa na uprzywilejowanej warstwie szlacheckiej zaobserwować można, i to nie tylko na Kujawach, w licznych fundacjach na rzecz Kościoła. Rozmiar tych fundacji zależał oczywiście od majętności chłopów. Fundacje dotyczyły głównie naczyń liturgicznych i wotów. Poświadczają zaś je inskrypcje, jak m.in. inskrypcja: ORETUR PRO EO | IURCA SĘP Z ŻONĄ SWĄ ANNĄ DALI DO S(ANCTI) MA[TEI] A(NNO) D(OMINI) 1600, wyryta na rewersie stopki kielicha fundowanego do kościoła parafialnego w Imielnie Kujawskim [24]. Genezy tego zjawiska wypadałoby doszukiwać się w mentalności i sposobie myślenia społeczności chłopskiej. Zróżnicowane ekonomicznie chłopstwo przejmowało pewne formy kulturowe również od szlachty, akceptując je jako formy dające świadectwo pozycji i awansu społecznego w środowisku wiejskim [25]. Fundacja w ten sposób dokumentowała pozycję ekonomiczną i społeczną chłopa i niejako pozwalała, wzorem szlachty, zachować dla współczesnych i potomnych jego imię wśród miejscowej elity wiejskiej. Warto również podkreślić nie mniej ważny aspekt, jakim była zasiedziałość i „starożytność" rodziny chłopskiej [26].

W tym kontekście należy nadmienić, iż w toku badań terenowych ustalono ponad wszelką wątpliwość, że wszystkie zinwentaryzowane inskrypcje, poza inskrypcją z Bronisławia [27], związane były w momencie powstania w XVIII w. z osadnictwem olenderskim [28]. W Słońsku Górnym inskrypcja sama określa osadnika:

[20] M. Prokopek, op. cit., s. 115; Z. Gloger, op. cit., s. 150.
[21] O. Kolberg, op. cit., s. 78.
[22] M. Fryczowa, op. cit., s. 47.
[23] M. Prokopek, op. cit., s. 115.
[24] CIP, t. VI, z. 1 (w druku).
[25] Ibid., t. I, z. 3, s. 18; B. Trelińska, op. cit., s. 123, 130.
[26] Porównaj uwagi i wypowiedzi rolników przytoczone przez M. Fryczową.
[27] Inskrypcja umieszczona na spichlerzu dworskim.
[28] Na temat osadnictwa olenderskiego na Kujawach zob.: K. Ciesielska, *Osadnictwo „olenderskie" w Prusach Królewskich i na Kujawach w świetle kontaktów*

Martin Witt Bauherr [29]. Właścicielami młyna wodnego w Szczytnie od trzech pokoleń byli osadnicy pochodzenia niemieckiego [30]. Dawid Gilly wyraźnie lokalizuje osadnictwo olenderskie również w rejonie Janowa, niedaleko Bodzanówka (Bodzanwerk) i Woli Adamowej. Porównanie zalesienia tego terenu na mapie Perthèesa i Gilly'ego wykazuje, że osady te miały w okresie zasiedlenia charakter przysiółków leśnych [31]. Z kolei wiatrak w Siniarzewie zlokalizowany był na gruntach, które w ostatniej ćwierci XVIII w. Perthèes zaznaczył na swej mapie jako „olendry siniarzewskie". Osadnictwo olenderskie w wymienionych wsiach znajdowało się na gruntach podmokłych i zalewowych (Słońsk, Szczytno) bądź obszarach lesistych (Janowo) lub pustkach (Siniarzewo).

Zwracałem już wcześniej uwagę na znamienne dla mentalności chłopskiej podkreślanie zasiedziałości rodziny na danym terenie. Należy domniemywać, że w środowisku wiejskim Kujaw nowym osadnikom, jako neofitom, zależało na zadokumentowaniu swej tożsamości w znacznie większym stopniu, niż chłopstwu osiadłemu tu od pokoleń. Za takim stanowiskiem przemawiałaby duża stosunkowo ilość zachowanych inskrypcji w XIX-wiecznym budownictwie olenderskim [32]. Nie należy jednak zbytnio przeceniać tego faktu, i uznawać go jako jedyną inspirację zdobnictwa wnętrz izb olenderskich. Sądzić wypada raczej, że zwyczaj ten, dość powszechnie występujący na wsi niemieckiej, przeniesiony został na nasze tereny przez kolonistów. Uwaga ta odnosi się jednak przede wszystkim do inskrypcji sentencjonalnych .W rodzimej kulturze ludowej inskrypcje nie były nowością, mimo że występowały sporadycznie, zwłaszcza na Mazowszu, Kujawach i w kieleckiem. Dotyczyły one jednak najczęściej daty budowy.

---

osadniczych, [w:] *Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza*, t. IV, 1958, z. 2; S. Inglot, *Kolonizacja wewnętrzna a napływ Niemców do Polski od XVI—XVIII wieku*, [w:] *Kurs naukowo-informacyjny o ziemiach zachodnich*, Kraków 1945; Z. Guldon, *Osadnictwo powiatu radziejowskiego w XVII—XVIII wieku*, [w:] Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie, seria A, Historia, Włocławek 1978; R. i Z. Guldonowie, *Materiały do osadnictwa powiatu przedeckiego w XVII—XVIII w.* ibid., seria B, s. 165—185; tychże, *Materiały do osadnictwa powiatu kowalskiego w XVII—XVIII w.*, ibid., seria C, Włocławek 1980, s. 275—290.

[29] Osadnictwo olenderskie w Słońsku datowane przez M. Fryczową (s. 73) na XIX w. należy przesunąć na wiek XVIII, czego dowodzi wzmiankowana inskrypcja.

[30] Na mapie D. Gilly'ego młyn ten był zaznaczony.

[31] Por.: zatrudnianie osadników olenderskich przy pracach związanych z pozyskiwaniem i obróbką drewna, M. Szczepaniak, op. cit., s. 56.

[32] Nowy Ciechocinek: na nadprożu wejścia do chaty (nr 7) wyryta data budowy *1873* i monogram *HZ*; na belce stropu w izbie mieszkalnej (nr 15) data budowy *1802*. Słońsk Dolny: na kominie zabudowania (nr 15) data budowy *187*[.]; Słońsk Górny: na nadprożu wejścia z sieni do obory w zabudowaniu z cyt. w aneksie inskrypcją XVIII w. dla Marcina Witta (nr 18) neogotycka inskrypcja sentencjonalna z lat sześćdziesiątych XIX w. Ponadto M. Fryczowa (s. 73) przytacza inskrypcję umieszczoną nad wejściem do obory: *Anno 1828*. Chrośno: na kole palecznym wiatraka wyryta została data budowy: *1842*.

Godne podkreślenia jest częste występowanie inskrypcji w budownictwie wiejskim, poza Podhalem, właśnie na terenach Śląska, Pomorza Zachodniego i Żuławach, a więc na obszarach najwcześniej i najbardziej masowo objętych kolonizacją niemiecką [33]. Zapożyczenie owych zwyczajów przez rdzenną ludność tych ziem zaobserwowano zwłaszcza wśród Ślązaków i Kociewian [34]. Dokumentowanie inskrypcjami również narzędzi pracy i sprzętów domowych występowało powszechnie w Polsce północnej wśród Pyrzyczan, Kociewian i Borowiaków [35].

W budownictwie wiejskim przenoszenie pewnych wzorów z budownictwa dworskiego było dostępne i najczęściej odbywało się poprzez tego samego cieślę, aczkolwiek i wśród nich spotykamy się z dużym zróżnicowaniem zawodowym. W XVI w. nie odróżniano jeszcze powszechnie cieśli od kołodzieja [36]. Często też w tym czasie prace ciesielskie powierzane były młynarzowi, co związane było zwykle z prowadzeniem przez niego tartaku [37]. W miarę jak rozwijała się gospodarka folwarczna, również w jej obrębie rozrastało się rzemiosło [38]. Cieśla folwarczny osadzany był na gruncie pod folwarkiem. W XVIII stuleciu pozyskiwanie cieśli dla wsi odbywało się według różnych rozwiązań prawnych. Mógł nim być poddany dworu lub też rzemieślnik wolny [39]. Dodatkowym nieraz źródłem jego dochodów było rolnictwo. Na wsi kujawskiej, gdzie mamy do czynienia z dużym zagęszczeniem osadnictwa i dość liczną siecią osad miejskich związanych bezpośrednio z produkcją rolną, cieśle, podobnie jak stolarze, najczęściej zamieszkiwali w miasteczkach.

Zawód cieśli wiejskiego wyodrębnił się na Kujawach znacznie wcześniej niż w gostynińskiem i łowickiem (XIX w.) [40]. Zadecydowało o tym prawdopodobnie sąsiedztwo wsi wielkopolskiej legitymującej się wyższą kulturą umysłową. W XIX w. obserwuje się

[33] F. Klonowski, *Drewniane budownictwo ludowe Warmii, Mazur i Powiśla*, Ziemia 1971, s. 54—66, oraz il., s. 62; tegoż, *Budownictwo ludowe Warmii, Mazur i Powiśla*, [w:] *Prace i materiały etnograficzne*, Wrocław—Olsztyn 1960, t. XIX, s. 55—80; T. Chrzanowski, *Osiedle w Kupie*, Ziemia 1965, s. 133—135; tegoż, *Budownictwo wiejskie ziemi opolskiej*, tamże, 1966, s. 123—130. A. Śmigielski, *Województwo pilskie*, Poznań 1981, s. 52.

[34] T. Chrzanowski, *Budownictwo wiejskie*, op. cit., s. 123, 128, 130, 132, 137; L. Malicki, *Kociewska sztuka ludowa*, Gdańsk 1973.

[35] L. Malicki, op. cit., il. 31, 33, 34, 37; M. Polakiewicz, *Tradycyjne wiejskie naczynia i sprzęty do przygotowywania i przechowywania pokarmów z obszaru Polski północnej w zbiorach Muzeum Etnograficznego w Toruniu*, Toruń 1980; M. Pieciukiewicz, *Tradycyjna uprawa i obróbka roślin włóknistych w Polsce północnej*, Toruń 1968.

[36] H. Samsonowicz, *Rzemiosło wiejskie w Polsce XIV—XVI w.*, Warszawa 1954, s. 93.

[37] Ibid.

[38] Ibid., s. 107 i n.

[39] M. Szczepaniak, op. cit., s. 65 i n.

[40] H. Świątkowski, *Łowickie budownictwo ludowe*, Warszawa 1973, s. 12.

dość znaczne przemieszczanie się tej grupy zawodowej z Wielkopolski na Kujawy.

Na obszarze Wielkopolski, graniczącej z Kujawami, w 1751—60 r. było 34 cieśli i 1 stolarz, w 1781—90 r. zaś 35 cieśli i 11 stolarzy [41]. Lustracja województwa brzesko-kujawskiego z 1789 r. wykazuje wśród mieszkańców Dąbrowic Kujawskich 1 stolarza[42]. Ponadto wzmiankuje także o obróbce drewna w dobrach starosty przedeckiego Jakuba Zygmunta Kretkowskiego [43]. Stolarzy i cieśli znajdujemy również w Radziejowie. Rzemiosło ich musiało rozwijać się tutaj od dawna, skoro w opisie miasta z 1820 r. wymienia się ich jako rękodzielników z tradycją [44].

Wcześniej wzmiankowano o rozmiarze i skali budownictwa drewnianego na Kujawach. Jak odnotowuje statystyka departamentu bydgoskiego z 1812 r. w Radziejowie na 127 budynków 105 było drewnianych, w Kowalu na 149 aż 111 drewnianych, w Chodczu na 44 budynki 34 wzniesiono z drewna, natomiast w Lubieniu Kujawskim tylko 3 budynki były murowane [45]. Większość tych zabudowań pochodziła z XVIII w. Należy wnosić, że zapotrzebowanie na cieśli było duże i niejednokrotnie przekraczało możliwości budowlane regionu [46]. Dlatego też nierzadko budynki wznosili sami chłopi [47]. Nie należy zapominać, że większość chłopów posiadała znajomość ciesiółki. W XIX w. w każdym nieomal gospodarstwie chłopskim można było spotkać proste narzędzia ciesielskie: topór, świder, piłę i ośnik, a często też „kobyłkę", na której formowano drewno [48].

W stosunku do ilości wykonanych prac cieśle bardzo rzadko poświadczali wykonaną robotę tak wyraźnie, jak ma to miejsce w Słońsku Górnym, gdzie widnieje cecha imienna Marcina Nella [49]. W odniesieniu do budownictwa sakralnego, podobnie uwiecznił siebie budowniczy kaplicy w Czamaninku, mistrz ciesielski z Kruszwicy, Bogusław Rogowski: Magister edificate Domus DEI FAM

[41] M. Szczepaniak, op. cit., s. 27.

[42] *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1789*, cz. III województwa łęczyckie i brzesko-kujawskie, wyd. A. Tomczak przy współpracy Z. Kędzierskiej, Warszawa—Poznań—Toruń, s. 101.

[43] Ibid., s. 221.

[44] M. Kallas, *Opis Radziejowa Kujawskiego z 1820 roku*, Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie, seria C..., s. 309.

[45] *Statystyka departamentu bydgoskiego...*, op. cit., s. 70, 74, 78. Tam również dane dot. innych miejscowości kujawskich.

[46] Por.: j.w.

[47] „Drzewa wolne mają używanie póki się nie pobudują". *Inwentarz starostwa bydgoskiego z 1766 r.*, [w:] *Inwentarze starostwa i wójtostwa bydgoskiego z lat 1753—1766*, wyd. R. Kabaciński, Warszawa—Poznań 1977, s. 55; zob. też uwagi M. Szczepaniaka op. cit., s. 65 i n.

[48] H. Świątkowski, op. cit., s. 12.

[49] *Katalogi zabytków sztuki w Polsce...*, t. XI, z. 1, s. 34; CIP, t. VI, z. 1 (w druku).

ATYS|BOGUSLAUS ROGOWSKI INCOLA CRUSVICENSIS|In honorem Gloriama Dei Omnipotentis|Anno [1773]. Dei quibus supra [50].

W budownictwie sakralnym XVIII w. na Kujawach spotykamy się częściej niż w budownictwie chłopskim z imienną cechą poświadczającą pracę. W Pakości, w kościele parafialnym św. Bonawentury, wiązania dachowe wykonał w 1764 r. mistrz ciesielski z Torunia Marcin Lech [51]. W Pieraniu natomiast budowniczym kościoła wzniesionego w latach 1732—34 był Jakub Gac z Zegrza, wieżę wzniósł zaś dwa lata później mistrz ciesielski Krzysztof wraz z pomocnikiem Janem Kalimandem [52]. Niejednokrotnie budowniczy cieśla pozostawiał tylko sentencję dłutowaną, zwykle na belce tęczowej, jak miało to miejsce w Dąbiu Kujawskim i w Dębach Szlacheckich, lub informację o fundatorze (Sompolno) [53].

Można też przypuszczać, aczkolwiek nie dysponujemy materiałem epigraficznym poświadczającym wykonane prace, że w pracach stolarskich na Kujawach brał udział znany w 1 poł. XVIII w. toruński stolarz Christian Künnast [54]. Słynął on w tym czasie jako ceniony mistrz artystyczno-stolarski, głównie wykonujący prace dla kościołów.

W epigrafice „chłopskiej", poza przykładem ze Słońska Górnego pozostałe zachowane inskrypcje posiadają zwięzłą treść. Zwykle są to inskrypcje poświadczające datę budowy lub przebudowy obiektu (Janowo koło Chocenia, Bronisław, Siniarzewo). Pewną zagadkę stanowią inskrypcje pochodzące ze Szczytna, umieszczone na belkach stropowych budynku mieszkalnego, zamieszkałego niegdyś przez młynarza. Pierwsza z nich wzmiankuje o początku budowy: A(NNO) OR[S]VIS 1783. Druga zaś, zlokalizowana na innej belce, pozornie sugerowałaby ukończenie budowy przypadającej na 1794 r., w co jednak należy powątpiewać. Prawdopodobnie jest to data przebudowy stropu. Na belkach konstrukcji dachowej tego budynku umieszczone zostały ponadto, interesujące z punktu widzenia organizacji prac budowlano-konstrukcyjnych, znaki tworzące pewien układ nacięć wykonanych toporkiem ciesielskim. Stanowiły one numerację belek obrabianych wcześniej,

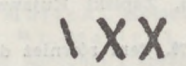

[50] *Katalogi zabytków sztuki w Polsce...*, t. XI, z. 11, s. 3—4.

[51] Ibid., z. 8, s. 47.

[52] Ibid., s. 64.

[53] Ibid., t. V, z. 8, s. 7; CIP, t. VI, z. 1 (w druku); A. Gajda, *Monografia Sompolna z dodatkiem o Lubstowie i okolicy*, Koło 1936, s. 54.

[54] E. Gąsiorowski, *Jan Baptysta Cocchi — architekt toruński*, [w:] *Rocznik Muzeum w Toruniu*, t. VIII, 1982, s. 7—21.

z których według określonego przez cieślę systemu wykonywano konstrukcję dachu. Podobne nacięcia stosowali w XIX stuleciu cieśle litewscy [55]. Znakowanie desek nacięciami znane było również cieślom w ziemi dobrzyńskiej [56].

Ciesielskie pismo inskrypcji było, w zależności od umiejętności, mniej lub bardziej staranne. Bardzo rzadko zachowywało styl epoki, najczęściej tylko wówczas, gdy inskrypcja umieszczana była w celach ozdobnych, w widocznym miejscu. Można również spotkać w piśmiennictwie ciesielskim własną inwencję zdobniczą wykonawcy. Widoczne jest to w monogramie IHS inskrypcji dłutowanej na nadprożu stodoły w Bronisławiu. Cieśla dokonał tutaj bardzo prostej w zamyśle, aczkolwiek nie pozbawionej symboliki, ozdoby litery H krzyżem równoramiennym o rozwidlonych końcach: 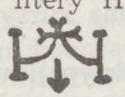 Charakterystyczne w rycie litery H jest złamanie belki do góry i nadanie jej płynnych kształtów upodobniających ją do dwuramiennej kotwicy. Cieśla wykorzystał przy tym także górną część rozwidlenia belki jako ramię krzyża, dostosowując pozostałe ramiona przez skrzyżowanie krzyży widlastych.

Nie można też nie zauważyć funkcji symbolicznej strzałki umieszczonej w środku litery H. Odnosi się ona do całego monogramu Chrystusa i nadaje mu znacznie głębszą treść, zawierającą ideę, którą chciał przekazać wykonawca. Wskazuje ona bowiem na obecność Chrystusa. Jego opiekę nad tym, co znajduje się wewnątrz budynku (spichlerza). Wobec licznych pożarów, w tym także stodół, podczas których ulegał zniszczeniu plon całego roku, znak Chrystusa na nadprożu był wyraźnym wskazaniem obecności i opatrzności Jego nad wszystkim, co przekroczyło próg. W ten sposób monogram spełniał podobne funkcje jak biblijny znak „taw".

Formę ozdobną ma także monogram Chrystusa IHS dłutowany na belce „młynarzówki" w Szczytnie. Cieśla, wykonujący monogram, wykorzystał litery minuskulne i majuskulne oraz nadał, dotąd niespotykany w epigrafice „chłopskiej" na Kujawach, kształt literze H: 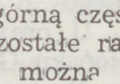 . Być może chciał w ten sposób podkreślić właściwą dla języka polskiego pisownię imienia Chrystus (zamiast Hristus). Na Kujawach bardzo często używany był do ozdabiania inskrypcji znak krzyża równoramiennego lub czterolistne koniczynki w kształcie krzyży równoramiennych [57]. Cieśla Bogusław

[55] M. Dowojna-Sylwestrowicz, *Pismo obrazowe*, Wisła, t. VI, 1892, s. 673.

[56] Al. P., *Pismo obrazowe*, Wisła, t. IV, 1890. s. 201.

[57] Porównaj ten motyw ze zdobnictwem na ziemi dobrzyńskiej: T. Karwicka, *Kultura ludowa ziemi dobrzyńskiej*, Warszawa—Poznań—Toruń 1979.

Rogowski zastosował natomiast w kaplicy w Czamaninku w miejsce alterysku znak:

Nie można pominąć w uwagach o pisowni inskrypcji pewnych nawyków cieśli, których swoistą manierę pisarską zdradza samo pismo inskrypcji. W inskrypcji pochodzącej ze Słońska Górnego cieśla wyraźnie umieszczał niektóre litery minuskulne na interlinii liter majuskulnych. Być może jednak nie było to manierą, lecz miało związek z pismem inskrypcji. Kształt większości liter bowiem nawiązuje do kursywy barokowej, która sprzyjała takiej inwencji pisarskiej. Ponadto ten sam cieśla stosuje niepełne enklawy: 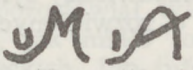 będące wynikiem połączenia kursywy barokowej z pismem klasycyzującym. W całej inskrypcji użył on 49 liter kursywnych, w tym 17 majuskulnych. Przy czym ta sama litera raz pisana jest kursywą barokową, raz nawiązuje do pisma klasycystycznego. W ten sposób obok klasycystycznego „R" mamy „R" barokowe i podobnie pisane są litery: A, N, L, U, oraz I.

Cieśla Marcin Nell, wykonawca inskrypcji w Słońsku Górnym, nie zawsze też przestrzegał tego samego kroju liter. Uwaga ta odnosi się wyłącznie do liter wykonanych kursywą barokową:

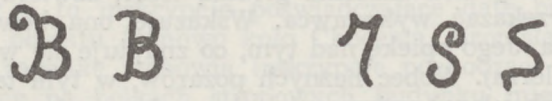

Moduł liter jest również zmienny. Obraz pisma inskrypcji słońskiej natomiast dopełnia odwrócone „N".

Pismo inskrypcji z Bronisławia trudno zakwalifikować do znanych powszechnie wzorów pisma. W swoim założeniu kształt liter skłania się ku pismu kapitałowemu, aczkolwiek proporcje poszczególnych elementów liter nie odpowiadają kapitale. Wykonawca pisma wprowadził jednak dwa zasadnicze elementy w budowie liter: światło wewnątrzliterowe i szeryfy. Pierwszy z nich prawdopodobnie przejęty został z kroju czcionki drukarskiej. Drugi element miał być może w zamyśle cieśli podkreślić ozdobność pisma, czyniąc je bardziej czytelnym. Wśród badaczy są dziś zdania podzielone co do wpływu szeryfów na czytelność pisma [58]. Przeważa opinia, że szeryfy nie spełniają tej funkcji. Tym niemniej należy uznać ich zastosowanie w literach inskrypcji wykonywanych w drewnie za celowe. Pozwalają one, z uwagi na strukturę drewna, znacznie zwiększyć rzeczywistą percepcję pisma, wydobywając je

[58] D. Wendt, *Kryteria oceny czytelności pisma*, tłum. I. Rutkowska, „Litera". Dodatek „Poligrafiki" poświęcony sprawom liternictwa, czcionek i matryc drukarskich, Warszawa, R. VI, 1971, nr 47, s. 117.

z porowatego i słojowego lica drewna. Wykonawca inskrypcji z Bronisławia zastosował cztery kształty szeryfów: spłaszczony trójkąt, trzewik, trąbkę i półksiężyc. Przez urozmaicenie kształtu szeryfów pismo inskrypcji stało się jednocześnie bardziej ozdobne.

Estetyka i ostateczna postać kształtu pisma inskrypcji wykonywanych w drewnie zależała nie tylko od samych umiejętności cieśli, lecz także, a może nawet przede wszystkim, od narzędzi, które określały wybór techniki oraz od rodzaju drewna. Do podstawowego wyposażenia cieśli należały: topór, piła, młotek i dłuto [59]. Narzędzia te znajdowały się, jak zwrócono już na to uwagę, prawie w każdej zagrodzie chłopskiej. W XVIII w. asortyment narzędzi ciesielskich był bardziej różnorodny. Poza wymienionymi narzędziami cieśle posługiwali się również: siekierą, strugiem, toporkami — cieślicą, kantakiem i przysiekiem, piłą jednoręczną, świdrem, klamrami, węgielnicą, śrubami oraz różnego rodzaju dłutami [60]. Spośród tych narzędzi do wykonywania inskrypcji służyły m.in.: piła jednoręczna (płatnica, otwornica) i dłuta. Na Kujawach inskrypcje wycinane piłą jednoręczną występują wyłącznie w kościołach i pochodzą nie tyle z warsztatów ciesielskich co stolarskich.

W kujawskiej epigrafice „chłopskiej" mamy do czynienia wyłącznie z inskrypcjami wklęsłymi powstałymi przez dłutowanie ich bezpośrednio w płaszczyźnie konstrukcyjnej drewna. Przekrój poprzeczny tych inskrypcji jednoznacznie wskazuje na rodzaj dłuta, jakiego używał cieśla. W ciesielstwie kujawskim było nim dłuto płaskie, półokrągłe i przysiek. Nie natrafiono natomiast na inskrypcje dłutowane dłutem wklęsłym, tzw. żłobakiem.

Trudno dziś odtworzyć proces pracy cieśli przy wykonywaniu inskrypcji. Wszelkie wnioski mogą być tutaj zawodne wobec braku innych dowodów źródłowych poza zinwentaryzowanymi inskrypcjami. Znajomość pracy stolarzy i cieśli w oparciu o zachowane rysunki techniczne nie może służyć pomocą z tej prostej przyczyny, iż dotyczą one uznanych warsztatów artystycznych nie pracujących na potrzeby wsi. Tym niemniej można przypuszczać, że dłutowanie inskrypcji polegało na nacinaniu włókien drzewnych zgodnie z kształtem litery. Następnie wykonywano podcinanie i odłupywanie drewna w ten sposób, że dłuto ustawione prostopadle do powierzchni drewna w miejscu naciętym uderzano drewnianym młotkiem w jego trzonek. Warunki samych robót budowlanych w środowisku chłopskim, jak i struktura społeczno-zawodowa cieśli wiejskich w XVIII stuleciu pozwalają sądzić, że cieśle kujawscy nie posiadali nawet znajomości pisma [61]. O ile wykony-

[59] H. Samsonowicz, op. cit., s. 93.
[60] M. Szczepaniak, op. cit., s. 107.
[61] Ibid., s. 64 i n.

wali inskrypcje to raczej w oparciu o poznane wcześniej wzory. Dlatego też cieśla kujawski wykonujący inskrypcje posługiwał się prawdopodobnie ich rysunkiem bądź rozrysowywał je bezpośrednio na drewnie. W tym też należy upatrywać, poza brakiem wspomnianych już tradycji zwyczajowych w regionie oraz poziomem kultury umysłowej, tak znikomą ilość inskrypcji w drewnianym budownictwie chłopskim na Kujawach.

Istotny wpływ na kształt liter ma również materiał. Drewno w zależności od swych właściwości bardziej lub mniej nadawało się do wykonywania w nim inskrypcji techniką dłutowania. Sposób pozyskiwania drewna i jego obróbki miały również znaczenie. Dlatego też zagadnienie to jest ważne i nie może być pominięte w badaniach nad kształtowaniem się pisma inskrypcji wykonywanych w drewnie.

Wcześniej wspomniano już o możliwościach pozyskiwania drewna budowlanego na Kujawach w XVIII stuleciu. Na obszarze tym dysponowano w ograniczonym stopniu sosną, brzozą, olchą i wierzbą [62]. Rzadko dostępne było już w tym czasie drewno dębowe. Nie należy zapominać też, że nie każde drewno nadające się do konstrukcji budowlanych nadawało się w równym stopniu do dłutowania. Pod tym względem najlepsze właściwości posiadała dębina, aczkolwiek żłobieniu i dłutowaniu sprzyjała także struktura drewna innych drzew liściastych: lipy, topoli, wierzby, osiki, olchy, jaworu i brzozy [63]. Sosna rosnąca na obszarze Kujaw brzeskich w większości na glebach gliniasto-piaszczystych dawała drewno łupliwe [64]. Bardziej nadawała się z tego względu do bezpośredniej przeróbki w smolarniach niż do budowy.

W budownictwie ważne były nie tylko własności mechaniczne drewna (wytrzymałość, sprężystość, giętkość, twardość i łupliwość), ale także własności fizyczne (barwa, połysk, usłojenie, wilgotność i trwałość) oraz własności chemiczne, z których nie zdawano sobie wówczas sprawy (składniki chemiczne tworzące związki: celulozę, ligninę, żywicę, tłuszcze). Z tego względu dla jakości pracy cieśli nie mniej ważna była pora roku, w której odbywało się pozyskiwanie drewna. Najbardziej sprzyjającym okresem była zima, gdyż w tym czasie drzewo posiada najmniejszy stopień wilgotności. Właściwości te w zwyczajach ludowych były znane już od dawna [65].

---

[62] J. Walas, *Szata roślinna okolic Kruszwicy*, [w:] *Kruszwica. Zarys monograficzny*, Toruń 1965, s. 65—82; I. Konwicki, *Położenie geograficzne powiatu*, [w:] *Monografia powiatu włocławskiego*, Włocławek 1968, s. 14.

[63] M. Szczepaniak, op. cit., s. 81.

[64] I. Konwicki, op. cit., s. 14.

[65] W. Jeż-Jarecki, *Ludowa, prymitywna technologia drewna rejonu kieleckiego na tle porównawczym kraju*, [w:] *Z dziejów rzemiosła na Kielecczyźnie*, Kielce 1973, s. 85.

Na skalę trudności przy wykonywaniu inskrypcji w drewnie wpływ miał również jego gatunek i klasa [66]. Dłutowanie ułatwiała gładka powierzchnia i proste usłojenie drewna. Zmniejszało to ryzyko nagłej zmiany kształtu litery, zwłaszcza przy odręcznym dłutowaniu inskrypcji. Wszystkie czynniki związane tak z umiejętnością pracy, narzędziami, jak i materiałem decydowały ostatecznie o jakości wykonywanych inksrypcji.

Zaprezentowane na tle regionu kujawskiego zagadnienie występowania inskrypcji w budownictwie wiejskim stanowi w zamierzeniu autora próbę zwrócenia baczniejszej niż dotąd uwagi na wykorzystanie inskrypcji w badaniu kultury ludowej. Wnioski, jakie można wyciągnąć z kujawskiej epigrafiki chłopskiej XVIII w., wykraczają daleko poza zasięg i zakres spraw związanych z tym regionem. Spośród wielu na szczególne podkreślenie zasługuje refleksja, jaka nasuwa się w wyniku porównania stanu zachowania inskrypcji w poszczególnych regionach z jednej strony i środowisk wiejskich, w których one występują z drugiej strony.

Sporadyczne występowanie inskrypcji w budownictwie wiejskim środkowej Polski wskazuje nie tylko na brak tradycji, lecz przede wszystkim na brak znajomości pisma wśród mieszkańców wsi tego obszaru. W takim przypadku chętniej wykorzystywano jako motyw zdobniczy ornament roślinny. Zasiedziałość chłopa polskiego na tych terenach nie mogła poza tym stanowić bodźca do dokumentowania swojej tożsamości, tak jak wśród przybyszów-olendrów. Z kolei emancypacja rodzin chłopskich w XVIII w. nie była tak widoczna, jak w następnym stuleciu. Pewne próby czynione w tym kierunku wzorowane były, w swej wymowie zewnętrznej, na zwyczajach dworskich. Wśród elity chłopskiej te tendencje ujawniały się bardziej w miejscach publicznych, a więc w kościołach, niż we własnej zagrodzie.

Zgoła inne warunki kształtowały poziom rozwoju chłopa polskiego w XVIII w. na Śląsku, Pomorzu, a nawet w Wielkopolsce. Znacznie wcześniej i ostrzej zetknięto się tutaj ze świadomością narodową. Dlatego też potrzeba określenia swej tożsamości przeniknęła również do kultury życia codziennego. Stanowiło to na tych obszarach istotną motywację do wykonywania inskrypcji polskich, często sentencjonalnych, w budownictwie wiejskim. Nie można też wykluczyć wpływu na rodzimą kulturę zwyczajów niemiec-

[66] W XIX stuleciu w zaborze pruskim plany leśne zawierały dane obejmujące klasy i gatunki drzew. W zespole planów rejencji bydgoskiej zachowały się w dobrym stanie plany leśne Kujaw inowrocławskich, zob.: A. Mietz, Katalog planów Królewskiej Rejencji w Bydgoszczy 1815—1918, Bydgoszcz 1970. maszynopis w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Bydgoszczy.

kich. W zwyczajach tych ozdabianie, zwłaszcza naczyń i sprzętów, nie należało do rzadkości.

W kujawskiej epigrafice XVIII stulecia należy podkreślić więc wyraźny prymat inskrypcji powstałych w środowisku kulturowym osadników olenderskich. Złożyły się na to zwyczaje wyniesione z rodzimych tradycji kolonistów oraz potrzeba zadokumentowania swej obecności w nowym miejscu zamieszkania.

WYKAZ INSKRYPCJI

1

BRONISŁAW (obecnie: Muzeum Etnograficzne w Toruniu. Skansen), 1767 r., spichlerz podworski, nadproże, drewno szaro-brązowe.
Majuskuła klasycyzująca, dłutowana wklęsło, wys. 22 cm.
Wyd.: CIP, t. VI, z. 1 (w druku).
Lit.: A. Mietz, *Program badań inskrypcji do 1800 roku na Kujawach i w ziemi dobrzyńskiej*, [w:] Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie, seria A, Włocławek 1978, s. 155.

ANNO+ᵃ—I[ESVS] H[RISTV]S—ᵃ+1767

ᵃ—ᵃ nieznaczona abrewiacja

2

JANOWO, 1797 r., dawna gajówka, chata szerokofrontowa, zrębowa, belka stropowa w izbie, bielona.
Dłutowana wklęsło, wys. 9 cm.
Wyd.: A. Mietz, *Inwentaryzacja inskrypcji do 1800 roku na Kujawach.* (Sprawozdanie z badań przeprowadzonych w okresie styczeń—czerwiec 1978 r.), [w:] Zapiski..., seria B, Włocławek 1979, s. 299 i n., CIP, t. VI, z. 1 (w druku).
Uw.: Zabudowanie, własność K. Jóźwiaka, uległo spaleniu w 1978 r.

A(NNO) 1797.

3

SINIARZEWO, 1790 r., wiatrak koźlak, belka, drewno szarobrązowe.
Lit.: *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. XI, 1969, z. 1, s. 30.
Uw.: Wiatrak spłonął w 1972 r. Jedyny źródłowy zapis, Karta obiektu w zbiorach katalogowych Biura Badań i Dokumentacji Zabytków we Włocławku nie zawiera informacji o treści inskrypcji. Wiadomo skądinąd, że w treści inskrypcji występowała data: 1790.

SŁOŃSK GÓRNY, 1783 r., zabudowanie wiejskie typu „olenderskiego" (część mieszkalna i obora rozdzielone sienią pod jednym dachem), drewno, belka stropowa w izbie, malowana białą farbą olejną.
Kursywa barokowa i majuskuła klasycyzująca, dłutowana wklęsło, wys. 26 cm.
Wyd.: CIP, t. VI, z. 1 (w druku).
Lit.: *Katalog zabytków...*, t.. XI, 1969, z. 1, s. 34.

Bogu dei Pon Bog Pomogei ANNO 1783. Der 23 Mayus. MarTIN[e] WITT[a]. BAVhERR[a1]. MARTIN[ab] NeLL[a]. BAVMEIster[a] DeR.

---

[a] zmienny moduł liter Or. [b] odwrócone N Or.

[1] Marcin Witt, osadnik „olenderski", skądinąd nieznany. Nazwisko to powtarza się wśród osadników osad olenderskich Zimnawoda i Ottorowo, o czym informuje nas *Inwentarz starostwa bydgoskiego z 1766 r.*, zob. *Inwentarze starostwa i wójtostwa bydgoskiego z lat 1753—1766*, wyd. R. Kabaciński, Warszawa—Poznań 1977, s. 54, 56.

[2] Marcin Nell, mistrz budowlany i cieśla, skądinąd nieznany.

5

SZCZYTNO, 1783 r., dawna młynarzówka, chata szerokofrontowa, zrębowa, drewno, belka stropowa, awers.
Majuskuła barokowa, dłutowana wklęsło, wys. 18 cm.
Wyd.: CIP, t. VI, z. 1 (w druku).
Uw.: Zabudowanie, własność F. Andryjańczyka, uległo rozbiórce w 1964 r. Belka z inskrypcją zachowana i powtórnie użyta w zabudowie gospodarczej.

A[NNO][a]+OR[S]VIS[bc] 1783.

---

[a] niezaznaczona abrewiacja Or. [b] brak S Or. [c] podkreślenie VI linią ciągłą.

6

SZCZYTNO, 1794 r., j.w., rewers.
Dłutowana wklęsło, wys. 10,3 cm.
Wyd.: A. Mietz, *Inwentaryzacja...*, s. 300; CIP, t. VI, z. 1 (w druku).
Uw.: Belka z inskrypcją po rozbiórce chaty uległa zniszczeniu. Inskrypcja zachowana w odrysie właściciela zabudowań.

1794 [a—a]i[ESUS] H[RISTU]S. M[ARI].A[b] P[ATRONES][—a].

[a—a] brak rozwiązania W. [b] zbędne rozdzielenie Or.

ZAPISKI KUJAWSKO-DOBRZYŃSKIE
Seria E KSZTAŁTOWANIE ŚRODOWISKA 1984

Marian Kallas (Toruń)

OPIS BRDOWA Z 1820 ROKU *

Brdów był najmniejszym spośród 5 miast położonych w obrębie powiatu brzeskiego, który wraz z powiatami: radziejowskim, kowalskim, kruszwickim i przedeckim wchodził w skład województwa brzesko-kujawskiego znajdującego się do 1793 r. w granicach Rzeczypospolitej. Brdów wraz z resztą powiatu brzeskiego dzielił los większości Kujaw oraz ziemi dobrzyńskiej w ramach pruskich podziałów administracyjnych wprowadzonych po II i III rozbiorze Polski; został wcielony wraz z powiatem brzeskim (do 1795 r.) do departamentu piotrkowskiego (łęczyckiego), wchodzącego w skład Prus Południowych (Südpreussen). W toku zmian podziałów administracyjnych związanych z III rozbiorem Polski po utworzeniu Prus Nowowschodnich (Neuostpreussen) powiat brzeski (z Brdowem) został przyłączony do departamentu poznańskiego [1]. Stan ten utrzymywał się do 1808 r. Po utworzeniu Księstwa Warszawskiego dekret Fryderyka Augusta z 19 XII 1807 r. [2] o tymczasowym podziale departamentów na powiaty i zgromadzenia gminne odłączył powiat brzeski od departamentu poznańskiego i przyłączył do departamentu bydgoskiego. Na tej podstawie Rada Stanu Księstwa Warszawskiego podjęła 8 I 1808 r. uchwałę [3] o odłączeniu powiatu brzeskiego (oraz kowalskiego i radziejowskiego) od departamentu poznańskiego od 1 IV 1808 r. Podział ten w odniesieniu do południowo-wschodniej części Kujaw, obejmującej

* Tekst ten stanowi kolejną publikację „Opisania historycznego oraz topograficzno-statystycznego" miast Kujaw i ziemi dobrzyńskiej z lat 1820—1824, których wydanie zapowiedziano przy druku Opisu Brześcia Kujawskiego z 1820 roku w Zapiskach Kujawsko-Dobrzyńskich, seria B — Stosunki polityczne i społeczne w XX wieku, 1979.

[1] J. Wąsicki, *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Południowe 1793—1806*, Wrocław 1957, s. 130, 297—298.

[2] Dziennik Praw (Księstwa Warszawskiego), t. 1, s. 24.

[3] *Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego, Akty normatywne władzy najwyższej*, oprac. W. M. Bartel, J. Kosim, W. Rostocki, t. 1, Warszawa 1964, nr 35.

również Brdów, został utrwalony aktami prawnymi z początków Królestwa Polskiego do 1916 r.

Na mocy postanowienia Namiestnika z 16 I 1816 r.[4] o podziale kraju na 8 województw przewidzianych w konstytucji Królestwa Polskiego z 27 XI 1815 r. utworzono m.in. zamiast departamentu warszawskiego województwo mazowieckie. W obrębie nowo utworzonego województwa znalazł się, obok powiatu kowalskiego i radziejowskiego, powiat brzeski z Brdowem. Akt Namiestnika Królestwa Polskiego z 16 I 1816 r. zamiast powiatów tworzył obwody jako nowe jednostki podziału administracyjnego (obejmujące najczęściej po 2—3 powiaty). Na tej podstawie połączono dotychczasowe powiaty brzeski, kowalski i radziejowski i utworzono z nich obwód kujawski, obejmujący również miasto Brdów. Jak większość mniejszych miast polskich w epoce porozbiorowej, znalazło ono się w tej grupie miejscowości, które utraciły charakter miasta (1867 r.).

Brak dotąd monograficznego opracowania dziejów Brdowa. Skąpe informacje są rozsiane po różnych wydawnictwach i pracach. Brdów leży nad południowym brzegiem Jeziora Brdowskiego położonego na Wysoczyźnie Kłodowskiej. Pierwsze wzmianki o Brdowie jako mieście pochodzą z 1436 r.,[5] nadano mu prawo magdeburskie. Podczas jednego z pożarów spłonął m.in. przywilej lokacyjny. Brdów stanowił własność królewską należącą do dóbr starosty kolskiego. Według informacji zawartych w „Opisaniu Historycznym oraz Topograficzno-statystycznym" Brdowa z 1820 r. starosta kolski, Stanisław Nałęcz w 1562 r. „...nadał przywilej od siebie, którym zapewnione jest miastu prawo niemieckie"[6]. Treść tego przywileju została następnie zatwierdzona w przywilejach wydanych przez Zygmunta Augusta (1563), Zygmunta III Wazę (1588), Władysława IV (1635), Jana Kazimierza (1650) oraz Stanisława Augusta Poniatowskiego (1766).

W XIV w. zbudowano w Brdowie niewielki murowany kościół parafialny pod wezwaniem św. Wojciecha. Najczęściej podaje się, że w 1436 r. Władysław III przekazał kościół księżom paulinom, którzy zostali uroczyście wprowadzeni do niego w roku następnym[7]. Kościół był rozbudowywany, a w 1790 r. wzniesiono wieżę

[4] Dziennik Praw (Królestwa Polskiego), t. 1, s. 6—7, 18, 26.

[5] *Miasta polskie w tysiącleciu*, t. 2, Warszawa 1967, s. 213.

[6] Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD), Warszawa, Akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji (Królestwa Polskiego), (cyt. dalej KRSW), sygn. 457, Opisy historyczno-topograficzno-statystyczne miast w guberni warszawskiej — Opisanie Historyczne oraz Topograficzno-statystyczne miasta narodowego Brdowa z 1820 roku, k. 30 r. Żadnych danych na temat lokacji Brdowa na prawie magdeburskim nie zamieścił Z. Guldon, *Lokacje miast kujawskich i dobrzyńskich w XIII—XVI w.*, [w.] *Ziemia Kujawska*, t. 2, 1968, s. 19—46.

[7] *Encyklopedia Powszechna*, t. 4, Warszawa 1860, s. 307—308. Zawarte tam informacje niemal dosłownie powtarza *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 1, 1880, s. 317; M. Borucki, *Ziemia kujawska pod*

z zegarem. Natomiast według „Opisania Brdowa" fakt przekazania kościoła paulinom nastąpił za Władysława IV [8]. Paulini zbudowali następnie klasztor, w którym przebywało stale kilku zakonników.

Brdów uległ zniszczeniu podczas wojen szwedzkich (1650). Spośród budowli ocalał jedynie kościół. Wielokrotnie miasto nawiedzały pożary, m.in. w latach 1748, 1761 i 1793. Zbudowany w XVI w. ratusz po pożarze w 1793 r. jeszcze w czasach Królestwa Polskiego nie został odbudowany [9].

Zniszczenia wojenne z poł. XVII w. wpłynęły na znaczny spadek liczby ludności. W 1659 r. w Brdowie znajdowało się zaledwie 15 domów. W 1793 r. 239 osób utrzymywało się w mieście z uprawy roli, było też 8 szewców [10]. Stopniowo liczba mieszkańców wzrastała, nie przekraczając jednakże nigdy tysiąca osób. W 1808 r. ludność Brdowa liczyła 604 osoby (w tym 28 Żydów). Według spisów z 1810 i 1812 r. w mieście znajdowało się 605 osób (w tym 24 Żydów) [11]. W kilkanaście lat później (1820) Brdów liczył 734 mieszkańców (w tym 38 Żydów) [12].

Wydawnictwo obejmuje dwie części. Pierwszą stanowi „Opisanie Historyczne oraz Topograficzno-statystyczne miasta narodowego Brdowa w województwie mazowieckim obwodzie kujawskim położonego" [13]. Obejmuje ono 4 karty grubego papieru, szaroniebieskiego koloru o wymiarach 46,5×24,5 cm. Jest to drukowany formularz obejmujący 20 pytań skierowanych do władz miejskich Brdowa. „Opis" Brdowa sporządził przed 29 VIII 1820 r. burmistrz Stanjewski. Po sprawdzeniu, tekst ten zaakceptował Ksawery Garztecki, dozorca miast okręgu III we Włocławku. Można przyjąć, że również w Brdowie sporządzono 3 egzemplarze „opisu", z których 2 wysłano do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji. Przyjmuję, że także w wypadku Brdowa jeden z tych egzemplarzy przekazano do Komisji Miast przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Policji (KRSW). Uzasadnione jest wreszcie założenie, iż jeden z egzemplarzy „opisu" złożono w archiwum miejskim w Brdowie. Do naszych czasów dotrwał tylko egzemplarz „opisu" przekazany do KRSW. Jest on podstawą obecnej publikacji.

---

względem historycznym, geograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym, Włocławek 1882, s. 270, 324.

[8] AGAD Warszawa, Akta KRSW, sygn. 457, k. 31 v.

[9] Ibid., sygn. 457, k. 25 r., 28, 33.

[10] *Miasta polskie...*, t. 2, s. 213.

[11] H. Grossman, *Struktura społeczna i gospodarcza Księstwa Warszawskiego na podstawie spisów ludności 1808 i 1810 r.* Kwartalnik Statystyczny, 2: 1925, z. 1, s. 98 (tab. LXXIX); *Statystyka departamentu bydgoskiego ułożona w kwietniu 1812 roku*, wyd. M. Kallas i J. Wójciak, Bydgoszcz 1972, s. 78—79 (tab. 36c).

[12] AGAD, Warszawa, Akta KRSW, sygn. 457, k. 32.

[13] Ibid., sygn. 457, k. 30—33.

Druga część wydawnictwa obejmuje tekst pisma Wydziału Administracyjnego Komisji Województwa Mazowieckiego wystosowanego z Warszawy 20 II 1821 r.[14] do KRSW. Tekst ten podpisał w zastępstwie radcy stanu nadzwyczajnego, prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego, Rajmunda Rembielińskiego wiceprezes Komisji, Piotr Wichliński [?] i komisarz skarbowy oraz sekretarz generalny Komisji, Feliks Filipecki. Rękopis pisma Komisji Województwa Mazowieckiego liczy 10 stron papieru o wymiarach 32,5×20 cm. Komisja Województwa Mazowieckiego wraz z „opisem" Brdowa z 1820 r. przedstawiła swoje uwagi do tego opracowania. Oba teksty były przedmiotem obrad Komisji Miast w 1821 r. Po ustosunkowaniu się jej do przedstawionych danych zostały one złożone do akt Komisji Miast (4 VII 1821 r.) po uprzednim poinformowaniu o tym Biura Rachuby. Nastąpiło to także w związku z wydaniem niezbędnych zarządzeń przez Komisję Województwa Mazowieckiego.

Publikacja obejmuje w pierwszej kolejności „Opisanie Historyczno-statystyczne" Brdowa, a następnie pismo Komisji Województwa Mazowieckiego z 20 II 1821 r., któremu wydawca nadał tytuł „Uwagi Komisji Województwa Mazowieckiego do opisu Brdowa z 1820 roku". Podstawą wydawnictwa stanowią teksty znajdujące się w aktach KRSW.

Przy opracowaniu edytorskim kierowano się głównie (z pewnymi wyjątkami) zasadami ustalonymi w Instrukcji wydawniczej z 1953 r.[15] Pisownia została zmodernizowana poza formami charakterystycznymi dla ówczesnego języka. W znacznym stopniu ograniczono pisownię dużą literą. W wypadkach nadmiernie rozbudowanych i przez to trudno zrozumiałych zdań dzielono je na krótsze.

[*k. 30*] OPISANIE HISTORYCZNE ORAZ TOPOGRAFICZNO-STATYSTYCZNE MIASTA BRDOWA

[*k. 30v*] [1] Przez kogo i kiedy przywilej miasta począwszy od pierwszego założenia aż do ostatnich czasów udzielone zostały? Którzy królowie takowe zatwierdzili i jakie nadania miasto otrzymało?

Z przywileju przez Stanisława Augusta króla w roku 1766 nadanego (który stwierdzając poprzednie przywileje treść onych wyraża) pokazuje się,

[14] Ibid., sygn. 457. k. 25—29.

[15] *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od połowy XVI do połowy XIX w.*, Wrocław 1953.

że miasto przy pogorzeli wszystkie przywileje utraciło. Nie można przeto wiedzieć przez kogo i kiedy założone było. Stanisław Nałęcz, starosta kolski chcąc ażeby prawa i wolności jakie miasto Brdów przez książąt i królów polskich nadane miało w miejsce spalonych przywilejów, nowymi zatwierdzonymi były w roku 1562 nadał przywilej od siebie, którym zapewnione jest miastu prawo teutońskie, którego używać miało z wyłączeniem od wszelkich innych sądów. Przyznano 20 włók roli do użytku miasta jak i dawniejszymi przywilejami spalonymi nadane mu było. Dozwolony handel wszelkimi towarami w czasie jarmarków i targów. Wolność przybywania obcym kupcom i wszelkiego stanu ludziom z końmi, wołami i towarami. Drzewo na opał domowy w borach brdowskich dozwolił, tudzież i na budowle z wiadomością grodztwa kolskiego. Łowienie ryb siecią zabrodnią w Jeziorze Brdowskim dopuścił. Ratusz i browar dla użytku miasta wystawić dał wolność. Zygmunt August w roku 1563; Zygmunt (III Waza) 1588; Władysław (IV) 1635; (Jan) Kazimierz 1650; wreszcie Stanisław August w roku 1766 takowy przywilej we wszystkich punktach, kondygnacjach, klauzulach i artykułach zatwierdzili.

[2] Jakie jest położenie geograficzne miasta? Czyli ma jeziora, rzekę spławną lub inną?

Położone na wzgórku, blisko otaczającymi borami przy dużym jeziorze, do Ekonomii Kolskiej należącym. Odległe od miasta stołecznego Warszawy mil 24; od miasta Izbicy mila 1; od Sompolna mil 2; od Włocławka mil 5; od Nowego Miasta Babiaka 1/2 mili. Rzeki żadnej nie ma a znajdujące się jezioro do rządu należy.

[*k. 31*] [3] Jaka była rozległość miasta przy jego założeniu? Z jakimi graniczyło włościami? Czyli granice miasta są tego czasu zmniejszone lub powiększone? Z jakich przyczyn i kiedy?

Rozległość miasta, według brzmienia przywileju, było włók 20. Graniczyło na północ z wsią narodową Świętosławice, na wschód z wsią Psary, na południu z borami rządowymi, na zachód z wsiami prywatnymi Połonież i Radoszewice. Granice nie są ani zmniejszone ani zwiększone.

[4] Czyli i jakie miasto posiada folwarki, wsie, grunta i role, łąki, ogrody, placy, domy, szynki i karczmy, jatki, gorzelnie, browary, młyny, tartaki, stawy, lasy, zarośle, pastwiska, robociznę, cegielnie, wapiarnie, łamanie kamieni i kopalnie?

Więcej pertynacji miasto nie posiada jak jeden ogród z łączką, browar jeden; kawałek lasu na pastwisko dla bydła używanego. Grunta zaś i role do prywatnych należą mieszkańców.

[*k. 31v*] [5] Jakie były instytucje przy założeniu i jakie gmachy publiczne? Które z nich upadły i dlaczego?

Jakie później przybyły i jakie w obecnym czasie znajdują się oraz w jakowym stanie?

Nie było żadnych instytutów, a przynajmniej nikt o nich nie pamięta. Jeden tylko kościół był założony parafialny, który na żądanie króla Władysława IV przez proboszcza odstąpiony został dla wprowadzenia księży Paulinów, a których przełożony nowy kościół i klasztor na kilku księży swym staraniem ufundował. Dotąd dwóch tylko Paulinów utrzymuje się przy kościele, dawniej zaś ośmiu do dziesięciu egzystowało. Stan kościoła i zabudowania klasztornego jest dobry.

[6] Jakie były i są fabryki i rękodzielnie i w jakim stanie?

Nie było fabryk. Teraz jest 13 warsztatów sukiennickich, na których sukna ceny złoty do dziesięciu wyrabiają.

[7] Propinacja czyli wyłącznie do miasta należy, lub też czyli inne dominia mają równe propiniowania prawo?

Oprócz miasta, służy to prawo propinowania klasztorowi, co rząd pruski odebrał i propinację do Ekonomii Lubotyńskiej przydzielił.

[k. 32] [8] Czy są jakie procesy o propinacje, o przywileje i fundusze miastu służące o granice lub tym podobne? Z kim? Kiedy są rozpoczęte i do jakiego doprowadzone stopnia?

Nie było i nie masz procesów.

[9] Jaka jest ludność miasta?

a) Chrześcijan — 696
b) Żydów — 38
c) Innych wyznań — —
d) W ogóle głów — 734

[10] Jaki jest sposób utrzymania się mieszkańców, czy rzemiosła, handel lub też rolnictwo?

Najwięcej rolnictwo, a w reszcie rzemiosła.

[11] Jaka jest ilość domów?

a) murowanych — 2
b) drewnianych — 87
c) w ogóle — 89

pustych placów 7. [co daje łącznie — MK] 96.

[12] Wiele wynosi suma asekuracyjna ogółem w Towarzystwie Ogniowym?

147 900 zł

[*k. 32v*] [13] Czy miasto jest całkowicie lub w części brukowane i czyli w bliskości potrzebne znajdują się do bruku materiały?

W roku 1818 ulicę jedną, a w tym roku część Rynku wybrukowano. Kamienia do tego o 3/4 mili w borach rządowych znajdują się.

[14] Wiele miewa i kiedy jarmarków?

Według przywilejów ma trzy jarmarki
1 na świętych Filipa i Jakuba
2 na św. Lambert
3 na św. Franciszka

Nie wiadomo za jakim upoważnieniem przybyły i zmienione są:

a) 11 stycznia
b) 8 lutego
c) 8 marca
d) 12 kwietnia
e) 17 maja
f) 21 czerwca
g) 19 lipca
h) 16 sierpnia
i) 20 września
k)* 10 października
l) 13 listopada
m) 20 grudnia

[15] Co za szczególny przedmiot handlu podczas tych jarmarków?

Konie gospodarskie, bydło i towary łokciowe.

[16] Wiele ma targów tygodniowych?

* W rkp. pomyłkowo opuszczono literę l.

Dwa w tygodniu, to jest w poniedziałek i sobotę.

[17] Jakie dochody miasto miało w roku 1806, 1819 oraz dla jakich przyczyn powiększone lub zmniejszone?

(1806) — 2.564 zł 24 gr.; (1819) — 2.161 zł 15 gr.

Zmniejszone z powodu, że po pogorzeli będąc restaurowane. Propinacja była pomnożoną przez rzemieślników, od których kasa miejska pobierała zysku 2 136 zł, a teraz ma tylko zł 860.

[18] Czyli miasto w ogóle wzrasta lub upada i jakie są powody wzrostu lub upadku?

W roku 1796 zgorzało i dotąd nie jest w całości odbudowane, przez co i ludność zmniejszyła się.

[*k. 33*] [19] Wiadomości historyczne lub statystyczne jakie poprzedniejszymi rubrykami objęte nie są, a które jednakże miejsce mieć mogą?

Miasto Brdów, w czasie gdy Szwedzi Polskę grasowali spalone od nich zostało całkowicie. Stojąc obozem pod Kłodawą wpadli do Brdowa i prócz pogrążenia go w perzynę czworo ludzi zabrawszy uśmiercili. Klasztor nawet stał się ofiarą spaleniska. Sam tylko Kościół ocalony został.

[20] Uwagi dozorcy miast.

Do polepszenia bytu miasta tego potrzeba:

1. Zwrócić wolność branią drzewa na opał i na budowle z graniczących borów rządowych, dawniej do starostwa należących, gdy to przywilejem było dozwolone.
2. Wznieść targi tygodniowe, które od dawna upadły i nie bywają.
3. Trakt od Sompolna do Włocławka przez Brdów urządzić.
4. Jezioro, z którego rząd nie wiele może mieć użytku, na korzyść kasy miejskiej odstąpić.

[UWAGI KOMISJI WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO DO OPISU BRDOWA Z 1820 ROKU]

[k. 25] W dopełnieniu poleceń Komisji Rządowej [Spraw Wewnętrznych i Policji — M. K.] [Komisja Województwa Mazowieckiego — M. K.] ma honor podać w załączeniu Opis historyczno, topograficzno statystyczny miasta Brdowa z następującymi uwagami.

Co do terytorium

[1] Dozorca miast umieścił w Opisie tym, iż granice miasta nie są naruszone. Lubo co do granic nie masz sporu, wszelako zachodzi kwestia co do pertynancji gruntowych, które rząd w terytorium miasta tego posiada o czym wszakże osobno. Uwaga Komisji Wojewódzkiej poniżej umieszczona Komisję Rządową objaśni.

Co do pomiaru tegoż terytorium

[2] Pomiar ogólny tegoż miasta jeszcze za rządu pruskiego sporządzony. Skoro pomiar ten teraz sporządzony będzie Komisja Wojewódzka egzemplarz mapy dla Komisji Rządowej wygotować każe i przesłać go w swym czasie nie zaniedba.

Co do przyszłego uregulowania siedzib tegoż miasta

[3] Plan siedzib miasta z względu na przyszłe jego uregulowanie dotąd dla braku geometry jeszcze sporządzonym nie jest. Komisja Wojewódzka jednakże [*k. 25v*] stosowny w tej mierze wydała rozkaz dozorcy miast i w swym czasie plan takowy wraz z projektem przedstawić Komisji Rządowej nie zaniedba.

Co do odłączenia Żydów

[4] W mieście Brdowie przedtem nie mieszkali Żydzi, i dopiero za rządu pruskiego tamże kilka osiadło familii. Jakkolwiek bądź gdy teraz właśnie rząd ze wsiów onych usunąć pragnie, wypada im i w przyszłości dozwolić osiadania, lecz tylko w wyznaczonym rewirze. O wyznaczeniu rewiru Komisja Wojewódzka przy zaprojektowaniu planu regulacyjnego tegoż miasta stosownego wniosku uczynić nieprzepomni.

Co do budowli gminnych

W mieście tym egzystował niegdyś ratusz, który w czasie wielkiej na końcu rządu polskiego pogorzeli zgorzał, dotąd odbudowanym nie jest. Skoro plan siedzib miasta będzie sporządzonym Komisja Wojewódzka względem obrania placu na wystawienie ratusza, oraz względem odbudowania onegoż wniosków swych uczynić nie zaniedba i w tej mierze już stosowne dozorcy miast wydała polecenie jeżeli z dochodów kasy potrzebnego funduszu dostarczyć zdołają. [*k. 26*]. Egzystuje browar miejski murowany, który za rządu pruskiego został wystawionym i dotąd w dobrym utrzymywany jest stanie. W tym browarze mieszczanie z kolei wyrabiają piwo, płacąc od każdego waru zł 6 kotłowego.

Co do gruntowych pertynencji gminnych

Z gruntowych pertynencji gminnych należy tylko do kasy miejskiej miasta Brdowa ogród i łąka, pastewnik zwana, która to pertynencja na teraz do końca grudnia 1826 r. za zł. 61 rocznej dzierżawy jest wypuszczana.

Względem[a] wydzierżawienia tej pertynencji na czynsz wieczny Komisja Wojewódzka w swym czasie wniosku swego uczynić nie zaniedba i w tej mierze o przemiar i wyanszlagowanie tej pertynencji dozorcy miast wydała rozkaz.

Co do pertynencji niegruntowych

Do dochodów niegruntowych należy do gminy miasta Brdowa polowanie, targowe i jarmarczne, zysk z propinacji.

a) co do polowania, kiedy takowe na użytek gminy jest zaprowadzone wyśledzić nie można jak tylko, że i za rządu pruskiego było dzierżawione. [*k. 26v*]. Na teraz jest do końca grudnia 1823 roku za zł. 17 gr. 15 rocznie wydzierżawione.

b) Targowe czyli jarmarczne również dojść nie można kiedy wzięło swój początek. Opłata ta bywa pobieraną w czasie jarmarków na rzecz kasy miejskiej podług następującej taryfy:

1. od większego taru zł. 1
2. od średniego lub fury towaru rzemieślniczego op gr. 15
3. od taru małego kramarskiego gr. 6
   od stolika gr. 8

Dochód z tego źródła na teraz jest wydzierżawionym za zł 142 do końca grudnia 1823 r.

c) Zysk z propinacji — kiedy zaprowadzonym został wyśledzić ani z akt pruskich ani polskich nie można było. To tylko wykrytym być mogło, że opłata ta jeszcze za rządu pruskiego istniała i że pod tym tytułem pobiera kasa miejska

1. od garnca piwa ordynaryjnego gr. 1
2. od garnca piwa dubeltowego gr. 2
3. od garnca wódki ordynaryjnej gr. 6
4. od garnca wódki dubeltowej lub spirytusu gr. 9
5. od garnca miodu gr. 6.

Do tego dodać należy świeżo zaprowadzoną opłatę od piwa [*k. 27*] angielskiego i porteru, podług postanowienia Jaśnie Oświeconego Księcia Namiestnika Królewskiego od garnca gr. 2/ Dochód z poboru tej opłaty łącznie z dochodem kotłowego z browaru miejskiego jest na teraz do ostatniego grudnia 1821 r. na zł 800 rocznej dzierżawy wypuszczony.

Co do jarmarków

Przywilejami trzy tylko rzeczywiście miastu nadane były jarmarki. Nie wiadomo jednakże, ani wyśledzić nie można kiedy dnie przywileju oznaczone zniesione i na jakiej zasadzie 12 jarmarków, które dziś w mieście Brdowie istnieją zaprowadzone zostały. Dla otrzymania nadal tam istniejących jarmarków Komisja Wojewódzka zgadza się tym więcej gdy miasto to leżące na ustroniu jedynie przez utrzymanie tychże egzystować może.

Co do targów

Targi wedle przywilejów są oznaczone w poniedziałki i soboty każdego tygodnia. Prawda, że teraz takowe upadły, jak się zdaje. Liczniejsze furmanki one zastępują, lecz dla podniesienia miasta możnaby przynajmniej

---

[a] W rkp. litery: lę nadpisane.

po jednym co tydzień przywrócić, w czym jednak zdawałoby się Komisji Wojewódzkiej, aby te tak dla dogodności samychże [*k. 27v*] mieszkańców jako też ziemian na dnie niedzielne był przeznaczony. Względem czego Komisja Wojewódzka oddzielny do Komisji Rzą[dowej] Spraw Wewnętrznych czyni wniosek.

Co do ciężarów przez mieszczan ponoszonych

Prócz zwyczajnych podatków rządowych mieszczanie miasta Brdowa jeszcze wnoszą do Ekonomii Narodowej Koło następujące prestanda:
— opłacają czynszu zł 175
— dają w naturze osepu owsa korcy 112.
— kapłonów sztuk 40.
— jaj kop 40.

Od prestandów tych aby mogli być uwolnionymi nie znajduje Komisja Wojewódzka środka. Zwraca tylko uwagę w tym miejscu, że dla ulgi tymże mieszkańcom wypadałoby aby prestanda te na pieniądze raz na zawsze ustanowione i zamiast do odległej ekonomii Koło w obcy obwód i województwo, raczej do ekonomii, Lubotyń mogły być wnoszone. Względem czego również Komisja Wojewódzka stosowne tak do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych jak też do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu czyni oddzielną swe przedstawienie.

[*k. 28*] Co do pertynencji gruntowych do rządu należących a w terytorium miasta leżących

W granicach miasta rząd posiada następne realności

a) dwa place przy ulicy Kolskiej
b) dwa place przy ulicy Izbickiej
c) dwa place przy ulicy Piesiskiej. Na których przy ulicy Kolskiej stoi dom, stodoła i obora.

Place te po pożarze wielkim księża Paulini po mieszczanach zmarłych zajęli, które następnie przez rząd pruski odebrane i do Ekonomii Lubotyń przyłączone zostały. Na jednym z tych placów naddzierżawca stawia austoria

d) wójtówka paulińska Reswal-grunta ku miastu Koło położonego. Grunt ten niegdyś był przez mieszczan księżom Paulinom legowany, dziś przez rząd pruski odebrany jest w posiadaniu Ekonomii Lubotyń.
e) wójtówka starościńska — kawał gruntu w stronie południowej miasta,
f) grunt Bociewice czyli Maliuśce zwany a również w stronie południowej miasta położony.
g) grunt Bugaj Wielki wraz z karczmą i dwiema chałupami.

Trzy te ostatnie realności były kiedyś do miasta należące, a te przez starostę [*k. 28v*] przywłaszczone zostały a później[a] przez rząd pruski do Ekonomii Koło przyłączone. O windykację tych trzech ostatnich pertynencji miasto po kilkakroć razy za rządu pruskiego i za rządu Księstwa Warszawskiego bezskutecznie dopominało się, o czym niżej będzie mowa.

---

a W rkps. zwrot: a później, pomyłkowo powtórzono dwukrotnie.

Co do służebności na rzecz ogółu miasta służących

Miasto Brdów przywilejem miało zapewnione

a) mniejsze rybołówstwo na jeziorze i
b) wolny wrąb na budowle w borach do starostwa kolskiego należących.
(ad.) a) co do rybołówstwa — dobrodziejstwo służyło tylko szczególnym mieszkańcom, a którzy na teraz w posiadaniu tego prawa nie są, gdy takowe prawo kondycjonalnie tylko było im dozwolone.
(ad.) b) co do wolnego wrębu na budowle. W tej mierze prawa mieszczanom służące zaprzeczone być nie mogą, co też mieszczanie za rządu pruskiego i w nastąpionej pogorzeli mieli wyznaczone bezpłatnie drzewo. Aby jednak na przyszłość zapewnić to dobrodziejstwo Komisja Wojewódzka oddzielnie pod tytułem procesów podaje swoje uwagi.

[*k. 29*] Co do procesów

Miasto nie ma żadnego sporu granicznego. Wynika tylko na teraz spór
1. o windykację gruntów przez starostę kolskiego zajętych
2. o wolny wrąb drzewa na budowle.

ad. a. o windykację gruntów jeszcze za rządu pruskiego miasto dopominało się, a nawet w roku 1806 ad agendum podało do Kamery prośbę na co jednak wówczas dla zamieszań krajowych decyzja wydaną nie była. Ponieważ w roku 1810 powtórzyło swój wniosek do rządu krajowego, lecz w tej mierze przez reskrypt ministra spraw wewnętrznych odebrali na fundamencie wniosków administr[acji] Dóbr Koronnych pod dniem 19 stycznia r. 1811 odpowiedź, że na odstąpienie Starego Bugaju zezwolić nie można i, że oczekiwać raczej będzie to miasto drogą prawa uczynić zamyśla. Od tego czasu żadna już więcej w tej mierze korespondencja prowadzoną nie była. Dla odzyskania więc teraz miastu rzeczonych pertynencji stosowne Komisja [*k. 29v*] Wojewódzka przez asesora prawnego przedsięweźmie kroki.

ad. b. — wolny wrąb nie zapewniony miastu przywilejem — w używaniu tego prawa było z[a] rządu pruskiego — jak to wyżej objaśniono. Dla zapewnienia na przyszłość tegoż samego prawa Komisja Wojewódzka również stosowne kroki asesorowi prawnemu przedsięwziąć poleciła, i o skutku w swym czasie Komisji Rządowej donieść nie zaniedba.

ZAPISKI KUJAWSKO-DOBRZYŃSKIE
Seria E KSZTAŁTOWANIE ŚRODOWISKA 1984

Ryszard Kabaciński (Bydgoszcz)

OPIS NIESZAWY Z 1820 ROKU

Dzieje Nieszawy w pierwszym okresie jej egzystencji miejskiej wiążą się z przeniesieniem miasta w XV w. z okolic położonych naprzeciw Torunia, w kierunku południowo-wschodnim, w którym to miejscu znajduje się obecnie [1]. Relokacja miasta, wynikająca z presji gospodarczej kupiectwa toruńskiego, miała miejsce około 1460 r. [2] W dalszym ciągu jednak przeniesione miasto rządziło się prawem chełmińskim [3]. W okresie staropolskim Nieszawa należała do powiatu lipnowskiego w ziemi dobrzyńskiej [4]. W całym tym okresie wielką rolę w rozwoju Nieszawy odgrywał handel, który mimo presji Torunia rozwijał się nadal. Mieszczanie nieszawscy, przynajmniej do połowy XVII w., odgrywali bardzo poważną rolę w spławie wiślanym [5].

Wraz z drugim rozbiorem Polski (1793 r.), Nieszawa z całym powiatem lipnowskim weszła w skład tzw. Prus Południowych (Südpreussen) — nowej jednostki administracyjnej utworzonej przez pruskie władze zaborcze. W nowym układzie organizacji administracyjno-terytorialnej miasto weszło w skład departamentu

---

[1] Zob. I. Janosz-Biskupowa, *O położeniu i przeniesieniu Nieszawy. (Z dziejów handlu wiślanego w XV w.)*, Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu, t. XX, 1955, s. 167—195.

[2] Z. Guldon, *Lokacje miast kujawskich i dobrzyńskich w XIII—XVI w.*, Ziemia Kujawska, t. 2, 1968, tabela 1. O okolicznościach przeniesienia miasta zob. I. Janosz-Biskupowa, op. cit.

[3] I. Janosz-Biskupowa, op. cit., s. 185; Z. Zdrójkowski, *Prawo chełmińskie. Powstanie, rozwój i jego rola dziejowa*, [w:] *Dzieje Chełmna i jego regionu. Zarys monograficzny*, pod red. M. Biskupa, Toruń 1968, tabela 9, s. 516.

[4] Z. Guldon, *Mapy ziemi dobrzyńskiej w drugiej połowie XVI w.*, Toruń 1967, s. 60, nr 191.

[5] Zob. R. Kabaciński, *Udział Bydgoszczy w spławie wiślanym i pośrednictwie w handlu lądowym z Gdańskiem w latach 1588—1595 i 1660—1670*, Prace Komisji Historii BTN, t. 11, s. 149, tabela 6.

piotrkowskiego (łęczyckiego)[6]. Stan ten nie trwał jednak długo, gdyż po trzecim rozbiorze Polski (1795 r.) i reorganizacji administracji pruskiej włączono Nieszawę do Prus Nowowschodnich (1799 r.). Wewnętrzne zmiany administracyjno-terytorialne w okresie Księstwa Warszawskiego utrzymywały ziemię dobrzyńską i wraz z nią Nieszawę w granicach departamentu płockiego[7]. Od Kongresu Wiedeńskiego (1815 r.) Nieszawa weszła w skład ziem Królestwa Polskiego. Na mocy konstytucji Królestwa Polskiego (27 VI 1815 r.) i późniejszego aktu Namiestnika z 16 I 1816 r. Nieszawa znalazła się w obrębie terytorium województwa mazowieckiego i obwodu kujawskiego[8].

Aczkolwiek opublikowano dotąd niemało źródeł do niezwykle interesujących dziejów miasta, to jednak ciągle nie dysponujemy monograficznym opracowaniem dziejów Nieszawy. Opracowania dotyczące dłuższych nawet okresów dziejowych[9], niektórych zdarzeń i faktów[10], jak i starsze oraz nowsze wydawnictwa encyklopedyczno-słownikowe[11], nie zwalniają od zgłoszenia potrzeby nowoczesnego opracowania dziejów miasta.

Publikowany niżej opis historyczny oraz topograficzno-statystyczny Nieszawy zachował się w zespole akt Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji Królestwa Polskiego, przechowywanym w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, w rękopisie opatrzonym sygnaturą 457, na kartach 186—189v, czerpanego, grubego, szaroniebieskiego papieru o wymiarach 46,5×29,5 cm, zawierających formularz złożony z dwudziestu pytań skierowanych do władz miejskich. Odpowiedzi na pytania sporządził burmistrz nieszawski Wardyński 21 sierpnia 1820 r., a sprawdził tegoż samego dnia dozorca miast Okręgu III (kujawskiego) Ksawery Garztecki.

W dalszej części zamieszczono pismo Wydziału Administracyjnego do Komisji Województwa Mazowieckiego z 13 marca 1822 r., sygnowane przez radcę Rajmunda Rembielińskiego i Feliksa Filipeckiego, sekretarza Wydziału. Powstałe w ten sposób Uwagi Komisji Województwa Mazowieckiego do opisu Nieszawy z 1820 r.,

[6] M. Kallas, *Z przeszłości administracyjnej Kujaw i ziemi dobrzyńskiej (od rozbiorów do utworzenia województwa włocławskiego)*, Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie, seria A, Historia, 1978, s. 197 n.

[7] Ibid., s. 199—200.

[8] Ibid., s. 201—202.

[9] Por. przypis 1.

[10] Por. przypis 2 i 3. Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały administracyjne Kujaw i ziemi dobrzyńskiej w XIII—XIV w.*, Warszawa—Poznań 1974.

[11] Zob. M. Borucki, *Ziemia kujawska pod względem geograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym*, Włocławek 1882, s. 309—312; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. B. Chlebowskiego, Warszawa 1886, t. 7, s. 123—126, hasło opracowane przez Bronisława Chlebowskiego; *Miasta polskie w tysiącleciu*, Warszawa—Wrocław—Kraków 1965, t. 1, s. 336—337.

zamieszczono w aktach Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji (AGAD, KRSW, sygn. 457), na kartach 186—192v, grubego papieru czerpanego o wymiarach 32,5×20 cm. Obydwa opisane teksty stanowią podstawę niniejszego wydania.

OPISANIE HISTORYCZNE ORAZ TOPOGRAFICZNO-STATYSTYCZNE MIASTA NIESZAWY Z 1820 R.

[1] [*k. 187v*] Przez kogo i kiedy przywileje miasta począwszy od pierwszego założenia aż do ostatnich czasów udzielone zostały? Którzy królowie takowe zatwierdzili i jakie nadania miasto otrzymało?

W r. 1431 król Władysław [12] utworzył miasto pod nazwiskiem Nowa Nieszawa, nadał przywilej znoszący daniny i posługi osobiste, dozwalający zaprowadzenie rzemiosł, fabryk i handlu, nadający prawa chełmińskie i wszelkie wolności.

W r. 1460 król Kazimirz [13], chcąc to zrujnowane miasto wznieść, darował przyległą wieś Przypust i Dymiec z wszelkimi ich użytkami, od opłat, danin i ciężarów uwolnił. Cegielnie stawiać dozwolił. Sklepy do sprzedawania sukna i innych towarów pod ratuszem będące na użytek miasta oddał. Handel zbożem i towarami samym tylko mieszczanom wzwyż i niżej Wisły dozwolił, innego stanu ludziom zabraniając tego i zastrzegając, aby miasto Toruń żadnej nie czyniło przeszkody. Od opłaty cła uwolnił, bez żadnych opłat towary przewozić dozwalając. Sól, tak na własną potrzebę, jako i na przedaż, z żup Wieliczki i Bochni sprowadzać dozwolił. Drzewo na opał i budowle z wszystkich borów królewskich do dóbr bobrownickich należących, bezpłatnie i bez przeszkody brać, spławiać i wywozić pozwolił wieczyście. Wolne rybołówstwo na Wiśle przy mieście i wsiach do zamku bobrownickiego należących nadał. Pastwiska we wszystkich borach do Bobrownik należących pozwolił.

Targi tygodniowe w każdy czwartek i dwa jarmarki w każdym roku nadał, z wolnością dowożenia na sprzedaż i skupowanie wszelkich rzeczy i towarów, wszelkiego stanu osobom.

Dla zaludnienia miasta tego dozwolił używać prawa chełmińskiego. Zastosować je tak, jak miasto Toruń używa, w czem go z pożytkiem i dogodnością zaaplikować może.

Królowie Zygmunt [14], Stefan, Jan Kazimirz, Michał, Jan III, August II, August III powyższe przywileje we wszystkich punktach i klauzulach stwierdzili. Stanisław August w r. 1790 jarmarków jedenaście nadał.

---

[12] Władysław Jagiełło. Wzmiankowany dokument zachował się w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku i nosi sygnaturę 865, zob. Z. Guldon, *Lokacje miast*, tabela 1, nr 35.

[13] *Kazimierz Jagiellończyk. Codex diplomaticus Poloniae*, ed. L. Rzyszczewski, A. Muczkowski, Varsoviae 1853, t. 2, cz. 2, nr 606. Zob. Z. Guldon, *Lokacje miast*, tabela 1, nr 41; I. Janosz-Biskupowa, op. cit., s. 185 n.

[14] *Martricularum Regni Poloniae Summaria*, wyd. T. Wierzbowski, t. 3, Warszawa 1907, nr 2035, 2073.

[2] Jakie jest położenie geograficzne miasta? Czyli ma jeziora, rzekę spławną lub inną?

Położone jest nad rzeką Wisłą od wschodu, na gruntach średniej klasy, w odległości od Torunia na północ mil 4, od Włocławka i Brześcia na południe mil 3, na zachód od Radziejowa mil [4], od Służewa mil 2, na północ od Raciążka mila, od miasta stołecznego Warszawy mil 24. Jeziora nie ma żadnego.

[*k. 188*] [3] Jaka była rozległość miasta przy jego założeniu? Z jakimi graniczyło włościami? Czyli granice miasta są tego czasu zmniejszone lub powiększone? Z jakich przyczyn i kiedy?

Żaden przywilej nie opisuje rozległości miasta. Graniczy ono od południa ze wsią szlachecką Wólką, od zachodu z wsią Wagańcem i Markuszewicami, od północy z wsią rządową Niestuszewo i Siarzewo. Od wschodu Wisła stanowi granicę. Od strony ekonomii Raciążek podobno są granice uszczuplone, lecz dowodów na to nie ma.

[4] Czyli i jakie miasto posiada folwarki, wsie, grunta i role, łąki, ogrody, place, domy, szynki i karczmy, jatki, gorzelnie, browary, młyny, tartaki, stawy, lasy, zarośle, pastwiska, robociznę, cegielnie, wapniarnie, łamanie kamieni i kopalnie?

Posiada miasto Nieszawa folwark Przypust wraz z przyległością zwaną Szpitalka[a] i folwark Dymiec, ogrody także do ogółu miasta należące. Placów nie ma. Dom, ratusz zwany, i browar gminny, szynki każdemu są wolne. Jatki rzeźnickie i piekarskie prywatne. Gorzelni 4 prywatnych. Młyn 1 wietrzny prywatny na gruncie gminnym. Pastwiska. Robocizny żadnej. Cegielni nie ma, gdyż ta upadła i dla braku materiału zdatnego restaurowaną być nie może. Wapniarnia, lubo egzystuje, lecz bardzo w małej ilości materiał znajduje się. Żadnych więcej pertynencji nie ma.

[*k. 188v*] [5] Jakie były instytuta przy założeniu i jakie gmachy publiczne? Które z nich upadły i dlaczego? Jakie później przybyły i jakie w obecnym czasie znajdują się oraz w jakowym stanie?

Był ratusz w środku rynku, lecz od dawna upadł. Jest zaś na to miejsce dom murowany w połaci rynkowej znacznej wymagający reperacji i reformy.

Kościół parafialny murowany, w dobrym stanie. Klasztor franciszkanów reperacji potrzebujący.

Był skład soli, czyli magazyn solny, lecz ten spustoszał i przez teraźniejszy rząd sprzedany.

[a] Przeprawione z: Sppitalka.

Są także domy skarbowe — murowany 1, drewnianych 4, od dawnych czasów wystawione, poprawy potrzebujące.

[6] Jakie były i są fabryki i rękodzielnie i w jakim stanie?

Fabryki nie egzystowały nigdy. Rękodzielnie sukna znajdują się — trzynaście, lecz w bardzo małym postępku.

[7] Propinacja czyli wyłącznie do miasta należy lub też czyli inne dominia mają równe propinowania prawo?

Propinacja służy wyłącznie mieszkańcom, którzy propinują trunki, a kasie miejskiej zysk z propinacji opłacają. Żadne dominium nie ma prawa propinować.

[*k. 189*] [8] Czy są jakie procesy o propinację, o przywileje i fundusze miastu służące, o granice lub tym podobne? Z kim? Kiedy są rozpoczęte i do jakiego doprowadzone stopnia?

Żadnych do tej pory nie masz procesów z nikim ani o propinację, ani też o granice.

[9] Jaka jest ludność miasta?

Chrześcijan 1 234
Żydów 126
Innych wyznań —
W ogóle głów 1 360

[10] Jaki jest sposób utrzymania się mieszkańców, czy rzemiosła, handel lub też rolnictwo?

Najwięcej z rzemiosł, a w części z rolnictwa utrzymują się.

[11] Jaka jest ilość domów?

murowanych 40
drewnianych 107
w ogóle 147

[12] Wiele wynosi suma asekuracyjna ogółem w Towarzystwie Ogniowym?

221 425 złp

[*k. 189v*] [13] Czy miasto jest całkowicie lub w części brukowane i czyli w bliskości potrzebne znajdują się do bruku materiały?

Miasto Nieszawa brukowane jest w większej części. Co się zaś dotyczy materiałów do bruku, kamienie o pół mili i to na gruntach cudzych znajdują się.

[14] Wiele miewa i kiedy jarmarków?

Jarmarków bywa w roku 13, to jest:

[1] dnia 2 stycznia,
[2] na ostatni wtorek, jak przypadnie,
[3] dnia 19 marca,
[4] na Wielki Czwartek, jak przypadnie,
[5] na Wniebowstąpienie, jak przypadnie,
[6] dnia 24 czerwca,
[7] dnia 22 lipca,
[8] dnia 24 sierpnia,
[9] dnia 21 września,
[10] dnia 15 października,
[11] dnia 11 listopada,
[12] dnia 4 grudnia
[13] dnia 21 grudnia.

[15] Co za szczególny przedmiot handlu podczas tych jarmarków?

Handel bywa na bydło rogate, konie, zboże i inne gospodarskie potrzeby.

[16] Wiele ma targów tygodniowych?

W każdym tygodniu jeden, w czwartek, lecz te upadły i nie bywają.

[17] Jakie dochody miasto miało w roku 1806, 1819 oraz dla jakich przyczyn powiększone lub zmniejszone?

[a] W r. 1806 złp 6 564 gr 7 1/2; w r. 1819 złp 8 154 gr 20.

Przyczyną powiększenia jest opłata od szynków trunkami krajowemi i zagranicznemi.

[18] Czyli miasto w ogóle wzrasta lub upada i jakie są powody wzrostu lub upadku?

Od lat kilkunastu w równej stoi porze.

[19] Wiadomości historyczne lub statystyczne, jakie poprzedniczymi rubrykami objęte nie są, a które jednakże miejsce mieć mogą?

Miasto to liczyło 500 domów murowanych, lecz zniszczone wojną szwedzką do pierwszego bytu przyjść nie może.

[20] Uwagi dozorcy miast.

Miasto Nieszawa nad rzeką Wisłą położone kwalifikuje się do ulepszenia stanu jego i gdyby handel płodów krajowych zawsze był pomyślny mogliby osiadać kupcy zbożowi, którzyby do ozdoby miasta przyczynili się. Było ich za dawnych czasów kilkunastu, lecz przez wypadki wojenne gdy upadli, już odtąd inni ich miejsca nie zastąpili. Gdyby wolność używania borów rządowych przywróconą została, prędzej by budowle przedsiębrano i byt mieszkańców poprawiłby się.

[UWAGI KOMISJI WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO DO OPISU NIESZAWY Z 1820 R.]

[*k. 186*] [I] Co do terytorium

Oprócz pól prywatnych i siedzib właścicieli gmina posiada własności wspólne, jako to:
1. Łąkę Bielnik,
2. Ogród przy trakcie toruńskim,
3. Grunt, Klin Pisarski zwany, które do terytorium miasta należą.

[II] Co do pomiaru i uregulowania siedzib miasta

Kontrakty o pomiar miasta Nieszawy z geometrą Zawiszą już są zawarte i pomiar zarządzonym, po ukończeniu którego plan regulacyjny miasta Komisji Rządowej do potwierdzenia przedstawionym będzie.

[III] Co do odłączenia Żydów

Podług przywilejów gminie miasta Nieszawy służących osiedlanie Żydom jest wzbronione. Dlatego też Komisja Wojewódzka po ukończonym pomiarze miasta nie przepomni zaprojektować oddzielnego w tymże mieście dla Żydów rewiru.

[IV] Co do budowli gminnych

Budowle gminne w mieście Nieszawie [*k. 186v*] są następujące:
1. Dom, ratusz zwany, na rogu połaci rynkowej położony i na nowo kosztem kasy miejskiej restaurowany,

2. Browar,
3. Dom pusty przy dawnej cegielni,
do pertynencji gminnych należą.

[V] Co do własności gminnych dochód kasie miejskiej przynoszących

1. Folwark Przypust, który za sumę roczną złp 2 740 panu Cieszewskiemu na czas od 1 lipca 1815 [r.] do tegoż dnia 1845 [r.] zadzierżawionym jest.

2. Zysk i kotłowe oraz dochód z miar i wag, z przyczyny, że żaden z ochotników zadzierżawić nie chciał, przez administrację pobieranym jest. Kwartalne zaś wykazem wpływu Komisji Wojewódzkich dane bywają dla upoważnienia kasy miejskiej do poboru.

3. Wypalanie kamieni na wapno zostało wydzierżawione na czas od 1 stycznia 1821 [r.] do ostatniego grudnia 1823 [r.], za sumę złp. 24.

4. Dom pusty przy cegielni zostaje w dzierżawie na czas od 1 stycznia 1821 [r.] do ostatniego grudnia 1832 [r.], za roczną sumę złp 18.

5. Dochód targowego jest wydzierżawionym od 1 stycznia 1821 [r.] do ostatniego grudnia 1823 [r.], za sumę roczną złp 248 gr 15.

6. Polowanie zostaje wydzierżawione na czas od 1 stycznia 1821 [r.] do ostatniego grudnia 1823 [r.], za roczną sumę złp 33.

7. Rybołówstwo jest wydzierżawione na tenże sam czas za roczną sumę złp 50.

8. Łąka Bielnik zostaje wydzierżawiona na czas od 1 lipca 1822 [r.] do tegoż dnia 1828 [r.], za roczną dzierżawę złp 80.

9. Plac za miastem zostaje; jest wydzierżawiony na cmentarz żydowski na czas od 1 stycznia 1819 [r.] do ostatniego grudnia 1849 [r.], za roczną sumę złp 30.

[k. 192] 10. Ogród przy trakcie toruńskim jest wydzierżawiony na czas od 1 czerwca 1817 [r.] do tegoż dnia 1823 [r.], za roczną sumę złp 122.

11. Grunt Klin Pisarski zwany zostaje w dzierżawie na tenże sam czas, za roczną sumę złp 9 gr 15.

[VI] Co do jarmarków

Jarmarków odbywa się 13, w dnie w opisie wyrażone.

[VII] Co do targów

Podług przywilejów w dzień czwartkowy każdego tygodnia odbywać się powinny, lecz te upadły i nie odbywają się.

[VIII] Co do ciężarów przez mieszczan ponoszonych

Oprócz podatków i ciężarów publicznych zwyczajnych, obywatele żadnych innych nie ponoszą.

[IX] Co do własności rządowych w terytorium miasta położonych

Rząd posiada w mieście Nieszawie następujące własności:
1. Dom mieszkalny wraz z stajnią w rynku,
2. Dom mieszkalny wraz z stajnią w ulicy Nadwiślańskiej,
3. Dwa domy mieszkalne drewniane, a trzeci murowany w ulicy Włocławskiej.

Wszystkie te domy są zajęte przez oficjalistów skarbowych komory wodnej.

[X] Co do procesów

Gmina miasta Nieszawy toczy tylko jeden proces ze Stanisławem Dąbrowskim, dawniejszym posiadaczem folwarku Przypust, o zapłacenie kasie miejskiej należnej dzierżawy. Proces ten przez Prokuratorią Generalną jest popierany.

Oprócz tego procesu wykazuje się z akt pruskich:

1. Że na mocy przywileju erekcyjnego miasta Nieszawy z r. 1460 toż miasto posiadało prawo przewozu na rzece Wiśle aż do r. 1784 w spokojnej posesji. W którym to czasie ów czasowy starosta Sokołowski arbitralnie zbudowawszy łódź, przewóz sobie przywłaszczył, a następnie wystawiwszy dom mieszkalny na gruncie gminnym, wkrótce zaraz [*k. 192v*] szynk w nim założył i bez przerwy aż dotąd tak przewozu, jako też prawa propinacji używa.

2. Że do miasta Nieszawy oprócz folwarku Przypust, należała wieś Dymice cum attinentiis Gęsieniec, które starosta Sokołowski, ująwszy pierwej możniejszych mieszczan podarunkami za sumę złp 6 000 pod dniem 10 lipca 1778 [r.], za kontraktem na własność nabył i zapłaciwszy tylko złp 3 000, drugą takową sumę na nabytych dobrach ulokował, od których kasa miejska procent aż dotąd pobiera.

W celu przeto odzyskania tak przewozu na Wiśle, jako też dóbr wzmiankowanych, Komisja Wojewódzka stosowne prawne nie omieszka przedsięwziąć kroki.

ZAPISKI KUJAWSKO-DOBRZYŃSKIE
Seria E KSZTAŁTOWANIE ŚRODOWISKA 1984

Ryszard Kabaciński (Bydgoszcz)

OPIS SŁUŻEWCA Z 1820 ROKU

W dziejach miast kujawskich Służewo znajduje się w grupie osad miejskich o nie ustalonej dotąd dacie lokacji. Umieszcza się ją zwykle w przedziale czasowym ograniczonym latami 1339—1474 [1]. Powstanie parafii służewskiej umieszcza się w XIII w., chociaż pierwsza o niej wzmianka pochodzi z 1325 r. [2] Przytoczenie tej wiadomości pozwala na dokładniejszą orientację w zagadnieniu miejskiej lokacji Służewa. W XIV stuleciu Służewo wchodziło w skład terytorium księstwa gniewkowskiego [3], a w okresie Rzeczypospolitej szlacheckiej znalazło się w granicach powiatu i jednocześnie województwa inowrocławskiego [4]. Było to miasto szlacheckie (prywatne). Po drugim rozbiorze Polski (1793 r.) Służewo wraz z okolicą dostało się pod panowanie pruskie i w administracyjno-terytorialnej organizacji pruskiej weszło w skład prowincji Prusy Południowe (Südpreussen). Stan ten trwał do czasu pruskiej kampanii Napoleona Bonapartego (1806—1807).

Proces organizacji władz polskich na terenach odzyskanych w walce z Prusami, usankcjonowany oficjalnym powołaniem do życia Księstwa Warszawskiego, co miało miejsce po pokoju tylżyckim (lipiec 1807 r.), trwał jednakże od 1806 r. i ewoluował ku stabilizacji systemu zarządu terytorialno-administracyjnego. Z terenów odzyskanych w walce z Prusami utworzono departament bydgoski (1807 r.). Dekretem księcia saskiego i warszawskiego

[1] Z. Guldon, *Lokacje miast kujawskich i dobrzyńskich w XIII—XVI w.*, Ziemia Kujawska. t. 2, 1968, tabela 1, nr 44, przypis e.

[2] S. Librowski, *Wizytacje diecezji włocławskiej*, cz. 1, z. 2, Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne, t. 10, 1965, s. 96. Por. też Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały administracyjne Kujaw i ziemi dobrzyńskiej w XIII—XIV w.*, Warszawa—Poznań 1974, s. 36.

[3] Z. Guldon, J. Powierski, op. cit., mapa 7. Zob. R. Kabaciński, *Terytorium księstwa gniewkowskiego w XIV w.*, Ziemia Kujawska, t. 4, 1974, s. 15—30.

[4] Z. Guldon, *Rozmieszczenie własności ziemskiej na Kujawach w II połowie XVI w.*, Toruń 1964, s. 114 i mapy.

Fryderyka Augusta z 19 grudnia 1807 r. zostały przyłączone do departamentu bydgoskiego trzy powiaty, mianowicie: brzeski, kowalski i radziejowski, które od 1795 r. należały do departamentu poznańskiego, stanowiącego część Prus Południowych. Faktyczne przyłączenie trzech wymienionych powiatów kujawskich nastąpiło jednakże 1 kwietnia 1808 r., a na obszarze jednego z nich, mianowicie radziejowskiego, leżało właśnie Służewo. Stan ten trwał do czasów Kongresu Wiedeńskiego (1815 r.), na którym podjęto m.in. decyzje co do losów obszarów byłego Księstwa Warszawskiego, rozparcelowanych między Prusy i Rosję. Wzmiankowane już trzy powiaty: brzeski, kowalski i niemal cały radziejowski, weszły w skład Królestwa Polskiego. Wedle postanowień konstytucji Królestwa, nadanej w 1815 r. przez cara rosyjskiego, m.in. powiat radziejowski włączono do województwa mazowieckiego. W rok później do praktyki administracyjnej wprowadzono nową jednostkę — obwód. W skład utworzonego wtedy obwodu kujawskiego z siedzibą we Włocławku, weszło również Służewo. Organizacja terytorialno-administracyjna wedle tego schematu przetrwała do 1830 r. [5]

Podobnie jak w przypadku Nieszawy, nie dysponujemy dotąd monograficznym opracowaniem dziejów Służewa. Od bardzo długiego czasu lukę tą wypełniają opracowania słownikowe i encyklopedyczne, w których znajdujemy teksty powstałe bądź okazjonalnie, bądź przypadkowo [6].

W zespole akt Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji Królestwa Polskiego zachował się opis Służewa, zamieszczony na kartach 383—386 rękopisu opatrzonego sygnaturą 457, przechowywanego w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie. Autorem odpowiedzi na pytania zawarte w urzędowym formularzu, drukowanym na szaroniebieskim papierze czerpanym, był burmistrz służewski M. Dmochowski, który zakończył ich spisywanie przed 3 października 1820 r. Tekst burmistrzowski sprawdził dozorca miast III Okręgu (kujawskiego) Ksawery Garztecki.

Część tego samego rękopisu stanowi również pismo Wydziału Administracyjnego Rady do Komisji Województwa Mazowieckiego w sprawie sporządzenia uwag do opisu z 1820 r. Pismo to wyszło z kancelarii Wydziału Administracyjnego 31 grudnia 1821 r., a sy-

[5] M. Kallas, *Z przeszłości administracyjnej Kujaw i ziemi dobrzyńskiej (od rozbiorów do utworzenia województwa włocławskiego)*, Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie, seria A, Historia, 1980, s. 197—202.

[6] Mniej to, być może, dotyczy wydań z ubiegłego wieku. Zob. np. M. Borucki, *Ziemia kujawska pod względem historycznym, geograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym*, Włocławek 1882; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. B. Chlebowskiego, Warszawa 1889, t. 7, s. 863—864; *Miasta polskie w tysiącleciu*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1965, t. 1, s. 342—343.

gnowali je radca Rajmund Rembieliński i sekretarz Feliks Filipecki. Tekst uwag Komisji Województwa Mazowieckiego znajduje się karcie 386 w rękopisie 457.

Obydwa teksty stanowią podstawę wydawniczą niniejszej publikacji.

[*k. 387*] OPISANIE HISTORYCZNE ORAZ TOPOGRAFICZNO-STATYSTYCZNE DZIEDZICZNEGO MIASTA SŁUŻEWA, W WOJEWÓDZTWIE MAZOWIECKIM, OBWODZIE KUJAWSKIM POŁOŻONEGO

[*k.388*] [1] Przez kogo i kiedy przywileje miasta począwszy od pierwszego założenia aż do ostatnich czasów udzielone zostały? Którzy królowie takowe zatwierdzili i jakie nadania miasto otrzymało.

Kiedy i od kogo miasto tutejsze założone nie posiada żadnej wiadomości, ani znajduje dowodów. Wynalazł tylko przywilej od Wielmożnego Andrzeja z Lubieńca Niemoiewskiego, kasztelana bydgoskiego, dziedzica tutejszego, z dnia 20[a] stycznia[a] 1685 [r.] udzielony, w którym wspomina, że po utracie w czasie wojny szwedzkiej prawa dawnego od antecesorów jego udzielonego, ten wyżej wymieniony przywilej jest nadany. W tym wspomina, że pod pewnymi warunkami wolno było miastu piwo robić i gorzałkę palić i ten przywilej wspomniany Wielmożny Andrzey z Lubieńca Niemojewski podpisał.

Później Józef Niemoiewski, kasztelanic a dziedzic miasta Służewa, takową sam na siebie trzymał propinację, a miasto jednak czopowe z niej opłacać do skarbu publicznego musiało dotąd, aż mieszczanin tutejszy Andrzej Jabłoński w mieście Radziejowie, w sądzie ziemiańskim zaprzysiągł, iż dziedzic całkowitą propinacją utrzymuje i dopiero odtąd dominium tutejsze czopowe opłaca. Zaś Wielmożny Antoni Niemoiewski, kanonik rządu [s.] dawnego polskiego, zostawszy dziedzicem miasta Służewa, zupełnie wymieniony przywilej skasował i miasto do orania roli swej morgami zmuszał, żniwny robocizny przyczynił i inne powinności nadawał, to jest sprowadzenie drzewa budowniczego, roznoszenia listów do kilka mil, łowienia ryb, nieledwie co tydzień bez wszelkiej nagrody, a stąd zmuszone zostało po pięcioletnim procesie za rządu pruskiego kontynuowanym w r. 1801 z Wielmożnym Józefem Niemoiewskim, ostatnim dziedzicem tutejszym, przyjść do komplanacji.

[2] Jakie jest położenie geograficzne miasta? Czyli ma jeziora, rzekę spławną lub inną?

Położone przy granicy pruskiej mil 2 od Torunia, na trakcie z Torunia do Warszawy idącym, w odległości od Warszawy mil 25, od Radziejowa mil 4, od Nieszawy mil 2, od Raciążka mila 1. Podzielone na dwie części: miasto chrześcijańskie i żydowskie. Znajduje się obok miasta jezioro, własnością dominium będące.

[a-a] Lekcja tekstowa niepewna.

[k. 389] [3] Jaka była rozległość miasta przy jego założeniu. Z jakimi graniczyło włościami? Czyli granice miasta są tego czasu zmniejszone lub powiększone? Z jakich przyczyn i kiedy?

Rozległość miasta Służewa od wschodu ku zachodowi do pół mili wynosiła. Od północy ku południowi ćwierć mili. Graniczyło i graniczy z trzech stron z gruntami i wsiami teraźniejszych dziedziców miasta Służewa. Zmniejszona rozległość częścią podczas wojny szwedzkiej, częścią przez Wielmożnego Antoniego Niemoiewskiego, który przywilej przez Andrzeja z Lubieńca Niemojewskiego miastu nadany w r. 1685 skasował i gruntów miejskich uszczuplił.

[4] Czyli i jakie miasto posiada folwarki, wsie, grunta i role, łąki, ogrody, place, domy, szynki i karczmy, jatki, gorzelnie, browary, młyny, tartaki, stawy, lasy, zarośle, pastwiska, robociznę, cegielnie, wapniarnie, łamanie kamieni i kopalnie?

Mieszkańcy posiadają grunta, role, łąki, ogrody, place i domy, lecz gminne [a] pertynencje żadne się nie znajdują.

[k. 390] [5] Jakie były instytuta przy założeniu i jakie gmachy publiczne? Które z nich upadły i dlaczego? Jakie później przybyły i jakie w obecnym czasie znajdują się oraz w jakowym stanie?

O żadnych instytutach czyli były od czasu założenia miasta nie wiadomo. Teraz żadnych nie ma. Gmachów żadnych publicznych by były dawniej nie pamięta, ani teraz egzystują, prócz kościoła murowanego w reperacji będącego.

[6] Jakie były i są fabryki i rękodzielnie i w jakim stanie?

Jest fabryka sukien dopiero rozpoczynająca się. Dawniej nie było żadnych. Rękodzielnie czyli rzemiosła ordynaryjnych robót, jako to szewcy, krawcy, kołodzieje byli i są w miernej [b] liczbie.

[7] Propinacja czyli wyłącznie do miasta należy, lub też czyli inne dominia mają równe propiniowania prawo?

---

[a] Napisane na nieczytelnie przekreślonym wyrazie.

[b] Napisane na innym wyrazie.

Propinacja teraz do samego dziedzica należy.

[*k. 391*] [8] Czy są jakie procesy o propinacje, o przywileje i fundusze miastu służące, o granice lub tym podobne? Z kim? Kiedy są rozpoczęte i do jakiego doprowadzone stopnia?

Po uczynionym z Wielmożnym Józefem Niemoiewskim dnia 18 kwietnia 1801 [r.], a wyżej wspomnianej komplanacji, żadnego nie ma o propinację przywileja [*s*] i fundusze miasta procesu.

[9] Jaka jest ludność miasta?

Chrześcijan 688
Żydów 716
Innych wyznań —
W ogóle głów 1 304

[10] Jaki jest sposób utrzymania się mieszkańców, czy rzemiosła, handel lub też rolnictwo?

Utrzymują się chrześcijanie jedynie z rzemiosła i rolnictwa. Żydzi zaś z rzemiosła i handlu.

[11] Jaka jest ilość domów?

Murowanych 2
Drewnianych 97
W ogóle 99

[12] Wiele wynosi suma asekuracyjna ogółem w Towarzystwie Ogniowym?

złp 194 075 [a]

[*k.392*] [13] Czy miasto jest całkowicie lub w części brukowane i czyli w bliskości potrzebne znajdują się do bruku materiały?

Miasto tylko mniejszą częścią wybrukowane. Materiały potrzebne do bruku nie znajdują się w bliskości; najbliżej o 3 mile.

[14] Wiele miewa i kiedy jarmarków?

[a] Napisane nad przekreśloną liczbą: 10244.

Dwanaście: 1 stycznia, 2 lutego. 25 lutego, 19 marca, 24 kwietnia, w świąteczny wtorek, 24 czerwca, 26 lipca, 14 września, w niedzielę po św. Michale, 28 października, 25 listopada.

[15] Co za szczególny przedmiot handlu podczas tych jarmarków?

Łokciowe towary przedawane bywają i roboty rzemieślników.

[16] Wiele ma targów tygodniowych?

Żadne nie bywają, a jest przywilej na targ jednodniowy w każdym tygodniu.

[17] Jakie dochody miasto miało w roku 1806, 1819 oraz dla jakich przyczyn powiększone lub zmniejszone?

W r. 1806 1 008; w r. 1819 złp 1 115.

Chociaż dopłata od rządu w kwocie złp 264 w[a] powiększył się jeden rok dotąd z przyczyny przybyłego kanonu od kupców i kramarzy.

[18] Czyli miasto w ogóle wzrasta lub upada i jakie są powody wzrostu lub upadku?

Upada z powodu, że blisko[b] granicy pruskiej jest położone, przez co na jarmarki z powodu doznawanej na komorach trudności i opłaty, mało przybywają.

[20] Uwagi dozorcy.

Lubo nawet na towary c—c jednakże rzemieślnicy c—c utrzymują i miasto egzy[stować] może.

[UWAGI KOMISJI WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO DO OPISU SŁUŻEWA Z 1820 R.]

[I] Co do terytorium

Do terytorium tego miasta, prócz ról mieszczan, żadne inne własności gruntowe nie należą.

---

[a] Następuje tekst nieczytelny.

[b] Przeprawiana końcówka.

[c-c] Narożnik karty udarty.

[II] Co do pomiaru miasta i uregulowania siedzib.

Pomiar miasta ani uregulowanie siedzib nie nastąpiło, lecz z kolei miast uskutecznionym będzie.

[III] Co do Żydów.

Ludność żydowska w mieście Służewie przewyższa chrześcijańską tamże zamieszkałą, lecz z powodu, że Służewo jest miasto szlacheckie, Komisja Wojewódzka nie oznaczyła osobnego rewiru dla tychże.

[*k. 386*] [IV] Co do budowli gminnych.

Tych miasto Służewo nie ma.

[V] Co do pertynencji gminnych.

Do pertynencji gminnych należy targowe oraz miary i wagi. Dochód roczny wynosi:
a) z targowego złp 227,
b) z wag i miar złp 180.
Dochody takowe poleciła Komisja Wojewódzka burmistrzowi miasta Służewa, aby z dniem 1 stycznia roku bieżącego w trzechletnią dzierżawę wypuścił zwyczajnym sposobem.

[VI] Co do jarmarków.

Dwanaście na rok odbywa się w mieście Służewie w dnie w opisie tu załączającym się, w rubryce właściwej wymienione.

[VII] Co do procesów.

Miasto Służewo nie ma żadnych procesów.

ZAPISKI KUJAWSKO-DOBRZYŃSKIE
Seria E KSZTAŁTOWANIE ŚRODOWISKA 1984

Ryszard Kabaciński (Bydgoszcz)

OPIS OSIĘCIN Z 1824 ROKU

Osięciny, podobnie jak Służewo, należą do grupy miast kujawskich powstałych w dobrach prywatnych (szlacheckich). Obydwa wymienione ośrodki miejskie różnią się między sobą czasem powstania i charakterem okoliczności towarzyszącym ich początkom. Osięciny mają mianowicie bardzo późną, XIX-wieczną, metrykę i z tego względu genezę miasta należy wiązać z kapitalistycznymi tendencjami gospodarczymi i społecznymi. Wedle stwierdzenia zawartego w publikowanym przez nas opisie Osięcin, otrzymały one prawa miejskie 24 grudnia 1823 r. Okoliczność ta tłumaczy również fakt stosunkowo późnego sporządzenia opisu, pochodzącego z 1824 r.

Obszary, na których lokowano miasto Osięciny, należały do dużego kompleksu obszarów własności szlacheckiej. Stosunkowo wcześnie, bo przed 1293 r., zlokalizowano w Osięcinach parafię [1]. Później, w okresie Rzeczypospolitej, wieś Osięciny należała do kilku właścicieli i leżała w powiecie i województwie brzesko-kujawskim [2]. W czasie starań o uzyskanie statusu miejskiego Osięciny należały do województwa mazowieckiego i obwodu kujawskiego w Królestwie Polskim [3].

Wiadomości z dziejów Osięcin są rozrzucone po różnych wydawnictwach słownikowych i encyklopedycznych [4].

[1] *Codex diplomaticus Poloniae*, wyd. L. Rzyszczewski i A. Muczkowski, Varsoviae 1853, t. 2, cz. 1, nr 152. Zob. Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały administracyjne Kujaw i ziemi dobrzyńskiej w XIII—XIV w.*, Warszawa—Poznań 1974, s. 40.

[2] Z. Guldon, *Rozmieszczenie własności ziemskiej na Kujawach w II połowie XVI w.*, Toruń 1964, 60, 104.

[3] M. Kallas, *Z przeszłości administracyjnej Kujaw i ziemi dobrzyńskiej (od rozbiorów do utworzenia województwa włocławskiego)*, Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie, seria A, Historia, 1978, s. 202.

[4] Zob. np. M. Borucki, *Ziemia kujawska pod względem historycznym, geograficznym, archeologicznym i statystycznym*, Włocławek 1882, s. 315; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. B. Chlebowskiego, Warszawa 1886, t. 7, s. 634—635. *Miasta polskie w tysiącleciu*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1965, t. 1, s. 337—338.

Jak już wspomnieliśmy, opis Osięcin pochodzi z 1824 r. i znajduje się w zespole akt Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, gdzie opatrzono go sygnaturą 457. W opisie zamieszczono odpowiedzi na dwadzieścia pytań formularzowych, wydrukowanych na czerpanym papierze szaroniebieskim o wymiarach 46,5×29,5 cm, na kartach 222—225. Autorami odpowiedzi byli Ksawery Garztecki, dozorca miast okręgu kujawskiego, J. Gzowski — właściciel miasta — i niejaki Adamiecki. Pismo Wydziału Administracyjnego Komisji Rządowej do Komisji Województwa Mazowieckiego w sprawie sformułowania uwag do opisu sporządzono 17 stycznia 1825 r. sygnowali Rajmund Rembieliński i Józef Filipecki. Uwagi Komisji Województwa Mazowieckiego do opisu Osięcin z 1824 r. sformułowano 27 stycznia 1825 r. Znajdują się one na karcie o wymiarach 32,5 cm×20 cm, z szarego papieru czerpanego, w tym samym zespole akt. Obydwa rękopisy stanowią podstawę wydawniczą niniejszej publikacji [5].

[*k. 222*] OPISANIE HISTORYCZNE ORAZ TOPOGRAFICZNO-STATYSTYCZNE MIASTA PRYWATNEGO OSIĘCINY W WOJEWÓDZTWIE MAZOWIECKIM, OBWODZIE KUJAWSKIM POŁOŻONEGO.

[*k. 222v*] Przez kogo i kiedy przywileje miasta, począwszy od pierwszego założenia aż do ostatnich czasów udzielone zostały? Którzy królowie takowe zatwierdzili i jakie nadania miasto otrzymało?

Wieś Osięciny wyniesiona została na miasto przywilejem udzielonym w dniu 24 grudnia 1823 r. przez Jaśnie Oświeconego Księcia Namiestnika Królewskiego w Radzie Stanu. Przywilejem tym zebezpieczona jest wolność zarobkowania wszystkim mieszkańcom podług praw krajowych miastom szlacheckim przyznanych, oprócz propinacji, która wyłącznie dla dziedzica jest zastrzeżoną. Bezpłatne pastwisko wszystkim mieszkańcom i odznaczone. Na zamieszkanie Żydów dwie ulice: Żydowska i Radziejowska przeznaczone; w innych osiada już wielu. Jarmarki i targi tygodniowe nadane zostały. Na koniec właścicielowi miasta zabezpieczona jest wolność i prawo podawania usposobionych kandydatów do nominacji na urząd burmistrza, tudzież przeglądania etatów i rachunków kasy miejskiej oraz czynienia nad nimi swych uwag.

[5] Objaśnienia systemu miar używanych przez autorów opisu znajdzie czytelnik w pracy I. Ihnatowicza, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX w.*, Warszawa 1967, t. 1.

[2] Jakie jest położenie geograficzne miasta? Czyli ma jeziora, rzekę spławną lub inną?

Miasto to położone jest na płaskich i równych gruntach dobrej gleby. Od strony północy lasem dębowym i brzozowym do właściciela tegoż samego miasta należącym opasane. Odległość od Włocławka mil 3, od Radziejowa mil 3, od Lubrańca mil 2, od Brześcia Kujawskiego mil 1 1/2, od miasta stołecznego Warszawy mil 23. Żadnych jezior, rzek spławnych lub niespławnych nie posiada.

[*k. 223*] [3] Jaka była rozległość miasta przy jego założeniu? Z jakimi graniczyło włościami? Czyli granice miasta są tego czasu zmniejszone lub powiększone? Z jakich przyczyn i kiedy?

Rozległość ogólna miasta Osięcin podług mapy i przywileju wynosi włók 5, morgów 8, prętów kwadratowych 130 20/50 nowej polskiej miary. Naokoło opasane jest gruntami dworskimi, czyli folwarku Osięcin własnymi, do żadnych obcych dziedzin gruntów nie dotykając i granic onego podług nadania egzystują.

[4] Czyli i jakie miasto posiada folwarki, wsie, grunta i role, łąki, ogrody, place, domy, szynki i karczmy, jatki, gorzelnie, browary, młyny, tartaki, stawy, lasy, zarośle, pastwiska, robociznę, cegielnię, wapniarnie, łamanie kamieni i kopalnie?

Role i ogrody tylko dla mieszkańców za nadaniem dziedzica przeznaczone. Wszelkie inne użytki i własności dziedzicowi służą. W samym atoli zakresie miasta jedna tylko czy dwie austeria. Innych zależności nie ma. Do własności miejskiej są przeznaczone dwa place i ogrody na użytek burmistrza i sługi miejskiego, oprócz których nie znajdują się pertynencje gminne. A co do budowli gminnych, dziedzic miasta zobowiązany jest przywilejem do wystawienia ratusza. Paśnik ogólny dla użytku mieszkańców służy, o którym w rubryce pierwszej wzmianka uczyniona.

[*k. 223v*] [5] Jakie były instytuta przy założeniu i jakie gmachy publiczne? Które z nich upadły i dlaczego? Jakie później przybyły i jakie w obecnym czasie znajdują się oraz w jakowym stanie?

Był i jest kościół parafialny katolicki, drewniany, dachówką pokryty. Cmentarz kamieniem polowym gładko obmurowany. Kościół ten w dobrym znajduje się stanie. Żadne więcej instytuta ani gmachy nie egzystują i nie były.

[6] Jakie były i są fabryki i rękodzielnie, i w jakim stanie?

W chęci erygowania osady wiejskiej na miasto, wprowadził właściciel

onego następujących fabrykantów i rzemieślników: sukienników 5, płócienników 1, garbarzy 2, szewców 2, krawców 13, kowal 1, ślosarz 1, kołodziej 1 dworski, stolarzy 2 dworskich, piekarz 1, czapników 1, mularzy 1, strycharzy 2 dworskich.

[7] Propinacja czyli wyłącznie do miasta należy lub też czyli inne dominia mają równe propinowania prawo?

Propinacja służy wyłącznie samemu właścicielowi miasta.

[*k. 224*] [8] Czy są jakie procesy o propinacje, o przywileje i fundusze miastu służące, o granice lub tym podobne? Z kim? Kiedy są rozpoczęte i do jakiego doprowadzone stopnia?

Ponieważ miasto w tym dopiero r. 1824 [s.] erygowane i ogłoszone, przeto żaden proces i w żadnym względzie nie egzystuje.

[9] Jaka jest ludność miasta?

Chrześcijan 261
Żydów 140
Innych wyznań 26
W ogóle głów 427

[10] Jaki jest sposób utrzymania się mieszkańców, czy rzemiosła, handel lub też rolnictwo?

Rzemiosła [*i*] handel teraz dopiero po ogłoszeniu miasta rozwinięte. Być może inni utrzymują się z roli.

[11] Jaka jest ilość domów?

Murowanych 22
Drewnianych 9
W ogóle 3

[12] Wiele wynosi suma asekuracyjna ogółem w Towarzystwie Ogniowym?

Jeszcze nie asekurowane.

[13] Czy miasto jest całkowicie lub w części brukowane i czyli w bliskości potrzebne znajdują się do bruku materiały?

Żadnych bruków nie ma. Kamienie do brukowania ani na gruntach miejskich, ani dworskich nie znajdują się. Same tylko duże do budowania zdatne i miałki piasek.

[14] Wiele miewa i kiedy jarmarków?

Sześć, przywilejem nadanych; na św. Walenty w lutym [14 II], w sobotę po Niedzieli Środopustnej, we wtorek po Wielkiejnocy, na św. Józef Kalasanty w lipcu [s] [25 VIII], na św. Stanisław Kostka w listopadzie [13 XI], na św. Jan Ewangelista w grudniu [27 XII].

[15] Co za szczególny przedmiot handlu podczas tych jarmarków?

Konie i bydło. Bywają także wyrobki krajowe, mianowicie sukna.

[16] Wiele ma targów tygodniowych?

W każdy poniedziałek.

[17] Jakie dochody miasto miało?

Jako nowo utworzone miasto ma projektowanego dochodu złp 964.

[18] Czyli miasto w ogóle wzrasta lub upada i jakie są powody wzrostu lub upadku?

Wiadomość ta w przyszłości oznaczoną być może.

[k. 225] [19] Wiadomości historyczne lub statystyczne, jakie poprzedniczymi rubrykami objęte nie są, a które jednakże miejsce mieć mogą?

Przy samym zakresie miasta zabudowania dworskie murowane nadają temu miastu okazałość i postać większej onego rozległości, jak równie ogród włoski, którego brzegi zdobią topole, a między nimi sadzewka do brzegu ulicy dochodząca. Znajdują się dwa wiatraki dworskie i na gruncie folwarcznym dla wygody mieszkańców miejskich studzien jest sześć.

[UWAGI KOMISJI WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO DO OPISU OSIĘCIN Z 1824 R.]

[*k. 226*] [I] Co do terytorium.

Oprócz siedzib miasta i ról obywatelskich gmina miasta posiada oddzielnie [*k. 226v*] odgraniczonego gruntu włók 2, morgów 18, prętów kwadratowych 42 miary polskiej, który do wspólnego wszystkim obywatelom na pastwisko służy użytku.

[II] Co do pomiaru i regulowania siedzib miasta.

Ponieważ place siedzib miasta Osięcin i jego uregulowanie, przy wydawaniu przywileju erekcyjnego przez Księcia Namiestnika Królestwa Polskiego zatwierdzonym został, przeto Komisja Wojewódzka poleciła tylko wytknięcie na gruncie słupkami ulic i skutku w tej mierze dopilnować nie omieszka.

[III] Co do odłączenia Żydów.

Przywilejem erekcyjnym z dnia 24 grudnia 1823 r. wolność osiadania Żydom w mieście Jadowie [s.] wzbronioną nie została, ale w tym wielu [*k. 227*] rewir dla nich w ulicach Żydowskiej i Radziejowskiej jest wyznaczony.

[IV] Co do budowli gminnych.

Takowych dotąd miasto Osięciny[a] dotąd żadnych nie posiada, jednakże dziedzic jest wezwany o podanie rysunku architekta na ratusz murowany, na placu pod numerem 26 w rynku przez dziedzica gminie nadanego, wystawić się mający. Za placem tym wyznaczonym jest ogród dla burmistrza i sługi miasta, który Komisja Wojewódzka ograniczyć i w posiadanie oddać zadysponowała.

[V] Co do własności miasta dochód kasie miasta czyniących.

Miasto Osięciny posiada dotąd dochód z jarmarcznego i targowego przez dziedzica roku bieżącego za sumę złp 46 wydzierżawiony. Miary i wagi zaś dotąd jeszcze [*k. 227v*] sprawionymi nie zostały.

[V] Co do jarmarków.

Te, w liczbie sześciu, przywilejem erekcyjnym miastu nadane, przez Dziennik Wojewódzki ogłoszone, w mieście zaprowadzone zostały. Targi zaś w dni poniedziałkowe każdego tygodnia odbywają się.

[VII] Co do fabryk i rękodzielni.

Tych miasto Osięciny wcale nie posiada, równie jak i procesu żadnego o własność gminną nie wiedzie.

---

[a] W rkp. powtórzony wyraz: dotąd.

ZAPISKI KUJAWSKO-DOBRZYŃSKIE
Seria E KSZTAŁTOWANIE ŚRODOWISKA 1984

Marianna Gruszczyńska (Włocławek)

MATERIAŁY DO DZIEJÓW UZDROWISKA CIECHOCINEK W ZASOBIE AKTOWYM ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO WE WŁOCŁAWKU

W 1979 r. do Archiwum Państwowego we Włocławku przejęto z Przedsiębiorstwa Państwowego „Uzdrowisko Ciechocinek" w Ciechocinku 353 jednostki archiwalne akt z lat (1823) 1842—1928. Akta te nie były udostępniane szerszemu ogółowi badaczy, dlatego mogą stanowić bardzo cenny materiał źródłowy do badań nad historią i rozwojem uzdrowiska i miasta Ciechocinka.

Większość publikacji dotyczących uzdrowiska powstała na przełomie XIX i XX wieku oraz w okresie międzywojennym i poświęcona jest badaniom przydatności wód mineralnych w leczeniu różnych schorzeń, różnego rodzaju informatory turystyczne zawierają natomiast tylko krótkie informacje o historii ciechocińskiego uzdrowiska. Wszystkie opracowania powstały w oparciu o bazę źródłową pracy Mariana Raczyńskiego, zawierającej wykaz ważniejszych dokumentów od budowy pierwszej warzelni soli poczynając na wybuchu I wojny światowej kończąc[1]. Większość wymienionych tam dokumentów można odnaleźć w aktach przejętych przez Archiwum Państwowe we Włocławku.

Z 353 jednostek archiwalnych przekazanych przez Uzdrowisko w Ciechocinku w wyniku prac archiwalnych wydzielono akta 9 zespołów archiwalnych, są to:

1. Komitet Zarządzający Zakładem Wód Mineralnych w Ciechocinku (Komitet Zavedyvajuščij Cechocinskim Vodolečebnym Zavedeniem), lata (1823) 1842 — 1914 — 125 j.a.
2. Zakład Wód Mineralnych w Ciechocinku (Cechocinskoe Vodolečebnoe Zavedenie), lata 1815—1914 (1928) — 203 j.a.
3. Akta Wójta Gminy Ciechocinek, lata 1834 — 1862 — 4 j.a.
4. Ministerstwo Finansów: Bank Polski, 1870 rok — 1 j.a.

[1] M. Raczyński, *Materiały do historii Ciechocinka. Od zapoczątkowania budowy warzelni soli do wybuchu wielkiej wojny z 75 rysunkami i 3 planami.* Warszawa 1935.

5. Zarząd Państwowy nad Zakładami Górniczymi w Królestwie Polskim (Upravlenie Kažennymi Gornymi Zavodami v Carstve Polskom), lata 1890 — 1895 — 5 j.a.
6. Zachodni Okręg Górniczy (Zapadnoe Gornoe Upravlenie) lata 1896 — 1911 — 6 j.a.
7. Okręgowy Inżynier Lublińsko-Warszawskiego Okręgu Górniczego (Okružnyj Inžener' Ljublinsko-Varšavskogo Gornovo Okruga), lata 1899 — 1914 — 1 j.a.
8. Zakład Warzelni Soli w Ciechocinku (Cechocinskij Solannyj Zavod), lata 1871 — 1900 — 7 j.a.
9. Zarząd Cywilny Generał-Gubernatorstwa Warszawskiego (Verwaltungschef beim Generalgouvernement Warschau), 1916 rok — 1 j.a.

Tylko dwa z wyżej wymienionych zespołów: Komitet Zarządzający Zakładem Wód Mineralnych w Ciechocinku i Zakład Wód Mineralnych w Ciechocinku przedstawiają bezpośrednią działalność uzdrowiska w Ciechocinku. Komitet Zarządzający był w tym układzie organem zarządzającym i kontrolującym, a Zakład Wód Mineralnych organem wykonawczym. Akta pozostałych zespołów to pojedyncze poszyty wyjęte z różnych urzędów i włączone do zasobu aktowego uzdrowiska w okresie międzywojennym.

W czasie obrad Komisji Metodycznej przy Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Bydgoszczy kierownik Archiwum Włocławskiego, który przeprowadził systematyzację akt, zaproponował utworzenie z tej grupy różnych zespołów jednego zbioru zespołów pod nazwą „Uzdrowisko Ciechocinek", lata (1823) 1842—1928. W uzasadnieniu tej decyzji podano, że akta 9 zespołów tworzą zasób historyczny Ciechocińskiego Uzdrowiska, ukształtowany w archiwum zakładowym w okresie międzywojennym, ponadto że ze względu na brak akt urzędów wymienionych w pozycjach 3—9, niemożliwe będzie włączenie poszczególnych poszytów do zespołów aktotwórcy.

Komisja Metodyczna podjęła jednak decyzję, aby traktować akta każdego urzędu jako oddzielny zespół archiwalny.

1. Komitet Zarządzający Zakładem Wód Mineralnych w Ciechocinku (Komitet Zavedyvajuščij Cechocinskim Vodolečebnym Zavedeniem), lata (1823) 1842 — 1914.

Wzrost zainteresowań właściwościami leczniczymi słonych wód mineralnych, które odkryte zostały na początku XIX w. na terenie folwarku Ciechocinek, nastąpił po powstaniu w 1824 r. pierwszej warzelni soli. W 1836 r. oddano do użytku pierwsze łaźnie, wybudowane przez Rząd Królestwa Polskiego, o 4 wannach mie-

dzianych do kąpieli solankowych, zwane później łazienkami rządowymi. Zwiększająca się jednak z roku na rok liczba osób korzystających z kąpieli solankowych narażana była na liczne niewygody ze względu na brak lokali mieszkalnych i urządzeń leczniczych.

W 1842 r. Namiestnik Królestwa Polskiego powołał „Komitet ustanowiony do obmyślenia środków wzniesienia zakładu wód mineralnych w Ciechocinku" [2]. W skład Komitetu wchodzili: trzej członkowie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, jedna osoba z Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu i jedna z Banku Polskiego. Komitet na stałe urzędował w Warszawie. Członkowie Komitetu pełnili swe obowiązki bezpłatnie, wynagrodzenie otrzymywał tylko sekrearz i kancelista. Na miejscu w Ciechocinku Komitet Główny, bo taką nazwę otrzymał w latach następnych, powołał Komitet Miejscowy, w skład którego wchodzili: naczelnik Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, lekarz zakładu, budowniczy powiatu i assesor ekonomiczny.

Do głównych zadań Komitetu w pierwszych latach należało załatwianie środków finansowych potrzebnych dla rozwoju uzdrowiska. Już w 1844 r. z upoważnienia Namiestnika Królestwa asygnowano ze skarbu sumę 12 tysięcy rubli na wybudowanie nowych łazienek. Komitet Główny występował do odpowiednich ministerstw i urzędów między innymi o wybudowanie dróg dojazdowych do Ciechocinka, zorganizowanie targów, o połączenie Ciechocinka z linią kolejową warszawsko-bydgoską, zaciągał pożyczki na remont domów rządowych, w których mogli przebywać kuracjusze, prowadził wykup nowych terenów dla powiększenia zakładu.

W 1850 r. Komitet Główny powołał Zakład Wód Słonych w Ciechocinku, przekształcony później w Zakład Wód Mineralnych, nad którymi sprawował bezpośredni zarząd.

W 1868 r. po zlikwidowaniu polskich władz administracyjnych Komitet Główny, który działał przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, przeszedł pod nadzór rosyjskich władz rządowych. W 1871 r. zmieniona zostaje nazwa Komitetu na „Komitet Zarządzający Zakładem Wód Mineralnych w Ciechocinku" (Komitet Zavedyvajuščij Cechocinskim Vodolečebnym Zavedeniem) z siedzibą w Warszawie. Jednocześnie do kancelarii wprowadzony zostaje urzędowy język rosyjski.

W skład Komitetu Zarządzającego w tym okresie wchodzą: prezes i członkowie, są to — zarządzający oddziałem solnym w Królestwie Polskim — architekt guberni warszawskiej, lekarz główny

[2] M. Gruszczyńska, Wstęp do zespołu akt: Komitet Zarządzający Zakładem Wód Mineralnych w Ciechocinku lata (1823) 1842—1914, rękopis w Archiwum Państwowym we Włocławku.

szpitala wojskowego w Warszawie, radca stanu wydziału administracyjnego Warszawskiego Urzędu Gubernialnego.

W 1903 r. Komitet Zarządzający przeniesiony zostaje z Warszawy do Ciechocinka. W tym samym roku wydana została instrukcja, która regulowała działalność Komitetu. Na czele Komitetu stał prezes i trzech członków mianowanych przez Generał-Gubernatora Warszawskiego. Trzej stali członkowie to: lekarz, inżynier i dyrektor Zakładu Wód Mineralnych w Ciechocinku. Do Komitetu ponadto z głosem doradczym wchodzili: naczelnik powiatu nieszawskiego i inżynier górnictwa. Do głównych zadań Komitetu należało: 1. uzyskiwanie środków finansowych niezbędnych do rozwoju zakładu, 2. rozszerzanie działalności Zakładu Wód Mineralnych, 3. kontrolowanie działalności administracyjnej Zakładu Wód Mineralnych w Ciechocinku.

Komitet Zarządzający Zakładem Wód Mineralnych w Ciechocinku działał do wybuchu I wojny światowej w 1914 r.

Z okresu działalności „Komitetu ustanowionego do obmyślenia środków wzniesienia zakładu wód mineralnych w Ciechocinku" zachowały się 24 poszyty na 41 przekazanych w 1871 r. do Komitetu Zarządzającego Zakładem Wód Mineralnych w Ciechocinku. Z działalności Komitetu Zarządzającego w latach 1871—1914 na 260 poszytów zachowało się 101 [3].

Akta wymienionych tu komitetów tworzą w Archiwum Państwowym we Włocławku zespół złożony pod nazwą: Komitet Zarządzający Zakładem Wód Mineralnych w Ciechocinku i chronologicznie obejmują lata (1823) 1842 — 1914. Zespół liczy 125 jednostek archiwalnych, co stanowi około 70% akt o wartości historycznej. Przy systematyzacji akt wewnątrz zespołu uwzględniono cezury ustrojowo-prawne i system kancelaryjny. Akta te otrzymały następujący układ:

A. Komitet ustanowiony do obmyślenia środków wzniesienia zakładu wód mineralnych w Ciechocinku, lata (1823) 1842—1870 (układ akt chronologiczny) sygn. 1—24
B. Komitet Zarządzający Zakładem Wód Mineralnych w Ciechocinku, lata 1871 — 1914 (układ akt rzeczowo-chronologiczny).
   1. Protokóły posiedzeń Komitetu sygn. 25—41
   2. Sprawy kancelaryjne sygn. 42—43
   3. Korespondencja Komitetu sygn. 44—63
   4. Opisy szacunkowe Zakładu Wód Mineralnych sygn. 64—65
   5. Sprawy finansowe zakładu sygn. 66—70
   6. Sprzedaż i dzierżawa działek na terenie Ciechocinka i budowa na nich domów prywatn. sygn. 71—87
   7. Rozbudowa Zakładu Wód Mineralnych —

[3] Ibid., s. 5.

nowe budowle, remonty, wyposażenie sygn. 88—109
8. Badanie źródeł mineralnych sygn. 110—111
9. Sprawy Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku sygn. 112—125

Kancelaria Komitetu Głównego w latach 1842—1868 obsługiwana była przez kancelarię Wydziału Lekarskiego Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, stąd też wszystkie poszyty z tego okresu posiadają jednakowe tytuły — „Korespondencja Komitetu ustanowionego do obmyślenia środków wzniesienia zakładu wód mineralnych w Ciechocinku". Na początku zespołu umieszczono jeden poszyt akt, który zawiera luźne dokumenty z początków rozwoju Ciechocinka. Jest to korespondencja Konstantego Wolickiego z księciem Lubeckim i Stanisławem Staszicem, dotycząca odkrytych na terenie Ciechocinka słonych źródeł mineralnych oraz kosztorysy i rachunki z budowy w latach 1823—1824 pierwszej warzelni soli w Ciechocinku. Dokumenty te nie były wytworzone w kancelarii Komitetu i zostały włączone do zespołu jako priora w okresie późniejszym. W poszycie tym znajduje się ponadto raport komisarza ekonomicznego Drake'a o stanie zakładu wód słonych w 1843 r., sporządzony na polecenie Komitetu.

Wśród bogatej korespondencji prowadzonej przez Komitet z urzędami władz centralnych, Komitetem Miejscowym i utworzonym w 1850 r. Zakładem Wód Słonych w Ciechocinku, na uwagę zasługuje dokumentacja techniczna i kosztorysowa z budowy pierwszych łazienek, zajazdu dla gości, domów dla kuracjuszy, dróg dojazdowych do Ciechocinka, szpitali itp.

W poszytach tych znajdują się protokoły posiedzeń Komitetu Miejscowego, Zarządu Zakładu, opisy szacunkowe zakładu z wyszczególnieniem budowli i ich wyposażenia, ponadto zestawienia rachunkowe przychodów i wydatków zakładu, łącznie z wykazami osób korzystających z kąpieli solankowych, sporządzane przez zakład na koniec sezonu kuracyjnego.

Bardzo bogata jest korespondencja związana z poszerzeniem stanu posiadania Zakładu Wód Mineralnych. Są tu kontrakty i umowy na dzierżawę i zakup nowych terenów pod rozbudowujący się zakład, ponadto kontrakty na wydzierżawienie gruntów osobom prywatnym, chcącym się osiedlić na terenie Ciechocinka.

Od 1871 r. Komitet Zarządzający Zakładem Wód Mineralnych w Ciechocinku miał, jak wspomnieliśmy, oddzielną kancelarię, w której obowiązywał urzędowy język rosyjski.

Wśród akt Komitetu Zarządzającego na uwagę zasługują protokoły posiedzeń tego Komitetu z lat 1842—1914, które obrazują nie tylko funkcje i kompetencje tego organu, ale przede wszystkim poszczególne fazy rozwoju uzdrowiska.

W poszytach zatytułowanych „Korespondencja Komitetu...", podobnie jak w latach poprzednich odnaleźć można protokoły posiedzeń Zarządu Zakładu Wód Mineralnych, do których dołączane były sprawozdania rachunkowe z przychodów i wydatków zakładu.

W latach 1868—1871 władze państwowe projektowały wydzierżawienie Zakładu Wód Mineralnych osobom prywatnym, projekt ten upadł, natomiast w zespole zachowały się dwa poszyty zawierające opisy szacunkowe budowli i ich wyposażenia.

Dużą grupę akt stanowią poszyty zawierające korespondencję, akty umów ze sprzedaży i dzierżawy działek ziemi należących do zakładu osobom prywatnym. Do materiałów tych często włączane były szkice sytuacyjne działek i projekty techniczne budynków mieszkalnych tam wznoszonych.

W oddzielną grupę wydzielono akta obrazujące budowę i rozbudowę Zakładu Wód Mineralnych w Ciechocinku. Zawierają one korespondencję, rachunki i dokumentację techniczną z budowy i modernizacji łazienek, teatru letniego, rzeźni, dróg, ulic, parku zdrojowego, ponadto materiały z remontów i wyposażenia poszczególnych obiektów zakładu.

Dwa poszyty zawierają opisy źródeł mineralnych, ich składu i właściwości oraz raporty z prowadzonych poszukiwań na terenie Ciechocinka.

Na końcu zespołu umieszczono poszyty, dotyczące Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, którego część niezbędna dla funkcjonowania uzdrowiska od 1871 r. była użytkowana przez Zakład Wód Mineralnych w Ciechocinku.

2. Zakład Wód Mineralnych w Ciechocinku (Ciechocinskoe Vodolečebnoe Zavedenie), lata 1851—1914 (1928).

W 1850 r. Komitet ustanowiony do obmyślenia środków wzniesienia zakładu wód mineralnych w Ciechocinku powołał Zakład Wód Słonych w Ciechocinku. Rozwiązany został Komitet Miejscowy, utworzony w 1844 r., a w jego miejsce powołano Zarząd Zakładu. W skład Zarządu wchodzili: naczelnik warzelni soli — jako przewodniczący, członkowie — lekarz, kasjer i budowniczy zakładu warzelni soli, wójt gminy Ciechocinek i assesor ekonomiczny okręgu kujawskiego [4].

W 1851 r. wydana została „Tymczasowa instrukcja dla Dyrekcji Wód Słonych w Ciechocinku". Do zadań Dyrekcji (Zarządu) należał nadzór nad służbą porządkową w łazienkach i przy źródłach,

[4] M. Gruszczyńska, Wstęp do zespołu akt: Zakład Wód Mineralnych w Ciechocinku lata 1851—1914 (1928), rękopis w Archiwum Państwowym we Włocławku.

mianowanie oficjalistów i posługaczy, kontrola dochodów i wydatków przewidzianych w preliminarzu, czuwanie nad prawidłową obsługą kuracjuszy. Raz w tygodniu zarząd zbierał się na posiedzeniach, protokoły z posiedzeń były przesyłane do Komitetu Głównego. Na koniec sezonu kuracyjnego, zarząd składał sprawozdanie ze swych czynności razem ze sprawozdaniem rachunkowym.

W 1871 r. zmieniona zostaje nazwa zakładu na Zakład Wód Mineralnych w Ciechocinku (Cechocinskoe Vodolečebnoe Zavedenie). W roku następnym wydana została nowa instrukcja, która szczegółowo określała obowiązki członków zarządu, służby kasowej i łazienkowej. W skład Zarządu wchodzili: prezes, wiceprezes i członkowie — lekarze mianowani przez Komitet Zarządzający Zakładem Wód Mineralnych. Do obowiązków prezesa należał ogólny nadzór nad zakładem i jego funduszami, wiceprezes odpowiadał za utrzymanie w należytym stanie obiektów zakładu, maszyn parowych, wodociągów i sprawował nadzór nad warzelnią soli w Ciechocinku. Członkowie zarządu — lekarze — kierowali służbą zdrowia w uzdrowisku.

W 1882 r. zatwierdzona została przez Generała-Gubernatora Warszawskiego nowa „Instrukcja dla administracji Zakładem Wód Mineralnych w Ciechocinku", która ustalała, że na czele zakładu stał Zarządzający Zakładem ze stałą pensją. Przy zakładzie powołano ponadto Radę składającą się z 6 członków, oprócz zarządzającego do rady tej wchodzili wolno praktykujący lekarze i miejscowi właściciele domów, wyznaczeni przez Komitet Zarządzający.

Do obowiązków Rady należało między innymi: opracowywanie projektów i wniosków dla lepszego urządzenia zakładu, sprawowanie nadzoru nad służbą łazienkową, dbanie o zapewnienie rozrywki kuracjuszom, składanie sprawozdania lekarskiego na zakończenie sezonu kuracyjnego, dokonywanie licytacji na dostawy i remonty. Wszystkie postanowienia Rady były przedstawiane Komitetowi Zarządzającemu za pośrednictwem zarządzającego zakładem.

Zarządzający zakładem sprawował z kolei nadzór nad całym ruchomym i nieruchomym majątkiem zakładu, kasą zakładu, urzędnikami i oficjalistami. Zarządzający składał na koniec sezonu kuracyjnego sprawozdania z działalności, projekt etatu dochodów i wydatków zakładu ze spisem ruchomości i nieruchomości zakładu. Za kancelarię i archiwum zakładu odpowiedzialny był referent, który pełnił jednocześnie obowiązki sekretarza rady i kasjera zakładu.

W 1903 r., po przeniesieniu siedziby Komitetu Zarządzającego Zakładem Wód Mineralnych z Warszawy do Ciechocinka, funkcje rady przejął Komitet Zarządzający. W tym samym roku wydana została nowa instrukcja dla administracji zakładu, która ustalała,

że zarządzającego zakładem wyznacza Generał-Gubernator Warszawski. Bez zmiany pozostał zakres obowiązków zarządzającego. Instrukcja ta wprowadzała stanowisko referenta, który zajmował się kancelarią i archiwum, i stanowisko buchaltera odpowiedzialnego za sprawy kasowo-rachunkowe zakładu. Ta organizacja zakładu, wprowadzona w 1903 r., przetrwała bez zmian do 1914 r.

W okresie pierwszej okupacji niemieckiej zakład prowadził ograniczoną działalność, a jego obiekty przeznaczone były na szpitale, w których leczono rannych żołnierzy niemieckich. Po uzyskaniu niepodległości przez Państwo Polskie, zakład funkcjonował dalej pod nazwą Zakład Zdrojowy w Ciechocinku.

W kancelarii Zakładu Wód Mineralnych w Ciechocinku w latach 1851—1914 zostały wytworzone dwie serie akt. Jedna seria wytworzona w bieżącej działalności kancelarii otrzymała numerację od 1 do 202; do naszych czasów zachowało się 95 poszytów. Drugą serię akt stanowią poszyty zakładane dla poszczególnych działek ziemi wydzierżawianych na terenie Ciechocinka. Grupa ta posiada oddzielną numerację od 1 do 110; akta te były kontynuowane do 1928 r. z tej grupy akt zachowało się 108 poszytów.

W Archiwum Państwowym we Włocławku te dwie serie akt tworzą zespół akt pod nazwą „Zakład Wód Mineralnych w Ciechocinku" (Cechocinskoe Vodolečebnoe Zavedenie) i chronologicznie obejmują lata 1851—1914 (1928). Zespół liczy 203 j.a. Po uporządkowaniu otrzymał on układ kancelaryjny, tzn. rzeczowo-chronologiczny, który przedstawia się następująco:

A. Akta wytworzone w bieżącej działalności kancelarii	sygn. 1— 95
B. Akta dzierżaw wieczystych	sygn. 96—203

Akta wytworzone przez Zakład Wód Mineralnych w Ciechocinku zawierają bogaty materiał źródłowy do zabudowy Ciechocinka.

Zachowała się bogata dokumentacja aktowa (kosztorysy, rachunki, umowy) i techniczna do wznoszonych na terenie Ciechocinka obiektów użyteczności publicznej, takich jak: rzeźnia, młyny, zajazdy, straż ogniowa, szpitale, kościół, przystań nad Wisłą. Wiele poszytów zawiera akta dotyczące urządzeń samego miasta: wyznaczania ulic, zakładania oświetlenia, parku zdrojowego, budowy wodociągów i kanalizacji, ozdabiania ulic, placów i utrzymania czystości.

Największą grupę akt stanowią poszyty zawierające materiał do rozbudowy i modernizacji obiektów uzdrowiskowych, takich jak: łazienki, budynki administracyjne i gospodarcze, galeryjki spacerowe, teatr letni. Oprócz korespondencji znajdują się tam umowy na dostawę materiałów, rachunki, kosztorysy, plany i ry-

sunki techniczne budynków, maszyn i urządzeń sprowadzanych dla zakładu.

W poszytach dotyczących wypuszczenia w wieczystą dzierżawę gruntów należących do Zakładu Wód Mineralnych odnaleźć można szkice, plany i rysunki techniczne budynków mieszkalnych.

W zespole zachowało się parę poszytów protokołów posiedzeń Zarządu Zakładu Wód Mineralnych w Ciechocinku z lat 1876—1891. Protokoły z okresu wcześniejszego, jak i późniejszego odnaleźć można w zespole akt Komitetu Zarządzającego Zakładem Wód Mineralnych, któremu podlegał zakład.

Prawie w komplecie zachowane są roczne opisy szacunkowe Zakładu Wód Mineralnych, zawierające opisy budynków i ich wyposażenia.

Drugą większą serię akt Zakładu Wód Mineralnych w Ciechocinku stanowią poszyty dotyczące dzierżaw wieczystych działek ziemi na terenie Ciechocinka. Wykupione przez Rząd Królestwa Polskiego grunty po zniesionym folwarku Ciechocinek, Słońsk i Wołuszewo w 1843 r. oddane zostały w nieograniczoną dzierżawę Komitetowi ustanowionemu do obmyślenia środków..., pod warunkiem, że grunty te będą oddawane w wieczystą dzierżawę chętnym zgłaszającym się do budowy domów mieszkalnych, restauracji i innych budynków użyteczności publicznej. W latach następnych Komitet powiększał obszar swego posiadania, a od 1871 r. dysponował również gruntami należącymi do ciechocińskich warzelni soli.

W poszytach zakładanych dla każdego właściciela działki oddzielnie, znajdują się kontrakty na dzierżawę lub sprzedaż ziemi, korespondencja, umowy, szkice działek i plany domów mieszkalnych wznoszonych na działce za zezwoleniem Komitetu.

Przedstawione powyżej dwa zespoły akt: Komitetu Zarządzającego Zakładem Wód Mineralnych i Zakładu Wód Mineralnych w Ciechocinku, stanowią bardzo bogaty materiał źródłowy do przedstawienia historii miasta i lecznictwa zdrojowego od jego początków do 1914 r. Bogata dokumentacja aktowa i techniczna poszczególnych obiektów wznoszonych na terenie Ciechocinka od chwili utworzenia zakładu ma również wartość użytkową i może być wykorzystana przy rewaloryzacji starej zabudowy Ciechocinka.

W trakcie prowadzonych w Archiwum Państwowym we Włocławku prac nad aktami przekazanymi z Przedsiębiorstwa Państwowego „Uzdrowisko Ciechocinek" w Ciechocinku, wydzielono akta innych szczątkowych zespołów, które mogą stanowić uzupełnienie do historii Ciechocinka.

3. Zespół akt Wójta Gminy Ciechocinek, lata 1834—1862.

Cztery poszyty akt zawierają materiał do spraw osadnictwa i dzierżawy gruntów prywatnych na terenie Gminy Ciechocinek. Akta te włączone zostały jako priora do akt Zakładu Wód Mineralnych w Ciechocinku około 1870 r., ponieważ w latach następnych zakład sam wydzierżawiał grunty osobom prywatnym pragnącym się osiedlić na terenie Ciechocinka.

Zespoły wymienione pod poz. 4—9 przekazane zostały z Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Warszawie do Zakładu Zdrojowego w Ciechocinku w 1930 r. Z zachowanej korespondencji wynika, że akta te były wypożyczone przez Ministerstwo z archiwum Wyższego Urzędu Górniczego w Warszawie, z wyjątkiem jednej teczki akt Generał-Gubernatorstwa Warszawskiego, która wyjęta została z kompletu akt Dep. II Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Wszystkie akta zostały wytworzone przez urzędy centralne, które sprawowały nadzór nad warzelniami soli, z wyjątkiem akt samego Zakładu Warzelni Soli.

Do 1870 r. ciechocińskie warzelnie soli pozostawały pod zarządem Banku Polskiego. W roku następnym przeszły pod zarząd departamentu dochodów niestałych ministerstwa skarbu rosyjskiego, a w 1892 r. pod opiekę naczelnika Rządowych Zakładów Górniczych w Królestwie Polskim.

W 1871 r. część Zakładu Warzelni Soli, konieczną dla rozwoju uzdrowiska, oddano do dyspozycji Komitetowi Zarządzającemu Zakładem Wód Mineralnych w Ciechocinku, w pozostałej zawieszono działalność.

Zachowane w Archiwum Państwowym we Włocławku fragmenty zespołów zawierają materiał źródłowy do dziejów ciechocińskich warzelni soli w latach 1870—1914.

4. Jeden poszyt akt Banku Polskiego z roku 1870 zawiera opis szacunkowy Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, sporządzony w związku z projektowanym oddaniem zakładu w zarząd akcyjny.

5. Zarząd Państwowy nad Zakładami Górniczymi w Królestwie Polskim (Upravlenie Kaženymi Gornymi Zavodami v Carstve Polskom), lata 1890—1895.

W pięciu poszytach odnaleźć można miesięczne raporty z wydobycia soli i otwierania kredytów, sporządzone przez Inspektora Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku w latach 1890—1893, ponadto korespondencję i umowy na wydzierżawienie gruntów należą-

cych do warzelni. W jednym poszycie znajduje się drukowana Ustawa Towarzystwa Ciechocińskich Warzelni Soli z 1887 r.

6. Zachodni Okręg Górniczy (Zapadnoe Gornoe Upravlenie), lata 1896—1911.

W zespole tym na uwagę zasługują opisy budynków należących do Zakładu Warzelni Soli, wydzierżawionych Zakładowi Wód Mineralnych, umowy dzierżawne oraz korespondencja dotycząca obniżenia taryfy przewozowej na sól wydobywaną w Ciechocinku.

7. Okręgowy Inżynier Lublińsko-Warszawskiego Okręgu Górniczego (Okružnyj Inžener Ljublinsko-Varšavskogo Gornovo Okruga), lata 1889—1914.

W tym jednym poszycie znajduje się sporządzona w 1890 r. mapa łącznie z opisem granic ochrony źródeł wód mineralnych w Ciechocinku, ponadto rysunki techniczne kotłów parowych i sprawozdania z zapasów soli zgromadzonej w ciechocińskich magazynach w latach 1904—1913.

8. Zakład Warzelni Soli w Ciechocinku (Cechocinskij Solannyj Zavod), lata 1871—1900.

W zespole przeważają miesięczne raporty wydobycia i dochodów ze sprzedanej soli za lata 1880, 1893—1900, sporządzane przez Inspektora Zakładu, i korespondencja w sprawie ubezpieczenia warzelni soli na wypadek pożaru. W jednym poszycie znajdują się protokoły z przekazania warzelni soli w dzierżawę generałowi Glince-Mawrinowi, łącznie z opisem nieruchomości, ponadto kontrakty i umowy na wydzierżawienie gruntów.

9. Jeden poszyt akt z zespołu Zarządu Cywilnego Generał-Gubernatorstwa Warszawskiego (Verwaltungschef beim Generalgouvernement Warschau), zawiera informacje z działalności Zakładu Wód Mineralnych w Ciechocinku za okres 1915—1916.

Przedstawione powyżej zespoły akt zawierają bardzo cenny materiał źródłowy do badań nad powstaniem i rozwojem nie tylko ciechocińskiego uzdrowiska, lecz i zakładów warzelni soli, których działalność ściśle była związana z rozwojem uzdrowiska.

Zgromadzone w Archiwum Państwowym we Włocławku akta obejmują chronologicznie lata 1823—1914, z wyjątkiem grupy akt dzierżaw wieczystych, które kontynuowane były do 1928 r. Nie zachowały się akta Zakładu Zdrojowego w Ciechocinku z okresu międzywojennego i okupacji hitlerowskiej. Pierwsza wizytacja archiwum zakładowego Uzdrowiska Państwowego w Ciechocinku przeprowadzona w 1952 r. przez pracowników Archiwum Państwowego we Włocławku ustaliła, że akta te zostały zniszczone w okresie okupacji hitlerowskiej.

Materiał uzupełniający dla tego okresu można odnaleźć w zespole Akt m. Ciechocinka z lat 1923—1944, który liczy 42 jednostki archiwalne i w zespole Komisji Zdrojowej w Ciechocinku z lat 1935—1960 (nie uporządkowany). Wyżej wymienione zespoły przechowywane są w Archiwum Państwowym we Włocławku.

W zespole Akt m. Ciechocinka znajduje się tymczasowy statut Zdrojowiska Ciechocinek z 1928 r. i szczegółowy plan zabudowy miasta z 1936 r. Na uwagę zasługują również protokoły posiedzeń Rady Miejskiej miasta Ciechocinka z lat 1923—1939 i kolegium Magistratu z lat 1927—1935, w których przedstawiono wszystkie sprawy społeczno-gospodarcze i kulturalno-oświatowe miasta. Z okresu okupacji hitlerowskiej w zespole tym zachowały się rysunki techniczne z budowy ulic, wykazy nieruchomości miejskich i wycinki z gazet niemieckich z lat 1941—1942.

Zespół akt Komisji Zdrojowej w Ciechocinku jest jeszcze nie uporządkowany, przeważa dokumentacja techniczna budynków mieszkalnych wznoszonych na terenie miasta po 1945 r.

Materiał aktowy dla okresu współczesnego, po 1945 r. nie został jeszcze przejęty do Archiwum Państwowego we Włocławku i znajduje się w Przedsiębiorstwie Państwowym „Uzdrowisko Ciechocinek" w Ciechocinku.

ZAPISKI KUJAWSKO-DOBRZYŃSKIE
Seria E KSZTAŁTOWANIE ŚRODOWISKA 1984

SPRAWOZDANIA, PRZEGLĄDY, KOMUNIKATY

Jan Powierski (Gdańsk)

STAN I POTRZEBY BADAŃ NAD DZIEJAMI WSCHODNICH KUJAW I ZIEMI DOBRZYŃSKIEJ WE WCZEŚNIEJSZYM ŚREDNIOWIECZU (IX—XII WIEK)

Część IV

10. Dzieje polityczne w XI—XII w.

Uznając słuszność bronionej ostatnio przez Henryka Łowmiańskiego tezy o roku 1138 jako cezurze, wyznaczającej w skali ogólnopolskiej koniec okresu wczesnofeudalnego (czy wczesnej monarchii piastowskiej) [1], musimy patrzeć na dzieje naszego regionu z punktu widzenia jego losów. Nasze omówienie doprowadzamy więc do pierwszego wyodrębnienia się dzielnicy kujawskiej, co przy aktualnym stanie wiedzy można odnieść do lat dziewięćdziesiątych XII w., samo wyodrębnienie zaś włącza już do okresu następnego. Problem włączenia regionu do monarchii piastowskiej, mający niewątpliwie aspekt polityczny, przedstawiono odrębnie, tu więc ograniczamy się do zagadnień XI—XII w.

Mieszkańcy regionu brali naturalnie udział w kształtowaniu dziejów politycznych całego państwa polskiego. Chodzi głównie o udział w wojnach oraz o udział w wiecach ogólnopolskich. Tymi ostatnimi zajmowali się w starszej historiografii przede wszystkim Franciszek Bujak i Roman Grodecki, w najnowszej zaś Henryk Łowmiański i Stanisław Russocki [2]. Trudno jednak w związku z tym referować tu całą — dotyczącą zewnętrznych i wewnętrznych dziejów politycznych Polski — literaturę, w której zresztą nasz region ma słabe odzwierciedlenie ze względu na brak podstawy źró-

[1] H. Łowmiański, *Rozdrobnienie feudalne Polski w historiografii naukowej*, [w:] *Polska w okresie rozdrobnienia feudalnego*, pod red. tegoż, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1973.

[2] S. Zachorowski, *Colloquia w Polsce od wieku XII do XIV*, [w tegoż:] *Studia z historii prawa kościelnego i polskiego*, Kraków 1917; F. Bujak, *O wiecach w Polsce do końca XIII wieku, ze szczególnym uwzględnieniem Wielkopolski*, [w:] *Studia historyczne ku czci S. Kutrzeby*, t. 1, Kraków 1938; R. Grodecki, *Dzieje wewnętrzne Polski XIII w.*, [w tegoż:] *Polska Piastowska*, Warszawa 1969; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 4, Warszawa 1970, rozdz. I; S. Russocki, *Średniowieczne synody prowincjonalne a zgromadzenia przedstanowe*, Czasopismo Prawno-Historyczne, t. 17, 1965, z. 1; tenże, *Les assemblées prérépresentatives en Europe Centrale*, Acta Poloniae Historica, t. 30, 1974 (gdzie dalsza literatura); por. też G. Labudy recenzja pracy K. Zernacka, Kwartalnik Hist., t. 76, 1969, z. 4.

dłowej. Ograniczamy się więc do badań o istotnym znaczeniu dla dziejów Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. Pomijamy też wspomnianą w poprzednich częściach omówienia starą historiografię regionalną, zupełnie już zdezaktualizowaną przez postęp badań. Jedyną nadal aktualną syntezą roli Kujaw w Polsce Piastowskiej, w której dzieje polityczne zajmują znaczące miejsce, jest artykuł Janusza Bieniaka[3]. Podobnie rolą Mazowsza, z którym nasz region był w omawianym okresie ściśle związany, zajął się Stanisław Russocki[4].

Usytuowanie Kujaw i ziemi dobrzyńskiej sprawiało, że musiały one (niezależnie nawet od milczenia źródeł) odgrywać w stosunkach politycznych państwa polskiego z sąsiadującymi od północy Prusami i z pobliskimi Pomorzanami znaczną rolę. Od dokładniejszego przedstawienia historiografii w tym zakresie zwalnia nas fakt, że dysponujemy w ostatnich dziesięcioleciach opracowaniami o stosunkach polsko-pruskich (Henryk Łowmiański, Jan Powierski) i polsko-pomorskich (Gerard Labuda, Tadeusz Grudziński i w pewnym stopniu Jan Powierski)[5]. Stwierdzenie przynależności do Polski ziemi chełmińskiej[6] wyklucza możliwość terytorialnego oskrzydlenia naszego regionu przez siedziby Prusów, wykazując zaś brak podstaw dla tezy o zagrożeniu pruskim (przynajmniej na poważniejszą skalę) przed XIII wiekiem[7], określiliśmy tym samym sytuację zewnętrznopolityczną naszego regionu jako na ogół bezpieczną. Teren Kujaw i ziemi dobrzyńskiej oraz jego mieszkańcy musieli teoretycznie odgrywać ważną rolę (chociaż może mniejszą niż ziemia chełmińska i Mazowsze Płockie) w pokojowych stosunkach z Prusami i w ekspansji polskiej na ziemie pruskie, ale wobec braku źródeł trudno mówić o konkretach. Warto wskazać, że ekspansja polska na ziemie Prusów powodowała zniszczenie zwłaszcza najbliższych terytoriów plemiennych tego ludu (Sasinów i Galindów), ale zarazem stosunki polsko-pruskie wpływały pozytywnie na jego rozwój[8]. Okresowo poważniejsze zagrożenie naszego terenu najazdami łupieskimi ze strony Po-

---

[3] J. Bieniak, *Rola Kujaw w Polsce Piastowskiej*, Ziemia Kujawska, t. 1, 1963.

[4] S. Russocki, *Region mazowiecki w Polsce średniowiecznej*, Przegląd Historyczny, t. 54, 1963, nr 3; tenże, *Spory o średniowieczne Mazowsze*, Rocznik Mazowiecki, t. 4, 1972.

[5] H. Łowmiański, *Stosunki polsko-pruskie za pierwszych Piastów*, Przegląd Hist., t. 41, 1950; G. Labuda, *Fragmenty dziejów Słowiańszczyzny Zachodniej*, t. 1—3, Poznań 1960—1975; tenże, *Wpływ państwa polskiego na rozwój dziejowy Pomorza*, [w:] *Początki państwa polskiego. Księga Tysiąclecia*, t. 2, Poznań 1962; tenże, *Historia Pomorza*, t. 1 *do roku 1466*, pod red. G. Labudy, cz. 1, Poznań 1969; T. Grudziński, *Z problematyki kształtowania stosunku prawnego Pomorza do polskiej monarchii wczesnofeudalnej (X—XI w.)*, Zapiski Hist., t. 26, 1961, z. 4; J. Powierski, *Stosunki polsko-pruskie do 1230 r. ze szczególnym uwzględnieniem roli Pomorza Gdańskiego*, Toruń 1968.

[6] J. Powierski, *Studia nad strukturą administracyjno-terytorialną ziemi chełmińskiej i michałowskiej w okresie piastowskim*, Prace Wydziału Nauk Humanistycznych BTN, Seria C, nr 13, 1973 (gdzie podano dalsze opracowania).

[7] Tenże, *Przekaz Dusburga o najazdach pruskich i przejściowej okupacji ziemi chełmińskiej*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1971, nr 2.

[8] Tenże, *Krytyka koncepcji o decydującym znaczeniu ekspansji z zewnątrz dla opóźnienia rozwoju politycznego Prusów*, Acta Baltico-Slavica, t. 11, 1977.

morzan miało miejsce w części XI w. i sporadycznie jeszcze w pierwszej ćwierci XII w., ale od granicy pomorskiej oddzielały go zachodnia część Kujaw i ziemia chełmińska. Z prac o stosunkach polsko-pomorskich wynika zdanie o szczególnie ścisłych powiązaniach w skali ogólnopolskiej kujawsko- (i mazowiecko-) pomorskich (bodajże równych wielkopolsko-pomorskim). Chociaż powiązania te znane są bliżej dopiero od XII w., to sam fakt więzi komunikacyjnych (między innymi Wisłą, służącą też jako szlak wypraw zbrojnych) pozwala odnieść je do okresu wcześniejszego. Literaturę o powiązaniach komunikacyjnych i roli Wisły przedstawiliśmy już wcześniej [9], podobnie jak sprawę stosunków kościelnych, mających znaczenie również w polityce [10].

Ze względu na przynależność części regionu do prowincji mazowieckiej, mimo braku konkretnych informacji źródłowych, można zakładać też nieco bardziej aktywny udział w stosunkach polsko-ruskich, których dotyczy obszerna literatura przedmiotu [11]. Chodzi przede wszystkim o uczestnictwo możnych i wojów w walkach obronnych i w najazdach na Ruś, może też w pewnym stopniu w poselstwach. Stosunki z innymi sąsiadami (Niemcy, Czechy, Węgry, Wieleci, kraje skandynawskie) miały zapewne mniejsze znaczenie, rezygnujemy więc z informacji o odpowiednich opracowaniach.

Konkretne wydarzenia, w znacznym stopniu związane z terenem późniejszej ziemi dobrzyńskiej i Kujaw, poznajemy dopiero z lat trzydziestych i czterdziestych XI w., gdy — sądząc chociażby z monografii Janusza Bieniaka o państwie Miecława [12] — teren ten należał do tegoż państwa i wobec

[9] T e n ż e, *Stan i potrzeby badań nad dziejami wschodnich Kujaw i ziemi dobrzyńskiej we wcześniejszym średniowieczu (IX—XII w.)*. cz. 1, Zapiski Kujawsko-Dorzyńskie, Seria A Historia, 1978, s. 31; cz. 2, ibidem, Seria B, Stosunki polityczne i społeczne w XX wieku, 1979, s. 261 nn.

[10] Ibidem, cz. 2, s. 279 nn.

[11] Por. zwłaszcza V. D. K o r o l j u k, *Zapadnye slavjane i Kievskaja Rus'*, Moskva 1964; S. M. K u c z y ń s k i, *Studia z dziejów Europy Wschodniej X—XVII w.*, Warszawa 1965; V. T. P a š u t o, *Vnešnjaja politika Drevnej Rusi*, Moskva 1968; B. W ł o d a r s k i, *Problem jaćwiński w stosunkach polsko-ruskich*, Zapiski Hist., t. 24, 1959, z. 2—3; t e n ż e, *Ruś w planach politycznych Bolesława Krzywoustego*, Zeszyty Naukowe UMK, Historia, nr 2, 1966; t e n ż e, *Sojusz dwóch seniorów (ze stosunków polsko-ruskich w XII wieku)*, [w:] *Europa — Słowiańszczyzna — Polska*, Poznań 1970; M. B. S v e r d l o v, *Izvestija nemeckich istočnikov o russko-pol'skich otnošenijach konca X — načala XII v.*, [w:] *Issledovanija po istorii slavjanskich i balkanskich narodov. Epocha srednevekov'ja Kievskaja Rus' i ee slavjanskie sosedi*, Moskva 1972; J. T y s z k i e w i c z, *Mazowsze północno-wschodnie we wczesnym średniowieczu. Historia pogranicza nad górną Narwią do połowy XIII w.*, Warszawa 1974. W tychże pracach można odszukać dalszą literaturę. Omówienie badań nad ruskimi latopisami, zawierającymi bogate informacje o stosunkach polsko-ruskich (ale nie dotyczące bezpośrednio regionu): V. I. B u g a n o v, *Otečestvennaja istoriografija russkogo letopisanija. Obzor sovetskoj literatury*, Moskva 1975; por. też niżej przypis 13.

[12] J. B i e n i a k, *Państwo Miecława. Studium analityczne*, Warszawa 1963; por. też D. B o r a w s k a, *Kryzys monarchi wczesnopiastowskiej w latach trzydziestych XI wieku*, Warszawa 1964; T. G r u d z i ń s k i, *Kryzys polskiej monarchii wczesnofeudalnej w świetle ostatnich badań*, Zeszyty Naukowe UMK, Historia, nr 2, 1966; por. też ostatnio popularną monografię: Z. P i e t r a s, *Kazimierz Odnowiciel. Szkic*, Katowice 1976.

tego dzielił jego losy. Wspomniana monografia jest najpełniejszym opracowaniem problemu, a jej autor przytoczył nawet dane, z których hipotetycznie wynika, że potomkowie krewnych lub powinowatych Miecława, a może i on sam, byli bliżej związani z terenem naszego regionu. Epizod Miecława wymaga jeszcze rozpatrzenia z punktu widzenia najnowszych badań nad chronologią latopisów ruskich (podobnie zresztą, jak całokształt stosunków polsko-ruskich)[13]. Dalszych badań wymaga też asepkt społeczny wydarzeń tego okresu, a zwłaszcza ich powiązań ze specyficznym dla Mazowsza i częściowo ziemi dobrzyńskiej znaczeniem drobnego rycerstwa[14].

Dla okresu rządów Bolesława Śmiałego (1058—1079) istotne znaczenie ma sprawa wydzielenia Władysławowi Hermanowi, młodszemu bratu Bolesława, dzielnicy mazowieckiej (do której należała więc też część naszego regionu). Zdanie takie przyjmuje większość badaczy[15], przeciwstawił się mu natomiast ostatnio Tadeusz Grudziński[16]. Polityką Bolesława Śmiałego (Szczodrego) zajmował się najszerzej tenże badacz, cenne są ponadto uwagi Gerarda Labudy[17]. Istotne znaczenie dla tego okresu mają studia nad falsyfikatem mogileńskim i fundacją opactwa mogileńskiego (gdyż w falsyfikacie wzmiankowano dziesięciny z grodów naszego regionu) oraz nad początkami biskupstwa płockiego[18]. Brak danych o postawie lokalnej społeczności „politycznej" wobec wydarzeń, związanych z „factum biskupa Stanisława" (1079) i wygnaniem Bolesława Śmiałego. Starsze poglądy o powiązaniach biskupów kruszwickich z antykrólewskim stronnictwem Władysława Hermana, jego przyszłego wojewody Sieciecha i biskupa krakowskiego Stanisława[19], nie mogły się utrzymać, gdy stwierdzono, że w tym czasie biskupstwo kruszwickie jeszcze nie istniało[20]. Szczegóły ówczesnych wydarzeń

---

[13] A. G. Kuzmin, *Načal'nye etapy drevnerusskogo letopisanija*, Moskva 1977.

[14] Opracowania przedstawia J. Powierski, *Stan i potrzeby badań*, cz. 2, s. 268 nn. (por. tam zwłaszcza pracę L. Rauhuta).

[15] Literaturę zestawia J. Płocha, *Najdawniejsze dzieje opactwa benedyktynów w Mogilnie*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1969, s. 179.

[16] T. Grudziński, *Zagadnienie podziałów dynastycznych w Polsce do schyłku XI wieku*, Kwartalnik Hist., t. 78, 1971, nr 1; tenże, *The Beginnings of Feudal Desintegration in Poland*, Acta Poloniae Historica, t. 30, 1974.

[17] Tenże, *Bolesław Szczodry. Zarys dziejów panowania*, cz. 1, Toruń 1952; tenże, *Polityka papieża Grzegorza VII wobec państw Europy środkowej i wschodniej (1073—1080)*, Toruń 1959; G. Labuda, *Piastowie twórcami państwa polskiego*, [w:] *Piastowie w dziejach Polski. Zbiór artykułów z okazji trzechsetnej rocznicy wygaśnięcia Piastów*, pod red. R. Hecka, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 26—33.

[18] Por. opracowania, które przedstawia J. Powierski, *Stan i potrzeby badań*, cz. 2, s. 280, 285 i 290.

[19] T. Wojciechowski, *Szkice historyczne XI wieku*, wyd. 3, Warszawa 1970; M. Gumowski, *Szkice numizmatyczno-historyczne z XI w.*, Poznań 1924.

[20] Por. zwłaszcza: G. Labuda, *Początki diecezjalnej organizacji kościelnej na Pomorzu i na Kujawach w XI i XII wieku*, Zapiski Hist., t. 33, 1968, z. 3; A. Gieysztor, *O kilku biskupach polskich XI wieku*, [w:] *Europa — Słowiańszczyzna — Polska*, Poznań 1970.

wymagają dalszych jeszcze badań [21]. Ze względu na brak źródeł można co najwyżej domyślać się, że Władysław Herman miał poparcie w prowincji mazowieckiej.

Wyraźniej z dziejami naszego regionu łączyły się wydarzenia z okresu rządów Władysława Hermana (1079—1102). Kruszwica była ośrodkiem jednego z wystąpień starszego syna tegoż władcy, Zbigniewa, następnie państwo uległo podziałowi między Hermana i jego synów. Szczegółów podziału nie znamy, można tylko domyślać się, że co najmniej większa część regionu, należąca do prowincji mazowieckiej, podlegała bezpośrednio Hermanowi. Po jego śmierci teren ten w całości należał do Zbigniewa. Nieobojętny dla nas problem, który z synów Hermana, Zbigniew czy Bolesław Krzywousty, sprawował zwierzchnictwo, czy też zajmowali równorzędne stanowiska, jest sporny. Ważny jest fakt dobrych stosunków Zbigniewa z Pomorzanami i zapewne z Prusami, podczas gdy w czasie walk z Pomorzanami — wcześniejszych za Hermana i późniejszych za Bolesława Krzywoustego — prowincja mazowiecka często stanowiła obszar wyjściowy dla wypraw na Pomorze. W czasie bratobójczych walk Krzywousty opanował najpierw wielkopolską, a potem mazowiecką część dzielnicy Zbigniewa, w której natomiast fazie pod rządy Krzywoustego przeszły Kujawy — nie wiadomo (późniejsza ziemia dobrzyńska raczej w drugiej). Cały ten kompleks zagadnień był przedmiotem obszernej dyskusji wśród historyków, z których wymienić należy przede wszystkim Teodora Tyca, Romana Grodeckiego, Leona Koczego, Karola Maleczyńskiego, Tadeusza Grudzińskiego i Gerarda Labudę [22]. Poza wspomnianym epizodem kruszwickim teren Kujaw i ziemi dobrzyńskiej nie był przedmiotem specjalnego zainteresowania tychże badaczy, chociaż z omawianym okresem można związać pierwsze osoby, mające dowodnie między innymi tu dobra ziemskie (protoplasta rodu Powałów Wojsław i jego kolejne żony) [23]. Pewne uwagi można znaleźć w opracowaniach, dotyczących podziałów administracyjno-terytorialnych [24].

Najpełniejszą biografię Bolesława Krzywoustego opracował Karol Maleczyński. Jej nowa, zaopatrzona w dokumentację, edycja (do pierwszej już sięgać nie warto) zawiera wiele informacji o naszym regionie, chociaż rozproszonych [25]. Nowsze badania wprowadziły jednak wiele modyfikacji. Dys-

[21] Por. G. Labuda, *Piastowie twórcami*, s. 29 nn.

[22] M. Gumplowicz, *Zur Geschichte Polens im Mittelalter*, Innsbruck 1898; T. Tyc, *Polska i Pomorze za Krzywoustego*, Roczniki Hist., t. 2, 1926; z. 1, tenże, *Zbigiew i Bolesław*, Poznań 1927; R. Grodecki, *Zbigniew książę polski*, [w:] *Studia staropolskie. Księga ku czci A. Brücknera*, Kraków 1928; L. Koczy, *Polska i Skandynawia za pierwszych Piastów*, Poznań 1834; J. Adamus, *O monarchii Gallowej*, Warszawa 1952; K. Maleczyński, *Bolesław III Krzywousty*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975; G. Labuda, *Piastowie twórcami*, s. 33 nn. Por. też wyżej przypis 16 oraz T. Grudziński, *Podziały dynastyczne monarchii piastowskiej w końcu XI i początkach XII w.*, Zapiski Hist., t. 36, 1971, z. 3.

[23] *Zbiór dokumentów i listów miasta Płocka*, t. 1, wyd. S. M. Szacherska, Warszawa 1975, nr 3 i 5; por. opracowania, które podaje J. Powierski, *Stan i potrzeby*, cz. 2, s. 276

[24] Por. ibidem, s. 266 n.

[25] K. Maleczyński, *Bolesław III Krzywousty*, op. cit.

kusję, dotyczącą założenia obu biskupstw kujawskich (kruszwickiego i włocławskiego) przedstawiliśmy już wcześniej [26]. W związku z dziejami politycznymi istotne znaczenie ma włączenie do ich diecezji terenów po morze i wyznaczenie im zadań misji na Pomorzu Gdańskim i może (włocławskiej) także w Prusach, a więc na terenach zdobytych przez Krzywoustego lub objętych jego zbrojną ekspansją. Jest to zarazem wyraz roli naszego regionu w zamierzonej unifikacji tychże terenów z terytorialnym jądrem państwa polskiego [27]. Osoba biskupa kujawskiego Swidgera była przedmiotem zainteresowań Czesława Deptuły i Aleksandra Gieysztora, którzy sprostowali nieścisłości wcześniejszych badaczy [28]. Biskupstwo płockie, którego diecezja sięgała na część późniejszej ziemi dobrzyńskiej, miało zapewne także jakieś zadania misyjne wobec ludów bałtyckich. Dzieje kościelne diecezji płockiej wraz z ich aspektami politycznymi mają także bogatą literaturę przedmiotu, przedstawioną wcześniej. Przypominamy zwłaszcza opracowania wspomnianego Czesława Deptuły, dzięki którym znamy również bliżej powiązania działających na naszym terenie osób z Europą Zachodnią [29]. Cały ten kompleks zagadnień i ujmujących je prac ma znaczenie dla dziejów politycznych (i miejsca w tych dziejach regionu) nie tylko w czasach Bolesława Krzywoustego, lecz i w dalszej części XII w. Podobne znaczenie mają opracowania, dotyczące rodów rycerskich, których protoplaści czy członkowie pojawiają się na naszym terenie coraz częściej w źródłach, począwszy od czasów Bolesława Krzywoustego [30]. Niezbędne są dalsze badania nad poszczególnymi rodzinami czy całymi rodami rycerskimi, a także nad całością znanego ze źródeł rycerstwa w granicach regionu. Powinny one przynieść interesujące wyniki także dla dziejów politycznych tego terenu w XII wieku.

Bardzo ważna z punktu widzenia dziejów regionalnych jest problematyka genezy i kształtu terytorialnego podziałów dzielnicowych, począwszy od statutu Bolesława Krzywoustego (1138). Zagadnienie genezy podziałów ostatnio przedstawiali Gerard Labuda, Tadeusz Grudziński i Henryk Łowmiański — ten ostatni w kontekście własnych ustaleń o słabym w okresie

---

[26] Por. J. Powierski, *Stan i potrzeby*, cz. 2, s. 284 nn.

[27] Por. zwłaszcza G. Labuda, *Początki diecezjalnej organizacji kościelnej*; P. Kriedte, *Die Herrschaft der Bischöfe von Włocławek in Pommerellen von den Anfängen bis zum Jahre 1409*. Göttingen 1974; J. Powierski, *Podziały terytorialne Pomorza Gdańskiego i ziem na prawym brzegu dolnej Wisły w średniowieczu*, [w:] Konferencja pomorska (1978), Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1979, s. 98 nn.

[28] Cz. Deptuła, *Niektóre aspekty stosunków Polski z Cesarstwem w wieku XII*, [w:] *Polska w Europie*. Studia historyczne pod red. H. Zinsa, Lublin 1968; A. Gieysztor, *O kilku biskupach*.

[29] Por. zwłaszcza Cz. Deptuła, *Krąg kościelny płocki w połowie XII wieku*, Roczniki Humanistyczne, t. 8, 1962, z. 2. Dalsze opracowania por. J. Powierski, *Stan i potrzeby badań*, cz. 2, s. 276, 280 i 291.

[30] Por. ibidem, s. 274 nn.

monarchii wczesnofeudalnej zaawansowaniu rozwoju wielkiej własności ziemskiej jeszcze w XI w.[31] Badania nad uposażeniem instytucji kościelnych i nad rycerstwem na interesującym tu nas terenie mogłyby uzupełnić rozeznanie problemu w skali ogólnopolskiej i ewentualnie wskazać na prawidłowości i specyfikę w skali naszego regionu. Zagadnienie podziałów dzielnicowych widziane od strony organizacyjnej wymaga dodatkowych przemyśleń w nawiązaniu do studiów Karola Modzelewskiego[32].

Do niedawna w naszej historiografii przyjmowany był pogląd, uzasadniony przez Stanisława Smolkę i Tadeusza Wojciechowskiego, że na mocy statutu Bolesława Krzywoustego[33] Polska została podzielona na 5 dzielnic, w tym 4 dziedziczne (między innymi mazowiecką Bolesława Kędzierzawego) i senioralną, obejmującą obok zachodniej Małopolski z Krakowem pas ziem środkowopolskich po Pomorze Gdańskie włącznie[34]. Z punktu widzenia dziejów naszego regionu istotne znaczenie miały różnice poglądów w próbach rozstrzygnięcia problemu, czy do senioralnego pasa środkowopolskiego należała wschodnia część Wielkopolski z Gnieznem i Kaliszem (Kujawy i ziemię dobrzyńską zaliczano w takim razie do dzielnicy mazowieckiej) czy też Kujawy, względnie ich zachodnia część, czy też może obydwa terytoria razem. Studia Gerarda Labudy podważyły w sposób zasadniczy dawną koncepcję. Uznał on, że Polska została podzielona tylko między trzech starszych synów Krzywoustego, dzielnica senioralna obejmowała Małopolskę, zaś Kujawy (i naturalnie ziemie dobrzyńska i chełmińska) na-

---

[31] G. Labuda, *Geneza rozdrobnienia feudalnego. Tezy referatu*, [w:] *VIII Powszechny Zjazd Historyków Polskich. Historia Polski do połowy XV wieku*, t. 2, Warszawa 1960 (tamże uwagi dyskusyjne zwłaszcza J. Bieniaka); tenże, *Testament Bolesława Krzywoustego*, [w:] *Opuscula Casimiro Tymieniecki septuagenario dedicata*, Poznań 1959; prace T. Grudzińskiego wymienione wyżej w przypisach 16 i 22; H. Łowmiański, *Rozdrobnienie feudalne*; tenże, *Przemiany feudalne wsi polskiej do 1138 r.*, Przegląd Hist., t. 65, 1974, z. 3.

[32] K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza państwa piastowskiego X—XIII wiek*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975; por. H. Łowmiański, *Organizacja gospodarcza państwa piastowskiego*, Kwartalnik Hist., t. 84, 1977, nr 1.

[33] O samym „statucie" por. bliżej T. Grudziński, *O akcie sukcesyjnym z czasów Bolesława Krzywoustego*, Czasopismo Prawno-Historyczne. t. 24, 1972, z. 1.

[34] S. Smolka, *Testament Bolesława Krzywoustego*, Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Historyczno-Filoz. Akademii Umiejętności w Krakowie, t. 6, 1877; tenże, *Mieszko Stary i jego wiek*, Warszawa 1881; T. Wojciechowski, *Szkice historyczne*; S. Zakrzewski, *Władysław II ze szczególnym uwzględnieniem kwestii testamentu Bolesława Krzywoustego*, Sprawozdania z Posiedzeń i Czynności Akademii Umiejętności w Krakowie, 1905, nr 5; A. Małecki, *Jeszcze w sprawie testamentu Bolesława Krzywoustego*, [w tegoż:] *Z przeszłości dziejowej pomniejsze pisma*, t. 1, Kraków 1897; K. Maleczyński, *Bolesław III Krzywousty*, rozdz. IX; J. Natanson-Leski, *Nowy rzut oka na podziały według statutu Bolesława Krzywoustego*. Czasopismo Prawno-Hist., t. 8, 1956, z. 2. Por. też starsze prace, dotyczące podziałów plemiennych i administracyjnych, w których sprawa podziału z 1138 r. była w jakimś stopniu uwzględniana: J. Powierski, *Stan i potrzeby*, s. 236 nn. i 266 n. Smolka jeszcze nie przewidywał połączenia terytorialnego dzielnicy senioralnej z Pomorzem Gdańskim.

leżały do dzielnicy mazowieckiej [35]. Wywołało to burzliwą dyskusję. Karol Maleczyński, uznając podział państwa na trzy dzielnice, bronił koncepcji o przynależności do dzielnicy senioralnej pasa środkowego, włączając do niego także Kujawy [36]. Stanisław Zajączkowski bronił koncepcji Wojciechowskiego, Kujawy zaś zaliczył do dzielnicy mazowieckiej [37]. Tadeusz Lalik stanął na pozycji zbliżonej do Maleczyńskiego [38]. Karol Buczek w pełni wrócił do koncepcji Wojciechowskiego, zaliczając do dzielnicy senioralnej tak wschodnią Wielkopolskę, jak i Kujawy, chociaż lojalnie stwierdzając brak co do tego zupełnej pewności [39]. Henryk Łowmiański także wiąże Kujawy i sąsiednią ziemię łęczycką z dzielnicą senioralną, a związek wymienionych terytoriów uznaje za pozostałość stosunków wcześniejszych, sięgających czasów plemiennych Goplan [40]. Różnice między wymienionymi badaczami odnoszą się też do sprawy zasięgu i charakteru oprawy wdowiej żony Krzywoustego Salomei, która w każdym razie obejmowała także jakąś część Kujaw. Badacz naszego regionu, Janusz Bieniak, nie zajął stanowiska w pełni jednoznacznego, jego uwagi sugerują jednak, że, zgodnie z jego zdaniem o wcześniejszym podziale prowincjonalnym, opowiadał się za przynależnością ziemi dobrzyńskiej i nadwiślańskiej części Kujaw (a także ziemi chełmińskiej) do dzielnicy mazowieckiej, „wielkopolska" część Kujaw zaś (terytorium kruszwickie) została przyłączona według niego do tejże dzielnicy dopiero w jakiś czas po 1138 (a przed 1146 r.) [41]. Za zdaniem Labudy opowiedział się w zasadzie Tadeusz Grudziński [42]. Pomijamy badaczy, opowiadających się za którąś z koncepcji bez podania argumentacji, w nauce bowiem nie chodzi o liczbę zwolenników danego poglądu, a o zgodność ze źródłami i wagę argumentacji. Ostatnio Józef Spors w obszernym studium ponownie dokonał analizy problemu, włączając doń szerzej sprawę wcześniejszych podziałów administracyjnych. Jego pogląd ilustrują najlepiej dołączone mapy: na przełomie XI/XII w. Kujawy miały należeć do prowincji gnieźnieńskiej, by w czasach Bolesława Krzywoustego znaleźć się w prowincji płockiej. W 1138 r. Polska została podzielona na pięć dzielnic, z których do senioralnej należały ziemie krakowska, łęczycka i wschodnia Wiel-

---

[35] G. Labuda, *Testament*; uzupełniające argumenty por. tenże, *Zabiegi o utrzymanie jedności państwa polskiego w latach 1138—1146*, Kwartalnik Hist., t. 64, 1959, z. 4.

[36] Recenzja K. Maleczyńskiego, Sobótka, t. 16, 1961, nr 1.

[37] S. Zajączkowski, *Dawne ziemie sieradzka i łęczycka w połowie XII wieku*, Roczniki Hist., t. 29, 1963; por. też S. M. Zajączkowski, *O kształtowaniu się granic dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej do XVI w.*, Slavia Antiqua, t. 18, 1971.

[38] T. Lalik, *Sandomierskie we wcześniejszym średniowieczu. Prowincja, księstwo, województwo*, [w:] *Studia Sandomierskie*, Łódź 1967, s. 58, 69 nn. i 95 nn.

[39] K. Buczek, *Jeszcze o testamencie Bolesława Krzywoustego*, Przegląd Hist., t. 60, 1969, z. 4; tenże, *O dzielnicy Henryka Sandomierskiego*, ibidem, t. 61, 1970, z. 4.

[40] H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 5, Warszawa 1973, s. 436.

[41] J. Bieniak, *Rola Kujaw*, s. 37; por. tenże, *Państwo Mieczława*, s. 28 nn.; tenże, *Studia nad dziejami ziemi chełmińskiej w okresie piastowskim*, Rocznik Grudziądzki, t. 5—6, 1970.

[42] Por. np. T. Grudziński, *O akcie sukcesyjnym*, s. 41.

kopolska, podczas gdy Kujawy badacz ten przyznał dzielnicy mazowieckiej. W latach 1142—1146 ograniczona została dzielnica senioralna, głównie przez przyłączenie wschodniej Wielkopolski do dzielnicy Mieszka Starego. Oprawa wdowia Salomei nie miała charakteru dzielnicowego, z czym absolutnie należy się zgodzić [43]. Gerard Labuda podtrzymuje swoje zdanie [44].

Praca Sporsa najpełniej zbiera argumenty za i przeciw różnym koncepcjom i stanowi dobry punkt wyjścia do dalszych rozważań, ale nie likwiduje wątpliwości wynikających ze studiów Labudy, a opartych na niewątpliwie słusznym założeniu, że przede wszystkim należy zawsze brać pod uwagę źródła współczesne omawianym wydarzeniom. Dyskusja nie jest więc zakończona. Z punktu widzenia dziejów regionu mniej interesuje nas sprawa generalnych zasad podziału kraju, bardziej zaś przynależności Kujaw, włączenie bowiem późniejszej ziemi dobrzyńskiej do dzielnicy mazowieckiej nie powinno nasuwać wątpliwości, nikt bowiem nie przytoczył przeciw temu poważnych argumentów. Spors podzielił też pogląd piszącego, że wąski pas osadnictwa na lewym brzegu Wisły w późniejszych granicach Kujaw należał w XI — początkach XII w. do prowincji mazowieckiej, dzieląc losy z terenem późniejszej ziemi dobrzyńskiej. Pozostałą (o wiele większą) część Kujaw uznał wspomniany badacz za jeden okręg grodowy (kruszwicki, kujawski) — chociaż naszym zdaniem nie można wykluczyć, że jest to wynik niekompletności źródeł, charakterystycznej dla tego regionu, nie objętego przez sieć grodów administracyjnych znanych z dokumentów. Słusznie (zdaniem piszącego) wiążąc w okresie wcześniejszym Kujawy z Wielkopolską (poza pasem nadwiślańskim), Spors przyjął wspomnianą już przynależność ich do prowincji gnieźnieńskiej. Jest to (zwłaszcza okresowo) możliwe, chociaż teza o istnieniu odrębnej prowincji kruszwickiej (kujawskiej) nie została obalona.

Na dalszy wywód Sporsa o przyłączeniu Kujaw do prowincji mazowieckiej w czasach Krzywoustego i w konsekwencji o włączeniu ich do dzielnicy Bolesława Kędzierzawego w 1138 r. wpłynął pogląd, że tenże władca powołał do życia tylko jedną diecezję kujawsko-pomorską. Spors przyjął tym samym zdanie reprezentowane przez Petera Kriedtego, a odmienne od wyrażanego przez Gerarda Labudę [45]. Brak w buli protekcyjnej biskupstwa włocławskiego z 1148 r. informacji o uposażeniu na Kujawach ma wynikać stąd, że w bulli tej potwierdzono tylko posiadłości biskupie w byłej dzielnicy senioralnej. Piszący te słowa musi lojalnie przyznać, że był niegdyś również tego zdania, wyraził je jednak przed poznaniem uzasadnienia Labudy w sprawie współistnienia biskupstw kruszwickiego i włocławskiego [46]. W istocie nikt nie obalił argumentacji Labudy, opartej na różnicach w listach biskupów i na bezpośrednich informacjach źródłowych, wymie-

[43] J. Spors, *Podział dzielnicowy Polski według statutu Bolesława Krzywoustego ze szczególnym uwzględnieniem dzielnicy seniorackiej*, Słupsk 1978.

[44] G. Labuda, *Piastowie twórcami*, s. 38 nn.

[45] Por. wyżej przypis 27.

[46] J. Powierski, *Stosunki polsko-pruskie*, s. 111. Cały fragment pracy, dotyczący lat czterdziestych, wymaga modyfikacji.

niających obydwa biskupstwa obok siebie. Bliższe poznanie charakteru aktów protekcyjnych skłania nas zarazem do zdania, że w bulli z 1148 r. wymieniono całość uposażenia biskupstwa. Brak uposażenia biskupstwa włocławskiego na Kujawach w tym czasie można z łatwością wyjaśnić faktem, że wobec istnienia tu uposażenia biskupstwa kruszwickiego i jego diecezji niewiele było miejsca na posiadłości włocławskiego, które za to dość szczodrze uposażono gdzie indziej. Diecezję włocławską najwidoczniej wyłączono z płockiej (w granicach prowincji mazowieckiej). Można tylko zmodyfikować zdanie Labudy pod tym względem, że — jak wskazuje uposażenie tegoż biskupstwa, między innymi w dziesięcinę z okręgu grodowego Gdańska — teren Pomorza Gdańskiego podzielono między diecezje włocławską i kruszwicką. Po połączeniu obu, gdy zarazem biskup włocławski Werner pod koniec lat pięćdziesiątych XII w. został przeniesiony na biskupstwo płockie, teren diecezji włocławskiej podzielono między kujawską a płocką. Tego rodzaju interpretacja jest naturalnie niepewna i wymaga bardziej szczegółowego uzasadnienia, ale uwzględnia zarówno argumentację Labudy, jak i zarzuty przeciw niej późniejszych badaczy. Stopniowy wzrost dóbr biskupich na Kujawach można obserwować na podstawie źródeł późniejszych [47].

Powyższa dygresja o uposażeniu biskupstwa włocławskiego została zamieszczona w tym miejscu z dwu względów: dlatego, że przy omawianiu problematyki organizacji kościelnej nie uwzględniliśmy pracy Sporsa jako opublikowanej później, i dlatego, że sprawa zajmuje ważne miejsce w argumentacji tegoż badacza na korzyść przynależności Kujaw do dzielnicy mazowieckiej, a ziemi łączyckiej (z Wolborzem) i Pomorza Gdańskiego — do senioralnej. Nie wykluczamy możliwości, że uposażeniem biskupstwa włocławskiego zajął się dopiero Władysław II jako senior książąt polskich po 1138 r. i że wobec tego Kujawy istotnie nie należały do dzielnicy senioralnej, ale jest to raczej domysł niż dowód. Słusznie Spors stwierdził, że spór między Bolesławem Kędzierzawym a Mieszkiem Starym o Kwieciszewo (na późniejszej granicy kujawsko-wielkopolskiej) około 1145 r. nie jest dowodem świeżego opanowania Kujaw kosztem dzielnicy senioralnej, możliwe są bowiem różne interpretacje (ale i tak niezależnie od okoliczności chodzi o sprecyzowanie przebiegu granicy) [48]. Nie wynika jednak stąd także dowód na rzecz mazowieckiej przynależności Kujaw. W sumie problem, czy Kujawy (bez pasa nadwiślańskiego) należały do dzielnicy mazowieckiej czy do senioralnej, pozostaje w zawieszeniu dla 1138 r. Być może pewne znaczenie ma fakt, że w uposażeniu wdowim Salomei były nie tylko pewne dobra w ziemi łęczyckiej, lecz także Zbar w późniejszej Wielkopolsce i Radziejów na Kujawach, ale nie wiadomo, czy można będzie roz-

[47] Por. tenże, *Dobra ostrowicko-golubskie biskupstwa włocławskiego na tle stosunków polsko-krzyżackich w latach 1235—1308*, Gdańsk 1977, s. 36 nn.

[48] Później osadnictwo kwieciszewskie było podzielone między Kujawy i Wielkopolskę, Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały administracyjne Kujaw i ziemi dobrzyńskiej w XIII—XIV wieku*, Warszawa — Poznań 1974. s. 105 nn.

strzygnąć kwestię, czy uposażenie to leżało tylko w dzielnicy senioralnej czy było rozrzucone w różnych dzielnicach[49]. Panuje natomiast ogólna zgoda co do tego, że począwszy najpóźniej od 1145 r. Kujawy (bez Wyszogrodu i Bydgoszczy) należały do dzielnicy mazowieckiej. Ma to istotne znaczenie dla dziejów regionu. W dalszych badaniach nad przebiegiem granicy mazowiecko-wielkopolskiej (z jej ewentualnymi zmianami) w XII w. istotne znaczenie mogą mieć studia nad rozmieszczeniem własności rycerskiej i kościelnej ze względu na różne powiązania terytorialne poszczególnych rodów rycerskich i instytucji kościelnych. Niektóre wnioski można by próbować wyprowadzić już przy obecnym stanie badań, ale nie tu jest na to miejsce[50].

Z problematyką podziału dzielnicowego w latach 1138—1146 wiążą się ściśle zagadnienia przebiegu wydarzeń politycznych tego okresu. Interpretacja jednych i drugich jest nierozerwalnie spleciona. Tak więc opracowania, dotyczące podziału dzielnicowego, albo zawierają przedstawienie wydarzeń tych lat, albo interpretacje, służące rekonstrukcji wydarzeń. Poza pracami już wymienionymi, dziejów doby senioratu Władysława II i wojny domowej dotyczą prace Benona Miśkiewicza i Bronisława Włodarskiego[51], od strony zagadnień kościelnych (wraz z próbą misji pruskiej biskupa ołomunieckiego Henryka Zdika) także studia Cz. Deptuły[52]. Postać Hugona Butyra, biorącego udział we wspomnianych wydarzeniach u boku Bolesława Kędzierzawego i później w walce z Prusami niderlandzkiego rycerza, związanego może i z naszym regionem, przedstawił Jan Powierski[53].

Dla okresu bezspornej już następnie przynależności całego regionu do dzielnicy mazowieckiej istotne znaczenie mają, jak i w okresie do 1138 r., wymienione prace Janusza Bieniaka o Kujawach, Stanisława Russockiego o Mazowszu oraz opracowania dotyczące stosunków Polski z sąsiadami. Podstawowe znaczenie dla dziejów Polski w drugiej połowie XII w. zachowuje dzieło Stanisława Smolki o Mieszku III, faktycznie wykraczające daleko poza biografię tego księcia, gdyż uwzględniające również politykę kolejnych książąt dzielnicy mazowieckiej: Bolesława Kędzierzawego, jego sy-

[49] Nadania Radziejowa przez Salomeę dla biskupstwa płockiego i opactwa mogileńskiego znajdują potwierdzenia w danych późniejszych, z których wynika też przynależność Radziejowa do kasztelanii kruszwickiej. por. ibidem, s. 32 n., 34, 97—99. Jednak z dokumentu z 1230 r. wynika pośrednio, że w czasach Salomei Radziejów nie podlegał sądowi w Kruszwicy. Może należał do innego okręgu grodowego?

[50] W Instytucie Historii Uniwersytetu Gdańskiego praca doktorska Błażeja Śliwińskiego, Kształtowanie się własności rycerskiej a podziały administracyjne Kujaw w XII i XIII wieku, Toruń 1981 (maszynopis).

[51] B. Miśkiewicz, *Walki wewnętrzne w Polsce w latach 1142—1146*, [w:] *Europa — Słowiańszczyzna — Polska*, Poznań 1970; B. Włodarski, *Sojusz dwóch seniorów*, ibidem.

[52] Cz. Deptuła, *„Monasterium Bethleem". Wokół misji biskupa Henryka Zdika i początków opactwa w Brzesku*, Roczniki Humanistyczne, t. 18, 1970, z. 2; tenże, *Krąg kościelny płocki*.

[53] J. Powierski, *Hugo Butyr. Fragment stosunków polsko-niderlandzkich w XII w.*, Zapiski Hist., t. 37, 1972, z. 2.

na Leszka i brata Kazimierza Sprawiedliwego[54]. Ważne są prace z genealogii Piastów[55], uwagi Jana Korwina Kochanowskiego i Zofii Kozłowskiej-Budkowej do dokumentów z naszego regionu, w których można znaleźć szczegółową literaturę o tych źródłach[56], podobnie jak w komentarzu Brygidy Kürbis do edycji polskiego tłumaczenia kroniki mistrza Wincentego[57] i w przypisach do źródeł późniejszych[58]. Duże znaczenie mają biogramy książąt i możnych w *Polskim słowniku biograficznym*. Wyżej była już mowa o przydatności opracowań, dotyczących rodów rycerskich i instytucji kościelnych, w tym w omawianym okresie klasztorów mogileńskiego, trzemeszeńskiego i nawet strzeleńskiego, oraz oczywiście biskupstw. Warto zauważyć, że w świetle ustaleń Labudy o współistnieniu biskupstw włocławskiego i kruszwickiego nowych przemyśleń wymaga działalność ich biskupów. Zbadania wymaga też polityczny aspekt połączenia obu biskupstw.

Oddzielnie należy zwrócić uwagę na opracowania, dotyczące obalenia rządów seniorackich Mieszka III i objęcia ich przez Kazimierza Sprawiedliwego oraz dalszej rywalizacji między obu książętami. Wydarzenia te miały wpływ na położenie polityczne naszego regionu w ramach dzielnicy mazowieckiej pod rządami Leszka Bolesławowica (ze względu na jego stosunki z Mieszkiem i Kazimierzem) i po śmierci tegoż na włączenie spuścizny po nim do dzielnicy Kazimierza oraz na pretensje, a może i zakusy Mieszka Starego na Kujawy. Tego kręgu problematyki, poza pracami już wymienionymi, dotyczą studia nad zjazdem łęczyckim (1180)[59] oraz podane na razie skrótowo uwagi Gerarda Labudy[60] i w pewnym stopniu opracowanie Benedykta Zientary o Bolesławie Wysokim śląskim[61].

---

[54] S. Smolka, *Mieszko Stary i jego wiek*.

[55] O. Balzer, *Genealogia Piastów*, Kraków 1895; K. Jasiński, *Uzupełnienia do genealogii Piastów*, Studia Źródłoznawcze. t. 3, 1958, i t. 5, 1960; G. Labuda, *Uzupełnienia do genealogii Piastów w szczególności śląskich*, Sobótka, t. 18, 1963. Pośrednio (przez wpływ sytuacji ogólnopolskiej na dzieje regionu) może być wykorzystane też dzieło: K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich*, t. 1, Wrocław 1973.

[56] *Codex diplomaticus et commemorationum Masoviae generalis*, ed. I. C. Kochanowski, t. 1, Varsoviae 1919; Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej*, z. 1, Kraków 1937.

[57] *Mistrza Wincentego Kronika polska*, Warszawa 1974.

[58] Por. zwłaszcza *Roczniki wielkopolskie*, wyd. B. Kürbis, Pomniki dziejowe Polski, Seria II, t. 6, Warszawa 1962; *Kronika Wielkopolska*, wyd. B. Kürbis, ibidem, t. 8, Warszawa 1970; *Najdawniejsze roczniki krakowskie i kalendarz*, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, ibidem, t. 5, Warszawa 1978.

[59] A. Vetulani, *Studia nad tekstami i znaczeniem statutu łęczyckiego z r. 1180*, [w:] *Studia nad historią prawa polskiego*, t. 13, Lwów 1932; J. Adamus, *O mniemanej łęczyckiej ustawie sukcesyjnej r. 1180*, Collectanea Theologica, t. 17, 1936, z. 1/2; W. Abraham, *Zjazd łęczycki w r. 1180*, Kwartalnik Hist., t. 3, 1889; A. Gieysztor, *Nad statutem łęczyckim 1180 r. Odnaleziony oryginał bulli Aleksandra III z 1181 r.*, [w:] *Księga pamiątkowa 150-lecia AGAD*, Warszawa 1958.

[60] G. Labuda, *Dwa zamachy stanu w Polsce (1177—1179, 1202—1206)*, Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, 1971, nr 1 (81); tenże, *Piastowie twórcami*, s. 41 nn.

[61] B. Zientara, *Bolesław Wysoki — tułacz, repatriant, malkontent. Przyczynek do dziejów politycznych Polski XII wieku*, Przegląd Hist., t. 62, 1971, nr 3.

Ostatecznie Kazimierz Sprawiedliwy nie zdołał utrzymać w swch rękach Kujaw i gdzieś w początkach lat dziewięćdziesiątych zostały one opanowane przez Mieszka III, tworząc w konsekwencji odrębną dzielnicę książęcą [62]. Wydarzenia te otwierają nowy etap w dziejach regionu i w jego ramach wymagają bliższego omówienia.

Z powyższych wywodów wynika, że poza krótkim ujęciem Janusza Bieniaka dzieje polityczne regionu były uwzględniane tylko w szerszym kontekście (co w pełni zrozumiałe i niezbędne), celowe jest jednak dokładniejsze na nie spojrzenie. Niezbędne jest dla realizacji tego zadania nie tylko zebranie w całość dotychczasowych ustaleń (pewnych, spornych i hipotetycznych) w kontekście lokalnych aspektów procesów społeczno-gospodarczych, lecz także spojrzenie na wydarzenia ogólnopolskie od strony regionu.

11. Zagadnienia kultury XI—XII w.

Dzieło Aleksandra Brücknera [63], poszczególne rozdziały syntez historii Polski i mniej lub bardziej powiązane ze sobą opracowania zbiorowe [64] dają ogólnopolskie tło dziejów kultury, ale prawie nic nie znajdzie się w nich o konkretach i specyfice naszego regionu w omawianym okresie. Brakuje też chociażby namiastki opracowania, ukazującego całościowo kulturę Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. Niewiele jest zresztą źródeł, chociaż rośnie zasób znanych zabytków materialnych (dzięki badaniom archeologicznym), które w pewnym stopniu mogą służyć jako baza źródłowa badań. Janusz Bieniak w swej krótkiej syntezie roli Kujaw zmuszony był ograniczyć się do krótkiej informacji o architekturze i rzeźbie, podkreślając w ten sposób aktywność kulturalną regionu, zwłaszcza w XII w. [65] Z sąsiednich regionów, których ośrodki oddziaływały na przemiany ideologiczne i kulturalne Kujaw i ziemi dobrzyńskiej, najlepiej (między innymi ze względu na stan bazy źródłowej) opracowana jest Wielkopolska, która zapewne była też głównym źródłem inspiracji rozwoju kulturalnego naszego regionu jako

[62] Por. zwłaszcza J. Płocha, *Najdawniejsze dzieje*, rozdz. II; B. Kürbisówna, *Najstarsze dokumenty opactwa benedyktynów w Mogilnie (XI—XII w)*, Studia Źródłoznawcze, t. 13, 1968; G. Labuda, *Początki klasztoru w świetle źródeł pisanych*, [w:] *Materiały sprawozdawcze z badań zespołu pobenedyktyńskiego w Mogilnie*, z. 1, Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, ser. B, t. 52, 1978.

[63] A. Brückner, *Dzieje kultury polskiej*, t. 1, Kraków 1931.

[64] Por. np. *Historia kultury średniowiecznej*, cz. 1—2, Warszawa 1963; *Polska pierwszych Piastów. Państwo — społeczeństwo — kultura* pod red. T. Manteuffla, wyd. 2, Warszawa 1970; *Polska dzielnicowa i zjednoczona. Państwo — społeczeństwo — kultura*, pod red. A. Gieysztora, Warszawa 1972. Por. też w skali zachodniosłowiańskiej J. Herrmann, *Zwischen Hradtschin und Vineta. Frühe Kulturen der Westslaven*, Jena — Berlin 1976; L. Leciejewicz, *Słowiańszczyzna Zachodnia*, Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk 1976.

[65] J. Bieniak, *Rola Kujaw*, s. 39 nn.

najstarsze centrum państwa i ośrodek organizacji kościelnej [66]. Słabo opracowane są natomiast zagadnienia kultury duchowej Pomorza i ziemi chełmińskiej, gdzie należałoby się spodziewać wpływów naszego regionu, dość wyraźnych zwłaszcza na ziemi chełmińskiej, w kulturze materialnej [67]. Zbliżony jest stan badań dla terenu Mazowsza, ściśle związanego zwłaszcza z późniejszą ziemią dobrzyńską i przyległą częścią Kujaw [68]. Jeśli chodzi o kontakty zewnętrzne Polski w zakresie kultury, istotne i dla naszego regionu, to najważniejsze powiązania i oddziaływania z Europy Zachodniej (Niemcy, Włochy, Francja) mają bogatą literaturę i nawet próby ujęć syntetycznych [69], a sporo danych można odnaleźć w pracach o handlu [70] oraz we wszystkich niemal opracowaniach dotyczących kościoła, z których zawierające wiadomości o regionie przedstawiliśmy w części drugiej naszego omówienia. Warto wymienić zwłaszcza prace Aleksandra Gieysztora, Czesława Deptuły i Józefa Płochy [71]. Słabiej rozeznane są stosunki kulturalne z Rusią [72]. Duże znaczenie mają prace o małżeńskich związkach dynastycznych Piastów [73], zwłaszcza ściślej związanych z naszym regionem.

Opracowania dotyczące problemu chrystianizacji, przeżytków pogaństwa i przenikania elementów pogaństwa do chrześcijaństwa, zwłaszcza ludowego, zostały przedstawione w trzeciej części naszego omówienia. Tu przypominamy najnowsze opracowanie Henryka Łowmiańskiego, ukazujące problem w skali słowiańskiej [74]. Dla badania możliwości oddziaływania duchowieństwa podstawowe znaczenie mają prace o organizacji kościelnej (od diecezji po parafie) i klasztorach, które przedstawiliśmy w drugiej części

[66] Por. zwłaszcza J. Krzyżaniakowa, *Wczesnośredniowieczna kultura umysłowa i artystyczna Wielkopolski*, Poznań 1956; taż, *Rola kulturalna Piastów w Wielkopolsce*, [w:] *Piastowie w dziejach Polski; Dzieje Wielkopolski*, t. 1, pod red. J. Topolskiego, Poznań 1969.

[67] Podstawowe znaczenie ma nadal archeologiczna praca W. Łęgi, *Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu na podstawie wykopalisk*, Toruń 1930; por. też *Historia Pomorza*, t. 1, cz. 1—2; T. i R. Kiersnowscy, *Życie codzienne na Pomorzu wczesnośredniowiecznym (wiek X—XII)*. Warszawa 1970.

[68] B. Gierlach, *Studia nad archeologią średniowiecznego Mazowsza*, Warszawa 1975, s. 52 nn., 90 nn. i 127 nn.; *Dzieje Płocka*, pod red. A. Gieysztora, Płock 1973.

[69] Por. zwłaszcza M. Friedberg, *Kultura polska i niemiecka*, t. 1—2, Poznań 1946; T. Silnicki, *Wpływy francuskie na Kościół w Polsce w wiekach średnich*, [w tegoż:] *Z dziejów Kościoła w Polsce*, Warszawa 1960; B. Zientara, *Cudzoziemcy w Polsce X—XV wieku*, [w:] *Swojskość i cudzoziemszczyzna w dziejach kultury polskiej*, Warszawa 1973.

[70] Por. prace, które wymienia J. Powierski, *Stan i potrzeby badań*, cz. 2, s. 260 nn.

[71] Por. wyżej przypisy 28, 29, 52, 53 i 62; por. też A. Gieysztor, *Bamberg i Polska*, Studia Źródłoznawcze, t. 15, 1971.

[72] Por. A. I. Rogov, *Kul'turnye svjazi vostočnych i zapadnych slavjan v rannefeodal'nyj period (zadači predostojaščich issledovanij)*, [w:] *Issledovanija po istorii slavjanskich i balkanskich narodov*; dalsze prace (głównie o handlu) wymienia J. Powierski, *Stan i potrzeby badań*, cz. 2, s. 261, przypis 129.

[73] Ibidem, cz. 3.

[74] H. Łowmiański, *Religia Słowian i jej upadek (w. VI—XII)*, Warszawa 1979, cz. III.

omówienia stanu badań[75]. Dla zagadnień kultu religijnego i pobożności w skali ogólnopolskiej podstawowe znaczenie mają z nowszych prac zwłaszcza studia Karola Górskiego i Pawła Sczanieckiego[76], w dość skromnym stopniu wykorzystujące dane dotyczące naszego regionu. Nieobojętne dla tego ostatniego są badania nad księgozbiorem biblioteki katedralnej w Płocku — ośrodku kościelnym dla części naszego regionu[77] i nad bibliotekami kościelnymi Kujaw[78]. W sprawie wiary w cuda interesujący i dla nas może być artykuł Zofii Kozłowskiej-Budkowej o płockich zapiskach o cudach[79]. Sprawa ta wiąże się też z kultem świętych.

Dla badań nad kultem świętych w omawianym okresie podstawowe znaczenie mogą mieć wezwania kościołów (patrocinia). Przewodnikami po odnośnych źródłach, z uwzględnieniem też częściowych możliwości ustalenia chronologii wezwań, są dla całego regionu prace Zenona Guldona i Jana Powierskiego[80], dla samych Kujaw — Stanisława Librowskiego[81]. Kilka opracowań dotyczy patrociniów w kręgu kościelnym płockim[82], wiele innych patrociniów pochodzących z klasztorów naszego regionu[83]. Pomocne są tu ogólniejsze studia nad kultem świętych w Polsce, często w powiązaniu z badaniami rozwoju sieci parafialnej[84], oraz nad kultami poszcze-

---

[75] J. Powierski, *Stan i potrzeby badań*, cz. 2, s. 279—293.

[76] K. Górski, *Od religijności do mistyki. Zarys dziejów życia wewnętrznego w Polsce*, cz. 1 (*966—1795*), Lublin 1962; P. Szczaniecki, *Służba boża w dawnej Polsce. Studia o mszy św.*, Poznań 1966. W tychże pracach starsza literatura. Por. też A. Brückner, *Literatura religijna w Polsce średniowiecznej. Szkice literackie i obyczajowe*, t. 1—3, Warszawa 1902—1904.

[77] A. Ventulani, *Średniowieczne rękopisy płockiej biblioteki katedralnej*, Rocznik Biblioteczny, R. 7, 1963, z. 3/4 (dr. 1664).

[78] S. Chodyński, *Biblioteka kapituły włocławskiej*, uzupełnił rozdziałem o katalogach i wydał S. Librowski, Włocławek 1949. Por. też M. Sokołowski, *Ewangeliarum kruszwickie z miniaturami*, Sprawozdanie z Historii Sztuki, t. 5.

[79] Z. Kozłowska-Budkowa, *Płockie zapiski o cudach z r. 1148*, Kwartalnik Hist., t. 44, 1930.

[80] Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały administracyjne*, op. cit., rozdz. I.

[81] S. Librowski, *Wizytacje diecezji włocławskiej*, Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne, t. 8—10, 1964—1965.

[82] Por. zwłaszcza W. Mąkowski, *Benedyktyńskie opactwo św. Wojciecha na zamku płockim*, [w:] A. J. Nowowiejski, *Płock. Monografia historyczna*, wyd. 2, Płock 1930, s. 541 nn.; A. Kamiński, *Wizna na tle pogranicza polsko-ruskо-jaćwieskiego*, Rocznik Białostocki, t. 1, 1961, s. 17 n.; W. Szafrański, *Wczesnośredniowieczna architektura kamienna w Płocku*, Archeologia Polski, t. 11, 1966 z. 1, s. 236.

[83] Por. zwłaszcza: K. Potkański, *O założeniu i uposażeniu klasztoru w Mogilnie*, [w tegoż] *Pisma pośmiertne*, t. 2. Kraków 1924; B. Kürbisówna, *Najstarsze dokumenty opactwa benedyktynów w Mogilnie*, s. 36 nn.; taż, *Najstarsza tradycja klasztoru panien norbertanek w Strzelnie*, Roczniki Hist., t. 40, 1974, rozdział o patrociniach. Do dziejów wezwań mają znaczenie wszystkie prace, dotyczące instytucji kościelnych, por. przypis 75.

[84] A. Gieysztor, *Przemiany ideologiczne w państwie pierwszych Piastów a wprowadzenie chrześcijaństwa*, [w:] *Początki państwa polskiego*, t. 2; tenże, *Bamberg i Polska;* A. Gieysztor, J. Szymański, *Patrocinia*, Słownik starożytności słowiańskich, t. 4, cz. 1. Por. też: P. Szafran, *Rozwój sieci parafialnej w Lubelskim*, Lublin 1958; W. Wiśniowski, *Rozwój sieci parafialnej w pre-*

gólnych świętych, jak zwłaszcza św. Wojciecha[85], Aleksego[86], Idziego[87], Wita[88], Marcina[89], Jerzego[90], Floriana[91], Gotarda[92], Michała[93], Maurycego[94] i Marii Panny[95]. Kult św. Wawrzyńca był zwłaszcza popularny w diecezji płockiej[96]. Tu formował się także — chociaż wątpliwe czy już w XII w. — kult biskupa płockiego Wernera, z wyraźnym nawiązaniem — przez jego śmierć z rąk Prusów — do kultu św. Wojciecha[97]. Istotne dla zrozumienia kultu świętych, religijności i w ogóle mentalności są studia nad hagiografią[98]. Pewne dane o lokalnej specyfice kultu świętych być może

---

pozyturze wiślickiej w średniowieczu, Warszawa 1965: W. Schenk, *Kult świętych w Polsce. Zarys historyczny*, Roczniki Teologiczno-Kanoniczne, t. 13, 1966, z. 4; T. Dunin-Wąsowicz, *Kulty świętych w Polsce X w.*, [w:] *Polska w świecie. Szkice z dziejów kultury polskiej*, Warszawa 1972.

[85] T. Tyc, *Polska a Pomorze za Krzywoustego*, s. 27 nn.; *Święty Wojciech 997—1947*, Gniezno 1947; J. Karwasińska, *Drzwi gnieźnieńskie a rozwój legendy o świętym Wojciechu*, [w:] *Drzwi gnieźnieńskie*, t. 1, Wrocław 1956; A. Gieysztor, *Drzwi gnieźnieńskie jako wyraz polskiej świadomości narodowościowej w XII wieku*, [w:] ibidem; tenże, *Sanctus martyr Christi Adalbertus: un Etat et un Englise missionaire aux alentours de l'an mille*, Settimana di studui sull'alto medioevo, t. 14, 1969.

[86] S. Zakrzewski, *Opactwo benedyktyńskie św. Bonifacego i Aleksego na Awentynie*, Rozprawy Wydziału Historyczno-Filoz. Akademii Umiejętności, t. 45, 1903; A. Gieysztor, *Dobrowolne ubóstwo, ucieczka od świata i średniowieczny kult św. Aleksego*, [w:] Polska w świecie.

[87] J. Zathey, *Z dziejów kultu św. Idziego w Polsce*, Życie i Myśl, t. 2, 1951, nr 9/10; T. Dunin-Wąsowicz, *Saint-Gilles a Polska we wczesnym średniowieczu*, Archeologia Polski, t. 16, 1971, z. 1/2.

[88] K. Górski, *Topografia wczesnośredniowiecznej Kruszwicy*, Studia Wczesnośredniowieczne, t. 2, 1953; S. Librowski, *Z dziejów katedry a następnie kolegiaty św. Wita w Kruszwicy*. I, Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne, t. 15, 1967.

[89] G. Karolewicz, *Kult św. Marcina w Polsce do schyłku XVI w.*, Studia Theologica Varsaviensia, t. 8, 1970, nr 1.

[90] J. Swastek, *Proweniencja i rozwój kultu św. Jerzego w Polsce w świetle wezwań kościołów w okresie przedtrydenckim*, Wrocławskie Studia Teologiczne. Colloquium Salutis, t. 1, 1969 (dr. 1970).

[91] K. Dobrowolski, *Dzieje kultu św. Floriana w Polsce do połowy XVI wieku*, Rozprawy Historyczne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, t. 2, z. 2, 1933.

[92] J. Nowacki, *Opactwo św. Gotarda w Szpetalu pod Włocławkiem Zakonu Cysterskiego (ok. 1228—1285—1358)*, Gniezno 1934; Cz. Deptuła, *Niektóre aspekty*.

[93] J. Kłoczowski, *Kult św. Michała Archanioła w Polsce średniowiecznej*, Zeszyty Naukowe KUL, t. 14, 1971, z. 4.

[94] T. Dunin-Wąsowicz, *Rzymskie kulty świętych w Polsce wczesnośredniowiecznej: kult św. Maurycego i legionu tebańskiego*, Roczniki Teologiczno-Kanoniczne, t. 20, 1973, z. 4.

[95] J. Wojtkowski, *Początki kultu Matki Boskiej w Polsce w świetle najstarszych rękopisów*, Studia Warmińs...e, t. 1, 1964 (dr. 1965).

[96] Por. wyżej przypis 83.

[97] *Mors et miracula beati Verneri episcopi Płocensis*, MPH t. IV.

[98] Por. zwłaszcza J. Karwasińska, *Państwo polskie w przekazach hagiograficznych XI—XII w.*, [w:] *Początki państwa polskiego*, t. 2; M. H. Witkowska, *Zagadnienie mentalności religijnej w świetle „miracula" z XIII/XIV wieku*, [w:] *Kościół w Polsce*, t. 1, *Średniowiecze*, Kraków 1968; A. Witkowska, *Hagiografia*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 1, *Średniowiecze*, Lublin 1974, s. 341 nn. (gdzie literatura przedmiotu).

przyniosłyby badania nad źródłami późniejszymi (z nowożytnymi włącznie) i nad wierzeniami ludowymi, między innymi ze względu na kojarzenie ze świętymi chrześcijańskimi bóstw i innych przedmiotów wierzeń pogańskich. Była o tym mowa przy przedstawianiu problematyki pogaństwa.

Zdaje się, że dość skromnych, ale ważnych danych dla kultu świętych mogą dostarczyć badania nad imionami ludzi związanych z regionem. Podstawowego materiału w tej kwestii (a także dla niektórych zagadnień życia rodzinnego) dostarczają badania genealogiczne nad rycerstwem [99] i studia biograficzne (w tym dotyczące dostojników kościelnych — odpowiednie prace przedstawiono wraz z badaniami nad kościołem). Istotny z punktu widzenia dziejów — między innymi kultury — jest problem agnacyjnego (i w pewnym stopniu kognacyjnego) dziedziczenia imion. Ważnym osiągnięciem w tej dziedzinie jest studium Jacka Hertla o imiennictwie dynastii piastowskiej, z którego zdaje się wynikać, że niekoniecznie pierwotnie obowiązywała zasada agnacyjnego dziedziczenia imion [100]. Zbadania wymaga sprawa, czy przypadkiem wcześniejsza nie była zasada kognacyjna (po kądzieli).

Badania nad prawem wiążą się w dużym stopniu ze studiami nad ustrojem społeczno-gospodarczym i polityczno-administracyjnym państwa. Odpowiednie prace, uwzględniające wiele źródeł z naszego regionu, przedstawiliśmy wcześniej [101]. Dalsze opracowania znajdzie czytelnik w obszernej syntezie Juliusza Bardacha [102]. Dość ważnego z punktu widzenia dziejów kultury zagadnienia wpływów i recepcji praw obcych w Polsce dotyczą ostatnie prace Adama Vetulaniego, Witolda Sawickiego i Janusza Sondela [103]. Trudno byłoby się tu jednak doszukać specyfiki regionu z powodu małej ilości źródeł. Bardzo interesujący może być dla nas najstarszy spis prawa polskiego z terenu państwa krzyżackiego, którego normy sięgają głównie okresu przed XIII w. Adam Vetulani wywodzi tę odmianę prawa polskiego ze Śląska, ale bardziej prawdopodobne wydaje się zdanie innych badaczy, że źródłem jest prawo zwyczajowe z ziemi chełmińskiej i sąsiednich terenów (a więc z dzielnicy mazowiecko-kujawskiej), na co zdaje się wskazywać wiele zbieżności z danymi z XIII-wiecznej dzielnicy kujawskiej [104]. W razie przyjęcia tej tezy byłoby to cenne źródło dla poznania

[99] Por. J. Powierski, *Stan i potrzeby*, cz. 2, s. 273 nn.

[100] J. Hertel, *Imiennictwo dynastii piastowskiej we wcześniejszym średniowieczu*, Warszawa — Poznań — Toruń 1980.

[101] Por. J. Powierski, *Stan i potrzeby*, cz. 2, s. 255 nn. i 264 nn.

[102] J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski*, t. 1, wyd. 2, Warszawa 1964.

[103] A. Vetulani, *Z badań nad kulturą prawniczą w Polsce piastowskiej*, Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk 1976; W. Sawicki, *Studia nad wpływem praw obcych w dawnej Polsce*, Warszawa 1971; J. Sondel, *Ze studiów nad prawem rzymskim w Polsce piastowskiej*, Warszawa — Kraków 1978.

[104] *Najstarszy zwód prawa polskiego*, wyd. J. Matuszewski, Warszawa 1959 (zob. zwłaszcza wstęp wydawcy i cytowane opracowania); A. Vetulani, *Prawo Polaków. Niemiecki spis polskiego prawa zwyczajowego z XIII wieku*, [przedruk w tegoż:] *Z badań nad kulturą prawniczą*; J. Bardach, *Kara „trzysta" i opłata „trzeszne" w najdawniejszym prawie polskim*, Czasopismo Prawno-Historyczne, t. 18, 1966, z. 1; J. Matuszewski, *Normy recypowane i rodzime w Naj-*

prawa i kultury prawniczej naszego regionu. Warto też zwrócić uwagę na pomezańskie prawo Prusów, które może nie jest prawem ogólnopruskim, lecz uzupełnieniem prawa polskiego (wyżej wymienionego), przyjętego przez część Prusów w 1249 r.[105] Wiąże się z tym kwestia pokojowego oddziaływania na Prusów, idącego z sąsiednich ziem polskich, a więc i z naszego regionu. Problem ten uwzględniono w pracach, dotyczących stosunków polsko-pruskich, ale wymaga on dalszych badań. Dla zagadnień recepcji prawa kanonicznego w dzielnicy mazowieckiej pewne znaczenie ma praca Adama Vetulaniego o rękopisach płockich[106].

W skali ogólnopolskiej zainteresowanie budzi kształtowanie się ideologii państwowej i feudalnej oraz jej oddziaływanie na postawy ludzkie[107], ale nieliczne źródła w mniejszym lub większym stopniu związane z regionem (wyłącznie dokumentowe) nie pozwalają na samodzielne studia — można je co najwyżej wykorzystać do ilustracji zagadnień badanych w szerszym zakresie terytorialnym. Istotne dla badaczy regionalnych są uwagi Aleksandra Gieysztora o więziach narodowościowych i regionalnych[108]. Pewne znaczenie mogą mieć tu dyskusje językoznawcze na temat genezy ogólnopolskiej normy językowej (i następnie języka literackiego) w kontekście zróżnicowania dialektów[109]. Nie stwierdzono dotychczas wpływu dialektów

---

starszym zwodzie prawa polskiego. Uwagi krytyczno-polemiczne, ibidem, t. 22, 1970 z. 2 (dr. 1971); H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 3. s. 441 i 444.

[105] V. T. Paśuto, *Pomezanija*, Moskva 1955; *Iura Prutenorum*, wyd. J. Matuszewski, Toruń 1963 (we wstępie i w przypisach dalsza literatura): R. Wenskus, *Über die Bedcutung des Christburger Vertrages für die Rechts — und Verfassungsgeschichte des Preussenlandes*, [w:] *Studien zur Geschichte des Preussenlandes. Festschrift für Erich Keyser*, Marburg L. 1963; W. Maisel, *Prawo karne Prusów na tle porównawczym*, [w:] *Słowianie w dziejach Europy*. Niektórymi aspektami piszący zajmuje się w przygotowanym do druku artykule o miejscu Prusów w strukturze wczesnej fazy państwa krzyżackiego.

[106] Por. wyżej przypis 77.

[107] Por. np. A. Gieysztor, *Przemiany ideologiczne;* J. Adamus, *Ideologia feudalna w Polsce X—XII wieku*, Studia Wczesnośredniowieczne, t. 4, 1958; J. Karwasińska, *Państwo polskie w przekazach hagiograficznych;* B. Kürbis, *Więź najstarszego dziejopisarstwa polskiego z państwem*, [w:] *Początki państwa polskiego*, t. 2; taż, *Wizerunki Piastów w opiniach dziejopisarskich*, [w:] *Piastowie w dziejach Polski;* taż, *Sacrum i profanum. Dwie wizje władzy w polskim średniowieczu*, Studia Źródłoznawcze, t. 22, 1977; Cz. Deptuła, *Biskup i władca Z problematyki ideologii państwowej i świadomości narodowej polskiego średniowiecza*, Więź, t. 11, 1968, nr 9; Cz. Deptuła, A. Witkowska, *Wzorce ideowe zachowań ludzkich w XII i XIII wieku*, [w:] *Polska dzielnicowa i zjednoczona.*

[108] A. Gieysztor, *Uwagi o kształtowaniu się narodowości polskiej we wczesnym średniowieczu na ziemiach polskich*, Studia Staropolskie, t. 3, 1956; tenże, *Więź narodowa i regionalna w polskim średniowieczu*, [w:] *Polska dzielnicowa i zjednoczona;* tenże, *Etničeskaja i regional'naja obščnost' v pol'skom srednovekov'e* [w:] *Pol'ša i Rus'*, pod red. B. A. Rybakova, Moskva 1974. W tychże pracach starsza literatura przedmiotu (por. z niej zwłaszcza R. Grodecki, *Powstanie polskiej świadomości narodowej*, Katowice 1946).

[109] Por. zwłaszcza W. Taszycki, *Dialektologia historyczna i problem pochodzenia polskiego języka literackiego*, [w tegoż:] *Rozprawy i studia polonistyczne*, t. 2, Wrocław — Kraków — Warszawa 1961; Z. Stieber, *Świat językowy*

naszego regionu na normę ogólną, ale dla jego mieszkańców nie mogło być obojętne, na ile poważny był wpływ bliższych dialektów wielkopolskich i dalszych — małopolskich. Wiele prac dotyczy kształtowania się opinii o Prusach, zwłaszcza w powiązaniu z rozwojem świadomości narodowościowej i przenikaniem ideologii krucjatowej. Chociaż źródła w tej sprawie pochodzą w zasadzie spoza naszego regionu (tutejsze do końca XII w. nic na dobrą sprawę nie wnoszą)[110], to nie może to być problematyka obojętna ze względu na sąsiedztwo z Prusami oraz — być może — zaangażowanie instytucji kościelnych Mazowsza i Kujaw w działalności misyjnej.

Ze względu na stan źródeł niewiele da się powiedzieć o szkolnictwie na naszym terenie. Z badań ogólnopolskich wynika, że jakieś szkoły — przynajmniej w XII w. — powinny tu istnieć, ale z pracy Stanisława Chodyńskiego o szkole katedralnej włocławskiej wynika, że dane o niej są późniejsze, podobnie jak o szkołach w innych ośrodkach regionu, z punktu widzenia którego ważne mogą być dane o szkołach na terenach przyległych (jak w Płocku)[111].

Słaby jest także stan bazy źródłowej i badań nad piśmiennictwem na terenie regionu. Wiadomo co nieco o księgach wczesnośredniowiecznych z ośrodka płockiego i Kruszwicy[112], nie mamy zupełnie podobnych informacji z Włocławka — nie spotkaliśmy ich w opracowaniu Marii Hornowskiej i Hanny Jasieńskiej[113]. Nieco lepiej wygląda sprawa stosowanych tu form pisma, gdyż przedmiotem badań mogą być — nieliczne co prawda — do-

---

Słowian, Warszawa 1974 (dział III). W ich pracach dalsza literatura, por. też J. Powierski, *Stan i potrzeby*, cz. 2, s. 246 n.

[110] Por. A. Gieysztor, *Drzwi gnieźnieńskie*; A. F. Grabski, *Gall Anonim o Selencji i Prusach*, Rocznik Olsztyński, t. 2, 1959; tenże, *Polska wobec idei wypraw krzyżowych na przełomie XI i XII wieku*, Zapiski Hist., t. 26, 1961, z. 4; J. Karwasińska, *Świadek czasów Chrobrego — Brunon z Kwerfurtu*, [w:] *Polska w świecie*; B. Kürbisówna, *Pollexianorum cervicosa feritas. Dzikość i barbarzyństwo w opinii mistrza Wincentego*, [w:] *Słowianie w dziejach Europy*.

[111] A. Karbowiak, *Dzieje wychowania i szkół w Polsce*, t. 1, Petersburg 1898; tenże, *Szkoła katedralna kujawska w wiekach średnich*, Kwartalnik Hist., t. 12, 1898; tenże, *Szkoły parafialne w Polsce w XIII i XIV wieku*, Rozprawy Wydziału Historyczno-Filoz. AU, t. 25, 1897; Ł. Kurdybacha, *Dzieje oświaty kościelnej do końca XVIII w.*, Warszawa 1949; S. Chodyński, *Szkoła katedralna włocławska. Szkic historyczny na podstawie akt kapitulnych skreślony*, Włocławek 1900; D. Borawska, *Piśmiennictwo i nauczanie*, [w:] *Polska pierwszych Piastów*; S. Kostanecki, *Stosunek dokumentu biskupa Gedki do aktu wojewody Żyrona (Przyczynek do najdawniejszych dziejów kolegiaty św. Michała i szkoły płockiej)*, Notatki Płockie, R. 9. 1964, nr 3; M. Rechowicz, *Początki szkoły katedralnej w Gnieźnie*, Roczniki Humanistyczne, t. 20, 1972, z. 2; J. Dowiat, *Kształcenie umysłowe synów książęcych i możnowładczych w Polsce i niektórych krajach sąsiednich w X—XII w.*, [w:] *Polska w świecie*; tenże, *Le livre et l'école dans l'éducation des eigneurs laics en Pologne et dans le pays voisins du Xe au XIIe siècle*, Acta Poloniae Historica, t. 28, 1973; E. Wiśniowski, *The Parochial School System in Poland towards the Close of the Middle Age*, ibidem, t. 27, 1973.

[112] Por. wyżej przypis 77 i 78.

[113] M. Hornowska, H. Zdzitowiecka-Jasieńska, *Zbiory rękopiśmienne w Polsce średniowiecznej*, Warszawa 1947.

kumenty. Poza pracami z dyplomatyki przydatna tu może być zwłaszcza *Paleografia łacińska* Władysława Semkowicza, umożliwiająca zabiegi porównawcze [114]. Ogólny — siłą rzeczy — charakter mają uwagi Andrzeja Tomczaka o początkach archiwów [115].

Nie znamy z terenu wschodnich Kujaw i ziemi dobrzyńskiej twórczości historycznej w omawianym okresie. Zachowane kalendarze, nekrologi i roczniki pochodzą z czasów późniejszych [116]. Nie można wykluczyć, że we Włocławku i Kruszwicy sporządzono jakieś katalogi biskupów. Na taką myśl naprowadzają badania Gerarda Labudy, wskazujące na pomieszanie tradycji obu ośrodków w katalogach późniejszych [117]. W tej sytuacji jedynym pewnym źródłem, w którym można odnaleźć ślady kontaktów z Kujawami, sięgającym początków XI—XII w., jest nekrolog lubiński z Wielkopolski [118]. Twórczość historiograficzna innych ośrodków polskich [119] może nas interesować ze względu na informacje o regionie, brak natomiast danych o tutejszej jej recepcji. Warto może wspomnieć o pracy Mariana Plezi, dotyczącej legend o znanym możnowładcy Piotrze Włostowicu ze względu na jego domniemane i rzeczywiste powiązanie z Kujawami [120].

Nieco poważniejsza jest zachowana spuścizna produkcji dokumentowej książąt i instytucji kościelnych, związanych z regionem, szeroko dyskutowana w opracowaniach, dotyczących dyplomatyki i poszczególnych instytucji [121]. Dokumenty są przejawem piśmiennictwa na naszym terenie (w nie-

---

[114] W. Semkowicz, *Paleografia łacińska*, Kraków 1951; A. Gieysztor, *Zarys dziejów pisma łacińskiego*, Warszawa 1973; por. też B. Kürbis, *Pisarze i czytelnicy w Polsce XII i XIII wieku*, [w:] *Polska dzielnicowa i zjednoczona; Słownik starożytności słowiańskich*, t. 2, s. 540 n.

[115] A. Tomczak, *Zarys dziejów archiwów polskich*, cz. 1, Toruń 1974.

[116] Por. J. Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo polskie (do roku 1480)* Wrocław — Warszawa — Kraków 1964; B. Kürbis, [w:] Roczniki wielkopolskie, s. XXXIII n.

[117] G. Labuda, *Początki diecezjalnej organizacji*.

[118] *Księga bracka i nekrolog opactwa Panny Marii w Lubiniu*, oprac. Z. Perzanowski, Pomniki dziejowe Polski, ser. 2, t. 9, cz. 2, Warszawa 1976. Dość wczesne dane zawierają późniejsze nieco nekrologi dwu związanych ze sobą klasztorów św. Wincentego we Wrocławiu oraz w Strzelnie, por. J. Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo*, s. 105 n.; *Nekrolog opactwa św. Wincentego we Wrocławiu*, wyd. K. Maleczyński, Pomniki dziejowe Polski, ser. 2, t. 9, cz. 1, Warszawa 1971.

[119] Por. J. Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo*, passim (zwłaszcza fragmenty dotyczące kronik Galla i Kadłubka oraz roczników); por. też Studia Źródłoznawcze, t. 20, 1976 (tom poświęcony Kadłubkowi, gdzie w poszczególnych artykułach dalsze opracowania); G. Labuda, *Gdzie pisano najdawniejsze roczniki polskie*, Roczniki Hist., t. 33, 1957; tenże, *Główne linie rozwoju rocznikarstwa polskiego w wiekach średnich*, Kwartalnik Hist., t. 78, 1971, nr 4 (gdzie dalsze opracowania).

[120] M. Plezia, *Średniowieczne podania i legendy o Piotrze Właście*, Przegląd Współczesny, R. 18, 1939, nr 4; tenże wstęp do: *Cronica Petri comitis Poloniae wraz z tzw. Carmen Mauri*, Pomniki dziejowe Polski, ser. 2, t. 3, Kraków 1951, por. też ważniejsze opracowania o Piotrze: J. Powierski, *Stan i potrzeby*, cz. 2, s. 276, przypis 228.

[121] Por. ibidem, s. 280—293 oraz W. Semkowicz, *Uwagi o początkach dokumentu polskiego*, Kwartalnik Hist., t. 49, 1935; K. Maleczyński, *O kanclerzach polskich XII wieku*, ibidem, t. 42, 1928, M. Bielińska, *W kwestii początków*

znacznym stopniu) i w ośrodkach, z którymi nasz region był związany. Działalność aktotwórczą można rozpatrywać od strony jej kulturotwórczej funkcji [122]. Badania nad tekstem i pismem dokumentów mogą przynieść wnioski o poziomie kultury piśmienniczej i o powiązaniach kulturalnych na zewnątrz. Kontynuacja badań dyplomatycznych i paleograficznych może więc dać interesujące wyniki, chociaż szczupłe pod względem ilościowym. Jeszcze jednym śladem piśmiennictwa są inskrypcje, o których podstawowe informacje można znaleźć w artykule Brygidy Kürbisówny [123].

Bogatsze i bardziej reprezentatywne w skali ogólnopolskiej są zabytki sztuki z terenu Kujaw (ziemia dobrzyńska jest ich właściwie pozbawiona). Zabytki kujawskie ze względu na ich walory są szeroko uwzględniane w opracowaniach ogólnopolskich, których nie sposób tu w całości przedstawić, a zwalnia nas od tego obszerna synteza polskiej sztuki przedromańskiej i romańskiej z 1972 r., zaopatrzona w katalogi i bibliografię zabytków [124]. Dalej ograniczamy się do prezentacji ważniejszych pozycji na temat sztuki naszego regionu lub tę sztukę uwzględniających. Warto wymienić prace archeologiczne, głównie dotyczące Kruszwicy [125]. Podstawowe znaczenie ma katalog zabytków sztuki powiatów byłego województwa bydgoskiego [126]. W wypadku zabytków architektury nie stracił aktualności katalog Świechowskiego [127], dysponujemy także opracowaniem ich w skali województwa bydgoskiego [128]. Są prace o wczesnym budownictwie obronnym i miejskim [129] oraz wybranych problemach architektury [130], w których w pew-

kancelarii polskiej, Studia Źródłoznawcze, t. 13, 1968; por. też wyżej przypis 114. O Kętrzyńskim, który szczególnie dużo uwagi poświęcił dokumentom z naszego terenu por. K. Jasiński, *Wojciech Kętrzyński jako dyplomatyk*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1970, nr 3.

[122] Por. np. W. Korta, *Rola kulturotwórcza średniowiecznej kancelarii*, [w:] *Studia z dziejów kultury i ideologii, ofiarowane Ewie Maleczyńskiej w 50 rocznicę pracy dydaktycznej i naukowej*, Wrocław 1968.

[123] B. Kürbisówna, *Inskrypcje w Polsce*, Słownik starożytności słowiańskich, t. 2, 1965, s. 21 n.

[124] *Dzieje sztuki polskiej*, t. 1, *Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII wieku*, pod red. M. Walickiego i in., Warszawa 1972; por. też A. Abramowicz, *Studia nad genezą polskiej kultury artystycznej*, Łódź — Warszawa 1962; T. Lalik, *Sztuka a społeczeństwo*, [w:] *Polska pierwszych Piastów*; J. Gąssowski, *Sztuka pradziejowa w Polsce*, Warszawa 1975.

[125] Por. J. Powierski, *Stan i potrzeby*, cz. 2, s. 257.

[126] Katalog zabytków sztuki w Polsce, t. 11, *Województwo bydgoskie*, Warszawa 1968 nn.

[127] Z. Świechowski, *Budownictwo romańskie w Polsce. Katalog zabytków*, Wrocław 1963.

[128] *Zabytki architektury województwa bydgoskiego*, pod red. E. i M. Gąsiorowskich, Bydgoszcz 1974.

[129] Por. zwłaszcza W. Hensel, *Budownictwo obronne za czasów pierwszych Piastów*, [w:] *Początki państwa polskiego*, t. 1; tenże, *Archeologai o początkach miast słowiańskich*, Wrocław — Warszawa — Kraków 1963.

[130] Z. Świechowski, *Wczesna architektura piastowska około roku 1000*, [w:] *Początki państwa polskiego*, t. 2 (stwierdzający oddziaływanie wczesnych wzorów na budownictwo w Strzelnie); A. Tomaszewski, *Romańskie kościoły z emporami zachodnimi na obszarze Polski, Czech i Węgier*, Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk 1974.

nym stopniu uwzględniono zabytki kujawskie. Sprawami organizacji budownictwa zajęli się zwłaszcza Zygmunt Świechowski (na konkretnym przykładzie Kruszwicy) i Tadeusz Lalik [131]. Warto przypomnieć też starsze prace o architekturze regionu [132]. Niedawno Kazimierz Żurowski podsumował badania archeologiczno-architektoniczne w szeroko rozumianej Wielkopolsce, w tym na naszym terenie [133]. Bogata literatura specjalna dotyczy architektury Kruszwicy [134] i Strzelna [135], jeden artykuł — kościoła w Kościelnej Wsi [136]. Informacje o pozostałościach budownictwa zawarte są w licznych pracach archeologicznych, które przedstawiliśmy w części 1 i 2 naszego omówienia.

Badania nad rzeźbą romańską na Kujawach (głównie w Strzelnie) rozpatrywane były w szerokim kontekście, przeważnie łącznie z problematyką architektury [137]. Uwaga badaczy skupia się także na trzech innych zabyt-

---

[131] Z. Świechowski, *Wczesnośredniowieczny warsztat budowlany na przykładzie kolegiaty w Kruszwicy*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, t. 2, 1954, nr 1; T. Lalik, *Uwagi o finansowaniu budownictwa murowanego w Polsce do początku XIII w.*, ibidem, t. 15, 1967; por. też J. Płocha, *Najdawniejsze dzieje*, rozdz. III, 2.

[132] J. Łepkowski, *O zabytkach Kruszwicy, Gniezna i Krakowa oraz Trzemeszna, Rogoźna, Kcyni, Dobieszewka, Gołańczy, Żnina, Gąsawy, Pakości, Kościelca, Inowrocławia, Strzelna i Mogilna*, Kraków 1866; J. Łuszczkiewicz, *Trzy granitowe kościoły Wielkopolski z epoki romańskiej (Kruszwica — Kościelec — — Mogilno) i kościół św. Jana na Śródce w Poznaniu*, Badania Historii Sztuki w Polsce, t. 1, 1879; tenże, *Kościoły i rzeźby duninowskie w Strzelnie na Kujawach. Przyczynek do dziejów sztuki XII w. w Polsce*, Pamiętnik Wydziału Filologicznego i Filozoficzno-Historycznego AU, t. 3, 1876; J. Frankenstein, *Działalność budowlana rodu Łabędziów na Śląsku i Kujawach w XII w.*, Biuletyn Historii Sztuki i Kultury, R. 3, 1934, 5; A. Dubowski, *Zabytkowe kościoły Wielkopolski*, Poznań 1956.

[133] K. Żurowski, *Badania nad reliktami architektury kamiennej w Wielkopolsce*, Archeologia Polski, t. 13, 1968.

[134] E. Callier, *Kruszwica*, Inowrocław 1895; J. Frycz, *Układ urbanistyczny i zabytki architektury Kruszwicy*, [w:] *Kruszwica. Zarys monograficzny*, pod red. J. Grześkowiaka, Toruń 1965; por. też M. Gumowski, *Starsze bazyliki romańskie*, Przegląd Hist., t. 3, 1927 oraz prace, które podaje J. Powierski, *Stan i potrzeby badań*, cz. 2, s. 257, przypisy 103 n., i s. 286.

[135] J. Łuszczkiewicz, *Kościoły i rzeźby*; J. Łukowski, *Przyczynek do wyjaśnienia pierwotnych dziejów klasztoru Norbertanek w Strzelnie*, Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego, t. 23, 1897; J. Czechowski, *Historia kościołów strzelińskich*, Strzelno 1929; M. Walicki, *Budowle Strzelna na tle sztuki romańskiej w Polsce*, Biuletyn Historii Sztuki, t. 1, 1932; Z. Kępiński, *Odkrycie w Strzelnie*, Biuletyn Historii Sztuki i Kultury, t. 8, 1946, nr 3/4; Z. Świechowski, *Znaczenie najnowszego odkrycia w Strzelnie*, Ochrona Zabytków, R. 7, 1954, nr 4; M. Morelowski, *Studia nad architekturą i rzeźbą na wrocławskim Ołbinie XII wieku*, Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego za rok 1952, Dodatek 1, Wrocław 1955; *Strzelno romańskie. Zbiór studiów*, Strzelno 1972.

[136] A. Szymkowski, *Kościelna Wieś na Kujawach*, Kronika Diecezji Włocławskiej, t. 45, 1962, nr 11/12.

[137] B. Chwalewik, *Zbiory polskie*, t. 2, Warszawa — Kraków 1927; *Drzwi gnieźnieńskie*, t. 1 (zwłaszcza artykuły S. Wilińskiego i K. Morelowskiego); Z. Świechowski, *Studia nad rzeźbą w Strzelnie*, Rocznik Historii Sztuki, t. 8, 1970; por. też T. Dobrzeniecki, *Maiestas Domini w zabytkach polskich*

kach sztuki romańskiej z XII w.: ewangeliarzu kruszwickim [138], relikwiarzu kruszwickim [139] i czarze włocławskiej [140]. Ostatni z tych zabytków, jak i inne przedmioty rzemiosła artystycznego rodzimego i importowanego, wykazane są w katalogach skarbów srebrnych, w których można znaleźć też informacje o wcześniejszych opracowaniach [141]. Odnosi się to także do monet jako produktów nie pozbawionych walorów artystycznych i treści ideologicznej [142].

Zagadnienia muzyki mogą interesować badacza regionu w związku ze znalezionymi tu instrumentami muzycznymi [143].

Jak widać z powyższego przedstawienia literatury z zakresu historii kultury nasz region, jeśli pominąć problematykę historii sztuki, jest słabo rozpoznany tak ze względów obiektywnych (skromna podstawa źródłowa), jak i subiektywnych (mała liczba badań, zwłaszcza uogólniających).

Na zakończenie kilka słów o problematyce widzenia regionu z zewnątrz. Teren późniejszej ziemi dobrzyńskiej był zapewne traktowany wówczas jako część Mazowsza i nie znajdujemy o nim odrębnych informacji poza dokumentami. Pewne ośrodki na Kujawach (Kruszwica, Włocławek) wymienił — bez użycia tej nazwy regionu — pierwszy kronikarz Polski, Gall Anonim, więcej o dziejach tego terenu pisał mistrz Wincenty Kadłubek. Dla umiejscowienia informacji obu kronikarzy o naszym regionie w całokształcie ich wiedzy geograficznej szczególnie pożyteczny może być artykuł Brygidy Kürbisówny [144]. Dla spojrzenia na Polskę od strony obcych równie ważne

---

i obcych z Polską związanych, Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie, t. 17, 1973, oraz wyżej przypis 135.

[138] M. Sokołowski, *Ewangeliarum kruszwickie;* F. Kopera, *Dzieje malarstwa w Polsce*, t. 1, Kraków 1925, s. 5 nn.; W. Semkowicz, *Paleografia łacińska*, s. 100 i 329 nn.; por. też K. Morelowski. *Płaskorzeźby tzw. Ewangeliarza Anastazji a sztuka leodyjsko-mozańska XII w.*, Prace i Materiały Sekcji Historii Sztuki Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, t. 2; A. Askanas, *O niektórych zabytkach rzemiosła artystycznego epoki romańskiej w Płocku*, Notatki Płockie, 1968, nr 4.

[139] F. Kopera, *Muzeum Narodowe w Krakowie*, [w:] *Muzea w Polsce*, t. 1, Kraków 1923.

[140] W. Górzyński, *Czara włocławska*, Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce, t. 9, 1913, z. 1/2 (tamże uwagi uzupełniające innych badaczy); A. Askanas, op. cit.

[141] J. Ślaski, S. Tabaczyński, *Wczesnośredniowieczne skarby srebrne Wielkopolski. Materiały*, Warszawa — Wrocław 1959; A. Gupieniec, T. i R. Kiersnowscy, *Wczesnośredniowieczne skarby srebrne z Polski środkowej, Mazowsza i Podlasia. Materiały*, Wrocław — Warszawa — Kraków 1965. Por. też J. Eckhardt, E. Iwanoyko, *Rzemiosło artystyczne*, [w:] *Sztuka polska czasów średniowiecznych*, pod red. G. Chmarzyńskiego, Warszawa 1953; A. Bochnak, J. Pagaczewski, *Polskie rzemiosło artystyczne wieków średnich*, Kraków 1959; A. Abramowicz, op. cit.

[142] Por. J. Powierski, *Stan i potrzeby badań*, cz. 2, s. 263, gdzie wymienione podstawowe opracowania.

[143] Por. W. Kamiński, *Instrumenty muzyczne na ziemiach polskich. Zarys problematyki rozwojowej*, Kraków 1971.

[144] B. Kürbisówna, *Kształtowanie się pojęć geograficznych o Słowiańszczyźnie w polskich kronikach przeddługoszowych*, Slavia Antiqua, t. 4, 1953, gdzie dalsze opracowania.

są prace Andrzeja Feliksa Grabskiego i Jerzego Strzelczyka [145], ale musimy pamiętać, że w interesującym nas okresie obcy mieli na ogół dość mgliste wyobrażenie o naszym terenie, podobnie zresztą jak i o całej Polsce, a Kujawy leżały daleko od granicy z sąsiadami zachodnimi i wschodnimi, natomiast Prusowie nie znali pisma. Ze źródeł obcych można więc będzie wydobyć co najwyżej suche nazwy miejscowości (względnie biskupstw) i Wisły. W zasadzie nasz region pozostawał niezauważony, przynajmniej przez ludzi piszących.

Zamykając omówienie stanu i potrzeb badań nad dziejami wschodnich Kujaw i ziemi dobrzyńskiej w IX—XII w. rezygnujemy w tym miejscu z podsumowania, tak się bowiem złożyło, że zostało ono zamieszczone już w drugiej części omówienia [146].

Jan Święch (Włocławek)

KILKA UWAG O ŚRODOWISKU KULTUROWYM WSI KUJAWSKIEJ I DOBRZYŃSKIEJ

Od kilkunastu lat w specjalistycznych publikacjach i na konferencjach coraz więcej uwagi poświęca się zagadnieniom ochrony tradycyjnego budownictwa ludowego oraz rozplanowania przestrzennego wsi [1]. Idea ta, niezwykle słuszna, napotyka na spore trudności w realizacji. Nie wystarczy bowiem wytypowanie do specjalnej ochrony poszczególnych obiektów czy całych wsi. W ślad za tym musi pójść opracowanie specjalnych przepisów budowlanych oraz zapewnienie pewnych ułatwień dla mieszkańców tych wsi czy budynków. Niestety budownictwo ludowe w powszechnym przekonaniu to zabytek niższej rangi, stąd stosunkowo niewielkie są dotychczasowe osiągnięcia w tym zakresie. Problem rozwiązuje się przeważnie przez tworzenie muzeów typu skansenowskiego, jest to jednak rozwiązanie częściowe i niewystarczające. Sprawę ochrony tradycyjnego budownictwa ludowego wsi można rozpatrywać w dwóch aspektach: a) zachowanie wybranych za-

[145] A. F. Grabski, *Polska w opiniach obcych X—XIII w.*, Warszawa 1964; tenże, *Polska w świadomości społeczeństw europejskich w wiekach średnich*, [w:] *Polska dzielnicowa i zjednoczona*; J. Strzelczyk, *Odkrywanie Polski przez Europę*, ibidem; tenże, *Gerwazy z Tilbury*. Studium z dziejów uczoności geograficznej w średniowieczu, Warszawa — Wrocław — Kraków 1970.

[146] J. Powierski, *Stan i potrzeby badań*, cz. 2, s. 293–295.

[1] Artykuł jest sumą refleksji etnografa pracującego od kilkunastu lat w terenie na temat środowiska kulturowego wsi kujawskiej i dobrzyńskiej, przedstawionych w formie głosu w dyskusji, stąd lapidarność niektórych twierdzeń. Propozycji współpracy z architektami i urbanistami nie omówiono szerzej, gdyż uważano, że zakres tej współpracy powinien zrodzić się jedynie w trakcie roboczych dyskusji i nie może być narzucony przez jedną ze stron.

bytków jako świadectwa działalności ludzi na pewnym etapie naszej historii, b) wpływ środowiska geograficzno-kulturowego na kształtowanie psychiki człowieka.

Rozpatrując sytuację w woj. włocławskim z czysto konserwatorskiego punktu widzenia przy spełnieniu wszystkich warunków, o których już wspomniano, należałoby objąć ochroną wsie: Rojewo, Mościska, Zambrzyca (ziemia dobrzyńska) oraz Rakutowo, Świątkowice, Zalesie (Kujawy)[2]. Ponadto niezbędne byłoby zachowanie kilkunastu obiektów „in situ" oraz rozpoczęcie budowy skansenu Kujaw i ziemi dobrzyńskiej.

Drugi aspekt sprawy ochrony architektury ludowej jest najczęściej zupełnie pomijany lub wręcz ignorowany, co w efekcie przynosi trudno wymierne straty w sferze psychiki ludzkiej. Chciałbym więc poświęcić mu nieco więcej miejsca.

Człowiek na przestrzeni wieków w wyniku swojej działalności wprowadził pewne zmiany w krajobrazie. Jeśli trwałe istnienie tych zmian jest utrzymywane dzięki systematycznym staraniom człowieka wówczas mówimy o krajobrazie kulturowym. Tam, gdzie sposób korzystania ze środowiska przyrodniczego i geograficznego dopasowany jest do specyfiki i zgodny z prawami, które nim rządzą, mamy do czynienia z krajobrazem kulturowym harmonijnym. Natomiast tam wszędzie, gdzie człowiek naruszył naturalną równowagę składników fizjocenozy, dokonując tym samym z reguły oszpecenia krajobrazu, mamy do czynienia z krajobrazem kulturowym zdegenerowanym[3]. Tradycyjna wieś jest przykładem niedoścignionego fenomenu krajobrazu kulturowego harmonijnego. W tym wypadku środowisko służyło wprawdzie zaspokajaniu potrzeb bytowych człowieka, ale opierało się to na zasadach maksymalnego przystosowania człowieka do środowiska. Żyjąc w konkretnych warunkach, człowiek stworzył na wsi tradycyjnej środowisko kulturowe, które stanowiło rodzaj symbiozy z otaczającą go przyrodą. Przyjrzyjmy się bliżej owemu fenomenowi dokonując próby charakterystyki poszczególnych jego elementów.

Naturalne lasy zmniejszały swoją powierzchnię na rzecz obszarów uprawnych. Wprawdzie ów krajobraz uprawny zmieniał się na przestrzeni wieków, gdyż przykładowo, inny był układ pól wsi opartych na zasadach trójpolówki, a inny wsi pokomasacyjnych. Sam jednak element upraw nie był czymś obcym dla środowiska przyrodniczego. Monotonię pól przerywały ponadto liczne drzewa, zagajniki i laski. W okresie wegetacyjnym krajobraz ten wyglądał wyjątkowo pięknie. W tym harmonijnym obrazie każdy składnik miał swoją funkcję, i tak np. rzędy wierzb czy innych drzew, regulowały stosunki wodne oraz chroniły uprawy przed wiatrami.

Jednym z podstawowych elementów krajobrazu było osadnictwo. Typy osadnictwa na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej były dość podobne. Oprócz wsi skupionych typu owalnicy, ulicówki, rzędówki, istniało również osad-

[2] Wymienione wsie zachowały do chwili obecnej prawie nienaruszony układ przestrzenny z 2 poł. XIX w.

[3] Architektura krajobrazu, Warszawa — Kraków 1979, s. 133; por. też G. Ciołek, *Zarys ochrony i kształtowania krajobrazu*, Warszawa 1964. s. 9.

nictwo rozproszone, szczególnie na ziemi dobrzyńskiej. Wydawać by się mogło, że budynki będą stanowiły obcy element w krajobrazie. Tymczasem budownictwo ludowe tak zostało wkomponowane w otoczenie, że zatracamy poczucie owej sztuczności sądząc, że jest ono jego organicznym elementem.

Jak wspomniano już wcześniej jest to wynikiem symbiozy człowieka z przyrodą. W tym wypadku polega ona na spontanicznym doborze surowców: drewna, słomy, trzciny, gliny, których dostarczało najbliższe otoczenie. Ową spontaniczność doskonale ujął autor charakterystyki budownictwa ludowego okolic Kruszwicy: „...na skutek coraz większych trudności w otrzymaniu drewna jako budulca, chłopi stawiają domy z pecy. Glina jest na Kujawach bardzo popularna. Niemal każdy gospodarz może ją wykopać na własnym polu"[4]. Ponadto tradycyjne budynki wiejskie cechuje doskonała kompozycja bryły i detali architektonicznych. Wybudowana chata lub inny obiekt wkomponowany jest w system wysokiej zieleni, który prócz niewątpliwych walorów estetycznych chroni zabudowanie przed ogniem czy wyładowaniami atmosferycznymi. Innym elementem krajobrazu, który stworzył człowiek na wsi jest mała architektura, a więc płoty, mostki, żurawie, studnie, kapliczki. Wszystko to odznacza się cechami podobnymi do zabudowań wiejskich. Warto jednak dodać, że granica między wytworami człowieka i przyrody w wpadku małej architektury jest jeszcze bardziej niewidoczna. Jakże często drzewa włączone były w system zapór żerdziowych, gęste krzaki połączone z płotami plecionymi z gałęzi, zwalone drzewo przerzucone przez rzeczkę stanowiło kładkę, a na niejednym drzewie zawieszano kapliczkę skrzynkową lub w nieco wyczyszczonej starej dziupli umieszczano świątka.

Cały ten system pól uprawnych, lasów, zagajników, siedlisk ludzkich pocięty był drogami polnymi, gościńcami żwirowymi lub rzadziej wybrukowanymi małymi kamieniami polnymi.

Życie w takim środowisku musiało znaleźć swoje konsekwencje w psychice ludzi, wyrażających się w pewnych charakterystycznych odczuciach estetycznych, systemie wartości i z tym związanych pewnych cech kulturowych, które z kolei były jednym z czynników tworzenia się odrębnych regionów.

W okresie ostatnich kilkudziesięciu lat w wyniku działalności człowieka, zmiany w krajobrazie kulturowym wsi są tak olbrzymie, że jego harmonijny obraz nabiera coraz częściej cech degeneracji. Znajduje to swoje odbicie w sferze psychiki człowieka[5]. Zjawisko to jest już bardzo namacalne także na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej. Wyraża się to przede wszystkim w pogardliwym stosunku do tradycji, przyrody, co znajduje szerokie konsekwencje w życiu społecznym, rodzinnym, a nawet towarzyskim mieszk-

[4] Z. Nawrocki, *Zarys etnograficzny okolic Kruszwicy*, Toruń 1965, s. 28.

[5] W. Salwa, *Zadania muzealnictwa skansenowskiego w warunkach rozwiniętej cywilizacji przemysłowej*, [w:] *Muzea skansenowskie w Polsce*, Poznań 1979, s. 49—59.

kańców wsi. Jest to oczywiście tylko jeden z wielu czynników wpływających na te zjawiska, ale jest to niewątpliwie jeden z czynników ważniejszych.

Czy musimy więc płacić taką cenę za to co popularnie nazywa się „logiczną konsekwencją rozwoju społecznego"?

Próby rozwiązania tego problemu sięgają okresu międzywojennego. Zaprojektowano wówczas kilka wariantów zabudowań wiejskich, które uwzględniały wszystkie potrzeby gospodarstwa nowoczesnego, a jednocześnie nawiązywały do tradycyjnych form budownictwa regionalnego. Były to tzw. „Pomiatówki"[6]. Po II wojnie światowej na wsi polskiej pojawiły się masowo obiekty nawiązujące do budownictwa podmiejskiego, które w ogóle nie kontynuują lokalnych tradycji. Wynikiem tego jest coraz większa unifikacja pejzażu wiejskiego.

Szansa wyjścia z impasu istnieje. Konieczna jest jednak współpraca w tym zakresie urbanistów, architektów i etnografów[7]. Rola etnografa w takim zespole polegałaby na udzielaniu konsultacji, jakie są cechy charakterystyczne budownictwa danego regionu: a więc kompozycja bryły budynku, detale architektoniczne zdobnictwa, mała architektura, oraz dotyczyć powinna niezwykle istotnego zagadnienia, jakim jest funkcjonalność projektowanego budynku. Powinien on również mieć swój głos w ocenie całości powstałego projektu. Chodzi więc o to, by przy nieuniknionym stosowaniu nowych materiałów budowlanych, przystosowaniu obiektów do współczesnych wymogów higieniczno-sanitarnych oraz nowoczesnego gospodarstwa zachować te elementy, które z jednej strony nie hamowałyby tendencji rozwojowych wsi, z drugiej zaś kontynuowały jej regionalny charakter[8].

---

[6] Nazwa tego typu budownictwa pochodzi od nazwiska jednego z pomysłodawców i realizatorów tej idei, ekonomisty i agronoma Juliusza Poniatowskiego. Wspomniane obiekty budowano na rozparcelowanych majątkach. Kilka z nich znajduje się na terenie województwa włocławskiego, w północnej części ziemi dobrzyńskiej. Ich cechą charakterystyczną jest podcień szczytowy narożny.

[7] Wszelkie badania i przedsięwzięcia interdyscyplinarne natrafiają na opory środowiskowe. Stereotypowe widzenie entografów uganiających się za starociami i zarzucających starszych mieszkańców wsi pytaniami „jak to było dawniej" przesłoniło zupełnie praktyczne korzyści z owych badań. Etnografia jako nauka stricte społeczna bada przeszłość po to, aby odpowiedzieć, jakie mechanizmy rządziły jej rozwojem, a także, jakie należy spełnić warunki, by przyszłość mogła rozwijać się harmonijnie.

[8] Szerzej problem ten omawia K. Braun, *Wiedza etnograficzna w planowaniu przestrzennym*, [w:] *Społeczne funkcje etnologii*, Poznań 1979, s. 124—131.

Olga Nikonowicz (Toruń)

WSPÓŁTWÓRCY POLSKIEGO PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO

Z rozwojem polskiego przemysłu papierniczego związana jest nierozerwalnie rodzina Steinhagenów. Ich przodkowie przybyli do Polski prawdopodobnie w okresie „potopu szwedzkiego". Gdzie i czym się zajmowali dociec dziś trudno. Dane na ten temat do naszych czasów nie dotrwały. Niniejszy szkic, dotyczący wkładu rodziny Steinhagenów w rozwój przemysłu papierniczego na ziemiach polskich, został oparty przede wszystkim na wspomnieniach Henryka Steinhagena [1].

Artur — to pierwszy ze Steinhagenów, który rozpoczął pracę w przemyśle papierniczym. Ukończył Akademię Handlową we Wrocławiu. Karierę zawodową zaczynał jako handlowiec i administrator fabryki papieru „Rob. Saenger". W epoce porozbiorowej papier na ziemie polskie sprowadzano z zagranicy, przede wszystkim z Finlandii. Artur Steinhagen trafnie uznał, iż z pożytkiem dla kraju i siebie mógłby założyć własną fabrykę papieru. Niestety nie dysponował dostatecznym kapitałem. Postanowił więc założyć spółkę z właścicielem majątku Karszew w powiecie łaskim, w ówczesnej guberni piotrkowskiej — Ludwikiem Wehrem. Nastąpiło to w 1894 r. [2] Ich łączny kapitał wynosił 125 tysięcy rubli. Niebawem przyjęli ośmiu wspólników komandytowych, wśród których byli m.in. hr Broel-Plater Kozłowski i W. Morawski [3]. Komandytariusze wnieśli kapitał w wysokości 100 tysięcy rubli. Pełna nazwa papierniczej spółki firmowej brzmiała „Steinhagen-Wehr i Ska". Grunty pod budowę przyszłej fabryki, zakupione od właścicieli majątku Mijaczów, znajdowały się w pobliżu stacji kolejowej Myszków. Stąd potocznie używana nazwa „Fabryka w Myszkowie". Bliskość kolei żelaznej korzystnie wpływała na rozwój fabryki. Jeszcze ważniejsza była bliskość zagłębia węglowego. Nawet w czasie strajku 1905 r. dowożono tu węgiel [4]. Budowę fabryki rozpoczęto już w roku zawarcia umowy, czyli w lipcu 1894 r. Do zmontowania maszyn przystąpiono w czerwcu 1895 r., a we wrześniu tegoż roku ruszyła produkcja! Przez kilka pierwszych miesięcy w myszkowskiej papierni pracowało 70 osób. Szybko jednak stan liczebny

[1] W r. 1967 Henryk Steinhagen przekazał mi ustnie wiele danych, które spisywałam w trakcie jego wypowiedzi, prawie pod dyktando. Te właśnie wspomnienia są podstawą niniejszego, bardzo skrótowego szkicu o rodzinie Steinhagenów. Z tego, co mi wiadomo, wszystkie materiały kartelu, mieszczącego się na Smolnej 17, spłonęły wraz z całym budynkiem podczas powstania warszawskiego.

Pewne dane dotyczące rodziny Steinhagenów otrzymałam od p. Hanny Morawskiej — synowej H. Steinhagena, i jej córki — p. Zofi Ryszewskiej, którym składam serdeczne podziękowanie za udzielone informacje. Dalej cytuję: Wspomnienia H. Steinhagena.

[2] Wspomnienia H. Steinhagena.

[3] Ibid.

[4] Ibid.

robotników powiększał się. Nie bez przyczyny był tu także fakt, iż właśnie w tym czasie spaliła się fabryka Saengera w Pabianicach. Papiernia w Myszkowie, podówczas jeszcze wsi, rozwijała się szybko i pomyślnie. Prosperity zawdzięcza przede wszystkim Arturowi Steinhagenowi. Henryk Steinhagen tak go wspominał w ostatnich latach swego długiego i pracowitego życia: „Był rzutki i energiczny, doskonały ekonomista. W stosunku do załogi przystępny i sprawiedliwy. Zyskał sobie bardzo szybko uznanie pracowników i odbiorców. Zaś przez swe rozległe koneksje — zbyt dla swych towarów"[5].

W 1905 r. postanowiono rozbudować fabrykę. Był to okres wrzeń rewolucyjnych, ale właśnie niepokój i brak stabilności gospodarczej powodował, że zarówno praca ludzka, jak i materiały budowlane były stosunkowo tanie[6]. Wówczas też powstał projekt zmiany spółki komandytowej na akcyjną, co ostatecznie nastąpiło w 1908 r. (już za prezesury Tadeusza Dzierżykray-Morawskiego). Również w tym okresie zakupiono drugą maszynę papierniczą. Do tej pory eksploatowano tylko jedną, o mocy 750 KM.

W r. 1907 spółkę dotknęły dwa bardzo poważne ciosy. Po kilkudniowej chorobie zmarł prokurent firmy Henryk Wehr, syn współwłaściciela, w lipcu zaś tegoż roku zmarł w wieku 49 lat Artur Steinhagen. Odszedł pierwszy z papierniczej rodziny Steinhagenów. Pozostawił małoletnich synów, ich interesy odtąd reprezentował Aleksander Steinhagen, z wykształcenia prawnik — studia ukończył w Dorpacie (Tartu). Aleksander był bratankiem zmarłego Artura. Drugim bratankiem, któremu zawdzięczam większość niniejszych informacji, był Henryk Steinhagen.

Po śmierci Artura kierownictwo firmy objął Henryk. Do roli tej był przygotowywany przez swego stryja bardzo wcześnie. Ponieważ ukończył gimnazjum typu humanistycznego, został wysłany na roczny wyższy kurs chemiczny do Wiednia. Ukończył go chlubnie i w dowód wyróżnienia uczestniczył w balu, który zaszczycił swą obecnością cesarz Franciszek Józef I. Po kursie odbył Henryk roczną praktykę w charakterze kierownika produkcji w fabryce w Kluczach, następnie u zaprzyjaźnionego ze Steinhagenami Füllnera w Warmbrunn (Cieplice). Wreszcie odbył trzyletnią praktykę na stanowisku dyrektora w fabryce Troicko-Daczkowskiej w Rosji carskiej. Jak na ówczesne czasy, przygotowanie Henryka Steinhagena do kierowania fabryką było zatem rzetelne. Sama fabryka w Myszkowie również nie była mu obca — pracował tu od czerwca 1895 r. do sierpnia 1899 r. Po sześciu latach, w 1905 r. znów tu powrócił. Był potrzebny — fabrykę postanowiono rozbudować — sprowadzono drugą maszynę. Wraz z jej uruchomieniem przemianowano firmę na spółkę akcyjną z kapitałem zakładowym 750 tysięcy rubli[7].

[5] Ibid.

[6] Ibid.

[7] Powierzając mi swoje wspomnienia p. Henryk Steinhagen miał 92 lata, a wyrażał swe myśli z jasnością i precyzją, której mógłby mu pozazdrościć niejeden dyrektor przedsiębiorstwa. Pamiętam doskonale, jak nie mogąc nadążyć z notowaniem, prosiłam szczupłego, średniego wzrostu starszego pana o powtórzenie myśli,

W 1908 r. Henryk Steinhagen został dyrektorem zarządzającym firmy. Pierwszy jej zarząd stanowili: Tadeusz Dzierżykray-Morawski (prezes) oraz Aleksander i Henryk Steinhagenowie. Dyrektorowi zarządzającemu firmą przysługiwały pewne uprawnienia wyjątkowe. I tak raz w miesiącu miał prawo do zatrzymania w Myszkowie pociągu pośpiesznego, miał stały paszport na okres jednego roku oraz prawo jednoosobowego podpisywania papierów.

Do 1908 r. większość papieru gazetowego sprowadzano z Finlandii, natomiast od uruchomienia drugiej maszyny wszystkie wydawnictwa gazet na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego zaopatrywały się w papier w fabryce myszkowskiej. Jedynie nadwyżki wysyłano przeważnie do moskiewskiej drukarni Sybina, gdzie wychodziło „Russkoje słowo".

Pod kierownictwem H. Steinhagena fabryka rozwijała się, popyt na papier stale wzrastał. Toteż w 1911 r. postanowiono zakład rozbudować, a kapitał zakładowy powiększyć do 1500 tysięcy rubli. Aspiracją zarządu było produkowanie lepszych gatunków papieru [8]. Zamówiona w 1912 r. — jak i poprzednio u Füllnera z Warmbrunn — trzecia maszyna, czyniła tym potrzebom zadość. Równocześnie zakupiono pas ziemi pod budowę normalnej kolei łączącej fabrykę ze stacją w Myszkowie. W takim stanie fabryka przetrwała do 1924 r. H. Steinhagen wspominał, że tuż przed wybuchem I wojny światowej ustał dowóz węgla i produkcję papieru wstrzymano, w 1915 r. zaś okupant wywiózł rury miedziane, stanowiące część wyposażenia fabryki, oraz połowę znajdującego się na składzie papieru. Dzięki bardzo energicznym staraniom zarządu otrzymano z Niemiec rury żelazne cynkowane. Ostatecznie, pokonując wojenne trudności, fabryka ruszyła z końcem 1915 r., najpierw na jednej, z braku surowca, a później na dwóch maszynach. W takim stanie dotrwano do końca wojny.

Zapotrzebowanie na papier ciągle wzrastało i tuż po zakończeniu wojny fabryka ruszyła na wszystkich trzech maszynach. W Polsce Niepodległej zapotrzebowanie na papier jeszcze bardziej wzrosło. W Wielkopolsce i Małopolsce nie było większych fabryk, a istniejące (Wierpce, Sławnów) upadały nie wytrzymując konkurencji. Ten sam los spotkał zakład w Soczewce pod Białymstokiem. Tymczasem fabryka w Myszkowie, mimo trudności związanych z inflacją, umacniała swoją pozycję pod kierownictwem H. Steinhagena. Jednakże trzyosobowy zarząd nie mógł sprostać wymogom przedsiębiorstwa i zdecydowano się powiększyć go do 5 osób. Dokooptowano Jana Kozłowskiego — akcjonariusza spółki, posiadającego rozległe stosunki w sferach przemysłowych i handlowych, oraz Stefana Steinhagena, najstarszego syna Artura, który ukończył wydział papierniczy w Darmstadt. Był to już czwarty ze Steinhagenów pracujący dla polskiego przemysłu papierniczego. Wobec stale wzrastającego zapotrzebowania na papier zarząd firmy postanowił przebudować pierwszą, przestarzałą już i najmniej wydajną maszynę.

co czynił patrząc z lekką dezaprobatą na mnie (w 1967 r. nie miałam magnetofonu).

[8] Wspomnienia H. Steinhagena.

W tym celu Henryk i Stefan Steinhagenowie udali się w 1923 r. ponownie do Füllnera, aby omówić warunki przebudowy. Henryk Steinhagen wspominał z satysfakcją, że stosunki Steinhagenów z firmą w Cieplicach były dobre, pełne wzajemnego zaufania. Toteż zamiast przebudowy przestarzałej maszyny Füllner zaproponował zakupienie bez jakiejkolwiek zaliczki czwartej maszyny. Była szybkobieżna i stanowiła osiągnięcie najnowszej techniki w zakresie papiernictwa. Tak więc nieoczekiwanie i niezamierzenie powiększyła się fabryka w Myszkowie o czwartą maszynę.

W połowie lat dwudziestych postanowiono także powiększyć kapitał zakładowy, tym razem o 800 tysięcy złotych polskich. W tym celu wypuszczono akcje po 50 zł. W związku z całkowitym brakiem zainteresowania tymi akcjami członkowie zarządu firmy Steinhagen-Wehr i Ska musieli owe 800 tysięcy złotych pokryć z własnych funduszy.

Produkcja papieru na czterech maszynach nie wystarczała jednak na zaspokojenie wzrastającego wciąż popytu. Zarząd, pod kierownictwem H. Steinhagena, postanowił zainstalować piątą maszynę; tym razem zamówiono ją w firmie Voigt w Austrii. Do wytwarzania papieru, jak wiadomo, potrzebna jest celuloza, której w Myszkowie nie było. Wobec czego szukano terenów pod budowę fabryk celulozy i papieru pod Myszkowem, równocześnie zabiegając o fuzję z firmą Rob. Saenger we Włocławku. Połączenie firm w Myszkowie i Włocławku nastąpiło w styczniu 1930 r., czego wynikiem było powstanie kartelu przemysłu papierniczego pod nazwą „Steinhagen-Saenger — Fabryka Papieru i Celulozy Spółka Akcyjna". Nowo powstała spółka została wciągnięta do rejestru ogłoszonego w Monitorze Polskim nr 124 z 30 maja 1930 r. Na czele kartelu stanął H. Steinhagen. Oprócz prezesa wszyscy członkowie rodziny Steinhagenów byli udziałowcami spółki, a ponadto Feliks Steinhagen był prokurentem firmy we Włocławku[9]. Firma Steinhagen-Saenger pod 24 osobowym zarządem rozwijała się nadal pomyślnie, czego dowodem było wpłacenie tuż przed II wojną światową prawie 2 milionów złotych na urządzenia papiernicze. Niestety zamówień nie zdążono zrealizować. Na przeszkodzie stanął rok 1939.

Henryk Steinhagen przeżył wojnę i powstanie warszawskie, w którym stracił wszystko. Po wojnie zamieszkał we Włocławku w mieszkaniu przy ul. Kościuszki. Zmarł w kwietniu 1969 r. w wieku 94 lat.

---

[9] Feliks Steinhagen został ranny w kampanii wrześniowej i zmarł na gangrenę.

Wiktor Frąckowiak, *Pedagogiczne aspekty polskiego czasopiśmiennictwa dla dzieci i młodzieży na Pomorzu Nadwiślańskim i Kujawach Zachodnich w okresie rządów Bismarcka (1862—1890)*, Bydgoszcz 1979, ss. 255+ +1 nlb., zł 55,—

Wśród wielu zagadnień drugiej połowy XIX stulecia, szczególnie lat Kulturkampfu, dzieje czasopiśmiennictwa dydaktyczno-wychowczego dla ówczesnego dorastającego pokolenia należą z pewnością do bardziej ciekawych i znamiennych tematów. Mimo to dopiero teraz temat ten został podjęty w sposób gruntowny i wieloaspektowy przez pracownika WSP w Bydgoszczy Wiktora Frąckowiaka. Luźne i odosobnione wzmianki o pisemkach dla dzieci i młodzieży pojawiły się już wcześniej, ale z reguły występują one w opracowaniach dziejów prasy dla dorosłych. Egzemplifikacją *Dzieje drukarstwa i piśmiennictwa polskiego w Prusiech Zachodnich wraz z szczegółową bibliografią druków polskich zachodnio-pruskich* Alfonsa Mańkowskiego, wydane w t. XIII, XIV, XVI i XVIII Roczników TN w Toruniu. Inne opracowania nie tylko sygnalizują istnienie osobnych pism dziecięco-młodzieżowych, ale poddają je także analizie. Traktują je jednakże bądź jako ciąg zjawisk historyczno-literackich, bądź też jako swoistą cząstkę literatury adresowanej do dzieci i młodzieży.

Od tych słabości historiografii czasopiśmienniczej wolna jest monografia Wiktora Frąckowiaka. Przynosi bowiem samoistne, całościowe opracowanie zagadnienia czasopiśmiennictwa dla dzieci i młodzieży Pomorza Nadwiślańskiego i Kujaw, ukazuje różnorodność form organizacyjnych tych pism, ich umiejętność przystosowywania się do zmiennych warunków ucisku aparatu państwa zaborczego oraz możliwość i skuteczność walki obronnej z wynaradawiającą polityką niemiecką na polu oświaty i kultury. Monografia W. Frąckowiaka w sposób zwarty, analityczno-monograficzny i syntetyczno-problemowy przedstawia losy czasopism dla młodych czytelników. Pedagogiczne aspekty czasopism z Pomorza Nadwiślańskiego i Kujaw Zachodnich ujmuje nie tylko jako ciąg zjawisk literacko-historycznych, lecz jako odrębny, samoistny, autonomiczny problem oświatowo-wychowawczy. Recenzowana książka jest innowacją i w tym, że daje pełną analizę wartości i słabości czasopism dziecięco-młodzieżowych wspomnianego regionu. W ich ciągłym chronologicznym, historycznym i pedagogicznym rozwoju. Wreszcie omawiana książka W. Frąckowiaka jest nowatorską także w tym, że bodajże po raz pierwszy w sposób systematyczny określa specyfikę i rolę, jaką polska prasa dziecięco-młodzieżowa spełniała w dziejach edukacji narodowej w okresie największego nasilenia procesu germanizacyjnego Niemiec.

Dzięki książce W. Frąckowiaka dowiadujemy się, jak omawiane przez autora pisemka, stając się instrumentem jednostkowego lub kolektywnego działania, budziły zainteresowanie i umiłowanie języka polskiego i polskich dziejów, jak kształtowały więź między teraźniejszością a przeszłością, jak odtwarzały burzliwą ale chlubną tradycję, jak zachęcały do niezłomności w oporze wobec zaborcy.

Tę potrzebną i ważną dla historyka oświaty i pedagoga monografię otwiera „Wstęp" wprowadzający czytelnika w pruskie zawiłości administracyjne Pomorza Nadwiślańskiego i Kujaw Zachodnich i narastający proces germanizacyjny.

Zasygnalizowane we „Wstępie" myśli rozwija rozdział I zajmujący się bismarckowską polityką oświatową i prasą na Pomorzu w latach 1862—1890. W rozdziale tym szczególną wymowę mają te wiadomości, wydobyte skrupulatnie z archiwów niemieckich, które mówią o jawnej już polityce eksterminacyjnej Bismarcka, o tępieniu języka polskiego i kolonizowaniu ziem polskich.

W rozdziale II — noszącym tytuł „Pionierska działalność Józefa Chociszewskiego w dziedzinie czasopiśmiennictwa dla dzieci i młodzieży" w obszarze badawczym autora znalazły się polski ośrodek wydawniczy w Chełmnie, biografia Józefa Chociszewskiego i dzieje jego periodycznych wydawnictw, zapoczątkowanych serialem pt.: „Przyjaciel Polskich Dzieci", a wydanym przy finansowym wsparciu ziemian i literackiej współpracy lwowskiego „Przyjaciela Dzieci".

Pierwszy zeszyt ukazał się w lipcu 1865 r. Na jego głównych łamach znalazły się opowiadania o Bolesławie Krzywoustym, Franciszku Karpińskim i Leonie Przyłuskim. Obok dziejów ojczystych, szczególną uwagę poświęcił I zeszyt „Przyjaciela" wiadomościom przyrodniczym, zwanym podówczas historią naturalną. Opowiadania, bajki, wierszyki i powiastki o zwierzętach domowych oraz opisy zwierząt egzotycznych przeplatają się z utworami umoralniającymi. Piętnują złe, a chwalą dobre cechy charakteru dzieci i młodzieży, wielbią skromność i roztropność, karcą pychę i zarozumiałość. Końcową część pierwszego zeszytu zajmują jeszcze raz wiadomości historyczne i legendy. Całość — obficie ilustrowaną — zamykają rozważania o tym, czym są dzieje Polski oraz rozprawka uzasadniająca konieczności ich poznania przez każde dziecko polskie.

Podobny układ treści ma zeszyt II. A więc obok wiadomości historycznych o walkach Polaków z najeźdźcami, ciekawych wiadomości z botaniki i zoologii ozdobionych rycinami znajdują się w nich ilustracje z różnych dziedzin techniki. Równie barwna i ciekawa jest tematyka III zeszytu, wzbogacona dodatkowo o rebusy rysunkowe i odpowiedzi redakcji „Przyjaciela" na listy dzieci, młodzieży i rodziców, a także zawierająca informacje o bieżącej prasie polskiej pod zaborem pruskim.

Dokładnie, by nie powiedzieć drobiazgowo, charakteryzuje Wiktor Frąckowiak periodyczne pisemko „Przyjaciel Dzieci", wychodzące od 1866 r. w Pelplinie. Także jego głównym celem — według słów redaktora Chociszewskiego — jest „szerzenie nauki, oświaty, budzenie poczucia narodowości, ochrona języka polskiego". Łaknący słowa polski czytelnik młodociany, często i dorosły, znajduje w nim wiadomości z dziejów świata, wiersze i opowiadania o treści religijno-moralizatorskiej, opisy zwierząt i roślin, historię różnych wynalazków. Główne jednak miejsce zajmują opisy ziemi polskiej, polskich miast, gór, rzek i lasów. Zamyka te opisy wierszowany „Krótki rys historii polskiej wierszem".

Wiktor Frąckowiak, uwzględniając wstępną wymianę zdań między wydawcą i redaktorem Chociszewskim a Kraszewskim i redakcjami warszawskich i lwowskich pism młodzieżowych oraz potencjalnymi i rzeczywistymi protektorami zamierzeń Józefa Chociszewskiego, cytując liczne wypowiedzi i listy, dociera do bogatego złoża materiałów źródłowych, do prywatnych zbiorów korespondencji. Zabiegi te pozwalają mu udzielić odpowiedzi na podstawowe pytania: jak doszło do wydania pism dziecięco-młodzieżowych na Pomorzu? Kiedy i w jakiej sytuacji zrodziły się określone pomysły? Kto był ich animatorem, pomysłodawcą i edytorem? Kto je finansował i redagował? Kto współpracował z redakcjami? Czyje i jakie utwory w nich drukowano bądź przekładano? Jakie cele przyświecały autorom? Jakie miały poszczególne pisemka profile i jaką odgrywały rolę? Na tle odpowiedzi na te i podobne pytania autor monografii przedstawia wyraziście poszczególne pisma dziecięco-młodzieżowe. W rozdziale III mówi o „Niańce, Pisemku Dzieciom ku Nauce i Zabawie" poświęconym, a w rozdziałach IV i V o „Podarku od Pielgrzyma dla Dobrych Dzieci" i „Gazetce dla Dzieci". Rozdział VI traktuje o pismach dla młodego czytelnika wychodzących na Kujawach Zachodnich. Zwraca uwagę na artykuły programowe, tak zwane „słowa wstępne" i na takie opowiadania, opisy i relacje, które odcisnęły swoiste rysy wychowawcze, artystyczne i światopoglądowe redakcji. Podkreślić trzeba wysoki stopień uszczegółowienia poszczególnych omówień czasopism. Autor wykazuje dużą umiejętność indywidualizowania analizowanych zawartości czasopism w zależności od treści omawianego działu oraz możliwości intelektualnych poszczególnych autorów.

Zainteresowanie budzą i na chwałę zasługują rekapitulacje poszczególnych rozdziałów książki, przyobleczone w postać opinii i oceny odautorskiej. Rekapitulacja rozdziału II ocenia wszystkie periodyczne wydawnictwa Józefa Chociszewskiego, redaktora i wydawcy „Nadwiślanina", „Przyjaciela Ludu" — pism dla dorosłych, i „Przyjaciela Polskich Dzieci" i „Przyjaciela Dzieci" — czasopism dla młodych czytelników. Ocena ta jest jednakże w punkcie treści moralno-religijnych i patriotycznych dyskusyjna. Trudno przyjąć sąd autora monografii o „niskim poziomie literackim wielu publikowanych pozycji" Chociszewskiego; równie nietrafne i niezgodne z odczuciem ówczesnej opinii polskiej jest utożsamianie zadań oświatowo-wychowawczych realizowanych przez założyciela pierwszej księgarni polskiej w Chełmnie z polityką i zadaniami pruskich władz oświatowych. Po prostu nieprawdziwe jest zdanie: „takie same zadania pedagogiczne, jak to już wyżej wykazano [tj. zadania urzeczywistniane przez Chociszewskiego = T. W.] zgłosiły redakcyjne regulatywy pruskie. Chociszewski, aczkolwiek chyba nieświadomie, usiłował realizować w podobny sposób te zadania, ale starał się łączyć ideologię chrześcijańską z polskim, a nie pruskim patriotyzmem" (s. 104). Zresztą temu fałszywemu sądowi zaprzeczył sam autor wcześniejszymi konstatacjami o roli Chociszewskiego w budzeniu świadomości narodowej i kształtowaniu wychowania narodowego przy pomocy treści historycznych, językowych, krajoznawczych i ideowych, podawanych w jego pismach dziecięco-młodzieżowych (s. 93, 94, 101), oraz cytowaną przez niego pochlebną

opinią Kraszewskiego o Chociszewskim, niezbyt szczęśliwie tu nazwanej „reklamą" (s. 102). Wartości wychowawcze Chociszewskiego w dziedzinie krzewienia świadomości narodowej i rozwijania wychowania narodowego są przecież oczywiste i uznane. Pośrednio uznaje to także autor stwierdzając, że „pionierską działalność Józefa Chociszewskiego w dziedzinie czasopiśmiennictwa dla dzieci i młodzieży na Pomorzu Nadwiślańskim uzupełniał i kontynuował w swej chełmińskiej oficynie drukarsko-wydawniczej Ignacy Danielewski" (s. 107) — twórca tygodnika „Niańka". Również i w podsumowaniu treści „Niańki" autor nie ustrzegł się jednostronności — w czambuł potępiając „przeładowanie pisemka problematyką religijną — rozwlekłymi opowiadaniami i zbyt długimi, a mało udolnymi wierszami, pisanymi w moralizatorskim tonie..." (s. 129). Autor tego sądu zdaje się myśleć ahistorycznie i patrzy na rolę treści religijnych w wychowaniu patriotycznym okresu porozbiorowego oczyma współczesnych krytyków ideologicznych. Nie budzi natomiast zastrzeżeń ocena „tendencji pedagogicznych redaktora „Podarku od Pielgrzyma dla Dobrych Dzieci" (rozdział IV) i ocena zawarta w zakończeniu rozdziału V, a dotycząca pedagogicznych aspektów „Gazetki dla Dzieci", wydawanej w Toruniu oraz opinia o „Naszej Gazetce" pełniącej w drugiej połowie XIX w. funkcje nauczyciela i przewodnika polskich dzieci na Zachodnich Kujawach.

Równie rzeczowo zostały sformułowane uogólnienia i sądy w zwartym zakończeniu pracy. Zgodnie z zasadą konieczności uzasadnień naukowych autor monografii zachowuje tutaj, jak zresztą na ogół niemal w całym tekście głównym, dystans bądź też wątpliwości co do twierdzeń nie uzasadnionych lub uzasadnionych w sposób niewystarczający. Na podkreślenie zasługuje też i oszczędność słowa oraz jasność myśli występująca w pracy; znajduje tu swój wyraz także przystępność pojęć, którymi się autor posługuje, obrazowość słów oraz jasny tok wykładu. Walorem pracy jest poprawnie sformułowany aparat naukowy, przejrzysty wykaz źródeł i opracowań oraz indeksy nazwisk i miejscowości, a też zwarta i logiczna konstrukcja pracy. Książka Wiktora Frąckowiaka może też liczyć na oddźwięk ze strony szerszych kręgów czytelniczych, zwłaszcza na Pomorzu i Kujawach, spragnionych odważnych i wnikliwych książek na temat naszych dziejów ojczystych.

Teresa Wróblewska (Toruń)

Wiktor Frąckowiak, *Pedagogiczne tendencje pomorskiej i kujawskiej prasy polskiej dla dzieci i młodzieży w latach 1891—1920*, Bydgoszcz 1981, ss. 272, zł 45,—

Książka Wiktora Frąckowiaka jest niewątpliwie znaczącym wzbogaceniem polskiego dorobku naukowego i edytorskiego w dziedzinie historii edukacji. Mieści się ona w nurcie, któremu początek daje we Francji Celestyn Freinet eksponujący aktywność i zainteresowania dziecka, a w Polsce Stefania Sempołowska ze swym zmaganiem się o kartę praw dziecka i Helena Radlińska walcząca w ruchu oświaty pozaszkolnej o prawo dziecka i młodzieży do wiedzy. Drugi kierunek genealogiczny recenzowanej książki tworzą pedagogowie przełomu XIX i XX w. zajmujący się badaniami nad czytelnictwem dzieci i młodzieży. Lecz dopiero w latach dwudziestych i trzydziestych XX stulecia rozpoczęły się planowe i systematyczne badania nad zagadnieniami podjętymi przez W. Frąckowiaka — a więc wtedy, gdy Stefan Baley w kierowanej przez siebie Katedrze Psychologii Wychowawczej Uniwersytetu Warszawskiego rozwinął badania nad rozwojem umysłowym dzieci oraz dojrzewaniem i zainteresowaniami młodzieży, a przedstawiciele tzw. szkoły warszawskiej tworzyli podstawowe metody badawcze, z których korzystano w ciągu wielu lat, także po drugiej wojnie światowej.

Na wstępie warto zaznaczyć, że lektura książki W. Frąckowiaka wymaga pewnej znajomości tematyki czasopiśmienniczej okresu zaborów, zwłaszcza problematyki piśmiennictwa Pomorza przeznaczonego dla dzieci i młodzieży. I jeszcze jedno wstępne zastrzeżenie. Określenie cezury terytorialnej wydaje się być nieprecyzyjne. Utożsamianie makroregionu obejmującego województwa bydgoskie, gdańskie, toruńskie i większą część elbląskiego i pilskiego z Pomorzem Gdańskim czy Pomorzem Nadwiślańskim jest mylące. Podobnie budzi wątpliwość termin Kujawy Zachodnie, wymaga on bowiem uściślenia (s. 5).

Recenzowana książka jest dalszym ogniwem opracowanego przez Autora chronologicznie „cyklu analiz naukowych dotyczących tenedencji pedagogicznych polskiego czasopiśmiennictwa dla dzieci i młodzieży na Pomorzu Nadwiślańskim i Kujawach Zachodnich wobec germanizacyjnej polityki oświatowej w okresie zaboru pruskiego" (s. 5). Poprzedziły ją następujące prace autora: *Bibliografia polskiego czasopiśmiennictwa dla dzieci i młodzieży na Pomorzu pod zaborem pruskim (1865—1920), Polskie czasopiśmiennictwo dla dzieci i młodzieży na Pomorzu w latach 1865—1920* i *Pedagogiczne aspekty polskiego czasopiśmiennictwa dla dzieci i młodzieży na Pomorzu Nadwiślańskim i Kujawach Zachodnich w okresie rządów Bismarcka*. Jak widać, kompetencje merytoryczne autora są gruntowne i głębokie. Wszechstronność ujęć składających się na podjęty przez W. Frąckowiaka problem badawczy jest imponująca. Warto podnieść, że pilnie przewertował on archiwa krajowe i w NRD.

W dążeniu do objęcia całokształtu spraw autor porusza — zachowując skrupulatnie wymogi historycznego myślenia — różne aspekty oddziaływań

dydaktyczno-wychowawczych „Szkółki Domowej", „Przyjaciela dzieci", „Szkółki Polskiej" i innych pism pomorskich, przeznaczonych dla dorastającego pokolenia. We wszystkich swych rozważaniach jest jednocześnie teoretykiem pedagogicznym i historykiem oświaty, trafnie referującym i uogólniającym rezultaty własnych dociekań i przemyśleń.

Na osobną uwagę zasługuje jasne, oparte na lekturze dokumentów, pamiętników, a przede wszystkim zawartości badanych czasopism, prześledzenie ruchu społeczno-kulturalnego Pomorza, który w warunkach zaborczych zrodził czasopisma dla dzieci i młodzieży. Kolejność powstania pisemek lub dodatków dla dzieci i młodzieży na Pomorzu stała się kluczem konstrukcji książki.

Rozdział I mówi więc o bydgoskim dodatku do „Dziennika Bydgoskiego" pt. „Mały Posłaniec" z roku 1908, rozdział II o wychodzącym od 1913 r. w Inowrocławiu „Przyjacielu Dzieci" — bezpłatnym dodatku do „Dziennika Kujawskiego", a rozdział III o „Przyjacielu Dzieci" — dodatku do pelplińskiego „Pielgrzyma". Następny rozdział pokazuje gdańskie „Czasopismo dla Dzieci i Młodzieży Polskiej", rozdział V natomiast prezentuje grudziądzkiego „Przyjaciela Dziatwy" i jego pochodne pisemka.

Przedostatni, VI rozdział, zgłębia toruńską „Szkółkę Polską" — bezpłatny dodatek do „Gazety Toruńskiej" oraz „Żebraczka Bezdomnych", pierwsze w zaborze pruskim pisemko charytatywne, którego celem było niesienie pomocy dzieciom polskim i bezdomnym ofiarom wojny. VII, ostatni rozdział opisuje kwidzyńską „Gazetę Polską dla Powiatów Nadwiślańskich" z dodatkiem „Dla Młodzieży".

Wszystkie rozdziały wiąże rzeczowa analiza celów i treści czasopism. „Mały Posłaniec" na przykład zwracając się w pierwszym numerze do swoich młodocianych czytelników oświadcza jednoznacznie, że pismo „was oświeci, pouczy, zabawi, przypominać wam będzie nieustannie, że urodziliście się Polakami, a zatem Polakami musicie pozostać". „Gazetka — pisze »Mały Posłaniec« — to jakby list do narodu dla dzieci, to wołanie matki, Ojczyzny: pamiętajcie o waszej matce, bądźcie jej wiernymi teraz i w późniejszym wieku. Teraz miły i łatwy macie obowiązek czytania i rozmawiania w ojczystym języku. Ale w późniejszym życiu przyjdzie wam spełniać daleko trudniejsze obowiązki, a nawet znieść niejedno cierpienie dla miłości Ojczyzny" (s. 44). Podobnie formułują swoje cele pozostałe pisemka. Obok pouczeń o obowiązkach dziecka polskiego drukowały one powiastki ludowe, wierszyki, zagadki, „Liściki od naszych młodych przyjaciół". Pisma poza przedrukowaniem powieści Henryka Sienkiewicza — informowały też rodziców, w jaki sposób mogą kierować samokształceniem swych dzieci, od nauki czytania i pisania poczynając, na poznawaniu i utrwalaniu języka i literatury polskiej kończąc. Pouczały również, jak wykorzystywać pożytecznie wolne chwile, zwłaszcza wakacje. Inowrocławski „Przyjaciel dzieci" w odezwie redakcyjnej zapewnił swych czytelników, że da im możność zapoznania się z poprawną pisownią polską, z dziejami polskimi, z lite-

raturą; zobowiązywał się uczyć miłości ziemi ojczystej, zachęcać do szlachetnych czynów i dostarczać pożytecznej rozrywki.

Zapowiedziane treści i formy ich publikowania — stwierdza W. Frąckowiak — były konsekwentnie realizowane. Znalazły w nich miejsce wszystkie dziedziny edukacji, „wśród których najbardziej eksponowano wychowanie umysłowe i społeczno-moralne, w tym patriotyczne, nie zaniedbując estetycznego i fizycznego" (s. 69). Owe treści oświatowo-wychowawcze przekazują głównie w opowiadaniach, powiastkach i wierszach. Tematykę realizowaną w pojedynczych lub kilku następujących po sobie numerach pisma zapowiadały i uzasadniały redakcyjne komentarze, pisane w formie „Listów Przyjaciela" lub innej postaci. Kolejną cechą wspólną tych pism jest to, że zamieszczane w nich opowiadania i utwory beletrystyczne były praktycznym, choć w większości artystycznym odzwierciedleniem tendencji pedagogicznych redakcji.

Inną właściwością omawianych pism jest nasycenie ich łamów publikacjami o tematyce historyczno-patriotycznej, przy czym postacie sławnych wodzów i władców polskich pokazują się jako wzorce osobowościowe. Cechą analizowanych przez autora pisemek są też próby kształtowania silnych charakterów, woli, wytrwałości w dążeniu do celu.

Analizę zawartości przedstawionych czasopism dziecięco-młodzieżowych autor przeplata szerszymi refleksjami historycznymi i pedagogicznymi, co podnosi walory poznawcze pracy. Wyraźnie zarysował też relacje zachodzące pomiędzy kolejnymi stadiami rozwoju czasopism dla dzieci i młodzieży na Pomorzu. Znaczne są merytoryczne, metodologiczne, społeczno-kulturalne i wychowawcze walory pracy. Udanym uzupełnieniem książki są ryciny i skorowidz nazwisk i miejscowości.

Te walory oraz poziom, warsztat i oryginalność wielu refleksji sprawiają, że książka obroni się przed najbardziej surowym okiem recenzenta. Nie brak jej niestety usterek, mają one jednak charakter błędów drukarni. Zdublowana jest na przykład karta 37/38, puste są strony 139, 150.

Kończąc należy stwierdzić, że książka W. Frąckowiaka jest niezwykle bogata nie tylko w fakty i oceny wypływające ze szczegółowej analizy pism dla dzieci, ale jej bogactwo polega również na zasygnalizowaniu niektórych kwestii wymagających jeszcze zbadania; jest więc wielce inspirująca dla historyków oświaty i wychowania. Omawiana praca dostarcza mnóstwa prawie dotąd nie znanego materiału faktograficznego. Język i forma przekazywania wiedzy zasługują na uznanie.

Teresa Wróblewska (Toruń)

ZAPISKI KUJAWSKO-DOBRZYŃSKIE
Seria E KSZTAŁTOWANIE ŚRODOWISKA 1984

Marian Pawlak (Toruń)

SPRAWOZDANIE Z UROCZYSTOŚCI ODSŁONIĘCIA TABLIC PAMIĄTKOWYCH W LICEUM ZIEMI KUJAWSKIEJ WE WŁOCŁAWKU W DNIU 1 WRZEŚNIA 1981 R.

W dniu 1 września 1981 r. w 42 rocznicę wybuchu II wojny światowej o godz. 9.30 w holu Liceum Ziemi Kujawskiej we Włocławku odbyła się uroczystość odsłonięcia dwu tablic pamiątkowych, poświęconych pamięci poległych i pomordowanych nauczycieli i wychowanków — ofiar walk i zmagań o wolność i suwerenność Ojczyzny w czasie obydwu wojen światowych. Pierwsza z dwu wspomnianych tablic została ufundowana przez Koło Wychowanków Gimnazjum Ziemi Kujawskiej we Włocławku w 1927 r. i odsłonięta w tymże roku w czasie pierwszego zjazdu wychowanków. Umieszczono na niej nazwiska 30 wychowanków szkoły poległych w walce o niepodległość Polski w latach 1914—1921. Aby uchronić tablicę przed zniszczeniem przez okupanta w 1939 r. zamurowano ją i w tym ukryciu pozostała do teraz. Drugą, poświęconą nauczycielom i wychowankom poległym i zamordowanym w czasie drugiej wojny światowej, ufundowało też Koło Wychowanków LZK dla uczczenia 42 rocznicy agresji hitlerowskiej na Polskę. Na tej tablicy nie umieszczono nazwisk nauczycieli i wychowanków poległych i zamordowanych w czasie II wojny światowej, ponieważ Zarząd Koła nie zdołał zebrać informacji o wszystkich, którzy oddali swe życie w walce z okupantem. Koło zebrało informacje o 16 nauczycielach i 68 wychowankach poległych i zamordowanych. Nadal będzie kontynuowane zbieranie tych informacji i umieszczanie ich w specjalnej księdze przechowywanej w Izbie Pamięci.

Licznie zebranych nauczycieli, wychowanków, członków rodzin poległych i uczniów powitali dyrektor szkoły Tadeusz Kieloch i przewodniczący Zarządu Koła Tadeusz Sławiński. Odsłonięcia tablic dokonali: pierwszej — wychowankowie Stefan Samorzewski i Zdzisław Targowski; drugiej — T. Kieloch i T. Sławiński. Dyrektor Liceum i przewodniczący Koła Wychowanków wmurowali akt erekcyjny tablicy ufundowanej dla uczczenia ofiar II wojny światowej. Poświęcenia tablic dokonał ks. dr Władysław Szafrański, wychowanek liceum. Uroczystości zakończyło żałobne nabożeństwo odprawione we włocławskiej katedrze przez wychowanków liceum — księży: Tadeusza Guzendę, Teodora Lenkiewicza i Władysława Szafrańskiego.

ZAPISKI KUJAWSKO-DOBRZYŃSKIE
Seria E KSZTAŁTOWANIE ŚRODOWISKA 1984

BIBLIOGRAFIA KUJAW I ZIEMI DOBRZYŃSKIEJ ZA LATA 1980—1981

Opracował **Adam Makowiecki** (Toruń)

Ze względu na olbrzymie opóźnienia w druku czasopism historycznych bibliografia niniejsza wymaga bardzo znacznych uzupełnień. Powinny się one ukazać w następnym numerze Zapisek.

W rozdziale III niniejszej bibliografii „Aktualne zagadnienia" została opuszczona tzw. „sprawa bydgoska" jako zagadnienie polityczne o znaczeniu ogólnokrajowym, w stopniu znacznie mniejszym dotycząca spraw regionalnych.

I. HISTORIA Z ARCHEOLOGIĄ

1. BARANOWSKI T., WIELOWIEJSKI J.: Ziemia kujawska u schyłku starożytności. *Ziem. Kuj.* T. 6: 1981, s. 159—171.

2. BEDNARCZYK J., CZERNIAK L., KOŚKO A.: Z badań nad zespołem osadniczym ludności z kręgu kultur ceramiki wstęgowej w Kruszy Zamkowej, stan. 3 woj. bydgoskie. *Spraw. archeol.* T. 32: 1980, s. 55—83.

3. BEDNARSKI H.: Bydgoskie Towarzystwo Naukowe. *Nauka Pol.* 1980, nr 5, s. 77—87.

4. BOGUCKI P.: Szczątki kostne ptaków w neolitycznym materiale wykopaliskowym z Brześcia Kujawskiego woj. włocł. *Rocz. AR Pozn.* 1981 z. 131 s. 3—9.

5. CACKOWSKI S. (rec.): Powierski J. — Dobra ostrowicko-golubskie biskupstwa włocławskiego na tle stosunków polsko-krzyżackich w latach 1235—1308. Gdańsk 1977. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Seria C 1980, s. 367—370.

6. CHUDZIAKOWA J.: Materiały kultury łużyckiej z Kujaw. cz. 4. Dawny powiat Inowrocław cz. 3. *Acta UNC Archeol.* 1980 z. 6 s. 11—45.

7. COFTA-BRONIEWSKA A.: Działalność ekspedycji kujawskiej Katedry Archeologii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w latach 1974—1978. *Ziem. Kuj.* T. 6: 1981 s. 242—247.

8. COFTA-BRONIEWSKA A., KOŚKO A.: Współczesne kierunki rozwoju archeologii pradziejowej Kujaw. *Ziemia Kuj.* T. 6: 1981 s. 173—182.

9. CZERNIAK L.: Rozwój społeczeństw kultury późnej ceramiki wstęgowej na Kujawach. Poznań 1980 ss. 210.

10. CZERNIAK L., DZIEDUSZYCKA B.: Badania ratownicze w Polanowicach woj. Bydgoszcz stan. 6/ Przyczynek do studiów nad metodyką taksonomii typologiczno-chronologicznej **ceramiki kultur wstęgowych** na Kujawach. *Spraw. archeol.* T. 31: 1979 s. 25—45.

11. CZERNIAK L., KOSKO A.: Zagadnienie efektywności poznawczej analizy chronologicznej ceramiki na podstawie cech technologicznych. Z problematyki badań nad „datowaniem technologicznym" ceramiki kultur neolitycznych w strefie Kujaw. *Archeol. Pol.* T. 25: 1980 z. 2 s. 247—280.

12. CZERNIAK L., PIONTEK J.: Próba modelowego opisu form organizacji społecznej i gospodarczej ludności „kultur wstęgowych" na podstawie analizy zespołów osadniczych typu Brześć Kujawski. *Archeol. Pol.* T. 24: 1980 z. 2 s. 335—361.

13. CZETWERTYŃSKI-SYTNIK L.: Wybrane problemy demograficzne województw regionu dolnej Wisły. *Acta UNC Geogr.* 1980 z. 15 s. 49—67.

14. DANIELEWICZ J. (rec.): Bydgoszcz w latach 1920—1970. Bydgoszcz 1972 Kron. bydg. T. 5: 1971/1973 s. 247—255.

15. DANIELEWICZ J. (rec.): Kabaciński R., Kotowski W., Wojciak J.: Bydgoszcz. Zarys dziejów. Bydgoszcz 1980. *Warmia i Mazury* 1980 nr 11 s. 29.

16. DENISIUK A.: Z kart historii Towarzystwa Muzycznego w Bydgoszczy (lata 1938—1939). Pr. Komis. Szt. BTN 1981 nr 4 s. 41—58.

17. DROZDOWSKI M. (rec.): Pawiński A. — Rządy sejmikowe w Polsce 1572—1795 na tle stosunków województw kujawskich. Wyd. 2. Warszawa 1978. *Mówią Wieki* 1979 nr 10 s. 37—38.

18. DZIEDUSZYCKA B.: Z badań nad strukturą osadnictwa wczesnośredniowiecznego w południowo-zachodniej części Kujaw. *Spraw. archeol.* T. 31: 1979 s. 297—298.

19. DZIEDUSZYCKI W.: Średniowieczne i nowożytne ołowiarstwo kruszwickie (XI—XVII) *Kwart. Hist. Kult.* 1981 nr 1 s. 3—19.

20. DZIEDUSZYCKI W.: Zagadnienie przełomu w garncarstwie polskim w świetle badań nad XIII—XIV-wiecznymi materiałami ceramicznymi z Kruszwicy. *Spraw. archeol.* T. 31: 1979 s. 290—300.

21. ESMAN T.: Geneza Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego na historycznym tle społecznych inicjatyw naukowych w Bydgoszczy. Bydgostiana 1959/1979 nr 9 s. 7—20.

22. FRĄCKOWIAK W.: Walka o polską oświatę elementarną na Pomorzu Gdańskim i w północnej części regencji bydgoskiej w okresie zaostrzonej polityki germanizacyjnej rządu Bismarcka 1885—1889. Pr. Kom. Hist. BTN 1980 T. 14 s. 3—44.

23. GÓRSKI Z., MIETZ A.: Wieś Pścinek. Przyczynek do badań osadnictwa i układu przestrzennego królewszczyzn w powiecie radziejowskim w XVII wieku. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Seria D 1981 s. 337—353.

24. GRABISZEWSKI M. A., DYSARZ R.: Trzemeszno, Mogilno, Strzelno. Gdańsk 1980 ss. 40.

25. GRYGIEL R.: Jama ze spaloną pszenicą kultury pucharów lejkowatych z Opatowic woj. włocławskie. Pr. Mater. Muz. Archeol. Łódź 1979 nr 26 s. 41—55.

26. GRUSZCZYŃSKA M.: Materiały źródłowe do dziejów przemysłu w zasobie Archiwum Państwowego we Włocławku. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Seria D 1981 s. 275—292.

27. GRUSZCZYŃSKA M.: Materiały źródłowe do dziejów szkolnictwa w Państwowym Archiwum we Włocławku. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. C 1980 s. 311—324.

28. GULDON Z.: Osadnictwo ziemi dobrzyńskiej w XVI—XVIII wieku. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. D. 1981 s. 229—252.

29. GULDON R., GULDON Z.: Materiały do osadnictwa powiatu kowalskiego w XVII—XVIII w. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. C 1980 s. 275—290.

30. GULDON R., GULDON Z.: Osadnictwo województwa inowrocławskiego w latach 1775—1789. *Ziem. Kuj.* 6: 1981 s. 99—113.

31. HAUSER P.: Mniejszość niemiecka w województwie pomorskim w latach 1920—1939. Wrocław 1981 ss. 292.

32. HENSEL B.: Miniaturowy toporek z Kruszwicy. *Slav. Antiqua* T. 26: 1979 s. 127—130.

33. HORBACZ T. J., MIKOŁAJCZYK A., WOJDA L.: Ceramika husycka z Włocławka. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. C 1980 s. 25—50.

34. JASKUŁA R.: Plastyka bydgoska 1945—1976. Bydgoszcz 1980 ss. 119.

35. JASTRZĘBSKI W.: Z kręgu Piłsudskiego do Bydgoszczy. (Tytus Jemielewski). *Fakty* 1981 nr 48 s. 9—10.

36. JASZOWSKI T.: Młodzi konspiratorzy z Włocławka (Kujawski Związek Polityczno-Literacki). *Za Wol. Lud.* 1980 nr 28 s. 14, 15, 18.

37. JASZOWSKI T.: Ostatnie miesiące okupacji — wyzwolenie. Bydgoszcz 1944—1945). *Fakty* 1980 nr 2—3 s. 1, 4.

38. KABACIŃSKI R., KOTOWSKI W., WOJCIAK J.: Bydgoszcz. Zarys dziejów. Bydgoszcz 1980 ss. 264.

39. KABACIŃSKI R.: O Bydgoszczy roku dwutysięcznego. Bydgostiana 1973/1974 nr 7 s. 73—80.

40. KABACIŃSKI R.: Wokół syntezy dziejów Bydgoszczy. *Kron. Bydg.* T. 5: 1971/73 s. 77—93.

41. KAJZER L.: Czy akwamanila mogileńska pochodzi z XII wieku?

Kwart. Hist. Kult. 1981 nr 1 s. 79—81.

42. KAJZER L.: Zamek w Raciążku na Kujawach w świetle nowszych badań. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. C. 1980 s. 9—24.

43. KALLAS M.: Opis Izbicy Kujawskiej z 1820 roku. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. D. 1981 s. 253—259.

44. KALLAS M.: Opis Kowala z 1820 roku. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. C 1980 s. 291—299.

45. KALLAS M.: Opis Przedcza z 1820 roku. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. D. 1981 s. 261—267.

46. KALLAS M.: Opis Raciążka z 1820 roku. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. D. 1981 s. 269—274.

47. KALLAS M.: Opis Radziejowa Kujawskiego z 1820 roku. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. C. 1980 s. 301—310.

48. KALLAS M.: Utworzenie Włocławskiego Towarzystwa Naukowego. (WTN). *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. C. 1980 s. 361—364.

49. KAPICA Z.: Stałe i okresowe migracje ludności z Brześcia Kujawskiego. (pow. Włocławek). *Acta UL* Ser. 2 1979 nr 18 s. 45—58.

50. KAPŁAN B.: Z tysiąca i jednej walki: (wspomnienia i relacje uczestników walk ze zbrojnym podziemiem w woj. bydgoskim «pomorskim») w latach 1945—1949. Bydgoszcz 1981 ss. 300.

51. KARWICKA T.: Sztuka ludowa Ziemi Dobrzyńskiej. (stan i potrzeby badań). *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. C 1980 s. 75—112.

52. KILIAN A. (rec.): Zarzycki E. — Działalność hitlerowskiego sądu specjalnego w Bydgoszczy w sprawach o wypadki z września 1939 r. Warszawa 1976. *Stutthof* z. 4 1980 s. 206—207.

53. KLICHOWSKA M.: Pszenica z neolitycznego stanowiska w Opatowicach woj. włocławskie. Pr. Mater. Muz. Archeol. Łódź 1979 nr 26 s. 57—65.

54. KOSMAN M. (rec.): Dzieje Inowrocławia. T. 1. (do 1919 r.) Warszawa 1978 *Rocz. koniń.* T. 8: 1980 s. 262—264.

55. KOTOWSKI W.: Rzemiosło bydgoskie i izby rzemieślnicze w regionie pomorsko-kujawskim w okresie międzywojennym. Bydgoszcz 1980 ss. 44.

56. KOWALCZYK L., TCHORZEWSKI A.: Licea pedagogiczne w woj. bydgoskim 1945—1970. Bydgoszcz 1980 ss. 36.

57. KOZIELSKI M.: Powstanie poznańskie 1848 r. w powiatach południowo-wschodnich Wielkiego Księstwa Poznańskiego. *Rocz. kalis.* T. 13: 1980 s. 131—140.

58. KOZŁOWSKI R.: Blok Demokratyczny w województwie pomorskim w okresie referendum i wyborów do Sejmu Ustawodawczego (1946—1947). *Zap. Hist.* 1980 z. 1. s. 49—65.

59. KOZŁOWSKI R.: Pomorski ruch robotniczy w okresie przygotowań do zjednoczenia (1947—1948). Pr. Wydz. Nauk Hum. BTN Ser. C. 1980 nr 22 s. 91—107.

60. KRAJEWSKI M.: Lewicowy ruch oporu w ziemi kujawsko-dobrzyńskiej w latach okupacji hitlerowskiej (1939—1945). *Z Pola Walki* 1980 nr 2 s. 157—176.

61. KRAJEWSKI M. (rec.): Karwicka T. — Kultura ludowa ziemi dobrzyńskiej. Toruń 1979 *Mówią Wieki* 1980 nr 4 s. 38.

62. KRAJEWSKI M.: Harcerskiemu prawu wierni. Szare Szeregi we Włocławku. *Harcerstwo* 1980 nr 5 s. 28—30.

63. KULCZYCKA-LECIEJEWICZOWA A.: Uwagi o osadnictwie kultury ceramiki wstęgowej rytej w Brześciu Kujawskim. Pr. Mater. Muz. Archeol. Łódź 1979 nr 26 s. 301—314.

64. KUNIKOWSKI S.: Zbiory metrologiczne Muzeum Ziemi Kujawsko-Dobrzyńskiej we Włocławku. Kolekcja mgr J. Arentowicza. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. C. 1980 s. 325—336.

65. KUTRZEBA-POJNAR A., REGULSKA E. (rec.): Karwicka T. — Kultura ludowa ziemi dobrzyńskiej. Toruń 1979 *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. C. 1980 s. 364—367.

66. KUBIK K.: Bydgoszcz — młody ośrodek naukowy. *Nauka Pol.* 1981 nr 7/8 s. 101—111.

67. LEŚNY J. (rec.): Studia z dziejów Ziemi Mogileńskiej. Poznań 1978 *Studia i Mater. z Dziej. Wielkop.* T. 14: 1980 z. 1. s. 199—203.

68. LIBROWSKI S.: Materiały do dziejów Diecezji Włocławskiej czasu wojny 1939—45. *Arch. Bibl. i Muzea Kośc.* T. 39: 1979 s. 279—400. T. 38: 1979 s. 189—400.

69. LITOWSKI G.: Integracja ekonomiczna i społeczna miast na przykładzie Bydgoszczy i Torunia. Toruń 1980 ss. 145.

70. MAKOWSKI E. (rec.): Kozłowski R. — Przeobrażenia społeczno-polityczne w woj. pomorskim (1945—1948). Toruń 1976 *Zap. Hist.* 1980 z. 4. s. 161—164.

71. MARKOWSKI M.: Jan z Inowrocławia jako profesor Uniwersytetu Krakowskiego. *Ziem. Kuj.* T. 6: 1981 s. 47—76.

72. MIETZ A.: Komunikat w sprawie kielicha biskupa Pawła Wołuckiego. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. D. 1981 s. 369—370.

73. MIETZ A.: Polskie zbiory źródeł kartograficznych do studiów nad rozwojem i dziejami Bydgoszczy z lat 1772—1806. Pr. Komis. Hist. BTN 1980 T. 14 s. 109—150.

74. MIETZ A.: Uwagi o inskrypcjach Kujaw brzeskich i ziemi dobrzyńskiej do 1800 r. *Ziemia Kuj.* T. 6: 1981 s. 127—141.

75. MIETZ A.: Uwagi o wartościach źródłowych nagrobków kujawskich z lat 1800—1918. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. D. 1981 s. 311—335.

76 MINCER F.: Najstarsze biblioteki bydgoskie. (Obecny stan badań i perspektywy). *Stud. Bibliol. WSP Bydgoszcz* 1970 z. 1. s. 6—83.

77. MINCER F. (rec.): Statystyka departamentu bydgoskiego ułożona w kwietniu 1812 roku. Poznań 1972 *Kron. Bydg.* T. 5: 1971/1973 s. 256—258.

78. MONSIORSKA I.: Bydgoskie komórki konspiracyjne (II wojna światowa). *WTK* 1981 nr 50 s. 7.

79. NAUKA i szkolnictwo wyższe w Bydgoszczy (XIX—XX w.) Bydgoszcz 1980 ss. 334.

80. NIKONOWICZ O.: Fabryki papieru i celulozy Roberta Saengera we Włocławku (1920—1929). *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. D. 1981 s. 179—187.

81. NIKONOWICZ O.: Szkice do dziejów kultury we Włocławku w latach 1918—1926. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. C. 1980 s. 159—170.

82. ORYSZ J.: Studenci na tropach historii. (koło historyków wojskowości przy WSP w Bydgoszczy). *Za Wol. i Lud* 1980 nr 29 s. 9, 15.

83. PABIAN B.: Jubileusz 60-lecia Liceum Ogóln. im. M. Konopnickiej we Włocławku. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. C. 1980 s. 354—361.

84. PACZKOWSKI S.: Powszechność nauczania w szkolnictwie podstawowym na Kujawach wschodnich w okresie II Rzeczypospolitej. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. C. 1980 s. 171—192.

85. PAKULSKI J.: Akta dozorów kościelnych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku i ich przydatność do badań historycznych. *Ziemia Kuj.* T. 6: 1981 s. 143—157.

86. PARUZEL E.: Uniwersytety Powszechne na Pomorzu w latach 1934—1939. *Acta UNC Pedag.* 1980 z. 8. s. 15—21.

87. PAWLAK A.: Folklor muzyczny Kujaw. Kraków 1981 ss. 152.

88. PAWLAK M.: Jubileusz 60-lecia Aleksandrowa Kujawskiego. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. C. 1980 s. 351—354.

89. PAWLAK M.: Z dziejów kształcenia nauczycieli we Włocławku w latach 1916—1969. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser C. 1980 s. 193—234.

90. PAWŁOWSKA K.: Z dziejów plecionkarstwa we wsiach kujawskich Skoki Duże i Dąb Polski. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. C. 1980 s. 149—158.

91. PERLIŃSKA A.: Z dziejów więzienia fordońskiego w latach 1939—1945. Pr. Komis. Hist. BTN 1980 T. 14 s. 151—216.

92. PIASECKI E., FLORKOWSKI A.: Problem wartości poznawczej materiału osteologicznego w świetle analizy struktury płci i wieku (na przykładzie cmentarzyska w Grucznie woj. bydgoskie). *Mater. Pr. Antrop.* 1979 nr 97 s. 113—155.

93. PIOTROWSKI R.: Szkolnictwo byłego powiatu rypińskiego w latach 1918—1939. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. C. 1980 s. 235—250.

94. PLEŚNIARSKI B.: Powstanie a rola dozorców szkolnych w departamencie bydgoskim w czasie Księstwa Warszawskiego (1806—1815). *Acta UNC Pedag.* 1980 z. 8. s. 31—47.

95. PODGÓRECZNY J.: Chłopski dowódca w powstaniu styczniowym na Kujawach. *Mówią Wieki* 1981 nr 7 s. 8—9.

96. POLAK B. (rec.): Źródła i materiały do dziejów powstania wielkopolskiego i wojsk wielkopolskich 1918—1919. Poznań 1978 *Kron. wielkop.* 1979 nr 1/2 s. 284—287.

97. POPŁAWSKI W.: Zmiany struktury przestrzennej przemysłu w województwie bydgoskim w latach 1946—1970. Toruń 1980 ss. 170.

98. POPPE A.: Pieczęć ruska z Kruszwicy. *Slav. antiqua* T. 26: 1979 s. 121—126.

99. POWIERSKI J.: Kazimierz kujawski a początki rywalizacji o ziemie zachodnio-bałtyckie (do 1247). *Ziemia Kuj.* T. 6: 1981 s. 5—45.

100. POWIERSKI J.: Stan i potrzeby badań nad dziejami wschodnich Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej we wcześniejszym średniowieczu (IX—XII w.) *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. C. 1980 s. 337—349.

101. RIEGEROWA J.: Materiały kostne z cmentarzyska ludności żydowskiej z Brześcia Kujawskiego. Szkielet pozaczaszkowy. *Prz. Antrop.* 1979 z. 1/2 s. 65—73.

102. ROCHNOWSKI H.: Funkcje miasta Inowrocławia w latach 1945—1977. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. D. 1981 s. 129—140.

103. ROCHNOWSKI H.: Rozwój oraz zmiany struktury gałęziowej i przestrzennej przemysłu Kujaw i ziemi dobrzyńskiej w latach 1945—1970. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. D. 1981 s. 9—30.

104. RÓŻAŃSKI Z.: Księgi liturgiczne Biblioteki Seminarium Duchownego we Włocławku. Studium liturgiczno-źródłoznawcze. *Arch. Bibl. Muz.* T. 42: 1981 s. 59—149.

105. SCHRAMM Z.: Szczątki kostne ssaków dzikich w wykopaliskach w Kruszwicy. *Roczn. AR Pozn.* 1979 z. 115 s. 89—100.

106. SEKLECKI S.: Z historii ruchu młodzieżowego na pomorskiej (bydgoskiej) wsi w latach 1945—1976. *Z Bad. nad Młodz.* 1980 z. 24 s. 88—126.

107. SERWAŃSKI E.: Dywersja niemiecka i zbrodnie hitlerowskie w Bydgoszczy na tle wydarzeń w dniu 3.IX.1939 r. Poznań 1981 ss. 424.

108. SIENKIEWICZ K.: Procesy demograficzne we Włocławku w latach 1945—1979. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. D. 1981 s. 113—128.

109. SŁOMSKI M.: Rozwój szkolnictwa podstawowego we Włocławku w latach 1945—1979. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. C. 1980 s. 251—273.

110. SOBOCIŃSKI M.: Szczątki kostne zwierząt z osady kultury łużyckiej w Kruszwicy. *Roczn. AR Pozn.* 1979 z. 115 s. 101—111.

111. SOBOCIŃSKI M.: Szczątki kostne ssaków domowych z grodziska halsztackiego w Jankowie nad Jeziorem Pakoskim. *Roczn. AR Pozn.* 1981 z. 131 s. 19—40.

112. SOBOCIŃSKI M.: Szczątki kostne ssaków dzikich z grodziska halsztackiego w Jankowie nad Jeziorem Pakoskim. *Roczn. AR Pozn.* 1981 z. 131 s. 57—73.

113. SOBOCIŃSKI M.: Szczątki kostne zwierząt z osady neolitycznej w Łagiewnikach. *Roczn. AR Pozn.* 1981 z. 131 s. 57—73.

114. SROKA Z.: Z dziejów parafii i kościoła św. Wincentego à Paulo w Bydgoszczy (1924—1975). *Nasza Przeszłość* T. 53: 1980 s. 133—272.

115. STOLPIAK B.: Z badań nad wyrobami szklanymi w kulturze przeworskiej na Kujawach Centralnych. *Archeol. Pol.* T. 25: 1980 z. 1. s. 167—181.

116. SUDZIŃSKI R.: Organizacja i funkcjonowanie rad narodowych w województwie pomorskim 1945—1950; studium historyczno-prawne. Warszawa 1981 ss. 167.

117. SUDZIŃSKI R.: Tworzenie się organów administracji ogólnej w województwie pomorskim w 1945 roku. *Zap. Hist.* T. 45: 1980 z. 1. s. 93—131.

118. SUDZIŃSKI R.: Ukonstytuowanie się rad narodowych w województwie pomorskim w 1945 r. *Acta UNC Nauki Polityczne* 12. 1981 s. 93—117.

119. SUSKI J.: Bydgoszcz: wybuch wojny z Niemcami (ze wspomnień starosty). *Więź* 1980 nr 9 s. 101—119.

120. SZCZYGIELSKI W.: Konfederacja barska na Kujawach (1766—1772). Cz. 2. *Ziemia Kuj.* T. 6: 1981 s. 77—98.

121. SZYMKOWSKI A.: Problemy konserwacji zabytków architektury romańskiej kręgu kujawsko-wielkopolskiego. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. C. 1980 s. 51—74.

122. TYSZLER L.: Analiza przestrzenna wybranych elementów kulturowych na cmentarzysku w Odrach w woj. bydgoskim. *Archeol. Balt.* 1979 vol. 4 s. 177—231.

123. WAJDA K.: Klasa robotnicza Pomorza Wschodniego w drugiej połowie XIX i początkach XX wieku. Warszawa 1981 ss. 184.

124. WĘDZKI A. (rec.): Dzieje Inowrocławia. T. 1. (do 1919 r.) Warszawa 1978. *Stud. i Mater. do Dziej. Wielkop.* T. 13: 1980 z. 2. s. 191—196.

125. WIERZCHOSŁAWSKI S.: Administracja pruska Kujaw zachodnich XIX i początkach XX w. w świetle najnowszej historiografii zachodnioniemieckiej. *Ziem. Kuj.* t. 6: 1981 s. 189—210.

126. WOJCIAK J. (rec.): Meinhardt G. — Aus Brombergers Vergangenheit. Wilhelmshaven 1973. *Kron. Bydg.* T. 5 1971/1973 s. 236—246.

127. WOJCIAK J.: Patriotyczna działalność rzemiosła bydgoskiego w latach zaboru pruskiego. Bydgoszcz 1980 ss. 32.

128. WOJCIECHOWSKI M.: Powrót Pomorza do Polski 1918—1920. Warszawa 1981 ss. 232.

129. WRÓBEL A.: Tradycyjne lecznictwo ludowe ziemi dobrzyńskiej. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. C. 1980 s. 113—148.

130. WRÓBEL A.: Zarys stanu badań etnograficznych i dialektologicznych na Kujawach i w ziemi dobrzyńskiej. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. D. 1980 s. 293—309

131. WYROBISZ A.: Źródła archeologiczne do historii średniowiecznego Inowrocławia. *Ziemia Kuj.* T. 6: 1981 s. 183—188.

132. ŻURAWSKI J.: Miecz ceremonialny bydgoskiej ławy sądowej z 1672 r. i klejnot Bractwa Kurkowego w Bydgoszczy z 1698 r. *Kron. Bydg.* T. 5: 1971/1973 s. 199—204.

II. OSOBY

133. DOMAGAŁA Czesław (1912—1977), działacz społeczny. ALEKSANDROWICZ J.: *Ziemia Kuj.* T. 6: 1981 s. 279—281.

134. PAPROCKA Bożena (1933—1973), nauczycielka, działacz kultury. RONGE Z.: *Ziemia Kuj.* T. 6: 1981 s. 277—279.

135. PALIŃSKI Piotr, pseud. i krypt. B. Tl. Janek znad Wisły, Ojciec Bogumił, Bogumił Tłomaczyński, Bogumił Znajomy, Gaweł Wrazinos (1855—1950), nauczyciel, redaktor katolicki, pisarz ludowy. SZATKOWSKI H. — PSB T. 25: 1980 s. 84—86.

136. PALMART Aleksander (ok. 1811—1833), uczestnik partyzantki Zaliwskiego. KIENIEWICZ S. — PSB T. 25: 1980 s. 96—97.

137. PANKRATZ Artur (1893 — po 1950), niemiecki publicysta, literat i działacz polityczny, poseł do Sejmu RP (z Bydgoszczy). POTOCKI S. — PSB T. 25: 1980 s. 140—141.

138. PAPROCKI Bartłomiej (Bartosz) h. Jastrzębiec (ok. 1543—1614), heraldyk, pisarz polityczny, wierszopis. DWORZACZEK W. — PSB T. 25: 1980 s. 177—180.

139. PARAWA Mikołaj z Lubina, h. Ogończyk (zm. 1450), dworzanin królewski. WIŚNIEWSKI J. — PSB T. 25: 1980 s. 197—198.

140. PAWEŁ z Kruszyna (zm. 1330), sędzia inowrocławski, następnie gniewkowski. BIENIAK J. — PSB T. 25: 1980 s. 366—367.

141. PAWEŁ Ogon h. Ogon (zm. 1339/40), wojewoda łęczycki. BIENIAK J. — PSB T. 25: 1980 s. 367—368.

142. PAWŁOWSKI Edward (1870—1939), drukarz, wydawca, działacz społeczny. KACZMAREK Z. — PSB T. 25: 1980 s. 494—496.

143. PEŁKA (Fulko) (zm. ok. 1299), magister, kanclerz kujawski, łęczycki i sieradzki Władysława Łokietka. SZYMCZAK J. — PSB T. 25: 1980 s. 578.

144. PETRÓW (Petrow, Petrov) Aleksander, krypt. A. P., Al. P. (ok. 1847 — po 1905), etnograf, językoznawca, slawista. MATYNIAK A. — PSB T. 25: 1980 s. 692—694.

145. PIECHOWSKI (Żuroch-Piechowski) Andrzej Mikołaj h. Leliwa (ok. 1745—1790), rotmistrz konfederacji barskiej, chorąży kawalerii narodowej. KRATOCHWIL Z., SZCZYGIELSKI W. — PSB T. 26: 1981 s. 43—44.

146. PIOTR Stary Wszeborowic (zm. 1194 lub 1198), kasztelan kruszwicki, palatyn kujawski. TRAWKOWSKI S. — PSB T. 26: 1981 s. 358—361.

147. PIOTR Świnka h. Świnka (zm. 1323), sędzia sieradzki. BIENIAK J. — PSB T. 26: 1981 s. 372.

148. PIOTR (zm. 1352), opat cystersów w Byszewie. BIENIAK J. — PSB T. 26: 1981 s. 375.

149. PIOTR z Bnina h. Łodzia (zm. 1494), sekretarz królewski, biskup włocławski. WIESIOŁOWSKI J. — PSB T. 26: 1981 s. 386—387.

150. PIOTR z Działynia h. Ogon (zm. między r. 1441 a r. 1444), podkomorzy dobrzyński. BIENIAK J. — PSB T. 26: 1981 s. 395—396.

151. PIOTR z Moszczonego (Moszczeński ⟨h. Nałęcz⟩ zm. między r. 1476 a r. 1479), kasztelan dobrzyński. BIENIAK J. — PSB T. 26: 1981 s. 410—411.

152. PIOTR Ogon z Radzików i Woli h. Ogon (zm. między r. 1364 a r. 1367), kasztelan dobrzyński. BIENIAK J. — PSB T. 26: 1981 s. 428.

153. PIOTR Świnka ze Strzyg h. Świnka (zm. po r. 1405), kasztelan rypiński. BIENIAK J. — PSB T. 26: 1981 s. 432—433.

154. PIWNICKI Ignacy h. Lubicz (1738 — zm. przed 1809), poseł na sejmy, konfederat barski. SZCZYGIELSKI W. — PSB T. 26: 1981 s. 601—602.

155. PLASKOWSKI Józef h. Oksza (zm. 1713), starosta brodnicki. DYGDAŁA J. — PSB T. 26: 1981 s. 704—705.

156. PLISZKA (pliscius, Pliski) Andrzej (ok. 1547—1598), pleban nieszawski, polemista. WYCZAWSKI H. — PSB T. 26: 1981 s. 742—743.

157. PŁOSZCZYŃSKI Franciszek (1800—1873), ksiądz, regens Seminarium Duchownego we Włocławku, pisarz religijny. SCHLETZ A. — PSB T. 26: 1981 s. 810.

158. PLUTA Antoni (1862—1935), działacz społeczny, poeta ludowy, pedagog. BROZEK Z. — PSB T. 26: 1981 s. 757.

159. PRZYBYSZEWSKI Kazimierz (1846—1922), lekarz i działacz inowrocławski. ALEKSANDROWICZ J. — *Ziemia Kuj.* T. 6: 1981 s. 211—213.

160. WOŹNICKI Jan (1881—1945) — zarys życia i działalności. WIERZBOWSKI B. — *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. D. 1981 s. 361—365.

III. AKTUALNE ZAGADNIENIA KULTURALNE I SPOŁECZNO-POLITYCZNE REGIONU

161. ALEKSANDROWICZ J.: Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Oddział Inowrocław w latach 1974—1979. *Ziemia Kuj.* T. 6: 1981 s. 227—236.

162. ALEKSANDROWICZ J.: 100 lat Inowrocławskich Zakładów Chemicznych im. Bolesława Rumińskiego. *Ziemia Kuj.* T. 6: 1981 s. 238—241.

163. ALEKSANDROWICZ J.: Towarzystwo Miłośników miasta Inowrocławia w latach 1977—1979. *Ziemia Kuj.* T. 6: 1981 s. 215—220.

164. ALICJA ŻELECHOWSKA — haft (katalog wystawy) lipno, luty 1979. Lipno 1979 ss. 8.

165. BABIŃSKI Z.: Wstępna charakterystyka morfologiczna dna koryta Wisły dolnej na odcinku Włocławek — Chełmno w świetle map i fotointerpretacji. *Gosp. Wod.* 1981 nr 4/5 s. 105—109, mapa.

166. BACCIARELLI K.: Niewinni czarodzieje. (Bydgoskie Przedsiębiorstwo Budown. Przem. „Pomorze"). *Fakty* 1981 nr 38 s. 4.

167. BACCIARELLI K.: „Polska — to my" (Sytuacja postrajkowa w Zakładach Urządzeń Okrętowych w Bydgoszczy). *Fakty* 1980 nr 40 s. 1, 4.

168. BACCIARELLI M.: Co ja tu właściwie robię? Życie kulturalne Bydgoszczy. *Fakty* 1981 nr 8 s. 1, 3.

169. BACCIARELLI M.: Jasnowidząca fotografia. (Wystawy w Bydgoszczy). *Fakty* 1981 nr 35 s. 10.

170. BACCIARELLI M.: My Włocławek! (Wojewódzka konferencja partyjna). *Fakty* 1981 nr 24 s. 3.

171. BACCIARELLI M.: Mistrz jednego wymiaru. (Wystawa w Bydgoszczy). *Fakty* 1980 nr 49 s. 10.

172. BACCIARELLI M.: Najlepsza w Polsce. (Galeria Współczesnego Malarstwa Polskiego w Muzeum Okręgowym w Bydgoszczy). *Fakty* 1980 nr 1 s. 10.

173. BACCIARELLI M.: Nie udawajmy zdziwienia. (Wystawy prac J. Dudy-Gracza w Bydgoszczy i E. Dwurnika w Toruniu). *Fakty* 1981 nr 11 s. 10.

174. BACCIARELLI M.: Próba generalna. (Bydgoskie Forum Przedzjazdowe a obrady X Plenum KC PZPR). Rozmowy o partii. *Fakty* 1981 nr 20 s. 5, 9.

175. BACCIARELLI M.: Proszę o sztukę wzniosłą. (Wystawy w Bydgoszczy). *Fakty* 1981 nr 28 s. 8, 10.

176. BACCIARELLI M. Ten najlepszy obraz. (Wystawa w Bydgoszczy). *Fakty* 1980 nr 5 s. 10.

177. BACCIARELLI M.: W krzywym zwierciadle. (VII Bydgoski Sejmik Kultury). *Fakty* 1981 nr 22 s. 8.

178. BACCIARELLI M.: Wdzięk tkaniny. (Wystawa w Bydgoszczy prac Grupy „10×tak"). *Fakty* 1980 nr 8 s. 10.

179. BACCIARELLI M.: Wystawa z demokratycznego klucza. (Wystawa prac plastyków okręgu bydgoskiego ZPAP w Bydgoszczy). *Fakty* 1981 nr 48 s. 10.

180. BĄDKOWSKI L.: Dzieje się w Golubiu. (VIII konkurs krasomówczy przewodników). *Życie lit.* 1980 nr 4 s. 12—13.

181. BADTKE M.: 25 lat działalności Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Plebance (1954—1979). *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. D. 1981 s. 367—370.

182. BADTKE M.: Zamieszkać na polanie... *Fakty* 1980 nr 6 s. 9—10.

183. BAGDZIŃSKI S.: Funkcja Włocławka w kształtowaniu kujawsko-dobrzyńskiego regionu ekonomicznego. *Ziemia Kuj.* T. 6: 1981 s. 115—126.

184. BAGDZIŃSKI S., CZARNECKI W.: Kierunki przestrzennego rozwoju Włocławka. *Miasto* 1980 nr 4 s. 8—18.

185. BAGDZIŃSKI S.: Rola województwa włocławskiego w makroregionie środkowo-zachodnim. *Prz. Geogr.* 1980 z. 3. s. 557—573, mapa.

186. BANDOSZEK R.: Prawo do wątpliwości. (Działalność POP w bydgoskich Zakładach Radiowych). Rozm. przepr. W. Ratyński. *Płomienie* 1981 nr 11 s. 4—5.

187. BARTKOWIAK W.: Ogólna charakterystyka warunków realizacyjnych w Bydgoskim Zjednoczeniu Budownictwa. *Prz. Bud.* 1979 nr 12 s. 659—661.

188. BASZKOWSKI A.: Alarm sprzed 24 lat. (Biblioteka Miejska w Bydgoszczy). *Fakty* 1980 nr 39 s. 1, 5.

189. BASZKOWSKI A.: Aspiracje i paragrafy. (Kujawsko-Pomorskie Towarzystwo Kulturalne). *Fakty* 1980 nr 48 s. 5.

190. BASZKOWSKI A.: Dławiący gorset. (Biblioteki wiejskie w woj. bydgoskim). *Fakty* 1981 nr 5 s. 1, 3.

191. BASZKOWSKI A.: Dylematy gminnej kultury. (Gminne ośrodki kultury w woj. bydgoskim). *Fakty* 1980 nr 27 s. 3.

192. BASZKOWSKI A.: Kruszejąca perła. (Nieszawa). *Fakty* 1981 nr 28 s. 5.

193. BASZKOWSKI A.: Kultura bez mecenasa. (Domy kultury i kluby w Bydgoszczy). *Fakty* 1981 nr 11 s. 5.

194. BASZKOWSKI A.: Kultura ze znakiem zapytania. (Zakłady Apara-

tury Elektrycznej w Bydgoszczy). *Fakty* 1981 nr 1 s. 1, 3.

195. BASZKOWSKI A.: Lato z kulturą (Teatry). *Fakty* 1981 nr 35 s. 1, 5.

196. BASZKOWSKI A.: Mogileński bumerang. *Fakty* 1981 nr 48 s. 5.

197. BASZKOWSKI A.: Teatr ludzi upartych. (Amatorski teatr nauczycieli we Włocławku). *Fakty* 1981 nr 44 s. 1, 4.

198. BASZKOWSKI A.: 35 lat bydgoskiego radia. *Fakty* 1980 nr 18 s. 3.

199. BASZKOWSKI A.: Włocławskie przymiarki. (Filie Wojewódzkiego Domu Kultury we Włocławku). *Fakty* 1980 nr 46 s. 1,5.

200. BECIŃSKI A.: Obiektu sportowego można nam pozazdrościć. (Liceum Ogólnokszt. w Lubrańcu). *Wych. Fiz. Hig.* 1980 nr 6 s. 247—248.

201. BEDNARSKI A.: Pogrzeb w zaduszki... (Pożar szpitala psychiatrycznego w Górnej Grupie). *Tyg. kult.* 1980 nr 47 s. 7.

202. BEDNARSKI H.: Potrzeba efektywnego działania partii. (Woj. bydgoskie). *Ideol. i Polit.* 1981 nr 5/6 s. 29—34.

203. BEDNARSKI H.: Rola i zadania zarządu Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego. Bydgostiana 1959/ /1979 nr 9 s. 21—27.

204. BEDNARSKI H.: Stan aktualny i perspektywy rozwoju nauki i szkolnictwa wyższego w województwie bydgoskim. Bydgostiana 1973— —1974 nr 7 s. 5—10.

205. BERKA C.: Funkcjonowanie zbiorczych szkół gminnych w woj. bydgoskim. *Wieś Współczesna* 1980 nr 5 s. 132—136.

206. BIBLIOGRAFIA publikacji pracowników WSP w Bydgoszczy za lata 1969—1978. (Oprac. M. Czarnecka-Dąbek). Bydgoszcz 1980 ss. VIII, 116.

207. BIEGUSZEWSKA C.: Biblioteka Główna Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy na tle rozwoju bibliotek wyższych uczelni rolniczych w okresie Polski Ludowej. Bydgostiana 1974 nr 7 s. 43—52.

208. BIELAK K., KOCIOŁOWICZ A.: Działalność Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku w latach 1975—1979. *Ziemia Kuj.* T. 6: 1981 s. 255—271.

209. BIENNALE 5 Biennale Fajansu — Włocławek 1981. Tekst katalogu R. Hankowska. Włocławek 1981 kk. 30.

210. BIEROŃ W.: Niedaleko od ujścia Wisły. (Gospodarka wodno-ściekowa w wojew. włocławskim). *Aura* 1980 nr 6 s. 28—30.

211. BINDER E.: Po co się czarować? (Alkoholizm w woj. włocławskim). *WTK* 1980 nr 13 s. 1, 8—9.

212. BINDER E.: Tylko bez wódki. (Walka z alkoholizmem w Raciążku woj. włocławskie). *WTK* 1981 nr 24 s. 10.

213. BŁAJET J.: Fachowcy nie rodzą się na kamieniu. (Kombinat Maszyn Przemysłu Mat. Budowl. „Zremb-Makrum" w Bydgoszczy). Rozm. przepr. S. Zwoliński. *Fakty* 1980 nr 5 s. 3.

214. BOGUSŁAWSKI B.: „By mieć zadowolenie". (Koło SITL i D przy Zespole Szkół Drzewnych w Bydgoszczy). *Przem. Drzew.* 1980 nr 1 s. 36—37.

215. BOGUTA T.: Przesłanki urbanistyczne do określenia potrzeby wprowadzenia w Bydgoszczy środka komunikacji zbiorowej o wyższym standardzie przewozowym. *Zesz. Nauk. ATR Bydg. Bud.* 1980 z. 14 s. 237—245.

216. BOŁDOK J.: W nowych dekoracjach. Odsłona pierwsza — odsłona druga. (Włocławskie „Azoty" wobec ochrony środowiska). *Życie Gosp.* 1980 nr 9 s. 7; nr 10 s. 5.

217. BOROWIECKI M., DOBOSZYŃSKA B.: Choroby zawodowe w województwie bydgoskim w latach 1970—1977. *Ann. AM Gedan.* T. 10: 1980 s. 89—97.

218. BOROWY R.: Troski i radości nadl. Bydgoszcz. *Las Pol.* 1980 nr 18 s. 2—3.

219. BORUCKA-NOWICKA A.: Narodziny Galerii (współcz. malarstwa polskiego w Muzeum Okręgowym w Bydgoszczy). Rozm. przepr. M. Bacciarelli. *Fakty* 1980 nr 39 s. 9.

220. BRANACH Z.: Kuszenie złego. (Pożar w szpitalu psychiatrycznym w Górnej Grupie). *Argumenty* 1980 nr 46 s. 4—5.

221. BRONISŁAWSKI W.: Pożar w szpitalu psychiatrycznym. (W Górnej Grupie). Prz. Poż. 1981 nr 1 s. 4—8.

222. BRZESKA W.: Kujawskie Zakłady Koncentratów Spożywczych we Włocławku. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Seria D. 1981 s. 195—198.

223. BUBLIŃSKA W., MAC J.: Wielka ucieczka. (Bunt w areszcie śledczym w Bydgoszczy). *Prawo i Życie* 1981 nr 38 s. 10—11.

224. BUSZA J.: Wokół „sztuki Faktu". (Wystawa w Bydgoszczy). *Kultura* 1981 nr 39 s. 15.

225. CHMIELEWSKI A.: Co mówią w przedsiębiorstwie? (Plan produkcyjny w Bydgoskim Przeds. Budown. Ogóln.). *Życie Gosp.* 1981 nr 8 s. 6.

226. CHMIELEWSKI A.: Piąty termin. (Budowa wytwórni polichlorku winylu we Włocławku). *Życie Gosp.* 1980 nr 33 s. 3.

227. CHURSKA W.: Bliżej nauczycieli. (Zespoły wizytatorów). Włocławek. *Ośw. i Wych. CD* 1980 nr 7 s. 30—31.

228. CIEŚLA W.: O działalności naukowo-badawczej Akademii Techniczno-Rolniczej im. J. J. Śniadeckich w Bydgoszczy. Bydgostiana 1975/1976 nr 8 s. 25—31.

229. CYBULSKI A.: O postępie zadecydują nauczyciele. Włocławek na

linii.. *Ośw. i Wych. ABCDE* 1980 nr 4 s. 7—8.

230 CZABAŃSKI K.: Bydgoszcz. *Kultura* 1981 nr 14 s. 10; nr 15 s. 8—9.

231. CZARNECKI W.: Możliwości wykorzystania rekreacyjnego rejonów miast Mogilna i Chełmży. *Zesz. Nauk. ATR Bydg. Bud.* 1981 z. 16 s. 67—80.

232. DŁUGOSZ Z.: Gdy się góra zejdzie z dołem. (Huta szkła „Irena"). *Życie Gosp.* 1980 nr 45 s. 1, 4.

233. DOBIJA E.: Program budowy i modernizacji dróg w wojew. włocławskim. *Rada Nar. Gosp.* 1980 nr 6 s. 26—27.

234. DOBRZALSKA B.: Ani tańczy swoje życie. (Prostytucja na Pomorzu). *Fakty* 1981 nr 39 s. 1, 4, 10.

235. DOBRZALSKA B.: Biały chippendale. (Państw. Dom Dziecka w Brześciu). *Fakty* 1981 nr 31 s. 4, 8.

236. DOBRZALSKA B.: Gniew. (Zakłady „Romet" w Bydgoszczy). *Fakty* 1980 nr 43 s. 1, 4.

237. DOBRZALSKA B.: Ludzie i rowery. (Zakłady rowerowe w Bydgoszczy). *Fakty* 1980 nr 6 s. 1, 4—5.

238. DOBRZALSKA B.: Psy i bestie. (Schronisko dla zwierząt bezdomnych w Bydgoszczy). *Fakty* 1980 nr 20 s. 1, 4—5; nr 21 s. 5; nr 22 s. 4: nr 23 s. 5; nr 24 s. 4.

239. DOMANIEWSKI J.: Filia gdańskiej Akademii Medycznej w Bydgoszczy. *Bydgostiana* 1975/1976 nr 8 s. 32—48.

240. DOMBROWICZ M.: Gostynińsko-Włocławski Park Krajobrazowy. *Aura* 1980 nr 4 s. 33.

241. DUBOWIK H.: Biblioteka Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. *Kron. Bydg.* T. 5. 1971/1973 s. 173—179.

242. DUBOWIK H.: Działalność wydawnicza Towarzystwa. (Bydg. Tow. Naukowe). *Bydgostiana* 1959/1979 nr 9 s. 79—87.

243. DUBOWIK H.: Sylwetki zasłużonych członków zarządu. (Bydg. Tow. Naukowego). *Bydgostiana* 1959/1979 nr 9 s. 110—123.

244. ERDMANN Z.: Harcerska wiosna. (Początki działalności ZHP po II wojnie światowej w woj. bydgoskim). *Fakty* 1980 nr 24 s. 5.

245. FALKOWSKI J.: Próba typologii i regionalizacji rolnictwa województwa włocławskiego. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. D. 1981 s. 169—177.

246. FALKOWSKI J.: Struktura przestrzenna rolnictwa centralnej części regionu dolnej Wisły. *Acta UNC Geogr.* 1980 z. 15. s. 119—142.

247. FALKOWSKI J.: Struktura przestrzenna rolnictwa Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Seria D 1981 s. 141—167.

248. FROELICH L.: Włocławska farfurnia. (Zakłady Ceramiki Stoło-

wej „Cerpol"). *Życie Gosp.* 1980 nr 1 s. 10.

249. GARDZIEL R.: Kwalifikacje rolników w województwie bydgoskim w liczbach. *Służ. Roln.* 1979 nr 12 s. 14—16.

250. GĘSIŃSKI Z.: Laboratorium badania mebli przy Meblarskim Ośrodku Pomocy Technicznej w Bydgoszczy. *Przem. Drzew.* 1980 nr 7 s. 8—9.

251. GŁOWACKI P.: Rozdział. (Spółdzielnia Mieszkaniowa w Bydgoszczy). Rozm. przepr. B. W. Olszewska. *Domy Spółdz.* 1980 nr 6 s. 3—5.

252. GOŁASZEWSKA-BANNACH E.: Biblioteka Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego. Bydgostiana 1959/ /1979 nr 9 s. 96—105.

253. GOŁUŃSKI C.: Ja, inżynier. (Zakłady Chemiczne „Organika-Zachem" w Bydgoszczy). Rozm. przepr. J. Mamrot. *Prz. Techn.* 1981 nr 39 s. 27—29.

254. GÓRNIAK J.: Zakłady Mechaniczne „Włocławek — ZPC Ursus". *Zap. Kuj.-Dobrz.* Seria D. 1981 s. 203—206.

255. GRABAREK B.: Z życia inowrocławskich kopalń soli. *Ziemia Kuj.* T. 6: 1931 s. 236—237.

256. GRACZYK A.: Na dwudziestolecie Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego. *Nauka Pol.* 1980 nr 5 s. 89—90.

257. GRACZYK A.: Sprawozdanie z działalności Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego w latach 1972—1974. Bydgostiana 1973/1974 nr 7 s. 115—136.

258. GRACZYK A.: Sprawozdanie z działalności Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego w latach 1975—1976. Bydgostiana 1975/1976 nr 8 s. 115—139.

259. GRAFIKA, malarstwo — Roman Chamski, Henryk Czaman, Marian Kokoszyński, Stefan Łożykowski, Leonard Pyszkowski, Emilia Szarzyńska: (katalog wystawy, Inowrocław 80) Inowrocław 1980 ss. 12.

260. HANKOWSKA R.: Włocławskie Zakłady Ceramiki Stołowej im. Rewolucji 1905 r. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. D. 1981 s. 199—202.

261. HARENDARSKI J.: Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Pojazdów Jednośladowych w Bydgoszczy. Bydgostiana 1975/1976 nr 8 s. 77—79.

262. HNIEDZIEWICZ M.: Niezasłużona kompromitacja sztuki wobec faktu. (Impreza „Sztuka faktu" w Bydgoszczy). *Kultura* 1981 nr 27 s. 11, 13.

263. JK: Gorzki dyptyk. (Wystawa „Sztuki faktu" 1970—1980 w Bydgoszczy). Okolice sztuki. *Kamena* 1981 nr 14 s. 13.

264. JANISZEWSKA-MINCER B.: Informatory i przewodniki po Bydgoszczy wydane w latach 1945—1977. *Kron. Bydg.* T. 5: 1971/1973 s. 205—215.

265. JANISZEWSKA-MINCER B.: Sztandary PPR i PPS w zbiorach Muzeum Okręgowego w Bydgoszczy. *Kron. Bydg.* T. 5: 1971/1973 s. 188—198.

266. JANISZEWSKI M.: Bydgoszcz i Łęczyca — podobieństwa genezy i różnice rozwoju. *Geogr. w Szkole* 1981 nr 3 s. 93—103.

267. JANKOWSKA E.: Powstanie Wojewódzkiego Centrum Ruchu Wynalazczego w bydgoskim. Bydgostiana 1973/1974 nr 7 s. 67—71.

268. JAŚKOWIAK J.: „Eltra" — jubilat nowoczesny. *Kron. Bydg.* T. 5: 1971/1973 s. 167—172.

269. JAŚKOWIAK J.: Fordon — największą dzielnicą Bydgoszczy. *Kron. Bydg.* T. 5: 1971/1973 s. 138—145.

270. JAŚKOWIAK J.: Ułani z ulicy hetmana Czarnieckiego Bydgoszcz 1945. *Fakty* 1981 nr 4 s. 1, 3.

271. Instytut Weterynarii, oddział w Bydgoszczy. Bydgostiana 1975/1976 nr 8 s. 69—70.

272. JASTRZĘBSKI W.: Bydgoski październik. Fragm. Fakty 1981 nr 41 s. 1, 4, 9.

273. JASTRZĘBSKI W.: Prawda prawdzie nie równa. („Krwawa niedziela" w Bydgoszczy). *Fakty* 1980 nr 35 s. 3, 9.

274. JĘDRZEJCZAK A.: Czy powiesić się z powodu „Włocławka"? (Zakłady Azotowe). *Życie Gosp.* 1981 nr 10 s. 4.

275. JĘDRZYŃSKI Z.: Problemy kultury w Bydgoszczy w latach 1971—1972. *Kron. Bydg.* T. 5: 1971/1973 s. 9—22.

276. JENERALSKI B.: Piechotą do komputera. (Bydgoskie Przedsiębiorstwo Informatyki Przemysłu Budowlanego ETOB). *Fakty* 1980 nr 50 s. 9.

277. JENERALSKI B.: Wisłą do Noteci. (Program „Wisła" w wojew. bydgoskim). *Fakty* 1980 nr 25 s. 3, 11.

278. JUCEWICZ J. A.: Poeci bydgoscy oraz ich twórczość w latach 1959—1974. *Kron. Bydg.* T. 5: 1971/1973 s. 216—226.

279. JUCHNIEWICZ M.: Sobie i innym. Zbowidowcy z Ciechocinka. *Za Woln. Lud.* 1981 nr 14 s. 2, 15.

280. KABACIŃSKI R.: O Regionalnej Pracowni Naukowo-Badawczej (Bydg. Tow. Nauk.) Bydgostiana 1959/1979 nr 9 s. 88—95.

281. KAJA H.: Zadania i działalność bydgoskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Higieny Psychicznej. Bydgostiana 1973/1974 nr 7 s. 53—54.

282. KAJA B.: Zdolne sześciolatki. Badania Miejskiej Poradni Wychowawczo-Zawodowej w Bydgoszczy). *Fakty* 1980 nr 19 s. 8, 10.

283. KALINOWA Z.: Sukces i co dalej? (Uzdrowisko Inowrocław). *Pielęgn. i Położ.* 1980 nr 11 s. 21—23.

284. KAMIŃSKI M.: Bunt (w a-

reszcie śledczym w Bydgoszczy). *Fakty* 1981 nr 37 s. 4—5.

285. KAPUŚCIŃSKI P.: Na zasadzie uszczelki. (Bydgoskie Zakłady Przemysłu Gumowego). *Życie Gosp.* 1980 nr 1 s. 13.

286. KAROŃ B.: „...której zawdzięczam może najwięcej w życiu". (Nieszawa). Siedziby sławnych Polaków. *Tyg. Demokr.* 1980 nr 30 s. 11.

287. KAROŃ B.: Włocławsko-kujawskie remiscencje. *Tyg. Demokrat.* 1980 nr 35 s. 13.

288. KĘDZIERSKA D.: Włocławek — dlaczego? *Prz. Techn.* 1980 nr 41 s. 12—14.

289. KĘDZIERSKA D.: Z dużej chmury wielki deszcz. (Alarm przeciwpowodziowy w woj. włocławskim). *Polityka* 1980 nr 29 s. 3.

290. KLEDZIK M.: Wiśnia zawiśnie? (Produkcja przetworów wiśniowych w Zjednoczeniu Przemysłu Owocowo-Warzywnego we Włocławku). *Polityka* 1980 nr 17 s. 4.

291. KLUCZEK J., PALUSZEK Z.: Badania stanu sanitarno-technicznego studni wiejskich w wybranych wsiach woj. bydgoskiego. *Zesz. Nauk. ATR Bydg. Zoot.* 1981 z. 6 s. 51—61.

292. KLUCZEK J., PALUSZEK Z., ZARZYCKA E.: Stan higieniczny wody pitnej we wsi Niwy w woj. bydgoskim. *Zesz. Nauk ATR Bydg. Zoot.* 1981 z. 6. s. 63—78.

293. KLUGIEWICZ J.: Analiza przyczyn awarii sieci kanalizacyjnej w Ciechocinku. *Zesz. Nauk. ATR Bydg. Bud.* 1980 z. 14 s. 247—257.

294. KOLEKCJA zabytkowych fortepianów Filharmonii Pomorskiej. Bydgoszcz 1980 ss. 41.

295. KOŁODZIEJEWSKI J.: Dziura w skali potrzeb. (Szpital w Radziejowie Kujawskim). *Prawo i Życie* 1980 nr 10 s. 8—9.

296. KOPERCZUKOWA M.: Centralne Dożynki roku 1972 w Bydgoszczy. *Kron. Bydg.* T. 5: 1971/1973 s. 66—76.

297. KOPERCZUKOWA M.: Kronika wydarzeń (1971—1973) (w Bydgoszczy). *Kron. Bydg.* T. 5: 1971/1973 s. 275—320.

298. KOPERCZUKOWA M.: Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Miłośników miasta Bydgoszczy za rok 1972—1973. *Kron. Bydg.* T. 5: 1971/ /1973 s. 266—274.

299. KOSIEDOWSKI W., POPŁAWSKI W.: Metodyczne i ekonomiczne przesłanki regionalizacji województwa włocławskiego. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. D. 1981 s. 63—73.

300. KOSIEDOWSKI W.: Warunki rozwoju i lokalizacji przemysłu w województwie włocławskim. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Ser. D. 1981 s. 31—48.

301. KOSIEDOWSKI W.: Potencjał regionu (pomorsko-kujawskiego). *Fakty* 1980 nr 9 s. 3.

302. KOTARSKA J.: Na Kujawach. Warszawa 1980 ss. 14.

303. KOTOWSKI W.: Działalność popularyzatorska Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego w latach 1959—1978. Bydgostiana 1959/1979 nr 9 s. 71—78.

304. KOWALSKI A., PULCYN T.: Sprawy rolnictwa w wojew. Włocławskim. *Kierunki* 1981 nr 4 s. 5.

305. KOWALSKI L., RYGIELSKI M.: Wykorzystanie metod aktywizujących w szkoleniach bhp. (Zakłady Energetyczne Okręgu Północnego w Bydgoszczy). *Ochr. Pr.* 1980 nr 5 s. 8—9.

306. KOZŁOWSKI B.: Towarzystwo Przyjaciół Sztuki w Bydgoszczy. *Kron. Bydg.* T. 5: 1971/1973 s. 149—157.

307. KOZŁOWSKI M.: Aby sprawniej działał handel i usługi (Włocławek). Uwagi radnego. *Rada Nar. Gosp.* 1980 nr 9 s. 29.

308. KRZEMIEŃ T.: W Bydgoszczy ferment. (teatr). *Kultura* 1980 nr 17 s. 13.

309. KRZYŻANOWSKA G., KRZYŻANOWSKI W.: Zaczynał się pierwszy listopada. (Pożar w Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Górnej Grupie). *Prawo i Życie* 1980 nr 45 s. 14.

310. KUBALSKI J., TOBOLSKA-RYDZ H., MARZEC A.: Nielegalne laboratoria środków narkotycznych na terenie województwa bydgoskiego. Referat. *Farm. Pol.* 1980 nr 7 s. 409—411.

311. KUKURYKA M.: Po buncie. (aresztantów w Bydgoszczy). *Polityka* 1981 nr 40 s. 4.

312. KULESZA M.: Zakłady Wytwórcze „Społem" we Włocławku. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Seria D. 1981 s. 211—214.

313. KULWIEĆ R.: Organizacja pomocy społecznej na terenie Bydgoszczy. *Kron. Bydg.* T. 5: 1971/1973 s. 146—148.

314. KUNIKOWSKI S.: Założenie Włocławskiego Towarzystwa Naukowego i jego władz. *Ziemia Kuj.* T. 6: 1981 s. 272—273.

315. KURAS Z., SKOWROŃSKI M.: Rozwój Instytutu Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych w Bydgoszczy. *Kron. Bydg.* T. 5: 1971/1973 s. 49—55.

316. KWAŚNIEWSKA K.: Kadry z wyższym wykształceniem w latach 1974—1976 w woj. bydgoskim na tle makroregionu środkowo-zachodniego. *Wiadom. Statyst.* 1980 nr 6 s. 24—25.

317. KWIATKIEWICZ M.: Praktyka i efekty współpracy zaplecza badawczego z przemysłem w branży drzewnej regionu bydgoskiego. Bydgostiana 1975/1976 nr 8 s. 80—83.

318. ŁĄCZKOWSKA U.: Czy wierzyć słowom? (Budownictwo mieszkaniowe w Bydgoszczy). *Fakty* 1980 nr 15 s. 1, 4—5.

319. ŁĄCZKOWSKA U.: Drogie pranie. (Bydgoskie Zakłady Chemii Gospodarczej Pollena). *Fakty* 1981 nr 3 s. 4.

320. ŁĄCZKOWSKA U.: Emocje czy rozsądek? (Akademia Techniczno-Rolnicza w Bydgoszczy). *Fakty* 1980 nr 49 s. 3.

321. ŁĄCZKOWSKA U.: Głuchy telefon. (Telekomunikacja w Bydgoszczy). *Fakty* 1980 nr 27 s. 1, 5.

322. ŁĄCZKOWSKA U.: Kolejarski etos. Bydgoski Październik. *Fakty* 1981 nr 43 s. 1, 4.

323. ŁĄCZKOWSKA U.: Sprawa honoru. (Strajk w Inowrocławskiej hucie szkła „Irena"). *Fakty* 1980 nr 38 s. 5, 11.

324. ŁASZEWICZ A.: „Po śniegu, po rżysku". (Gospodarka ziemią w województwie włocławskim). *Kierunki* 1981 nr 18 s. 11.

325. LEHMANN E.: Metody realizacji głównych zadań planu województwa bydgoskiego w 1980 r. Rozm. przepr. Lucjan Pająk. *Rada Narod. Gosp.* 1980 nr 5 s. 21—22.

326. LESIEWSKI W.: Fabryka domów początkiem przemysłu budowlanego. *Kron. Bydg.* T. 5: 1971/1973 s. 123—137.

327. LEWANDOWSKI A.: Teatr nie obojętny. (Występy warszawskiego Teatru Powszechnego we Włocławku). *Kult. i Ty* 1981 nr 7/9 s. 63—64.

328. LIPIŃSKI S.: Inna powódź. (Włocławek). *Życie Gosp.* 1980 nr 30 s. 1, 4.

329. LITOWSKI G.: Struktura funkcjonalna gospodarki Włocławka w latach 1965—1978. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Seria D. 1981 s. 75—91.

330. LUDWIKOWSKI T.: Komisje WRN w działaniu (Bydgoszcz). *Rada Nar. Gosp.* 1980 nr 8 s. 17—18.

331. ŁUKASZEWICZ M.: Jak się w Bydgoszczy książki sprzedaje. *Nowe Książ.* 1980 nr 10 s. 56—58.

332. [M.T.]: Potrzeba wiarygodności. Plenarne posiedzenie KW PZPR w Bydgoszczy. *Fakty* 1981 nr 17 s. 2, 11.

333. MACIEJEWSKI L.: W urzędzie czy poza urzędem? (Gminna służba rolna w gminie Kruszwica). Rozm. przepr. Lucjan Pająk. *Rada Nar. Gosp.* 1980 nr 25 s. 27—28.

334. MAKOWIECKI A.: Bibliografia Kujaw i ziemi dobrzyńskiej za rok 1978. *Zap. Kuj. Dobrz.* Seria C 1980 s. 371—382.

335. MAKOWIECKI A.: Bibliografia Kujaw i ziemi dobrzyńskiej za rok 1979. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Seria D. 1931 s. 371—378.

336. MAKOWSKA J.: Młodzież rolniczych spółdzielni produkcyjnych województwa bydgoskiego. *Z Badań nad Młodz.* 1980, z. 24 s. 68—74.

337. MAKOWSKI E., SZAFLARSKI J.: O kryteriach wyboru racjonalnego systemu budowlano-montażowego. (Bydgoskie Zjednoczenie Budownictwa). *Prz. Bud.* 1980 nr 5 s. 304.

338. MALEC K.: Instytut Ziemniaka — samodzielna pracownia badania odporności na choroby i szkodniki kwarantannowe w Bydgoszczy. Bydgostiana 1975/1976 nr 8 s. 67—68.

339. MALINOWSKI J.: Szkolnictwo zawodowe w Bydgoszczy w latach 1971—1973. *Kron. Bydg.* T. 5: 1971 /1973 s. 23—48.

340. MARIAŃSKI W.: Hydrozespoły dla kaskady Wisły. (Elektrownia wodna Włocławek). *Probl. Proj. Biur Proj. Zakł. Prod.* 1981 nr 2 s. 97—107.

341. MATUSZKIEWICZ J.: Włocławska Fabryka Lin i Drutu „Drumet" im. Rewolucji Październikowej. *Zap. Kuj.-Dobrz. Seria D.* 1981 s. 207—210.

342. MAZUR A.: Jeszcze nie tragedia... (Zaopatrzenie Włocławka w wodę). *Kierunki* 1980 nr 32 s. 7.

343. MECHANISZ J.: Bydgoskie Impresje Muzyczne. *Ruch Muzycz.* 1980 nr 7 s. 8.

344. MICHALSKI H.: Po strzałach w Bydgoszczy. (Bunt więźniów w Zakładzie karnym w Bydgoszczy). *Gaz. Penit.* 1981 nr 21 s. 4.

345. MICHALSKI S.: BTN w środowisku naukowym. *Fakty* 1980 nr 22 s. 8.

346. MICHALSKI S. [rec.] Bednarski H.: Bydgoskie Towarzystwo Naukowe 1959—1979. Bydgoszcz 1979 *Kult. i Społ.* 1980 nr 3/4 s. 335—346.

347. MIERZYŃSKI J.: 125 rocznica powstania dyrekcji kolejowej w Bydgoszczy. *Kron. Bydg.* T. 5: 1971/ 1973 s. 158—166.

348. MOŃKO M.: Po wodzie. (Powódź na Kujawach). *Kultura* 1980 nr 32 s. 1, 9.

349. MROŻEK S., POĆWIARDOWSKI W.: Kable elektroenergetyczne średnich i wysokich napięć o izolacji polietylenowej — specjalizacja Bydgoskiej Fabryki Kabli. Bydgostiana 1975/1976 nr 8 s. 71—76.

350. MULTANOWSKI A.: Po Bydgoskich Spotkaniach uwag kilka. (III przegląd małych form teatralnych) *Teatr* 1980 nr 15 s. 8—10.

351. NADOLSKI Z.: Zakłady Azotowe „Włocławek". *Zap. Kuj.-Dobrz.* Seria D: 1981 s. 189—193.

352. NAMYSŁOWSKI J.: Włocławek jako współczesny ośrodek dojazdów i węzeł transportu pasażerskiego. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Seria D: 1981 s. 93—112.

353. NAPIERAŁA I.: Przygotowanie kandydatów na studia nauczycielskie. Bydgoszcz. *Ośw. i Wych.* A 1980 nr 9 s. 29.

354. NARSKI Z.: Załoga jako społeczność rodzinna. (Zakłady Chemiczne Organika-Zachem w Bydgoszczy). *Polit. Społ.* 1980 nr 8 s. 13—16.

355. NIESIOBĘDZKI J.: Polski teatr w Bydgoszczy. *Fakty* 1980 nr 46 s. 3, 10.

356. NOWAK E.: Wychodzenie z impasu. (Stan rolnictwa w gminie

Rojewo). (Woj. bydg.) *Życie Part.* 1980 nr 4 s. 36—37.

357. NOWAK W.: Sytuacja społeczno-zawodowa absolwentów szkoły wyższej. Studium socjologiczne na przykładzie Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy. *Zesz. Nauk. ATR Bydg. Nauki Społ.* 1980 Z. 11 s. 1—73, tab. Rez., Sum.

358. NOWICKI G.: Rekreacja fizyczna młodzieży uczącej się. (Na przykładzie szkół zawodowych woj. bydgoskiego). *Życie Szk.* 1980 nr 6 s. 3—7.

359. NOWICKI J.: Szpital XXX-lecia PRL w Bydgoszczy. *Prz. Bud.* 1981 nr 6 s. 376—377.

360. NOWICKI K.: Lekcja. (Scena klubowa w Bydgoszczy). *Fakty* 1980 nur 50 s. 10.

361. NOWICKI M.: Jeśli dojdzie do zaciskania pasa... (NSZZ „Solidarność" na terenie Włocławka i woj. włocławskiego) rozm. przepr. A.R. *Kierunki* 1980 nr 50 s. 8.

362. NOWICKI S.: Działalność niektórych towarzystw lekarskich w Bydgoszczy. Bydgostiana 1973/1974 nr 7 s. 60—66, 1975/1976 nr 8 s. 89—100.

363. OKONIEŃSKI J.: Wybrane problemy organizacji uprzemysłowionego budownictwa mieszkaniowego regionu bydgoskiego. *Zesz. Nauk ATR Bydg Ekon.* 1980 Z. 2 s. 45—52 Rez., Sum.

364. OLSZEWSKA B. W.: Problem „złotej rączki". (Usługi dla lokatorów w woj. włocławskim). *Domy Spółdz.* 1980 nr 2/3 s. 18—19.

365. OR: Narada na temat patriotycznego wychowania młodzieży. Włocławek. Z życia ZBOWiD. *Za Wolność i Lud* 1980 nr 34 s. 16.

366. ORDAN J. L.: Rezerwat bez szczęścia. (Archeologiczno-etnograficzny rezerwat w Osieku nad Notecią). *Fakty* 1981 nr 36 s. 1, 4.

367. ORYSZ J.: Aktyw Kujaw o kombatanckich sprawach. Włocławek. *Za Wol. Lud.* 1981 nr 20 s. 15.

368. ORYSZ J.: Na roboczo z troską o kraj. (Organizacja ZBOWiD w woj. bydgoskim). *Za Wol. Lud.* 1981 nr 9 s. 16—17.

369. PARTIA w działaniu. Wypow. Ryszard Maluta, Stefan Jerzyk, Ignacy Olszewski. (Bydgoszcz). *Wojsko Lud.* 1981 nr 10 s. 14—22.

370. PASTUSZEWSKI K.: Wielka woda. (Powódź na Kujawach). *WTK* 1980 nr 31 s. 1, 10.

371. PASTUSZEWSKI K.: Z japońską precyzją, ale z opóźnieniem. (Budowa wytwórni PCW we Włocławku). *WTK* 1980 nr 34 s. 1, 9.

372. PASZKIEWICZ J.: Lekcja nie skończona. (Wystawa „Poszukiwania 79" w Bydgoszczy). *Kultura* 1980 nr 33 s. 12.

373. PAUL J., PORAZIŃSKI M., ZDZIARSKI W.: Pozyskiwanie nowych gruntów produkcyjnych w wo-

jewództwie bydgoskim drogą rekultywacji. *Prz. Geod.* 1980 nr 4/5 s. 143—144.

374. PAWŁOWSKI W.: Wkręcanie żarówek (Lipno). *Polityka* 1980 nr 8 s. 6.

375. PERLIŃSKA A.: Wkład rzemiosła bydgoskiej Izby Rzemieślniczej w 35-letnie dzieło budowy PRL. Bydgoszcz 1980 ss. 60.

376. PIASECKA-SOBKIEWICZ M.: W kręgu codziennych spraw. (Obrady Zarządu Wojewódzkiego Zrzeszenia Prawników Polskich we Włocławku). *Prawo i Życie* 1980 nr 16 s. 12.

377. PIEKARSKA I.: W cieniu maszyn, czy obok... (Zakłady Naprawcze Sprzętu Medycznego w Bydgoszczy). *Tyg. Demokr.* 1930 nr 16 s. 14—15.

378. PIETKIEWICZ M.: Nowa Wyższa uczelnia w Bydgoszczy. (Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna). Bydgostiana 1973/1974 nr 7 s. 36—39.

379. PILARSKA A.: Młodzież wiejska województwa bydgoskiego. Materiały do bibliografii za lata 1945—1978. *Z Badań nad Młodz.* 1980 Z. 24 s. 208—233.

380. PISAREK M.: Rzecz o goleniu bez mydła. (Nadużycia naczelnika gminy w Płońsku.) *Prawo i Życie* 1931 nr 14 s. 10—11; nr 16 s. 12—13.

331. PISKORSKI A.: Kujawskie Przedsiębiorstwo Produkcji Wikliniarskiej „Las" w Aleksandrowie Kujawskim. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Seria D. 1981 s. 223—227.

382. PODEMSKI S.: Kropla i potop. (Bunt aresztantów w Bydgoszczy). *Polityka* 1981 nr 40 s. 4.

383. PODGÓRECZNY J.: Grób Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego. (w Bydgoszczy). *WTK* 1980 nr 1 s. 14.

384. POŁATYŃSKI T., PUKROP W.: Sprawiedliwość według uznania. (Konflikty pracownicze w Fabryce Urządzeń Chłodniczych w Bydgoszczy). Polem. Twarog M.: Odpowiedź. *Fakty* 1980 nr 25 s. 8.

385. POPŁAWSKI W.: Ośrodki przemysłowe województwa włocławskiego i kierunki ich specjalizacji. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Seria D: 1981 s. 49—62.

386. PRANDOTA M.: Wieje chłodem. (Zaopatrzenie w Bydgoskiem). *Tyg. Kult.* 1981 nr 42 s. 6.

387. PRZEKRACZANIE granic. (Integracja kulturalna regionu kujawsko-pomorskiego). Wypow. Czesław Kościecha (i in.) Oprac. A. Baszkowski. *Fakty* 1980 nr 13 s. 1, 3, 7.

388. PRZYBYLSKI W., WĘGIERSKI Z.: Kierunki przeobrażeń szkolnictwa na wsi bydgoskiej. *Z Bad. nad Młodz.* 1980 Z. 24 s. 149—164.

389. PRZYBYLSKI W.: Sprawy do rozważenia. (Szkolnictwo w Bydgoskiem). *Fakty* 1980 nr 5 s. 9.

390. PRZYŁUBSKI M.: Za rok pierwsze efekty. (Rewaloryzacja)

(Włocławek). *Domy Spółdz.* 1980 nr 9 s. 16—17.

391. PYRZ J.: Stary i nowy Włocławek. (Wystawa „Włocławek w starych sztychach, rysunkach i fotografiach oraz jego odnowa"). *Domy Spółdz.* 1980 nr 5 s. 16—17.

392. R. S.: Inspektorat w Lipnie najlepszy w kraju. *Wiad. Ubezp.* 1980 nr 11 s. 30—32.

393. RACEWICZ A.: Rektor nie narzeka. Egzaminy w bydgoskiej WSP. *Głos Naucz.* 1980 s. 13.

394. RĄCZKOWSKI R.: Inspektorat w Lipnie. *Wiad. Ubezp.* 1930 nr 11 s. 12—14.

395. RADOMSKI B.: Analiza techniczno-ekonomiczna nowych wyrobów na przykładzie Zakładów Rowerowych „Predom-Romet" w Bydgoszczy. *Zesz. Nauk. ATR Bydg. Ekon.* 1980 Z. 2 s. 63—82.

396. RAJMUND LEWANDOWSKI — exlibrysy (Katalog wystawy). Lipnowski Dom Kultury, maj 1979. Lipno 1979 ss. 24, il. portr.

397. RATYŃSKI W.: „Luxor" i rodzina RR — znaczą eksport. (ZSMP w zakładach radiowych w Warszawie i Bydgoszczy). *Płomienie* 1980 nr 6 s. 50—51.

398. RATYŃSKI W.: Niepartyjność? (Postawa działaczy partyjnych gminy Koronowo). *Płomienie* 1981 nr 29 s. 7.

399. RITTER K.: Geodezja w województwie włocławskim. *Przegl. Geod.* 1980 nr 8 s. 299—300.

400. RÓŻYCKA K.: Potrzeby i możliwości stosowania wielocegłowych kształtek drążonych silikatowych regionu bydgoskiego w latach 1976—1990. *Zesz. Nauk. ATR Bydg. Ekonom.* 1980 Z. 2 s. 83—94.

401. RUDNICKA D.: Wygodny partner. (Wojewódzka Spółdz. Mieszkan. w Bydgoszczy). *Fakty* 1981 nr 50 s. 10.

402. RULKA J.: Działalność naukowa Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy 1974—1976. Bydgostiana 1975/1976 nr 8 s. 17—24.

403. RZECZ o goleniu bez mydła. (Nadużycia naczelnika gminy w Płońsku). Wypow. Eugeniusz Lasota (i in.) Pisarek M. (odpowiedź). *Prawo i Życie* 1981 nr 23 s. 8—9.

404. RZECZYŃSKI B.: Problemy parkowania w centrum historycznym Inowrocławia. *Zesz. Nauk. ATR Bydg. Bud.* 1980 Z. 14 s. 217—225.

405. SEKULSKI H.: Kobiecy ośrodek. (Gminny Ośrodek Zdrowia w Osiecku.) *Służ. Zdr.* 1981 nr 10 s. 3.

406. SEKULSKI H.: Najwyższa izbo — porodowa. Likwidacja izby porodowej we wsi Jaksice koło Inowrocławia). *Służ. Zdr.* 1981 nr 12 s. 1. 4.

407. SEKULSKI H.: Tyle dni padał deszcz. (Praca służby zdrowia w woj. włocławskim). *Służb. Zdr.* 1980 nr 30 s. 1, 4.

408. SIENKIEWICZ T.: Skutek

wielu przyczyn. (Pożar w Oddziale Psychiatrycznym w Górnej Grupie.) *Służb. Zdr.* 1980 nr 47 s. 1, 5.

409. SIENKIEWICZ T.: Tego szpitala trzeba się nauczyć. (Bydgoszcz). *Służb. Zdr.* 1980 nr 28 s. 1, 4.

410. SIEPSIAK J.: 15 lat ZPOW „Nektawit" w Lipnie. *Przem. Ferm.* 1980 Z. 12 s. 25—27.

411. SIKORA R., PECH K.: Akademia Techniczno-Rolnicza w Bydgoszczy. Bydgostiana 1973/1974 nr 7 s. 26—35.

412. SIKORSKA J.: Muzeum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu w latach 1977—1979. *Ziemia Kuj.* T. 6: 1981 s. 220—227.

413. SIWEK S.: W bezruchu. (Życie kulturalne Włocławka). *Tyg. Kult.* 1980 nr 49 s. 3.

414. SKOWRON R.: Letnio-jesienna stratyfikacja termiczna wody w jeziorze Gopło. *Acta UNC Geogr.* 1980 z. 15 s. 29—48, rys. tab. wykr. Sum.

415. SŁOMSKI M.: Działalność Dobrzyńsko-Kujawskiego Towarzystwa Kulturalnego we Włocławku w latach 1976—1980. *Ziemia Kuj.* T. 6: 1981 s. 250—255.

416. SŁOMSKI M.: Działalność Polskiego Towarzystwa Historycznego we Włocławku w latach 1977—1980. *Ziemia Kuj.* T. 6: 1981 s. 247—250.

417. SOWA A., SADOWSKI S., SADOWSKI Cz.: Występowanie zgorzeli korzenia grochu (*Pisum sativum* L.) na plantacjach w województwie bydgoskim. *Zesz. Nauk ATR Bydg. Rol.* 1979 Z. 8 s. 49—69, tab., Sum. Rez.

418. STACHURSKA E.: Prace konserwatorskie na terenie województwa włocławskiego w latach 1976—1979. *Ochr. Zabyt.* 1980 nr 1 s. 79—81.

419. STARCZAK-KOZŁOWSKA K.: Na co choruje służba zdrowia? (Bydgoszcz). *Fakty* 1980 nr 45 s. 3, 10.

420. STARCZAK-KOZŁOWSKA K.: Protokół z pewnego zebrania. (Szpital ogólny w Bydgoszczy). *Fakty* 1981 nr 49 s. 5, 8.

421. STARCZAK-KOZŁOWSKA K.: Teatr na karuzeli. (Bydgoszcz). *Fakty* 1980 nr 49 s. 1, 4.

422. STARCZAK-KOZŁOWSKA K.: Wielka przeprowadzka. (Szpital XXX-lecia w Bydgoszczy). *Fakty* 1980 nr 29 s. 1, 4.

423. STAROSTA E.: Być człowiekiem. (Bydgoski ośrodek rehabilitacyjnowychowawczy dla dzieci upośledzonych). *Fakty* 1981 nr 40 s. 3.

424. STAROSTA E.: Dyrektor z konkursu. (Wybory w Zakładach Chemicznych „Zachem" w Bydgoszczy). *Fakty* 1981 nr 50 s. 1, 9.

425. STAROSTA E.: Studenckie racje i emocje. (Tymczasowy Komitet Założycielski Niezależnego Zrzeszenia Studentów Polskich w Bydgoszczy). *Fakty* 1980 nr 41 s. 3.

426. [STO]: 100 lat Fabryki Maszyn Rolniczych „Agromet-Inofama" w Ino-

wrocławiu. Oprac. Edward Krajewski (i in.) *Masz. Ciąg. Rol.* 1980 nr 10/11 s. 1—18, il. rys. tab. wykr.

427. STRÓŻYŃSKI J.: Zapomniany prezydent. (Bydgoszczy — Leon Barciszewski). *Kierunki* 1981 nr 35 s. 9.

428. STRZAŁA H.: (Wyjaśnienie w sprawie art. dotyczącego Domu Dziecka w Aleksandrowie Kujawskim) *Kierunki* 1980 nr 1 s. 11.

429. STRZELECKA J.: Prawa więźniów. (Bunt w areszcie śledczym w Bydgoszczy). *Tyg. Solid.* 1981 nr 26 s. 13.

430. STRZELEWICZ J.: Rola i zadania informatyki w budownictwie woj. bydgoskiego. *Prz. Bud.* 1981 nr 6 s. 362—364.

431. SUCHARSKA A.: rec. Nauka i szkolnictwo w Bydgoszczy. Bydgoszcz 1980. *Fakty* 1980 nr 23 s. 7—8.

432. SUSKI T.: Zróżnicowanie produkcji rolniczej w gminach woj. bydgoskiego. *Rada Nar. Gosp.* 1980 nr 9 s. 26—27.

433. ŚWIĘCH J.: Muzeum Etnograficzne typu skansenowskiego Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Seria D. 1981 s. 335—360.

434. SZCZEPKOWSKI J.: Struktura przestrzenna regionu bydgosko-toruńskiego. Wrocław 1977. Rec. RYKIEL Z.: *Czasop. Geogr.* 1980 Z. 4 s. 468—471.

435. SZEJNERT M.: Ten bunt... (w areszcie śledczym w Bydgoszczy). *Literatura* 1981 nr 38 s. 12.

436. SZKLARSKI J.: Wiedza gwarancją postępu. (Konkurs wiedzy zawodowej przy sądzie bydgoskim). *Gaz. Praw.* 1980 nr 3 s. 2.

437. SZMAŃDA E.: Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy za rok 1971. *Kron. Bydg.* T. 5: 1971/1973 s. 259—265.

438. SZUPRYCZYŃSKI J.: Wpływ zbiornika wodnego we Włocławku na środowisko geograficzne doliny Wisły. Skrót ref. *Prz Geogr.* 1981 Z. 1 s. 155—164.

439. SZWALBE A.: Dzielnica Muzyczna. (Bydgoszcz) *Kultura* 1980 nr 37 s. 13.

440. SZWALBE A.: O symbiozie muzyki, plastyki i historii (kolekcja dzieł plastycznych i zabytkowych fortepianów w Filharmonii Pomorskiej). *Polityka* 1980 nr 32 s. 8—9.

441. SZWALBE A.: Siedziba Towarzystwa (Bydg. Tow. Nauk.) Bydgostiana 1959/1979 nr 9 s. 106—109.

442. SZYMAŃSKI E.: Byłem trudnym partnerem. Rozm. przepr. Wanda Bublińska. *Prawo i Życie* 1981 nr 29 s. 8—9.

443. SZYMAŃSKI P.: Jesteśmy w osiedlu potrzebni. (Dom Kultury „Orion" w Bydgoszczy). *Życie Part.* 1980 nr 4 s. 40.

444. SZYNAKA E.: Nauka bydgoska w służbie wsi. *Z Bad. nad Młodz.* 1980 nr 24 s. 136—148.

445. SZYNAKA E.: O zwiększenie

udziału środowiska naukowego województwa bydgoskiego w przyspieszeniu społeczno-gospodarczego rozwoju regionu i kraju. Bydgostiana 1973/ /1974 nr 7 s. 11—17.

446. TCHORZEWSKI S.: O kujawskich strukturach solnych. *Nafta* 1980 nr 4 s. 109—112.

447. TOMASZEWSKI J.: Pomorskie ZPOW w Bydgoszczy zwycięzcą w socjalistycznym współzawodnictwie pracy. *Przem. Ferm.* 1980 Z. 3 s. 27—28.

448. TOPIŃSKI P.: Włocławek miasto wyrosłe z Wisły. *Aura* 1981 nr 10 s. 20—23.

449. TORZEWSKI B.: Rada Naukowa przy urzędzie wojewódzkim w Bydgoszczy jako ogniwo powiązań nauki z praktyką. Bydgostiana 1975/ /1976 nr 8 s. 85—88.

450. TRADYCJE kasprowiczowskie w Inowrocławiu: biuletyn wydany z okazji III ogól. zlotu szkół im. J. Kasprowicza. Inowrocław 1979 ss. 36, il.

451. TREMPAŁA E.: Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Bydgoszczy w służbie regionu. Bydgostiana 1973/ /1974 nr 7 s. 19—25.

452. TRYBEK Z., WESOŁOWSKI R.: Autorska wystawa fotograficzna „Robotnicy 80" Bydgoszcz grudzień 1980. Bydgoszcz 1980 6 k. il.

453. [TRZYDZIEŚCI] 35 lat Prasowych Zakł. Graficznych RSW „Prasa — Książka — Ruch" w Bydgoszczy 1945 — październik 1980. Bydgoszcz 1980 ss. 20, il.

454. TURWID M.: O zmierzchu i brzasku. (Życie kulturalne w Bydgoszczy po wyzwoleniu). Fragm. *Fakty* 1980 nr 40 s. 5.

455. TUSZKO A.: Trzy kaskady Wisły. *Kierunki* 1980 nr 3 s. 6.

456. TUSZKO W.: XXIII doroczna wystawa członków Bydgoskiego Towarzystwa Fotograficznego. *Foto* 1980 nr 8 s. 232, 236—237.

457. TWAROG M.: Czy psie życie może być lepsze? (Tow. Opieki nad Zwierzętami w Bydgoszczy). *Fakty* 1980 nr 34 s. 5.

458. TWAROG M.: Dramat w szpitalu. (Pożar Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Górnej Grupie). *Fakty* 1980 nr 45 s. 1, 4—5.

459. TWAROG M.: Dwa końce kabla. (Bydgoska Fabryka Kabli). *Fakty* 1980 nr 16 s. 1, 4—5.

460. TWAROG M.: Dzień z „Solidarnością" (Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Bydgoszczy) *Fakty* 1980 nr 44 s. 1, 4, 5, 9.

461. TWAROG M.: Patrzeć w przyszłość. (Wojewódzka konferencja programowo-wyborcza PZPR w Bydgoszczy). *Fakty* 1981 nr 27 s. 3, 8.

462. TWAROG M.: Sprawiedliwość według uznania. (Konflikty pracownicze w Fabryce Urządzeń Chłodniczych w Bydgoszczy). *Fakty* 1980 nr 20 s. 1, 9.

463. TWAROG M.: Utrzymać szansę. (Konferencja sprawozdawczo-wy-

borcza w bydgoskiej „Eltrze".) *Fakty* 1981 nr 22 s. 1, 5, 10.

464. TYLICKI Z.: Eksperymentalne rozwiązania w woj. bydgoskim. O służbie rolnej z różnych punktów widzenia. *Rada Nar. Gosp.* 1980 nr 25 s. 26—27.

465. WAWRZEWSKA B.: W Czernikówku z początkiem marca... (Samorząd wiejski w woj. włocławskim.) *Przegl. Tech.* 1981 nr 16 s. 10—12.

466. WAWRZYNIAK B.: Przemiany społeczno-gospodarcze na wsi bydgoskiej. *Z Bad. nad Młodz.* 1980 Z. 24 s. 5—31, tab.

467. WAWRZYNIAK B.: Społeczne problemy gospodarstw specjalistycznych w województwie bydgoskim. *Zesz. Nauk. ATR Bydg. Rol.* 1979 Z. 8 s. 227—243, tab., Sum., Rez.

468. WEBER A.: Bydgoski wrzesień muzyczny. *Fakty* 1980 nr 43 s. 10.

469. WEBER A.: Muzyczna Bydgoszcz 1981. *Fakty* 1981 nr 42 s. 9.

470. WEBER A.: Czas przyszły muzyki. (Bydgoszcz). *Fakty* 1980 nr 11 s. 9.

471. WESOŁOWSKA M.: Moja praca moja godność. (Rynek pracy w woj. łomżyńskim i włocławskim.) *Polityka* 1980 nr 26 s. 3.

472. WESOŁOWSKI A.: Z dziejów punktu konsultacyjnego w Bydgoszczy Akademii Rolniczej w Poznaniu. Bydgostiana 1975/1976 nr 8 s. 42—52, tab.

473. WIATROWSKI Z.: Bydgoski ośrodek naukowo-pedagogiczny wczoraj — dziś — jutro. Bydgostiana 1975/1976 nr 8 s. 101—106.

474. WITT M.: XVIII bydgoski Festiwal Muzyki Polskiej. *Ruch Muz.* 1980 nr 24 s. 10—11.

475. WOJCIECHOWSKI A.: Reportaże z imprez naukowych (w Bydgoskiem). Bydgostiana 1973/1974 nr 7 s. 89—108.

476. WOJCIECHOWSKI A.: Studium Farmaceutyczne w Bydgoszczy. Bydgostiana 1973/1974 nr 7 s. 40—42.

477. WOJCIAK J.: Działalność wydziałów i komisji Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego. Bydgostiana 1959/1979 nr 9 s. 29—60, tab.

478. WOJCIAK J.: Kongresy, sympozja i sesje naukowe. (Bydg. Tow Nauk.) Bydgostiana 1959/1979 nr 9 s. 61—71, tab.

479. WOJDAN Z.: W zwiazku z jubileuszem Teatru Polskiego w Bydgoszczy. *Teatr* 1981 nr 10 s. 25.

480. WOJEWÓDZTWA bydgoskie, toruńskie, włocławskie: mapa krajoznawczo-samochodowa. Wyd. 5 1:500000. Warszawa PPWK.

481. WOŹNIAK Z.: Społeczeństwo Bydgoszczy zapomnianemu prezydentowi. Rozm. przepr. Maria Obremska. *WTK* 1981 nr 47 s. 12, 11.

482. WYGANOWSKA R.: Szkoła o

starych tradycjach. (XXV-lecie Szkoły Rolniczej w Kościelcu.) *Prz. Hod.* 1981 nr 3 s. 22—23.

483. WYSTAWA haftów oraz zabytków ludowych i mieszczańskich Lipna i okolic ze zbiorów prywatnych Alicji Żelechowskiej: Lipno wrzesień 1980. Lipno 1980 K. 7 il. portr.

484. Z PLENARNYCH posiedzeń ZW (Zarządów Wojewódzkich) Bydgoszcz (ZBoWiD) *Za Wol. Lud.* 1980 nr 49—50 s. 16—17.

485. Z PLENARNYCH posiedzeń ZW (Zarządów Wojewódzkich) (ZBoWiD). Włocławek. *Za Wol. Lud.* 1981 nr 13—14 s. 16, Bydgoszcz Nr 18 s. 18.

486. ZAGRODZKA D.: Jak rządzić żywnością. (Krajowa konferencja do spraw żywności, Bydgoszcz). *Polityka* 1980 nr 51/52 s. 7.

487. ZALEWSKI T.: Powódź i wyobraźnia. (Kujawy). *Literatura* 1980 nr 33 s. 1, 4.

488. ZAPĘDOWSKI M.: Calendarium województwa włocławskiego za rok 1979. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Seria C 1980 s. 383—399.

489. ZAPĘDOWSKI M.: Calendarium województwa włocławskiego za rok 1980. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Seria D 1981 s. 379—388.

490. ŻBIKOWSKI Z.: Rypińskie Zakłady Okrętowe. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Seria D 1981 s. 219—222.

491. ŻBIKOWSKI Z.: Zakłady przemysłu owocowo-warzywnego „Nektawit" w Lipnie. *Zap. Kuj.-Dobrz.* Seria D 1981 s. 215—218.

492. ZBIORY fotograficzne w Polsce. Zbiory fotograficzne Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku. Oprac. A. Kowalewska. *Fotografia* 1981 nr 1 s. 36—37.

499. ZDZIARSKI W.: Ochrona i rekultywacja gruntów w woj. bydgoskim. *Rada Nar. Gosp.* 1980 nr 20 s. 26—28.

494. ZIELIŃSKI T.: Bydgoski „Sokół" po 20 latach. *Łow. Pol.* 1980 nr 4 s. 16, 14.

495. ŻMUDZIŃSKA B.: Wpływ turystyki na środowisko naturalne człowieka w województwie bydgoskim. *Stud. Przyr. WSP Bydg.* 1980 Z. 3 s. 37—60, tab., Sum., Rez.

496. ZNICZ-SAWICKI L.: Powstanie bydgoskiego ośrodka telewizyjnego. *Kron. Bydg.* T. 5: 1971/1973 s. 111—112.

497. ZWOLIŃSKI S.: Czy bukaty zjedzą dyrektora? (Zakład Rolny PPGR w Chwaliszewie woj. bydgoskie). *Fakty* 1980 nr 10 s. 4—5.

498. ZWOLIŃSKI S.: Mieszkać pod wspólnym dachem. (Konflikty sąsiedzkie we wsi Rumunki) — Czy lichy rolnik kupi „Wołgę"? (rep. o podupadłym gospodarstwie). *Fakty* 1980 nr 17 s. 1, 9, nr 19 s. 5.

499. ZWOLIŃSKI S.: Nie utonąć w postulatach. (Kombinat „Makrum" w Bydgoszczy). *Fakty* 1980 nr 45 s. 1, 4.

500. ZWOLIŃSKI S.: Odkorodować „Lakiery". (Włocławska Fabryka Farb i Lakierów). *Fakty* 1980 nr 8 s. 9.

501. ZWOLIŃSKI S.: Ubogi krewny. (Zakładowy Ośrodek Zdrowia przy Zakładach Chemicznych w Bydgoszczy). *Fakty* 1981 nr 34 s. 10.

ZAPISKI KUJAWSKO-DOBRZYŃSKIE
Seria E KSZTAŁTOWANIE ŚRODOWISKA 1984

CALENDARIUM WOJEWÓDZTWA WŁOCŁAWSKIEGO ZA ROK 1981

Zestawił **Marek Zapędowski** (Włocławek)

Styczeń

6 W Biurze Wystaw Artystycznych we Włocławku otwarta została wystawa prac malarskich członków włocławskiego oddziału Związku Polskich Artystów Plastyków. Zaprezentowano prace Zdzisława Szmidta, Pawła Lewandowskiego, Aldony Ołdyńskiej, Zbigniewa Steca, Małgorzaty Kaniewskiej, Waldemara Dołęgowskiego, Franciszka Kwiatkowskiego.

6 Dyskusyjny Klub Filmowy „Ceramik" we Włocławku projekcją „Trędowatej" rozpoczął przegląd filmów archiwalnych.

8 Z Nowego Sadu w Jugosławii nadeszły życzenia i gratulacje dla wszystkich ludzi pracy woj. włocławskiego w 1981 r. od Prezydium Miejskiej Konferencji Związku Komunistów Nowego Sadu.

8 Sprawy służby zdrowia podejmowane były podczas IV już spotkania w ramach „Rozmów obywatelskich" organizowanych z inicjatywy sekretariatu KW PZPR we Włocławku.

9 Dobrzyńsko-Kujawskie Towarzystwo Kulturalne we Włocławku ufundowało nagrody dla czołowych działaczy społecznych województwa za działalność w roku 1980. Wyróżniono następujące osoby: Cypriana Sadowskiego z Ciechocinka, Alicję Żelechowską z Lipna, Tadeusza Tarnowskiego z Włocławka i Aleksandrę Domanowską z Włocławka.

10 Sztuką Ivo Bresana „Hamlet ze wsi Głucha Dolna" wystawioną przez olsztyński teatr im. Stefana Jaracza zainaugurował działalność Impresariat Teatralny i Muzyczny przy Wojewódzkim Domu Kultury we Włocławku.

14 Na plenarnym posiedzeniu Wojewódzkiego Komitetu Kontroli Społecznej przyjęto sprawozdanie z działalności ogniw samorządów robotniczych w Zakładach Celulozowo-Papierniczych, „Azotach", WSS „Społem" oraz uchwalono plan pracy na 1981 r.

14 Konferencja sprawozdawczo-wyborcza włocławskiej chorągwi ZHP wybrała nowe władze oraz delegatów na krajowy zjazd. Na komendanta

chorągwi została wybrana hm. Jadwiga Śniegowska, a na zastępców — hm. Jerzy Sobierajski i hm. Zbigniew Żmudziński.

17 Biuro Wystaw Artystycznych we Włocławku rozpoczęło cykl imprez pt. „Sobotnie spotkania ze sztuką". Celem tego przedsięwzięcia było zapoznanie społeczeństwa z podstawowymi pojęciami z dziedziny sztuki, technikami plastycznymi, tworzywem i warsztatem twórcy. Spotkania urozmaicono projekcjami filmów oświatowych.

17 Z okazji 5-lecia działalności Włocławskiego Towarzystwa Muzycznego w Wojewódzkim Domu Kultury odbył się koncert, w którym wystąpili uczniowie społecznych ognisk muzycznych i członkowie Włocławskiej Orkiestry Kameralnej z udziałem Aliny Jabłońskiej — sopran i Jana Paruzela — altówka.

18 W Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku w cyklu „Spotkania z muzyką" odbył się koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu Marii Głuszak — sopran, Piotra Treli — tenor, Józefa Rezlera — skrzypce i Jana Drzewieckiego — fortepian.

18 W sali Wojewódzkiego Domu Kultury odbyło się uroczyste spotkanie kombatantów z okazji 36 rocznicy wyzwolenia Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. Odznaczeniami państwowymi i wojewódzkimi uhonorowano wielu uczestników walk o wyzwolenie regionu.

20 W ramach „białych wakacji" Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej rozpoczęło cykl spotkań i projekcji filmowych, które trwały do końca stycznia. Zaprezentowano m.in. filmy: „O sztukach plastycznych", „Opowieści o Zamku Wawelskim", „Jak dawniej mieszkano".

21 W Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku otwarta została wystawa prac studialnych wykonanych w ramach „Programu włocławskiego", zmierzającego do właściwej organizacji środowiska człowieka, a przede wszystkim jego miejsca zamieszkania.

25 Odbył się II wojewódzki zjazd Stronnictwa Demokratycznego we Włocławku. W czasie obrad podniesiono sprawę współodpowiedzialności za rozwój społeczno-gospodarczy woj. włocławskiego, która powinna przejawiać się we współdecydowaniu oraz kontroli realizacji podjętych ustaleń.

26 W Urzędzie Wojewódzkim we Włocławku odbyły się kolejne rozmowy między przedstawicielami NSZZ Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej „Solidarność Chłopska" i wojewodą włocławskim Romanem Różyckim.

28 W Biurze Wystaw Artystycznych we Włocławku otwarta została wystawa malarstwa Barbary Matuszewskiej-Nowickiej z Torunia. Eksponowano 20 prac artystki, która w 1980 r. otrzymała wyróżnienie w dziale rysunku i malarstwa za „obraz roku" w Toruniu.

Luty

2 Na prośby czytelników ukazała się w naszym regionie pod tradycyjnym tytułem „Gazeta Kujawska".

11 Towarzystwo Miłośników Kultury we Włocławku zorganizowało kolejny „Wieczór przy samowarze". Tym razem na temat twórczości Tadeusza Różewicza mówiła dr Irena Burzacka z UMK w Toruniu.

12 Członkowie zarządów kół Związku Młodzieży Wiejskiej wybrali Tymczasowy Zarząd Wojewódzki tej organizacji. Funkcję przewodniczącego powierzono Romanowi Kępińskiemu. W spotkaniu uczestniczył prezes Wojewódzkiego Komitetu ZSL Roman Pstrong.

14 W Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej odbyło się spotkanie autorów projektów „Programu włocławskiego" z mieszkańcami Włocławka. Burzliwa dyskusja świadczyła o dużym zainteresowaniu mieszkańców przyszłym wyglądem miasta i okolic.

13 Odbyło się we Włocławku spotkanie I sekretarzy KM, KMG i KG PZPR. Omówiono najbardziej istotne problemy dotyczące działalności ogniw partii w województwie po VIII Plenum KC.

19 „Tendencje metaforyczne w polskim malarstwie współczesnym" to tytuł wystawy zorganizowanej przez Wojewódzki Dom Kultury i Biuro Wystaw Artystycznych we Włocławku. Wystawiono prace 12 artystów z całego kraju.

24 „Złotą szpilkę" — wyróżnienie przyznawane corocznie przez redakcję tygodnika „Szpilki" — otrzymała w tym roku gazeta zakładowa „Azotów", „Korchemu", „Farb" i „Polfy" — „Alchemik".

26 W Oddziale Wojewódzkim NOT we Włocławku odbyła się konferencja naukowo-techniczna poświęcona racjonalnej gospodarce magazynowej. Omówiono problemy techniki pracy w magazynach oraz najnowsze osiągnięcia w tej dziedzinie.

27 Z kolejną premierą wystąpił teatr „Skene" Wojewódzkiego Domu Kultury. Była to „Sonata księżycowa" opracowana na podstawie utworów greckiego poety Yannisa Ritosa. Spektakl reżyserował Mieczysław Synakiewicz.

Marzec

1 Miejskie Koło Polskiego Związku Filatelistów we Włocławku przygotowało wystawę, na której prezentowano znaczki, monety i medale.

2 Obradował we Włocławku wojewódzki zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej. Uczestnicy zjazdu powierzyli funkcję przewodniczącego Kazimierzowi Tułeckiemu ze Zbójna. Wybrano także komisję rewizyjną, sąd koleżeński oraz 24-osobowy zarząd.

3 Ostatni dzień karnawału zgodnie z tradycją wiąże się z chodzeniem przebierańców. W niektórych miejscowościach, np. w Brzeźnie, Lubaniu, Kazimierzewie, ten stary zwyczaj jest jeszcze żywy.

6 W przededniu Międzynarodowego Dnia Kobiet odbył się w klubie „Krokus" odczyt dra Bronisława Dostatniego pt. „Kobiety świata".

7 W Wojewódzkim Domu Kultury odbył się koncert laureatów wojewódzkich eliminacji XXVI Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego.

I miejsce w konkursie zdobyła Kalina Mielke z Liceum Marii Konopnickiej, II — Mariusz Ziółkowski z Liceum Ziemi Kujawskiej, III — Jacek Grzelak z LZK i Ignacy Myszyński z II LO. Wszyscy z Włocławka.

8 Odbył się wojewódzki zjazd delegatów PTTK we Włocławku. Delegaci dokonali wyboru władz do Zarządu Wojewódzkiego. Funkcję prezesa powierzono Konradowi Krzysztofkowi.

15 Na tle wystawy lamp naftowych ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Koninie odbyło się w Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku spotkanie z Jerzym Kurzeją, który mówił o historii oświetlenia.

19 Ogłoszony został alarm przeciwpowodziowy we Włocławku. Poziom wody w Wiśle przekroczył o 11 cm stan alarmowy.

23 O komplikacjach gospodarczych świata mówił w klubie „Krokus" zastępca redaktora naczelnego „Życia Warszawy" Karol Szyndzielorz.

24 Wojewoda włocławski Roman Różycki spotkał się z delegacją rolników indywidualnych NSZZ „Solidarność Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej" na czele ze Stanisławem Janiszem. Poruszono sprawy związane z wyborami do kółek rolniczych oraz projektem ustawy o samorządzie wiejskim.

29 W Muzeum Historii Włocławka otwarta została wystawa rysunków i akwarel Tibora Csorby. Ekspozycję zorganizowano z okazji 75-lecia urodzin artysty oraz 50-lecia jego pracy twórczej. Prace pochodziły ze zbiorów włocławskiego muzeum.

Kwiecień

7 W sali Muzeum Historii Włocławka odbyło się zebranie założycielskie oddziału Stowarzyszenia Twórców Ludowych. Na przewodniczącego wybrany został znany rzeźbiarz ludowy Feliks Maik, a na przewodniczącą Rady Programowej Iwona Święch, kierownik działu etnograficznego włocławskiego Muzeum.

9 Włocławskie Towarzystwo Naukowe i Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej zorganizowały spotkanie z doc. dr hab. Mieczysławem Wojciechowskim z UMK. Toruński naukowiec mówił nt. „Odbudowa państwowości polskiej na Pomorzu w latach 1918—1920".

12 Kolejna akcja „Gazety Kujawskiej" i Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej poświęcona była obrzędom wielkanocnym naszego regionu. Zwyczaje ludowe przybliżyli uczestnikom etnografowie włocławskiego muzeum oraz zaproszeni twórcy ludowi. Odbyła się także degustacja potraw świątecznych przygotowanych przez Włocławskie Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Turystyczne.

12 Wystąpieniem najlepszych chórów szkolnych zainaugurowany został VI Włocławski Kwiecień Muzyczny. Impreza odbywała się w sali widowiskowej Wojewódzkiego Domu Kultury.

15 Uczestnicy sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej we Włocławku w wyniku tajnego głosowania wybrali na przewodniczącego WRN Henryka Pychyńskiego — naczelnego lekarza Uzdrowiska w Ciechocinku.

15 Z okazji miesiąca pamięci narodowej mieszkańcy Aleksandrowa Kujawskiego złożyli wieńce i wiązanki kwiatów pod pomnikiem Sapera.

16 Dyskusyjny Klub Filmowy „Bioskop" zaprezentował krótko po krajowej premierze film Ryszarda Filipskiego „Zamach stanu", który na festiwalu w Gdańsku otrzymał III Nagrodę Główną.

21 W Biurze Wystaw Artystycznych otwarta została wystawa pt. „Polski ruch robotniczy w plakacie" ze zbiorów Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego w Warszawie.

23 W Wojewódzkim Domu Kultury nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu literackiego „Kujawskie inspiracje". Organizatorzy: Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego we Włocławku oraz redakcja tygodnika „Kujawy" przygotowali program poświęcony zmarłemu przed dwoma laty Edwardowi Stachurze, związanemu trwale z naszym regionem.

28 Z okazji Święta Pracy odbył się w hali sportowej we Włocławku uroczysty koncert dla mieszkańców miasta i regionu.

Maj

5 W wojewódzkich eliminacjach XII konkursu poezji i prozy radzieckiej jury przyznało nagrody Pawłowi Szczęsnemu z LO w Lipnie, Magdalenie Rapsiewicz z II LO we Włocławku, Renacie Aniole z II LO we Włocławku i Jackowi Grzelakowi z Liceum Ziemi Kujawskiej.

6 Zakończyła obrady miejska konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR we Włocławku. Wybrano plenum, delegatów na konferencję wojewódzką. I sekretarzem Komitetu Miejskiego został Stanisław Lewandowski, pracownik Kuratorium Oświaty i Wychowania.

8 „Bal w operze" Juliana Tuwima to kolejna premiera teatru „Skene" kierowanego z dużym powodzeniem przez założyciela, reżysera i aktora — Mieczysława Synakiewicza. Spektakl odbył się w sali widowiskowej WDK.

9 Z okazji Dnia Zwycięstwa przed Pomnikiem Wdzięczności we Włocławku odbył się apel poległych, złożone zostały wieńce i zaciągnięto honorowe warty.

15 W Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki we Włocławku otwarta została wystawa tkanin Marii Sztajewald. Prace artystki cieszyły się dużym powodzeniem włocławian.

17 Zakończyła się dwudniowa wizyta Teatru Powszechnego z Warszawy. Warszawscy artyści wystąpili we Włocławku z widowiskiem „Wszystkie spektakle zarezerwowane". Główny organizator, Dobrzyńsko-Kujawskie Towarzystwo Kulturalne, starannie przygotował oprawę propagandową występów zaprzyjaźnionej z Włocławkiem sceny.

22 Wystawa „Sztuka warszawska XIX wieku" ze zbiorów Muzeum Historycznego miasta stołecznego Warszawy otwarta została w Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej. Eksponowano obrazy, grafiki i wyroby srebrne artystów warszawskich.

22 W Muzeum Historii Włocławka odbył się koncert dyplomantów Szkoły Muzycznej I i II stopnia.

24 W Aleksandrowskim Domu Kultury odbył się międzywojewódzki turniej zespołów artystycznych klubów seniorów.

24 Z okazji Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy zorganizowany został pod patronatem „Gazety Kujawskiej" plener malarski dla dzieci i młodzieży. Najlepsze prace zostały nagrodzone i wystawione na ekspozycji w Muzeum Historii Włocławka 1 VI z okazji Dnia Dziecka.

25 Rozpoczęły się VII Dni Ziemi Radziejowskiej. Impreza ta ma na celu prezentację dorobku kulturalnego regionu. W programie znalazły się m.in. jarmark folklorystyczny, występy zespołu „Kujawy" ze Sławska Wielkiego, konkurs recytatorski poświęcony poezji Franciszka Becińskiego, znakomitego poety ludowego z Pilichowa.

20 Z okazji Dnia Działacza Kultury zorganizowane zostało spotkanie władz administracyjnych z działaczami i etatowymi pracownikami kultury. Wielu z nich uhonorowano wysokimi odznaczeniami państwowymi i wojewódzkimi.

26 Włocławskie Towarzystwo Muzyczne i klub „Krokus" przygotowały okolicznościowy koncert z okazji Dnia Matki. Wystąpiła Włocławska Orkiestra Kameralna.

30 Rozpoczęła obrady wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR. Dokonała ona oceny działalności organizacji od stycznia do maja oraz wytyczyła program na zbliżający się IX nadzwyczajny Zjazd partii. Uczestnicy konferencji dokonali wyboru władz. I sekretarzem KW PZPR we Włocławku został Krystian Łuczak. Wybrano także delegatów na IX Zjazd PZPR.

Czerwiec

2 Teatr „Skene" przy WDK we Włocławku wystawił sztukę Jana Brzechwy „Pchła szachrajka" w reżyserii Mieczysława Synakiewicza. Spektakl podobał się zarówno dzieciom, jak i dorosłym.

4 Odbyło się pierwsze po konferencji sprawozdawczo-wyborczej plenum KW PZPR. Obradom przewodniczył I sekretarz KW Krystian Łuczak. Plenum wybrało na sekretarzy Komitetu Wojewódzkiego tow. tow. Wiesława Bachurskiego, Wojciecha Ledwuchowskiego, Stefana Skrzyneckiego i Stanisława Wawrzonkowskiego.

6 Zainaugurowany został X Festiwal Folkloru Kujaw w Ciechocinku. W ciągu tygodnia trwania Festiwalu występowały zespoły muzyczne i taneczne, odbywały się kiermasze sztuki ludowej, pokazy haftu, kon-

kursy itp. Bogaty i różnorodny folklor naszego regionu cieszył się dużym zainteresowaniem kuracjuszy i mieszkańców uzdrowiska.

7 W Brześciu Kujawskim odbyły się wojewódzkie obchody Święta Ludowego. W programie znalazły się imprezy sportowe, występy orkiestr dętych, wiece, spotkania z weteranami ruchu ludowego i liczne imprezy artystyczne.

9 Sekretariat KW PZPR we Włocławku opublikował swoje stanowisko w sprawie konfliktu bydgoskiego, apelując do rządu i NSZZ „Solidarność" o rozwagę i działanie w poczuciu najwyższej odpowiedzialności za losy Polski.

13 Z okazji 20-lecia działalności Aleksandrowskiego Domu Kultury przygotowany został interesujący program, a w nim wystawa dorobku ADK, kiermasz wyrobów twórców ludowych, giełda lektur i podręczników szkolnych, koncert muzyczny z udziałem Magdy Umer.

14 W Muzeum Historii Włocławka odbyła się kolejna impreza w wykonaniu aktorów „Baja Pomorskiego" z Torunia. Organizatorzy tym razem zaprosili najmłodszych mieszkańców Włocławka. „Spotkanie z baśnią i legendą" wzbudziło duże zainteresowanie młodych widzów.

17 Odbyło się walne zgromadzenie sprawozdawczo-wyborcze Włocławskiego Towarzystwa Naukowego. Zebrani udzielili absolutorium ustępującemu Zarządowi oraz wybrali nowe władze. Na prezesa WTN wybrano ponownie prof. dra Antoniego Kotełkę, a funkcję sekretarza powierzono mgr. Stanisławowi Kunikowskiemu.

22 W 40 rocznicę napaści Niemiec hitlerowskich na ZSRR oddano we Włocławku hołd żołnierzom poległym w walce o wyzwolenie miasta. Na włocławskim cmentarzu przed kwaterą żołnierzy radzieckich wiązanki kwiatów złożyły delegacje ZBoWiD, TPPR, Związku Inwalidów Wojennych i młodzieży szkolnej.

29 W Radziejowie rozpoczął się plener malarski, mający upamiętnić 650 rocznicę bitwy pod Płowcami. Plener ma nie tylko rozpropagować miejscowość znaną ze zwycięskiej bitwy nad Krzyżakami, lecz także posłużyć prezentacji dorobku regionu i jego zabytków. Na komisarza pleneru wybrano Waldemara Dołęgowskiego.

Lipiec

1 Wróciła z VI Ogólnopolskiego Festiwalu Orkiestr Dętych Ochotniczych Straży Pożarnych w Koszalinie strażacka orkiestra z Aleksandrowa Kujawskiego. Kujawscy strażacy zdobyli II miejsce i nagrodę Zarządu Głównego.

8 Odbyło się spotkanie wojewódzkiego zespołu delegatów na IX Zjazd partii z mieszkańcami miasta i województwa.

16 Z udziałem Ryszarda Bacciarellego — recytacje, Ludmiły Barbano — śpiew i Andrzeja Seroczyńskiego — fortepian odbył się w KMPiK we

Włocławku koncert poetycko-muzyczny „Kwiaty polskie" według Juliana Tuwima.

21 W klubie „Krokus" odbyła się projekcja bajek dla dzieci i konkurs rysunkowy „Mój ulubiony bohater, moja ulubiona bajka".

22 Z okazji Święta Odrodzenia odbyła się uroczysta sesja Wojewódzkiej i miejskiej Rad Narodowych. Okolicznościowe przemówienie wygłosił przewodniczący WRN Henryk Pychyński. W części artystycznej wystąpił zespół artystyczny Pomorskiego Okręgu Wojskowego „Czarne Berety".

27 Czynna była w Biurze Wystaw Artystycznych we Włocławku wystawa drzeworytów Theodora Kleinmanna, Szwajcara polskiego pochodzenia.

Sierpień

7 Odbyło się spotkanie przedstawicieli KM PZPR z kierownictwem Zarządu Regionalnego NSZZ „Solidarność" Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej. Postanowiono zadbać o ład i porządek w województwie, wstrzymując akcje protestacyjne oraz działania wzmagające napięcie i emocje społeczne.

14 We włocławskich „Azotach" odbyła się konferencja prasowa zorganizowana przez Zarząd Regionalny NSZZ „Solidarność". Konferencję prowadził Marian Nowicki — przewodniczący zarządu. W trakcie spotkania omówiono ostatnie uchwały KKP oraz odpowiadano na pytania związane z aktualną sytuacją w kraju.

17 Archeolodzy Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej zakończyli badania ratownicze prowadzone w Skórznie. Plonem ponad miesięcznych prac jest przebadanie cmentarzyska kultury pomorskiej datowanego na lata 700—400 p.n.e. Wśród ciekawszych znalezisk można wymienić popielnice, naczynia obrzędowe i fragmenty ceramiki oraz narzędzia krzemienne.

22 Lipnowski Dom Kultury zorganizował imprezę rekreacyjno-rozrywkową „Na osiedlu też można miło spędzić czas". Ta plenerowa zabawa spotkała się z sympatycznym przyjęciem przez najmłodszych mieszkańców Lipna.

23 W ramach wakacyjnych spotkań muzycznych koncertował w Rypinie laureat wielu nagród wojewódzkich, miejscowy zespół „Fama".

25 W Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej otwarta została wystawa książek Gustawa Morcinka. Okazją do zaprezentowania dzieł tego znanego pisarza była 90 rocznica jego urodzin.

31 Zakończył się zorganizowany przez DKTK, BWA i Włocławskie Towarzystwo Fotograficzne konkurs „Robotnicze portrety". Celem konkursu było ukazanie przeobrażeń w życiu rodzinnym i społecznym współczesnych ludzi.

Wrzesień

1 W Liceum Ziemi Kujawskiej we Włocławku odsłonięto dwie tablice upamiętniające walkę oraz martyrologię nauczycieli i uczniów tej najstarszej w mieście szkoły.

8 Aleksandrowski Dom Kultury kontynuuje po przerwie cykl imprez p.n. „Stachuriada" dla upamiętnienia twórczości zmarłego w 1979 r. poety, prozaika i tłumacza — Edwarda Stachury. Spotkanie poświęcone było związkom Stachury z Kujawami.

11 Z mieszkańcami Włocławka spotkali się w hali sportowej delegaci Kujaw i ziemi dobrzyńskiej na krajowy zjazd NSZZ „Solidarność". Podzielili się oni wrażeniami z I tury obrad i odpowiedzieli na liczne pytania.

17 W Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki we Włocławku red. Marta Wesołowska mówiła nt. „Samorządne i niezależne przedsiębiorstwa, czyli jakie?".

26 W Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej nastąpiło otwarcie pokonkursowej wystawy V biennale malowanego fajansu. Wśród nagrodzonych malarek na szczególną uwagę zasługiwały prace Haliny Olesińskiej, Salomei Zajkowskiej i Heleny Majewskiej. W uroczystym otwarciu wystawy wziął udział I sekretarz KW PZPR we Włocławku Krystian Łuczak.

23 Sekretariat KW PZPR we Włocławku pod przewodnictwem I sekretarza Krystiana Łuczaka spotkał się z Wojewódzką Komisją Porozumiewawczą Branżowych Związków Zawodowych ze Stanisławem Rucińskim. Dyskutowano o codziennych problemach i kłopotach ludzi pracy wynikających z niedostatków socjalno-bytowych.

28 Obradowało plenum ZW TPPR we Włocławku, poświęcone umocnieniu działań na rzecz pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej.

Październik

2 W klubie „Krokus" odbył się wieczór poezji Czesława Miłosza. Najpiękniejsze wiersze laureata Nagrody Nobla recytował Krzysztof Kolberger.

3 W cyklu „Z kulturą na ty" odbyła się w Muzeum Historii Włocławka aukcja starej książki. Organizatorami imprezy, oprócz „Gazety" i Muzeum, były Wojewódzka Biblioteka Publiczna, Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka, Włocławskie Towarzystwo Naukowe, Towarzystwo Bibliofilów im. Józefa Blizińskiego oraz antykwariat włocławski.

4 Włocławska Orkiestra Kameralna zainaugurowała nowy sezon artystyczny. W zorganizowanym w Muzeum Historii Włocławka koncercie wystąpił gościnnie solista Teatru Wielkiego w Warszawie, Andrzej Hiolski.

8 W KMPiK otwarta została wystawa fotografii dokumentalnej Jana Bułhaka „Warszawa po wyroku śmierci". Ekspozycja przygotowana została przez Krakowskie Towarzystwo Fotograficzne i Muzeum Historii Fotografii dla uczczenia 36 rocznicy wyzwolenia Warszawy.

13 Z udziałem I sekretarza KW PZPR Krystiana Łuczaka odbyła się we Włocławku uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych weteranom walk o wolność i demokrację.

23 W Muzeum Historii Włocławka koncertował w ramach cyklu „Spotkania z muzyką" znakomity polski tubista Zdzisław Piernik.

27 Po wielomiesięcznej przerwie spowodowanej remontem włocławskie kino Bałtyk rozpoczęło działalność projekcją filmu Andrzeja Wajdy „Człowiek z żelaza".

Listopad

3 W Biurze Wystaw Artystycznych we Włocławku otwarta została wystawa malarstwa Bolesława Oleszki.

7 Z okazji 64 rocznicy Rewolucji Październikowej odbyła się w kinie Bałtyk uroczysta akademia. Zebrani wysłuchali okolicznościowych przemówień oraz obejrzeli radziecki dramat psychologiczny „Obrót sprawy".

9 W Muzeum Historii Włocławka otwarta została wystawa „Wydarzenia z lat 1956, 1968, 1970, 1976 1980". Eksponowano obok dokumentów, gazet, fotokopii również zdjęcia przedstawiające niezbyt odległą nam historię.

16 Wśród wielu interesujących propozycji Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Lubrańcu wymienić należy występ kabaretu Adama Kreczmara „Remanent" oraz koncert zespołu muzycznego rodziny Lateckich z Lubrańca.

19 Na temat „Czy istnieją cywilizacje pozaziemskie" mówił w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki dr Andrzej Marks — autor wielu znanych pozycji o kosmosie. Spotkanie zostało zorganizowane w ramach tzw. „czwartków astronomicznych".

Odbyło się III nadzwyczajne zgromadzenie Dobrzyńsko-Kujawskiego Towarzystwa Kulturalnego. Uczestnicy dyskutowali nad programem działania i zachowania starych, sprawdzonych form. Wybrano również nowe władze. Prezesem DKTK został Stanisław Leszczyński, a na sekretarza ponownie wybrano Joannę Schab.

27 W Muzeum Historii Włocławka koncertowali soliści scen warszawskich, współpracujący z Krajowym Biurem Koncertowym w Warszawie. Janusz Kowalski i Zdzisław Skwara wykonali popularne pieśni i arie.

30 Delegacja Rady Wojewódzkiej NSZZ „Solidarność Chłopska" ze Stanisławem Janiszem spotkała się z wojewodą włocławskim Romanem Różyckim. Tematem spotkania były sprawy związane z gospodarowaniem ziemią.

Grudzień

2 Otwarciem ekspozycji prac plastyków nieprofesjonalnych Wojewódzki Dom Kultury we Włocławku zainaugurował przegląd twórczości amatorskiej województwa i jej dorobku w 1981 r.

3 Odbył się w WDK wieczór autorski znanej poetki włocławskiej Marii Danuty Betto.

6 Włocławskie Towarzystwo Muzyczne zorganizowało w Muzeum Historii Włocławka koncert „Od Haendla do Szuberta" w wykonaniu Tria Włocławskiego: Marii Berezkiej — fortepian, Ludomiry Brzezińskiej — wiolonczela i Zdzisława Kalety — flet. Jest to nowy zespół, założony przez nauczycieli Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia we Włocławku.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA W TORUNIU

WŁOCŁAWSKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE

Wydanie I. Nakład 600+80. Ark. wyd. 21,1. Ark. druk. 20,0. Papier druk. sat. kl. V, 70 g. Podpisano do druku w lutym 1985 r. Druk ukończono we wrześniu 1985 r. Zam. 3863 K-16. Cena zł 150,—

PRASOWE ZAKŁADY GRAFICZNE, BYDGOSZCZ, UL. DWORCOWA 13

WROCŁAWSKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE

Wydanie I. Nakład 600+30. Ark. wyd. 31,1. Ark. druk. 30,5. Papier druk. sat. kl. V, 71 g. Podpisano do druku w lutym 1968 r. Druk ukończono we wrześniu 1968 r. Zam. 2852 K-12. Cena zł 180,—

ZAKŁADY GRAFICZNE, WYDAWNICZE, UL. DWORCOWA 13